

PODLASKI ABSOLWENT



Podlaskie Obserwatorium
Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych

ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007



Białystok
2009



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





PODLASKI ABSOLWENT

**Analiza losów zawodowych absolwentów
szkół ponadgimnazjalnych i wyższych rocznika 2007**



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



ZESPÓŁ AUTORSKI:

Łukasz Kutyło
Jakub Ryszard Stempień
Piotr Stronkowski
Małgorzata Zub

RECENZENT:

Dr Elżbieta Drogosz-Zabłocka

ISBN 978-83-62258-03-1

©COPYRIGHT BY WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W BIAŁYMSTOKU,
BIAŁYSTOK 2009

Badanie zostało przeprowadzone w ramach projektu:

**„PODLASKIE OBSERWATORIUM RYNKU PRACY
I PROGNOZ GOSPODARCZYCH”,**

współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działania 8.1 Rozwój pracowników
i przedsiębiorstw w regionie, Poddziałania 8.1.4 Przewidywanie zmiany gospodarczej

www.obserwatorium.up.podlasie.pl

DRUK:
BARWA PIOTR KULESZA
15-701 BIAŁYSTOK, UL. KOLEJOWA 12E
www.barwa.pl

Spis treści

1. Wprowadzenie	5
1.1. Cele i zakres badania	5
2. Metodologia badania	6
2.1. Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz dobór prób.....	6
2.1.1. Analiza dokumentów.....	6
2.1.2. Badanie ilościowe absolwentów.....	8
2.1.3. Indywidualne wywiady pogłębione.....	11
3. Sytuacja zawodowa absolwentów	14
3.1. Problematyka absolwencka na gruncie aktów prawnych i dokumentów strategicznych	15
3.1.1. Sytuacja absolwentów w świetle aktów prawnych i realizowanych na ich podstawie programów rynku pracy	15
3.1.2. Absolwenci na gruncie krajowych, regionalnych i lokalnych dokumentów strategicznych.....	20
3.2. Podstawowe dane dotyczące systemu edukacji w województwie podlaskim.....	36
3.2.1. Edukacja w liczbach.....	36
3.2.2. Nierówności społeczne a system edukacji	45
3.2.3. Egzaminy i sprawdziany	58
3.3. Bezrobocie absolwentów. Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych	74
3.3.1. Bezrobocie absolwentów.....	74
3.3.2. Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych.....	85
3.4. Aktywizacja zawodowa absolwentów	96
3.4.1. Poradnictwo zawodowe.....	96
3.4.2. Przedsiębiorczość absolwentów	107
3.5. Podsumowanie	113
4. Wyniki badania absolwentów i przedstawicieli instytucji	117
4.1. Wybory edukacyjne	117
4.2. Ocena szkoły ukończonej w 2007 r.	131
4.3. Dalsza nauka	154
4.4. Poszukiwanie pierwszej pracy. Bariery i trudności w znalezieniu pracy	157
4.5. Pierwsza praca	176
4.6. Aktualna sytuacja zawodowa i plany na przyszłość	180
4.7. Ścieżki zawodowe absolwentów.....	186
4.8. Zróżnicowanie sytuacji na rynku pracy ze względu na zawód wyuczony.....	187
4.9. Udział w kształceniu ustawicznym	189
4.10. Kapitał społeczny i etos pracy.....	192
4.11. Działania systemu edukacji	197
4.11.1. Współpraca pomiędzy instytucjami rynku pracy a instytucjami systemu edukacji	201

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

5. Wnioski	203
6. Rekomendacje	207
7. Bibliografia	208
8. Spis map	210
9. Spis schematów	210
10. Spis tabel	211
11. Spis wykresów	210
12. Załączniki	213

[1]. Wprowadzenie

Raport ten przygotowano w ramach projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, pt. *Podlaskie Obserwatorium Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych*, realizowanego w ramach Priorytetu VIII Regionalne kadry gospodarki, Działania 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie, Poddziałania 8.1.4 Przewidywanie zmiany gospodarczej. Raport zawiera wyniki badania losów absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i wyższych województwa podlaskiego z rocznika 2007, przeprowadzonego w okresie sierpień – październik 2009 r.

1.1. Cele i zakres badania

Głównym celem badania było poznanie i analiza losów absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i wyższych województwa podlaskiego z rocznika 2007.

Cele szczegółowe

Badanie losów absolwentów pozwoliło na realizację następujących celów szczegółowych:

- Określenie głównych determinant wyboru szkoły, zawodu i miejsca pracy (w tym określenie oczekiwań absolwentów w zakresie pożądanej pracy i warunków pracy).
- Określenie ścieżki kariery zawodowej absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i wyższych.
- Udzielenie odpowiedzi na pytanie: „W jakim zakresie szkoły przygotowują do pracy w zawodzie?”
- Ustalenie jakie kwalifikacje i dodatkowe umiejętności mogą być przydatne absolwentom na rynku pracy.
- Zidentyfikowanie głównych barier utrudniających absolwentom efektywne poszukiwanie i uzyskiwanie pracy.

Badanie zostało zrealizowane na terenie województwa podlaskiego. Badaniem zostali objęci absolwenci z roku 2007 następujących typów szkół:

- zasadniczych zawodowych,
- liceów ogólnokształcących,
- liceów uzupełniających,
- liceów profilowanych,
- techników,
- techników uzupełniających,
- szkół policealnych,
- szkół wyższych.

[2]. Metodologia badania

W celu uzyskania wiarygodnych wyników badania i udzielenia wyczerpującej odpowiedzi na założone pytania badawcze, niezbędne było staranne przeprowadzenie wieloetapowego badania wraz z połączeniem różnorodnych rodzajów danych oraz metod badawczych, tzn. z zastosowaniem triangulacji metodologicznej. Takie podejście umożliwiło wieloaspektową obserwację i analizę przedmiotu badania, a w konsekwencji udzielenie odpowiedzi na poszczególne pytania badawcze z uwzględnieniem różnych punktów widzenia, które wzajemnie się uzupełniały i weryfikowały. Zastosowana została:

- **triangulacja źródeł danych** (pierwszy poziom triangulacji): przeanalizowane zostały zarówno dokumenty zastane, takie jak: strategiczne dokumenty regionalne i lokalne, dane statystyczne, wyniki prowadzonych badań i analiz, a także dane wywołane (wyniki badań ilościowych, wyniki wywiadów indywidualnych);
- **triangulacja metod badawczych** (drugi poziom triangulacji): łączenie różnych metod badawczych w badaniu tych samych zagadnień, co pozwoliło na uchwycenie różnych aspektów badanego przedmiotu (zastosowane zostało szerokie spektrum metod badawczych: analizy dokumentów, wywiadów indywidualnych, PAPI); podejście to pozwoliło wykorzystać mocne strony każdej metody przy wzajemnej neutralizacji ich słabości;
- **triangulacja perspektyw badawczych** (trzeci poziom triangulacji): badanie zostało przeprowadzone przez zespół badaczy, nie przez jedną osobę, co pozwoliło uzyskać bogatszy i bardziej wiarygodny obraz badanego przedmiotu.

1.2. Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz dobór prób

W celu uzyskania pełnej i wiarygodnej odpowiedzi na postawione pytania badawcze, w badaniu wykorzystane zostały zarówno jakościowe jak i ilościowe metody badawcze. Ze względu na specyfikę badania kluczowy jego element stanowiły metody ilościowe:

- Kwestionariuszowe wywiady bezpośrednie z absolwentami (PAPI).

Uzupełnieniem metod ilościowych były metody jakościowe:

- Analiza dokumentów.
- Wywiady indywidualne z absolwentami.
- Wywiady indywidualne z osobami zajmującymi się rynkiem pracy i edukacją w województwie podlaskim.

Poniżej prezentujemy poszczególne techniki i narzędzia, z uwzględnieniem doboru prób i celu użycia danej techniki w badaniu. Każde z narzędzi prezentujemy raz, niezależnie od tego, że niektóre z nich służyły jednocześnie kilku celom szczegółowym, natomiast w ramach prezentacji narzędzia pokazujemy, jakie kwestie były przy jego zastosowaniu badane.

1.2.1. Analiza dokumentów

Jak zaznaczono wcześniej, analiza dokumentów była kluczowym elementem badania w jego początkowej fazie. Była ona podstawą dla dalszej konceptualizacji i operacjonalizacji przedmiotu badania.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Założono analizę trzech typów dokumentów:

- Danych statystycznych dotyczących absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i wyższych.
 - Danych statystycznych dotyczących liczebności szkół, uczniów, nauczycieli, absolwentów. odpadu szkolnego, absencji szkolnej ze względu na typ szkoły i w podziale na powiaty.
 - Informacji o wynikach egzaminów gimnazjalnych z uwzględnieniem średnich wartości dla szkół w podziale na gminy.
 - Informacje o wynikach egzaminów zewnętrznych.
 - Dane dotyczące bezrobocia rejestrowanego absolwentów, z uwzględnieniem typów szkół i zawodów osób rejestrujących się w urzędach pracy oraz długości pozostawaniu w bezrobociu.
 - Danych pochodzących z Kuratorium Oświaty.

Sytuację w województwie podlaskim odniesiono również do sytuacji w Polsce.

- Raportów, publikacji i opracowań dotyczących badania absolwentów.

Badaniu zostały poddane dostępne publikacje i raporty dotyczące sytuacji absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i wyższych. Pod uwagę wzięto badania realizowane na poziomie ogólnopolskim, jak również na poziomie poszczególnych regionów. Ważniejsze opracowania, które zostały poddane analizie:

- *Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu „Pierwsza praca”*, red. prof. J. Witkowski, MPiPS, Warszawa 2008.
- *Badanie losów absolwentów ponadgimnazjalnych szkół zawodowych*, Public Profits Sp. z o. o. na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, Kraków 2007.
- *Nauka zawodu. Szkoła czy pracodawca? Raport z badania praktycznej nauki zawodu realizowanej przez małopolskich przedsiębiorców*, na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie w ramach projektu Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji, Kraków 2009.
- *Edukacja dla pracy. Raport o Rozwoju Społecznym Polska 2007*, pod red. Urszuli Sztanderskiej, Elżbiety Drogosz-Zabłockiej i Barbary Minkiewicz, Warszawa 2007.
- *Transitioning from Education to Work: Can We Ease the (Hard) Journey for Europe's Young?*, Addeco Institute White Paper 2007.
- *Youth and Work*, European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions, UE 2007.
- *Absolwenci SGH na rynku pracy*, pod red. Barbary Minkiewicz i Piotra Błędowskiego, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie 2008.
- *Metody badania losów i karier absolwentów szkół zawodowych*, pod red. Urszuli Jeruszki, IPiSS, Warszawa 2001, seria "Studia i Monografie".
- *Ekonomiczne uwarunkowania wyników sprawdzianu szóstoklasistów i egzaminu gimnazjalnego przeprowadzonych w latach 2002-2004*, dr Przemysław Śleszyński (opracowanie), PAN, Instytut Geografii i Przestrzennego Zróżnicowania, Warszawa 2004.
- *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2007/2008*; GUS, Warszawa 2009.
- *Analiza sytuacji młodzieży na rynku pracy województwa podlaskiego w 2005 roku*, WUP Białystok 2005.

- *Stan wiedzy o rynku pracy wśród młodzieży województwa podlaskiego w 2006 roku*, WUP Białystok 2006.
- *Education and the Labour market of Youth*; red. Dr Elżbieta Sulima, Wydział Ekonomii i Zarządzania, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2008.
- Regionalnych dokumentów strategicznych.

Sięgnięcie do regionalnych dokumentów strategicznych pozwoliło odnieść informacje uzyskane z analizy danych statystycznych dotyczących liczby, struktury i dynamiki absolwentów różnych typów szkół do strategicznych wyzwań województwa podlaskiego, formułowanych w kluczowych dokumentach.

1.2.2. Badanie ilościowe absolwentów

Badanie przeprowadzone zostało metodą ilościową przy użyciu techniki bezpośredniego wywiadu kwestionariuszowego (PAPI), która należy do podstawowych technik gromadzenia danych ilościowych. Bezpośrednia realizacja ankiet wyraźnie zwiększa stopień realizacji próby badawczej, co w sposób bezpośredni związane jest z wykorzystaniem w badaniu zespołu odpowiednio przeszkolonych ankieterów.

Sposób doboru próby

Biorąc pod uwagę różnorodność oraz znaczną liczebność kryteriów bezpośrednio wpływających na konstrukcję próby badawczej, zasadnym było zastosowanie doboru zapewniającego tzw. **reprezentatywność typologiczną** [17]¹ a zatem reprezentatywność różnych, określonych typów absolwentów. Zastosowany dobór charakteryzuje się przede wszystkim silnym nastawieniem na dotarcie do określonej grupy respondentów – typów - (absolwentów z rocznika 2007) spełniających określone kryteria, które stanowiły podstawę do analiz przeprowadzanych na dalszym etapie badania.

Badanie przeprowadzone zostało na **próbie N=404 absolwentów** z terenu województwa podlaskiego. Wielkość próby obliczona została przy wykorzystaniu następujących parametrów:

Wielkość populacji generalnej: 28 453

Poziom ufności: 0,95

Wielkość frakcji: 0,5

Błąd maksymalny: 0,05

Struktura zbiorowości badanej

Podstawowym kryterium brany pod uwagę przy doborze respondentów był rodzaj ukończonej szkoły. Strukturę populacji oraz próby zaprezentowano w poniższej tabeli. Ze względu na konieczność doreprezentowania warstwy absolwentów szkół zawodowych, przyjęto równoliczny rozkład próby pomiędzy poszczególne warstwy. Takie rozwiązanie zwiększa jakość i wiarygodność analiz, szczególnie w przypadku absolwentów zasadniczych szkół zawodowych (w przeciwnym przypadku ich liczba w próbie wyniosłaby zaledwie ok. 25 osób). Aby odzwierciedlić populację generalną, wyniki zostały przeważone. Dla ułatwienia

¹S. Nowak wyróżniał trzy znaczenia terminu „reprezentatywność próby”: 1) próba jest reprezentatywna, kiedy występują w niej wszystkie wartości zmiennej, czy też zespołu zmiennych (reprezentatywność typologiczna) 2) kiedy rozkłady zmiennych w próbie odpowiadają rozkładowi tych zmiennych w populacji generalnej 3) gdy występujące w próbie zależności między zmiennymi odpowiadają analogicznym zależnościom w zbiorowości generalnej.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

czytelnikowi oceny wyników badania, przy tabelach podano nieważone liczebności respondentów (podstawę obliczeń).

Tabela 1 Struktura populacji badanej i wielkość próby

Poziom wykształcenia	Liczba absolwentów w 2007 r. – zawody wybrane do próby	Liczba zrealizowanych wywiadów	Struktura próby po przeważeniu
zasadnicze zawodowe	1445	99	6,6%
średnie zawodowe	3383	99	15,7%
średnie ogólne	9941	104	46%
wyższe	6892	102	31,8%
	21661	404	100%

Źródło: opracowanie własne.

Biorąc pod uwagę liczebność poszczególnych kierunków, a także ich znaczenie związane ze strategicznymi sektorami gospodarki województwa podlaskiego, zrealizowano badanie dla 10 najliczniejszych kierunków nauczania na każdym poziomie.

Wśród absolwentów szkół zawodowych dominowali: mechanicy pojazdów samochodowych (30,3% - co trzeci) oraz kucharze małej gastronomii (25,3% - co czwarty). Przedstawiciele pozostałych zawodów (cukiernik – 7,1%; sprzedawca – 7,1%; fryzjer – 6,1%; mechanik – operator pojazdów i maszyn rolniczych – 6,1%; piekarz – 5,1%; stolarz – 5,1%; rolnik produkcji roślinnej i zwierzęcej – 4,0%; rzeźnik wędliniarz – 4,0%) występowali w próbie badawczej rzadziej.

Wśród absolwentów szkół policealnych i średnich szkół zawodowych najwięcej było: asystentów ekonomicznych (24,2% - co czwarty) i techników mechaników (22,2%). Dodać do tego należy techników technologii żywności (cukrownictwo) – 13,1%; techników rolników – 10,1% i techników elektroników – 8,1%. Reprezentanci pozostałych zawodów byli wyraźnie mniej liczni (organizator usług hotelarskich – 6,1%; muzyk – 5,1%; technik ochrony środowiska – 5,1%; organizator usług gastronomicznych – 4,0%; technik żywienia i gospodarstwa domowego – 2,0%).

Wśród absolwentów szkół wyższych najwięcej było: specjalistów administracji publicznej (21,6% - co czwarty); ekonomistów (15,7% - co szósty) oraz specjalistów do spraw marketingu i handlu (13,7% - co siódmy). W próbie badawczej znaleźli się również: filolodzy języków obcych (8,8%), pedagodzy (8,8%), specjaliści do spraw integracji europejskiej (7,8%), informatycy (7,8%), pielęgniarzy (6,9%), specjaliści do spraw ekonomicznych i zarządzania (4,9%) oraz prawnicy legislatorzy (3,9%). Szczegółowe informacje na temat struktury badanej populacji, zakładanej struktury próby oraz próby zrealizowanej przedstawia tabela 2.

Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku
Podlaskie Obserwatorium Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Tabela 2 Wykształcenie absolwentów – struktura próby

Wykształcenie/zawody	Absolwenci, rocznika 2007 najliczniejszych zawodów	Rozkład procentowy	Planowana wielkość próby	Wielkość zrealizowanej próby
Wyższe	6892	100%	N=100	N=102
Specjalista administracji publicznej	1586	23%	23	23
Ekonomista	1034	15%	15	15
Specjalista do spraw marketingu i handlu	912	13%	13	13
Pedagog/Pedagog szkolny	614	9%	9	9
Specjalista do spraw integracji europejskiej	557	8%	8	8
Filolog – filologia obcojęzyczna	539	8%	8	8
Pozostali informatycy gdzie indziej niesklasyfikowani	520	8%	8	8
Pielęgniarka	477	7%	7	7
Pozostali specjaliści do spraw ekonomicznych i zarządzania gdzie indziej niesklasyfikowani	352	5%	5	5
Prawnik legislator	301	4%	4	4
Policealne i średnie zawodowe, z tego najwięcej absolwentów w zawodach:	3383	100%	N=100	N=99
Technik mechanik	761	22%	22	22
Asystent ekonomiczny	738	22%	22	24
Technik rolnik	438	13%	13	10
Technik technologii żywności – cukrownictwo	279	8%	8	13
Technik elektronik	273	8%	8	8
Muzyk	216	6%	6	5
Technik żywienia i gospodarstwa domowego	195	6%	6	2
Organizator usług hotelarskich	190	6%	6	6
Technik ochrony środowiska	163	5%	5	5
Organizator usług gastronomicznych	130	4%	4	4
Zasadnicze szkoły zawodowe	1445	100%	N=100	N=99
Mechanik pojazdów samochodowych	434	30	30	30
Kucharz małej gastronomii	357	25	25	25
Sprzedawca	118	8	8	7
Cukiernik	95	7	7	7
Piekarz	87	6	6	5
Mechanik – operator pojazdów i maszyn	82	6	6	6
Fryzjer	81	6	5	6
Stolarz	77	5	5	5
Rolnik produkcji roślinnej i zwierzęcej	51	4	4	4
Rzeźnik wędliniarz	51	4	4	4

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Rankingu zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie podlaskim w 2007 r. Druga część raportu, Wojewódzki Urząd Pracy, Białystok 2007.

Szczegółowe dane dotyczące powiatów i podregionów, w których mieszkali respondenci w chwili kończenia szkoły w 2007 r. zostały zaprezentowane w Tabeli 3.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Absolwenci w momencie kończenia szkoły w 2007 r. mieszkali najczęściej (43,5% - dwie piąte) w miastach liczących od 20 001 do 100 tys. mieszkańców. Dodatkowo co trzeci (36,5%) mieszkał na wsi, zaś pozostali – w małych miastach liczących do 20 tys. mieszkańców (10,5%) lub też w miastach dużych, powyżej 200 tys. mieszkańców (9,1%).

Tabela 3 Miejsce zamieszkania absolwentów w momencie kończenia szkoły w 2007 r. (N=404, w %)

Na terenie jakiego powiatu/ podregionu mieszkał/a Pan/i w chwili ukończenia szkoły w 2007 r.?	
augustowski	2,0
białostocki	13,9
grajewski	1,5
kolneński	1,5
łomżyński	19,8
sokółski	9,7
suwalski	4,7
wysokomazowiecki	0,5
zambrowski	12,6
Białystok	8,7
Łomża	13,6
Suwałki	11,6
Razem	100,0
Podregion	
białostocko-suwalski	50,5
łomżyński	49,5
Razem	100,0

Źródło: opracowanie własne

W próbie badawczej dominowały kobiety (54,7%), co stanowi pewną ich nadreprezentację w stosunku do danych demograficznych dla woj. podlaskiego dla odpowiedniej grupy wiekowej [27].

1.2.3. Indywidualne wywiady pogłębione

Indywidualne wywiady pogłębione zostały zrealizowane po zakończeniu analizy dokumentów oraz badania ilościowego. Pozwoliło to na pogłębienie wniosków z wcześniejszych etapów badania. Wywiady zostały przeprowadzone z dwoma grupami respondentów:

1. Z absolwentami szkół ponadgimnazjalnych oraz wyższych województwa podlaskiego.

Metoda indywidualnego wywiadu pogłębionego pozwala na uzyskanie od rozmówcy nie tylko informacji o jego losach po zakończeniu szkoły, ale przede wszystkim pozwala głębiej przeanalizować historię danej osoby,

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

ze wszystkimi uwarunkowaniami i okolicznościami, których badania ilościowe nie mogą uchwycić. Pozwala także poznać opinie i sądy danej osoby na temat jego historii edukacyjnej, jak również późniejszych wyborów.

W przypadku tej grupy przeprowadzono 12 wywiadów. Jest to liczba wystarczająca do odzwierciedlenia różnych sytuacji zawodowych oraz edukacyjnych absolwentów, i równocześnie umożliwiającą przeprowadzenie pogłębionej analizy uzyskanych treści.

Założyliśmy dobór celowy rozmówców. Byli oni zróżnicowani ze względu na aktualną sytuację na rynku pracy. W efekcie wyróżnione zostały trzy grupy respondentów, co obrazuje tabela 4.

Tabela 4 Struktura absolwentów z roku 2007 uczestniczących w badaniu jakościowym

Respondenci:	N:
Uczący² się, nie pracujący	6
Uczący się, pracujący	5
Nie uczący się, nie pracujący	1

Źródło: opracowanie własne.

Ponadto próba była zróżnicowana ze względu na typ ukończonej szkoły (szkoły wyższe, szkoły średnie zawodowe i policealne, ogólnokształcące i zasadnicze zawodowe) oraz sytuację na rynku pracy (pracujący, uczący się, bezrobotni). Ponadto rozmówcy pochodzili z różnych miejscowości.

Do rozmówców docieraliśmy poprzez kontakty nawiązane w trakcie badania ilościowego. Nie zawsze były to te same osoby – mogły to być osoby wskazane przez respondentów badania ilościowego – zgodnie z metodą śnieżnej kuli.

Wywiad był prowadzony w miejscu zamieszkania rozmówcy lub w wybranym przez niego miejscu tak, aby czuł on się możliwie swobodnie i sytuacja wywiadu nie wpływała na udzielane odpowiedzi.

2. Z kluczowymi osobami zajmującymi się rynkiem pracy i edukacją w województwie podlaskim

W przypadku tej grupy zrealizowano w sumie siedem wywiadów z osobami dobranymi w sposób celowy – ze względu na zajmowane stanowisko, wiedzę oraz doświadczenie związane z rynkiem pracy lub systemem edukacji.

Indywidualne wywiady pogłębione zostały przeprowadzone z następującymi osobami:

- Dwoma pracownikami Wojewódzkiego Urzędu Pracy (w przypisach oznaczonymi jako WUP1 i WUP2).
- Dwoma pracownikami Działu Pośrednictwa Pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Białymstoku (w przypisach oznaczonymi jako PUP1 i PUP2).
- Pracownikiem Kuratorium Oświaty w Białymstoku (KO).
- Pracownikiem Departamentu Edukacji, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego województwa podlaskiego (w przypisach oznaczonym jako UM).
- Pracownikiem jednego z akademickich biur karier w Białymstoku (BK).

² Przez osobę uczącą się należy rozumieć osobę uczącą się w szkole ponadgimnazjalnej, zgodnie z ustawą z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, lub osobę studiującą na uczelni w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o szkolnictwie wyższym.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wywiady te służyły pogłębieniu wiedzy na temat sytuacji w systemie edukacji i na rynku pracy województwa podlaskiego. Koncentrowały się m. in. na kwestii dopasowania oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy – zarówno obecnego, jak i również do przyszłych wyzwań na tym rynku.

[3]. Sytuacja zawodowa absolwentów

W tym rozdziale przedstawiono wyniki badania opartego na analizie danych zastanych, w tym: a) danych statystycznych dotyczących systemu oświaty w województwie podlaskim (liczba szkół według poszczególnych typów, liczba uczniów, liczba absolwentów, itd.); b) danych statystycznych pochodzących z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku oraz powiatowych urzędów pracy z Podlasia, odnoszących się do absolwentów oraz młodych bezrobotnych; c) danych statystycznych pochodzących z regionalnego oddziału Głównego Urzędu Statystycznego; d) ogólnopolskich danych statystycznych (pochodzących z Głównego Urzędu statystycznego); e) innych danych statystycznych. W raporcie uwzględniono też dane pochodzące z badań regionalnych i ogólnopolskich podejmujących zagadnienia związane z problematyką absolwencką. Zdecydowana większość materiału statystycznego dotyczyła lat 2007-2008.

Analizie poddano również określone akty prawne i dokumenty strategiczne. Wzięto także pod uwagę publikacje, raporty i inne opracowania, które poruszały kwestie związane z przedmiotem niniejszego badania. Wnioski z analizy danych zastanych zaprezentowano w pięciu poniższych podrozdziałach. W pierwszym podjęto zagadnienia związane z funkcjonowaniem problematyki absolwenckiej w poszczególnych aktach legislacyjnych oraz dokumentach strategicznych. Uwzględniono tu przede wszystkim ustawy odnoszące się do rynku pracy. Analizie poddano też określone dokumenty strategiczne mające ogólnopolski, regionalny i lokalny charakter. W podrozdziale drugim podjęto zagadnienia związane ze specyfiką systemu oświaty w województwie podlaskim. Analiza odnosiła się tu przede wszystkim do danych statystycznych dotyczących liczby szkół poszczególnych typów, zróżnicowania strukturalnego i przestrzennego systemu edukacji w województwie podlaskim. Podjęto także kwestię nierówności społecznych na gruncie edukacji, w tym marginalizacji edukacyjnej, wykluczenia społecznego. Uwzględniono także informacje z komisji egzaminacyjnych o wynikach sprawdzianu (dla szóstoklasistów) oraz egzaminów (gimnazjalnego i maturalnego). W podrozdziale trzecim zaprezentowano wyniki analizy danych statystycznych, pochodzących z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku oraz z powiatowych urzędów pracy. Podjęto kwestię zróżnicowania terytorialnego bezrobocia absolwentów. Uwzględniono także zagadnienia związane z popytem i podażą na określone kwalifikacje w województwie podlaskim. Odwołano się w tym względzie do danych pochodzących z monitoringu zawodów. W podrozdziale czwartym omówiono kwestie związane z poradnictwem zawodowym oraz przedsiębiorczością absolwentów w omawianym regionie. Zwrócono uwagę na podstawowe formy wsparcia w tym zakresie.

1.3. Problematyka absolwencka na gruncie aktów prawnych i dokumentów strategicznych

1.3.1. Sytuacja absolwentów w świetle aktów prawnych i realizowanych na ich podstawie programów rynku pracy

Jedną z konsekwencji transformacji ustrojowej był nagły wzrost bezrobocia, w tym wśród absolwentów. Problem ten znalazł swoje odzwierciedlenie w tworzonych wówczas aktach prawnych. Pojęcie „absolwent” pojawiło się w Ustawie z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz. U z 2001r., Nr 6, poz. 5). Ze względu na to, że jest to termin wieloznaczny, ustawodawca zdecydował się na jego określenie. Stwierdzono zatem, że absolwentem pozostaje osoba, która zarejestrowała się w rejonowym urzędzie pracy w okresie 12 miesięcy od dnia ukończenia szkoły lub nauki określonego w dyplomie, świadectwie lub zaświadczeniu. W Ustawie zawarto także określoną typologię. Wymieniono w niej absolwenta: a) dziennej ponadpodstawowej szkoły publicznej lub niepublicznej o uprawnieniach szkoły publicznej albo szkoły wyższej państwowej lub niepaństwowej; b) studiów podyplomowych lub doktoranckich, podjętych w okresie do 6 miesięcy od dnia ukończenia szkoły wyższej; c) szkoły wieczorowej lub zaocznej, jeżeli w ostatnich 12 miesiącach nauki nie był zatrudniony; d) co najmniej 12 miesięcznego przygotowania zawodowego odbytego w ramach Ochotniczych Hufców Pracy; e) dziennych kursów zawodowych, trwających co najmniej 24 miesiące, jeżeli w okresie ostatnich 12 miesięcy ich trwania nie był zatrudniony; f) szkoły podstawowej specjalnej; g) niepełnosprawnego, który uzyskał uprawnienia do wykonywania zawodu. Jak widać, funkcjonująca w ramach tej Ustawy definicja absolwenta była dość szeroka i nie odnosiła się bezpośrednio do kategorii wiekowych. Omawiany akt prawny zakładał także określone działania w stosunku do bezrobotnych z analizowanej kategorii. Ustawodawca przewidział m.in. wypłacanie określonego zasiłku dla absolwentów, który wynosił odpowiednio: a) 12% przeciętnego wynagrodzenia w przypadku osób młodocianych, do czasu osiągnięcia przez nich pełnoletniości, oraz b) 28% przeciętnego wynagrodzenia w odniesieniu do pełnoletnich. W większości przypadków zasiłek taki przyznawany był przez okres 12 miesięcy. Oprócz działań pasywnych, zorientowanych na zapewnienie absolwentom określonego wsparcia finansowego, ustawa wymieniała także określone działania aktywizacyjne. Odpowiednią propozycją, zwiększającą szanse na uzyskanie zatrudnienia, pozostawać miały szkolenia oraz poradnictwo zawodowe. Przewidziano także pewne działania wobec pracodawców zainteresowanych zatrudnianiem absolwentów. Zgodnie z art. 32 przedsiębiorca, który przyjął do pracy osobę z tej grupy bezrobotnych zwalniany był przez okres 12 miesięcy ze składki od wynagrodzeń na Fundusz Pracy. Przewidywano także odpowiednie dofinansowanie kosztów wypłacanego wynagrodzenia, nagród, składek na ubezpieczenie społeczne, jeżeli pracodawca decydował się na zatrudnienie absolwenta. Ustawa z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobocia charakteryzowała się: a) dość szeroką definicją absolwentów; b) dominacją pasywnych form przeciwdziałania bezrobociu. Wydaje się, że szczególnie istotna była ta druga cecha. Mimo, że ustawodawca gwarantował osobom z tej grupy odpowiednie zabezpieczenie finansowe w postaci zasiłków oraz ustalił pewne ułatwienia dla pracodawców zainteresowanych zatrudnianiem absolwentów, to i tak propozycje te pozostawały niewystarczające. Ponadto, okazało się, że zapisy ustawy przyczyniają się do powstawania sytuacji patologicznych. Dochodziło m.in. do tego, że młodzi ludzie po zakończeniu nauki w szkole średniej, a przed podjęciem studiów wyższych, rejestrowali się

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

w rejonowych urzędach pracy po to, by otrzymywać przez okres wakacji zasiłek dla bezrobotnych. W kolejnych latach wprowadzono określone zmiany w Ustawie, zdecydowano się nawet na wyodrębnienie osobnego rozdziału dotyczącego aktywizacji zawodowej absolwentów. O ile w początku lat 90 skoncentrowano się na socjalnym aspekcie funkcjonowania bezrobotnych z tej grupy, to pod koniec dekady postanowiono wzmocnić działania o aktywizacyjnym charakterze. Zmiany w ustawie spowodowały także, że odebrano absolwentom prawo do zasiłku. Odtąd przysługiwać miało ono osobom, które posiadały odpowiednie doświadczenie zawodowe (przepracowane 365 dni w ciągu ostatnich 18 miesięcy), z pewnymi wyjątkami (zob. art. 23, punkt 2 Ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, Dz. U. z 2001r., Nr 6, poz. 5). Wobec osób z omawianej kategorii bezrobotnych przewidziano natomiast następujące formy wsparcia:

- szkolenia (art. 37a) – ich celem było dostosowanie kwalifikacji, kompetencji bezrobotnych do potrzeb rynku pracy; absolwentowi korzystającemu z tej formy wsparcia przysługiwało stypendium w wysokości 60% kwoty zasiłku;
- staże zawodowe (art. 37b) – zmiany w ustawie spowodowały, że ten instrument miał stać się jednym z podstawowych narzędzi aktywizacji bezrobotnych absolwentów. Urząd Pracy, za zgodą zainteresowanego, kierował go do odpowiedniego pracodawcy na staż zawodowy nieprzekraczający 12 miesięcy. Absolwentowi w trakcie odbywania stażu przysługiwało stypendium w wysokości zasiłku dla bezrobotnych (od 1 marca 2000r. do obowiązywania nowych przepisów w 2004 roku była to kwota 461,90 zł);
- stypendium na dalsze kształcenie (art. 37d) – ta forma wsparcia dotyczyła absolwentów zamieszkujących gminy (oraz powiaty) charakteryzujące się wysokim poziomem bezrobocia strukturalnego. Bezrobotnemu, zamieszkującemu na takim terenie, który po utracie statusu absolwenta w ciągu 6 miesięcy podjął dalszą naukę w szkole ponadpodstawowej dla dorosłych (w tym studia zaoczne lub wieczorowe), przysługiwało stypendium w wysokości 60% zasiłku, wypłacane przez okres 12 miesięcy;
- roboty publiczne (art. 37f) – ustawa wskazywała, że absolwenci mogą zostać skierowani przez starostę (na swój wniosek bądź za ich zgodą) do wykonywania przez okres 6 miesięcy pracy nie związanej z wyuczonym zawodem, w wymiarze nie przekraczającym połowy wymiaru czasu pracy w instytucjach użyteczności publicznej oraz organizacjach zajmujących się problematyką kultury, oświaty, sportu i turystyki, opieki zdrowotnej i opieki społecznej.

Zmiany dokonane w analizowanym akcie prawnym nie dotyczyły natomiast wsparcia pracodawców w zakresie zatrudniania absolwentów. Kwestie te regulowała Ustawa z dnia 18 września 2001 roku o ułatwieniu zatrudnienia absolwentów szkół (Dz. U. z 2001r., Nr 122, poz. 1325 z późn. zm.). W art. 2 wskazano, że składki z tytułu ubezpieczenia rentowego i ubezpieczenia wypadkowego absolwenta, w kwocie nie większej niż należne od najniższego wynagrodzenia za pracę, finansowane są z budżetu państwa, ze środków Funduszu Pracy. Uznano, że przepis ten stosuje się do absolwentów przez 12 miesięcy od daty nawiązania stosunku pracy. Ustawa ta gwarantowała także pewne wsparcie dla osób z omawianej zbiorowości, które zdecydowały się podjąć działalność gospodarczą. Absolwent, na swój wniosek, mógł zrezygnować z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne przez okres 12 miesięcy od dnia założenia własnej działalności gospodarczej.

Duże zmiany w sytuacji prawnej omawianej zbiorowości przyniosła Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2004r., Nr 99 poz. 1001). W wyniku jej uchwalenia

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

moc straciła nie tylko Ustawa z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, lecz także Ustawa z dnia 18 września 2001 roku o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół. W tym akcie legislacyjnym zrezygnowano z definiowania absolwentów. Wynikało to z faktu, że kategoria ta przestała być ważna z punktu widzenia nowych przepisów. Ustawodawca w większym stopniu skoncentrował się na tzw. *osobach będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy*, wśród których, zgodnie z art. 49, znajdowali się bezrobotni: a) do 25 roku życia; b) długotrwale pozbawieni zatrudnienia; c) powyżej 50 roku życia; d) bez kwalifikacji zawodowych; e) samotnie wychowujący co najmniej jedno dziecko do 7 roku życia; f) niepełnosprawni. Wydaje się, że zamysłem ustawodawcy była likwidacja statusu absolwenta na rzecz szerszej kategorii – młodych bezrobotnych, którzy nie ukończyli 25 roku życia. W rzeczywistości, ustawa całkowicie nie rezygnowała z omawianego pojęcia. Widać to wyraźnie w przypadku przepisów dotyczących stażu zawodowego. W art. 53 punkcie 1 stwierdzono, że ten instrument rynku pracy przysługuje bezrobotnemu do 25 roku życia. W punkcie 2 tego artykułu wskazano jednak, że przepis ten stosuje się także do tych zarejestrowanych bezrobotnych, którzy: a) ukończyli w ciągu ostatnich 12 miesięcy szkołę wyższą; b) nie mają więcej niż 27 lat. Podsumowując, Ustawa z 2004 roku zrezygnowała ze statusu absolwenta, zamiast tego skoncentrowano się na kategorii młodych bezrobotnych (do 25 roku życia). Działania aktywizacyjne rozszerzono także o osoby, które w ciągu 12 miesięcy ukończyły szkołę wyższą i nie mają więcej niż 27 lat. Nowelizacja omawianej ustawy w 2008 roku utrzymała w odniesieniu do absolwentów istniejący porządek rzeczy. Mimo, że zdecydowano się zwiększyć ilość grup znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy, to nie umieszczono na tej liście absolwentów.

Omawianej zbiorowości dotyczą także przepisy Ustawy z dnia 17 lipca 2009 roku o praktykach absolwenckich (Dz. U. z 2009r., Nr 127, poz. 1052). Mimo, że formalnie dokument ten nie posługuje się pojęciem „absolwent”, to implicite przyjęta tu została określona definicja tego terminu. Widoczne staje się to w art. 2 punkcie 1, gdzie stwierdzono, że przepisy omawianego aktu prawnego odnoszą się *de facto* do osób, zwanych praktykantami, które w dniu rozpoczęcia praktyki: a) ukończyły co najmniej gimnazjum; b) nie mają więcej niż 30 lat. Limes dolny przytoczonej tu definicji wydaje się dość oczywisty, zwłaszcza w świetle przepisów regulujących powszechny obowiązek szkolny. Interesujący jest natomiast limes górny, określający granicę wieku na 30 lat. Wydaje się, że ustawodawca zdecydował się na taki właśnie przedział wiekowy ze względu na obowiązywanie przepisów Ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku o szkolnictwie wyższym. Zgodnie z tym aktem prawnym daje się wyróżnić trójstopniowy podział studiów. Osoby kształcące się na studiach doktoranckich powinny kończyć edukację w wieku 28 – 29 lat. Stąd, zgodnie z obowiązującymi przepisami, osoby te mogą skorzystać z praktyk absolwenckich. Sam akt prawny na tym obszarze nie zagwarantował żadnego wsparcia pracodawcom. Uregulował jedynie funkcjonowanie praktyk absolwenckich. Należy jednak zauważyć, że obecne na gruncie aktu prawnego rozwiązanie określające implicite górną granicę wieku absolwentów na 30 lat powinno znaleźć swoje odzwierciedlenie w nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Tutaj nadal obowiązują pewne ograniczenia w zakresie możliwości skorzystania ze stażu zawodowego. Mimo, że nowelizacja ustawy rozszerzyła znacznie kategorie bezrobotnych mogących skorzystać z tego instrumentu (do wszystkich grup znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy), to nadal nie dotyczy on tych absolwentów, którzy nie kwalifikują się do żadnych z wymienionych w dokumencie grup. Co zatem z tymi osobami, które ukończyły studia doktoranckie, nie posiadają odpowiedniego

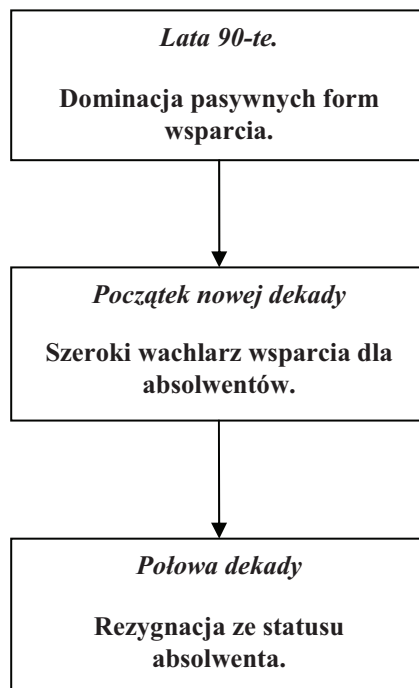
PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

doświadczenia zawodowego, a przekroczyły 27 rok życia? Czy absolwenci ci muszą być pozbawieni zatrudnienia przez okres 12 miesięcy, aby mieli możliwość skorzystania ze stażu zawodowego?

Ustawodawstwo dotyczące aktywizacji zawodowej absolwentów podlegało znaczącym zmianom od lat 90. Proces ten zaprezentowano na schemacie 1.

**Schemat 1 Zmiany ustawodawstwa w obszarze
aktywizacji zawodowej absolwentów**



Źródło: opracowanie własne

Problem zatrudnienia absolwentów znalazł swoje odzwierciedlenie nie tylko w aktach prawnych, ale także w określonych programach aktywizacyjnych, inicjowanych przede wszystkim przez państwo. Jednym z takich działań był **Program Aktywizacji Zawodowej Absolwentów Pierwsza Praca**. Stanowił on element Strategii Społeczno-Gospodarczej ówczesnego rządu *Przedsiębiorczość – rozwój – praca*. Powstawał w oparciu o Narodową Strategię Wzrostu Zatrudnienia i Zasobów Ludzkich na lata 2000 – 2006 (wzorującą się na Europejskiej Strategii Zatrudnienia) oraz Wytyczne w sprawie zatrudnienia, przyjęte przez Radę i Parlament Europejski. **Pozostawał komplementarny w stosunku do obowiązujących wówczas aktów prawnych.** Podstawowym celem Programu było niedopuszczenie do tego, aby absolwenci szkół stawali się bezrobotnymi. Stąd, konieczne stało się zwiększenie ich szans na uzyskanie pierwszego zatrudnienia, a co za tym idzie – odpowiedniego doświadczenia zawodowego. W związku z tym założono objęcie usługami i instrumentami rynku pracy wszystkich absolwentów przed upływem 6 miesięcy od daty ich zarejestrowania się w urzędzie pracy. Przyjęto przy tym, że nawet krótkookresowe doświadczenia zawodowe, takie jak wolontariat, czy staż zawodowy, mogą okazać się istotne z punktu widzenia integracji z rynkiem pracy, gdyż: a) pozwalają w krótkim czasie sprawdzić, na ile wiedza i umiejętności zdobyte w szkole pozostają adekwatne do potrzeb pracodawców; b) stanowią źródło samodzielnie uzyskanych dochodów, determinują zatem motywację do

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

poszukiwania kolejnego miejsca pracy; c) umożliwiają otrzymanie odpowiednich dokumentów, rekomendacji poświadczających odbycie praktyki zawodowej. Twórcy Programu wskazywali, że przyczyni się on do wzmocnienia potencjału lokalnego środowiska poprzez a) zaangażowanie młodych absolwentów w działania organizacji pozarządowych istniejących na terenie danej społeczności; b) zwiększenia kadr lokalnych małych i średnich przedsiębiorstw, a w konsekwencji podniesienie ich konkurencyjności. W ramach Programu *Pierwsza Praca* przewidziano pięć następujących segmentów działania:

- małe i średnie przedsiębiorstwa,
- samozatrudnienie,
- kształcenie,
- wolontariat,
- informacja, poradnictwo zawodowe i pośrednictwo pracy.

Jeżeli chodzi o pierwszy z wymienionych segmentów, to stwierdzono, że tylko podmioty z tych sektorów są w stanie w odpowiednim stopniu wchłonąć osoby wchodzące na rynek pracy. Za podstawową barierę uniemożliwiającą im działania w tym zakresie uznano relatywnie wysokie koszty pracy, zwłaszcza w odniesieniu do ludzi pozbawionych doświadczenia zawodowego. Za zasadne uznano zatem uwzględnienie pewnych interwencji publicznych, w tym przejmowania przez państwo części kosztów pośrednich pierwszej pracy. W ramach segmentu przewidziano wszelkie formy działania określone uprzednio w znowelizowanej Ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Były to zatem: refundacje wynagrodzeń absolwentów, staże zawodowe (absolwenckie) oraz roboty publiczne. Ponadto, uwzględniono instrumenty kierowane do ogółu bezrobotnych, w tym: pożyczki na tworzenie nowych miejsc pracy dla bezrobotnych oraz programy specjalne (zdefiniowane w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 10 grudnia 1998 roku w sprawie programów specjalnych przeciwdziałania bezrobociu)³.

W ramach segmentu – Samozatrudnienie – przewidziano zwiększenie możliwości podejmowania własnej działalności gospodarczej poprzez: a) ograniczenie barier i kosztów tworzenia firm; b) uruchomienie na dużą skalę programu udzielania tanich kredytów; c) okresowe zawieszanie pobierania od absolwentów (zakładających własne firmy) emerytalno-rentowej części składki na ubezpieczenie społeczne. Stwierdzono zarazem, że pomoc państwa nie może dotyczyć wyłącznie kwestii finansowych, stąd część przedsięwzięć miała mieć charakter usług doradczych. Chodziło tutaj o wzmocnienie systemu wsparcia w zakresie dokonywania diagnozy własnych predyspozycji, pomocy w tworzeniu i ocenie biznes planu, dostępu do wiedzy o prowadzeniu firmy, kształtowania odpowiednich umiejętności.

W trzecim segmencie Programu (Kształcenie) działania koncentrowały się na systemie edukacji. Chodziło o wprowadzenie radykalnych zmian w programach kształcenia, a także o rozwój usług kompensacyjnych, które pozwoliłyby absolwentom poszerzyć, zaktualizować bądź zmienić uzyskane w szkole kwalifikacje i umiejętności. Przekształcenia te miałyby się przyczynić do zwiększenia innowacyjności, kreatywności, a co za tym idzie przedsiębiorczości młodych osób. Uznano także, że istotnym elementem integracji zawodowej absolwentów pozostaje dostosowanie systemu edukacji do potrzeb pracodawców. Temu służyć miało tworzenie – w porozumieniu z przedsiębiorcami – odpowiednich programów kształcenia

³ Przez programy specjalne rozumiano działania inicjowane i realizowane przez powiatowe urzędy pracy we współdziałaniu z innymi instytucjami w celu promocji zatrudnienia osób kwalifikowanych do grup szczególnego ryzyka (np. ze względu na brak doświadczenia zawodowego).

profilowanego, gdzie szkoła zajmowałaby się przekazywaniem wiedzy (część ogólna), a część zawodowa (profilowana) realizowana byłaby we współpracy z różnymi podmiotami, w tym głównie z lokalnymi firmami. Za inne istotne elementy w ramach tego segmentu uznano kształcenie ustawiczne oraz działania aktywizacyjne szkół (np. tworzenie biur karier zawodowych).

Wiele miejsca w ramach Programu *Pierwsza Praca* poświęcono kwestiom związanym z wolontariatem (czwarty segment). Twórcy omawianego przedsięwzięcia zwracali uwagę, że ta forma pracy, mimo, że nieodpłatna, może być efektywnym sposobem uzyskiwania nie tylko doświadczenia zawodowego, ale także kontaktów potrzebnych w trakcie procesu poszukiwania zatrudnienia. W początkach wprowadzania w życie Programu *Pierwsza Praca* brakowało odpowiednich regulacji prawnych w tym zakresie. W końcu uchwalona została Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz. U. z 2003r., Nr 96, poz. 873). W dokumencie tym stwierdzono, że wolontariusze mogą wykonywać świadczenia, odpowiadające świadczeniu pracy, na rzecz: a) organizacji pozarządowych (i innych podmiotów zajmujących się działalnością pożytku publicznego nie podległych administracji publicznej); b) organów administracji publicznej (z wyłączeniem prowadzonej przez nie działalności gospodarczej) oraz c) jednostek organizacyjnych podległych organom administracji publicznej lub nadzorowanych przez te organy (z wyłączeniem prowadzonej przez te jednostki działalności gospodarczej).

W ramach ostatniego segmentu (*Informacja, poradnictwo zawodowe i pośrednictwo pracy*) skoncentrowano się na działaniach przeciwdziałających bierności w sferze zawodowej. Chodziło tu o szersze zaangażowanie w omawianym obszarze Centrów Informacji i Planowania Kariery Zawodowej, istniejących przy Wojewódzkich Urzędach Pracy. Przewidziano także stworzenie odpowiedniego programu komputerowego – „Doradca 2000”, który nie tylko miał dokonywać wstępnej diagnozy predyspozycji zawodowych, ale także zawierać informacje o określonych zawodach i wymaganiach z nimi związanych.

W roku 2005 wprowadzono w życie Program *Pierwszy Biznes*. Jego głównym celem było zwiększenie liczby firm zakładanych przez młodych ludzi. Program skierowany był do bezrobotnych, którzy nie ukończyli 25 roku życia oraz do absolwentów szkół wyższych, mających nie więcej niż 27 lat. Skoncentrowano się tu na tych działaniach realizowanych uprzednio w ramach Programu *Pierwsza Praca*, które dotyczyły przedsiębiorczości. Oba przedsięwzięcia straciły swoje znaczenie wraz z wprowadzaniem nowych przepisów prawnych (zwłaszcza Ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy), a także w wyniku zmiany rządów. Programy te były pewną próbą kompleksowego podejścia do problemu bezrobocia wśród osób młodych, absolwentów.

1.3.2. Absolwenci na gruncie krajowych, regionalnych i lokalnych dokumentów strategicznych

Z aktami normatywnymi związane są także dokumenty strategiczne. Z jednej strony wynikają one z obowiązującego prawa, z drugiej- warunkują tworzenie odpowiednich przepisów. Na poziomie ogólnopolskim problem absolwentów podejmowany był w ramach obszarów związanych z edukacją oraz rynkiem pracy. Jeżeli chodzi o pierwszą sferę, to owo zagadnienie poruszano często *implicite*. W dokumentach nie pisano wprost o sytuacji absolwentów, zwracano jednak pewną uwagę na trudności związane z integracją z rynkiem pracy. Istotną rolę odegrała tu **Strategia Rozwoju Edukacji na lata 2007-2013**. W części diagnostycznej wskazano na pewne czynniki determinujące poziom wykształcenia społeczeństwa, a w konsekwencji określające szanse na

integrację zawodową i społeczną. Mimo, że Polska charakteryzuje się wysokim wskaźnikiem skolaryzacji, który z resztą stale rośnie, to jednocześnie dało się zaobserwować pewne niepokojące tendencje. Po pierwsze, **istnieje wyraźna różnica pomiędzy wykształceniem ludności miejskiej i wiejskiej**. Na ten aspekt nakładają się dodatkowe trudności. Jak wskazała Strategia, na terenach wiejskich nadal widoczny jest mniejszy dostęp do kultury i oświaty. Przejawia się to m.in. w mniejszej liczbie bibliotek (w odniesieniu do liczby mieszkańców) oraz braku odpowiedniej infrastruktury kulturalno-oświatowej (księgarnie, ośrodki kultury, itd.). Na obszarach tych nie ma także odpowiedniej ilości przedszkoli, co powoduje, że już na wstępnym etapie kształcenia dzieci z terenów wiejskich są na gorszej pozycji niż ich rówieśnicy z miast. Po drugie, **nadal nie udało się wypracować odpowiedniego systemu, w ramach którego kształcenie uczniów dostosowane byłoby do potrzeb rynku pracy**.

Za główny cel Strategii Rozwoju Edukacji uznano: (...) *podniesienie poziomu wykształcenia społeczeństwa, tak by wykształcenie co najmniej średnie stało się bardziej powszechne – (70%) w grupie wiekowej 25 – 45 lat w 2013 r., przy jednoczesnym zapewnieniu wysokiej jakości kształcenia*. I dalej: *Równocześnie konieczne jest stałe podnoszenie poziomu kwalifikacji osób dorosłych, przede wszystkim kwalifikacji zawodowych oraz ogólnych kompetencji niezbędnych do funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie*. Jak widać, w ramach głównego celu, określono dwa podstawowe zadania. Pierwsze z nich dotyczyło podniesienia poziomu wykształcenia ogółu społeczeństwa, drugie zaś koncentrowało się na kształceniu ustawicznym. Nie wiedzieć dlaczego, ważny skądinąd postulat *podnoszenia (...) ogólnych kompetencji niezbędnych do funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie* odniesiono wyłącznie do osób dorosłych. Wynika z tego założenie, że młodzi ludzie te niezbędne umiejętności posiadają. Wydaje się, że Strategia w tym zakresie przyjmuje fałszywe założenie. W społeczeństwie postfiguratywnym, używając typologii G. H. Mead, młodzi mogą dysponować pewnym zasobem wiedzy, którego pozbawieni są dorośli (np. wiedza z zakresu nowych technologii). Z drugiej jednak strony, osoby dopiero wchodzące w środowisko pracy nie będą mieć pewnych umiejętności, które posiadają już dorośli. Innymi słowy, słuszny postulat dostosowywania kompetencji do zmieniających się warunków powinien odnosić się do wszystkich grup wiekowych, a nie tylko do osób dorosłych.

W Strategii Rozwoju Edukacji wymieniono także określone cele szczegółowe. Założono, że tworzony system oświaty i wychowania powinien:

- ułatwiać każdemu realizację aspiracji oraz rozwój własny i wykorzystanie możliwości;
- przygotowywać do aktywnego i odpowiedzialnego uczestniczenia w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym – w wymiarze lokalnym, narodowym i globalnym;
- skutecznie przeciwdziałać wykluczeniu i marginalizacji osób oraz grup społecznych;
- reagować na zmiany związane z rozwojem nauki, nowoczesnych technologii i globalizacją;
- szybko i elastycznie dostosować się do zmian zachodzących na rynku pracy.

Tak określone cele, stojące przed systemem edukacji, wskazywały na istnienie pewnego continuum w zakresie uzyskanych przez absolwenta kwalifikacji i umiejętności. **Wyróżnić dało się tu dwie idealne sytuacje stanowiące zarazem punkty graniczne continuum**. Pierwsza z nich to sytuacja patologiczna, gdzie nie zrealizowano zaprezentowanych w Strategii celów. W tym przypadku absolwent: a) nie zna własnych możliwości, ani aspiracji, bądź jest przekonany, że nie może ich zrealizować; b) nie jest przygotowany do

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

uczestniczenia w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym (odczuwa alienację w każdym z wymienionych tu obszarów); c) pozostaje wykluczony społecznie; d) nie posiada nowoczesnej wiedzy, np. w przypadku uczniów szkoły zawodowej – wiedzy w zakresie korzystania z nowoczesnych technologii, odpowiednich urządzeń; e) jego wykształcenie jest niedostosowane do potrzeb rynku pracy. Druga sytuacja to wariant optymistyczny. W tym przypadku absolwent nie tylko zna swoje talenty, możliwości, ale wierzy, że uda mu się je zrealizować. W pełni czuje się członkiem określonej wspólnoty, co więcej, uczestniczy w działaniach na jej rzecz. Nie czuje się wykluczony społecznie. Ma dostęp do nowoczesnej wiedzy, urządzeń i rozwiązań. Jego wykształcenie, uzyskany zawód są dostosowane do potrzeb pracodawców. Te dwa różne przypadki stanowią punkty graniczne na continuum. Większość absolwentów będzie zbliżać się do którejś ze wskazanych tu sytuacji. W im większym stopniu (przeciętnie lub w większości) zbliżą się oni do wariantu optymistycznego, tym bardziej będzie można uznać system za efektywny. Dysponowanie a) wiedzą i umiejętnościami, b) określonymi postawami i wartościami, a także zintegrowanie ze strukturami społecznymi wpłynie na ich szanse zawodowe i edukacyjne.

Aby wariant optymistyczny był bardziej powszechny, muszą zostać przedsięwzięte odpowiednie działania. W tabeli 3 zaprezentowano propozycje autorów Strategii w tym zakresie, uwzględniając jednocześnie specyfikę zadań dla oświaty, szkolnictwa wyższego oraz kształcenia ustawicznego.

Tabela 5 Podstawowe zadania stojące przed polskim systemem edukacji

Zadania dla oświaty:
• wyrównanie szans edukacyjnych; • przeciwdziałanie zjawiskom patologii społecznej; • dostosowanie treści i sposobów nauczania do możliwości ucznia/wychowanka oraz wymogów zmieniającego się, współczesnego świata; • poprawa efektywności zarządzania poprzez m.in. precyzyjne określenie zakresu kompetencji administracji rządowej i samorządowej oraz dyrektorów szkół i placówek oraz zespołów nauczycielskich; • poprawa efektywności systemu kształcenia, doskonalenia oraz zatrudnienia nauczycieli.
Zadania w odniesieniu do szkolnictwa wyższego:
• usprawnienie systemu zarządzania szkół wyższych (przy zachowaniu ich autonomii) z wykorzystaniem najlepszych praktyk stosowanych w gospodarce; • wprowadzenie zmian w systemie finansowania szkolnictwa wyższego, w tym w szczególności: 1) powszechnej, częściowej odpłatności za studia, skorelowanej z systemem kredytów studenckich; 2) wprowadzenie systemu dopłat w formie stypendiów o charakterze socjalnym i motywacyjnym; • podnoszenie jakości i upowszechnienie nowoczesnych metod kształcenia; • zwiększenie współpracy między szkołami wyższymi a gospodarką; • otwarcie szkół wyższych na kształcenie ustawiczne; • umiędzynarodowienie studiów wyższych – budowa Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego.
Zadania w odniesieniu do kształcenia ustawicznego:
• kształtowanie postaw proedukacyjnych obywateli; • upowszechnienie kształcenia ustawicznego związanego z nabywaniem i doskonaleniem kwalifikacji zawodowych oraz kompetencji ogólnych (np. języki obce); • zbudowanie przejrzystego systemu kwalifikacji zawodowych; • zbudowanie systemu uznawania kwalifikacji zawodowych uzyskanych poza systemem poprzez certyfikację (uznanie formalne) oraz uznanie w praktyce (przez pracodawców); • traktowanie w sposób priorytetowy: ludzi starszych i o niskich kwalifikacjach (podtrzymanie aktywności zawodowej) oraz ludzi młodych, także po studiach wyższych (promowanie przedsiębiorczości i konkurencyjności); • wprowadzenie efektywnych mechanizmów współfinansowania kosztów kształcenia ustawicznego ze środków publicznych i prywatnych.

Źródło: *Strategia Rozwoju Edukacji na lata 2007-2013, MENiS, Warszawa 2005.*

Innym istotnym dokumentem stała się **Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce do roku 2020**. Z punktu widzenia podejmowanych tu rozważań szczególnie ważne wydają się niektóre wskazane tu cele. Chodzi głównie o takie zagadnienia, jak: a) utrzymanie i rozwój powszechności i dostępności szkolnictwa wyższego; b) *Edukacja dla pracy – Praca po edukacji*. Jeżeli chodzi o pierwszy cel, to zanim rozwinie się związane z nim tematy, należy najpierw przybliżyć sytuację panującą w tym względzie w Polsce i dające się zaobserwować tendencje. Jak stwierdzili autorzy dokumentu: (...) *utrzymanie i rozwój powszechności i dostępności szkolnictwa wyższego nie będzie zapewniony bez rozwoju systemu pomocy materialnej dla studentów, w tym kredytów studenckich*. Wskazano, że w Polsce od początku przemian ustrojowych staje się widoczne ogromne zainteresowanie studiami wyższymi. Dotyczy to zarówno studiów stacjonarnych, jak i zaocznych, wieczorowych, uczelni publicznych i prywatnych. Autorzy dokumentu doszli do wniosku, że utrzymanie tak wysokiego poziomu skolaryzacji będzie zależało w dalszym okresie od zapewnienia odpowiedniego wsparcia finansowego dla osób podejmujących naukę w szkołach wyższych. Wymaga to

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

ustabilizowania finansowania Funduszu Pożyczek i Kredytów Studenckich, z którego realizowane są dopłaty do oprocentowania kredytów, jak też udoskonalenia systemu bezzwrotnej pomocy materialnej dla studentów. Za najważniejsze zadanie w tym względzie uznano zwiększenie wsparcia stypendialnego dla osób kształcących się wieczorowo. Ich sytuacja w największym stopniu podobna jest do sytuacji studentów dziennych, zaś ich liczebność pozostaje na dużo niższym poziomie niż osób uczących się w trybie zaocznym. W sumie, w ramach tego celu przewidziano realizację następujących działań: a) wyrównanie dostępu do szkół wyższych w regionach; b) pięciokrotne zwiększenie liczby studentów wobec roku 1990; c) rozwój studiów stacjonarnych; d) zrównoważenie sieci uczelni zawodowych; e) tworzenie sieci punktów telenauki. W Strategii założono także wprowadzenie odpowiednich zmian w systemie pomocy materialnej dla studentów.

Chodzi tu przede wszystkim o:

- utworzenie systemu pomocy materialnej dla studentów studiów wieczorowych;
- wzrost liczby studentów korzystających z kredytów, w tym szczególnie z rodzin najuboższych;
- usprawnienie systemu kredytów studenckich;
- stabilizacja finansowania Funduszu Pożyczek i Kredytów Studenckich;
- podniesienie miesięcznej raty kredytu studenckiego do wysokości rekompensującej inflację.

Niestety, autorzy dokumentu nie wskazali, w jaki sposób sytuacja ekonomiczna kraju determinować będzie liczbę osób podejmujących kształcenie na poziomie wyższym. W tym względzie pojawiają się następujące pytania: czy dobra koniunktura będzie wpływać na to, że liczba studentów będzie rosła? A może młodzi ludzie podejmują studia w sytuacji, gdy nie mają odpowiednich perspektyw zawodowych? Analiza, którą zaprezentowano w ramach dokumentu, była niewystarczająca i nie dała odpowiedzi na zadane tu pytania.

Za inny ważny cel – funkcjonujący na gruncie omawianego tu dokumentu – uznano dostosowanie systemu szkolnictwa wyższego do potrzeb rynku pracy. W Strategii stwierdzono, że w dynamicznie zmieniającym się świecie widoczne wzrasta zapotrzebowanie na określoną wiedzę i umiejętności. Konieczne stało się rozwijanie talentów innowacyjności i przedsiębiorczości. Zdaniem autorów dokumentu umacniać należy dostęp do nowoczesnych technologii, w tym do Internetu. Wśród istotnych działań mających pomóc w realizacji wskazanego tu celu wymieniono:

- większe angażowanie studentów w opłacane zajęcia na rzecz uczelni (praca w bibliotece, przygotowanie materiałów dydaktycznych);
- zwiększenie mobilności studentów i młodych pracowników (podejmowanie okresowej pracy za granicą);
- powoływanie Uczelnianych Centrów Doradztwa Pracy, których zadaniem byłoby rozpoznanie aktualnych form zatrudniania absolwentów danych kierunków, prognozowanie zmian, a także utrzymywanie kontaktów ze stowarzyszeniami absolwentkimi w celu znajdowania pracy dla nowych absolwentów uczelni;
- popieranie, także z funduszy publicznych, tworzenia tych kierunków i specjalności, na które istnieje prognozowane duże zapotrzebowanie na rynku pracy.

Autorzy Strategii zwrócili uwagę na to, że **w społeczeństwie wiedzy w coraz większym stopniu liczyć będą się umiejętności analityczne oraz wiedza matematyczna. Stąd, ich zdaniem, konieczny staje się rozwój studiów w kierunku nauk ścisłych.**

Należy stwierdzić, że w Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego do 2020 roku zawarto tylko część rozwiązań, które należałoby podjąć na uczelniach, aby w większym stopniu były one otwarte dla studentów, w tym tych pochodzących z ubogich rodzin, oraz by pozostawały dostosowane do potrzeb rynku pracy. Nie chodzi tu o urynkowanie uczelni i popieranie tylko tych kierunków kształcenia, które wydają się efektywne z punktu widzenia gospodarki. Nauczanie akademickie, zwłaszcza uniwersyteckie, zawsze obejmować będzie specjalności, które nie są wymierne finansowo. Mimo wszystko, uczelnie powinny stwarzać studentom możliwość skorzystania z odpowiednich usług. W tym względzie warto wspierać powstające tam akademickie biura karier, czy akademickie inkubatory przedsiębiorczości. Studenci powinni mieć także możliwość skorzystania z usług doradcy zawodowego, prawnika (zwłaszcza w przypadku zakładania własnej działalności gospodarczej). Istotnym elementem aktywizacji mogą stać się także warsztaty poszukiwania pracy. Uczestnictwo w nich powinno być proponowane zwłaszcza tym studentom, którzy kończą kształcenie. Wiedza młodych ludzi w zakresie programów rynku pracy, potencjalnych możliwości, z których można skorzystać wchodząc na rynek pracy, pozostaje niewielka. W tym względzie omawiany tu dokument nie podjął wielu problemów, zaproponowano jedynie pewne działania profilaktyczne (ukierunkowanie uczelni na rozwój nauk ścisłych).

Problem bezrobocia absolwentów znalazł także swoje odzwierciedlenie w Strategiach bezpośrednio odnoszących się do rynku pracy. Autorzy tego rodzaju dokumentów rzadko jednak posługiwali się terminem *absolwent*, zazwyczaj kwestie związane z integracją zawodową tej zbiorowości włączano w refleksję dotyczącą młodych ludzi (poniżej 25 roku życia). Jakie są mocne i słabe strony takiego podejścia? Zbiorowości absolwentów pozostających bez pracy i młodych bezrobotnych nie są identyczne, choć posiadają – jako logiczne zbiory – znaczną część wspólną. Jeżeli chodzi o absolwentów pozostających bez pracy, to mogą się tu także pojawić osoby, które posiadają więcej niż 25 lat. W przypadku drugiej zaś zbiorowości istnieją bezrobotni, którzy posiadają już pewien staż zawodowy, byli zatrudnieni nawet w kilku firmach. Niemniej jednak, podejście, które dominowało w analizowanych dokumentach strategicznych zasługuje na pewne uznanie. Jeżeli bowiem młoda osoba, nawet kilka lat po ukończeniu edukacji, nie może odnaleźć się na rynku pracy, co przejawia się np. w częstym zmienianiu pracy, okresowym funkcjonowaniem w ewidencji instytucji rynku pracy, to zasadne staje się pytanie o jej kwalifikacje, umiejętności, postawy i wartości wykształcone m.in. w szkole. Wydaje się zatem, że problemy charakterystyczne dla absolwentów są podobne, lub wręcz identyczne z problemami typowymi dla młodych osób w ogóle.

W Krajowym Programie Reform na lata 2005-2008 na rzecz realizacji Strategii Lizbońskiej stwierdzono, że problem bezrobocia dotyka w Polsce (...) *w szczególności młode osoby wkraczające na rynek pracy (w wieku 15-24 lata), licznych absolwentów szkół średnich i wyższych, którzy ze względu na ogólnie trudną sytuację oraz brak doświadczenia zawodowego mają problem ze znalezieniem pierwszego zatrudnienia.* W Strategii wskazano na szereg działań, których efekty miałyby wpłynąć na położenie różnych grup bezrobotnych. Wymieniono m.in.:

- obniżenie obciążeń nakładanych na pracowników o najniższych dochodach – stwierdzono, że to działanie będzie realizowane poprzez wprowadzenie instrumentu obniżającego opodatkowanie pracy osób o najniższych dochodach tj. do 50% przeciętnego wynagrodzenia;

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

- wdrożenie nowych rozwiązań instytucjonalno-finansowych zapewniających zwiększenie dostępu do usług rynku pracy świadczonych na rzecz bezrobotnych, poszukujących pracy i pracodawców – za istotne zadania w tym zakresie uznano: zastosowanie przez powiatowe urzędy pracy jednakowych standardów usług, wprowadzenie jasnego podziału kompetencji i kooperacji między poszczególnymi instytucjami rynku pracy, zlecenie usług instytucjom zewnętrznym wobec publicznych służb zatrudnienia, funkcjonującym na gruncie lokalnej społeczności, wprowadzenie zasady finansowania instytucji rynku pracy w powiązaniu z efektywnością działalności, nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy;
- wzbogacenie oferty i podwyższenie jakości usług świadczonych przez powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy – przewidziano tutaj: zwiększenie znaczenia pośrednictwa pracy i poradnictwa zawodowego w działaniach publicznych służb zatrudnienia, rozwijanie usług na rzecz poszukujących pracy i pracodawców, zwiększenie współpracy urzędów pracy ze szkołami ponadgimnazjalnymi, podnoszenie kwalifikacji pracowników urzędów pracy, monitorowanie efektywności świadczonych usług, indywidualizacja świadczonych usług;
- poprawa informacji o rynku pracy – wskazano tu na następujące zadania: rozbudowa systemów informatycznych publicznych służb zatrudnienia oraz ich integracja z systemami informatycznymi Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Systemu Informacji Oświatowej, tak by możliwe było uzyskanie danych zagregowanych oraz nieidentyfikowalnych danych jednostkowych o osobach bezrobotnych, pracujących, biernych zawodowo oraz absolwentach.

Jeżeli chodzi o absolwentów, młodych bezrobotnych to zakwalifikowano ich do grupy *osób znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy*. Działania, które przewidziano w Strategii na rzecz tej szerokiej zbiorowości odnosiły się jednak głównie do ludzi długotrwale pozostających bez pracy, skoncentrowano się bowiem na zatrudnieniu socjalnym, tworzeniu spółdzielni socjalnych, itd.

Mimo, że wiele propozycji przedstawionych w **Krajowym Programie Reform na lata 2005-2008** nie zostało zrealizowanych, to jednak pozostają one pewnym rozwiązaniem, dostępnym dla kolejnych rządów. Niektóre ze wskazanych działań wymagałyby odpowiednio silnego państwa, skłonnego do działań interwencyjnych. Program stanowił próbę budowy podejścia kompleksowego. Uznano, że dobrym rozwiązaniem jest: a) zastosowanie nawzajem się uzupełniających sposobów przeciwdziałania bezrobociu, a także b) angażowanie w tego rodzaju inicjatywy szerokiej grupy lokalnych i regionalnych podmiotów, w myśl zasady, że lokalna społeczność najlepiej wie, jak rozwiązać własne problemy. Ważną propozycją, niestety do dziś niezrealizowaną, stało się zbudowanie odpowiedniego systemu pomiaru bezrobocia, za pomocą którego możliwe byłoby nie tylko zidentyfikowanie grup ryzyka, ale także zbadanie skuteczności wprowadzonych w życie programów aktywizacyjnych.

Problem bezrobocia młodych osób i absolwentów podjął także **Krajowy Plan Działań na Rzecz Zatrudnienia na 2007 rok**. W dokumencie tym stwierdzono: *Osoby w wieku 15-24 lata charakteryzują się niską aktywnością zawodową, w 2005r. aktywnych zawodowo było 33,5% tych osób*. Dalej wskazano, że młodzi ludzie w wieku 15-18 lat ze względu na ograniczenia wynikające z kodeksu pracy oraz obowiązek nauki nie mają możliwości podejmowania zatrudnienia. Wyjątek stanowią tu tylko osoby podejmujące praktyczną naukę zawodu. Niska aktywność zawodowa tej zbiorowości wynika także z faktu, że znaczna część młodzieży w wieku

20-24 lata kontynuuje edukację. W dokumencie stwierdzono zarazem, że (...) *w większości państw rozwiniętych aktywność młodych osób jest znacznie wyższa, co wynika z większej łatwości podejmowania pracy dorywczej, zwłaszcza w sektorze usługowym. Dodatkowe problemy napotykają młodzi ludzie, którzy nie podjęli dalszej nauki. Jak napisano w Krajowym Planie: W tym przypadku bezrobocie wiąże się przede wszystkim z etapem wejścia na rynek pracy i ma charakter frykcyjny i stanowi normalny, ekonomiczny koszt poszukiwań pracy. Jednakże dłuższe pozostawanie bez pracy niesie ze sobą ryzyko utraty kwalifikacji oraz możliwość wykluczenia społecznego.* W dokumencie wskazano, że dezaktualizacja kompetencji w przypadku młodych ludzi, pozbawionych doświadczenia zawodowego, dokonuje się znacznie szybciej niż w przypadku osób starszych, posiadających staż pracy.

Bezrobocie absolwentów i młodych ludzi znalazło także swoje odzwierciedlenie w regionalnych dokumentach strategicznych. W **Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego do 2020 roku** wskazano, że jedną ze słabych stron województwa jest pozostawanie bez pracy znacznego odsetka osób aktywnych zawodowo, w szczególności z grupy wiekowej 18-34 lata. Dodatkowo, w regionie zaobserwowano słabe dostosowanie profilów kształcenia do potrzeb rynku pracy. Za jeden z podstawowych celów strategicznych uznano rozwój zasobów ludzkich adekwatnych do oczekiwań pracodawców. W ramach tego zwrócono uwagę przede wszystkim na działania kierowane do długotrwale bezrobotnych i wykluczonych społecznie. Kwestia absolwentów poruszona została także w kontekście dostosowania szkolnictwa do potrzeb rynku pracy. W odniesieniu do systemu kształcenia za priorytetowe uznano m.in. następujące działania:

- ułatwienie kontynuacji nauki w szkołach ponadgimnazjalnych i wyższych poprzez system stypendiów;
- wspieranie form kształcenia ustawicznego młodzieży i dorosłych, w szczególności z obszarów wiejskich;
- dostosowywanie kierunków kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych i wyższych do procesów zachodzących w sferze społecznej i gospodarczej, w tym do potrzeb rynku pracy;
- wsparcie działań na rzecz e-edukacji i edukacji na odległość;
- zapewnienie wysokiej jakości edukacji zawodowej i szkolenia zawodowego.

Wydaje się, że w Strategii niewiele miejsca poświęcono zagadnieniom związanym z integracją zawodową młodych ludzi i absolwentów. Podjęte tu kwestie dotyczyły: a) upowszechnienia działań umożliwiających reprezentantom danej zbiorowości na kontynuowanie edukacji, oraz b) dostosowania kwalifikacji młodych osób do wymagań pracodawców.

Za inne, istotne z punktu widzenia podejmowanych tu rozważań, dokumenty uznano: **Program Rozwoju Edukacji Województwa Podlaskiego do 2013 roku** oraz **Podlaską Strategię Zatrudnienia do 2015 roku**. Pierwszy z wymienionych dokumentów składał się z dwóch części: diagnostycznej oraz strategicznej. W diagnozie zwrócono uwagę na określone słabe i mocne strony systemu edukacji w województwie podlaskim. Stwierdzono chociażby, że następuje wzrost wykorzystania w procesie kształcenia technologii informatycznych, powstaje coraz więcej pracowni komputerowych, w tym także na terenach wiejskich. Poprawia się także wygląd szkół oraz jakość pomieszczeń, w których odbywa się nauka. Prowadzone są zajęcia dodatkowe, w szczególności: sportowe, kółka przedmiotowe oraz kursy językowe. W województwie dało się także zaobserwować pozytywne tendencje w zakresie współpracy szkół z podmiotami zewnętrznymi, w tym z: domami kultury, placówkami służby zdrowia, policją, itd. Znacznie więcej miejsca Program Rozwoju Edukacji Województwa Podlaskiego poświęcił trudnościom przed jakimi stoi oświata w omawianym

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

województwie. Część z tych problemów ma charakter systemowy, ogólnopolski. Wymieniono tu: a) brak długofalowej polityki oświatowej państwa; b) wady systemu prawnego, które nie sprzyjają podnoszeniu jakości kształcenia; c) wadliwy podział środków budżetowych promujący szkoły i uczelnie publiczne (dyskryminujący podmioty prywatne). Inne uwzględnione czynniki mają bardziej regionalny charakter. W dokumencie wskazano m.in. na:

- znaczne dysproporcje – przekładające się w konsekwencji na jakość kształcenia - w zakresie wyposażania bazy dydaktycznej, kwalifikacji i umiejętności kadry pedagogicznej pomiędzy szkołami w większych i mniejszych miastach, na terenach wiejskich;
- tworzenie nowych profilów kształcenia w oparciu o istniejące zasoby kadrowe, bez odniesienia do potrzeb rynku pracy;
- niedostateczna liczba nauczycieli języków obcych i informatyki;
- niekorzystne wyniki egzaminów maturalnych w ostatnich latach;
- obniżenie poziomu kształcenia w szkołach wyższych;
- zbyt mały udział absolwentów matematyki, nauk przyrodniczych i technicznych w ogólnej liczbie absolwentów szkół wyższych;
- niedostateczne powiązanie nauki i szkolnictwa wyższego z gospodarką oraz rynkiem pracy, brak przy tym należytego potencjału badawczego uczelni.

Autorzy stwierdzili, że na wymienione problemy nakładają się w coraz większym stopniu kolejne trudności. W tym względzie należy wymienić chociażby bariery w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na oświatę (np. wymagania odnośnie kosztów własnych). Niepokojące są także pewne zjawiska społeczne, w tym wzrost marginalizacji mieszkańców województwa – zwłaszcza w rejonach już spauperyzowanych oraz na obszarach wiejskich. Ponadto, daje się zaobserwować coraz mniejsze zaangażowanie rodziców w system oświaty, dotyczy to zwłaszcza opiekunów uczniów sprawiających kłopoty wychowawcze. W dokumencie zwrócono także uwagę na brak odpowiednich analiz i prognoz rynku pracy dotyczących zapotrzebowania na absolwentów o określonych kwalifikacjach. Mimo wszystko, autorzy zauważyli pewne tendencje pozytywne. Chodzi tu głównie o duże możliwości w zakresie korzystania ze środków strukturalnych. Za pozytywne zjawiska uznano również: a) wprowadzenie zasad konkurencji na rynku edukacji i badań naukowych, co doprowadzi do wyrównania szans sektora publicznego i prywatnego w tym zakresie, a także b) tworzenie warunków pod rozwój szkolnictwa niepublicznego na wszystkich szczeblach kształcenia. Szansę upatrzono także w stworzeniu bogatej oferty zajęć pozalekcyjnych (rozwijających talenty i uzdolnienia młodzieży) oraz w odwoływaniu się do lokalnych tradycji właściwych dla Podlasia.

W ramach Programu Rozwoju Edukacji Województwa Podlaskiego przygotowano określone cele strategiczne. Najważniejsze z punktu widzenia niniejszego opracowania to: a) wyrównywanie szans edukacyjnych i stworzenie możliwości wszechstronnego rozwoju (I cel strategiczny); b) wspieranie kształcenia ustawicznego i edukacji zgodnej z rozwojem innowacyjności i przedsiębiorczości w regionie (II cel strategiczny); c) nauka języków obcych kluczem do zwiększonej mobilności w międzynarodowej przestrzeni edukacyjnej i na międzynarodowym rynku pracy (III cel strategiczny). W ramach pierwszego celu strategicznego przewidziano różne obszary działania, w tym - **wsparcie programów edukacyjnych mających na celu wyrównywanie szans uczniów**. Skoncentrowano się tu przede wszystkim na problemach zdrowotnych

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

i rozwojowych dzieci. Uwzględniono także czynniki ekonomiczne wpływające na szanse edukacyjne i zawodowe uczniów. W tym względzie konieczne staje się – w opinii autorów strategii – przygotowanie odpowiednich programów edukacyjnych dotyczących umiejętności stricte zawodowych, technologii informatycznych, języków obcych, wiedzy z zakresu przedsiębiorczości. Zadania te powinny być kierowane przede wszystkim do młodych ludzi pochodzących ze wsi, małych miasteczek oraz z terenów spauperyzowanych. Za kolejny obszar działania uznano **wyzwalanie aspiracji u młodzieży wiejskiej do podejmowania kształcenia na poziomie wyższym**. Jak zapisano w dokumencie: *Województwo podlaskie charakteryzuje wysoki udział osób pracujących w rolnictwie. Struktura przygotowania rolników jest niekorzystna (wykształcenie wyższe posiada 1,5% ludności rolniczej, średnie – 11%, zaś podstawowe lub żadnego – 63%). Niezwykle ważne jest zatem wyzwalanie u młodzieży wiejskiej aspiracji do podejmowania kształcenia na jak najwyższych szczeblach, zgodnych z możliwościami intelektualnymi*. Działania w tym zakresie powinny zatem obejmować: a) stwarzanie warunków dla podniesienia jakości kształcenia w szkołach na wsi (wykwalifikowana kadra, odpowiednia baza dydaktyczna); b) promocję poradnictwa zawodowego i edukacyjnego w szkołach ponadgimnazjalnych; c) przekazywanie wiedzy i umiejętności w zakresie zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej; d) upowszechnienie dostępu do kształcenia na odległość; e) podniesienie poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych przy pomocy kształcenia zawodowego, działań informacyjnych i szkoleniowych oraz poprzez umożliwienie korzystania z usług doradczych. **Inny obszar działania – w ramach omawianego celu strategicznego - to pomoc stypendialna**. Przyjęto, że powinna być ona kierowana do młodzieży i studentów z rodzin najuboższych (stypendia o charakterze socjalno-edukacyjnym) oraz do osób uzyskujących dobre wyniki w nauce (stypendia o charakterze motywacyjnym). **Za kolejny obszar działania uznano rozwój infrastruktury informatycznej**. Realizację tego celu uzasadniono w sposób następujący: *Tworzenie infrastruktury, zapewniającej dostęp do szerokopasmowego internetu, zwłaszcza na obszarach wiejskich, wyklucza marginalizację tych terenów, a także powoduje wyrównanie dysproporcji w zakresie dostępu i wykorzystania technologii informacyjnych, w szczególności pomiędzy dużymi ośrodkami a obszarami wiejskimi i małymi miastami. Działanie to jest szczególnie ważne dla obszarów leżących z dala od centrów gospodarczych*. W ramach tego zadania przewidziano: a) budowę i rozbudowę lokalnych i regionalnych systemów transmisji danych, w szczególności z wykorzystaniem nowoczesnych technik bezprzewodowych (zwłaszcza na terenach wiejskich); b) budowę publicznych punktów dostępu do internetu; c) rozwój wirtualnych bibliotek, w tym digitalizacja i udostępnianie zasobów bibliotek przez internet; d) promocję i rozwój nauczania na odległość. **Za kolejny obszar działania uznano zapewnienie kształcenia osobom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi**. W systemie oświaty powinno być miejsce także dla niepełnosprawnych, stąd konieczne wydają się w tym względzie odpowiednie przedsięwzięcia, których celem byłyby likwidacja barier architektonicznych, formalnych, organizacyjnych oraz społecznych. W ramach dokumentu przewidziano także **umożliwienie uczniom wyboru kierunków kształcenia zgodnych z ich zainteresowaniami i uzdolnieniami, a także potrzebami rynku pracy**. W tym obszarze istotne jest wspomaganie nauczycieli w rozpoznawaniu uzdolnień i zainteresowań uczniów. Ważne staje się tu także opracowanie urozmaiconych ofert edukacyjnych, wykorzystujących narzędzia multimedialne, a także przygotowanie odpowiednich programów zajęć pozalekcyjnych. **Wiele miejsca poświęcono w Programie wspieraniu kształcenia w zakresie nauk ścisłych i technicznych**. Stwierdzono, że osiągnięcia w tych

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

dziedzinach stanowią bodziec do rozwoju gospodarki. Stąd konieczne staje się promowanie zastosowania nowych technologii informatycznych w nauczaniu, wspieranie programów autorskich w tym zakresie, organizacja zajęć pozalekcyjnych podejmujących zagadnienia z obszaru nauk przyrodniczych, matematycznych i technicznych. Przewidziano także wprowadzenie systemu stypendialnego dla studentów tego rodzaju kierunków.

W ramach drugiego celu strategicznego za ważne z punktu widzenia opracowania obszary działania uznano: **a) *wspieranie kształcenia w zawodach poszukiwanych na rynku pracy***; oraz **b) *podniesienie jakości kształcenia zawodowego***. Jeżeli chodzi o pierwszy z wymienionych tu obszarów, to stwierdzono, że (...) *dla wzrostu zatrudnienia absolwentów niezbędne jest stworzenie warunków prawnych, organizacyjnych i materialno-finansowych umożliwiających ścisły związek instytucji edukacyjnych ze środowiskiem przedsiębiorców i rynkiem pracy*. Założono, że należy przygotować młodemu człowiekowi odpowiednie warunki do podjęcia kształcenia zgodnego z wymaganiami współczesnej gospodarki. W tym celu konieczne stają się określone działania. Zdaniem autorów opracowania, należy inicjować: a) współpracę z pracodawcami przy opracowywaniu programów nauczania, organizowaniu praktyk dla uczniów i studentów, a także osób uczestniczących w kształceniu dorosłych; b) wymianę kadr (np. staże w przedsiębiorstwach dla nauczycieli); c) współpracę szkół wyższych z przedstawicielami gospodarki (organizacji gospodarczych) w zakresie transferu praktycznej wiedzy, badań i innowacji; d) korzystanie z innowacyjnych, wartościowych doświadczeń innych środowisk (w tym środowisk gospodarczych, podmiotów zagranicznych, itd.). W ramach omawianego tu celu zwrócono także uwagę na podniesienie jakości kształcenia zawodowego. Zaproponowano tu:

- dostosowanie kształcenia zawodowego do oczekiwań pracodawców;
- odpowiednie przygotowanie uczniów do zawodu oraz przedsiębiorczości;
- przygotowanie absolwentów do samozatrudnienia i tworzenia miejsc pracy;
- wspierania kształcenia zawodowego, dostosowującego kwalifikacje osób do potrzeb rynku pracy;
- współpracę z organizacjami pracodawców, samorządami gospodarczymi oraz innymi organizacjami pozarządowymi w zakresie kształcenia praktycznego, w szczególności zawodowego;
- tworzenie sieci zakładów pracy, w których uczniowie i słuchacze ponadgimnazjalnych szkół prowadzących kształcenie zawodowe będą odbywać kształcenie praktyczne;
- wypracowanie standardów praktyk dla poszczególnych zawodów;
- wspieranie szkół w zakresie uzyskiwania nowoczesnych środków i materiałów dydaktycznych;
- udział pracodawców w organizowaniu dodatkowych zajęć w formach pozaszkolnych dla uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych realizujących kształcenie zawodowe;
- współpracę z pracodawcami w zakresie doskonalenia zawodowego kadry pedagogicznej szkół.

Jeżeli chodzi o trzeci cel strategiczny, to przewidziano tu następujący obszar działania – ***stworzenie warunków w zakresie kształcenia języków obcych***. W dokumencie stwierdzono: *Procesy globalizacji i integracji powodują konieczność otwarcia edukacji na rynki światowe, zwłaszcza na przestrzeń edukacyjną zjednoczonej Europy i tzw. Bliskiego Sąsiedztwa, a także przygotowania absolwentów do poruszania się na międzynarodowym rynku pracy*. Założono, że cel ten będzie realizowano poprzez: a) otwarcie systemu edukacji na uczniów, studentów, nauczycieli i wykładowców zagranicznych; b) współpracę szkół i uczelni wyższych z placówkami zagranicznymi na rzecz podnoszenia umiejętności językowych uczniów i studentów;

c) zagraniczne staże i praktyki dla nauczycieli, w tym nauczycieli akademickich; d) rozwój międzynarodowego systemu uznawania kwalifikacji zawodowych, okresów studiów, świadectw i dyplomów.

Należy stwierdzić, że **Program Rozwoju Edukacji Województwa Podlaskiego** był dokumentem dobrze przygotowanym od strony diagnostycznej, zawarto tu także interesujące propozycje w zakresie działań strategicznych. Większość z nich znalazła swoje odzwierciedlenie w innych krajowych dokumentach tego typu. Strategia ta położyła istotny nacisk na szanse zawodowe przyszłych absolwentów systemu oświaty, postarano się także powiązać kwestie edukacyjne z gospodarczymi. Niestety dokument ten zawiera tylko ogólnie wskazane kierunki działań, brakuje natomiast dokumentu o charakterze operacyjnym, który wskazywałby konkretne zadania do wykonania, wraz ze wskazaniem podmiotów odpowiedzialnych i harmonogramem ich realizacji.

Drugim istotnym dokumentem podejmującym problematykę absolwencką stała się **Podlaska Strategia Zatrudnienia do 2015 roku**. Stwierdzono tu, że (...) *ludzie młodzi są jedną z najważniejszych grup ryzyka zatrudnieniowego*. Wskazano, że głównymi czynnikami kształtującymi bezrobocie młodzieży pozostają: ogólna zła sytuacja gospodarcza regionu (zwłaszcza w porównaniu z innymi) i związany z tym niedostatek miejsc pracy, niedostosowanie kierunków kształcenia do możliwości i potrzeb lokalnego rynku pracy, brak odpowiednich praktyk zawodowych na poziomie gwarantującym zatrudnienie, brak umiejętności planowania alternatywnej kariery zawodowej i mała mobilność zawodowa. Sytuację tę determinuje niekorzystna sytuacja demograficzna. Ostatnie lata to wchodzenie na rynek pracy wyżu demograficznego. Jak stwierdzono w dokumencie: *Aby wyż ten został zagospodarowany, musi nastąpić bardzo duże tempo wzrostu gospodarczego a w efekcie zdolność gospodarki do wchłonięcia rosnącej liczby zasobów pracy*.

W ramach Podlaskiej Strategii Zatrudnienia przyjęto następujące priorytety:

- wzrost zatrudnienia;
- rozwój przedsiębiorczości i innowacyjności na rzecz zatrudnienia;
- wyrównywanie szans i przeciwdziałanie dyskryminacji w dostępie do pracy i edukacji;
- podniesienie jakości kształcenia i wyposażania szkół zawodowych;
- rozwój lokalnych partnerstw i dialogu społecznego na rzecz rynku pracy;
- tworzenie miejsc pracy na obszarach wiejskich;
- zwiększenie efektywności i jakości obsługi rynku pracy.

Znaczna część celów przewidzianych w ramach priorytetów odnosiła się do ogółu bezrobotnych, dało się jednak także wyróżnić obszary ukierunkowane wyłącznie na absolwentów oraz młodych ludzi. W ramach priorytetu – **Wzrost zatrudnienia** – zawarto cel szczegółowy pt. **Aktywizacja zawodowa młodzieży**. We fragmencie dotyczącym tego zagadnienia stwierdzono: *Młodzież jest uznawana w województwie podlaskim za grupę wymagającą szczególnego wsparcia, stanowiącą swoistą grupę ryzyka zatrudnieniowego. Choć bezrobocie w tej kategorii osób jest często związane z naturalnym procesem jednoczesnego wchodzenia na rynek pracy większych grup osób i poszukiwania pracy po raz pierwszy po skończeniu szkoły, to ogólnie niekorzystna sytuacja gospodarcza regionu jest głównym determinantem wydłużania czy opóźniania tego procesu ponad miarę*. Zdaniem autorów Strategii, **widoczne stało się niedostosowanie systemu oświaty do potrzeb regionalnego i lokalnych rynków pracy**. Umiejętności internalizowane w szkole nie zaspokajają oczekiwań pracodawców lub są niedoceniane. Stąd konieczne jest podjęcie działań, które: a) uzupełnią braki

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

w umiejętnościach młodych ludzi (dzięki czemu nie dojdzie do utrwalenia bezrobocia w ramach tej zbiorowości); b) przyczynią się do zatrudniania młodzieży posiadającej duży zasób wiedzy, aczkolwiek charakteryzującej się niskimi umiejętnościami poruszania się po rynku pracy. Działania aktywizujące reprezentantów omawianej zbiorowości powinny być ukierunkowane na:

- inicjowanie i realizowanie programów o zasięgu regionalnym i lokalnym, korzystających z dostępnych usług i instrumentów rynku pracy;
- przeznaczanie większej ilości środków z Funduszu Pracy na działania aktywizujące młodzież;
- rozwój usług poradnictwa zawodowego i informacji zawodowej dla młodzieży, przy jednoczesnym dążeniu do jak największej indywidualizacji tego rodzaju działań;
- rozwój działań aktywizacyjnych świadczonych przez Ochotnicze Hufce Pracy, gminne centra informacji, akademickie biura karier, szkolne ośrodki kariery;
- podejmowanie projektów aktywizujących zawodowo młodzież i współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej;
- aktywizowanie szkół ponadgimnazjalnych do aplikowania o środki współfinansowane ze środków Unii Europejskiej.

W ramach priorytetu – ***Rozwój przedsiębiorczości i innowacyjności na rzecz regionu*** – zawarto cel szczegółowy pt. ***Wsparcie tworzenia i rozwoju inkubatorów przedsiębiorczości w szkołach ponadgimnazjalnych i wyższych***. W dokumencie wskazano, że istotnym czynnikiem blokującym rozwój przedsiębiorczości akademickiej pozostaje brak wiedzy odnośnie działalności gospodarczej, a także odpowiednich postaw i wartości, które mogłyby sprzyjać zakładaniu własnych firm. Stąd uznano, że najważniejsze działania, które należałoby zrealizować w tym obszarze to:

- stworzenie warunków do powstawania inkubatorów przedsiębiorczości w szkołach ponadgimnazjalnych i wyższych, wspieranie ich dalszego rozwoju;
- szkolenia praktyczne – zindywidualizowane i oparte na obserwacji rynku;
- szkolenia przygotowujące do funkcjonowania poza inkubatorem przedsiębiorczości;
- usługi doradcze w zakresie tworzenia, rozwijania inkubatorów przedsiębiorczości oraz wejścia firmy na rynek, w tym: pisanie biznesplanów, porady prawne, spotkania z praktykami, wspieranie młodych ludzi w trakcie prowadzenia przez nich działalności gospodarczej;
- rozwijanie współpracy młodzieży, studentów tworzących inkubatory przedsiębiorczości ze szkołami, uczelniami, pracodawcami (organizacjami pracodawców) oraz instytucjami wspierania biznesu;
- wsparcie merytoryczne i materialne dla absolwentów zainteresowanych samozatrudnieniem.

W ramach priorytetu - ***Wyrównywanie szans i przeciwdziałanie dyskryminacji w dostępie do pracy i edukacji*** – przewidziano cel szczegółowy pt. ***Wsparcie programów edukacyjnych mających na celu wyrównanie szans uczniów***. W dokumencie stwierdzono, że poza czynnikami ekonomicznymi determinującymi dostęp do kształcenia, istotne znaczenie ma – w perspektywie szans młodzieży na rynku pracy – poziom i jakość uzyskiwanego wykształcenia i kompetencji zawodowych. Konieczna staje się realizacja różnych programów edukacyjnych, których celem powinno być niwelowanie tych różnic edukacyjnych. Stąd niezbędne jest, zwłaszcza w kontekście aktualnych wymagań rynku pracy, wyposażenie uczniów w wiedzę i umiejętności z zakresu: nowoczesnych technologii informatycznych, znajomości języków obcych, przedsiębiorczości.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Zdaniem autorów Strategii, należy także dostosować nauczanie zawodowe do potrzeb pracodawców. Te działania powinny być realizowane szczególnie w odniesieniu do określonych grup młodzieży, w tym do uczniów pochodzących z terenów wiejskich, małych miast bądź środowisk w znacznym stopniu spauperyzowanych, a także w stosunku do osób wcześniej wypadających z systemu szkolnego. **W ramach omawianego priorytetu uwzględniono jeszcze jeden cel szczegółowy**, istotny z punktu widzenia sytuacji absolwentów na rynku pracy, zatytułowany - *Programy stypendialne dla uczących się dzieci i młodzieży z najuboższych rodzin*. W dokumencie stwierdzono, że w regionie: (...) *ogromnym problemem jest mniejsza dostępność do różnych form kształcenia dzieci i młodzieży z rodzin o niskim statusie materialnym. W województwie podlaskim problem dotyczy głównie: obszarów wiejskich i zmarginalizowanych*. Autorzy Strategii wskazali, że ze względu na niewielkie możliwości finansowe, młode osoby z tych rodzin kończą edukację wcześniej i legitymują się zazwyczaj wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym. Dodatkową barierę stanowi niewielka liczba szkół ponadgimnazjalnych na terenach wiejskich. W Strategii stwierdzono ponadto, że znaczna część młodzieży nie kontynuuje edukacji po szkole średniej ze względu na brak odpowiednich środków finansowych. Zapotrzebowanie na zasiłki socjalne pozostaje na uczelniach na wysokim poziomie, podczas gdy średnia kwota takiego świadczenia jest niska i często niewystarczająca. Stąd konieczna staje się pomoc stypendialna dla młodzieży i studentów z rodzin najuboższych, którzy decydują się na kontynuowanie edukacji (odpowiednio na poziomie ponadgimnazjalnym oraz wyższym).

W ramach priorytetu - *Podniesienie jakości kształcenia i wyposażanie szkół zawodowych* – interesujące okazały się dwa cele szczegółowe: a) *wspieranie kształcenia w zawodach i umiejętnościach poszukiwanych przez pracodawców na rynku pracy*; b) *wzmocnienie potencjału rozwojowego i innowacyjnego szkół zawodowych*. Jeżeli chodzi o pierwszy z nich, to skoncentrowano się tu wokół problemów kształcenia zawodowego. Stwierdzono, że ten typ edukacji jest mniej popularny wśród młodzieży. Większym zainteresowaniem wśród uczniów cieszą się szkoły ogólnokształcące. Konieczna staje się zatem odbudowa prestiżu edukacji zawodowej. Wsparcie udzielone w tym zakresie ma przyczynić się do podniesienia jakości kształcenia, co w konsekwencji znajdzie swoje odzwierciedlenie w zainteresowaniu uczniów i pracodawców tego rodzaju szkołami. W procesie tym istotnym elementem pozostaje dostosowanie programów nauczania do potrzeb rynku pracy. Aby tego dokonać, niezbędna jest dyskusja, w której uczestniczyć powinni przedstawiciele organizacji branżowych i samorządowych pracodawców, związków zawodowych, a także reprezentanci administracji samorządowej. W dokumencie przyjęto, że niezbędne jest uwzględnienie punktu widzenia partnerów społecznych przy tworzeniu programów nauczania. Autorzy Strategii zwrócili także uwagę na inne kwestie, w tym: upowszechnienie dostępu uczniów i studentów do poradnictwa zawodowego, rozwój kształcenia dwumodułowego, gdzie praktyczna część nauki odbywa się w określonym przedsiębiorstwie, zapewnienie odpowiedniego systemu stypendialnego. Stwierdzono, że omawiany cel szczegółowy powinien być realizowany poprzez następujące działania:

- tworzenie warunków sprzyjających uzyskiwaniu i podwyższaniu kwalifikacji zawodowych, a także pozwalających na przekwalifikowanie zawodowe;
- wzmocnienie form kształcenia ustawicznego oraz dostosowanie ich do zmian zachodzących na rynku pracy;

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

- podniesienie znaczenia praktycznej nauki zawodu, głównie poprzez współpracę z pracodawcami w zakresie praktyk zawodowych;
- upowszechnienie dostępu uczniów do poradnictwa zawodowego, które powinno stanowić wsparcie w procesie dokonywania wyborów edukacyjnych i zawodowych;
- powiązanie poradnictwa zawodowego realizowanego w ramach systemu oświaty z poradnictwem funkcjonującym na gruncie instytucji rynku pracy;
- wzmocnienie współpracy instytucji edukacyjnych z pracodawcami;
- pomoc w organizacji programów stypendialnych tworzonych przez przedsiębiorstwa;
- wsparcie finansowe i organizacyjne praktyk zawodowych;
- pomoc stypendialna dla uzdolnionych uczniów i studentów.

Jeżeli chodzi o drugi cel szczegółowy, czyli – **wzmocnienie potencjału rozwojowego i innowacyjnego szkół zawodowych** – to w dokumencie skoncentrowano się na kwestiach związanych z kwalifikacjami kadry nauczycielskiej i akademickiej, zarządzaniem placówkami oświatowymi. Stwierdzono także, że (...) *kształcenie zawodowe – w szczególności prowadzące do opanowania umiejętności praktycznych – wymaga dobrze, nowocześnie wyposażonej bazy dydaktycznej*. W ramach celu przewidziano realizację następujących działań:

- doskonalenie jakości edukacji na wszystkich etapach kształcenia poprzez rozbudowę bazy materialnej (w tym: warsztatów, laboratoriów, itd.);
- poprawa wyposażenia bazy dydaktycznej systemu oświaty, w tym tworzenie dobrze wyposażonych centrów kształcenia praktycznego;
- wzmocnienie systemu dokształcania i doskonalenia kwalifikacji nauczycieli;
- wspieranie wprowadzania w placówkach oświatowych systemów zarządzania jakością;
- aktywizowanie szkół zawodowych do aplikowania o środki pochodzące z Unii Europejskiej.

Należy stwierdzić, że Podlaska Strategia Zatrudnienia stanowiła próbę kompleksowego podejścia do problemów regionalnego rynku pracy. Widać, że autorzy dokumentu skupili się na różnych przedsięwzięciach oraz formach działania, których celem ma być aktywizacja bezrobotnych, lepsze przygotowanie systemu oświaty do potrzeb rynku pracy. Autorzy przyjęli także pewne wskaźniki, za pomocą których mają być monitorowane rezultaty działań założonych w Strategii. Najważniejsze – z punktu widzenia analizy – to:

- wskaźnik bezrobocia młodych (15 – 24 lata) według BAEL (GUS);
- odsetek młodzieży objętej programami edukacyjnymi i programami zapobiegania bezrobociu (OHP, Kuratorium Oświaty);
- liczba osób, które skorzystały z projektów stypendialnych (Urząd Marszałkowski, Wojewódzki Urząd Pracy);
- udział szkół z dostępem do Internetu według poziomu kształcenia (GUS);
- współczynnik skolaryzacji brutto (GUS);
- poziom wykształcenia nauczycieli (Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli);
- liczba szkół zatrudniających szkolnego doradcę zawodowego.

O ile w ramach regionalnych dokumentów strategicznych poświęcono wiele miejsca zagadnieniom związanym z problematyką absolwencką, o tyle tego rodzaju kwestie nie były w wystarczającym względzie

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

podejmowane na gruncie lokalnych dokumentów strategicznych. **Przeanalizowano strategię ze wszystkich powiatów i tylko nieliczne w dostatecznym stopniu uwzględniły sprawy związane z funkcjonowaniem absolwentów i młodych ludzi na rynku pracy.** W większości dokumentów ograniczono się do diagnozy sytuacji, przytaczając w tym względzie arsenał danych statystycznych, pochodzących najczęściej z lokalnych placówek edukacyjnych oraz powiatowych urzędów pracy. Nie zaprezentowano jednak żadnych, istotnych z lokalnego punktu widzenia, rozwiązań, co najwyżej ograniczano się do przeformułowania celów zawartych w innych dokumentach strategicznych. Wydaje się, że sytuacja ta wynikała nie tyle z ignorowania problemów absolwentów i młodych ludzi, gdyż innym zagadnieniom poświęcono tyle samo miejsca, lecz z braku dalekosiężnych wizji, które mogłyby stać się motorem rozwoju całego regionu i poszczególnych powiatów. Nie oznacza to, że we wszystkich dokumentach strategicznych, które poddano analizie, występowały tego rodzaju niedociągnięcia. W niektórych zawarto pewne cele, przedstawiono określone rozwiązania w zakresie działań edukacyjnych i zawodowych. **Biorąc pod uwagę jednak wszystkie z analizowanych dokumentów, należy stwierdzić, że cele sformułowane na poziomie regionalnym pozostały zdecydowanie ważniejsze, lepiej sformułowane.**

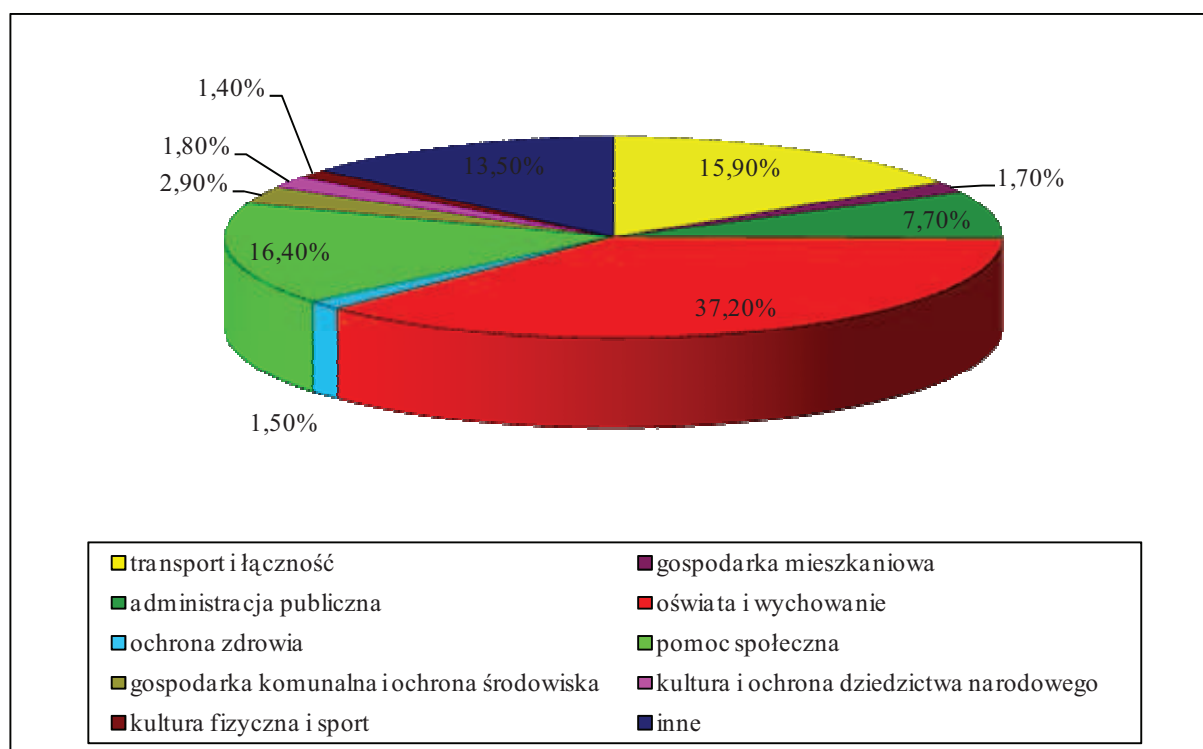
Podsumowując, problematyka absolwencka znalazła swoje odzwierciedlenie w najważniejszych aktach prawnych dotyczących obszaru edukacyjnego i rynku pracy oraz w znaczących dokumentach strategicznych. Jeżeli chodzi o kwestie legislacyjne, to zaobserwowano określony proces zmian, którego początek sięga pierwszej połowy lat 90. To wtedy wówczas, w aktach prawnych odnoszących się do zagadnień związanych z rynkiem pracy, po raz pierwszy pojawiła się definicja *absolwenta*. Osoby spełniające określone warunki mogły liczyć na wsparcie ze strony rejonowych urzędów pracy. W przeciwdziałaniu bezrobociu absolwentów dominowały jednak formy pasywne. Duży nacisk położono na zasiłki. Już wówczas próbowano jednak wprowadzić pewne mechanizmy aktywizacyjne, zachęcano przy tym pracodawców do zatrudniania reprezentantów omawianej zbiorowości. Przedsiębiorcy mogli liczyć w tym względzie na odpowiednie ulgi i zwolnienia podatkowe. Koniec lat 90 oraz początek nowej dekady przyniosły następne zmiany. Postanowiono zrezygnować z szerokiego wsparcia absolwentów za pomocą zasiłków dla bezrobotnych. Skoncentrowano się na aktywnych formach integracji z rynkiem pracy, w tym na stażach zawodowych, które stały się od tego czasu podstawowym instrumentem walki z bezrobociem młodych ludzi. Uwzględniono także i inne działania, w tym roboty publiczne oraz wolontariat. Znaczące zmiany nastąpiły wraz z wprowadzeniem Ustawy z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, gdzie w ogóle zdecydowano się zrezygnować z kategorii *absolwenta*. Istotna, z punktu widzenia opracowania, problematyka znalazła także swoje odzwierciedlenie w dokumentach strategicznych. Tutaj skoncentrowano się na kilku zasadniczych zagadnieniach. Uznano za ważne działania kładące nacisk m.in. na dostosowywanie kształcenia do potrzeb rynku pracy, wyrównywanie szans edukacyjnych i likwidowanie nierówności społecznych w systemie oświaty, upowszechnianie nowoczesnych technologii wśród uczniów i studentów, zwiększenie ich przedsiębiorczości, itd. Przyjęto, że realizacja tych priorytetów wpłynie na gospodarkę i rozwój społeczny.

1.4. Podstawowe dane dotyczące systemu edukacji w województwie podlaskim

1.4.1. Edukacja w liczbach

W poniższym rozdziale zdecydowano się zaprezentować podstawowe dane statystyczne dotyczące systemu oświaty w województwie podlaskim. Ponadto, uznano za zasadne uwzględnienie kwestii związanych z wyborami edukacyjnymi oraz zagadnień dotyczących marginalizacji w ramach systemu edukacji. Placówkami oświatowymi zarządzają przede wszystkim jednostki samorządu terytorialnego. W województwie podlaskim podmioty te przeznaczały na system edukacji znaczną część swoich środków. Dla przykładu, ogółem w 2007 roku środki przewidziane na oświatę stanowiły 37,2% wszystkich wydatków powiatów ziemskich i grodzkich w omawianym regionie. Tym samym koszty związane z utrzymaniem systemu edukacji w regionie przewyższyły wydatki na inne cele, w tym na: infrastrukturę transportową i telekomunikacyjną oraz pomoc społeczną. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 1.

Wykres 1 Wydatki budżetów powiatów oraz miast na prawach powiatów według działów w województwie podlaskim (2007 r.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

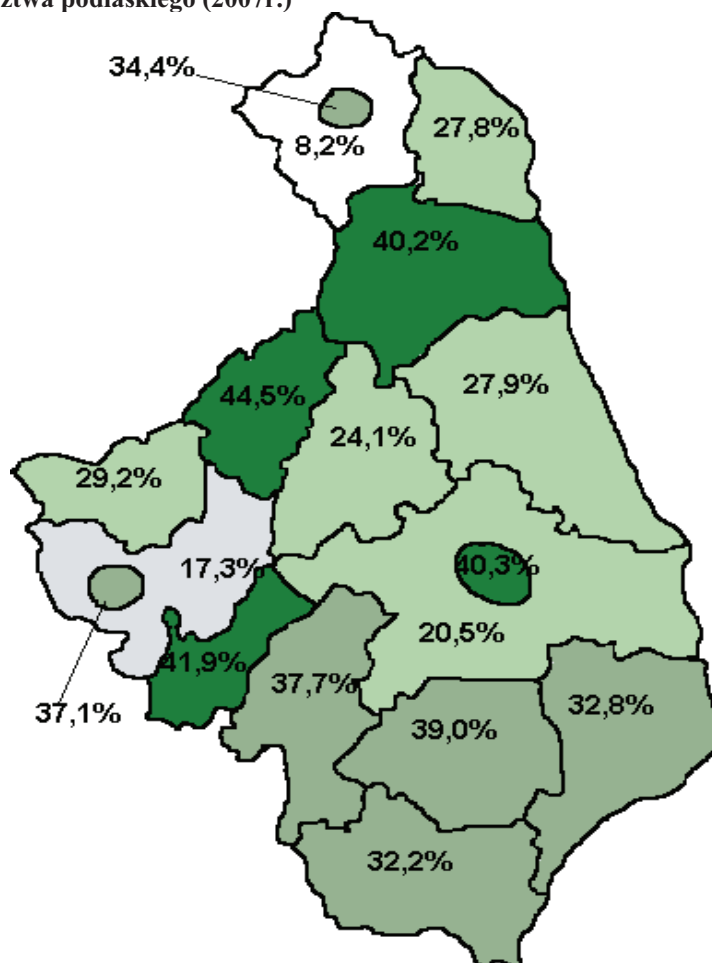
Dało się jednak zaobserwować pewne zróżnicowanie, jeżeli chodzi o wydatki na oświatę w poszczególnych powiatach. Największą część budżetu przeznaczano na system edukacji w powiatach: grajewskim, zambrowskim, białostockim (grodzkim) oraz augustowskim. Najmniej – w stosunku do całego budżetu – wydawano w powiatach: suwalskim (ziemskim) oraz łomżyńskim (ziemskim). Dało się także zaobserwować skupiska powiatów, gdzie procentowe wydatki na oświatę pozostawały na podobnym poziomie. Chodzi tu przede wszystkim o subregion centralny, na który składały się powiaty otaczające aglomerację

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

białostocką, w tym powiat: białostocki (ziemski), moniecki oraz sokólski. Tutaj środki przeznaczane na oświatę, w ogóle budżetu, były mniejsze niż w innych częściach województwa. Drugi subregion to południe Podlasia. Chodzi tu głównie o powiat: bielski, hajnowski, siemiatycki oraz wysokomazowiecki. W tych powiatach udział środków przeznaczanych na system edukacji, w ogóle wydatków, pozostawał stosunkowo wysoki. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 1⁴.

Mapa 1 Procentowy udział środków przeznaczanych na oświatę w całości wydatków budżetowych powiatów z województwa podlaskiego (2007r.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

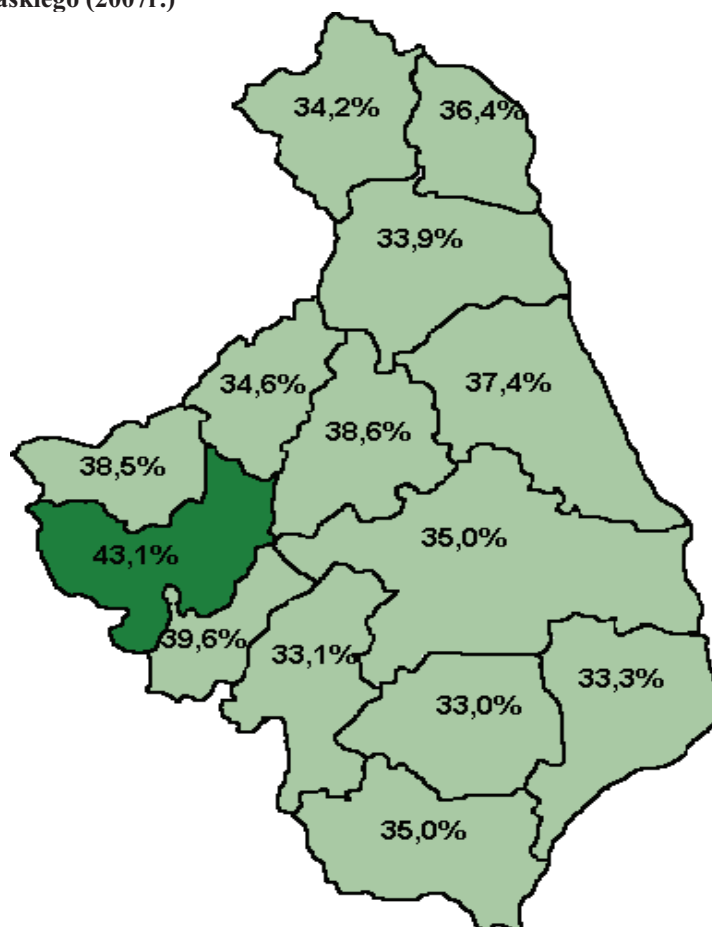
Takiego zróżnicowania przestrzennego nie zaobserwowano, gdy poddano analizie wydatki gmin. W prawie wszystkich gminach udział wydatków na oświatę w całości budżetu przyjmował podobne wartości. Środki przeznaczane na system edukacji stanowiły tu jedną trzecią wszystkich wydatków. Wyjątkiem były gminy z powiatu łomżyńskiego (ziemskiego). Tam przeznaczano na oświatę nieco więcej niż w innych gminach województwa podlaskiego. Dane w tym względzie przedstawiono na mapie 2.

⁴ Mapę z podziałem administracyjnym województwa podlaskiego umieszczono w załączniku nr 1, na końcu opracowania.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Mapa 2 Procentowy udział środków przeznaczanych na oświatę w całości wydatków budżetowych gmin z województwa podlaskiego (2007r.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Jeżeli chodzi o edukację ponadgimnazjalną (bez szkół specjalnych), to w roku szkolnym 2006/2007 istniały/o na terenie województwa podlaskiego:

- 44 zasadnicze szkoły zawodowe,
- 77 liceów ogólnokształcących,
- 111 liceów profilowanych,
- oraz 179 techników.

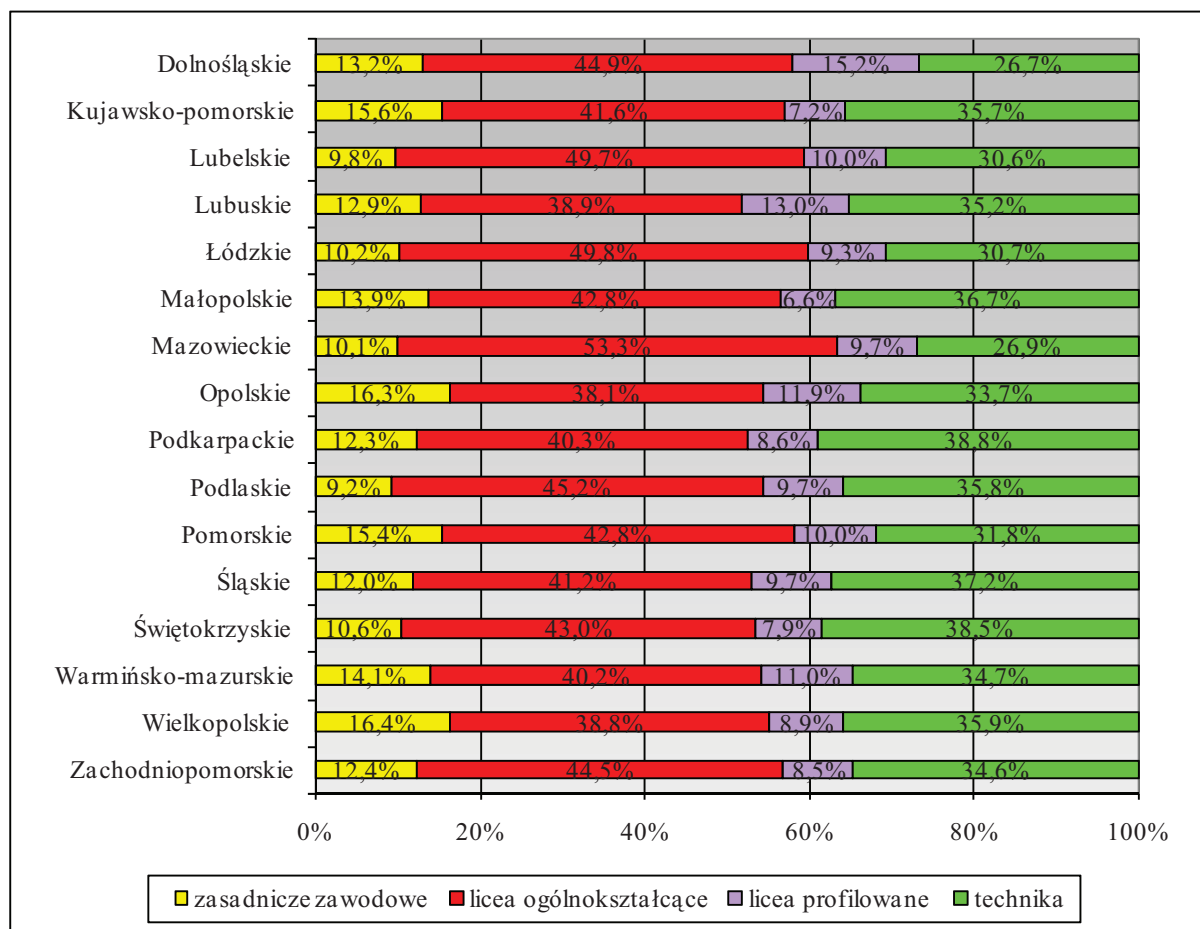
Najwięcej szkół zlokalizowanych było w większych miastach województwa, w tym w: Białymstoku, Łomży oraz Suwałkach, a także w powiatach: bielskim, sokólskim oraz wysokomazowieckim. Jak widać, w regionie dominowały placówki zajmujące się kształceniem zawodowym. Dane dotyczące lokalizacji przestrzennej poszczególnych szkół zaprezentowano na zestawie map 3.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

ponadgimnazjalnych, to: wielkopolskie, opolskie, kujawsko-pomorskie oraz pomorskie. **Dla Podlasia właściwy był także wysoki odsetek młodych osób uczących się w placówkach ogólnokształcących.** Przyjmował on nieco większą wartość niż w pozostałych regionach. Wyższy odsetek uczniów kształcących się w liceach był charakterystyczny jedynie dla województw: lubelskiego, łódzkiego i mazowieckiego. Dane w tym względzie zaprezentowano na wykresie 2.

Wykres 2 Odsetek uczniów kształcących się w poszczególnych typach szkół według województw (2006/2007r.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

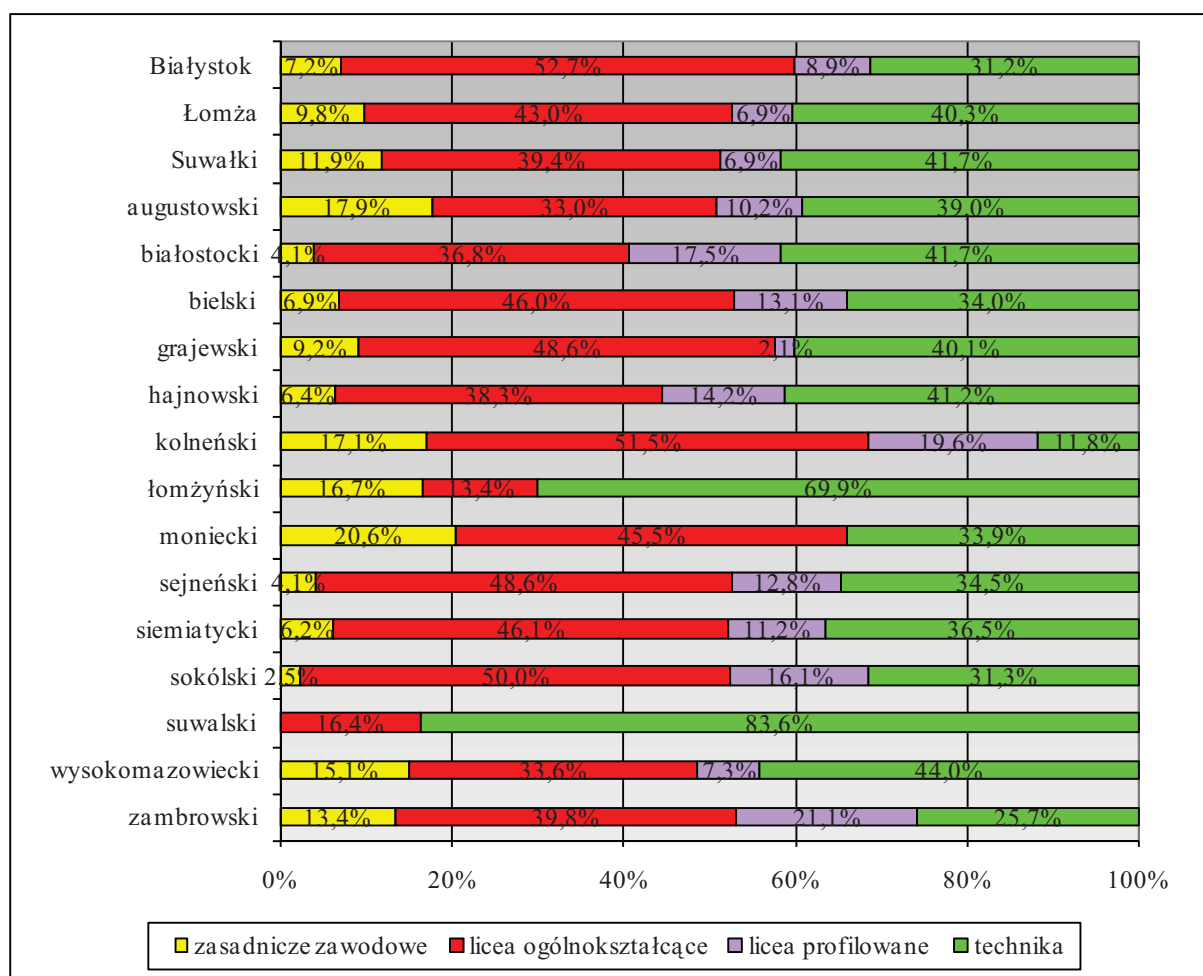
Istotnych danych dostarczyły też statystyki regionalne. Dało się tu zaobserwować pewne zróżnicowanie przestrzenne, jeżeli chodzi o liczbę uczniów kształcących się w poszczególnych typach placówek oświatowych. **Powiaty, w których odsetek młodych ludzi kształcących się w zasadniczych szkołach zawodowych był wyższy niż w pozostałych, to: moniecki, augustowski, kolneński, łomżyński (ziemski), suwalski (grodzki), wysokomazowiecki oraz zambrowski.** Największa część uczniów uczęszczała jednak do liceów ogólnokształcących oraz do techników. Jeżeli chodzi o powiaty, w których odsetek młodzieży kształcącej się w liceach ogólnokształcących był wyższy niż w innych, to daje się tu wyróżnić: białostocki (grodzki), łomżyński (grodzki), bielski, grajewski, kolneński, moniecki, sejneński i siemiatycki. Powiaty zaś, w których odsetek uczniów uczęszczających do techników był stosunkowo wysoki, zwłaszcza w porównaniu z innymi, to:

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

łomżyński (grodzki), suwalski (grodzki), białostocki (ziemski), grajewski, hajnowski, łomżyński (ziemski), suwalski (ziemski) oraz wysokomazowiecki. Młode osoby mogły kształcić się także w liceach profilowanych. Ich popularność była jednak niska, porównywalna do popularności zasadniczych szkół zawodowych. Powiaty, w których odsetek młodzieży kształcącej się w liceach profilowanych był stosunkowo wyższy niż w pozostałych to: białostocki (ziemski), kolneński, sokólski oraz zambrowski. Na podstawie analizy można stwierdzić, że **uczniowie kształcący się w większych miastach regionu częściej uczęszczali do liceów ogólnokształcących bądź do techników**. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 3.

Wykres 3 Odsetek uczniów kształcących się w poszczególnych typach szkół w województwie podlaskim wg powiatów (2006/2007r.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

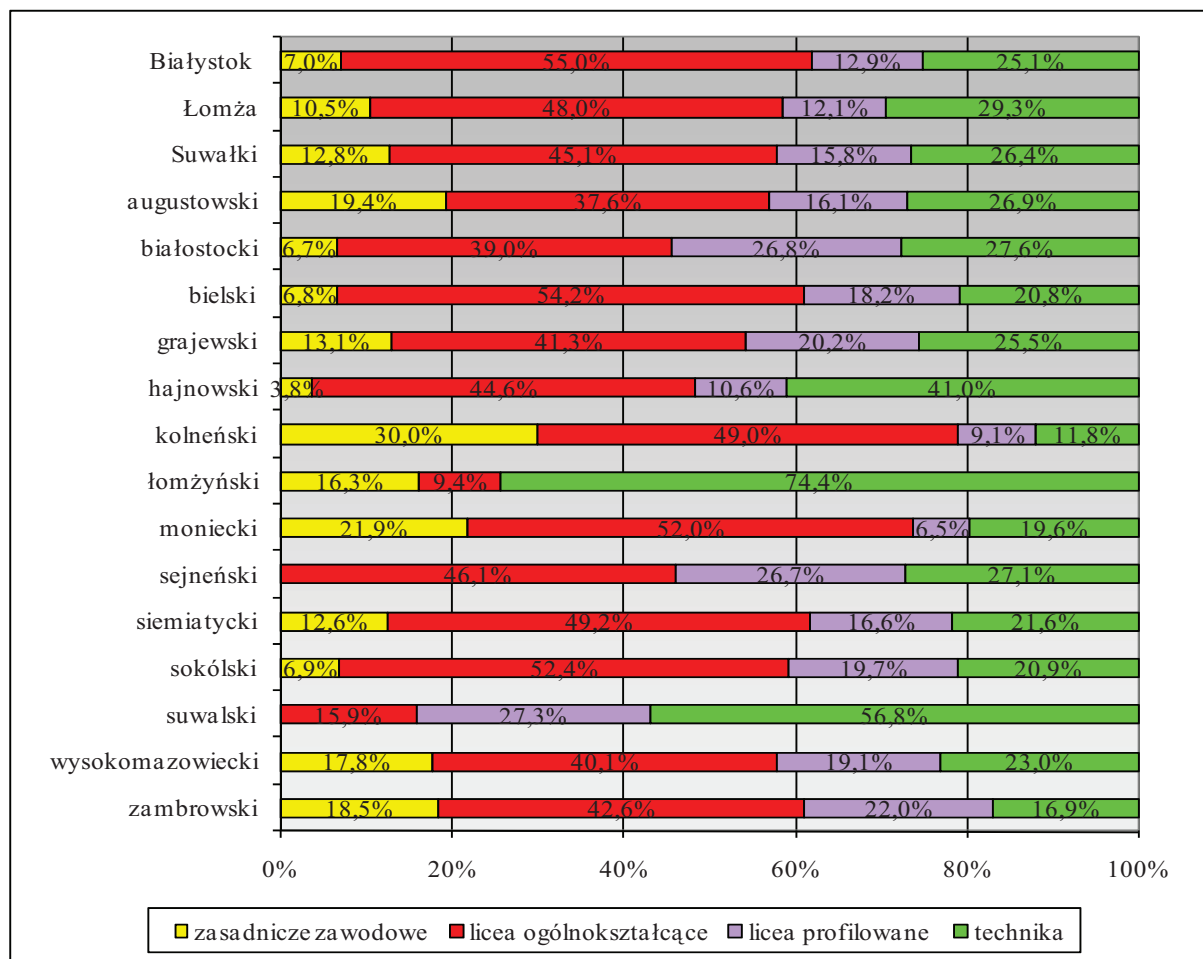
Odpowiedniej wiedzy dostarczyły dane dotyczące absolwentów z województwa podlaskiego, którzy skończyli edukację w roku szkolnym 2006/2007. Okazało się, że w ogóle osób z tej zbiorowości, zdecydowanie przeważali absolwenci liceów ogólnokształcących. Taka sytuacja miała miejsce w następujących powiatach: białostockim (grodzkim), łomżyńskim (grodzkim), suwalskim (grodzkim), białostockim (ziemskim), bielskim, grajewskim, hajnowskim, kolneńskim, monieckim, sejneńskim, siemiatyckim, sokólskim, wysokomazowieckim oraz zambrowskim. W niektórych powiatach absolwenci liceów

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

ogólnokształcących stanowili ponad połowę wszystkich absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. Chodzi tu o powiat: białostocki (grodzki), bielski, moniecki oraz sokólski. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 4.

Wykres 4 Odsetek absolwentów kończących poszczególne typy szkół w województwie podlaskim według powiatów (2006/2007r.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Porównanie danych o absolwentach z danymi dotyczącymi uczniów wskazało na interesujące zjawiska. Po pierwsze, reprezentanci zbiorowości absolwentów częściej od przedstawicieli grupy uczniów uczęszczali do liceów ogólnokształcących, nieco częściej zaś do liceów profilowanych oraz zasadniczych szkół zawodowych. Oznaczać to może, że w analizowanym okresie zaszła pewna zmiana dotycząca wyborów edukacyjnych młodych ludzi. W mniejszym stopniu decydowali się oni na kształcenie w liceach profilowanych i zasadniczych szkołach zawodowych, w większym zaś wybierali technika. Wzrost popularności tego typu placówek oświatowych odbił się także na liceach ogólnokształcących, choć w mniejszym stopniu. Warto zastanowić się nad tym, jakie czynniki na to wpłynęły. Wydaje się, że głównym podmiotem zmiany była tu młodzież zainteresowana uzyskaniem w szkole ponadgimnazjalnej określonych kwalifikacji zawodowych. Gorzej oceniali oni zasadnicze szkoły zawodowe oraz licea profilowane, stąd ich wybór padł na

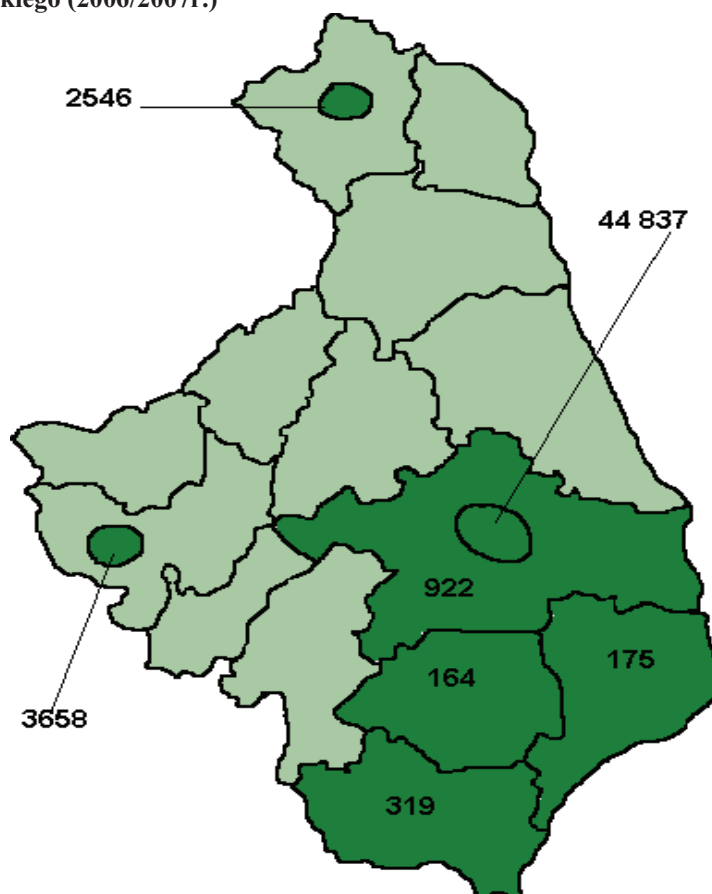
PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

technika. To tłumaczy, dlaczego zjawisko to w mniejszym stopniu wpłynęło na popularność kształcenia w liceach ogólnokształcących. Należy jednak zastanowić się nad tym, **dlaczego młodzi ludzie lepiej zaczęli oceniać technika od zasadniczych szkół zawodowych bądź liceów profilowanych?** Można domniemywać, że to pejoratywne postrzeganie zasadniczych szkół zawodowych wynikało z ich negatywnego oceniania w społeczeństwie w ogóle. Ta generalizująca opinia często jest niesprawiedliwa, w pewnym stopniu mogła mieć jednak wpływ na wybory edukacyjne młodych ludzi. Po drugie, coraz większa liczba pracodawców wymaga, oprócz określonych umiejętności i kompetencji, posiadania co najmniej średniego poziomu wykształcenia. Tendencja ta wpłynąć musiała na wybory edukacyjne uczniów. Dalsze kształcenie w technikum wydawać się mogło dla nich korzystniejsze niż nauka w liceum profilowanym, w którym nie mieliby możliwości uzyskania określonych kwalifikacji zawodowych.

Po szkole ponadgimnazjalnej uczniowie z województwa podlaskiego mogli kontynuować edukację na uczelniach wyższych funkcjonujących w regionie. Ogółem w roku akademickim studiowało tu 52 621 osób, z czego 56 proc. stanowiły kobiety. Uczelnie wyższe były zlokalizowane w powiatach: białostockim (grodzkim), białostockim (ziemskim), suwalskim (grodzkim), łomżyńskim (grodzkim), bielskim, hajnowskim oraz siemiatyckim. Zdecydowana większość studentów (N=44 837) kształciła się w Białymstoku. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 4.

Mapa 4 Liczba studentów kształcących się na uczelniach zlokalizowanych w poszczególnych powiatach województwa podlaskiego (2006/2007r.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Z punktu widzenia analizy interesująca okazała się kwestia dotycząca decyzji edukacyjnych i zawodowych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów. Brakowało w tym zakresie odpowiednich danych dotyczących województwa podlaskiego. Pewnych informacji odnośnie omawianego tu zagadnienia dostarczyło badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu *Pierwsza praca*. Poddano tu analizie determinanty decyzji edukacyjnych uczniów. Okazało się, że czynniki wpływające na wybór dalszego kształcenia zróżnicowane były w zależności od szkoły, jaką zainteresowany był uczeń. I tak, młode osoby, które kształciły się w zasadniczych szkołach zawodowych wskazywały, że w ich przypadku największe znaczenie miała kwestia uzyskania odpowiedniego zawodu. Istotną rolę odgrywały tutaj także ich zainteresowania oraz podpowiedzi rodziców. Absolwenci, którzy kształcili się w liceach ogólnokształcących wskazywali, że w ich przypadku duże znaczenie miały sugestie rodziców, dalsze plany edukacyjne oraz własne zainteresowania. Nieco inaczej wyglądała sytuacja w przypadku młodych ludzi, którzy uczyli się w szkołach średnich zawodowych. Przy wyborze tego rodzaju placówek oświatowych podstawowe znaczenie miały kwestie związane z uzyskaniem określonego zawodu oraz własne zainteresowania uczniów. Dane dotyczące omawianego zagadnienia zaprezentowano w tabeli 6.

Tabela 6 Motywy wyboru szkoły ponadgimnazjalnej. Dane z ogólnopolskiego badania absolwentów (2007 r.)

Motyw	ZSZ	LO	ŚZ
	w proc.		
Zdobycie określonego zawodu	38,6	5,9	32,6
Kształcenie zgodne z zainteresowaniami	17,7	13,3	23,4
Sugestie rodziców	9,8	20,0	10,6
Sugestie doradcy zawodowego/psychologa	0,8	0,7	0,8
Znalezienie pracy w kraju	8,7	4,9	10,6
Znalezienie pracy za granicą	1,1	0,8	1,3
Ukończenie szkoły i usamodzielnienie się	7,9	5,4	5,1
Chęć kontynuacji kształcenia	0,9	19,7	2,1
Nie dostanie się do innego szkoły	2,4	2,9	2,3
Koszty edukacji	2,2	3,7	2,2
Chęć pozostania w rodzinnej miejscowości	1,4	3,4	2,0
Uniknięcie powołania do wojska	0,6	0,9	0,6
Łatwość kształcenia w wybranej szkole	4,3	3,4	2,2
Z innego powodu	3,4	8,8	3,9
Brak odpowiedzi	0,3	0,3	0,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: *Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu „Pierwsza praca”*, red. prof. J. Witkowski, MPiPS, Warszawa 2008.

1.4.2. Nierówności społeczne a system edukacji

Analizując system edukacji należy rozważyć także kwestię czynników środowiskowych warunkujących poziom wykształcenia. Jak wskazano wcześniej, poszczególne typy placówek cieszyły się różną popularnością w zależności od miejsca zamieszkania. W większych miastach regionu uczniowie podejmowali zazwyczaj naukę w liceach ogólnokształcących. Podobnych danych w tym względzie dostarczyło badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji Programu *Pierwsza praca*. Jak stwierdzono w publikacji prezentującej wyniki: (...) *w grupie osób o najwyższych kwalifikacjach (ukończone wyższe studia magisterskie i stopień doktora) prawie 45% stanowią mieszkańcy dużych miast, niespełna 27% - mieszkańcy wsi*. Należy jednak wskazać, że miejsce zamieszkania stanowi tylko jeden z wielu czynników determinujących szanse edukacyjne młodych ludzi. Istotne w tym względzie wydaje się poruszenie kwestii marginalizacji. Przy analizie systemu edukacji w województwie podlaskim uwzględniono także i to zagadnienie. Istotne okazało się pytanie: **jak wygląda problem marginalizacji w omawianej sferze w regionie, zwłaszcza w porównaniu z innymi województwami?** Konieczne stało się tu jednak wskazanie niektórych kwestii definicyjnych. Marginalizacja w obszarze edukacji powiązana jest z problemem wykluczenia społecznego i nierówności społecznych. Odpowiednią definicję wykluczenia społecznego można znaleźć w **Narodowej Strategii Integracji Społecznej z 2002r.**, gdzie stwierdzono, że przez omawiane tu zjawisko należy rozumieć: (...) *brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich, a w szczególności dla osób ubogich*. Dalej wskazano, że wśród grup podatnych na wykluczenie społeczne znajdują się m.in.: dzieci i młodzież ze środowisk zaniedbanych oraz dzieci wychowujące się poza rodziną. W strategii określono także zbiorowości szczególnie zagrożone wykluczeniem społecznym (w latach 1996-2002). Wymieniono tu m.in.: dzieci i młodzież wypadające z systemu szkolnego. Stwierdzono także, że wykluczenie tych grup w znacznym stopniu powiązane jest z ubóstwem. Rodziny, w których funkcjonowały takie dzieci (bądź młodzież) dotknięte były problemem bezrobocia. **Ze względu na brak odpowiednich środków finansowych i wysokie koszty kształcenia rezygnowano tu dość często z dalszej edukacji dzieci.** Autorzy strategii stwierdzili, że w ten sposób dokonuje się powielanie przez dzieci wykształcenia i statusu społecznego rodziców. **Sytuacja ta dotyczyła także rodzin, gdzie aspiracje w zakresie edukacji były wyższe.** Także i tu realną barierę stanowiły środki finansowe. Na problem nierówności społecznych w edukacji zwrócił także uwagę Z. Kwieciński. Uznał, że są one powodowane poprzez (...) *kumulowanie się przymiotów osobistych jednostek (talent, motywację, pracowitość, odwagę, wdzięk) z „kapitałem kulturowym” i „kapitałem społecznym” rodziny pochodzenia, a wzmacniane są przez organizację oświaty (ustrój i struktura szkolnictwa, rozmieszczenie szkół, programy, przygotowanie nauczycieli, finansowanie oświaty, ewaluacja efektów kształcenia) i funkcjonowanie szkoły (dominujące modele nauczania, organizacja szkoły, ocenianie, naznaczanie, selekcja, sortowanie, reprodukcja), a także przez różnorodne interakcje, jakie przydarzają się dzieciom i młodzieży w toku ich rozwoju*. Jego zdaniem, społeczeństwa demokratyczne wytworzyły różne sposoby przeciwdziałania temu zjawisku. **Z analizy wykonanej przez Z. Kwiecińskiego wynika, że można mówić o czterech różnych podejściach do wyrównywania szans edukacyjnych.** We wszystkich typach dyskursów publicznych kwestia likwidowania nierówności społecznych w edukacji była powszechnie akceptowana, choć różnie ją rozumiano. Stąd, **dało się wyróżnić cztery typy argumentacji: a) neoliberalną; b) konserwatywną; c) argumentację liberalistów politycznych oraz**

d) argumentację zwolenników demokracji uczestniczącej oraz etycznej, rzeczników praw człowieka.

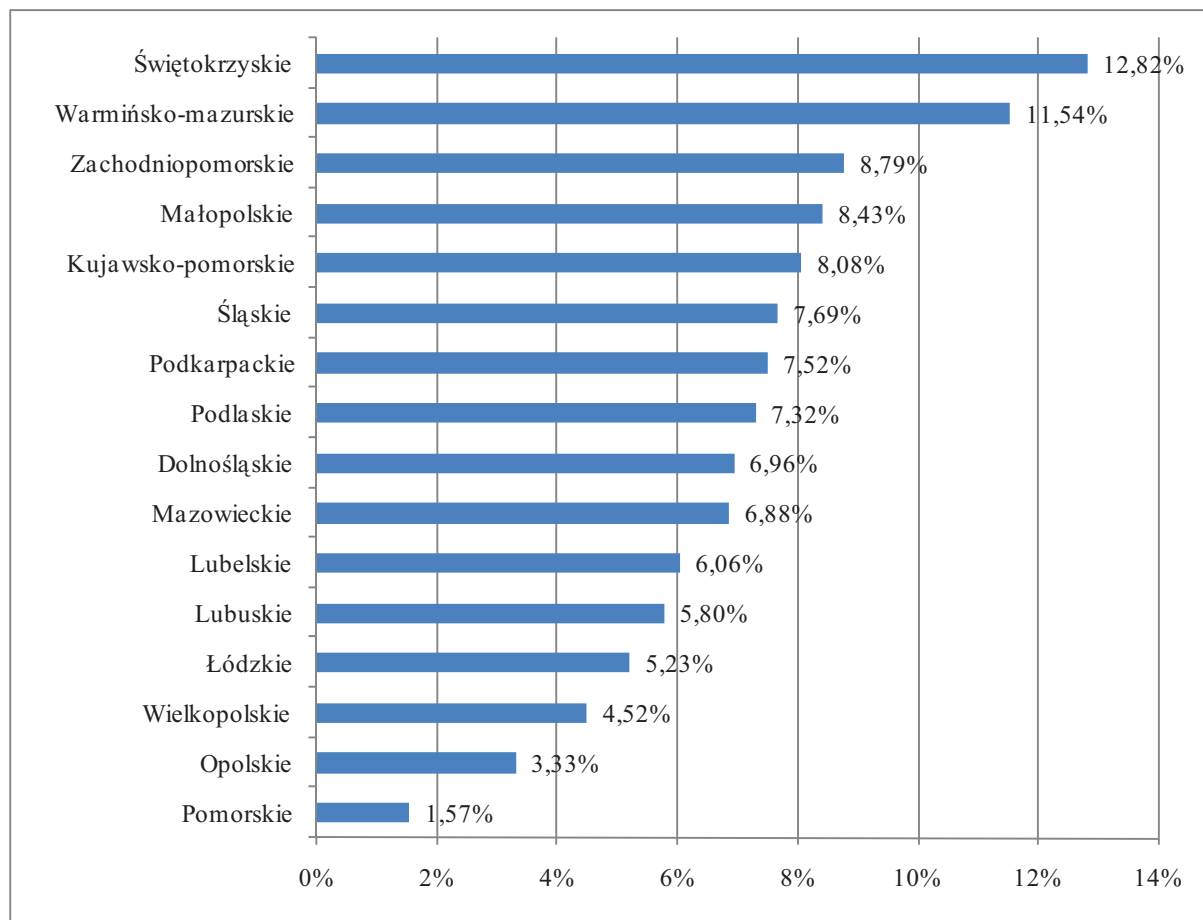
W ramach pierwszego typu założono, że państwo nie powinno ingerować w system edukacji, ani dążyć działaniami interwencyjnymi do wyeliminowania nierówności społecznych. Takie zaangażowanie instytucji państwowych neoliberalowie odbierali jako zagrożenie dla wolnej konkurencji i wolnego rynku w ogóle. Zakładano tu, że działania rządu, samorządów powinny skupiać się na podnoszeniu poziomu edukacji powszechnej. Dopuszczalne i mile widziane były różnego rodzaju przedsięwzięcia charytatywne, które jednocześnie miały przeciwdziałać nierównościom edukacyjnym. W ramach drugiego podejścia przypisywano państwu bardziej znaczącą rolę. Instytucja ta miała: a) strzec otwartego dostępu do elit każdemu, kto na to zasłużył oraz b) uruchamiać procedury poprawnego, uczciwego, bezstronnego, obiektywnego i centralnie kontrolowanego oceniania, sortowania, kierowania na dalsze ścieżki kształcenia i awansu społecznego. Równe szanse edukacyjne rozumiano tu jako otwarty dostęp do najwyższych osiągnięć i pozycji. Droga ta była możliwa dla osób ubogich, które wykazywały się odpowiednimi przymiotami osobistymi, w tym osiągnięciami intelektualnymi oraz pracowitością. Jak stwierdził autor: *Tak rozumianych równości szans chronią poprawne procedury, a wyrównywanie szans edukacyjnych polega na stałym doskonaleniu tych procedur oceniania i selekcji.* W ramach trzeciego podejścia podstawowe znaczenie odgrywała zasada sprawiedliwej dystrybucji. Zgodnie z nią, obowiązkiem państwa, samorządów, elit politycznych, a także podmiotów edukacyjnych jest organizowanie takiego systemu oświaty, który pozostaje powszechnie i równo dostępny dla wszystkich, niezależnie od poziomu wykształcenia, pozycji społeczno-zawodowej rodziców, ich zamożności i miejsca zamieszkania. Stąd, w ramach tego podejścia przyjęto, że (...) *państwo i samorządy powinny zapewniać strukturalne, kadrowe i finansowe warunki takiej gwarantowanej prawem równej dostępności.* Na gruncie ostatniej perspektywy położono duży nacisk na to, że każdy człowiek – bez względu w jakiej rodzinie i w jakim miejscu się urodził – powinien mieć możliwość osiągnięcia, w tym także poprzez szkołę, należytego poziomu kompetencji społecznych, kulturowych, cywilizacyjnych i zawodowych. Pewne znaczenie przypisane tu zostało działaniom diagnostycznym, które miałyby określać obszary zwiększonego ryzyka wykluczeniem edukacyjnym i społecznym. Gdyby okazało się, że zjawiska te mają wpływ na pewne zbiorowości bądź obszary, to konieczna staje się wówczas interwencja państwa, samorządu. W świetle tego odpowiednim narzędziem pozostaje tu odpowiednia polityka redystrybucyjna polegająca na pobieraniu środków od tych, którzy utrzymują w społeczeństwie uprzywilejowane pozycje. **Trudno wskazać, która ze wskazanych tu perspektyw dominowała w ostatnim okresie w Polsce. Wydaje się, że poszczególne rządy nie przyjmowały w omawianym tu obszarze aż tak wyrazistego stanowiska.** Jak stwierdził Z. Kwieciński: (...) *w aktualnych debatach dotyczących edukacji w Polsce, a także w decyzjach z zakresu polityki oświatowej występują te wszystkie dyskursy naraz i są ze sobą mylone.* **Niemniej jednak nie oznacza to, że problem nierówności społecznych oraz wykluczenia w ostatnich latach nie istniał. Na zagadnienia te wskazywały określone badania, w tym *Diagnoza społeczna*.** W edycji z 2007 roku pytano respondentów m.in. o **warunki do nauki dzieci w domu.** Okazało się, że najgorsza sytuacja w tym względzie była w województwach świętokrzyskim oraz warmińsko-mazurskim, gdzie w ponad 10 proc. gospodarstw domowych dzieci nie miały własnego miejsca do nauki. Najlepsze warunki panowały w województwie pomorskim, opolskim oraz wielkopolskim. Tutaj tylko w nielicznych gospodarstwach (odpowiednio – 1,57 proc., 3,33 proc. oraz 4,52 proc.) dzieci nie posiadały własnego miejsca do nauki. W województwie podlaskim wskaźnik ten przyjął nieco wyższą wartość (7,32 proc.)

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

niż przeciętnie w kraju. Lepsza sytuacja od tej w omawianym regionie miała miejsce, poza uprzednio wymienionymi województwami, w: łódzkim, lubuskim, lubelskim, mazowieckim oraz dolnośląskim, gorsza zaś w: podkarpackim, śląskim, kujawsko-pomorskim, małopolskim, zachodniopomorskim, warmińsko-mazurskim oraz świętokrzyskim. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 5.

Wykres 5 Odsetek gospodarstw domowych, w których dzieci nie mają w domu własnego miejsca do nauki (2007r.)



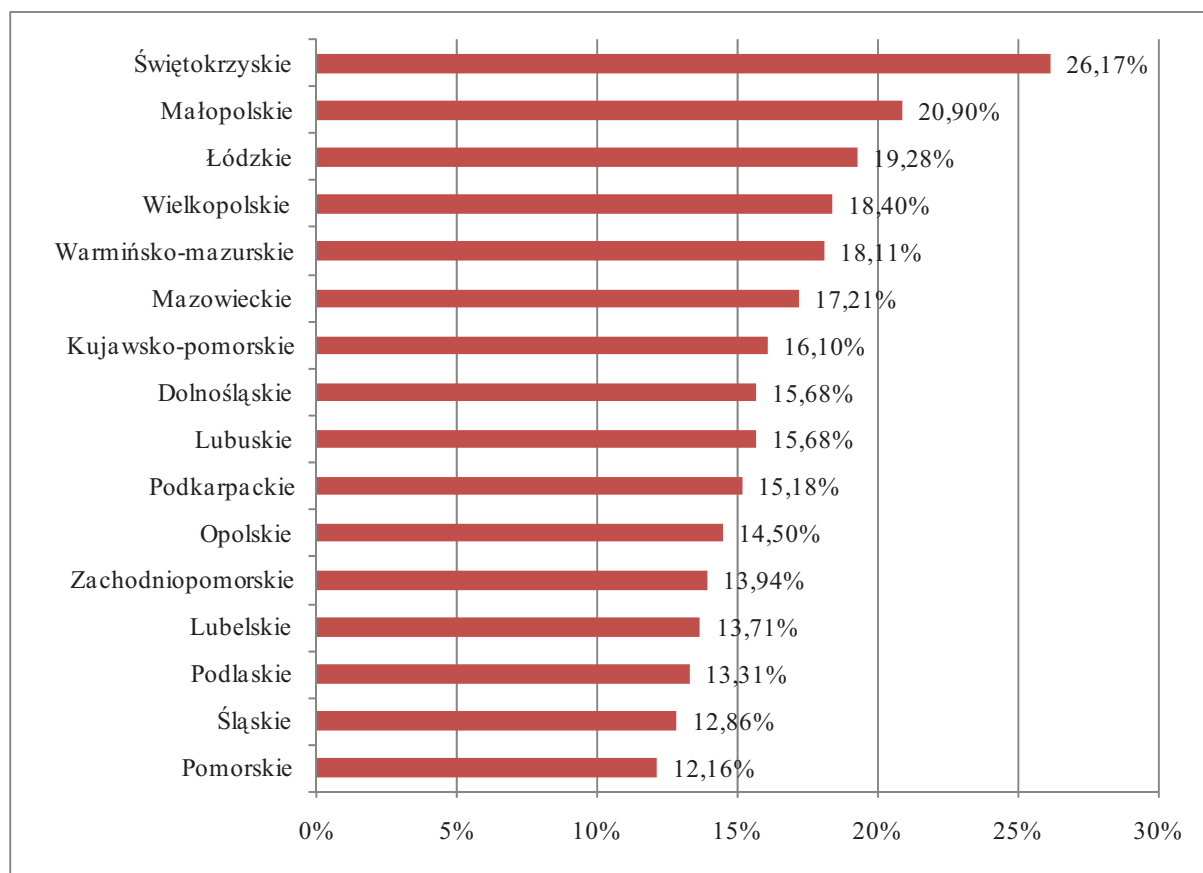
Źródło: Raport z badania „Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków”, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2007.

Jak wynikało z *Diagnozy społecznej* z 2007 roku, **trudności finansowe determinowały także określone decyzje rodziców dotyczące edukacji ich dzieci. Najczęściej rezygnowano z podejmowania przez dziecko dodatkowych zajęć.** Sytuacja ta była charakterystyczna przede wszystkim dla województw: świętokrzyskiego, małopolskiego, łódzkiego, warmińsko-mazurskiego oraz wielkopolskiego. Tutaj w co piątym gospodarstwie domowym nie wysyłano dzieci na zajęcia dodatkowe z powodów finansowych. W najmniejszym stopniu sytuacja ta była właściwa dla województw: pomorskiego, śląskiego, lubelskiego, zachodniopomorskiego oraz podlaskiego. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 6.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 6 Odsetek gospodarstw domowych, które zostały zmuszone ze względów finansowych zrezygnować z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych (2007r.)



Źródło: Raport z badania „Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków”, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2007.

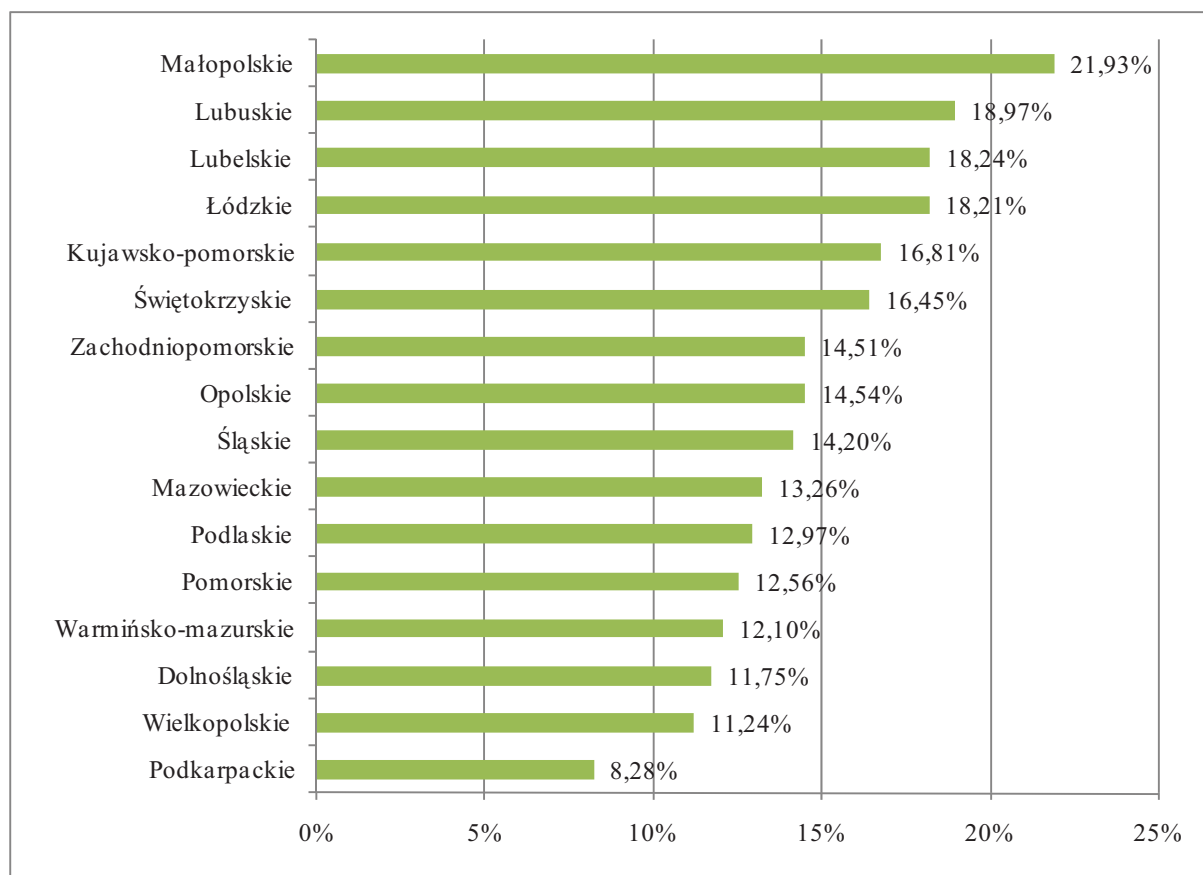
Rodzice rezygnowali także z powodów finansowych z korepetycji. W najwyższym stopniu gospodarstwa domowe, których nie było stać na taki wydatek, zlokalizowane były w województwach: małopolskim, lubuskim, lubelskim oraz łódzkim. Problem ten w najmniejszym stopniu dotyczył rodzin z podkarpackiego, wielkopolskiego oraz dolnośląskiego. W województwie podlaskim w co dziesiątym gospodarstwie domowym rezygnowano z korepetycji dla dzieci z powodów finansowych. Wskaźnik przyjmował w regionie stosunkową niską wartość w porównaniu z danymi ogólnopolskimi. Informacje w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 7.

Zarówno zajęcia dodatkowe, jak i korepetycje stanowią istotny element w procesie kształtowania kapitału intelektualnego oraz społecznego młodego człowieka. Kwestia ta dotyczy zwłaszcza dzieci i młodzieży, które z powodu pochodzenia społecznego i wykształcenia rodziców nie odziedziczyły kapitału na odpowiednim poziomie.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 7 Odsetek gospodarstw domowych, które zostały zmuszone ze względów finansowych zrezygnować z korepetycji dla dzieci (2007r.)



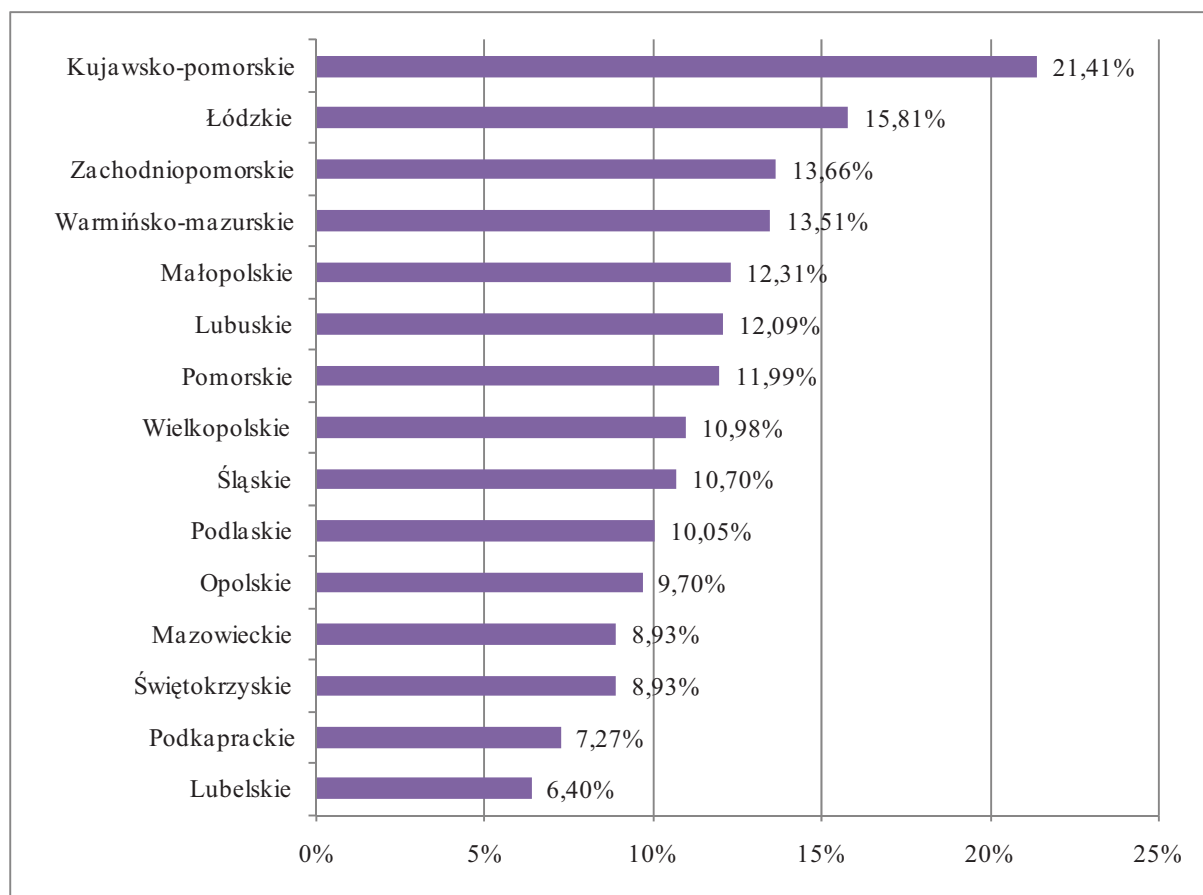
Źródło: Raport z badania „Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków”, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2007.

Trudności finansowe wpływały także na regulację zobowiązań finansowych względem szkoły. Formalnie edukacja w Polsce pozostaje bezpłatna. W system oświaty wpisane są jednak mniej bądź bardziej ukryte koszty, związane przede wszystkim z opłatami na Komitet Rodzicielski, z różnego rodzaju składkami klasowymi. Dane pochodzące z *Diagnozy społecznej* wskazały, że znacznego odsetka gospodarstw domowych nie było stać na regulowanie w pełni tych kwestii finansowych. Najtrudniejszą sytuację w tym względzie zaobserwowano w województwie kujawsko-pomorskim, gdzie w co piątym gospodarstwie domowym ograniczono lub zawieszono opłaty na szkołę. W najmniejszym stopniu problem ten dotyczył województw: lubelskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego, mazowieckiego oraz opolskiego. Na Podlasiu co dziesiąte gospodarstwo domowe rezygnowało bądź ograniczało z powodów finansowych opłaty na szkołę. Dokładne dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 8.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 8 Odsetek gospodarstw domowych, które zostały zmuszone ze względów finansowych do ograniczenia lub zawieszenia w roku szkolnym 2006/2007 wpłat na szkołę



Źródło: Raport z badania „Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków”, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2007.

Jak wynikało z *Diagnozy społecznej*, **gospodarstwami domowymi, które najczęściej zmuszane zostawały do wprowadzania ograniczeń finansowych związanych z kształceniem dzieci, były gospodarstwa osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rencistów**. Dalej stwierdzono także: *Analiza skali wymuszonych ze względów finansowych ograniczeń w zakresie kształcenia dzieci według typu gospodarstwa wskazuje, że najliczniej dotknęły one w badanym okresie gospodarstwa małżeństw wielodzietnych oraz rodzin niepełnych. Relatywnie najczęściej do omawianych ograniczeń zmuszane były gospodarstwa zamieszkujące największe miasta (w przypadku rezygnacji z zajęć dodatkowych dla dziecka) oraz najmniejsze (...) [w przypadku korepetycji, ograniczenia bądź zawieszenia wpłat na szkołę, itd. – przyp. aut.].*

Analizie poddano także czynniki, które przyczyniają się do zwiększenia integracji społecznej, w tym do wzmocnienia kapitału intelektualnego i społecznego uczniów. Za wskaźniki uznano tu: a) stopień informatyzacji szkół (w tym: dostępu uczniów do Internetu) oraz b) liczbę uczniów korzystających z zajęć pozalekcyjnych i wyrównawczych. W analizie uwzględniono także poziom przygotowania młodych ludzi do funkcjonowania w środowisku pracy. **Dlaczego zdecydowano się właśnie na takie obszary tematyczne?** Po pierwsze, wydaje się, że dostęp do Internetu jest w dzisiejszym świecie pewnego rodzaju normą. Korzystanie z sieci staje się coraz bardziej powszechne już od najmłodszych lat, stąd pewnym problemem – także w perspektywie edukacyjnej – może być wykluczenie cyfrowe. Zwrócono zresztą na to uwagę w **Strategii Rozwoju Społeczeństwa**

Informacyjnego do 2013 roku. Wśród słabych stron mogących hamować rozwój społeczeństwa informacyjnego wyróżniono m.in. niski poziom wykorzystania technologii informatycznych i komunikacyjnych w szkolnictwie, co w konsekwencji przekładać może się na marginalizację cyfrową niektórych grup społecznych. Wykluczenie w tym zaś obszarze będzie miało swój skutek w funkcjonowaniu młodego człowieka we współczesnym społeczeństwie, w tym na rynku pracy. Po drugie, czynnikiem sprzyjającym integracji społecznej mogą być zajęcia pozalekcyjne oraz wyrównawcze. Dają one szansę młodym ludziom, zwłaszcza tym pochodzącym ze środowisk ubogich, zmarginalizowanych, na uzyskanie bądź utrwalenie wiedzy bez ponoszenia dodatkowych kosztów finansowych. Wskazówki odnoszące się do tego obszaru zawarte zostały w dokumentach programowych dotyczących Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W Priorytecie IX położono nacisk na: a) organizowanie w szkołach określonych programów rozwojowych, podejmujących w szczególności kwestie związane z nauką języków obcych, przedsiębiorczością, zagadnieniami matematyczno-przyrodniczymi oraz informatyką, a także b) uwzględnianie w placówkach oświatowych zajęć dodatkowych i pozalekcyjnych. Działania takie mogą w dłuższej perspektywie przyczynić się m.in. do wyrównania szans edukacyjnych uczniów pochodzących z różnych środowisk społecznych. Po trzecie, podjęto także kwestię przygotowania młodych ludzi do funkcjonowania w środowisku pracy. W szkole dokonuje się socjalizacja wtórna człowieka, w trakcie tego procesu młoda osoba internalizuje pewne wartości i postawy przydatne w jej późniejszym życiu, także zawodowym. Należy tu zastrzec, że proces ten postępuje w oparciu o pewne fundamenty, o socjalizację pierwotną, która dokonała się uprzednio w środowisku rodzinnym. Z drugiej jednak strony oddziaływanie instytucji społecznych może być na tyle znaczące, że zmianie ulegną pewne negatywne schematy, style działania, role przejęte w procesie socjalizacji pierwotnej. Innymi słowy, w systemie edukacji tkwi możliwość, aby odpowiednio przygotować młodego człowieka do normalnego i pełnego funkcjonowania w społeczeństwie, bez względu na to z jakiej rodziny, z jakiego środowiska on pochodzi.

Jeżeli chodzi o poziom informatyzacji szkół, to dało się zaobserwować pewne zróżnicowanie strukturalne oraz przestrzenne. Analizie poddano tylko uczniów szkół ponadgimnazjalnych. **Najmniejszy dostęp do komputerów w szkole miały osoby kształcące się w zasadniczych szkołach zawodowych.** Tutaj przeciętnie na jeden komputer przypadało 20 uczniów, na jeden komputer z dostępem do internetu 21. **Zauważono także pewne zróżnicowanie terytorialne w tym względzie. Najgorsza sytuacja miała miejsce w województwie podlaskim.** Niewielki dostęp do komputerów oraz internetu w szkole charakteryzował także województwo świętokrzyskie, podkarpackie, małopolskie oraz mazowieckie. Najlepsza sytuacja w tym obszarze miała miejsce w województwie opolskim, zachodniopomorskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim oraz pomorskim. **We wszystkich innych typach placówek dostęp do komputerów w szkole oraz do Internetu był zdecydowanie lepszy aniżeli w zasadniczych szkołach zawodowych.** Należy się zastanowić, z czego wynikają te różnice. Za tym strukturalnym zróżnicowaniem stoi prawdopodobnie przeświadczenie, że uczniów zasadniczych szkół zawodowych należy przygotować tylko i wyłącznie do wykonywania określonego zawodu. Wydaje się, że brakuje tutaj bardziej kompleksowego spojrzenia, w którym młoda osoba kształcąca się w tego rodzaju placówkach uzyskuje nie tylko odpowiednie kwalifikacje zawodowe, ale także odpowiednie kompetencje w zakresie a) poruszania się po współczesnym rynku pracy oraz b) funkcjonowania w nowoczesnym społeczeństwie. Nie chodzi tu o znaczne poszerzanie programu nauczania w zasadniczych szkołach zawodowych, czy upodabnianie tych placówek do liceów ogólnokształcących. Ważne jest jednak, aby

na tych uczniów spojrzeć jako na przyszłych, pełnoprawnych obywateli, potrafiących odnaleźć się w złożonym świecie.

W liceach ogólnokształcących w roku szkolnym 2006/2007 przypadało przeciętnie na jeden komputer 11 uczniów (taka sama liczba przypadała na jeden komputer z dostępem do internetu). Nie zaobserwowano większego zróżnicowania w obrębie kraju. Największa liczba uczniów przypadała na jeden komputer w województwach: podkarpackim, podlaskim, małopolskim, kujawsko-pomorskim, lubelskim, opolskim, pomorskim; najmniejsza zaś w: warmińsko-mazurskim, zachodniopomorskim, śląskim, wielkopolskim oraz świętokrzyskim. **Podobnie sytuacja wyglądała w liceach profilowanych.** Tutaj na jeden komputer przypadało przeciętnie w roku szkolnym 2006/2007 12 uczniów (13 uczniów na jeden komputer z dostępem do internetu). Dało się jednak zaobserwować pewne zróżnicowanie terytorialne. Najgorsza sytuacja w tym względzie panowała w województwach: opolskim oraz podkarpackim. W przypadku tych regionów na jeden komputer przypadało ponad 20 uczniów (sytuacja była tu zatem podobna do zasadniczych szkół zawodowych). Najlepsze warunki w tym obszarze zaobserwowano natomiast w: łódzkim, warmińsko-mazurskim, dolnośląskim, lubelskim oraz podlaskim. Tutaj jeden komputer przypadał na mniej niż 10 uczniów. **Najlepsza sytuacja w całej Polsce pod względem dostępności do komputerów oraz internetu panowała w roku szkolnym 2006/2007 w technikach i liceach zawodowych. Nie dało się tu także zaobserwować większego zróżnicowania terytorialnego.** W przypadku tych placówek na jeden komputer przypadało przeciętnie 9 uczniów. Dane dotyczące informatyzacji poszczególnych typów szkół zaprezentowano na zestawie map 5.

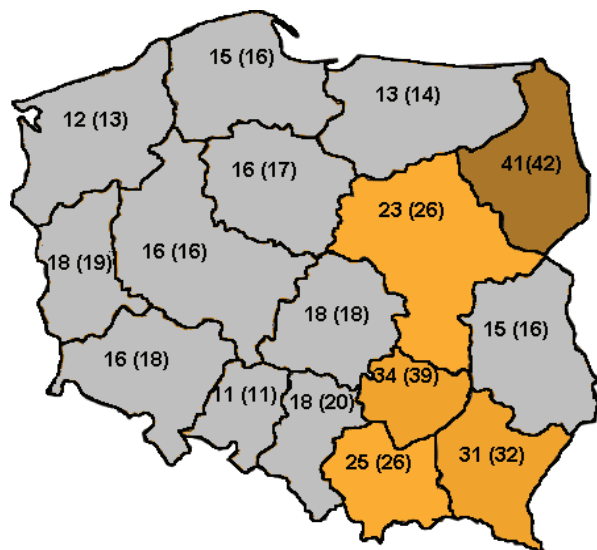
Jak widać, uzyskane informacje pokazały, że utrudniony dostęp do komputerów oraz internetu zależał w dużym stopniu od typu szkoły, w nieco mniejszym od regionu. W województwie podlaskim trudna sytuacja miała miejsce w przypadku zasadniczych szkół zawodowych, w przypadku innych placówek warunki w omawianym obszarze były dobre (licea ogólnokształcące) bądź bardzo dobre (licea profilowane, technika). **Analizie poddano dane ilościowe, brakowało natomiast wniosków pochodzących z danych jakościowych. Nie wiadomo, dla przykładu, w jakim stopniu i jak komputery były wykorzystywane, czy wskazywano uczniom, jak szukać pracy przez internet, jak posługiwać się podstawowymi edytorami tekstu, arkuszami kalkulacyjnymi, bazami danych, itd.** Informacje takie można byłoby uzyskać badając kompetencje uczniów w każdym z tych obszarów.

PODLASKI ABSOLWENT

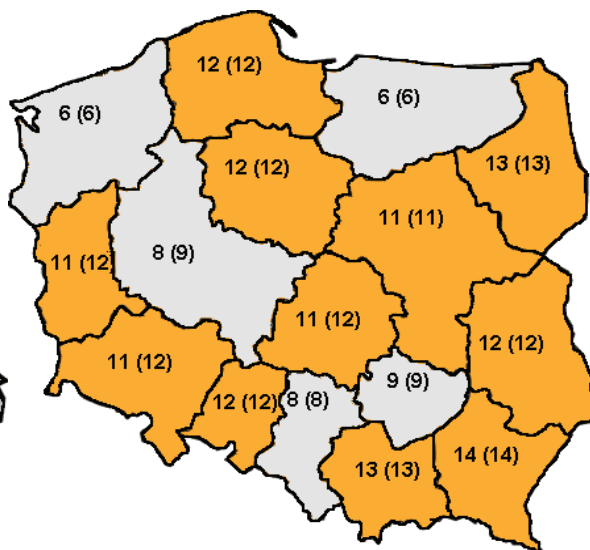
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Mapa 5 Liczba uczniów przypadających na jeden komputer w poszczególnych typach szkół według województw. W nawiasach uwzględniono dane dotyczące dostępu uczniów do internetu (2006/2007r.)

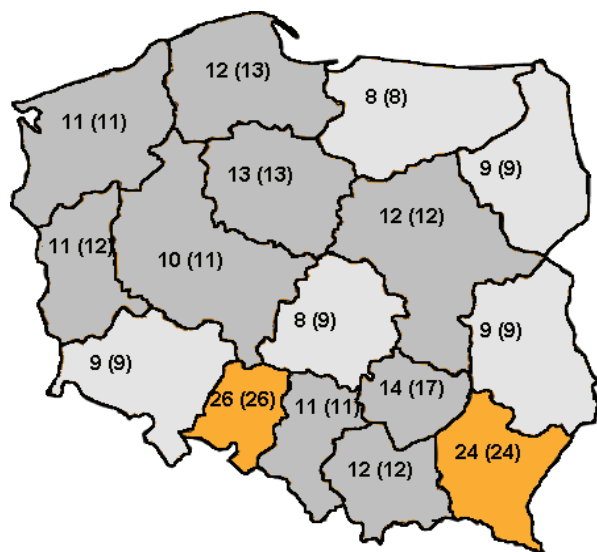
Zasadnicze szkoły zawodowe



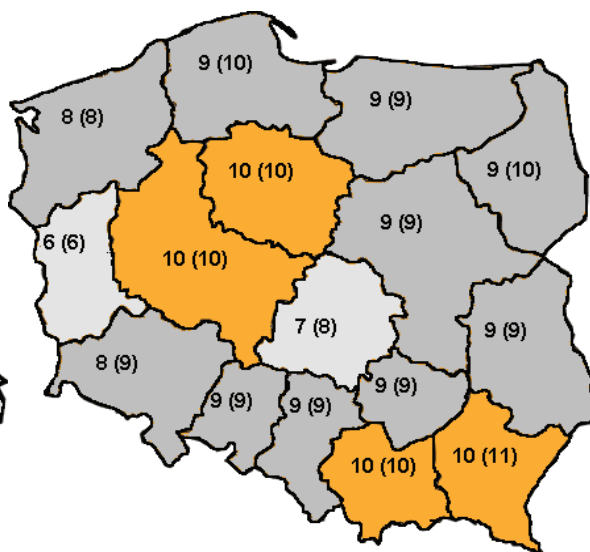
Licea ogólnokształcące



Licea profilowane



Technika



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Jeżeli chodzi o zajęcia pozalekcyjne oraz nadobowiązkowe, to także i tutaj dało się zaobserwować zróżnicowanie strukturalne oraz terytorialne. W przypadku zasadniczych szkół zawodowych przeciętnie w roku szkolnym 2006/2007 na tego rodzaju zajęcia uczęszczał co dziesiąty uczeń. Najlepsza sytuacja pod tym względem była w województwach: śląskim, zachodniopomorskim, lubuskim, dolnośląskim oraz świętokrzyskim. Najgorsza zaś w: opolskim, podlaskim, warmińsko-mazurskim oraz małopolskim. Należy ponadto stwierdzić, że udział uczniów zasadniczych szkół zawodowych w zajęciach pozalekcyjnych oraz nadobowiązkowych był znacząco niższy niż uczniów innych typów szkół. Podobnie, jak w przypadku informatyzacji, wydaje się, że władze oświatowe nie przywiązywały znaczącej uwagi do tego rodzaju placówek.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Być może panowało przekonanie, że zajęcia pozalekcyjne i nadobowiązkowe należy realizować w szkołach, gdzie większość uczniów zakłada kontynuację edukacji na uczelniach wyższych. Zgodnie z inną hipotezą, którą także należałoby tu uwzględnić, niewielki udział młodych ludzi w omawianych tu zajęciach stanowił pochodną ich niskiego zainteresowania tego rodzaju przedsięwzięciami. Hipoteza ta pozostaje wątpliwa. Byłaby ona zasadna, gdyby szkoły próbowały wyjść naprzeciw zainteresowaniom uczniów, a mimo to poziom uczęszczania na tego rodzaju zajęcia pozostawałby na niskim poziomie. Wydaje się jednak, że jak dotąd działania placówek oświatowych w tym obszarze były zbyt słabe.

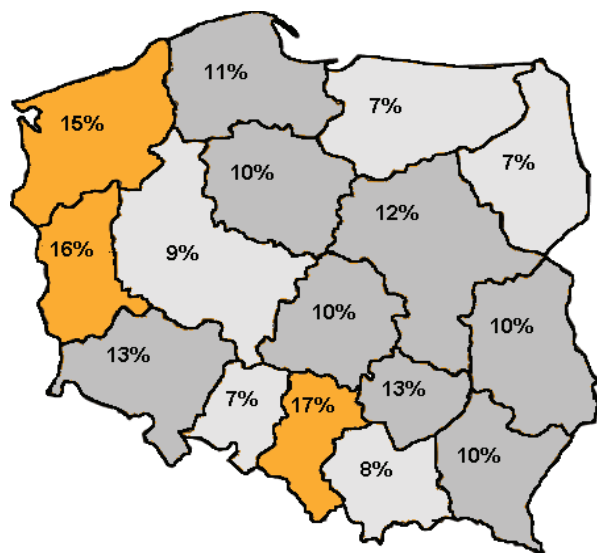
Zdecydowanie wyższą aktywnością uczniów w zajęciach pozalekcyjnych oraz nadobowiązkowych charakteryzowały się licea ogólnokształcące. W roku szkolnym 2006/2007 przeciętnie brała w nich udział prawie co druga osoba kształcąca się w tego rodzaju placówkach. Najlepsza sytuacja w tym względzie miała miejsce w województwach: dolnośląskim, lubuskim oraz podkarpackim, najgorsza zaś w: kujawsko-pomorskim, świętokrzyskim oraz warmińsko-mazurskim. W województwie podlaskim w zajęciach pozalekcyjnych oraz nadobowiązkowych uczestniczyła prawie co druga młoda osoba kształcąca się w liceum ogólnokształcącym. **Nieco gorzej sytuacja wyglądała w liceach profilowanych. W roku szkolnym 2006/2007 w zajęciach pozalekcyjnych i nadobowiązkowych uczestniczył tu prawie co trzeci uczeń.** Najlepsza sytuacja w tym względzie miała miejsce w województwach: łódzkim, podkarpackim i podlaskim, najgorsza zaś w: kujawsko-pomorskim, zachodniopomorskim oraz pomorskim. **W technikach i liceach zawodowych udział uczniów w zajęciach pozalekcyjnych i nadobowiązkowych pozostawał na podobnym poziomie, co w liceach profilowanych.** Także i tutaj uczestniczyła w nich prawie co trzecia młoda osoba. Największy odsetek uczniów biorących udział w tego rodzaju zajęciach właściwy był dla województw: lubuskiego, mazowieckiego, dolnośląskiego oraz pomorskiego. Dane dotyczące poszczególnych typów szkół zaprezentowano na zestawie map 6.

PODLASKI ABSOLWENT

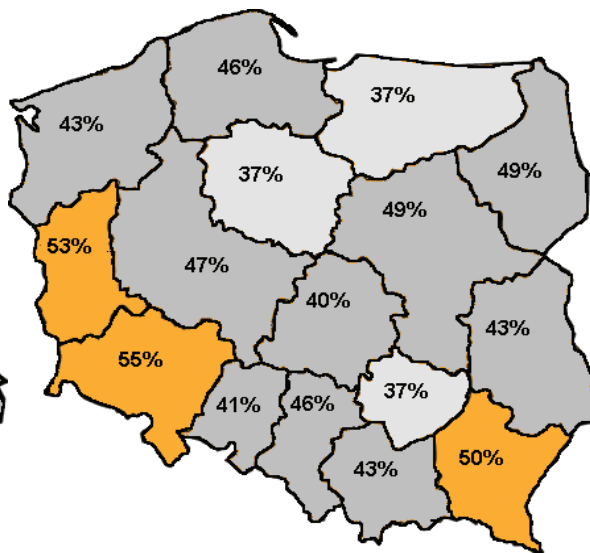
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Mapa 6 Odsetek uczniów uczestniczących w zajęciach pozalekcyjnych i nadobowiązkowych w poszczególnych typach szkół według województw (2006/2007r.)

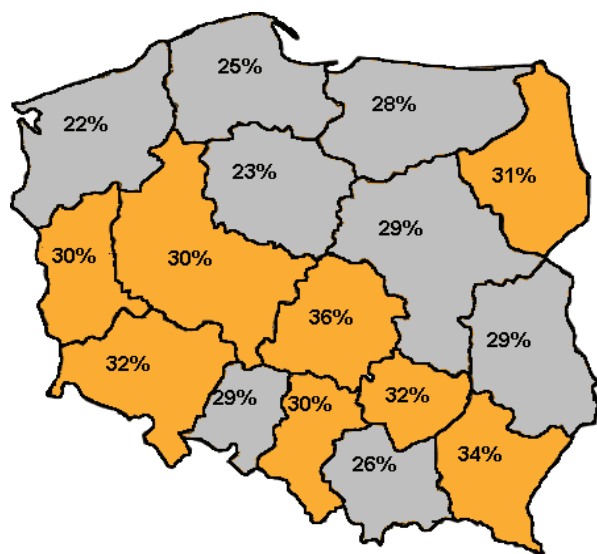
Zasadnicze szkoły zawodowe



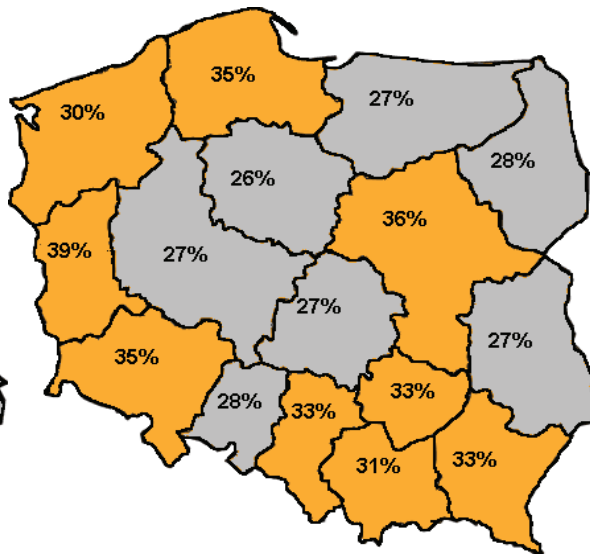
Licea ogólnokształcące



Licea profilowane



Technika



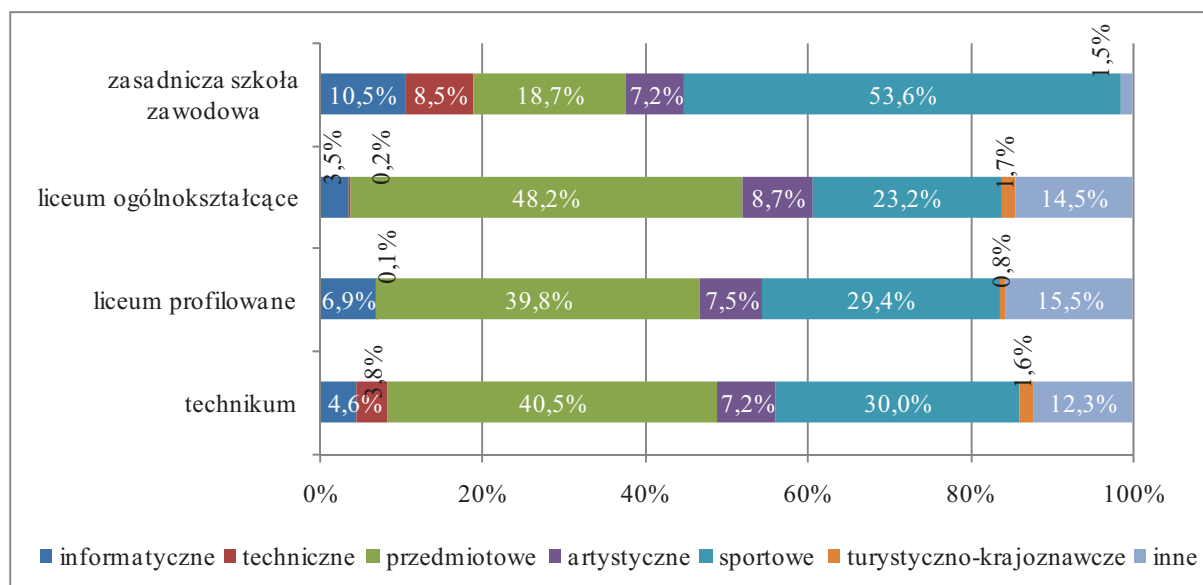
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Dalsza analiza wykazała, że w ogóle zajęć pozalekcyjnych i nadobowiązkowych, dominowały zajęcia przedmiotowe oraz sportowe. Taka sytuacja miała miejsce także w województwie podlaskim. Dało się również zaobserwować pewne zróżnicowanie w zależności od typu placówki edukacyjnej. Wśród uczniów zasadniczych szkół zawodowych z województwa podlaskiego, biorących udział w zajęciach pozalekcyjnych, co drugi uczestniczył w zajęciach sportowych, co piąty w przedmiotowych, a co dziesiąty w informatycznych. Inna sytuacja miała miejsce w liceach ogólnokształcących w omawianym regionie. Tutaj uczniowie najczęściej uczęszczali na zajęcia przedmiotowe. Podobna sytuacja, co w liceach ogólnokształcących, miała miejsce w liceach profilowanych oraz technikach i liceach zawodowych. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 9.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 9 Udział uczniów w poszczególnych zajęciach pozalekcyjnych i nadobowiązkowych w województwie podlaskim w roku szkolnym 2006/2007 według typu szkoły



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Uzyskane dane skłaniają do zadania następujących pytań: a) dlaczego uczniowie zasadniczych szkół zawodowych z województwa podlaskiego rzadko uczestniczyli w innych niż sportowych zajęciach pozalekcyjnych i nadobowiązkowych?; b) czy sytuacja ta wynikała z braku odpowiedniej oferty w tym zakresie, czy raczej uwarunkowana była brakiem odpowiedniego zainteresowania ze strony młodych osób?; c) dlaczego uczniowie techników i liceów zawodowych tak rzadko brali udział w zajęciach technicznych? Na obecnym etapie badania trudno odpowiedzieć na te pytania. Wydaje się, że wśród istotnych czynników należałoby tu uwzględnić brak odpowiedniej, ciekawej oferty dla młodych ludzi, co w konsekwencji skutkowało niewielkim ich zainteresowaniem określonymi formami pozalekcyjnymi i nadobowiązkowymi. Być może uatrakcyjnienie tego rodzaju zajęć, poprzez wykorzystanie nowoczesnych technologii, narzędzi, wpłynęłoby na zwiększenie ich popularności. Konieczne staje się zatem zwrócenie większej uwagi na zajęcia nadobowiązkowe i pozalekcyjne, gdyż stanowią one istotny czynnik w procesie wyrównywania szans edukacyjnych.

Analizie poddano także umiejętności, które uczniowie uzyskiwali w toku nauki. Niestety brakowało w tym względzie odpowiednich danych dotyczących województwa podlaskiego. Skupiono się zatem na informacjach ogólnopolskich, pochodzących m.in. z badania aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji Programu *Pierwsza Praca*. Zdecydowana większość respondentów stwierdzała tu, że otrzymane w procesie nauki umiejętności i wiedza okazały się przydatne z punktu widzenia ich funkcjonowania w społeczeństwie i w środowisku pracy. Ocenę taką sformułowało 72,2% mężczyzn oraz 69,7% kobiet. Respondenci w momencie badania byli już absolwentami, oceniali zatem szkoły, które ukończyli. Wskazywali zarazem na pewne działania, które warto byłoby podjąć, aby szkoła w większym stopniu była zdolna do przygotowania ucznia do funkcjonowania w środowisku pracy. **Zarówno mężczyźni, jak i kobiety stwierdzały, że placówki edukacyjne powinny w większym stopniu skoncentrować się na: nauce języka obcego,**

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

zwiększyć udział zajęć praktycznych oraz przekazywać wiedzę przydatną z punktu widzenia potrzeb pracodawców. Najczęściej wskazywano, że konieczne jest zwiększenie udziału zajęć teoretycznych. Dodatkowo absolwenci negatywnie oceniali takie propozycje, jak: a) dokładniejsza ocena pracy uczniów/studentów, aby wiedzieli co mają poprawić; b) podnieść poziom wiedzy i kompetencji nauczycieli oraz c) uczyć na wyższym poziomie (bardziej zaawansowane programy). Informacje dotyczące tego obszaru zaprezentowano w tabeli 7.

Tabela 7 Proponowane przez absolwentów zmiany programów i sposobów ich realizacji (2007 r.)

Obszary zmian	Kobiety	Mężczyźni
	w proc.	
Lepiej zorganizować naukę języka obcego	20,1	17,4
Zwiększyć udział zajęć praktycznych	16,2	16,7
Zwiększyć udział zajęć teoretycznych	2,3	2,9
Wykorzystywać techniki informatyczne podczas lekcji	7,8	8,1
Uczyć tego, czego chcą od nas pracodawcy	15,0	15,1
Stworzyć większe możliwości wyboru przedmiotów/zajęć	7,3	6,5
Uczyć na wyższym poziomie (bardziej zaawansowane programy)	4,4	4,4
Dawać okazję do samodzielnej pracy uczniów/studentów	5,5	5,2
Dokładniej oceniać pracę uczniów/studentów, żaby wiedzieli co mają poprawić	3,7	3,7
Podnieść poziom wiedzy i kompetencji nauczycieli	4,3	5,1
W inny sposób	2,5	3,2
Bez zmian	10,6	11,2
Brak odpowiedzi	0,3	0,5
Ogółem	100,0	100,0

Źródło o *Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu „Pierwsza praca”*, red. prof. J. Witkowski, MPiPS, Warszawa 2008.

Z danych uzyskanych w ramach badania wynika zatem, że absolwenci doceniali te aspekty, które im samym wydały się przydatne z punktu widzenia zatrudnienia oraz funkcjonowania w środowisku pracy. Obszary te pozostają istotne także z perspektywy wyrównywania szans edukacyjnych. Aby skutecznie przeciwdziałać marginalizacji edukacyjnej konieczne staje się zatem odpowiednie dofinansowanie działań dostosowujących system oświaty, uczniów do wymogów rynku pracy, czy szerzej – nowoczesnej gospodarki. Nie da się tu jednak uniknąć ważnych pytań: **jak daleko można posunąć się w procesie ukierunkowywania edukacji do oczekiwań pracodawców? Czy można dla przykładu zrezygnować z przedmiotów dotyczących kultury, języka, na rzecz zajęć z zakresu przedsiębiorczości? Czy możliwa w tym wszystkim jest jakaś salomonowa decyzja, w której da się pogodzić cywilizacyjną misję oświaty z wymaganiami rynku? Można podejść krytycznie do wskazań badanych absolwentów i stwierdzić, że ich sugestie odnosiły się do konkretnej rzeczywistości, której zakres temporalny jest w jakimś stopniu określony. Tutaj pojawia się kwestia elastyczności systemu edukacji. Czy możliwe jest stworzenie takiego systemu, który w każdym czasie będzie potrafił odpowiedzieć na potrzeby rynku?** Pragnienie takie może okazać się iluzoryczne, co nie zmienia faktu, że pewne zmiany w oświacie są konieczne. Być może system ten nie tyle powinien skupić się na określonej wiedzy, która podlega ciągłym zmianom, co raczej na kształceniu pewnych postaw do wiedzy.

1.4.3. Egzaminy i sprawdziany

Nierówności społeczne wpływają także na wyniki egzaminów. Stąd konieczna staje się analiza także i tego obszaru. Kariera zawodowa uzależniona jest często od odpowiednich wyborów edukacyjnych. Istotną rolę odgrywa tu kwestia, na ile poszczególne etapy systemu oświaty wyposażają jednostkę w określoną wiedzę i umiejętności. Idealna pozostaje sytuacja, gdy osoby wywodzące się z różnych środowisk społecznych mają takie same szanse edukacyjne, zawodowe, a co za tym idzie – życiowe. W takim modelu oświaty czynniki statusowe związane z zamożnością rodziny, wykształceniem rodziców, czy miejscem zamieszkania nie powinny odgrywać jakiegś większej roli. Jest to pewien typ idealny, którego realizacja w społeczeństwie może natrafiać na obiektywne bariery, mimo wszystko warto przeanalizować, na ile konstytucyjna równość szans, stanowiąca zresztą fundament liberalnej demokracji, znajduje swoje odzwierciedlenie w praktyce. Warto w tym względzie zastanowić się, jakie czynniki decydują o tym, że szanse edukacyjne i zawodowe jednych uczniów są większe niż innych. Odpowiednich danych w tym względzie dostarczają wyniki sprawdzianów i egzaminów (gimnazjalnych i maturalnych).

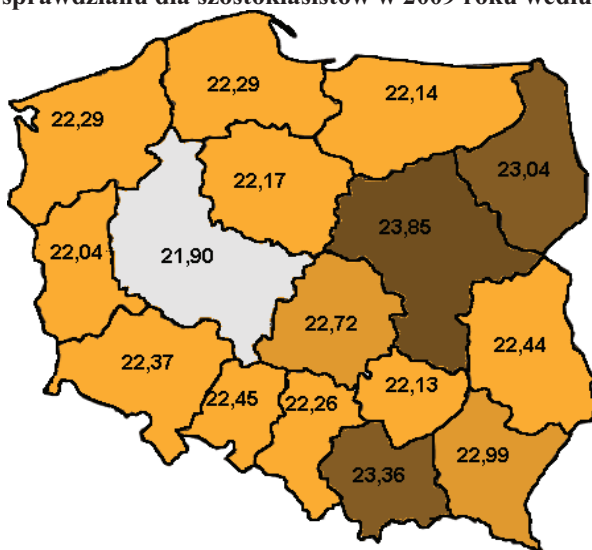
Po raz pierwszy umiejętności ucznia sprawdzane są na koniec szkoły podstawowej. W szóstej klasie przeprowadzany jest sprawdzian, który jest powszechny i obowiązkowy. Pochodzące z niego wyniki mają jedynie charakter informacyjny, co oznacza, że egzaminu nie można nie zdać, nie powinny one stanowić także żadnej podstawy do prowadzenia jakiejkolwiek selekcji. Każdy uczeń, który ukończył szkołę podstawową i nie ma więcej niż 16 lat, musi zostać przyjęty do gimnazjum w swoim rejonie. Osoby, które do egzaminu nie przystępują muszą powtórzyć ostatnią klasę szkoły podstawowej i wziąć w nim udział w roku następnym. Ze sprawdzianu zwolnieni są tylko uczniowie ze znacznym bądź umiarkowanym upośledzeniem umysłowym. Egzamin weryfikuje wiedzę i umiejętności w następujących obszarach tematycznych: a) czytanie, b) pisanie, c) rozumowanie, d) korzystanie z informacji, e) wykorzystanie wiedzy w praktyce. Zagadnienia te określono w standardach wymagań egzaminacyjnych będących podstawą sprawdzianu w klasie szóstej szkoły podstawowej. Te obszary tematyczne mają charakter ponadprzedmiotowy. Dla przykładu, czytanie obejmuje nie tylko umiejętności odczytywania tekstów literackich, ale także wykresów, map, itd. Zadania są skonstruowane w ten sposób, że sprawdzają umiejętności kształcone w obrębie różnych przedmiotów. W 2009 roku sprawdzian przeprowadzony został 2 kwietnia w 12 957 szkołach podstawowych na terenie całej Polski. Ogółem uczniowie mogli uzyskać 40 punktów, z czego 10 za czytanie, 10 za pisanie, 8 za rozumowanie, 4 za korzystanie z informacji, 8 za wykorzystanie wiedzy w praktyce. **W 2009 roku dało się zaobserwować pewne zróżnicowanie terytorialne w zakresie uzyskanych wyników. Najlepiej sprawdzian pisali uczniowie z województw mazowieckiego (przeciętny wynik to 23,85), małopolskiego (23,36) oraz podlaskiego (23,04)⁵.** Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 7.

⁵ Przeciętny wynik sprawdzianu w 2009 roku w Polsce to 22,64 punkty.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Mapa 7 Przeciętne wyniki sprawdzianu dla szóstoklasistów w 2009 roku według województw



Źródło: dane statystyczne Centralnej Komisji Egzaminacyjnej.

W województwie podlaskim w sprawdzianie dla szóstoklasistów wzięło udział w 2009 roku 15 061 osób. Jak wynikało z danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży, **najlepsze wyniki uzyskali uczniowie uczęszczający do szkół na terenie miast powyżej 100 tys. mieszkańców, najgorsze zaś uczący się w szkołach na wsi.** Jak widać, lokalizacja szkoły stała się dość istotną zmienną różnicującą wyniki sprawdzianu. Należy jednak zauważyć, że różnice te nie były zbyt duże. Uczeń szkoły podstawowej zlokalizowanej na wsi uzyskał przeciętnie w 2009 roku 25,3 punkty, podczas gdy jego rówieśnik ze szkoły znajdującej się w Białymstoku (jedyna aglomeracja miejska w województwie podlaskim licząca ponad 100 tys. mieszkańców) 28,9 punktów. Dane w tym zakresie zaprezentowano w poniższej tabeli.

Tabela 8 Wyniki sprawdzianu a lokalizacja szkoły – województwo podlaskie (2009 r.)

Wielkość miejscowości	Liczebność	Wynik średni (w punktach)	Procent uzyskanych punktów	Wynik najniższy	Wynik najwyższy
Wieś	5 725	25,3	63	2	40
Miasto do 20 tys. mieszkańców	2 692	26,4	66	2	40
Miasto od 20 do 100 tys. mieszkańców	3 344	27,6	69	2	40
Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców (Białystok).	3 117	28,9	72	3	40

Źródło: dane statystyczne Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży.

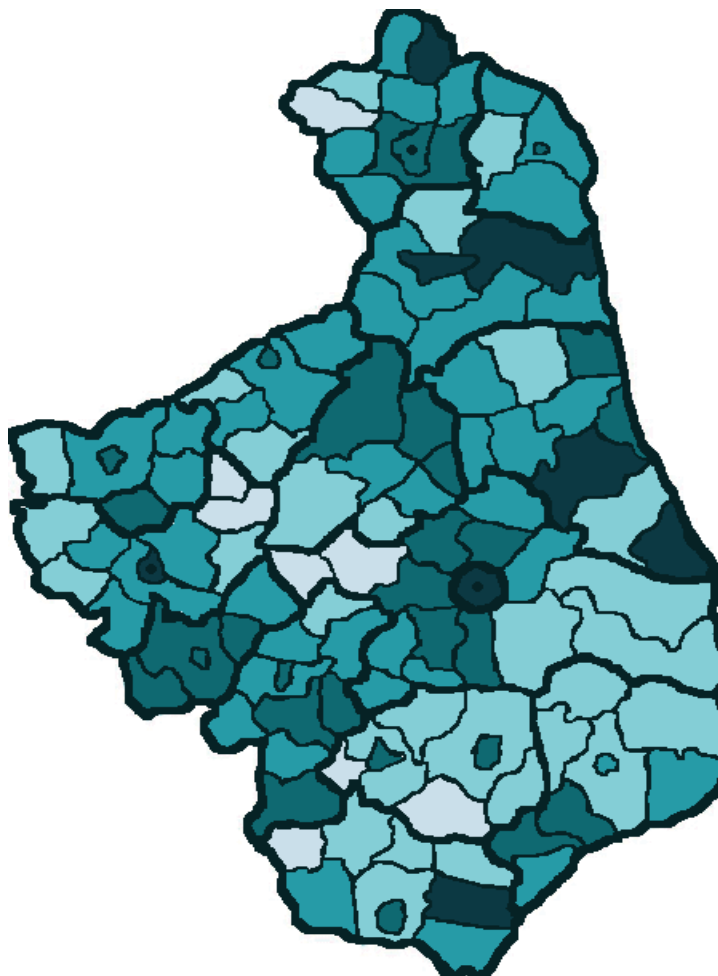
Na podstawie danych statystycznych z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży **dało się zaobserwować także pewne zróżnicowanie terytorialne, jeżeli chodzi o uzyskiwane przez uczniów wyniki, zwłaszcza, gdy zastosowano analizę porównawczą danych pochodzących z okresu 2007 – 2009.** Okazało się, że sprawdzian najlepiej zdali szóstoklasiści pochodzący z zachodnich, centralnych i północnych obszarów

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

województwa podlaskiego, najgorzej zaś ci kształcący się w jego południowych i południowo-wschodnich częściach. Tendencja ta nie pokrywała się całkowicie z zakresem terytorialnym powiatów. Dla przykładu, w powiecie łomżyńskim, zlokalizowanym w zachodniej części województwa, znajdowały się gminy, gdzie uczniowie uzyskiwali w okresie 2007-2008 wyniki średnie dla regionu, bądź powyżej średniej. Były tutaj jednak także gminy, gdzie wyniki uczniów pozostawały słabe. Podobna sytuacja miała miejsce w powiecie siemiatyckim, gdzie obok gmin, w których uczniowie uzyskiwali słabe wyniki, znajdowały się gminy, gdzie wyniki sprawdzianu były powyżej średniej dla województwa. Dało się zaobserwować także jeszcze jedną tendencję. Okazało się, że najwyższe wyniki ze sprawdzianu uzyskali nie tylko uczniowie zamieszkujący większe miasta regionu, ale także uczniowie kształcący się w szkołach podstawowych zlokalizowanych w gminach wokół większych ośrodków miejskich województwa. Dobrze widoczne było to w odniesieniu do aglomeracji białostockiej. Lepsze wyniki uzyskiwali nie tylko uczniowie z Białegostoku, ale także szóstoklasiści uczęszczający do szkół zlokalizowanych w gminach ościennych. Na poniższej mapie zaprezentowano przeciętne wyniki sprawdzianu uzyskiwane w okresie 2007-2009.

Mapa 8 Przeciętne wyniki uczniów z województwa podlaskiego ze sprawdzianu w okresie 2007-2009 według gmin⁶



Źródło: dane statystyczne Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży.

⁶ Im ciemniejszy kolor tym wyższe wyniki egzaminu..

Jak wynikało z danych statystycznych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży, najlepsze wyniki w okresie 2007-2009 uzyskali uczniowie kształcący się w szkołach podstawowych zlokalizowanych w następujących gminach: **Płaska (powiat augustowski), Nurzec-Stacja (p. siemiatycki), Krynki, Sokółka (p. sokólski), Rutka-Tartak (p. suwalski), Białystok (p. białostocki grodzki), Łomża (p. łomżyński grodzki).** Stosunkowo dobre wyniki mieli także w analizowanym okresie szóstoklasiści z następujących gmin: Choroszcz, Dobrzyniewo Duże, Juchnowiec Kościelny, Turośń Kościelna, Wasilków (p. białostocki), Bielsk Podlaski – gmina miejska, Brańsk – gmina miejska (p. bielski), Grajewo – gmina miejska (p. grajewski), Dubicze Cerkiewne, Kleszczele (p. hajnowski), Kolno – gmina miejska, Mały Płock (p. kolneński), Goniądz, Jasionówka, Jaświły (p. moniecki), Sejny – gmina miejska (p. sejneński), Kuźnica, Nowy Dwór (p. sokólski), Suwałki – gmina wiejska (p. suwalski ziemski), Wysokie Mazowieckie – gmina miejska, Ciechanowiec, Nowe Piekuty, Szepietowo (p. wysokomazowiecki), Zambrów – gmina miejska, Kołaki Kościelne, Szumowo, Zambrów – gmina wiejska (p. zambrowski). **Najgorsze wyniki w analizowanym okresie uzyskali uczniowie ze szkół podstawowych zlokalizowanych w następujących gminach: Tykocin, Zawady (p. białostocki), Boćki, Rudka (p. bielski), Jedwabne, Przytuły (p. łomżyński ziemski), Perlejewo (p. siemiatycki), Filipów (p. suwalski).** Stosunkowo słabe pozostawały w omawianym okresie wyniki szóstoklasistów z takich gmin, jak: Nowinka (p. augustowski), Gródek, Michałowo, Zabłudów (p. białostocki), Bielsk podlaski – gmina wiejska, Brańsk – gmina wiejska, Orla, Wyszki (p. bielski), Radziłów, Szczuczyn (p. grajewski), Czyże, Hajnówka – gmina wiejska, Narew, Narewka (p. hajnowski), Turośń (p. kolneński), Miastkowo, Wizna, Zbójna (p. łomżyński ziemski), Krypno, Trzcianne (p. moniecki), Krasnopol (p. sejneński), Dziadkowice, Grodzisk, Milejczyce, Siemiatycze – gmina wiejska (p. siemiatycki), Dąbrowa Białostocka, Szudziałowo (p. sokólski), Przerośl (p. suwalski), Kobylin-Borzymy (p. wysokomazowiecki).

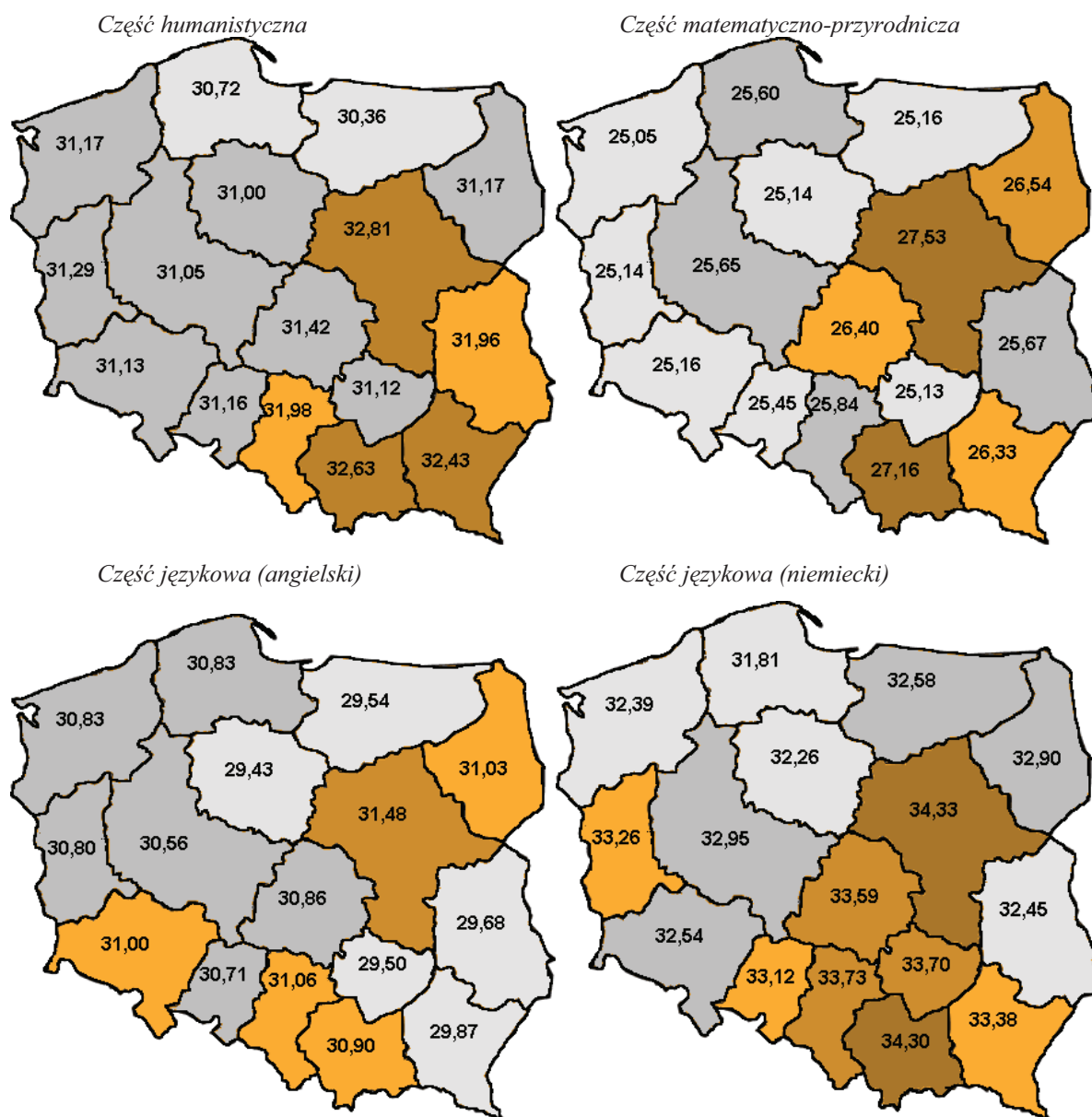
Drugi istotny egzamin przeprowadzany jest w trzeciej klasie gimnazjum (egzamin gimnazjalny). Ma on charakter powszechny i obowiązkowy, przystąpienie do niego pozostaje obligatoryjne i stanowi warunek ukończenia szkoły. Podobnie, jak w przypadku sprawdzianu dla szóstoklasistów, egzaminu gimnazjalnego nie można nie zdać. Liczba uzyskanych punktów nie ma zatem wpływu na ukończenie szkoły. Wynik egzaminu ma zarówno charakter informacyjny, jak i selekcyjny, jest bowiem brany pod uwagę przez placówki zajmujące się kształceniem ponadgimnazjalnym. Egzamin zdaje się w trzech częściach, w tym:

- pierwsza – obejmuje wiadomości i umiejętności z zakresu przedmiotów humanistycznych: języka polskiego, historii, wiedzy o społeczeństwie, plastyki, muzyki oraz uwzględnia ścieżki edukacyjne: filozoficzną, regionalną (dziedzictwo kulturowe w regionie), czytelniczą i medialną, kulturę europejską oraz polską;
- druga – dotyczy wiedzy i umiejętności z obszaru przedmiotów matematyczno-fizycznych, w tym: matematyki, fizyki i astronomii, biologii, chemii, geografii, uwzględnia ponadto następujące ścieżki edukacyjne: filozoficzną, prozdrowotną, ekologiczną, czytelniczą i medialną, regionalną (dziedzictwo kulturowe w regionie), europejską oraz obronę cywilną;
- trzecia – do której uczniowie przystępują począwszy od roku szkolnego 2008/2009 – obejmuje wiadomości i umiejętności z zakresu języka obcego nowożytnego, nauczanego w danej szkole jako przedmiot obowiązkowy.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Mapa 9 Wyniki poszczególnych części egzaminu gimnazjalnego według województw (2009r.)



Źródło: dane statystyczne Centralnej Komisji Egzaminacyjnej

W 2009 roku do egzaminu przystąpiło 15 785 uczniów z 217 szkół gimnazjalnych w województwie podlaskim. W każdej z części gimnazjaliści mogli uzyskać po 50 punktów. Jak wynikało z danych Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, najlepsze wyniki z części humanistycznej uzyskane zostały w województwach mazowieckim (przeciętny wynik to 32,81 punkty), małopolskim (32,63) oraz podkarpackim (32,43), najgorsze zaś w: warmińsko-mazurskim (30,36) oraz pomorskim (30,72). Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku części matematyczno-przyrodniczej. Tutaj także najlepsze wyniki uzyskali uczniowie z województw mazowieckiego (27,53) oraz małopolskiego (27,16), a także z podlaskiego (26,54), łódzkiego (26,40) oraz podkarpackiego (26,33), najgorsze zaś z świętokrzyskiego (25,13), kujawsko-pomorskiego (25,14), lubuskiego (25,14), dolnośląskiego (25,16) oraz warmińsko-mazurskiego (25,16). Nieco inaczej

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

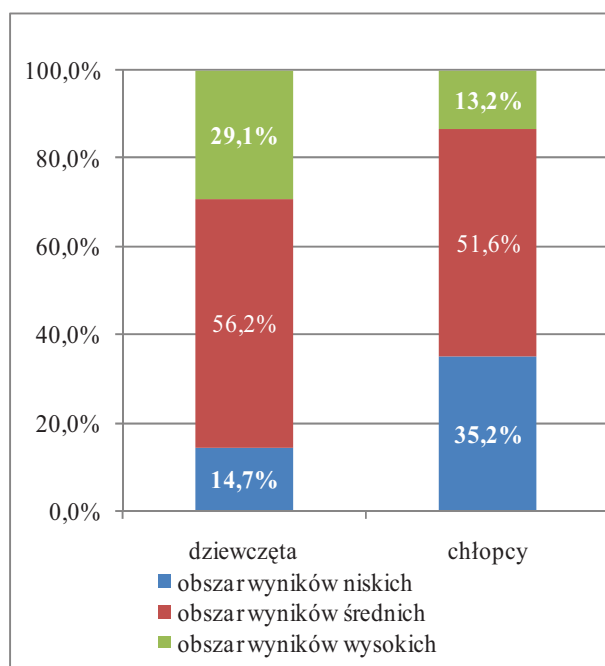
wyglądał terytorialny rozkład wyników w przypadku części z języka angielskiego, najpopularniejszego ze zdawanych języków nowożytnych. Tutaj najlepiej napisali egzamin gimnazjaliści z województw: mazowieckiego (31,48), śląskiego (31,06), podlaskiego (31,03) oraz dolnośląskiego (31,00), najgorzej zaś z: świętokrzyskiego (29,50), warmińsko-mazurskiego (29,54), lubelskiego (29,68) oraz podkarpackiego (29,87). Drugim pod względem liczebności zdających językiem obcym był niemiecki. W 2009 roku najlepsze wyniki uzyskali uczniowie z województw mazowieckiego (34,33) oraz małopolskiego (34,30), najgorsze zaś z pomorskiego (31,81). Dane dotyczące poszczególnych części egzaminu gimnazjalnego zaprezentowano na zestawie map 9.

Na podstawie informacji zawartych na powyższych mapach można stwierdzić, że gimnazjaliści z województwa podlaskiego uzyskali w 2009 roku wyniki średnie, przeciętne dla kraju w przypadku części humanistycznej oraz wyższe, ponadprzeciętne w części matematyczno-przyrodniczej oraz językowej (język angielski).

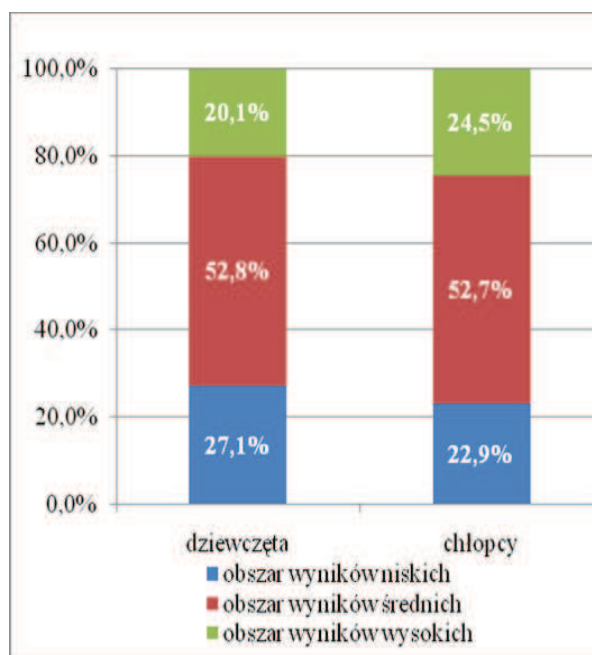
Jak wynikało z danych Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, w całej Polsce wpływ na wynik egzaminu miała m.in. płeć. W największym stopniu zmienna ta determinowała w 2009 roku wynik części humanistycznej. W tym przypadku dysproporcja była najbardziej widoczna w grupie uczniów z najlepszymi wynikami. W województwie podlaskim gimnazjalistki z najwyższymi wynikami z części humanistycznej stanowiły w 2009 roku 29,1 proc. wszystkich zdających dziewcząt, podczas gdy tylko ponad co dziesiąty gimnazjalista (13,2 proc.) uzyskał w tej części egzaminu wynik wysoki. Te dysproporcje były nieco mniej widoczne w przypadku części matematyczno-przyrodniczej i językowej. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresach 10 i 11.

Wykres 10 Wyniki egzaminu gimnazjalnego z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej (województwo podlaskie 2009r.)

Część humanistyczna



Część matematyczno-przyrodnicza

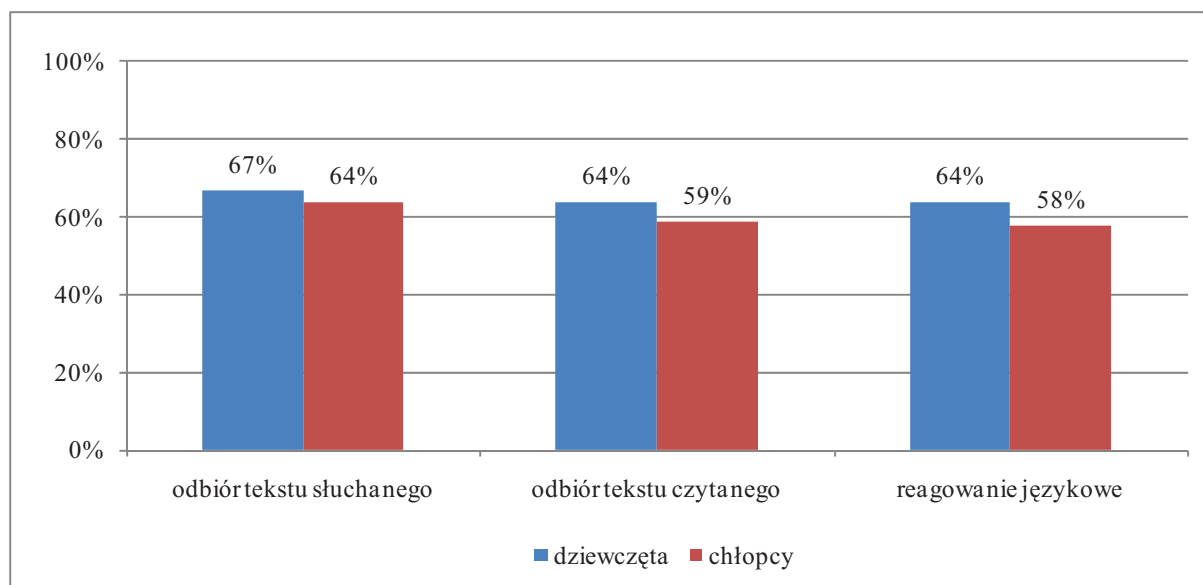


Źródło: dane statystyczne Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 11 Wyniki egzaminu gimnazjalnego z języka angielskiego w województwie podlaskim w 2009r. (w nawiasach podano przeciętny procent uzyskanych punktów)



Źródło: dane statystyczne Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży.

Dane pochodzące z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży wskazywały także, że **wyniki uczniów pozostawały zróżnicowane w zależności od lokalizacji szkoły, w której się kształcili**. W przypadku części humanistycznej oraz matematyczno-przyrodniczej nie dało się zaobserwować większych różnic w wynikach między gimnazjalistami uczącymi się w szkołach umiejscowionych na terenach wiejskich, w miastach do 20 tysięcy mieszkańców oraz w miastach liczącymi od 20 do 100 tysięcy mieszkańców. Lepszy wynik od swoich rówieśników uzyskiwali tu jedynie uczniowie z Białegostoku (a więc z większego miasta, liczącego ponad 100 tysięcy mieszkańców). **Ta dysproporcja stała się bardziej widoczna dla części z języka angielskiego**. Widoczna była tu następująca zależność – w im mniejszej miejscowości zlokalizowana pozostawała szkoła, tym uczeń uzyskiwał gorszy wynik. Dane w tym zakresie przedstawiono w tabeli 9.

Wyniki gimnazjalistów uzyskane w okresie 2007-2009 pozostawały zróżnicowane terytorialne, to znaczy różniły się w poszczególnych gminach województwa. Nie można jednak w sposób jednoznaczny wskazać subregionów, w których uczniowie zdali te egzaminy słabo, oraz subregionów, gdzie te wyniki były lepsze. **Jeżeli chodzi o część humanistyczną to w okresie 2007-2009 uczniowie uzyskali najlepsze wyniki w gminach: Płaska (p. augustowski), Rudka (p. bielski), Narew (p. hajnowski), Siemiatycze – gmina miejska (p. siemiatycki), Kuźnica (p. sokólski), Rutka-Tartak (p. suwalski), Nowe Piekuty, Szepietowo (p. wysokomazowiecki)**. Stosunkowo dobre wyniki (w części humanistycznej) w analizowanym okresie uzyskali także gimnazjaliści z następujących gmin: Augustów – gmina miejska, Lipsk (p. augustowski), Dobrzyniewo Duże, Juchnowiec Kościelny, Michałowo, Turośń Kościelna, Wasilków (p. białostocki), Bielsk Podlaski – gmina miejska (p. bielski), Radziłów (p. grajewski), Dubicze Cerkiewne, Kleszczele (p. hajnowski), Stawiski (p. kolneński), Śniadowo (p. łomżyński), Jasionówka (p. moniecki), Grodzisk, Mielnik, Milejczyce, Nurzec Stacja, Siemiatycze – gmina wiejska (p. siemiatycki), Krynki, Sokółka (p. sokólski), Bakałarzewo, Przerośl (p. suwalski), Wysokie Mazowieckie – gmina miejska, Wysokie Mazowieckie – gmina wiejska (p. wysokomazowiecki), Białystok (p. białostocki grodzki), Łomża (p. łomżyński grodzki), Suwałki (p. suwalski

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

grodzki). Najgorsze wyniki w części humanistycznej uzyskali w analizowanym okresie uczniowie z gmin: Poświętne, Suraż, Zabłudów (p. białostocki), Wyszki (p. bielski), Wizna (p. łomżyński), Knyszyn (p. moniecki), Krasnopol (p. sejneński), Kobylin-Borzymy (p. wysokomazowiecki). Stosunkowo słabo napisali część humanistyczną gimnazjaliści z następujących gmin: Zawady (p. białostocki), Orla (p. bielski), Szczuczyn (p. grajewski), Białowieża, Hajnówka – gmina wiejska, Narewka (p. hajnowski), Grabowo, Kolno – gmina wiejska, Mały Płock, Turośl (p. kolneński), Jedwabne, Miastkowo, Zbójna (p. łomżyński), Goniądz, Krypno (p. moniecki), Giby, Puńsk, Sejny (p. sejneński), Dziadkowice (p. siemiatycki), Dąbrowa Białostocka, Szudziałowo (p. sokólski), Filipów, Jeleniewo (p. suwalski), Czyżew-Osada, Sokoły (p. wysokomazowiecki), Zambrów – gmina miejska, Rutki, Szumowo (p. zambrowski).

Tabela 9 Wyniki egzaminu gimnazjalnego a lokalizacja szkoły – województwo podlaskie (2009 r.)

Wielkość miejscowości	Część humanistyczna		Część matematyczno-przyrod.		Część językowa (angielski)	
	Wynik średni	Procent uzyskanych punktów	Wynik średni	Procent uzyskanych punktów	Wynik średni	Procent uzyskanych punktów
Wieś	30,4	61	25,6	51	28,3	57
Miasto do 20 tys. mieszkańców	30,9	62	25,9	52	30,8	62
Miasto od 20 do 100 tys. mieszkańców	30,8	62	26,1	52	31,5	63
Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców (Białystok)	32,9	66	29,0	58	34,5	69

Źródło: dane statystyczne Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży.

Jeżeli chodzi o część matematyczno-przyrodniczą, to w okresie 2007-2009 najlepsze wyniki uzyskali uczniowie z następujących gmin: Płaska (p. augustowski), Juchnowiec Kościelny, Turośl Kościelna, Wasilków (p. białostocki), Czeremcha (p. hajnowski), Bakalarzewo (p. suwalski), Nowe Piekuty (p. wysokomazowiecki) oraz Białystok (p. białostocki grodzki). Stosunkowo dobre wyniki mieli uczniowie z takich gmin, jak: Augustów – gmina miejska, Sztabin (p. augustowski), Łapy (p. białostocki), Bielsk Podlaski – gmina miejska, Orla (p. bielski), Radziłów (p. grajewski), Kleszczele, Narew (p. hajnowski), Stawiski (p. kolneński), Piątnica, Śniadowo (p. łomżyński), Jaświły (p. moniecki), Sejny – gmina miejska (p. sejneński), Siemiatycze – gmina miejska, Drohiczyn, Grodzisk, Siemiatycze – gmina wiejska (p. siemiatycki), Korycin, Kuźnica, Nowy Dwór (p. sokólski), Jeleniewo, Rutka-Tartak (p. suwalski), Wysokie Mazowieckie – gmina miejska, Szepietowo, Wysokie Mazowieckie – gmina wiejska (p. wysokomazowiecki), Kołaki Kościelne (p. zambrowski), Łomża (p. łomżyński grodzki). Najslabsze wyniki w omawianym okresie uzyskali uczniowie, których szkoły zlokalizowane były w następujących gminach: Suraż, Zabłudów (p. białostocki),

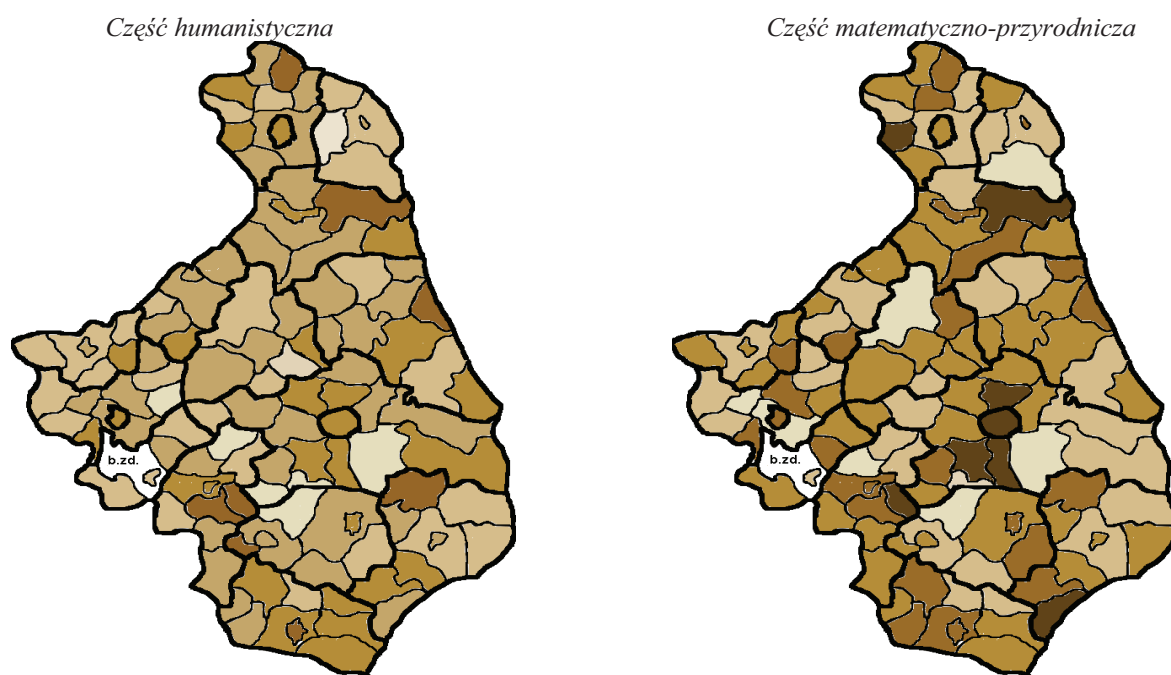
PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wyszki (p. bielski), Łomża – gmina miejska, Nowogród (p. łomżyński), Goniądz (p. moniecki), Giby (p. sejneński), Kulesze Kościelne (p. wysokomazowiecki). Stosunkowo słabo napisali tę część gimnazjaliści z takich gmin, jak: Nowinka (p. augustowski), Gródek, Michałowo, Tykocin (p. białostocki), Boćki, Brańsk – gmina wiejska (p. bielski), Grajewo – gmina wiejska, Wąsosz (p. grajewski), Hajnówka – gmina wiejska, Narewka (p. hajnowski), Kolno – gmina wiejska (p. kolneński), Jedwabne, Miastkowo, Przytuły, Zbójna (p. łomżyński), Krypno (p. moniecki), Krasnopol, Sejny (p. sejneński), Dziadkowice, Milejczyce (p. siemiatycki), Dąbrowa Białostocka, Suchowola, Szudziałowo (p. sokólski), Filipów, Suwałki – gmina wiejska, Szypliszki (p. suwalski), Kobylin-Borzymy, Sokoły (p. wysokomazowiecki), Zambrów – gmina miejska (p. zambrowski).

Dane dotyczące wyników egzaminu gimnazjalnego w poszczególnych gminach województwa podlaskiego w okresie 2007-2009 zaprezentowano na zestawie map 10.

Mapa 10 Wyniki egzaminu gimnazjalnego w poszczególnych gminach województwa podlaskiego w okresie 2007-2009⁷



Źródło: dane statystyczne Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży.

Po uwzględnieniu wyników zarówno z części humanistycznej, jak i matematyczno-przyrodniczej okazało się, że w okresie 2007-2009 egzamin gimnazjalny najlepiej w województwie podlaskim pisali uczniowie z gmin Płaska (p. augustowski) oraz Nowe Piekuty (powiat wysokomazowiecki). Bardzo dobre wyniki – w porównaniu z innymi rówieśnikami z regionu – uzyskiwali gimnazjaliści z gmin: Juchnowiec Kościelny, Turośń Kościelna, Wasilków (p. białostocki), Siemiatycze – gmina miejska (p. siemiatycki), Narew (p. hajnowski), Kuźnica (p. sokólski), Bakałarzewo, Rutka-Tartak (p. suwalski), Szepietowo (p. wysokomazowiecki), Białystok (p. białostocki grodzki). Najgorzej w tym okresie (na tle całego regionu) wypadali uczniowie ze szkół

⁷ Im ciemniejszy kolor tym wyższe wyniki egzaminu. Skrót „b. zd.” – oznacza „brak zdających”. Taka sytuacja ma miejsce w omawianym okresie tylko w gminie wiejskiej Zambrów.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

gimnazjalnych zlokalizowanych w takich gminach, jak: Suraż, Zabłudów (p. białostocki), Wyszki (p. bielski). Stosunkowo słabe wyniki w porównaniu z innymi rówieśnikami z województwa uzyskiwali w analizowanym okresie gimnazjaliści z gmin: Goniądz (p. moniecki), Giby, Krasnopol (p. sejneński).

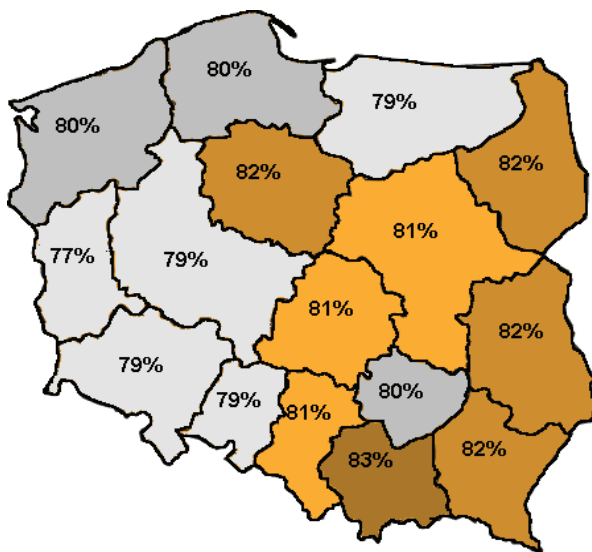
W przypadku pisemnego **egzaminu maturalnego**, abiturient, aby otrzymać świadectwo maturalne powinien był uzyskać przynajmniej 30% punktów z pięciu obowiązkowych egzaminów: z dwóch ustnych – języka polskiego oraz języka obcego nowożytnego, oraz z trzech egzaminów pisemnych – języka polskiego, języka obcego nowożytnego (z tego samego, który zdawany był w części ustnej) oraz z wybranego przedmiotu. **Do egzaminu maturalnego przystąpiło w 2009 roku w całej Polsce 426 171 zdających, z czego 16 183 w województwie podlaskim.** Tegoroczni absolwenci stanowili 93 proc. ogółu zdających, w omawianym regionie zaś – 88 proc. Ponad połowa zdających (59 proc.) ukończyło liceum ogólnokształcące, technikum 27 proc., liceum profilowane 9 proc., liceum uzupełniające 3 proc., zaś technikum uzupełniające – 2 proc. Podobnie ta struktura wyglądała w województwie podlaskim. Tutaj 61,6 proc. zdających ukończyło liceum ogólnokształcące, 27,3 proc. technikum, 7,4 proc. liceum profilowane, 2,8 proc. liceum uzupełniające, a 0,8 proc. technikum uzupełniające. Jeżeli chodzi o wybór języka obcego, to absolwenci najczęściej decydowali się na egzamin z języka angielskiego (82,7 proc.), niemieckiego (15,7 proc.) oraz rosyjskiego (5,7 proc.). Nieco inaczej wyglądała sytuacja w województwie podlaskim. Tutaj także dominował język angielski (80,2 proc.), lecz już drugim najczęściej zdawanym językiem stał się rosyjski (13,0 proc.). Dopiero w dalszej kolejności absolwenci decydowali się na egzamin z niemieckiego (5,3 proc.). Jeżeli chodzi o dodatkowy przedmiot, to zdający wybierali najczęściej geografię (50,8 proc.). W dalszej kolejności decydowali się na: wiedzę o społeczeństwie (28,9 proc.), biologię (23,9 proc.), matematykę (19,4 proc.), historię (9,6 proc.), chemię (9,0 proc.), fizykę i astronomię (5,9 proc.), historię sztuki (1,1 proc.), informatykę (przedmiot uwzględniany na egzaminie maturalnym dopiero od 2009 roku, 0,5 proc.), historię sztuki (0,2 proc.) oraz filozofię (przedmiot uwzględniany na egzaminie maturalnym dopiero od 2009 roku, 0,1 proc.). Podobnie sytuacja wyglądała w województwie podlaskim. Także i tutaj uczniowie w największym stopniu byli zainteresowani zdawaniem geografii (36,4 proc.). W dalszej kolejności decydowali się na egzamin z: wiedzy o społeczeństwie (21,9 proc.), biologii (15,6 proc.), matematyki (15,5 proc.), historii (5,2 proc.), chemii (3,4 proc.), fizyki i astronomii (1,2 proc.), historii sztuki (0,5 proc.), filozofii (0,1 proc.), informatyki (0,1 proc.), czy historii muzyki (0,1 proc.).

Jeżeli chodzi o absolwentów z 2009 roku, to największa zdawalność miała miejsce w województwie małopolskim (83 proc.). Wysoką wartość wskaźnik ten przyjmował także w odniesieniu do województw kujawsko-pomorskiego, lubelskiego, podkarpackiego oraz podlaskiego (mapa 11).

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Mapa 11 Zdawalność egzaminu maturalnego wśród absolwentów z roku 2009 według województw



Źródło: dane statystyczne Centralnej Komisji Egzaminacyjnej

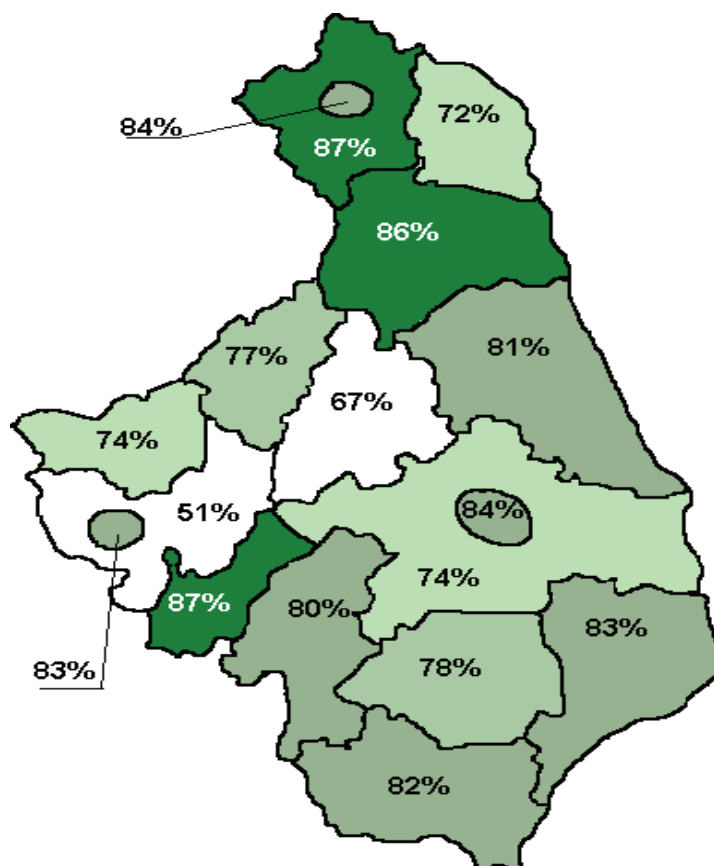
Jeżeli chodzi o województwo podlaskie, to najlepsze wyniki egzaminu maturalnego uzyskali absolwenci szkół ponadgimnazjalnych z powiatów augustowskiego, suwalskiego ziemskiego oraz zambrowskiego. Dobre wyniki mieli także zdający z powiatów białostockiego grodzkiego, hajnowskiego, łomżyńskiego grodzkiego, siemiatyckiego, sokólskiego, suwalskiego grodzkiego oraz wysokomazowieckiego. Najgorzej egzamin wypadł w powiecie łomżyńskim ziemskim oraz monieckim. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 12.

Jak wynikało z danych Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, zdawalność egzaminu maturalnego w całej Polsce pozostawała w 2009 roku najwyższa wśród absolwentów liceów ogólnokształcących (90 proc.). Nieco gorzej radzili sobie z egzaminem osoby, które uprzednio kształciły się w technikach (70 proc.) bądź w liceach profilowanych (65 proc.), najgorzej zaś absolwenci liceów uzupełniających (41 proc.) i techników uzupełniających (31 proc.). Sytuacja w województwie podlaskim wyglądała w 2009 roku nieco lepiej. Zdawalność egzaminu maturalnego pozostawała najwyższa wśród absolwentów liceów ogólnokształcących (91 proc.), następnie wśród osób, które kształciły się w technikach (69 proc.) oraz liceach profilowanych (67 proc.). Najgorzej radzili sobie z egzaminem absolwenci liceów uzupełniających (53 proc.) oraz techników uzupełniających (38 proc.). Jak widać wybór szkoły w dużej mierze określał, na ile dane uczeń miał szansę zdać egzamin maturalny i w konsekwencji uzyskać dostęp do studiów wyższych. Dane dotyczące tego obszaru zaprezentowano na wykresie 12.

PODLASKI ABSOLWENT

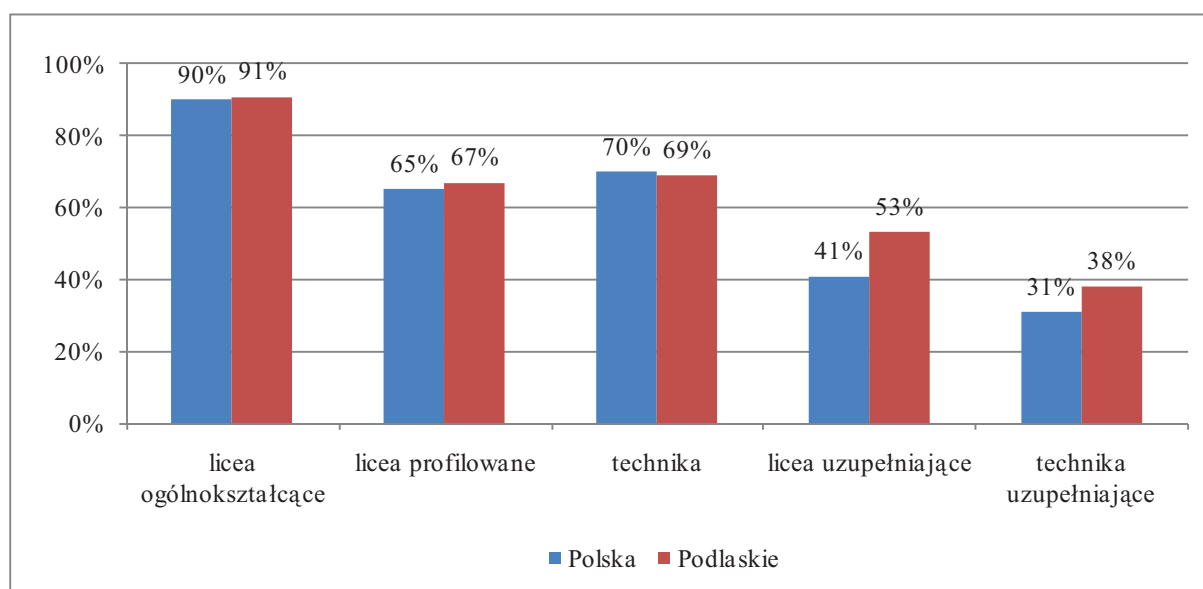
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIAKA 2007

Mapa 12 Zdawalność egzaminu maturalnego w województwie podlaskim w 2009 roku według powiatów



Źródło: dane statystyczne Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży

Wykres 12 Zdawalność egzaminu maturalnego w różnych typach szkół w Polsce i w województwie podlaskim (2009 r.)



Źródło: dane statystyczne pochodzące z Centralnej Komisji Egzaminacyjnej oraz z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Analizując wyniki uzyskane przez uczniów w ramach sprawdzianu czy też egzaminu gimnazjalnego oraz absolwentów podczas egzaminu gimnazjalnego oraz maturalnego uwzględniono także wątek nierówności społecznych, podejmowany już na gruncie tego rozdziału. Dane statystyczne powinny pokazywać, na ile czynniki społeczno-demograficzne wpływają na uzyskiwane wyniki. W pewnym stopniu kwestie te zostały już poruszone, zwłaszcza gdy zwrócono uwagę na to, że płeć, miejsce zamieszkania, czy typ szkoły determinowały ostateczny wynik sprawdzianu czy egzaminów. Uznano, że zagadnienie to należy rozszerzyć o kwestie związane ze statusem społecznym.

Interesujących danych w tym względzie dostarczyło ogólnopolskie badanie dotyczące egzaminów gimnazjalnych przeprowadzone przez firmę Pentor w maju i czerwcu 2006 roku. Badaniem zostały objęte 94 szkoły z całej Polski, wylosowane w sposób prosty z warstw wygenerowanych przez następujące kryteria: a) lokalizacja szkoły (miasto/wieś); b) średni wynik szkoły osiągnięty na egzaminach zewnętrznych w roku szkolnym 2004/2005 (w trzech przedziałach: szkoły o wynikach powyżej średniej/ szkoły o wyniku równym średniej krajowej/ szkoły o wynikach poniżej średniej). Taki sposób doboru próby dał możliwość uzyskania tylko reprezentatywności typologicznej, stąd wniosków pochodzących z badania nie powinno się ekstrapolować na całość populacji. Mimo wszystko, jego wyniki dostarczyły pewnej wiedzy, która może być w przyszłości pogłębianą. W badaniu zostały wykorzystane następujące narzędzia:

- ankiety audytoryjne, które wypełniali uprzednio wylosowani (spośród uczniów klas trzecich) respondenci (w każdej szkole losowano 20 respondentów, ogółem uzyskanych zostało 1551 ankiet);
- krótkie ankiety audytoryjne, które przeprowadzane były ze wszystkimi uczniami klas trzecich, skoncentrowane na tematyce grup rówieśniczych (ogółem – 2488 ankiet);
- ankiety, które wypełniali rodziców uczniów (1761 ankiet);
- ankiety z nauczycielami uczącymi przedmiotów, które obejmował egzamin (1045 ankiet);
- ankiety z dyrektorami szkół (88 ankiet).

Interesujące wnioski z badania, dotyczące ekonomicznych uwarunkowań wyników z egzaminu gimnazjalnego, zawarte zostały w artykule M. Jakubowskiego. Uzyskane przez zespół badawczy dane wskazały, że istnieje silny związek pomiędzy **statusem ekonomicznym** gospodarstw domowych, w których wychowują się uczniowie a ich wynikami na egzaminie gimnazjalnym. Jak to ujął autor: *Im wyższe dochody gospodarstwa domowego ucznia, tym przeciętnie wyższy jest jego wynik uzyskany podczas egzaminu gimnazjalnego w 2006 roku. Zależność ta jest podobna w przypadku części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej. Jej siła i regularność sugerują, że nie jest to zależność przypadkowa* [15]. Dane uzyskane przez badacza zaprezentowano w tabeli 10.

Tabela 10 Średnie wyniki uczniów z określonych kategorii dochodowych gospodarstw domowych na egzaminie gimnazjalnym (2006 r.)

Kategoria dochodów (netto) ⁸	Część humanistyczna	Część matematyczno-przyrodnicza	Liczba respondentów
do 600	30,1	21,9	255
601 – 1000	31,0	22,8	290
1001 – 1500	32,4	24,3	267
1501 – 2000	33,2	25,7	294
2001 – 3000	34,8	27,1	177
3001 – 4000	35,3	30,0	93
ponad 4000	37,8	31,8	90

Źródło: M. Jakubowski, *Wpływ czynników ekonomicznych na wyniki egzaminów zewnętrznych*, w: *Egzamin*, Biuletyn badawczy Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, 11/2007, Warszawa 2007.

Zdaniem autora, przynależność do określonej kategorii dochodowej nie odzwierciedlała do końca sytuacji finansowej gospodarstwa domowego, gdyż nie uwzględniała jego **struktury**. Istotne znaczenie miała tu liczba osób utrzymujących się z danych zarobków. Jak wynikało z badania, najlepsze wyniki z egzaminu gimnazjalnego uzyskiwali uczniowie z gospodarstw trzy- i czteroosobowych. Jednocześnie gospodarstwa te charakteryzowały się lepszą sytuacją finansową. Im wyższa była liczba osób w gospodarstwie domowym, tym niższa kategoria dochodowa, a w konsekwencji niższe wyniki gimnazjalistów.

Z badania wynikało także, że istotne znaczenie odgrywało **wykształcenie rodziców**. Okazało się, że im wyższe było ich wykształcenie tym wyższa kategoria dochodowa. Wraz ze wzrostem wykształcenia rodziców wzrastał także wynik z egzaminu uzyskany przez gimnazjalistę. Zależność tę przedstawiono w tabeli 11.

Tabela 11 Poziom wykształcenia rodziców (opiekunów) a wyniki uczniów i dochody gospodarstwa domowego (2006 r.)

Przeciętne wykształcenie gospodarstwa domowego	Część humanistyczna	Część mat.-przyrodnicza	Kategoria dochodowa	Liczba respondentów
Niższe niż zawodowe	27,9	19,0	2,2	218
Wyższe niż zawodowe, ale niższe niż średnie	31,8	23,7	2,8	646
Średnie pomaturalne	34,2	26,9	3,8	508
Ukończone studia	37,9	32,4	5,6	165

Źródło: M. Jakubowski, *Wpływ czynników ekonomicznych na wyniki egzaminów zewnętrznych*, w: *Egzamin*, Biuletyn badawczy Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, 11/2007, Warszawa 2007.

Z badania wynikało także, że **istnieje związek pomiędzy sytuacją zawodową rodziców a osiągnięciami uczniów**. W sytuacji, gdy oboje rodzice nie pracowali, dziecko uzyskiwało w części humanistycznej egzaminu gimnazjalnego przeciętnie 30,3 punkty, a w części matematyczno-przyrodniczej 21,3. Jeżeli pracował choć jeden z rodziców, to uczeń osiągał już przeciętnie 32,4 punkty w części humanistycznej oraz 24,4 w matematyczno-

⁸ Rodzice (opiekunowie) uczniów poddanych badaniu zostali poproszeni o określenie w skierowanym do nich kwestionariuszu kategorii dochodów uzyskiwanych przez ich gospodarstwo domowe (netto).

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

przyrodniczej. Sytuacja wyglądała najlepiej, gdy oboje rodzice pracowali. Wówczas uczeń uzyskiwał w części humanistycznej przeciętnie 34,7 punkty, a w części matematyczno-przyrodniczej – 28,0 punktów. Jak widać, najlepsze wyniki z egzaminu osiągalni ci gimnazjaliści, których rodzice byli aktywni zawodowo. Trudno jednak jednoznacznie określić, jaka była tego przyczyna. Powstaje tu zatem pytanie: czy aktywność zawodowa wpływała w sposób bezpośredni na osiągnięcia uczniów, czy raczej pośrednio, poprzez stworzenie lepszych warunków do nauki dzięki wyższym dochodom?

Jak widać, czynniki finansowe oraz status społeczny, miały istotny wpływ na wyniki gimnazjalistów. Wydaje się, że podobna tendencja powinna być istnieć w przypadku uczniów szkół podstawowych oraz szkół ponadgimnazjalnych. W trakcie opracowywania niniejszej analizy zostały ze sobą zestawione, porównane wyniki egzaminów oraz sprawdzianu w danym powiecie z zamożnością jego mieszkańców. Na użytek tej analizy takim wskaźnikiem zamożności stała się wysokość przeciętnego wynagrodzenia w poszczególnych powiatach województwa podlaskiego. Niestety, analiza nie wykazała większych zależności. Podobnie nie dało się zaobserwować większych powiązań między wydatkami gmin na edukację a wynikami osiąganymi przez uczniów. Nie oznacza to jednak, że takie zależności nie istniały.

Uznano także, że warto przeanalizować możliwe zależności pomiędzy stopą bezrobocia w danym powiecie a wynikami uczniów uzyskiwanymi w sprawdzianie dla szóstoklasistów oraz egzaminach gimnazjalnych. Przyjęto wstępną hipotezę, że im ona będzie wyższa, tym uczniowie będą uzyskiwali gorsze wyniki. Na potrzeby analizy wyznaczono średnią stopę bezrobocia dla każdego powiatu w okresie 2000-2009⁹. Uzyskane dane pozwoliły na wyodrębnienie następujących grup powiatów:

- powiaty województwa podlaskiego, gdzie przeciętna stopa bezrobocia w okresie 2000-2009 była niska, nie przekraczała 10%, (0%, 10%); chodzi tu o powiat: bielski, hajnowski, siemiatycki, wysokomazowiecki;
- powiaty województwa podlaskiego, gdzie przeciętna stopa bezrobocia w okresie 2000-2009 mieściła się w przedziale od 10% do 15% , <10%;15%); chodzi tu o powiat: białostocki, łomżyński, moniecki, suwalski, białostocki (powiat grodzki);
- powiaty województwa podlaskiego, gdzie przeciętna stopa bezrobocia w okresie 2000-2009 mieściła się w przedziale od 15% do 20%, <15%; 20%); chodzi tu o powiat: augustowski, kolneński, sokółski, zambrowski, łomżyński (powiat grodzki), suwalski (powiat grodzki);
- powiaty województwa podlaskiego, gdzie przeciętna stopa bezrobocia w okresie 2000-2009 wynosiła 20% i więcej; chodzi tu o powiat: grajewski i sejneński.

Analiza wykazała, że nie ma większych zależności między wynikami sprawdzianu dla szóstoklasistów w 2009 roku a przeciętną stopą bezrobocia w okresie 2000-2009. Okazało się, że najslabsze wyniki uzyskano w takich powiatach jak bielski i łomżyński, charakteryzującymi się stosunkowo niskim bezrobociem na tle województwa, najlepsze zaś w białostockim (grodzkim) oraz łomżyńskim (grodzkim). Podobnie nie zaobserwowano zależności pomiędzy stopą bezrobocia a wynikami egzaminu gimnazjalnego. Jeżeli chodzi o część humanistyczną, to najslabsze wyniki uzyskano w powiatach: kolneńskim, monieckim, sejneńskim, wysokomazowieckim oraz zambrowskim, najlepsze zaś w białostockim (grodzkim) oraz łomżyńskim (grodzkim). W przypadku części matematyczno-przyrodniczej najlepsze wyniki właściwe były dla powiatów

⁹ W przypadku roku 2009 uwzględniono tylko dane pochodzące z pierwszych dwóch kwartałów.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

kolneńskiego, łomżyńskiego, monieckiego oraz sejneńskiego, najlepsze zaś dla augustowskiego, białostockiego (grodzkiego) oraz łomżyńskiego (grodzkiego). Jeżeli chodzi o część dotyczącą języka angielskiego, to w 2009 roku najłabsze wyniki uzyskano w powiatach: kolneńskim, łomżyńskim, suwalskim oraz wysokomazowieckim, najlepsza zaś w hajnowskim, białostockim (grodzkim) oraz łomżyńskim (grodzkim). Jak widać, słabe osiągnięcia uczniów nie były charakterystyczne tylko dla powiatów, gdzie stopa bezrobocia pozostawała na wysokim poziomie. Podobna sytuacja miała miejsce w odniesieniu do egzaminu maturalnego, przy czym tutaj za punkt wyjścia analizy przyjęto zdawalność. Okazało się, że była ona najwyższa w augustowskim, suwalskim oraz zambrowskim. W każdym z tych trzech powiatów zdało maturę ponad 85% abiturientów szkoły średniej. Nie należy jednak zbyt szybko dezawuować hipotezy sugerującej zależność między stopą bezrobocia a wynikami egzaminów. W analizie uwzględniono jako wskaźnik bezrobocia – stopę bezrobocia, prawdopodobnie jednak liczba osób bez zatrudnienia pozostawała w niektórych powiatach (przede wszystkim rolniczych) - w okresie objętym analizą - wyższa. Wskaźnik ten nie liczył bowiem bezrobocia ukrytego.

Podsumowując, w województwie podlaskim zaobserwowano przewagę kształcenia zawodowego (zasadnicze szkoły zawodowe, technika i licea zawodowe) nad edukacją licealną (licea ogólnokształcące, licea profilowane). W perspektywie ostatnich lat widoczne stały się także pewne tendencje właściwe dla wyborów edukacyjnych młodych ludzi z omawianego regionu. Zaobserwowano, że młode osoby coraz częściej decydują się na kształcenie w technikach. Tendencja ta przyczyniła się zarazem do spadku popularności zasadniczych szkół zawodowych oraz liceów profilowanych, nie miała natomiast większego wpływu na licea ogólnokształcące. Na podstawie uzyskanych danych dało się także zaobserwować pewne zróżnicowanie w dostępie do komputerów, internetu oraz w zakresie uczęszczania na zajęcia dodatkowe oraz pozalekcyjne. Okazało się, że w najmniejszym stopniu z informatyzowane są zasadnicze szkoły zawodowe, w nich także rzadziej niż gdzie indziej bierze się udział w formach pozalekcyjnych i nadobowiązkowych. Wydaje się zatem, że uczniowie kształcący się w tego rodzaju placówkach są bardziej niż inni narażeni na wykluczenie społeczne. Na podstawie danych można było także dojść do wniosku, że system wyrównywania szans działa wadliwie.

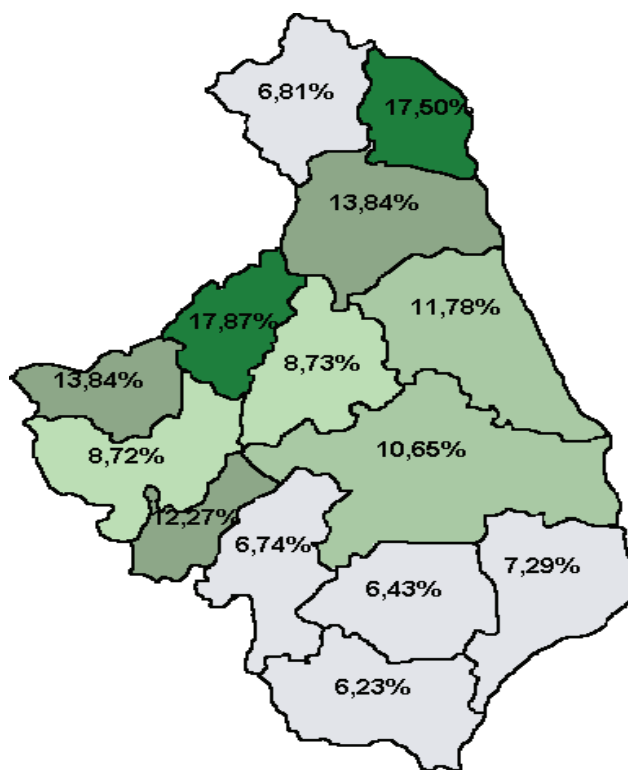
Interesujące okazały się dane dotyczące sprawdzianu i egzaminów: wyniki uzyskiwane przez szóstoklasistów, gimnazjalistów oraz maturzystów z Podlasia należą do najlepszych w kraju. Podobnymi rezultatami charakteryzowały się jedynie województwa mazowieckie oraz małopolskie. Z danych wynikało także, że wyniki uzyskiwane przez uczniów warunkowane są przez pewne czynniki społeczne, głównie przez lokalizację szkoły. Okazało się, że lepsze oceny otrzymywali na sprawdzianach oraz egzaminach (gimnazjalnym i maturalnym) uczniowie z miast, przede wszystkim tych większych (Białystok, Łomża, Suwałki).

1.5. Bezrobocie absolwentów. Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych

1.5.1. Bezrobocie absolwentów¹⁰

W województwie podlaskim dało się zaobserwować znaczące różnice w poziomie bezrobocia. W niektórych powiatach, głównie w grajewskim i sejneńskim, liczba osób znajdujących się w ewidencji urzędu pracy pozostawała w 2008 roku bardzo wysoka. W województwie podlaskim były także miejsca, gdzie stopa bezrobocia znajdowała się na niskim poziomie. Chodzi tu głównie o powiaty z południowej części regionu, w tym: bielski, hajnowski, siemiatycki oraz wysoko-mazowiecki. Bezrobocie pozostawało także na niskim poziomie w najważniejszych miastach województwa podlaskiego, tzn. w Białymstoku, Suwałkach oraz Łomży. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 13.

Mapa 13 Średni poziom bezrobocia w powiatach województwa podlaskiego (2008r.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Dane statystyczne pozwoliły także określić poziom bezrobocia młodych bezrobotnych (do 25 roku życia) oraz absolwentów. **Przeciętnie w 2008 roku w ewidencji powiatowych urzędów pracy w województwie podlaskim znajdowało się 2123 bezrobotnych absolwentów oraz 9282 młodych bezrobotnych.** W analizie wykorzystano także wskaźnik określający udział młodych bezrobotnych/bezrobotnych absolwentów w ogóle

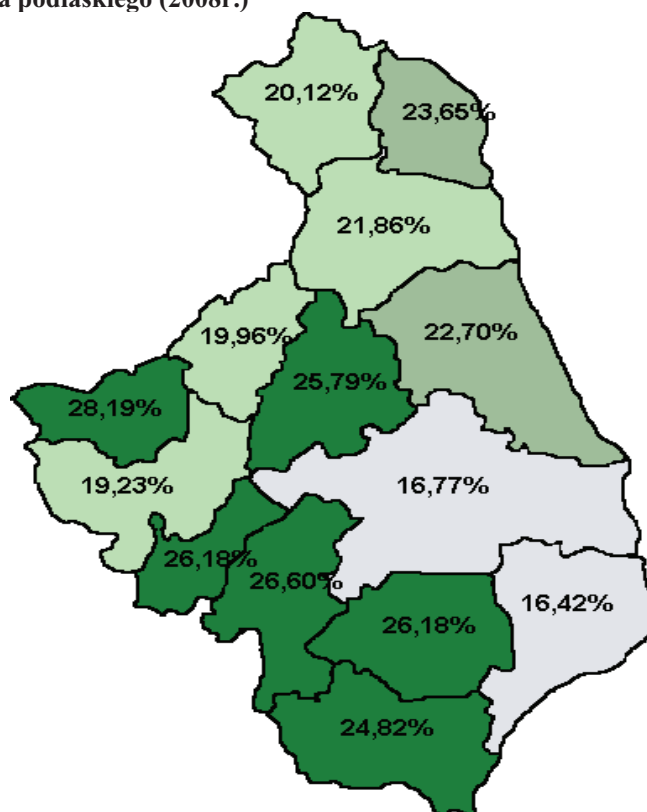
¹⁰ W częściach raportu, gdzie występują odwołania do statystyk urzędów pracy, pojęcie absolwent używane jest w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (czyli osoba, która w ciągu 12 miesięcy ukończyła szkołę). W innych częściach raportu przez absolwenta rozumieć należy osobę, która ukończyła szkołę ponadgimnazjalną lub wyższą w roku 2007.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

populacji bezrobotnych. W województwie podlaskim wskaźnik ten pozostawał najniższy dla powiatów białostockiego i hajnowskiego, a także dla: łomżyńskiego, grajewskiego, augustowskiego i suwalskiego. Niewiele wyższy był w sejneńskim oraz sokólskim. Najwyższą wartość przyjmował w powiatach południowych (poza hajnowskim), tzn. w bielskim, siemiatyckim, wysokomazowieckim, zambrowskim, a także w kolneńskim i monieckim. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 14.

Mapa 14 Przeciętny udział młodych osób (do 25 roku życia) w ogóle bezrobotnych w poszczególnych powiatach województwa podlaskiego (2008r.)



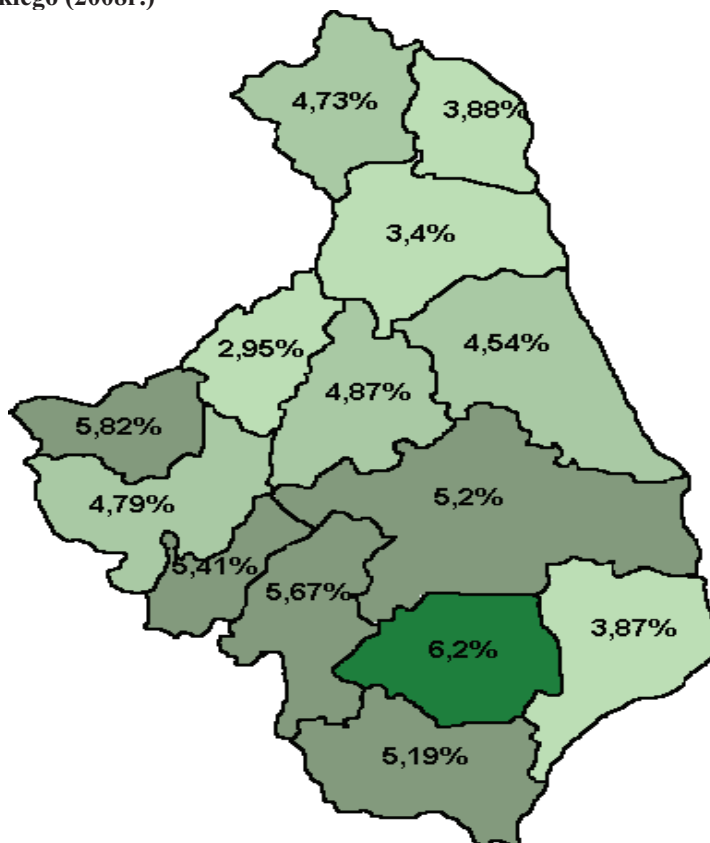
Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Dane te okazały się dość interesujące. Wskaźnik określający udział młodych bezrobotnych, w ogóle populacji bezrobotnych, był najniższy w tych częściach województwa podlaskiego, gdzie funkcjonują większe ośrodki miejskie, w tym: Białystok, Łomża, Suwałki. Być może część młodych ludzi z tych miast, która gdzieś indziej zasilaby szeregi bezrobotnych, podejmowała naukę w szkołach wyższych, policealnych bądź miała mniejsze problemy z uzyskaniem zatrudnienia. Omawiany wskaźnik uzyskał także niską wartość w powiatach augustowskim, grajewskim oraz sejneńskim, gdzie poziom bezrobocia w ogóle był wysoki. Z drugiej strony wskaźnik ten przyjmował wysoką wartość w powiatach południowych, gdzie poziom bezrobocia w ogóle był niski. Chodzi tu głównie o powiaty: bielski, siemiatycki oraz wysokomazowiecki. Podobna sytuacja miała miejsce, jeżeli chodzi o bezrobotnych absolwentów. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 15.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Mapa 15 Przeciętny udział bezrobotnych absolwentów w ogóle bezrobotnych w poszczególnych powiatach województwa podlaskiego (2008r.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Jak widać, wysoki wskaźnik udziału absolwentów wśród ogółu bezrobotnych był charakterystyczny przede wszystkim dla południowo-zachodnich powiatów województwa, w tym: bielskiego, siemiatyckiego, wysokomazowieckiego oraz zambrowskiego. Wskaźnik uzyskał także wysokie wartości w powiatach białostockim, kolneńskim, łomżyńskim, monieckim, sokólskim oraz suwańskim. Wydaje się, że jeśli chodzi o rejon Białegostoku, Łomży i Suwałki to odsetek absolwentów był tam wyższy, chociażby ze względu na to, że liczba bezwzględna absolwentów była tam wyższa¹¹. W miastach tych funkcjonują uczelnie wyższe, liczne szkoły policealne, które niewątpliwie wpływały na wartość wskaźnika. Interesujące pozostawały w tym względzie dane z powiatów augustowskiego, grajewskiego oraz sejneńskiego. Tam – mimo wysokiego poziomu bezrobocia w ogóle – omawiany wskaźnik przyjmował niskie wartości.

Interesujących wniosków dostarczyła także całoroczna analiza poziomu bezrobocia wśród absolwentów. Obserwowane są cykliczne wahania ich liczby. **Liczba osób należących do omawianej kategorii, zarejestrowanych w podlaskich urzędach pracy była najniższa w kwietniu.** To wówczas dało się zaobserwować największy spadek liczby bezrobotnych absolwentów. W niektórych przypadkach podobna sytuacja miała miejsce w kolejnych miesiącach, głównie w czerwcu i lipcu. Cykliczność ta była obserwowana

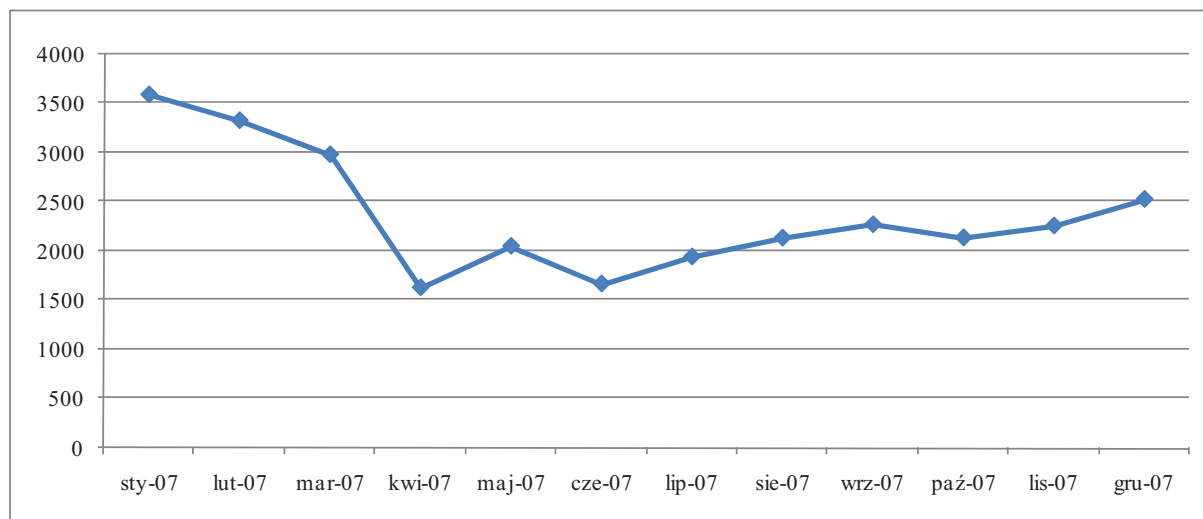
¹¹ Bezwzględna liczba absolwentów była wyższa w tych miastach regionu, gdzie funkcjonowały wyższe uczelnie. Tutaj, oprócz absolwentów szkół ponadgimnazjalnych, możliwość zarejestrowania się w powiatowym urzędzie pracy posiadali studenci, także ci, którzy w tych miastach nie byli zameldowani.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

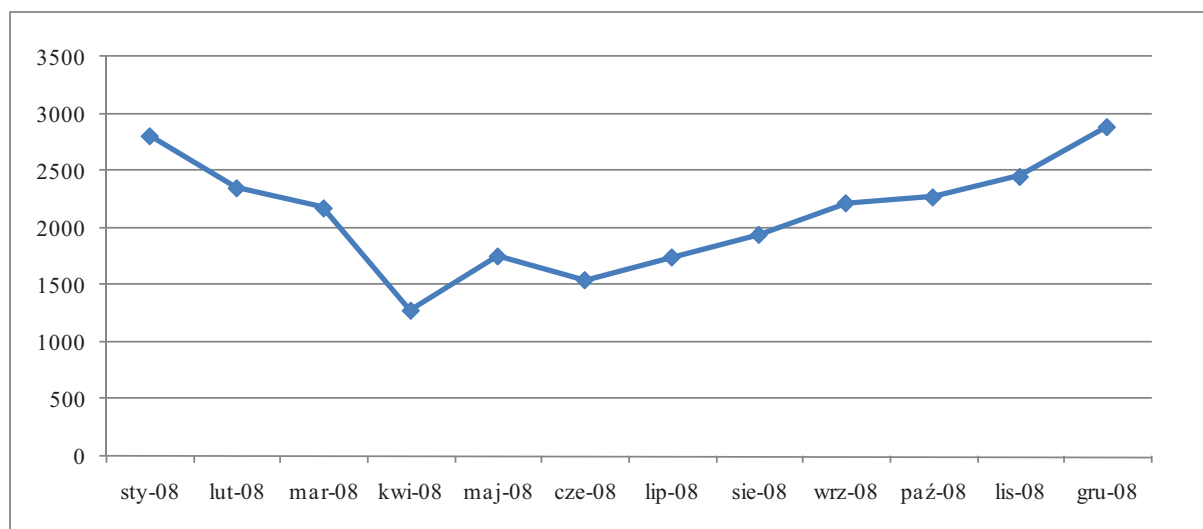
każdego roku (między rokiem 2004-2008). Na poniższych wykresach zaprezentowano fluktuacje bezrobocia absolwentów w latach 2007 i 2008.

Wykres 13 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w województwie podlaskim (2007 r.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Wykres 14 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w województwie podlaskim (2008r.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

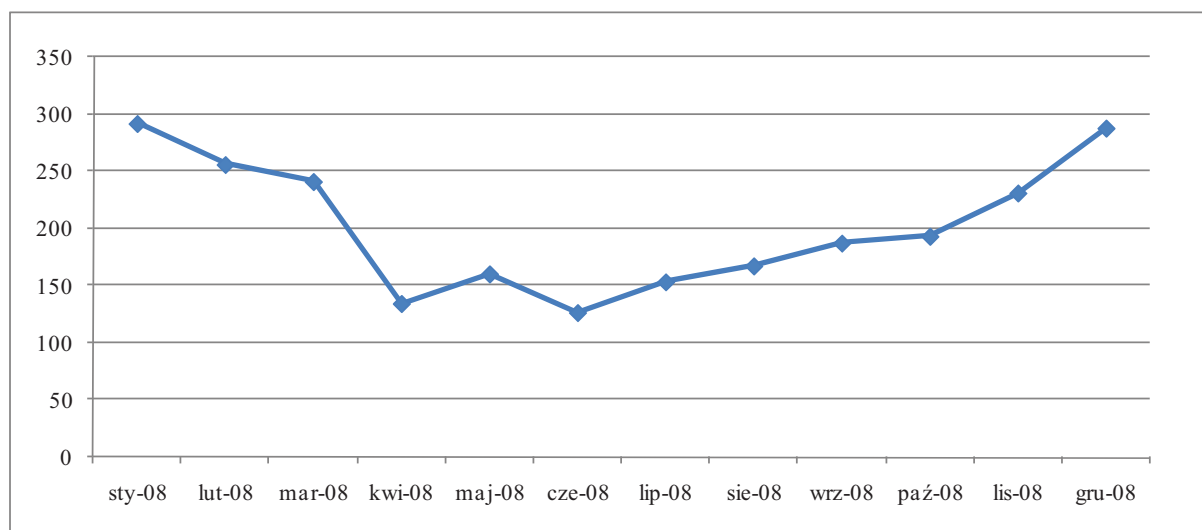
Jak widać na obu powyższych wykresach poziom bezrobocia wśród absolwentów w województwie podlaskim pozostawał najwyższy w miesiącach jesienno-zimowych, głównie w listopadzie, grudniu, styczniu oraz lutym. Być może wpływ na te fluktuacje miały następujące czynniki: uwzględnienie absolwentów w innej zbiorowości bezrobotnych (w sytuacji, gdy okres od ukończenia szkoły przekroczył 12 miesięcy), podjęcia pracy, rezygnacje ze statusu bezrobotnego. Analizując poszczególne powiaty dało się zaobserwować pewne różnice we fluktuacjach liczby bezrobotnych absolwentów. Wyróżniono pięć różnych tendencji w zakresie rocznych fluktuacji bezrobotnych absolwentów w województwie podlaskim. Były to następujące typy:

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

- **Typ 1** – typ właściwy dla tendencji charakterystycznych w województwie jako całości. Zaobserwowano tu spadki w poziomie bezrobocia w kwietniu, następnie lekki wzrost i znów spadek w którymś z kolejnych miesięcy (najczęściej czerwiec, lipiec). Dało się zauważyć także wzrost poziomu bezrobocia w miesiącach jesienno-zimowych. Za przykład charakteryzujący ten typ posłużyć może **powiat łomżyński** (ziemski i grodzki ogółem). Fluktuację bezrobocia charakterystyczną dla tego powiatu zaprezentowano na wykresie 15 (typ właściwy dla powiatów: **augustowskiego, białostockiego, suwalskiego**);
- **Typ 2** – w ramach tego typu dało się zaobserwować wysokie bezrobocie w okresie jesienno-zimowym i nagły, duży spadek poziomu bezrobocia absolwentów w okresie wiosenno-letnim. Za przykład może tu posłużyć powiat **siemiatycki**. Fluktuacją bezrobocia typową dla tego powiatu zaprezentowano na wykresie 16 (typ właściwy dla powiatów: **bielskiego, zambrowskiego**);
- **Typ 3** – na gruncie tego typu widoczny był sezonowy spadek poziomu bezrobocia absolwentów. Zaraz jednak po tym następował nagły wzrost liczby absolwentów rejestrujących się w urzędach pracy. Sytuacja taka typowa była m.in. dla **Sejnu**. Fluktuację bezrobocia właściwą dla tego typu zaprezentowano na wykresie 17 (typ właściwy dla powiatów: **kolneńskiego, wysokomazowieckiego**);
- **Typ 4** – w ramach tego typu spadek poziomu bezrobocia wśród absolwentów obserwowano dość późno, gdyż nie w kwietniu, jak w większości powiatów, lecz dopiero w okresie letnim. Za przykład może tu posłużyć **Hajnówka**, gdzie liczba absolwentów zarejestrowanych w urzędzie pracy osiągała najniższą wartość dopiero w sierpniu. Fluktuację typową dla tego typu pokazano na wykresie 18;
- **Typ 5** – dało się tu zaobserwować sezonowy spadek bezrobocia absolwentów w miesiącach wiosennych i letnich, następnie – wraz z nadejściem jesieni – następował jego gwałtowny wzrost. Sytuacja taka charakterystyczna była dla powiatu monieckiego (typ właściwy dla powiatów: **grajewskiego oraz sokólskiego**). Fluktuację bezrobocia właściwą dla tego typu zaprezentowano na wykresie 19.

Wykres 15 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w powiecie łomżyńskim (2008r.)

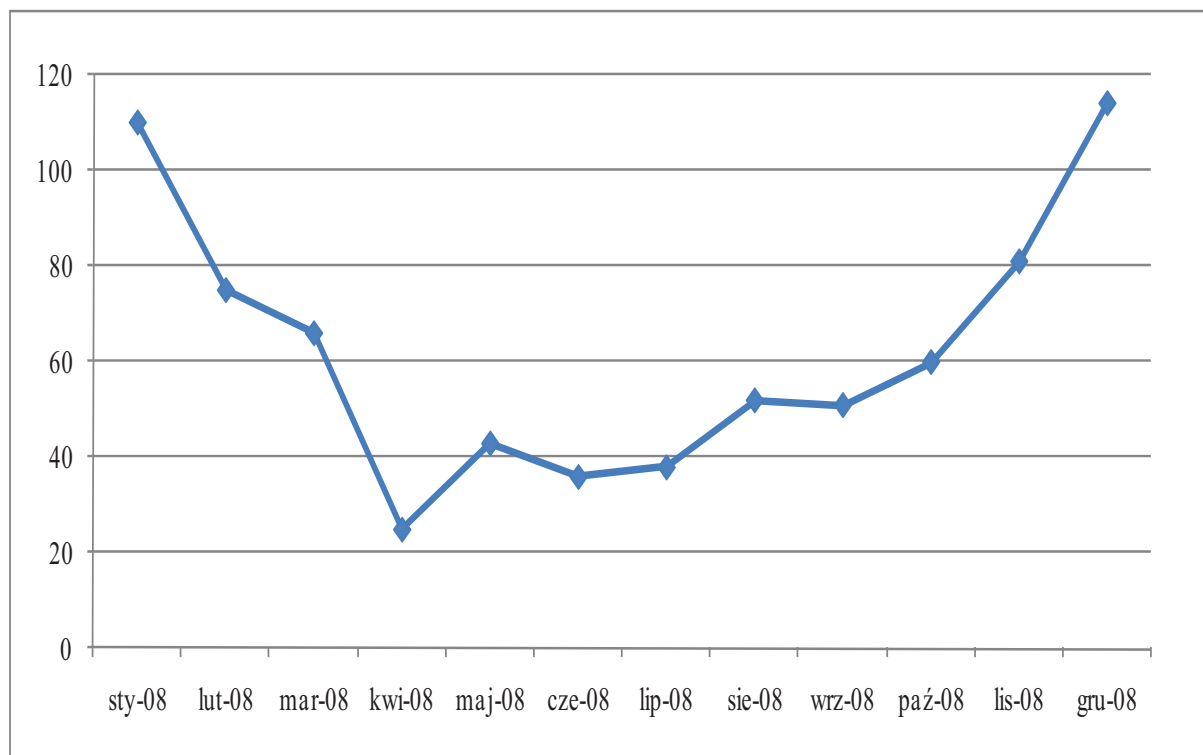


Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

PODLASKI ABSOLWENT

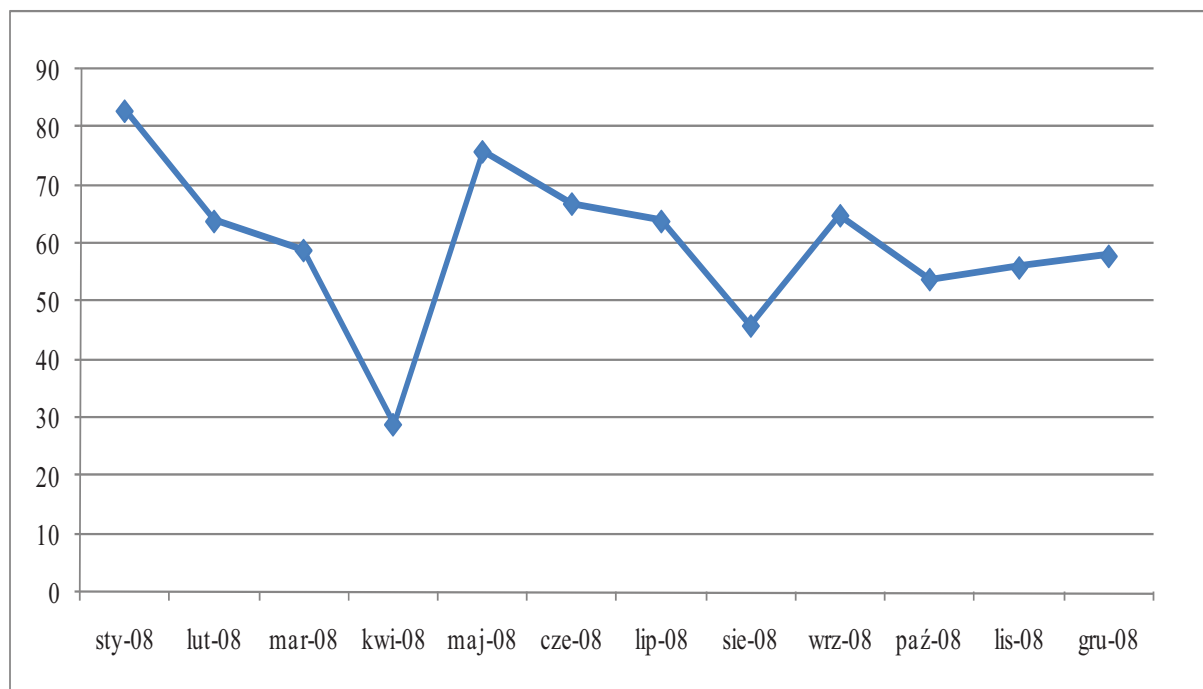
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 16 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w powiecie siemiatyckim (2008r.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Wykres 17 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w powiecie sejneńskim (2008r.)

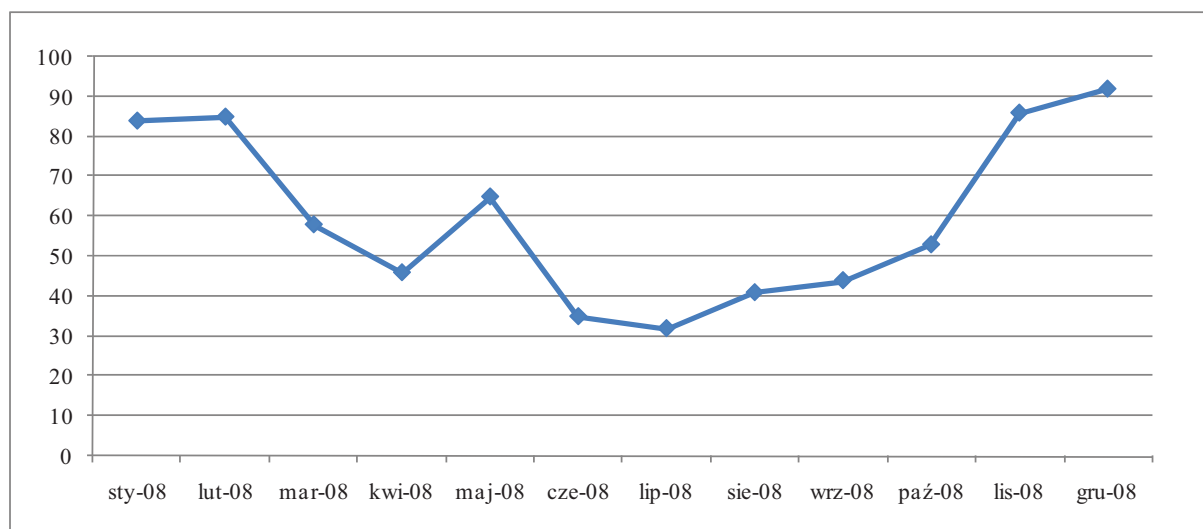


Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

PODLASKI ABSOLWENT

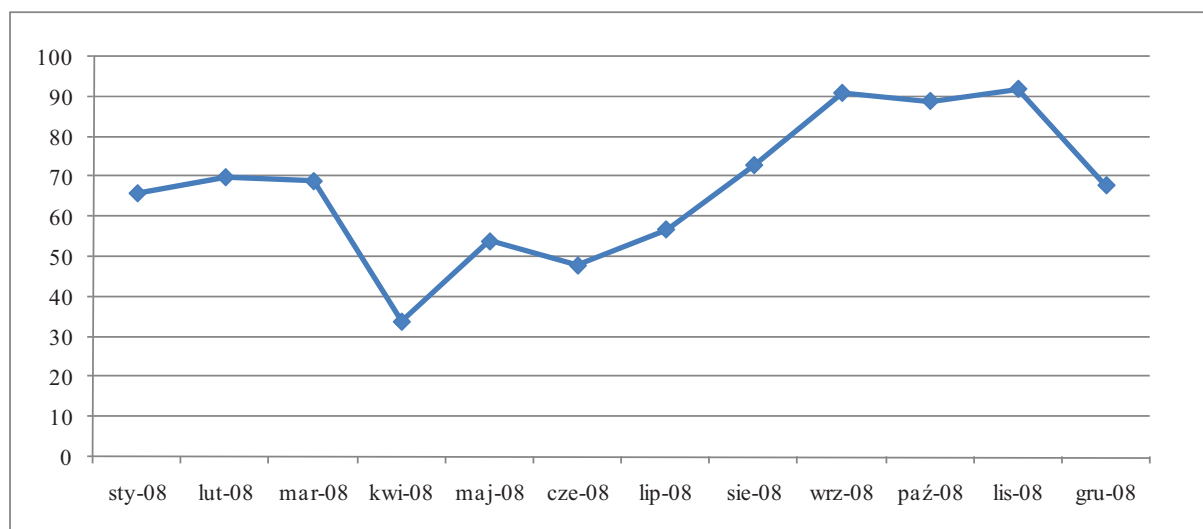
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 18 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w powiecie hajnowskim (2008r.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Wykres 19 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w powiecie monieckim (2008r.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

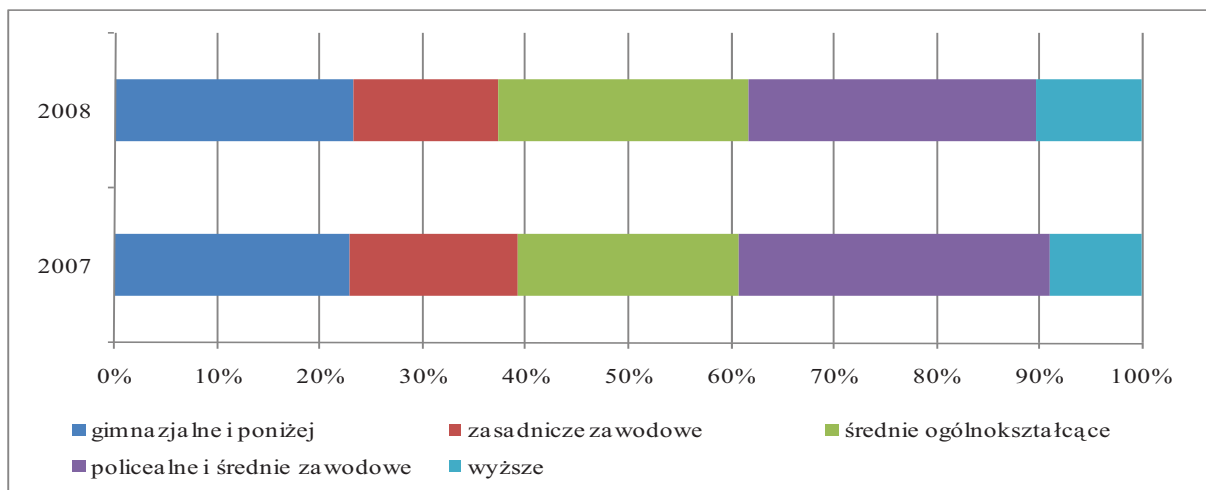
Dane statystyczne, pochodzące z urzędów pracy, pozwalały na pogłębioną analizę. Niestety, ze względu na to, że z ustawy zniknęła kategoria „absolwenta”, w większości zestawień zbiorowość ta łączona była z grupą młodych bezrobotnych (do 25 roku życia). Mimo wszystko, uwzględniono te dane, zwłaszcza, że problemy młodych bezrobotnych i bezrobotnych absolwentów pozostają podobne i dotyczą przede wszystkim uzyskania bądź utrzymania przez dłuższy czas zatrudnienia. **W ostatnich dwóch latach w strukturze młodych bezrobotnych dominowały osoby kończące edukację na poziomie średnim zawodowym lub policealnym.** Bezrobotni legitymujący się takim wykształceniem stanowili w 2007 roku 30,4% wszystkich młodych ludzi zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy w województwie podlaskim, a w 2008 roku – 28,0%. **W ramach omawianej zbiorowości najmniej – w ewidencji publicznych służb zatrudnienia – było osób,**

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

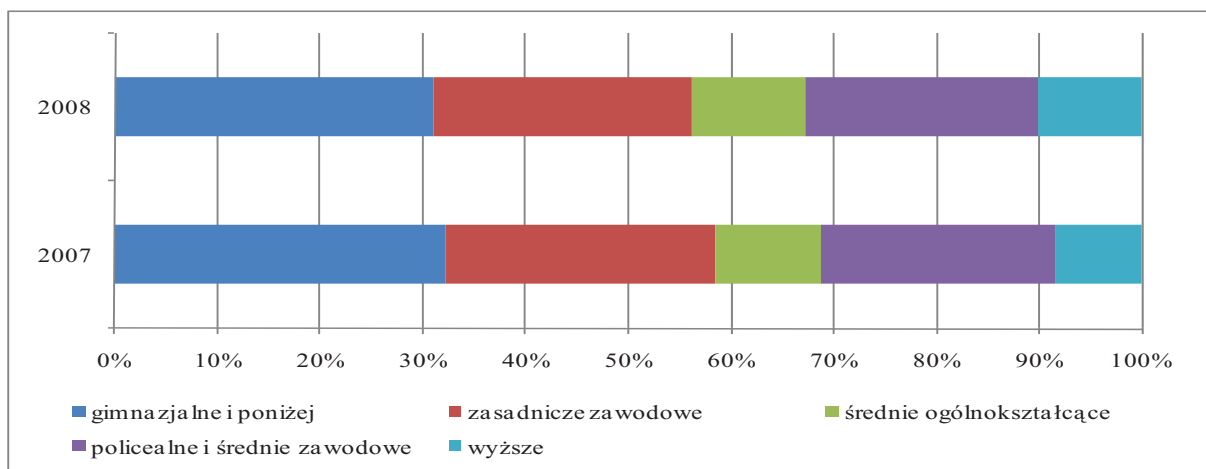
które ukończyły edukację na poziomie wyższym. W 2007 roku stanowiły one 8,9% wszystkich młodych bezrobotnych, rok później już 10,2%. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 20. **Nieco gorzej sytuacja wyglądała w całej populacji bezrobotnych z województwa podlaskiego. Tutaj dominowały osoby legitymujące się wykształceniem gimnazjalnym lub niższym oraz zasadniczym zawodowym.** Ogółem, bezrobotni z tych grup stanowili w 2007 roku 58,6% wszystkich osób znajdujących się w ewidencji urzędów pracy w omawianym regionie, a w 2008 – 56,1%. **Najmniejszą zbiorowością byli bezrobotni legitymujący się dyplomem wyższej uczelni.** W 2007 roku stanowili 8,3% wszystkich osób znajdujących się w ewidencji podlaskich urzędów pracy, w 2008 – 10,0%. Dane porównawcze w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 21.

Wykres 20 Struktura młodych bezrobotnych z województwa podlaskiego według wykształcenia. Dane z 2007 i 2008 roku (w proc.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Wykres 21 Struktura bezrobotnych z województwa podlaskiego według wykształcenia. Dane z 2007 i 2008 roku (w proc.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Jak widać w 2008 roku wzrost bezrobocia odnotowano wśród osób z wykształceniem wyższym oraz średnim ogólnokształcącym, spadek natomiast wśród osób legitymujących się wykształceniem gimnazjalnym lub niższym, zasadniczym zawodowym oraz policealnym lub średnim zawodowym. Jest to interesująca sytuacja, zwłaszcza z punktu widzenia rozważań nad kwalifikacjami absolwentów. Gospodarka w roku 2008 zaczynała odczuwać spowolnienie związane z cyklem gospodarczym (przejście do fazy B – czyli spowolnienia), jak też z nawarstwiającym się na cykl kryzysem gospodarczym. W pierwszej kolejności bezrobocie dotyczyło w województwie podlaskim osoby nie posiadające kwalifikacji zawodowych (osoby, które skończyły edukację na liceach ogólnokształcących) oraz osoby z wyższym wykształceniem. Samo ukończenie wyższej uczelni nie było zatem gwarantem utrzymania bądź pozyskania zatrudnienia. Z drugiej jednak strony, legitymowanie się wykształceniem wyższym na pewno pozostawało pomocne w procesie poszukiwania pracy. Jak stwierdzili U. Sztanderska oraz W. Wojciechowski, aktywność zawodowa w Polsce osób, które ukończyły edukację na poziomie wyższym jest ok. 1,6-1,8 razy wyższa od aktywności osób legitymujących się wykształceniem co najwyżej gimnazjalnym. Mimo zmian koniunkturalnych zależność ta w ostatnich latach utrzymuje się. Jak napisali autorzy: *O ile prawie 90 proc. osób w wieku 25-64 lat, które posiadają wykształcenie wyższe jest aktywna zawodowo, to wśród osób posiadających wykształcenie co najwyżej gimnazjalne odsetek ten wynosi tylko 50 proc.* Wynika z tego, że: (...) *podejmowanie trudu kształcenia się musi zwiększać poziom przyszłych korzyści z pracy.* Stąd, mimo, że dało się zaobserwować w roku 2008 wzrost bezrobocia wśród osób z wykształceniem wyższym (w porównaniu do 2007r.), to i tak grupa ta była relatywnie niewielka w stosunku do innych wyróżnionych tu zbiorowości. U. Sztanderska oraz W. Wojciechowski wskazali także na to, że dużą rolę – zwłaszcza w odniesieniu do absolwentów – odgrywa posiadanie zawodu. Na podstawie danych statystycznych pochodzących z BAEL doszli do wniosku, że aktywność zawodowa ludzi z wykształceniem średnim zawodowym jest o 15-17 proc. większa od aktywności osób, które zakończyły edukację średnią bez zawodu, np. w liceum ogólnokształcącym. Z tym wiąże się określona wskazówka – zaprezentowana przez autorów – odnosząca się do uczniów podejmujących wybór szkoły średniej (a także ich rodziców, nauczycieli): *Jeżeli zamiarem wybierających szkołę ponadgimnazjalną jest zakończenie edukacji na średnim poziomie, to nie powinni udawać się do liceum ogólnokształcącego, tylko do szkoły zawodowej, a nawet do szkoły zasadniczej.* Jeżeli uczeń decyduje się na edukację w liceum ogólnokształcącym, to powinien jednocześnie założyć kontynuację nauki na studiach wyższych bądź w szkole policealnej. Choć, jak zauważają autorzy: *Proporcje wskaźnika aktywności pokazują również, że – z punktu widzenia późniejszej opłacalności pracy zawodowej – podjęcie studiów wyższych bardziej się opłaca aniżeli kształcenie w szkole policealnej.*

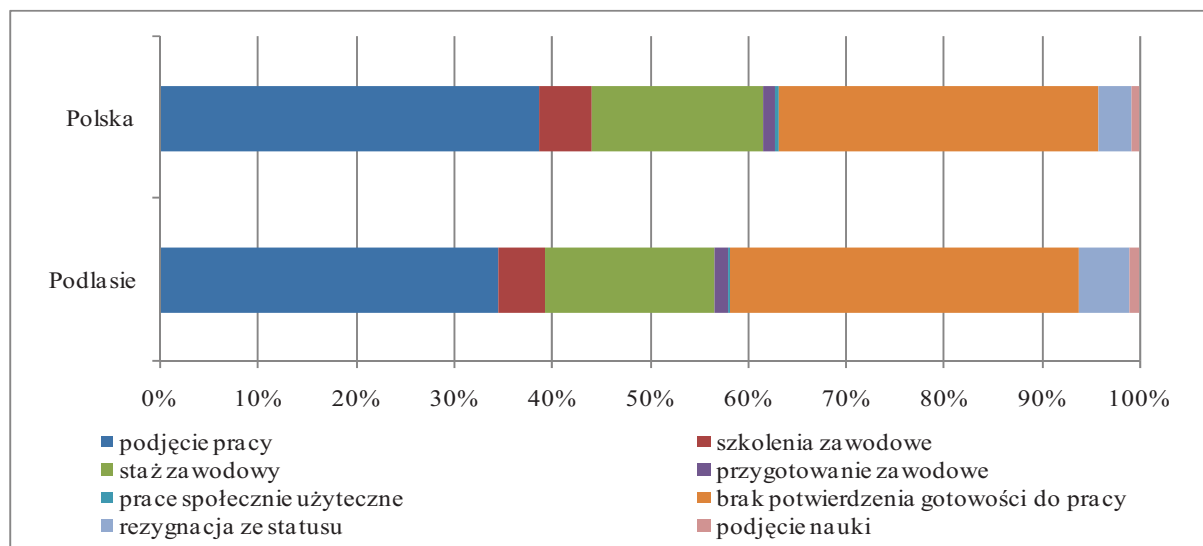
Analizowane dane statystyczne prowadziły również do wniosku, że **wielu młodych bezrobotnych nie mogło uzyskać stabilnej pracy i po okresach, w których byli przez krótki okres zatrudnieni, wracali do ewidencji publicznych służb zatrudnienia.** W roku 2008 w powiatowych urzędach pracy zarejestrowało się 27 640 młodych bezrobotnych, z czego 9 807 po raz pierwszy, a 17 833 po raz kolejny. W tym samym czasie status bezrobotnego utraciły w województwie podlaskim 29 592 osoby z omawianej zbiorowości. **Główne powody utraty statusu to:** brak potwierdzenia gotowości do pracy (35,6%), podjęcie pracy (N=34,7%), rozpoczęcie stażu zawodowego (17,3%), dobrowolna rezygnacja ze statusu osoby bezrobotnej (5,2%), rozpoczęcie szkolenia zawodowego (4,7%), podjęcie przygotowania zawodowego w miejscu pracy (1,4%), podjęcie nauki (0,9%) oraz rozpoczęcie prac społecznie użytecznych (0,3%). Porównując te dane do

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

ogólnopolskich, należy stwierdzić, że w województwie podlaskim w latach 2007-2008 młodzi bezrobotni rzadziej podejmowali zatrudnienie, częściej natomiast decydowali się na dobrowolną rezygnację ze statusu osoby bezrobotnej. Dane porównawcze w tym względzie zaprezentowano na wykresie 22.

Wykres 22 Powody utraty statusu osoby bezrobotnej w roku 2008 w województwie podlaskim i w kraju (w proc.)



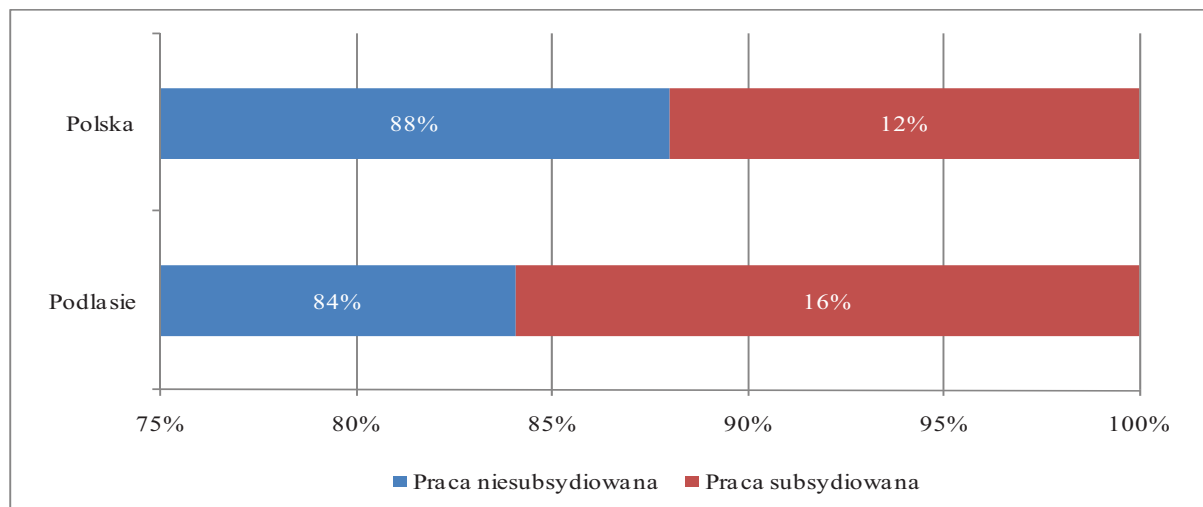
Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Jak widać, młodzi ludzie z województwa podlaskiego tracili status bezrobotnego głównie z powodu braku potwierdzenia gotowości do pracy. Kategoria ta pozostaje dość enigmatyczna, dość trudno określić, co się za nią rzeczywiście kryje. Brak potwierdzenia gotowości do pracy oznacza po prostu, że młody bezrobotny nie stawiał się w powiatowym urzędzie pracy w wyznaczonym dla niego terminie. Można się zastanawiać, jakie są przyczyny, które za tym stoją. Wydaje się, że duże znaczenie mogły odgrywać tutaj następujące czynniki: migracja zarobkowa za granicę bądź do innego województwa czy powiatu, podjęcie zatrudnienia, w tym także w „szarej strefie”. Młody bezrobotny mógł także dojść do wniosku, że pomoc oferowana przez dany powiatowy urząd pracy jest niewielka, koszty korzystania ze wsparcia tej instytucji (dojazd, czas) przewyższają potencjalne korzyści, stąd warto podjąć decyzję o wyrejestrowaniu się. Zamieszczone na powyższym wykresie dane wskazują także na to, że istotną rolę w aktywizacji zawodowej bezrobotnych z omawianej zbiorowości odgrywały staże zawodowe. Stanowią one formę pośrednią między brakiem pracy a stabilnym, trwałym zatrudnieniem, pozwalają sprawdzić w praktyce uzyskane w toku edukacji kwalifikacje, dają możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego oraz kontaktów potrzebnych przy szukaniu etatu. Warto przyjrzeć się także kategorii – „podjęcie pracy”. Jak pokazują dane statystyczne, **młodzi bezrobotni, zarówno w województwie podlaskim, jak w i całym kraju, podejmowali przede wszystkim pracę niesubsydiowaną. W województwie podlaskim reprezentanci omawianej populacji stosunkowo częściej jednak, w porównaniu z rówieśnikami z innych regionów kraju, korzystali z zatrudnienia subsydiowanego. Oznaczać to może, że trudniej było im znaleźć pracę na otwartym rynku pracy.** Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 23.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

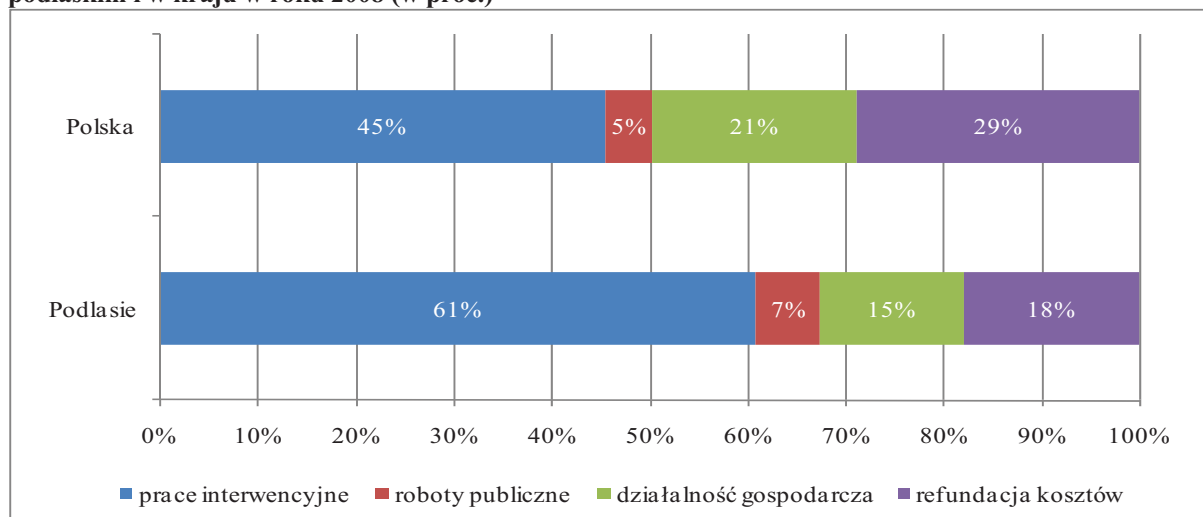
Wykres 23 Rodzaj pracy podejmowanej przez młodych bezrobotnych w województwie podlaskim i w kraju w roku 2008 (w proc.)



Źródło: dane statystyczne Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej

Jeżeli chodzi o pracę subsydiowaną (N=1535), to w województwie podlaskim wśród młodych bezrobotnych częściej występowały takie formy, jak: prace interwencyjne (N=924), refundacja kosztów zatrudnienia bezrobotnego (N=273), podjęcie działalności gospodarczej (N=222) oraz roboty publiczne (N=99). Widoczne stały się w tym zakresie różnice pomiędzy województwem podlaskim a resztą kraju. Młodzi bezrobotni z innych regionów Polski częściej korzystali z innych form wsparcia, w tym z jednorazowych pożyczek na zakładanie działalności gospodarczej, czy z refundacji kosztów zatrudnienia. Różnice te mogły wynikać np. z mniejszej przedsiębiorczości młodych osób w regionie (w porównaniu z innymi częściami kraju), czy z niekorzystnych warunków w zakresie otwierania i funkcjonowania firm. Dane dotyczące form pracy subsydiowanej podejmowanej przez młodych bezrobotnych w województwie i w kraju zaprezentowano na wykresie 24.

Wykres 24 Forma pracy subsydiowanej podejmowanej przez młodych bezrobotnych w województwie podlaskim i w kraju w roku 2008 (w proc.)



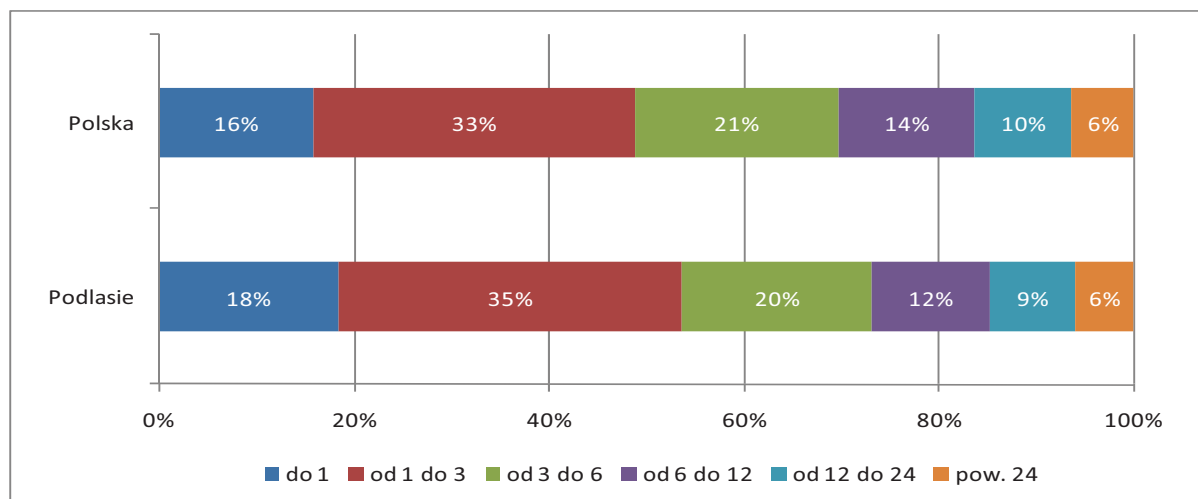
Źródło: dane statystyczne Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Jak wynikało z danych statystycznych pochodzących z publicznych służb zatrudnienia, zdecydowana większość młodych bezrobotnych znajdowała się w ewidencji powiatowych urzędów pracy krócej niż 6 miesięcy. W ramach tej zbiorowości niewiele było osób długotrwale bezrobotnych, pozostających bez pracy dłużej niż 12 miesięcy. Mimo, że wyniki te są optymistyczne, to warto jednak zwrócić szczególną uwagę na tę grupę, która przez długi okres nie mogła znaleźć zatrudnienia. Prawdopodobnie były to osoby, które skorzystały z pewnych form wsparcia, w tym ze staży zawodowych. Ci młodzi ludzie, dalej pozostając bez zatrudnienia, mogli trwale zostać wykluczeni z rynku pracy. Konieczna stała się zatem diagnoza ich sytuacji. Być może problemy, jakie były dla nich charakterystyczne, wynikały z niedostosowania kwalifikacji do potrzeb regionalnego i lokalnego rynku pracy. W takiej sytuacji warto zastosować w stosunku do młodych bezrobotnych odpowiednie szkolenia, kursy oraz poradnictwo zawodowe. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 25.

Wykres 25 Długość pozostawania bez pracy młodych bezrobotnych w województwie podlaskim i w kraju w 2008 roku (w proc.)



Zródło: dane statystyczne Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

1.5.2. Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych

Analizując sytuację bezrobotnych absolwentów z województwa podlaskiego uwzględniono także właściwe dla nich kwalifikacje. Przez kwalifikacje rozumiano tu zawód wyuczony. Stąd konieczne stało się znalezienie odpowiedzi na pytanie: **w jakim stopniu kwalifikacje absolwentów z województwa podlaskiego pozostawały w badanym okresie dopasowane do potrzeb lokalnego rynku pracy?** Istotną rolę diagnostyczną w tym względzie pełnił monitoring zawodów. Zdaniem U. Jeruszki: *Na dostosowywanie kształcenia zawodowego do potrzeb szybko zmieniającej się gospodarki – pośrednio na losy zawodowe absolwentów szkół, aby ścieżka zawodowa absolwentów rozpoczynająca się od bezrobocia była najmniej popularna i najrzadziej realizowana – ma też wpływ monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych.* Przez monitoring autorka rozumiała: (...) proces systematycznego śledzenia (obserwowania) zjawisk zachodzących na rynku pracy, formułowanie ocen, wniosków i oskarżeń dla systemu kształcenia zawodowego i szkolenia bezrobotnych. Monitoring nie odnosi się do oceny ogólnej sytuacji na rynku pracy, ale do popytu i podaży na poszczególnych

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

rynkach zawodowo-terytorialnych (Jaruszka 32-33). Na podstawie danych statystycznych stwierdzono, że **wśród absolwentów rejestrujących się w powiatowych urzędach pracy województwa podlaskiego dominowali w ostatnich latach specjaliści**. Pod koniec 2008 roku reprezentanci tej grupy zawodów stanowili 35,3% ogółu bezrobotnych absolwentów, znajdujących się w ewidencji publicznych służb zatrudnienia. Ogółem, zbiorowość ta liczyła 1020 osób. W 2008 roku dominowali tu absolwenci reprezentujący następujące zawody: specjaliści administracji publicznej, pedagodzy, specjaliści do spraw ekonomicznych i zarządzania, ekonomiści, specjaliści do spraw marketingu i handlu, prawnicy, specjaliści ochrony środowiska, specjaliści do spraw organizacji usług gastronomicznych, hotelowych i turystycznych, filolodzy języków obcych, pozostali inżynierowie mechanicy, inżynierowie rolnictwa oraz nauczyciele wychowania fizycznego. W 2007 roku sytuacja wyglądała podobnie. Wśród absolwentów-specjalistów dominowały takie zawody, jak: specjalista administracji publicznej, ekonomista, specjalista ds. marketingu i handlu, pedagodzy, pozostali specjaliści do spraw ekonomicznych i zarządzania, inżynierowie rolnictwa, specjaliści do spraw organizacji usług gastronomicznych, hotelowych i turystycznych, politolodzy. **Drugą grupę, która dość powszechnie występowała wśród absolwentów, stanowili technicy i średni personel**. W końcu 2008 roku w ewidencji podlaskich urzędów pracy znajdowały się 564 osoby z tej zbiorowości. Najliczniej reprezentowane były tu następujące zawody: asystenci ekonomiczni, technicy mechanicy, technicy żywienia i gospodarstwa domowego, technicy rolnicy, dietetycy, technicy technologii żywienia. Podobna sytuacja miała miejsce w 2007 roku. Należy także stwierdzić, że **wśród wszystkich absolwentów znacząca była grupa osób, które nie posiadały żadnych kwalifikacji**. Stanowiły one łącznie 30,7% bezrobotnych absolwentów. **W większości były to osoby, które ukończyły edukację w liceum ogólnokształcącym**. Dane dotyczące zawodów najczęściej występujących wśród bezrobotnych absolwentów w roku 2008 zaprezentowano na wykresie 26.

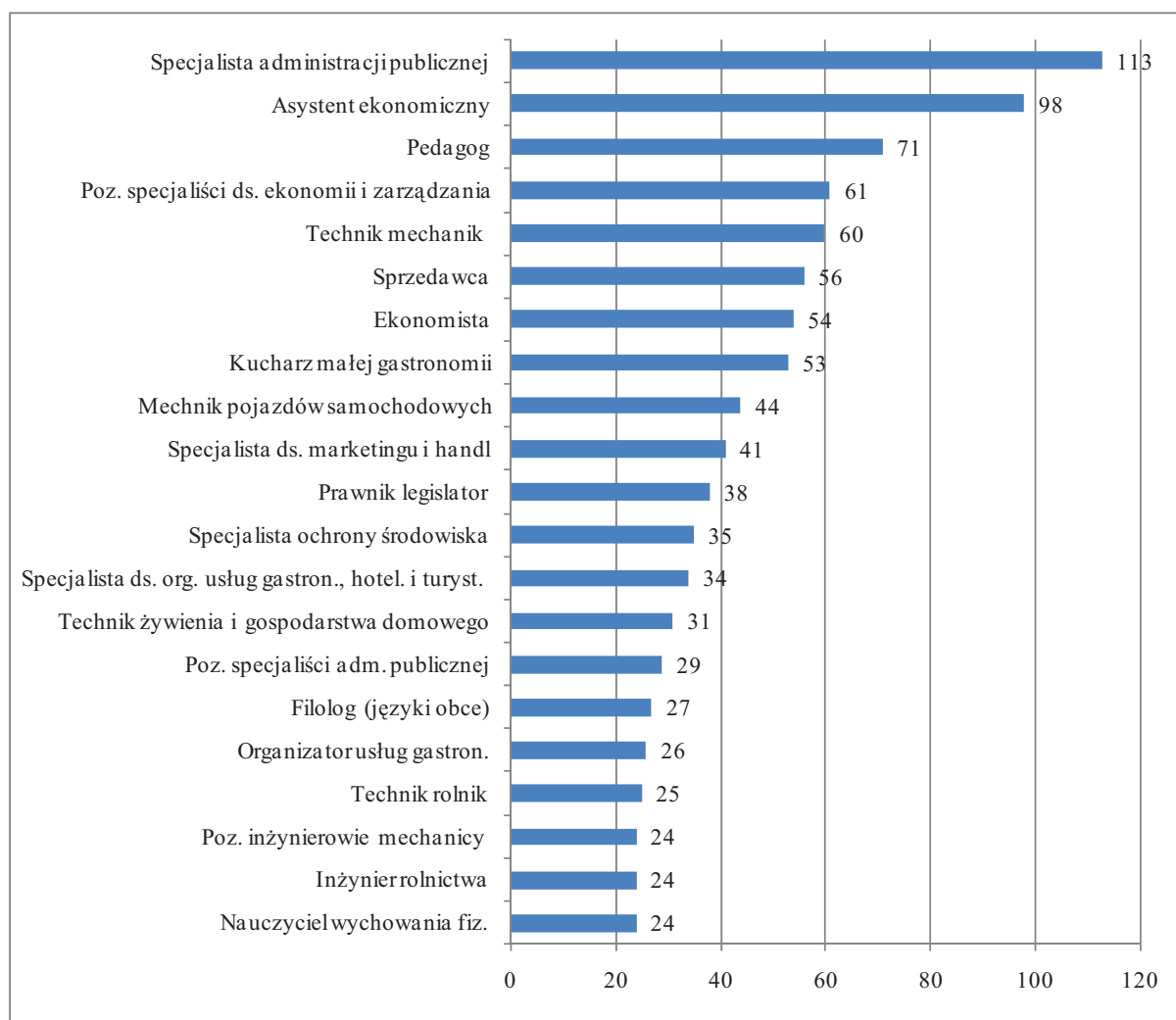
Dane te porównano z informacjami dotyczącymi: a) kwalifikacji osób najdłużej pozostających bez zatrudnienia ogółem oraz b) potrzeb regionalnych i lokalnych pracodawców. Wiedza pochodząca z pierwszego z wymienionych obszarów powinna była wskazać, jakie zawody determinują długotrwałe bezrobocie (tj. trwające powyżej 12 miesięcy). Na podstawie tego rodzaju informacji wywnioskowano, chociażby w części, jakimi kwalifikacjami rynek pracy nie był zainteresowany. Z drugiej strony uznano, że do takich danych należy podchodzić ostrożnie, gdyż długotrwałe pozostawanie bez pracy nie zależy wyłącznie od posiadanego zawodu, kompetencji. Długotrwałe bezrobotni pracowali wcześniej głównie jako robotnicy przemysłowi bądź rzemieślnicy (27,7 proc. ogółu długotrwałe bezrobotnych), pracownicy zatrudnieni przy pracach prostych (14,6%) oraz jako pracownicy usług osobistych i sprzedaży (12,6 proc.). Najrzadziej w ramach tej grupy bezrobotnych występowali specjaliści. Dokładniejsza analiza pokazała, że w 2008 roku wśród długotrwałe bezrobotnych z województwa podlaskiego najbardziej powszechne pozostawały następujące zawody: sprzedawcy/demonstratorzy (N=888), pracownicy ds. finansowych i handlowych, gdzie indziej niesklasyfikowani (N=483), mechanicy pojazdów samochodowych (N=370), technicy mechanicy (N=315), krawcy, kapelusznicy i pokrewni (N=297), ślusarze i pokrewni (N=286), pomoce i sprzątaczkę biurowe, hotelowe i podobne (N=286), technicy rolnicy, leśnicy i pokrewni (N=279), kucharze (N=263), mechanicy – monterzy maszyn i urządzeń (N=255), robotnicy przy pracach prostych w przemyśle (N=248), stolarze i pokrewni (N=235), robotnicy pomocniczy w budownictwie ogólnym (N=230). Należy wskazać, że wśród długotrwałe bezrobotnych ogółem z województwa podlaskiego były w 2008 roku osoby dysponujące

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

kwalifikacjami poszukiwanymi przez pracodawców. Chodzi tu głównie o pracowników niewykwalifikowanych, w tym: sprzątaczkę, salowe, pomoce kuchenne, dozorcę, robotnicy gospodarczy, drogowi i budowlani. Jak wskazano wcześniej, samo posiadanie odpowiednich kompetencji było w tym przypadku niewystarczające. Istotną rolę odgrywać musiały tu także inne czynniki, w tym: gotowość do podjęcia zatrudnienia, jakość posiadanej wiedzy i umiejętności, itd.

Wykres 26 Ranking zawodów najczęściej występujących wśród bezrobotnych absolwentów z województwa podlaskiego (2008r.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Zestawiono ze sobą strukturę kwalifikacji bezrobotnych w ogóle, bezrobotnych absolwentów oraz osób długotrwale pozostających bez zatrudnienia. Porównania takiego dokonano w oparciu o wielkie grupy zawodowe. Dane statystyczne z 2008 roku dotyczące tego zagadnienia, pochodzące z województwa podlaskiego, zaprezentowano w tabeli 12.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Tabela 12 Wybrane grupy bezrobotnych z województwa podlaskiego według wielkich grup zawodów (2008r.)

Grupa zawodów	Bezrobotni ogółem		Bezrobotni absolwenci		Długotrwale bezrobotni	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Ogółem:	45821	100,0	2889	100,0	11178	100,0
0. Siły zbrojne	3	0,01	0	0,0	2	0,0
1. Przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy	77	0,2	1	0,0	35	0,3
2. Specjaliści	4179	9,1	1020	35,3	585	5,2
3. Technicy i inny średni personel	7178	15,7	564	19,5	1511	13,5
4. Pracownicy biurowi	1319	2,9	21	0,7	480	4,3
5. Pracownicy usług osobistych i sprzedawcy	4389	9,6	186	6,4	1413	12,6
6. Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy	1458	3,2	12	0,4	543	4,9
7. Robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy	10637	23,2	174	6,0	3100	27,7
8. Operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń	2000	4,4	10	0,3	684	6,1
9. Pracownicy przy pracach prostych	3909	8,5	13	0,4	1628	14,6
Bez zawodu	10672	23,3	888	30,7	1197	10,7

Zródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Jak widać, wśród poszczególnych grup bezrobotnych występowały określone różnice. **Jeżeli chodzi o bezrobotnych absolwentów, to dało się tu zaobserwować znaczny udział specjalistów, techników (i innych reprezentantów średniego personelu) oraz osób pozostających bez kwalifikacji zawodowych.** W przypadku długotrwale bezrobotnych dominowali – w porównaniu z innymi wyróżnionymi grupami – robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy, pracownicy przy pracach prostych, technicy (i inni reprezentanci średniego personelu) oraz pracownicy usług osobistych i sprzedawcy. Wśród ogółu bezrobotnych decydującą rolę odgrywali bezrobotni bez kwalifikacji zawodowych, robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy oraz technicy (i inni reprezentanci średniego personelu).

Dane pochodzące z monitoringu zawodów, odnoszące się do populacji bezrobotnych absolwentów, zestawiono z potrzebami regionalnych i lokalnych pracodawców. **W tym względzie dane statystyczne znajdujące się w posiadaniu publicznych służb zatrudnienia dotyczyły de facto tylko tych ofert, które zostały złożone do powiatowych urzędów pracy.** Poza analizą pozostał zatem spory obszar otwartego rynku pracy, w ramach którego ogłoszenia o wolnych miejscach pracy umieszczane były w prasie, internecie, radiu. Należy wskazać, że dane te nie uwzględniały także etatów, o których informacji nie upowszechniano. Wiedzę dotyczącą tych miejsc pracy można było uzyskać od znajomych, zwłaszcza gdy pracodawca zdecydował się na poszukiwanie pracownika poprzez własnych podwładnych, bądź poprzez bezpośrednie aplikowanie do danego przedsiębiorstwa. Niemniej jednak opracowania statystyczne generowane przez publiczne służby zatrudnienia dostarczyły pewnych informacji. Wskazały one, jacy bezrobotni mogą uzyskać pracę poprzez instytucje rynku

pracy. Z punktu widzenia niniejszego raportu zasadne stało się pytanie: **na ile oferty pracy zgłaszane przez pracodawców do powiatowych urzędów pracy z województwa podlaskiego pozostawały adekwatne w stosunku do kwalifikacji bezrobotnych absolwentów?** Jeżeli okazałoby się, że dało się zaobserwować w tym względzie brak zgodności, mogłoby to świadczyć o: a) niedopasowaniu kwalifikacji bezrobotnych absolwentów do potrzeb regionalnych i lokalnych pracodawców, lub/oraz b) niewielkich możliwościach instytucji rynku pracy w zakresie przeciwdziałania bezrobociu omawianej tu zbiorowości. Ta druga kwestia wymaga jednak dodatkowego wyjaśnienia. Wydaje się, że wiele tu zależy od działań podejmowanych przez dany powiatowy urząd pracy w zakresie pośrednictwa pracy. Wyróżnić można tu strategię aktywną oraz pasywną. W ramach pierwszej powiatowy urząd pracy aktywnie wychodzi do pracodawców, sam poszukuje ofert pracy, stara się budować lokalną (oraz regionalną) sieć przepływu informacji. W ten sposób zasoby wiedzy odnośnie wolnych etatów, znajdujące się w posiadaniu danej instytucji rynku pracy, są bogate, to zaś przekładać się powinno na jej efektywność. Druga strategia polega na przyjmowaniu ofert pracy od pracodawców bez wykazywania jakiegokolwiek większej aktywności ze strony samego urzędu pracy. W ten sposób do danej instytucji rynku pracy trafia tylko część ofert, zwłaszcza tych dotyczących prac nie wymagających większych kwalifikacji, a skuteczność danego urzędu pozostaje na niskim poziomie.

Jak wynikało z danych statystycznych, w 2008 roku w województwie podlaskim pracodawcy zgłosili do powiatowych urzędów pracy 26 363 oferty pracy, z czego większość odnosiła się do zatrudnienia w przedsiębiorstwach prywatnych (66 proc.). Ponad połowa ofert pracy (52 proc.) znajdujących się w dyspozycji urzędów pracy dotyczyła pracy subsydiowanej. **W strukturze zawodowej ofert dominowały trzy duże grupy zawodów, skupiały one ogółem 57 proc. wszystkich propozycji. Chodzi tu o: pracowników przy pracach prostych (26,1 proc.), pracowników usług osobistych i sprzedawców (15,5 proc.) oraz robotników przemysłowych i rzemieślników (15,2 proc.).** Powiatowe urzędy pracy z województwa podlaskiego posiadały najmniej ofert w odniesieniu do takich grup, jak: przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy i kierownicy (0,6 proc.) oraz rolnicy (0,7 proc.). W porównaniu do roku 2007 zmniejszyło się zapotrzebowanie na: robotników przemysłowych i rzemieślników (o 25,9 proc.), operatorów i monterów maszyn i urządzeń (o 9,2 proc.), rolników, ogrodników, leśników i rybaków (o 5,1 proc.) oraz pracowników przy pracach prostych (o 1,8 proc.). **Zwiększył się natomiast popyt na: specjalistów (o 10,1 proc.), pracowników biurowych (o 7,2 proc.), pracowników usług osobistych i sprzedawców (o 6,1 proc.) oraz na techników i innych przedstawicieli średniego personelu (o 4,8 proc.).** Dane te porównano z wcześniejszymi informacjami o strukturze wykształcenia bezrobotnych w latach 2007-2008. Wskazano, że w 2008 roku w ewidencji powiatowych urzędów pracy wzrosła liczba osób, które ukończyły edukację na poziomie wyższym. Z drugiej strony zaś, dane dotyczące monitoringu zawodów pokazały, że zwiększyło się w tym okresie zapotrzebowanie na pracowników legitymujących się wysokimi kwalifikacjami. Jak zatem wyjaśnić te dwie różne tendencje, zwracając zwłaszcza uwagę na fakt, że napływ absolwentów do powiatowych urzędów pracy był niemal identyczny, jak w roku 2007? Wydają się tu możliwe następujące hipotezy:

- Po pierwsze, mimo, że nastąpił wzrost liczby ofert dotyczących zawodów specjalistycznych, to i tak ich liczba pozostała niewielka w stosunku do liczby zarejestrowanych w urzędach pracy osób legitymujących się wykształceniem wyższym (co więcej, w 2008 roku zaobserwowano wzrost liczby bezrobotnych z tej kategorii);

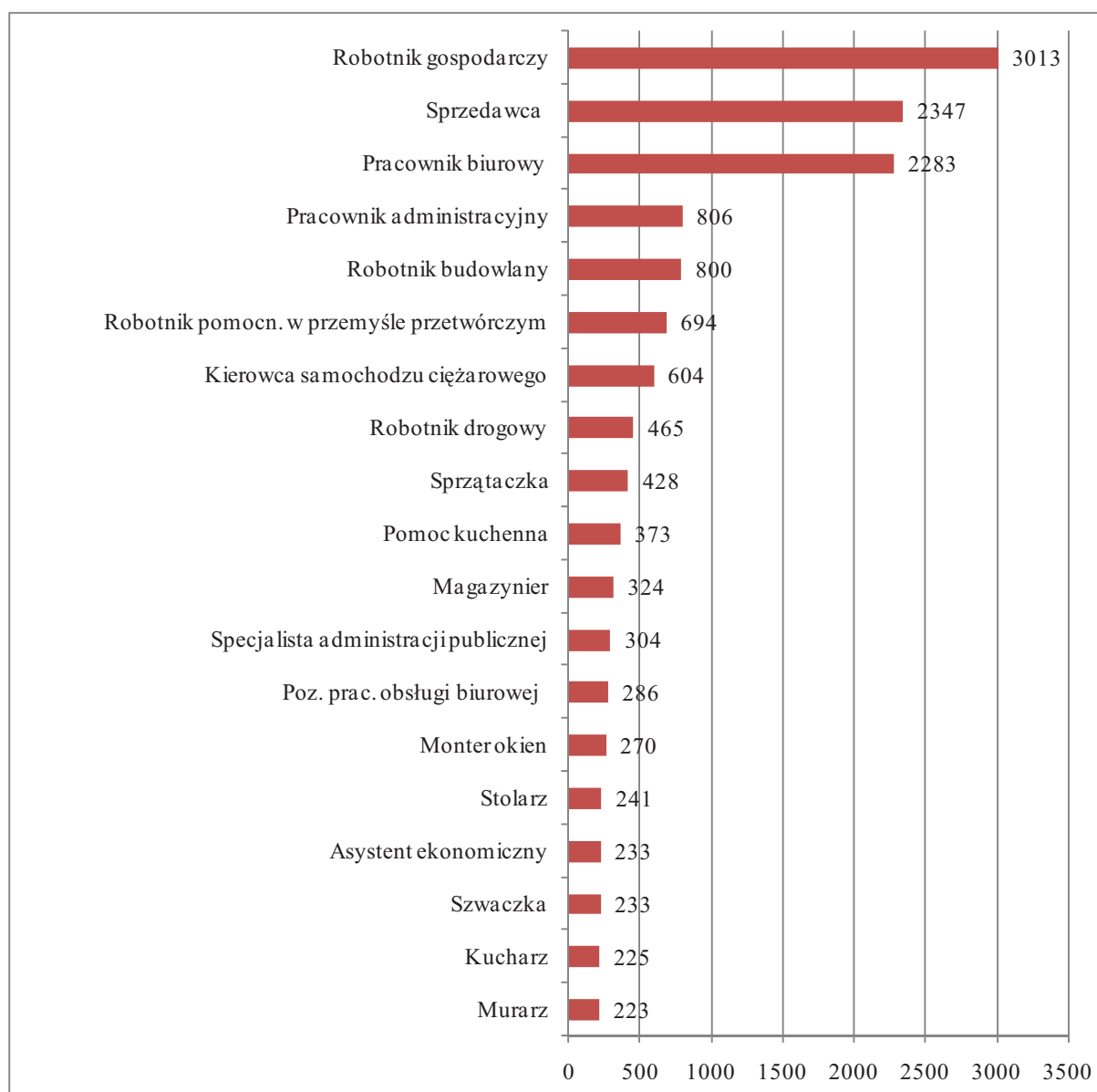
PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

- Po drugie, oferty pracy w zawodach specjalistycznych były nieadekwatne w stosunku do kwalifikacji posiadanych przez bezrobotnych legitymujących się wykształceniem wyższym.

Mimo, że dało się zaobserwować w 2008 roku wzrost ofert pracy dla specjalistów, to i tak pracodawcy w największym stopniu zainteresowani byli robotnikami gospodarczymi, sprzedawcami (w tym przedstawicielami handlowymi) oraz pracownikami biurowymi. Dopiero dwunaste miejsce w tym rankingu zajęli specjaliści administracji publicznej (jako pierwsi reprezentowali w tym rankingu zawody specjalistyczne). Dokładne w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 27.

Wykres 27 Ranking zawodów, w których pracodawcy zgłosili do urzędów pracy z województwa podlaskiego najwięcej ofert pracy (2008r.)



Źródło: dane statystyczne Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

PODLASKI ABSOLWENT

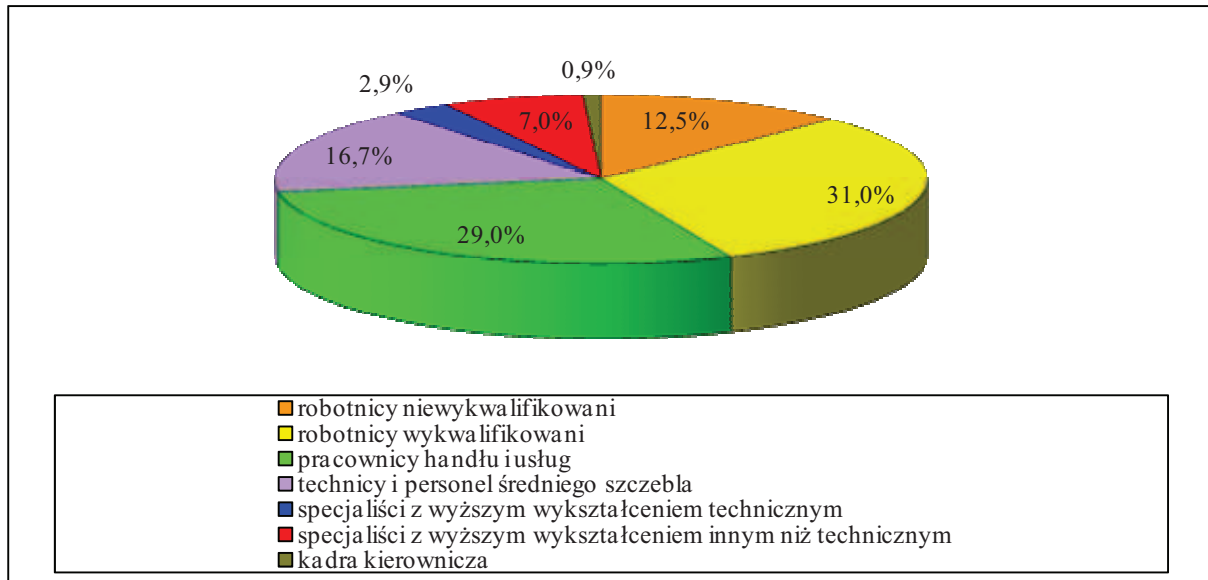
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wśród 20 zawodów, w których pracodawcy najczęściej składali w 2008 roku oferty pracy, znaleźli się m.in. specjaliści administracji publicznej oraz asystenci ekonomiczni. Oba te zawody były także powszechne wśród bezrobotnych absolwentów. W 2008 roku w ewidencji powiatowych urzędów pracy znajdowało się 133 bezrobotnych absolwentów, specjalistów administracji publicznej, w tym samym czasie do instytucji rynku pracy z tego regionu napłynęły 304 oferty pracy dotyczące tego zawodu. W badanym okresie zarejestrowanych było także 98 asystentów ekonomicznych będących bezrobotnymi absolwentami. W tym samym czasie napłynęły do powiatowych urzędów pracy z regionu 233 oferty pracy dotyczące tego zawodu. Należy jednak pamiętać o tym, że poszukiwanymi kwalifikacjami legitymowali się także reprezentanci innych grup bezrobotnych, którzy mogli posiadać dodatkowe atuty, chociażby w postaci doświadczenia zawodowego. Wskazane tu dane statystyczne ograniczono tylko do 20 najbardziej poszukiwanych zawodów. Jak widać pracodawcy byli zainteresowani przede wszystkim bezrobotnymi posiadającymi niskie bądź średnie kwalifikacje, podczas gdy większość absolwentów dysponuje wysokimi.

Dane statystyczne pokazały także, że pracodawcy wykazywali zainteresowanie osobami posiadającymi określony zawód, których jednakże brakowało w ewidencji powiatowych urzędów pracy w województwie. Oznacza to, że bezrobotni dysponujący tego rodzaju kwalifikacjami mieli największe szanse na uzyskanie zatrudnienia. Chodzi tu o: a) dealerów i maklerów aktywów finansowych (i pokrewnych); b) pracowników do spraw zatrudnienia i pośrednictwa pracy; c) przewodników turystycznych i pilotów wycieczek; d) żołnierzy zawodowych; e) kierowników działów badawczo-rozwojowych; f) strażaków; g) farmaceutów; h) szklarzy (i pokrewnych) oraz i) kierowników wewnętrznych jednostek organizacyjnych działalności podstawowej w przemyśle przetwórczym. **Z drugiej strony, warto zauważyć, że znaczna część tych zawodów dotyczyła obszarów, w których absolwenci byli wykształceni.** Dla przykładu, przewodnikami wycieczek turystycznych mogły być osoby, które ukończyły studia z zakresu organizacji usług turystycznych, bądź filologii obcej (jeżeli wycieczki organizowane są dla turystów z zagranicy). Jak widać, dużo zależało tu od elastyczności samych bezrobotnych, jak i instytucji rynku pracy. Jeżeli absolwenci sztywno trzymali się swoich kwalifikacji i nie wykazywali zainteresowania wykorzystaniem swojej wiedzy i umiejętności w innych obszarach, to ich szanse na znalezienie odpowiedniego zatrudnienia malały. Ta sytuacja dotyczyła także powiatowych urzędów pracy i realizowanego w nich pośrednictwa pracy. Jeżeli pracownicy poszukiwali na dane ogłoszenie osób, które wprost odpowiadały danym kwalifikacjom, to przekładało się to na efektywność ich działań. W tym względzie potrzebne byłyby jednak dodatkowe badania, które wskazałyby strategię i politykę realizowane przez powiatowe urzędy pracy.

Danych odnośnie zapotrzebowania na określone zawody dostarczyło także badanie z 2007 roku zrealizowane przez Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku. Zdecydowano się objąć nim 1000 przedsiębiorców. Badanie było przeprowadzone za pomocą ankiety. Próba kwotowa została ustalona na podstawie takich cech, jak: rodzaj działalności (produkcja, handel, usługi) i lokalizacja (wg powiatów). Ogółem Wojewódzki Urząd Pracy uzyskał 833 prawidłowo wypełnione ankiety. Z badania wynikało, że pracodawcy w 2007 roku najczęściej zatrudniali robotników wykwalifikowanych (31,0 proc.) oraz pracowników handlu i usług (29,0 proc.). Rzadziej zaś techników i personel średniego szczebla (16,7 proc.), robotników niewykwalifikowanych (12,5 proc.) oraz specjalistów (9,9 proc.). Najrzadziej poszukiwano przedstawicieli kadry kierowniczej (0,9 proc.). Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 28.

Wykres 28 Przyjęcia pracowników w przedsiębiorstwach województwa podlaskiego w 2007 roku według wielkich grup zawodowych



Źródło: Raport z badania „Dynamika i potrzeby regionalnego rynku pracy w opinii podlaskich przedsiębiorców”, Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, Białystok 2008.

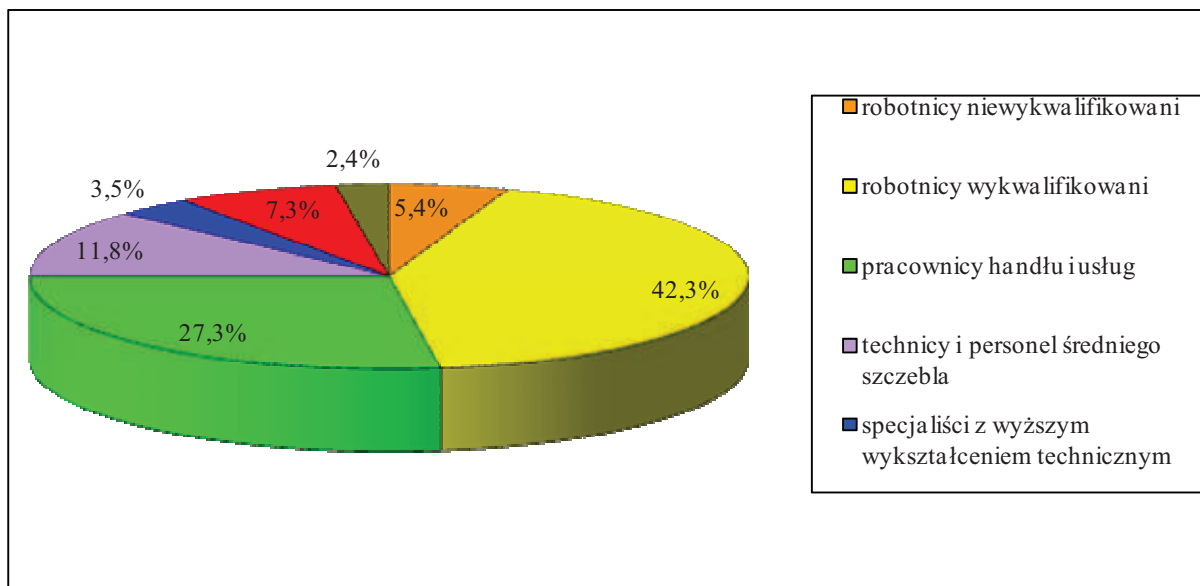
Wśród robotników wykwalifikowanych najczęściej zatrudniano: kierowców (kat. C, C+E, D), budowlanców, mechaników oraz elektromechaników, monterów i elektromonterów, spawaczy, stolarzy, ślusarzy oraz tokarzy, operatorów maszyn i urządzeń. Jeżeli chodzi o pracowników handlu i usług, to w 2007 roku pracodawcy z województwa podlaskiego przyjmowali do pracy głównie: sprzedawców/kasjerów, magazynierów, handlowców/przedstawicieli handlowych, kucharzy, piekarzy, gastronomów, kelnerów, bufetowych, barmanów, pracowników obsługi klienta oraz pracowników ochrony. Wśród techników oraz personelu średniego szczebla pracodawcy najczęściej zatrudniali: pracowników biurowych, księgowo, pielęgniarki, położne, referentów oraz recepcjonistów/recepcjonistki. Jeżeli chodzi o specjalistów z wykształceniem wyższym technicznym, to respondenci wskazywali, że przyjęto do pracy przede wszystkim: architektów, inżynierów budownictwa, informatyków oraz inżynierów elektryków; w przypadku zaś specjalistów o wykształceniu wyższym, innym niż technicznym: nauczycieli (w tym nauczycieli języka obcego, zawodu), lekarzy, stomatologów, farmaceutów, specjalistów do spraw marketingu, specjalistów do spraw funduszy unijnych oraz pedagogów (w tym: wychowawców oraz terapeutów zajęciowych).

Dane z badania przeprowadzonego przez Wojewódzki Urząd Pracy wskazały także na te zawody, w których trudno było w 2007 roku znaleźć pracowników. Pracodawcy z województwa podlaskiego stwierdzili, że największe problemy mieli z pozyskaniem robotników wykwalifikowanych (42,3 proc.), pracowników handlu i usług (27,3 proc.), techników i personelu średniego szczebla (11,8 proc.) oraz specjalistów (ogółem 10,8 proc.). Najmniejsze trudności sprawiło znalezienie robotników niewykwalifikowanych (5,4 proc.), co wydaje się dość oczywistym wnioskiem. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 29.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 1 Trudności ze znalezieniem pracowników w przedsiębiorstwach województwa podlaskiego w 2008 roku według wielkich grup zawodowych



Źródło: Raport z badania „Dynamika i potrzeby regionalnego rynku pracy w opinii podlaskich przedsiębiorców”, Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, Białystok 2008.

Jeżeli chodzi o robotników wykwalifikowanych, to pracodawcy z województwa podlaskiego mieli największe trudności z pozyskaniem: kierowców (kat. C, C+E, D), budowlanców, spawaczy, mechaników, elektromechaników, stolarzy, operatorów maszyn i urządzeń, monterów, elektromonterów, ślusarzy, tokarzy, elektryków. W przypadku pracowników handlu i usług największe kłopoty występowały z rekrutacją: sprzedawców/kasjerów, kucharzy, piekarzy, gastronomów, handlowców/przedstawicieli handlowych, magazynierów oraz krawców/szwaczek. Jeżeli chodzi o techników i personel średniego szczebla, to tutaj najtrudniej było pozyskać następujących pracowników: księgową, grafika komputerowego, pielęgniarkę/położną oraz ogrodnika/florystę. Pracodawcy nie mieli natomiast większych problemów ze znajdowaniem specjalistów. Trudności pojawiły się jedynie w przypadku rekrutacji informatyków, architektów, nauczycieli (w tym nauczycieli języka obcego oraz zawodu), lekarzy, stomatologów oraz farmaceutów.

Na rynek pracy należy patrzeć nie tylko uwzględniając poszukiwane zawody, ale także z perspektywy cenionych przez pracodawców umiejętności i postaw. Podejście to wpisuje się w pewien określony nurt socjologii zapoczątkowany przez rozważania M. Webera nad powstaniem kapitalizmu. Autor ten stwierdził, że u źródeł sukcesu państw europejskich leżała określona etyka pracy wprost wywodząca się z protestantyzmu, a dokładniej z kalwinizmu. Etyka ta piętnowała pewne postawy, w tym beczynność. Nieakceptowane było także marnotrawienie czasu. Jak stwierdził M. Weber: *Marnotrawienie czasu jest więc pierwszym i zasadniczo najcięższym z grzechów. Czas ludzkiego życia jest nieskończenie krótki i cenny, dany po to, aby zabezpieczyć swoje powołanie. Marnotrawienie czasu na życie towarzyskie, „czczą gadaninę”, zbytek, nawet na sen dłuższy, niż jest to potrzebne dla zdrowia – najwyżej 6 do 8 godzin – jest absolutnie moralnie naganne.* Centralne miejsce w tak rozumianej etyce zajmowała praca. Była wypróbowanym sposobem ascezy, a także działaniem profilaktycznym wobec wszelkiego rodzaju pokus. Lenistwo postrzegano jako grzech. Pracę traktowano jako wyznaczony przez Boga cel życia człowieka. Uznano, że zdanie św. Pawła – *Kto nie pracuje, ten nie je*, ma

PODLASKI ABSOLWENT

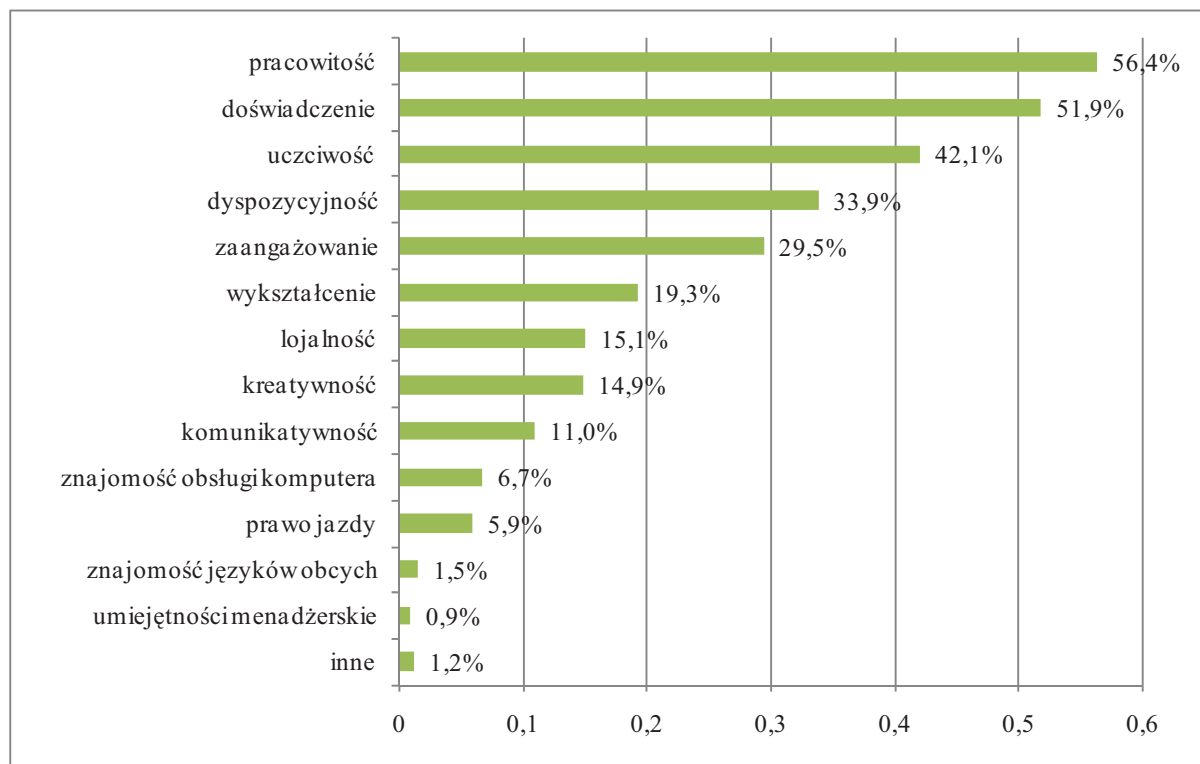
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

obowiązywać każdego, nawet tego, kto posiadając odpowiedni majątek nie musi się dalej trudzić. Inne ważne wartości uwzględniane przez tą etykę to: punktualność, obowiązkowość, roztropność, przedsiębiorczość, kierowanie się rozumem anizeli emocjami, oszczędność, itd. Ten etos, nazwany następnie mieszczańskim, stał się w XVII/XVIII w. cechą charakterystyczną życia gospodarczego Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Przez wieki uległ także pewnej sekularyzacji, tak, że obecnie nie ma w nim wartości stricte religijnych. Niemniej jednak etos mieszczański ciągle odgrywa istotną rolę w ekonomii, mimo, że wiele wskazuje na to, że społeczeństwa zachodnie w coraz mniejszym stopniu przywiązują wagę do właściwych dla niego postaw i wartości. W badaniu przeprowadzonym przez Wojewódzki Urząd Pracy postawiono pytanie o oczekiwania pracodawców względem pracowników w kontekście ich umiejętności i postaw wobec pracy. Niestety, przy jego konstrukcji nie uwzględniono kategorii charakterystycznych dla etosu mieszczańskiego. Mimo wszystko, odpowiedzi wydały się dość interesujące. Respondentom, pracodawcom z województwa podlaskiego, zadano następujące pytanie: *Jakie cechy i umiejętności są cenione w Państwa firmie?* Jak widać, w mniejszym stopniu dotyczyło ono określonych postaw i wartości, autorzy przy formułowaniu pytania skupili się na kwestiach związanych z umiejętnościami. Respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź. Ponad połowa pracodawców (56,4 proc.) stwierdziła, że w ich firmie najbardziej ceniona jest pracowitość. Wiele wskazań uzyskały także takie wartości, postawy i umiejętności, jak: doświadczenie (51,9 proc.), uczciwość (42,1 proc.), dyspozycyjność (33,9 proc.), zaangażowanie (29,5 proc) oraz wykształcenie (19,3 proc.). W najmniejszym stopniu doceniano natomiast: znajomość obsługi komputera (6,7 proc.), posiadanie prawa jazdy (5,9 proc.), znajomość języków obcych (1,5 proc.) oraz umiejętności menadżerskie (0,9 proc.). Jak widać, autorzy badania powiązali w jednym pytaniu zagadnienia z różnych obszarów, w tym z zakresu wartości, postaw oraz konkretnych umiejętności. Wydaje się, że warto byłoby analizę tych zagadnień pogłębić. Informacje uzyskane z pytania wskazały, że pracodawcy w dużym stopniu cenili wartości typowe dla etosu mieszczańskiego. Nie oznacza to, że nie przywiązywali wagi do konkretnych umiejętności, tj. znajomości obsługi komputera czy języków obcych. Na ich ocenę mogły wpłynąć dwie kwestie. Po pierwsze, część pracodawców – zwłaszcza reprezentujących małe przedsiębiorstwa – uznała, że w ich działalności tego rodzaju umiejętności są po prostu nieprzydatne (np. usługi wykończeniowe w budownictwie, szwalnia, itd.). Po drugie, niektórzy pracodawcy konkretne umiejętności typu – znajomość języków obcych czy obsługa komputera – potraktowali jako pewien standard. Wyniki badania wskazały jednak, że w pracy istotną rolę odgrywały określone wartości i postawy, które można byłoby nazwać umiejętnościami uniwersalnymi (właściwymi dla każdego miejsca pracy). Informacje te powinny stanowić ważną wskazówkę dla programów oświatowych zakładających dostosowanie edukacji do potrzeb pracodawców. Dane w tym zakresie zaprezentowano na poniższym wykresie.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 29 Wartości i umiejętności cenione przez pracodawców z województwa podlaskiego (2008r.)



Źródło: Raport z badania „Dynamika i potrzeby regionalnego rynku pracy w opinii podlaskich przedsiębiorców”, Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, Białystok 2008.

Podsumowując, w województwie podlaskim dało się zaobserwować zróżnicowanie terytorialne, jeżeli chodzi o poziom bezrobocia wśród osób młodych oraz absolwentów. Powiaty, w których udział reprezentantów tych zbiorowości wśród ogółu bezrobotnych pozostawał najwyższy zlokalizowane były głównie w południowej i południowo-zachodniej części regionu. W przypadku populacji bezrobotnych absolwentów widoczne stały się pewne roczne fluktuacje, jeżeli chodzi o ich liczbę w ewidencji powiatowych urzędów pracy. W miesiącach jesienno-zimowych obserwowano wzrost liczby reprezentantów tej zbiorowości zarejestrowanych w publicznych instytucjach rynku pracy. Spadek, czasami nawet gwałtowny, miał miejsce zazwyczaj w kwietniu. Jeżeli już absolwenci tracili status osoby bezrobotnej, to najczęściej w wyniku braku potwierdzenia gotowości do pracy. Gdy utrata statusu dotyczyła zaś podjęcia zatrudnienia, to zazwyczaj zatrudnienie to miało charakter niesubsydiowany. Wśród subsydiowanych form wsparcia dominowały prace interwencyjne oraz roboty publiczne, mniejszą rolę odgrywały jednorazowe dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Istotne znaczenie w procesie integracji zawodowej absolwentów miały staże zawodowe.

Jeżeli chodzi o zawody deficytowe i nadwyżkowe właściwe dla województwa podlaskiego, to zaobserwowano określone tendencje. Okazało się, że pracodawcy zgłaszali się do powiatowych urzędów pracy głównie po pracowników charakteryzujących się niskimi bądź średnimi kwalifikacjami. Wśród absolwentów znajdujących się w ewidencji tych instytucji znaczna część legitymowała się wykształceniem wyższym. Byli to zatem specjaliści. Należy się zatem zastanowić, na ile instytucje rynku pracy spełniały oczekiwania analizowanej tu zbiorowości.

1.6. Aktywizacja zawodowa absolwentów

1.6.1. Poradnictwo zawodowe

Jednym z podstawowych determinant bezrobocia jest zawód (por. Sztanderska 2005). Ważnym zagadnieniem pozostaje zatem kwestia wyboru edukacyjnego, zawodowego. Istotną rolę w tym procesie odgrywa poradnictwo zawodowe oraz informacja zawodowa. Należy przyjąć, że im te działania są bardziej powszechne wśród uczniów oraz studentów oraz im ich jakość jest wyższa, w tym większym stopniu młoda osoba podejmować będzie trafny wybór dotyczący swojej dalszej kariery zawodowej i edukacyjnej. Duże znaczenie ma zatem zapewnienie uczniom oraz studentom usług doradcy zawodowego. Dostęp do tego rodzaju działań regulują odpowiednie przepisy prawne. Usługi te mogą być świadczone przez **Poradnie Psychologiczno-Pedagogiczne**. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 11 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych (Dz. U. z 2003 r., nr. 5, poz. 46), wprowadziło do poradni psychologiczno-pedagogicznych stanowisko doradcy zawodowego. Ta regulacja prawna nałożyła także na omawiane placówki obowiązek udzielania dzieciom i młodzieży pomocy przy wyborze kierunku kształcenia i zawodu oraz planowaniu kariery zawodowej. Ważną regulacją w tym zakresie stało się także Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 stycznia 2003 roku w sprawie udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz. U. z 2003r., Nr 11, poz. 114). Akt ten uporządkował zadania szkoły w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej, w tym poradnictwa zawodowego. W przepisach omawiane wsparcie rozumiano jest jako: a) wspieranie uczniów metodami aktywnymi w dokonywaniu wyboru kierunku dalszego kształcenia, zawodu i planowaniu kariery zawodowej; b) udzielanie informacji w tym zakresie; c) wspieranie nauczycieli w organizowaniu wewnątrzszkolnego systemu doradztwa oraz zajęć związanych z wyborem kierunku kształcenia i zawodu. Zapisy tego Rozporządzenia zobowiązały dyrektorów szkół do zorganizowania wewnątrzszkolnego systemu doradztwa oraz zajęć związanych z wyborem kierunku kształcenia. Wskazano, że za działania te odpowiedzialni pozostają: szkolny doradca zawodowy, nauczyciel, wychowawca, psycholog lub pedagog szkolny (posiadający przygotowanie do prowadzenia zajęć związanych z wyborem kierunku kształcenia i zawodu). Przyjęto, że osoby te nie tylko mają udzielać porad uczniom, ale także rodzicom oraz innym nauczycielom. Ustawodawca założył zarazem, że do szczegółowych zadań szkolnego doradcy zawodowego (art. 15 punkt 6), należy:

- systematyczne diagnozowanie zapotrzebowania uczniów na informacje edukacyjne i zawodowe oraz na pomoc w planowaniu kształcenia i kariery zawodowej;
- gromadzenie, aktualizacja i udostępnianie informacji edukacyjnych i zawodowych właściwych dla danego poziomu kształcenia;
- wskazywanie uczniom, rodzicom i nauczycielom dodatkowych źródeł informacji na poziomie regionalnym, ogólnokrajowym, europejskim i światowym dotyczących: a) rynku pracy; b) trendów rozwojowych w świecie zawodów i zatrudnienia; c) wykorzystania posiadanych uzdolnień i talentów przy wykonywaniu przyszłych zadań zawodowych; d) instytucji i organizacji wspierających funkcjonowanie osób niepełnosprawnych w życiu codziennym i zawodowym; e) alternatywnych

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

możliwości kształcenia dla uczniów z problemami emocjonalnymi i dla uczniów niedostosowanych społecznie; f) programów edukacyjnych Unii Europejskiej;

- udzielanie indywidualnych porad uczniom i rodzicom;
- prowadzenie grupowych zajęć aktywizujących, przygotowujących uczniów do świadomego planowania kariery i podjęcia roli zawodowej;
- koordynowanie działalności informacyjno-doradczej prowadzonej przez szkołę;
- wspieranie w działaniach doradczych rodziców i nauczycieli poprzez organizowanie spotkań szkoleniowo-informacyjnych, udostępnianie informacji i materiałów do pracy z uczniami;
- współpraca z radą pedagogiczną w zakresie tworzenia i zapewnienia ciągłości działań wewnątrzszkolnego systemu doradztwa zawodowego, realizacji działań z zakresu przygotowania uczniów do wyboru drogi zawodowej;
- współpraca z instytucjami wspierającymi wewnątrzszkolny system poradnictwa zawodowego, w szczególności z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, w tym poradniami specjalistycznymi, oraz innymi instytucjami świadczącymi poradnictwo i specjalistyczną pomoc uczniom i rodzicom.

Tabela 13 Liczba doradców zawodowych zatrudnionych w szkołach na terenie województwa podlaskiego (listopad 2007 r.)

Lp.	Rodzaj placówki	Liczba doradców zawodowych
1.	zasadnicze szkoły zawodowe	6
2.	technika	14
3.	licea profilowane	3
4.	Centra Kształcenia Praktycznego	1
5.	Centra Kształcenia Ustawicznego	4

Źródło: dane statystyczne Kuratorium Oświaty w Białymstoku.

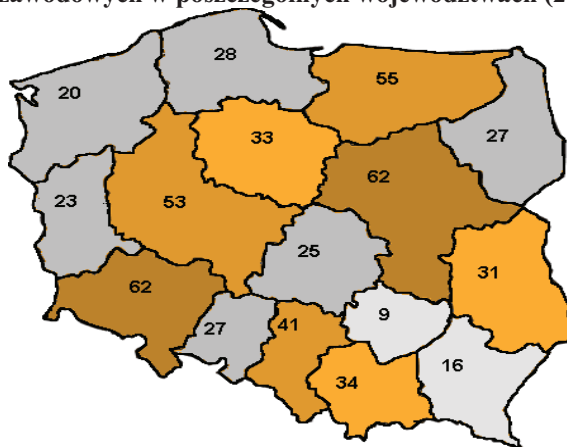
Dane z Kuratorium Oświaty w Białymstoku wykazały, że w końcu 2007 roku w szkołach na terenie województwa podlaskiego zatrudnionych było 28 doradców zawodowych. Najwięcej ich pracowało w technikach. Dokładne dane w tym zakresie pokazano w tabeli 13.

Dane pochodzące z Systemu Informacji Oświatowej z 2006 roku wykazały, że liczba doradców zawodowych w szkołach pozostawała zróżnicowana w zależności od regionu. Najwięcej tego rodzaju specjalistów było w owym czasie w województwach: dolnośląskim, mazowieckim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim oraz śląskim. Najmniej zaś w podkarpackim, świętokrzyskim oraz zachodniopomorskim. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 16. Jeżeli uwzględnimy liczbę doradców zawodowych przypadających na 10 tys. uczniów szkół ponadgimnazjalnych, to wszędzie w Polsce sytuacja wyglądała w 2006 roku bardzo źle. Niemniej jednak widać pewne zróżnicowanie. Najlepsza sytuacja miała miejsce w województwach: warmińsko-mazurskim, opolskim, dolnośląskim, lubuskim oraz podlaskim. Tutaj na 10 tys. uczniów szkół ponadgimnazjalnych przypadało co najmniej 5 doradców zawodowych. Dane w tym zakresie przedstawiono na mapie 17.

PODLASKI ABSOLWENT

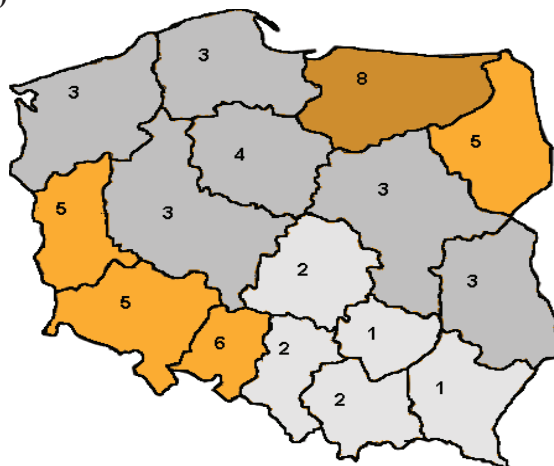
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Mapa 16 Liczba doradców zawodowych w poszczególnych województwach (2006r.)



Źródło: dane pochodzące z Systemu Informacji Oświatowej.

Mapa 17 Liczba doradców zawodowych w przeliczeniu na 10 tys. uczniów szkół ponadgimnazjalnych według województw (2006r.)



Źródło: dane pochodzące z Systemu Informacji Oświatowej.

Istotną rolę w zakresie poradnictwa zawodowego spełniały w szkołach **ośrodki kariery**. W województwie podlaskim tworzone je m.in. przy wsparciu **Regionalnego Centrum Doradztwa Zawodowego** (zlokalizowanego w Białymstoku), powstałego na gruncie projektu *Świadomy Wybór Pewny Sukces*, realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzi (Priorytet IX – *Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach*, Działanie 9.2. *Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego*). W projekcie założono utworzenie specjalistycznego ośrodka, którego podstawowym celem stanie się merytoryczne wsparcie nauczycieli, pedagogów i doradców zawodowych w zakresie świadczenia usług doradczych na rzecz uczniów szkół zawodowych. Pomoc ta ma dotyczyć tych placówek, które uprzednio wyraziły gotowość do uczestniczenia w tym przedsięwzięciu. Ogółem do udziału w projekcie zgłosiło się 71 szkół z województwa podlaskiego¹², we wszystkich utworzono akredytowane ośrodki kariery. Ich rozmieszczenie terytorialne zaprezentowano na mapie 18. Jak widać, znaczna ich część zlokalizowana została

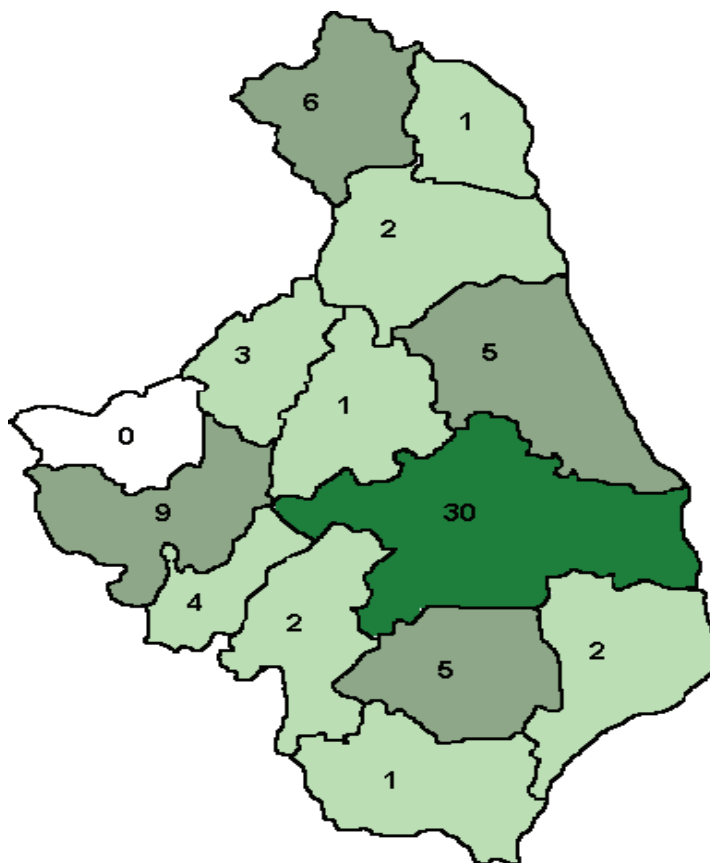
¹² Dodatkowo do projektu przystąpiła jedna szkoła z województwa warmińsko-mazurskiego (z Giżycka). Ogółem w projekcie uczestniczą 72 szkoły.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

w powiecie białostockim (głównie w mieście Białystok) oraz w innych ważniejszych ośrodkach miejskich województwa (Łomża, Suwałki, Bielsk Podlaski, Sokółka).

Mapa 18 Rozmieszczenie terytorialne ośrodków kariery w województwie podlaskim (2009r.)



Źródło: dane pochodzące z Kuratorium Oświaty w Białymstoku.

Regionalne Centrum Doradztwa Zawodowego skoncentrowało się na takich działaniach, jak: a) grupowe oraz indywidualne spotkania z młodzieżą; b) wsparcie osób realizujących usługi doradcze (w tym: indywidualne poradnictwo zawodowe i psychologiczne, zajęcia grupowe w ramach ośrodków kariery); c) organizacja Forum Wymiany Doświadczeń (cykl spotkań, w których uczestniczą przedstawiciele szkół i instytucji edukacyjnych, zajmujących się problematyką orientacji i poradnictwa zawodowego); d) koordynacja wdrażania programów rozwojowych; e) wsparcie merytoryczne przy zakładaniu i rozwijaniu ośrodków kariery.

W latach 2003-2005 w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych tworzone były na zlecenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej **Szkolne Ośrodki Kariery**. Realizacją tego zadania zajęły się Ochotnicze Hufce Pracy. Miały być one – podobnie jak uprzednio wymienione ośrodki kariery – miejscem, w którym realizowane będą różne usługi doradcze. Uwzględniono przy tym zarówno poradnictwo indywidualne, jak i grupowe. Jak pokazały badania, przeprowadzone na zlecenie Ochotniczych Hufców Pracy, najczęstszymi klientami Szkolnych Ośrodków Kariery byli: a) uczniowie szkoły, w której powstał ośrodek oraz inni uczniowie z okolicy (80 proc.); b) ich rodzice (ponad 10 proc.); c) nauczyciele zainteresowani lub zajmujący się problematyką zawodową

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

(3 proc.); d) bezrobotna młodzież do 25 roku życia (1 proc.); e) inni (5 proc.). Działania realizowane w Szkolnych Ośrodkach Kariery przyjmowały postać:

- grupowych zajęć aktywizacyjnych;
- wykładów, prelekcji, sesji pytań i odpowiedzi, burz mózgu, i innych form pracy warsztatowej;
- indywidualnych porad zawodowych i edukacyjnych;
- diagnozowania zapotrzebowania uczniów na informacje w zakresie planowania kariery zawodowej;
- projekcji filmów;
- upowszechniania dostępu do internetu, wypożyczania książek i publikacji zgromadzonych w ośrodku;
- wydawania i redagowania gazetek szkolnych lub dodatków do nich;
- organizowania wycieczek do miejsc związanych z systemem edukacji i zatrudnieniem, w tym do: szkół ponadgimnazjalnych, uczelni wyższych, urzędów i przedsiębiorstw prywatnych.

W województwie podlaskim utworzono 17 Szkolnych Ośrodków Kariery, głównie w większych miastach regionu. Na początku ośrodki zlokalizowano w: Sokółce, Dąbrowie Białostockiej, Radziłowie, Grajewie (dwa ośrodki), Białymstoku (dwa ośrodki), Łomży, Gródku oraz Jedwabnym. Następnie tego rodzaju placówki utworzono w: Zambrowie, Augustowie oraz Mońkach, Suwałkach, Wysokiem Mazowieckiem oraz w Łomży (dwa ośrodki). Niestety, zabrakło danych dotyczących obecnego funkcjonowania Szkolnych Ośrodków Kariery. Część z nich nadal istnieje (np. w V Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku), inne mogły zostać zamknięte.

W ramach Ochotniczych Hufców Pracy usługi w zakresie poradnictwa zawodowego świadczą także **Mobilne Centra Informacji Zawodowej i Młodzieżowe Centra Kariery**. Ich funkcjonowanie uregulowały przepisy Ustawy z dnia 20 kwietnia 20004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (art. 15 punkt 5). Przewidziano utworzenie 49 Mobilnych Centrów Informacji Zawodowej. Wśród głównych zadań i celów tego rodzaju przedsięwzięcia wymieniano: a) upowszechnienie wiedzy o zawodach, szkołach zawodowych, jednostkach szkolących, kursach wśród młodzieży; b) świadczenie usług doradczych dla młodzieży uczącej się oraz absolwentów; c) współpracę z powiatowymi urzędami pracy, placówkami oświatowymi, jednostkami samorządu terytorialnego oraz innymi podmiotami funkcjonującymi na lokalnym rynku pracy. Niewątpliwą zaletą Mobilnych Centrów Informacji Zawodowej jest to, że mogą one świadczyć usługi w różnych miejscach. Mimo, że działania podejmowane przez te podmioty mają także charakter stacjonarny, to widoczna jest tu koncentracja na mobilności, docieraniu do tych grup młodzieży, które pozbawione są usług z zakresu poradnictwa zawodowego i informacji zawodowej. Przewidziano, że centra powinny kierować swoje działania w stosunku do ludzi w wieku 15 – 24 lata, w tym do:

- młodzieży zaniedbanej, o zmniejszonych szansach życiowych, pochodzącej ze środowisk niedostosowanych społecznie, z rodzin dysfunkcyjnych, w tym: niepełnych, zubożałych;
- absolwentów szkół ponadgimnazjalnych (bądź uczniów ostatnich klas tych szkół) oraz absolwentów wyższych uczelni zagrożonych bezrobociem bądź już bezrobotnych;
- uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów, którzy w czasie wolnym od nauki chcą pracować za pośrednictwem OHP i tym samym poprawić swoją sytuację materialną.

Dodatkowym atutem stało się tu także przekazywanie wiedzy w sposób nowoczesny, przy wykorzystaniu urządzeń multimedialnych. Młode osoby mogą nie tylko skonsultować się z doradcą, czy uzyskać informacje o interesujących ich zawodach, ale także wypełnić odpowiednie kwestionariusze badające predyspozycje

zawodowe. Same centra wyposażone są w standaryzowane narzędzia i metody do planowania kariery, multimedialne oprogramowanie, pakiet informacji edukacyjno-zawodowych oraz specjalistyczne materiały dydaktyczno-merytoryczne. Wszystkie placówki posiadają punkt recepcyjny, salę informacji zawodowej (Infotekę i Mediatekę), pracownię poradnictwa i diagnostyki grupowej oraz gabinet poradnictwa i diagnostyki indywidualnej. Na wyposażeniu centrów jest także mikrobus, stanowiący swojego rodzaju wizytówkę, głównie ze względu na duże logo znajdujące się na nim. Za jego pomocą możliwe staje się świadczenie usług w mniejszych miejscowościach, wsiach, czy na terenach, gdzie funkcjonowały niegdyś PGR-y. **Mobilne Centra Informacji zawodowej utworzone zostały w województwie podlaskim w Białymstoku, Łomży i Suwałkach.**

Oprócz Mobilnych Centrów Informacji Zawodowej funkcjonują także **Młodzieżowe Centra Kariery**. Do ich głównych zadań należy: a) prowadzenie zajęć indywidualnych i grupowych z zakresu szeroko rozumianego poradnictwa zawodowego; b) udzielanie indywidualnych i grupowych informacji o możliwościach kształcenia, szkoleniach, zawodach oraz rynku pracy; c) przygotowywanie młodzieży do planowania kariery zawodowej, m.in. poprzez pomoc w tworzeniu Indywidualnych Planów Działania; d) nauka technik autoprezentacji, przydatnych z punktu widzenia poszukiwania zatrudnienia (oraz rozmowy kwalifikacyjnej); e) przybliżenie zagadnień związanych z prowadzeniem własnej działalności gospodarczej, kreowanie postaw przedsiębiorczych; f) realizowanie badań zainteresowań i uzdolnień zawodowych z wykorzystaniem metod i technik psychologicznych. Młodzieżowe Centra Kariery znajdują się w posiadaniu określonych zasobów informacyjnych dotyczących obszarów edukacyjnego i zawodowego, zobowiązane są także do gromadzenia, opracowywania oraz upowszechniania wiedzy w tym zakresie. Współpracują z Mobilnymi Centrami Informacji Zawodowej, Szkolnymi Ośrodkami Kariery oraz innymi instytucjami i organizacjami działającymi w obszarze poradnictwa zawodowego w danym środowisku lokalnym. **W województwie podlaskim utworzono jedno Młodzieżowe Centrum Kariery – w Grajewie.**

W ramach struktury Ochotniczych Hufców Pracy istnieją także w województwie podlaskim **Centra Edukacji i Pracy Młodzieży**. Utworzono je w Białymstoku, Łomży oraz Suwałkach. Zajmują się one prowadzeniem: poradnictwa i informacji zawodowej, pośrednictwa pracy oraz szkoleń zawodowych adekwatnych do sytuacji charakterystycznej dla rynku pracy. Ponadto, realizowane są tu działania w zakresie badania i diagnozowania lokalnego rynku usług edukacyjnych oraz rynku pracy.

Przedstawione działania nie oddają do końca zakresu poradnictwa zawodowego realizowanego w województwie podlaskim na rzecz młodzieży. Należy tu zauważyć, że dużą rolę w tym obszarze odgrywają sami nauczyciele. To często z ich inicjatywy podejmowane są pewne działania dotyczące zazwyczaj informacji zawodowej. Dla przykładu, nauczyciele organizują spotkania z doradcą zawodowym w powiatowym urzędzie pracy, bądź sami zapraszają specjalistę do szkoły.

Aktywizacja zawodowa może dotyczyć także studentów. Tutaj istotną rolę odgrywają **Akademickie Biura Karier**. Instytucje te mają dość długą tradycję, zwłaszcza w państwach zachodnioeuropejskich. Pierwsze tego rodzaju biura tworzone były ponad 100 lat temu, głównie w Wielkiej Brytanii i Irlandii, Holandii oraz Belgii. Następnie zaś w krajach skandynawskich, Grecji, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, Republice Południowej Afryki oraz w Singapurze. W Polsce pomysł na stworzenie akademickich biur karier pojawił się na początku lat 90. Pierwsza taka placówka została utworzona przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w 1993 roku. Strukturę jej funkcjonowania, zadania i cele oparto na podobnych biurach

istniejących w Wielkiej Brytanii. W latach 1996-1997 powstało siedem kolejnych tego rodzaju placówek. Utworzono je przy uczelniach wyższych w Krakowie, Warszawie, Katowicach, Lublinie, Kielcach, Gliwicach, Poznaniu oraz Wrocławiu. Przedsięwzięcie to było finansowane ze środków funduszu europejskiego Tempu Phare. Pozostałymi partnerami byli: Uniwersytet w Hull (Wielka Brytania), Uniwersytet w Amsterdamie, Krajowy Urząd Pracy oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej. W grudniu 1998 roku powstała Ogólnopolska Sieć Biur Karier (OSBK). Jej podstawowym zadaniem miało być wsparcie nowopowstających placówek oraz wypracowanie standardów ich funkcjonowania. Obecnie OSBK zawiesiła swoją działalność. Naczelną misją Biur Karier jest służenie informacją, radą, pomocą studentom oraz absolwentom wyższych uczelni w zakresie skutecznego przejścia z etapu nauki do zatrudnienia. Innymi słowy, placówki te przyczynić mają się do tego, że korzystający z nich studenci oraz absolwenci będą mogli efektywnie funkcjonować na rynku pracy. Ponadto, wsparcie biur karier skierowane jest także do pracodawców poszukujących najlepszych kandydatów do pracy oraz szkół wyższych, średnich oraz innych instytucji edukacyjnych. W założeniu placówki oświatowe miały korzystać z informacji gromadzonych przez omawiane tu instytucje i m.in. w oparciu o nie weryfikować swe programy kształcenia. Zdecydowana większość biur działa jako autonomiczne jednostki uczelni wyższych. Powoływane są decyzją Senatu uczelni, podlegają rektorom oraz prorektorom. W tym sensie nie są to instytucje komercyjne, ich funkcjonowanie finansuje uczelnia. Przeciętnie zatrudniają 3-4 osoby, posiadają własne pomieszczenia, także do przeprowadzania szkoleń, dysponują odpowiednim sprzętem technicznym. Wśród działań realizowanych przez akademickie biura karier należy wymienić:

- działania doradcze i szkoleniowe – chodzi tu o prowadzenie indywidualnego oraz grupowego poradnictwa zawodowego, organizowanie szkoleń i seminariów;
- działania z zakresu pośrednictwa pracy – w tym obszarze biura: a) aktywnie poszukują, klasyfikują i udostępniają oferty pracy stałej, tymczasowej, sezonowej (w tym za granicą), dysponują także wiedzą odnośnie wolontariatu i możliwościami związanymi z tą formą pracy; b) prowadzą bazy informacji o studentach oraz absolwentach szukających pracy; c) organizują spotkania pracodawców z wybranymi kandydatami; c) uczestniczą i organizują giełdy pracy;
- działania badawcze – ograniczają się do prowadzenia badań wśród studentów, najczęściej odnośnie ich predyspozycji, kompetencji oraz preferencji zawodowych;
- działania informacyjne – upowszechnianie informacji o tendencjach na rynku pracy, o możliwościach doksztalcenia się, itd.

Na terenie województwa podlaskiego utworzono 8 akademickich biur karier¹³. Funkcjonują one przy: Politechnice Białostockiej (Biuro Zawodowej Promocji Studentów i Absolwentów), Uniwersytecie w Białymstoku, Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku, Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku, Wyższej Szkole Ekonomicznej w Białymstoku, Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego w Łomży, Wyższej Szkole Suwalsko-Mazurskiej w Suwałkach.

Aktywizacja zawodowa poprzez poradnictwo zawodowe dotyczy także bezrobotnych absolwentów. W tym względzie odwołano się do informacji pochodzących z powiatowych urzędów pracy. Dane te

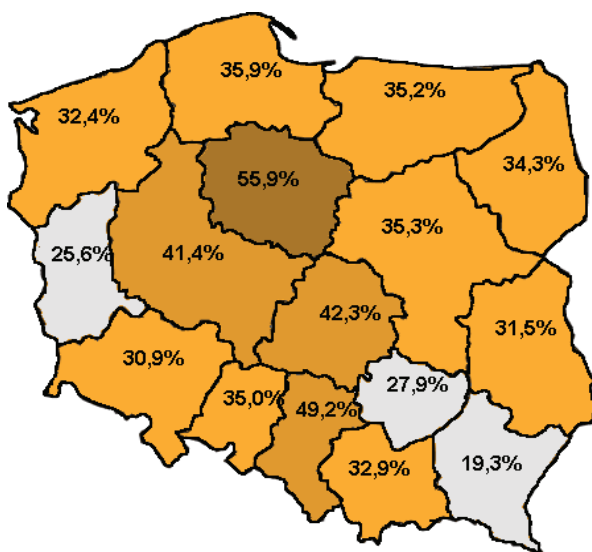
¹³ Niestety brakuje jednoznacznych informacji w tym zakresie. Dane Wojewódzkiego Urzędu Pracy mówią o 7 akademickich biurach karier, choć nie wszystkie prowadzą działalność w sposób regularny.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

niestety nie uwzględniały kategorii absolwentów, dotyczyły szerszej zbiorowości – młodych bezrobotnych (do 25 roku życia). Jak z nich wynika, w 2008 roku w województwie podlaskim z usług indywidualnego poradnictwa zawodowego skorzystało 3 451 osób z omawianej zbiorowości (34,3% wszystkich bezrobotnych z tej populacji). Był to wynik podobny jak w skali całego kraju. W największym stopniu indywidualnym poradnictwem zawodowym zostali objęci młodzi bezrobotni z województw: kujawsko-pomorskiego, łódzkiego, śląskiego oraz wielkopolskiego. W najmniejszym zaś z: lubuskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 19.

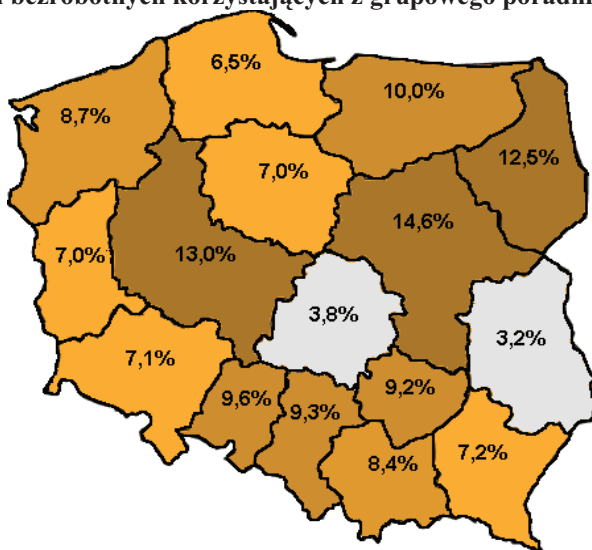
Mapa 19 Odsetek młodych bezrobotnych korzystających z indywidualnego poradnictwa zawodowego (2008r.)



Źródło: dane statystyczne Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Jeżeli chodzi o grupowe poradnictwo zawodowe, to w województwie podlaskim objęto nim w 2008 roku 1 262 osoby (co stanowiło 12,5% wszystkich bezrobotnych z tej zbiorowości). Liczba ta była wysoka w porównaniu z ilością bezrobotnych młodych ludzi zarejestrowanych w podlaskich urzędach pracy. Podobna sytuacja miała miejsce tylko w mazowieckim i wielkopolskim. Najgorzej było w łódzkim oraz lubelskim. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 20.

Mapa 20 Odsetek młodych bezrobotnych korzystających z grupowego poradnictwa zawodowego (2008r.)



Źródło: dane statystyczne Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Poradnictwo zawodowe i edukacyjne realizowane na odpowiednim poziomie powinno przyczynić się do tego, że młody człowiek będzie posiadał wiedzę na swój temat (odnośnie predyspozycji, możliwości) oraz rynku pracy (będzie posiadał umiejętność poruszania się po nim). W analizie uwzględniono interesujące informacje znajdujące się w dyspozycji Wojewódzkiego Urzędu Pracy, pochodzące z **badania przeprowadzonego wśród młodych bezrobotnych, w ramach którego poruszono m.in. kwestie związane z poszukiwaniem zatrudnienia**. Badanie zrealizowano w 2006 roku w oparciu o ankietę. Respondentami były osoby korzystające z usług powiatowych urzędów pracy z województwa podlaskiego, Centrów Edukacji i Pracy OHP w Białymstoku, Łomży oraz Suwałkach, Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Białymstoku, Łomży oraz Suwałkach oraz Akademickich Biur Karier. Ogółem otrzymano 614 ankiet. Autorzy raportu z badania nie napisali niestety nic o sposobie doboru próby, można jednak domniemywać, że miała ona charakter przypadkowy. Nie ma zatem możliwości, aby wnioski pochodzące z badania ekstrapolować na ogół populacji młodych bezrobotnych. Niemniej jednak dane te wydają się dosyć interesujące. Respondentom zadano m.in. pytanie: *Co według Pana/i decyduje o zdobyciu atrakcyjnej pracy?* Badani mieli możliwość zaznaczenia maksymalnie trzech odpowiedzi. Najwięcej osób wskazało, że istotną rolę odgrywają tu następujące czynniki: a) znajomość języków obcych (61,9 proc.); b) posiadanie znajomych, układów (46,3 proc.); c) wysokie wykształcenie (45,2 proc.); d) doświadczenie zawodowe (45,2 proc.); e) predyspozycje fizyczne (40,8 proc.) oraz f) rodzaj wykształcenia (34,1 proc.). Najrzadziej stwierdzano, że: a) płeć (1,7 proc.); b) zrządzenie losu (6,3 proc.) oraz c) młody wiek (11,0 proc.). Jak widać, uzyskane odpowiedzi pokazały, że respondenci w większym stopniu charakteryzowali się wewnątrzsterownością. Wskazywali przede wszystkim na te kategorie, w ramach których możliwy jest postęp. Tak wykształcenie, jak i doświadczenie zawodowe mogą ulec zmianie w wyniku działań podjętych przez zainteresowaną osobą. W mniejszym stopniu zwracano uwagę na kwestię płci, czy zrządzenia losu, co może sugerować, że respondenci postrzegali sukces na rynku pracy jako efekt samodzielnej pracy. Zastanawiające może być to, że znaczna część badanych zwróciła uwagę na znajomości, układy, jako istotny czynnik w znalezieniu zatrudnienia. Wnioski pochodzące z odpowiedzi nie powinny być tu

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

jednak jednoznaczne. Możliwe, że poszczególni respondenci w różny sposób rozumieli tą kategorię. Dla jednych szukanie pracy przez znajomości to po prostu uzyskiwanie informacji od bliskich o wolnych etatach, dla innych to działania pozaprawne i nieetyczne, polegające na „załatwianiu” zatrudnienia.

Jedno z pytań ankiety dotyczyło **sposobów poszukiwania pracy**. Brzmiało ono w sposób następujący: *Który ze sposobów Pana/i zdaniem jest obecnie najskuteczniejszym na znalezienie pracy?* Respondent mógł zaznaczyć maksymalnie trzy odpowiedzi. Badani wskazywali najczęściej na: wykorzystywanie znajomości i stosunków rodzinnych (65,5 proc.), rosyłanie swojego CV do wielu firm (38,2 proc.), bezpośrednie (bądź telefonicznie) kontaktowanie się z firmami w celu uzyskania informacji o wolnych etatach (34,2 proc.), korzystanie z usług powiatowych urzędów pracy (34,1 proc.) oraz odpowiadania na ogłoszenia w prasie (27,5 proc.). Respondenci wskazali najbardziej efektywne techniki poszukiwania zatrudnienia, które w większości koncentrowały się na ukrytym rynku pracy, generującym większość etatów. Trudno jest jednak te dane ekstrapolować na całość populacji i to nie tylko z powody niereprezentatywności próby. Chodzi także o to, że respondentami były w większości osoby korzystające z placówek działających w obszarze poradnictwa zawodowego, stąd uzyskano wyniki od ludzi, którzy posiadali już pewną wiedzę odnośnie funkcjonowania na rynku pracy. Niemniej jednak warto zestawić te dane z informacjami pochodzącymi z omawianego już w tym opracowaniu badania pracodawców (2007 r.).

Tabela 14 Sposoby poszukiwania pracy i pracowników uznane za najskuteczniejsze przez młodzież i pracodawców z województwa podlaskiego (2006/2007 r.)

Lp.	Kategoria odpowiedzi	Młodzież (2006) w proc.	Pracodawcy (2007) w proc.
1.	urzędy pracy	34,1	47,8
2.	wykorzystywanie znajomości i stosunków rodzinnych	65,5	42,0 ¹⁴ 38,0 ¹⁵
3.	baza danych w firmie	38,2 ¹⁶ 34,2 ¹⁷	17,0
4.	ogłoszenia w prasie	8,0	32,6
5.	ogłoszenia w Internecie	13,7	16,0
6.	ogłoszenia w radio	b.d.	2,9
7.	umieszczanie ofert na stronach www	brak danych	4,4
8.	akademickie biura karier	b.d.	2,3
9.	agencje zatrudnienia	15,1	1,5
10.	przyjmowanie stażystów, praktykantów	nie dotyczy	15,4

Źródła: Raporty z badań: a) „Stan wiedzy o rynku pracy wśród młodzieży województwa podlaskiego”, Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, Białystok 2006; b) „Dynamika i potrzeby regionalnego rynku pracy w opinii podlaskich przedsiębiorców”, Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, Białystok 2008.

Przedsiębiorcy wskazywali, że najskuteczniej szuka się pracowników poprzez urzędy pracy (47,8 proc.), korzystając z polecenia innych osób zatrudnionych w przedsiębiorstwie (42, 0 proc.) bądź z sieci znajomych kierownictwa firmy (38,0 proc.) oraz wykorzystując w tym procesie ogłoszenia prasowe¹⁸ (32,6 proc.).

¹⁴ Chodzi tu o korzystanie z polecenia innych pracowników zatrudnionych w firmie.

¹⁵ Chodzi tu o korzystanie z sieci znajomych kierownictwa firmy.

¹⁶ Chodzi tu o rosyłanie swoich dokumentów aplikacyjnych po firmach.

¹⁷ Chodzi tu o bezpośrednie wizyty u pracodawców w sprawie pracy (bądź też o kontakt telefoniczny z nimi).

¹⁸ Tutaj niestety nie uszczegółowiono informacji, czy pracodawcy sami zamieszczają informacje w prasie, czy też korzystają z ogłoszeń tam obecnych.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

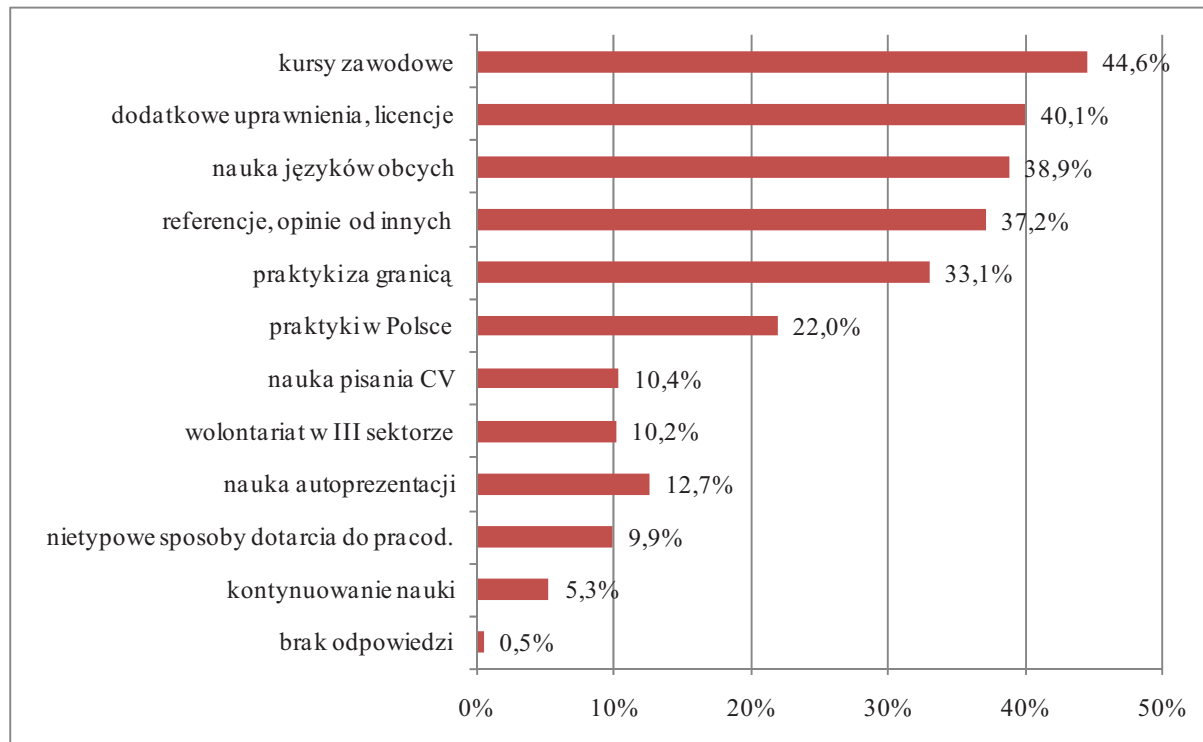
Negatywnie oceniono natomiast znajdowanie pracowników poprzez agencje zatrudnienia (1,5 proc.), uczelniane biura karier (2,3 proc.), ogłoszenia w radiu (2,9 proc.) oraz umieszczanie ofert pracy na stronie internetowej (4,4 proc.). Dane w podziale na pracodawców i młodzież zaprezentowano w tabeli 14.

Analizując tabelę 14 można stwierdzić, że pracodawcy i młodzi respondenci z województwa podlaskiego zgodnie poszukiwali pracownika bądź pracy poprzez znajomych oraz powiatowe urzędy pracy. Największa różnica zdań dotyczyła prywatnych agencji zatrudnienia. Znaczna część młodych osób widziała w nich skuteczny sposób w procesie poszukiwania pracy (choć mniej skuteczny od urzędów pracy). Pracodawcy deklarowali jednak, że nie szukają pracowników poprzez tego rodzaju podmioty. Pewna różnica zdań wystąpiła także w innym obszarze. Młode osoby oceniały, że stosunkowo skuteczną techniką mogą być bezpośrednie wizyty u pracodawców (bądź też wysyłanie do nich życiorysów zawodowych). Badani pracodawcy orzekli jednak, że nie jest to najlepszy sposób. Ta kwestia wymaga jednak pewnego wyjaśnienia. Warto zauważyć, że pracodawcy za skuteczną technikę uzyskania zatrudnienia uznali przyjmowanie się na staż zawodowy, czy praktykę. Należy zwrócić uwagę, że wielu młodych ludzi na wstępie szuka takiej właśnie formy pracy. Choć badani pracodawcy nie korzystali zbyt często przy zatrudnianiu pracowników ze swych baz danych, to nie oznacza wcale, że bezpośrednie techniki dotarcia do szefów firm są mało skuteczne. Powyższa tabela wskazuje na jeszcze jedną rozbieżność. Ankietowana młodzież gorzej oceniała od pracodawców szukanie pracy za pomocą ogłoszeń prasowych.

W badaniu przeprowadzonym przez Wojewódzki Urząd Pracy na młodzieży zadano respondentom także inne interesujące pytanie. Brzmiało ono: *Co według Pana/i należy przede wszystkim robić, aby wzmocnić swoją pozycję na rynku?* Twórcy pytania byli zainteresowani tym, jakie działania trzeba podjąć, aby stać się bardziej konkurencyjnym dla pracodawców. Respondenci mogli wskazać trzy odpowiedzi. Najczęściej stwierdzali, że trzeba robić dodatkowe kursy (44,0 proc.) oraz zdobywać kolejne uprawnienia, licencje oraz tytuły (40,1 proc.). Następnie wskazywano, że powinno się uczyć języków obcych (38,6 proc.), uzyskiwać referencje, opinie, które można dołączyć do życiorysu zawodowego (37,2 proc.), odbywać praktyki za granicą (33,1 proc.), bądź w Polsce (22,0 proc.). Najrzadziej wskazywano na kontynuowanie nauki (5,3 proc.), używanie nietypowych sposobów dotarcia do pracodawcy (9,9 proc.), pozyskanie umiejętności w zakresie autoprezentacji (12,7 proc.). Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresie 30.

Respondenci wskazywali przede wszystkim na te kategorie, które dotyczyły kwalifikacyjnego wzmocnienia swojej pozycji. W mniejszym stopniu uwzględniano te działania, które z dużym prawdopodobieństwem mogą rzeczywiście zintegrować osobę z rynkiem pracy. Chodzi tu przede wszystkim o pracę w formie praktyk czy wolontariat. Respondenci docenili tu jedynie praktyki zagraniczne. Są one ważne z punktu widzenia rozwoju zawodowego młodego człowieka. Jeżeli jednak osoba zainteresowana jest uzyskaniem zatrudnienia w Polsce, duże znaczenie będą miały także praktyki na terenie kraju. Wydaje się zatem, że niektóre techniki, które realnie mogłyby pomóc w znalezieniu pracy zostały niedocenione. Dla przykładu, dla pracodawców duże znaczenie może mieć doświadczenie potencjalnego kandydata, zdobywane chociażby podczas praktyk, oraz jego podejście do obowiązków związanych z pracą.

Wykres 30 Czynniki decydujące o konkurencyjności na rynku pracy. Opinia badanej młodzieży z województwa podlaskiego (2006r.)



Źródło: Raport z badania „Stan wiedzy o rynku pracy wśród młodzieży województwa podlaskiego”, Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, Białystok 2006.

1.6.2. Przedsiębiorczość absolwentów

Pewnym rozwiązaniem dla młodych ludzi pozostaje także przedsiębiorczość. Wiedzę w tym względzie, dotyczącą osób w wieku produkcyjnym, dostarczyły wyniki badań przeprowadzanych w ramach programu *Global Entrepreneurship Monitor* [13]¹⁹. Na podstawie danych z 2003 roku można stwierdzić, że stopa przedsiębiorczości w Polsce była stosunkowo wysoka. Stopę tą wyliczano jako liczbę osób podejmujących przedsiębiorcze działania na 100 osób w wieku produkcyjnym. W 2004 roku wskaźnik ten przyjmował wartość od 1,5% (1 osoba na 100) do 40,3% (40 osób na 100). Stopa przedsiębiorczości była najniższa w Japonii,

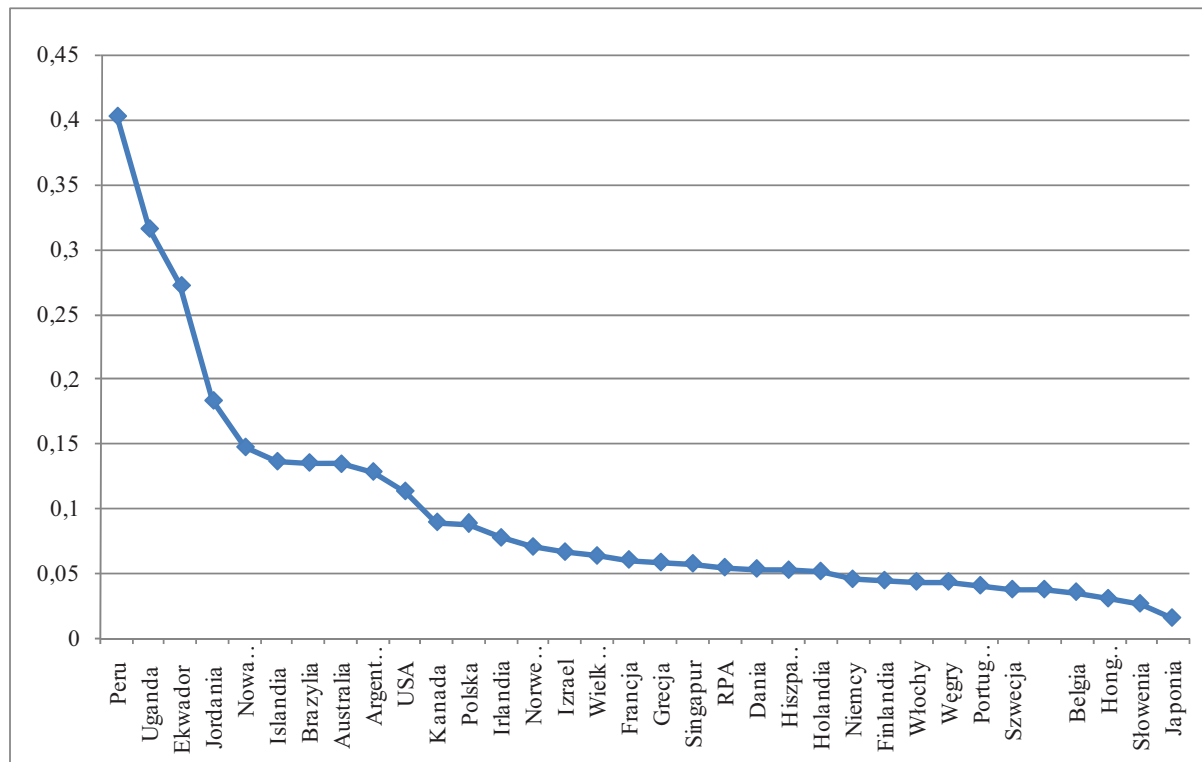
¹⁹ Pierwsze badania w ramach GEM przeprowadzono w 1998 roku w pięciu krajach. Do 2003 roku w projekcie uczestniczyło w ciągu jednego roku 41 krajów. W roku 2001 badanie rozszerzono po raz pierwszy o Polskę, przy czym zrealizowano je wówczas tylko częściowo ze względu na to, że nie zostały spełnione odpowiednie wymogi finansowe. Podobna sytuacja miała miejsce w 2002 roku. Punktem wyjścia dla tego badania jest określony model teoretyczny uwzględniający społeczny, kulturowy oraz polityczny kontekst każdego kraju, kształtowany m.in. przez strukturę demograficzną, system edukacji, czy system polityczny. W poszczególnych państwach inaczej kształtują się ogólne uwarunkowania narodowe oraz ramowe uwarunkowania przedsiębiorczości. Ogólne uwarunkowania narodowe to czynniki takie jak: otwartość gospodarki, struktura rynków finansowych oraz rynku pracy. Czynniki te oddziałują na działalność gospodarczą i tworzenie firm. Ramowe uwarunkowania przedsiębiorczości mają zaś istotne znaczenie z punktu widzenia otwierania działalności gospodarczej. Osoby tworzące firmy, przedsiębiorstwa zdane są na szereg czynników, które mogą wspierać bądź hamować ich inicjatywę. Można tu wymienić na przykład takie czynniki, jak: możliwość pozyskania kapitału przez początkujących przedsiębiorców, opodatkowanie, procedury biurokratyczne, programu wspierania przedsiębiorczości. Badanie GEM przeprowadzane jest w oparciu o badania sondażowe na reprezentatywnej próbie osób w wieku produkcyjnym. Podstawowym celem jest tu odpowiedź na pytania: a) w jakim stopniu ludzie angażują się w przedsięwzięcia gospodarcze, oraz b) jakie jest ich stosunek do przedsiębiorczości. Ankiety prowadzone są w każdym z krajów na próbie co najmniej 2000 osób w wieku od 18 do 64 lat drogą telefoniczną (CATI).

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

najwyższa zaś w Peru. W Polsce wskaźnik ten przyjął wartość 8,8%. Dane w podziale na poszczególne kraje zaprezentowano na wykresie 31.

Wykres 31 Stopa przedsiębiorczości w poszczególnych państwach (2004r.)



Źródło: Raport z badania *Global Entrepreneurship Monitor* zamieszczonego na stronie www.gemconsortium.org.

Do danych tych należy podchodzić jednak z pewną dozą ostrożności. **W Polsce decyzja o otwarciu własnej działalności gospodarczej jako ścieżki kariery podyktowana była w dużym stopniu koniecznością.** W 2002 roku 28,6 proc. polskich respondentów zakładających firmy, a rok później – aż 49,6 proc. wskazało konieczność jako motyw swojego działania. W roku 2004 gorsza sytuacja niż w Polsce miała miejsce tylko w Ugandzie, Peru, Ekwadorze, Brazylii i Argentynie. Jak stwierdzili autorzy raportu z 2003 roku, ludzie otwierają własne firmy z konieczności w określonych warunkach gospodarczych, które charakteryzują się przede wszystkim wysokim bezrobociem oraz dekoniunkturą. W Polsce istotne znaczenie miało spowolnienie gospodarcze w latach 2000-2003. Jak wskazali autorzy polskiej wersji raportu, z jednej strony sytuacja w tym okresie (...) *nie zachęcała do podejmowania ryzyka zakładania firm, aby realizować własne idee, ale z drugiej – stały i znaczny wzrost bezrobocia postawił wiele osób przed koniecznością rozpoczęcia działalności gospodarczej, nawet przy niekorzystnej koniunkturze.* Problem ten dotyczy młodych ludzi oraz absolwentów, są to bowiem te zbiorowości, które najszybciej odczuwają niekorzystne zmiany gospodarcze. W sytuacji spowolnienia, czy kryzysu, wskaźnik bezrobocia tych grup dramatycznie wzrasta. Należy domniemywać, że znaczna część młodych osób zdecyduje się w takich warunkach na podjęcie własnej działalności gospodarczej. Nie jest to działanie irracjonalne. Skoro nie ma możliwości uzyskania zatrudnienia, to jedynym rozwiązaniem pozostaje stworzenie sobie własnego stanowiska pracy. Młoda osoba decydująca się na to wpływa jednak na

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

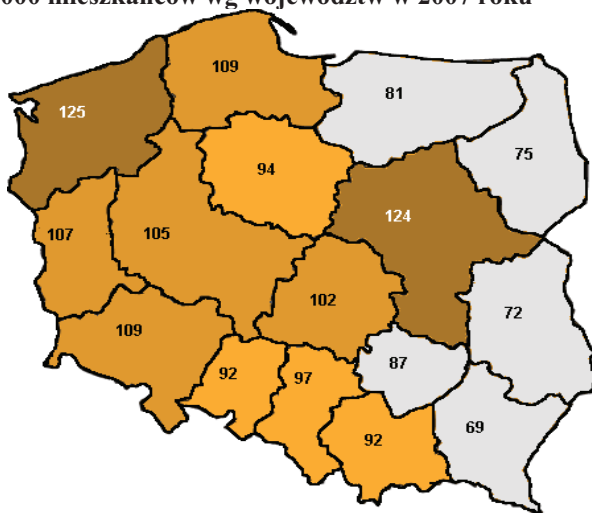
głęboko wodę, nie ma odpowiedniego doświadczenia nie tylko w obszarze, którym chciałaby się zająć, ale także w prowadzeniu firmy.

Jak wyglądał poziom przedsiębiorczości w województwie podlaskim? Dla potrzeb analizy za miernik przedsiębiorczości uznano liczbę małych i średnich przedsiębiorstw na 1000 mieszkańców. Przy uwzględnieniu takiego założenia najlepsza sytuacja miała miejsce w 2007 roku w województwach zachodniopomorskim oraz mazowieckim. Najgorsza zaś w podkarpackim, lubelskim, podlaskim, warmińsko-mazurskim oraz świętokrzyskim. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 21. Interesujące wyniki uzyskano także w ramach badania aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji Programu *Pierwsza Praca*. Respondentom zadano tu następujące pytanie: *Czy kiedykolwiek podejmował/a Pan/i kroki/działania zmierzające do prowadzenia własnej działalności gospodarczej?* Zdecydowana większość badanych (absolwentów) dała negatywną odpowiedź (87,5 proc.). Tylko 5,1 proc. respondentów stwierdziło – „tak i prowadziłem/am lub prowadzę działalność”, a 7,1 proc. – „tak, ale nie podjąłem działalności”. Wyniki były zróżnicowane w zależności od województwa. Założono, że przedsiębiorczość jest charakterystyczna dla osób, które: a) podjęły się prowadzenia działalności gospodarczej bądź b) przynajmniej przedsięwzięły pewne kroki w tym względzie. Przy uwzględnieniu takiego podejścia najbardziej przedsiębiorczy absolwenci pochodzili w 2007 roku z województw: dolnośląskiego, łódzkiego, pomorskiego, wielkopolskiego oraz zachodniopomorskiego; najmniej zaś z: podkarpackiego oraz warmińsko-mazurskiego. **Podlasie znalazło się w grupie regionów, gdzie tak rozumiany poziom przedsiębiorczości absolwentów pozostawał na niskim poziomie.** Inne województwa w tej grupie to: kujawsko-pomorskie, lubelskie, lubuskie, mazowieckie, opolskie oraz świętokrzyskie. Dane w tym zakresie zaprezentowano na mapie 22. Przedstawiają one odsetek respondentów, którzy na uprzednio wskazane pytanie odpowiedzieli – „tak i prowadziłem/am lub prowadzę działalność” oraz „tak, ale nie podjąłem działalności”.

PODLASKI ABSOLWENT

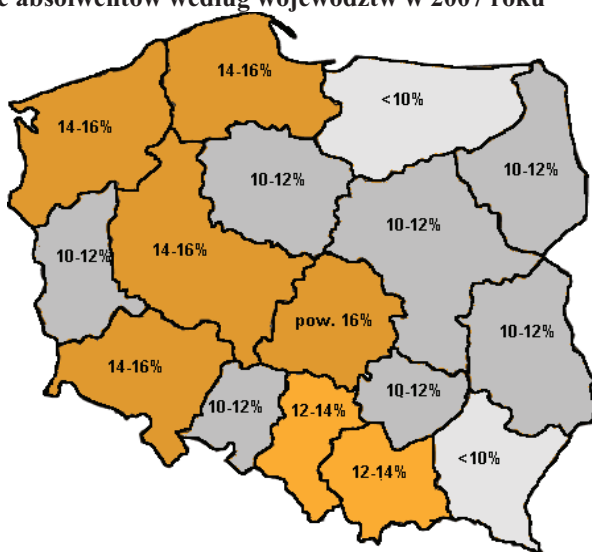
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Mapa 21 Liczba MŚP na 1000 mieszkańców wg województw w 2007 roku



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Mapa 22 Przedsiębiorczość absolwentów według województw w 2007 roku



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

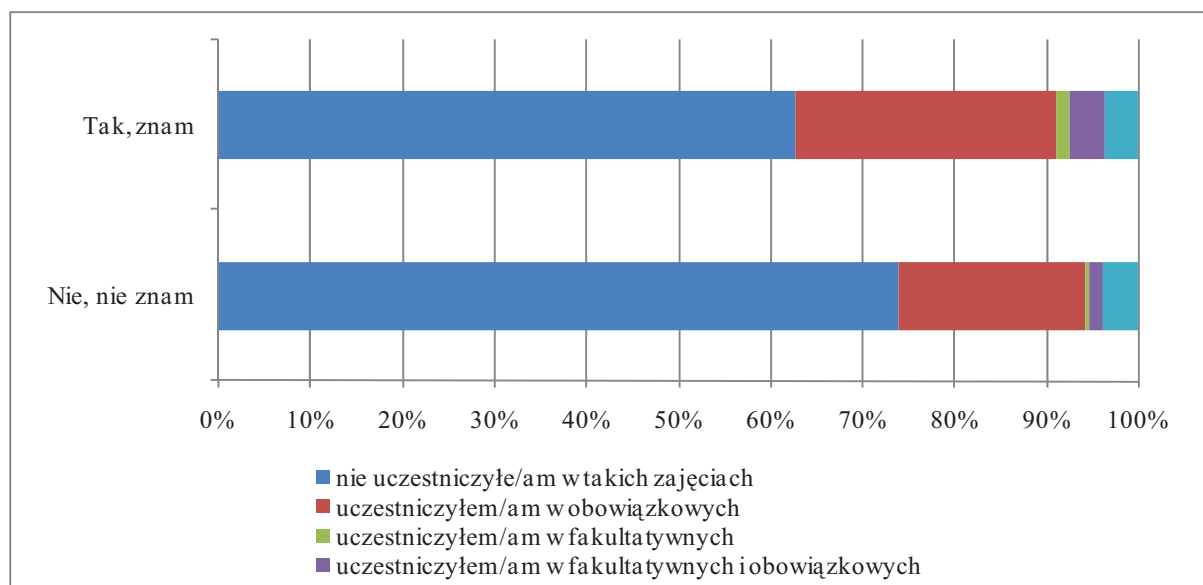
Jak widać, dane pochodzące z badania, określające poziom przedsiębiorczości absolwentów, pokrywały się ze wskaźnikiem liczby małych i średnich przedsiębiorstw na 1000 mieszkańców. Poziom przedsiębiorczości w obu przypadkach pozostawał najniższy w przypadku województw wschodnich, w tym i województwa podlaskiego. Najwyższy zaś był w łódzkim, dolnośląskim, pomorskim, wielkopolskim oraz zachodniopomorskim.

To zróżnicowanie poziomu przedsiębiorczości ulegać może pewnym zmianom. Istotną rolę w tym procesie odgrywa edukacja. Jak wynika z badania nad aktywnością zawodową absolwentów, osoby które uczestniczyły w szkole bądź na studiach w odpowiednich zajęciach (dotyczących spraw gospodarczych, przedsiębiorczości) częściej znały różne formy wsparcia dla przedsiębiorców, częściej także z nich korzystały. Dane w tym zakresie zaprezentowano na wykresach 33 i 34.

PODLASKI ABSOLWENT

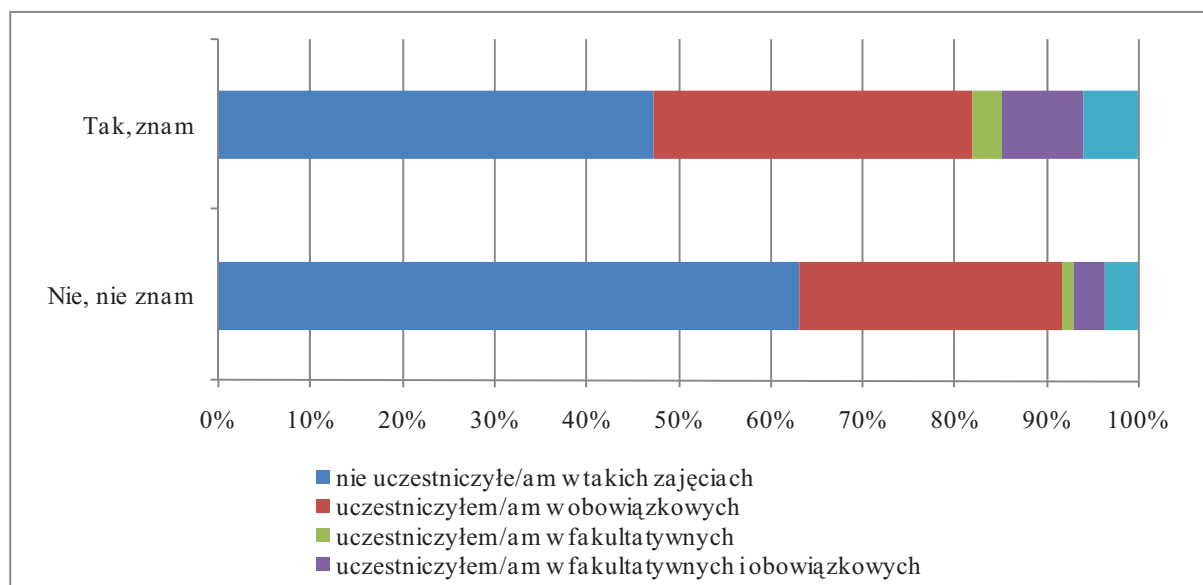
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 32 Znajomość inicjatyw/programów adresowanych do ludzi młodych zainteresowanych prowadzeniem działalności gospodarczej a uczestnictwo w zajęciach z zakresu przedsiębiorczości (2007r.)



Źródło: *Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu „Pierwsza praca”*, red. prof. J. Witkowski, MPiPS, Warszawa 2008.

Wykres 33 Korzystanie z form wsparcia dla osób chcących rozpocząć/prowadzących działalność gospodarczą a uczestnictwo w zajęciach z zakresu przedsiębiorczości (2007r.)



Źródło: *Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu „Pierwsza praca”*, red. prof. J. Witkowski, MPiPS, Warszawa 2008.

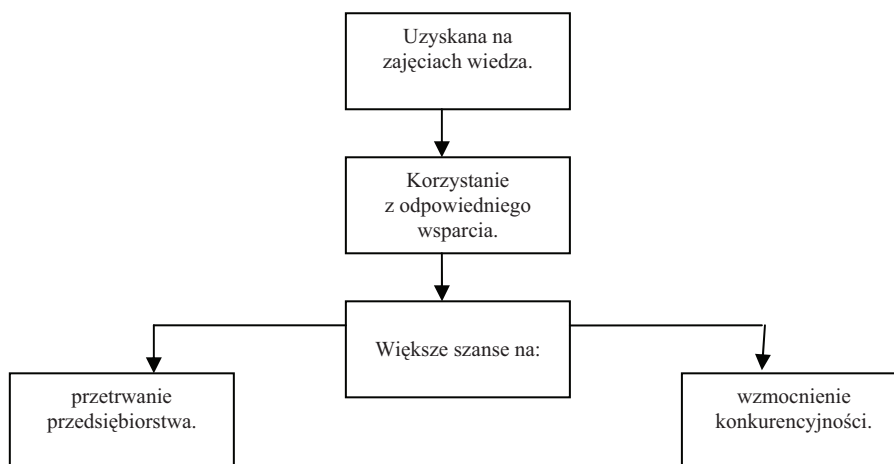
Wyniki badania aktywności zawodowej absolwentów pokazały zatem, że wiedza uzyskiwana w trakcie tego typu zajęć znajduje następnie swoje odzwierciedlenie w działaniach młodych przedsiębiorców. Ci, którzy posiadali tego rodzaju informacje mogli hipotetycznie: a) podjąć decyzję o otwarciu własnej firmy, uwzględniając przy tym dostępne wsparcie finansowe i instytucjonalne; b) zwiększyć konkurencyjność swojego przedsiębiorstwa (poprzez wykorzystanie dodatkowych środków finansowych pochodzących z dotacji,

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

pożyczek, oferowanych kredytów oraz poprzez możliwość skorzystania z odpowiednich usług doradczych). Wydaje się zatem, że wielce prawdopodobna jest zależność zaprezentowana na schemacie 2.

Schemat 2 Wykorzystywanie przez absolwentów wiedzy z zakresu przedsiębiorczości



Źródło: opracowanie własne.

Jeżeli stworzy się możliwości, aby uczniowie oraz studenci uzyskiwali wiedzę z zakresu przedsiębiorczości, przekazywaną m.in. w trakcie lekcji, odpowiednich zajęć, to można się spodziewać, że częściej będą oni decydowali się na otworenie własnych firm. Ponadto, tak poinformowani młodzi ludzie w większym stopniu postarają się o uzyskanie odpowiedniego wsparcia instytucjonalnego oraz finansowego, o którym z racji zajęć będą wiedzieć, to zaś wzmocni ich konkurencyjność na rynku, zwłaszcza względem bardziej doświadczonych podmiotów, a także zwiększy szanse na utrzymanie działalności w dłuższym okresie.

Istotnym elementem wsparcia przedsiębiorczości studentów pozostają Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości. Za podstawowy cel ich funkcjonowania należy uznać stworzenie odpowiednich warunków pod rozwój pomysłów gospodarczych. Inkubatory mają umożliwiać wprowadzanie w życie tego rodzaju przedsięwzięć bez konieczności ponoszenia wysokich kosztów i ryzyka. Ich istnienie ma zatem determinować rozwój gospodarczy, stymulować przedsiębiorczość wśród środowisk studenckich. Inkubatory powinny się także przyczyniać do budowy mostów pomiędzy teorią akademicką a praktyką gospodarczą, w tym względnie przedsiębiorstwa w ramach nich inicjowane mają się opierać na aktualnej wiedzy i nowoczesnych technologiach. Instytucje te koncentrują się w swoich działaniach na ludziach młodych. W całej Polsce utworzono 32 takie inkubatory, które oferują studentom zainteresowanym działalnością gospodarczą bądź prowadzącym własne firmy kompleksowy pakiet usług, w tym: rozliczanie księgowości, finansowanie firm, pisanie umów, udzielanie porad prawnych, itd. Przewidziano także, że przedsiębiorstwa funkcjonujące w ramach inkubatorów mogą skorzystać z odpowiednich dotacji i pożyczek. Zakładanie firmy w ten sposób jest dużym ułatwieniem dla młodej osoby z kilku powodów. Po pierwsze, nie musi ona dysponować znacznym wkładem finansowym w początkach tworzenia własnego przedsiębiorstwa. Akademickie Inkubatory przedsiębiorczości użyczają młodej osobie swojej osobowości prawnej, dzięki czemu zwolniona ona zostaje z obowiązku rejestracji własnej działalności gospodarczej. Dodatkowo, podmioty te gwarantują odpowiednie wsparcie finansowe. Po drugie,

przejście od sfery gospodarczej odbywa się etapowo. Młoda osoba nie jest na wstępie rzucana na głęboką wodę, lecz krok po kroku uczy się ją funkcjonowania na rynku. Zdobywa odpowiednią wiedzę prawną, ekonomiczną, także z zakresu rachunkowości. Dla młodych ludzi przewidziano tu również odpowiednie szkolenia, na których mają możliwość nie tylko uzyskać wiedzę, ale także nawiązać istotne kontakty gospodarcze. Na tym etapie nowo utworzona firma może liczyć również na promocję i reklamę. Po trzecie, przedsiębiorstwa tworzone w ramach inkubatorów dają większy obszar bezpieczeństwa. Wydaje się, że pozytywnie wpływa to nie tylko na osobę tworzącą firmę, ale także na jej potencjalnych partnerów. Młody przedsiębiorca – w sytuacji mniejszego ryzyka – częściej podejmuje odważne działania, zaś jego kontrahenci odbierają go inaczej niż gdyby funkcjonował poza inkubatorem, współpraca z nim wiąże się z mniejszym ryzykiem. W roku 2007 w Polsce istniały 33 akademickie inkubatory przedsiębiorczości, z czego 2 w województwie podlaskim.

Podsumowując, infrastruktura w zakresie poradnictwa zawodowego okazała się w województwie podlaskim niewystarczająca w odniesieniu do liczby uczniów, studentów. Właściwość ta była typowa jednak nie tylko dla omawianego regionu, lecz w ogóle dla całego kraju. Instytucje świadczące usługi z zakresu poradnictwa zawodowego zlokalizowano w województwie podlaskim w większych ośrodkach miejskich. Sytuacja taka mogła wpływać na deficyt tego rodzaju usług wśród uczniów mieszkających i kształcących się w mniejszych miastach oraz na wsiach. W województwie zlokalizowano trzy Mobilne Centra Informacji Zawodowej. Trudno jednak ocenić, czy ich ilość była wystarczająca. Zabrakło danych, w jakim stopniu nauczyciele decydują się na współpracę z powiatowymi urzędami pracy w zakresie poradnictwa zawodowego. Należy wskazać, że im wcześniej podejmowane są tego rodzaju działania, w tym większym stopniu młoda osoba ma możliwość uzyskania odpowiedniej wiedzy i umiejętności niezbędnych do funkcjonowania na rynku pracy.

W ramach rozdziału analizie poddano także poziom przedsiębiorczości absolwentów, który pozostawał w województwie podlaskim w roku 2007 na niskim poziomie. Biorąc pod uwagę specyfikę Polski, w której znaczna część przedsiębiorców z konieczności decydowała się na otwarcie własnej firmy, istotne staje się uwzględnienie odpowiednich działań w tym zakresie. Absolwenci znajdują się tu w szczególnie trudnej sytuacji. Brak możliwości znalezienia odpowiedniego zatrudnienia powodować może, że będą oni czuć się zobowiązani do stworzenia sobie własnego miejsca pracy. Bez określonego wsparcia finansowego oraz instytucjonalnego przygoda z tworzeniem własnej firmy będzie nie tylko kosztowna, ale także i pełna trudności. Należy się także zastanowić, na ile własna przedsiębiorczość powinna stanowić remedium na bezrobocie młodych? Wydaje się, że nie każda osoba nadaje się do prowadzenia własnej firmy. Niektórzy psychologowie, jak chociażby Cz. Noworol z Uniwersytetu Jagiellońskiego, konstruują określone narzędzia diagnostyczne, które mają mierzyć poziom przedsiębiorczości (np. Kwestionariusz Uzdolnień Przedsiębiorczych). Należy jednak mieć świadomość, że ten model kariery zawodowej pozostaje otwarty dla pewnej grupy osób (pytanie: jak dużej?), ale na pewno nie dla wszystkich. Niemniej jednak działania w tym zakresie trzeba włączyć w szersze plany i strategie ukierunkowane na wzrost zatrudnienia wśród młodych ludzi.

1.7. Podsumowanie

W opracowaniu podjęto zagadnienia związane z systemem edukacji w województwie podlaskim oraz z funkcjonowaniem na rynku pracy absolwentów oraz młodych bezrobotnych. Dodatkowo uwzględniono zagadnienia związane z aktywizacją zawodową tych zbiorowości. Rozważania rozpoczęto jednak od kwestii

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

prawnych. Przedstawiono krótko transformację aktów prawnych dotyczących instytucji rynku pracy, działań w zakresie likwidacji bezrobocia. Wskazano, że w połowie lat 90 dokumenty prawne, obowiązujące w zakresie rynku pracy, uwzględniały kategorię *absolwenta*. Przewidziano wówczas określony sposób przeciwdziałania bezrobociu omawianej tu zbiorowości, skoncentrowano się przy tym na formach pasywnych, w tym głównie na zasiłkach dla bezrobotnych. Zmiany zaczęły następować pod koniec lat 90 oraz na początku nowej dekady. Wówczas zrezygnowano z przyznawania zasiłków osobom bezrobotnym pozbawionym określonego doświadczenia zawodowego (stażu pracy). Zmiany te dotknęły także absolwentów. W ten sposób próbowano zlikwidować niektóre patologiczne sytuacje, w tym rejestrowanie się młodych ludzi w rejonowych urzędach pracy w celu uzyskania świadczeń dla bezrobotnych na czas wakacji. Nowe przepisy kładły większy nacisk na aktywne instrumenty rynku pracy, w tym przede wszystkim na staże zawodowe. Próbowano także zmniejszyć poziom bezrobocia wśród absolwentów poprzez przedstawienie pracodawcom odpowiednich ulg, dotacji, doposażeń. Akcentowano także korzystne dla przedsiębiorców instrumenty rynku pracy, w tym prace interwencyjne oraz roboty publiczne. W połowie następnej dekady nastąpiły kolejne zmiany. Nowa ustawa dotycząca instytucji rynku pracy oraz promocji zatrudnienia zlikwidowała pojęcie absolwenta. Samemu terminu publiczne służby zatrudnienia używać miały tylko w odniesieniu do zestawień statystycznych. Wskazano także grupy społeczne najbardziej zagrożone trwałym wykluczeniem z rynku pracy, wśród nich brakowało absolwentów. Zbiorowość tą zaczęto rozpatrywać w ramach populacji młodych bezrobotnych.

Analizie poddano także dokumenty strategiczne. Większość z nich przedstawiała określone kierunki rozwoju edukacji. Kładziono w nich nacisk przede wszystkim na: dostosowywanie systemu oświaty do potrzeb rynku pracy, wprowadzanie programów rozwojowych dotyczących języków obcych, nauk matematyczno-przyrodniczych, przedsiębiorczości. Na uwagę zasługują regionalne dokumenty strategiczne właściwe dla województwa podlaskiego, gdzie zaprezentowano wiele interesujących propozycji w tym względzie. Dokumenty strategiczne koncentrowały się także na kwestii nierówności społecznych na gruncie systemu edukacji. Przyjęto w nich, że wyrównywanie szans przyczyni się do lepszego funkcjonowania młodych ludzi w społeczeństwie i środowisku pracy, zwłaszcza tych, którzy pozbawieni są odpowiedniego kapitału społecznego. Gorzej prezentowały się lokalne dokumenty strategiczne. Większość z nich okazjonalnie podejmowała zagadnienie związane z bezrobociem młodych ludzi, w tym absolwentów, cele natomiast, które stawiano przed lokalnymi systemami oświaty były zbyt ogólnie sformułowane. Wydaje się nawet, że twórcy lokalnych dokumentów strategicznych nie uwzględnili w odpowiednim zakresie czynników właściwych dla ich środowiska społecznego.

Analizie poddano także dane dotyczące systemu edukacji w województwie podlaskim. Udział wydatków na oświatę w całym budżecie poszczególnych powiatów regionu należał do najwyższych. Na tę sferę przeznaczano więcej środków finansowych niż na infrastrukturę transportową, czy utrzymanie administracji publicznej. Dało się także zaobserwować pewne regionalne zróżnicowanie. Okazało się, że najwięcej na oświatę przeznaczają powiaty: grajewski, augustowski, zambrowski, powiaty grodzkie (Białystok, Łomża, Suwałki) oraz powiaty zlokalizowane na południowym wschodzie województwa (bielski, hajnowski, siemiatycki). Uczniowie na Podlasiu wybierali głównie naukę w liceach ogólnokształcących. Zjawisko to charakterystyczne było przede wszystkim dla większych ośrodków miejskich. Ponadto, dało się zaobserwować pewną tendencję, zgodnie z którą uczniowie w coraz większym stopniu zainteresowani byli kształceniem w technikach i liceach zawodowych. Odbывало się tu przede wszystkim kosztem liceów profilowanych oraz zasadniczych szkół

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

zawodowych. Poddano analizie także czynniki determinujące wybory edukacyjne. W tym względzie brakowało niestety danych właściwych dla województwa podlaskiego, odwołano się zatem do danych ogólnopolskich. Okazało się, że uczniowie szkół zawodowych, zarówno średnich, jak i zasadniczych, przy wyborze kształcenia ponadgimnazjalnego kierowali się przede wszystkim chęcią uzyskania określonych kwalifikacji zawodowych. Inne czynniki brane były pod uwagę przez osoby, które decydowały się na naukę w liceach ogólnokształcących. Tutaj istotną rolę odgrywały sugestie rodziców oraz chęć kontynuowania nauki. Wszyscy uczniowie przy dokonywaniu wyborów edukacyjnych uwzględniali własne zainteresowania. Analizie poddano także nierówności społeczne w systemie oświaty. Zdecydowano się porównać dane typowe dla województwa podlaskiego z danymi charakterystycznymi dla innych regionów Polski. Dało się zaobserwować określone różnice strukturalne oraz przestrzenne. Po pierwsze, okazało się, że uczniowie zasadniczych szkół zawodowych w większym stopniu narażeni są na wykluczenie społeczne (niedostosowanie do nowoczesnego społeczeństwa wiedzy). W ramach przyjętych wskaźników, dotyczących informatyzacji szkół oraz zajęć pozalekcyjnych i nadobowiązkowych, uzyskiwano gorsze wartości niż w przypadku uczniów z innego typu placówek. Okazało się, że dostęp uczniów do komputerów w zasadniczych szkołach zawodowych jest znacznie mniejszy niż w przypadku uczniów liceów ogólnokształcących, profilowanych czy techników. W obszarze tym najgorsze warunki miały miejsce właśnie w województwie podlaskim. Podobnie wyglądała sytuacja, jeżeli chodzi o udział uczniów zasadniczych szkół zawodowych, w zajęciach pozalekcyjnych i nadobowiązkowych. Korzystali z nich rzadko, jeżeli już – to głównie z zajęć sportowych. W ramach analizy systemu edukacji uwzględniono także dane pochodzące z Centralnej i Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Pokazywały one, że wyniki uzyskiwane przez szóstoklasistów, gimnazjalistów oraz maturzystów z Podlasia należą do najlepszych w Polsce. Podobnymi rezultatami mogły się jedynie pochwalić województwa mazowieckie oraz małopolskie. Ponadto, okazało się, że na wynik egzaminu mają wpływ pewne czynniki społeczne, w tym lokalizacja szkoły, do której chodzi dany uczeń. Jeśli placówka znajdowała się w większym mieście regionu (Białymstoku, Łomży bądź Suwałkach) można było się spodziewać, że wyniki ucznia z egzaminu będą lepsze (w porównaniu z wynikami osób kształcących się na terenach wiejskich bądź mniejszych miejscowościach).

Analizie poddano także dane dotyczące bezrobocia młodych ludzi oraz absolwentów. Dało się zaobserwować pewne stałe fluktuacje w zakresie liczby bezrobotnych absolwentów w województwie podlaskim. Okazało się, że ich liczba była najwyższa w miesiącach jesienno-zimowych, po czym następował jej gwałtowny spadek (w kwietniu). W kolejnych miesiącach obserwowano zazwyczaj powolny, lecz systematyczny wzrost. Trudno jest jednoznacznie wyjaśnić te fluktuacje. Wydaje się, że wpływ na to mogły mieć zmiany na rynku pracy. Wzrost liczby bezrobotnych absolwentów następował w miesiącach zimowych, kiedy ilość ofert pracy obecnych na rynku jest znacznie mniejsza niż w okresie wiosenno-letnim. Z drugiej strony, nagły spadek obserwowany w kwietniu mógł wynikać z faktu, że znaczna grupa osób traciła – wyznaczany dla celów statystycznych – status absolwenta (przekroczenie okresu 12 miesięcy od zakończenia edukacji). Analizie poddano także monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych. Okazało się, że wśród absolwentów zdecydowanie dominowały osoby z wykształceniem wyższym, specjaliści. W okresie 2007-2008 popyt na tego rodzaju kwalifikacje wzrastał, aczkolwiek zbyt wolno, aby znacząco wpłynąć na liczbę bezrobotnych absolwentów. Drugim problemem były kwalifikacje reprezentantów omawianej zbiorowości. Dominowały tu

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

zawody związane z administracją, czy pedagogiką, podczas gdy pracodawcy najczęściej poszukiwali specjalistów z zakresu medycyny, czy inżynierów.

Na koniec podjęto zagadnienia związane z aktywizacją zawodową młodych bezrobotnych, absolwentów, a także uczniów poprzez poradnictwo zawodowe. Okazało się, że liczba doradców zawodowych zatrudnionych w szkołach pozostaje zdecydowanie niewystarczająca. Być może działania w tym względzie uzupełniane były współpracą poszczególnych nauczycieli z powiatowymi urzędami pracy, brakowało jednak w tym względzie określonych danych. W tej części uwzględniono także kwestie związane z przedsiębiorczością młodzieży. Wyniki badania przeprowadzone wśród absolwentów w 2007 roku wykazały, że poziom przedsiębiorczości młodych ludzi w województwie podlaskim jest niski. Na podstawie uzyskanych danych nie można było jednak stwierdzić, z czego ta sytuacja wynikała.

[4]. Wyniki badania absolwentów i przedstawicieli instytucji

W niniejszym rozdziale zaprezentowane zostały wyniki badania absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i wyższych województwa podlaskiego z rocznika 2007, uzupełnione wynikami badań przedstawicieli instytucji rynku pracy i systemu edukacji. Prezentowane wyniki analizy bazują na wynikach badań ilościowych i jakościowych (metodologia badań, wielkość oraz zasady doboru próby omówione zostały w rozdziale drugim).

Rozdział ten został podzielony na kilka części. W pierwszej omówiona została kwestia wyboru szkoły. Następnie zaprezentowane zostały wyniki badania dotyczące oceny szkoły ukończonej w roku 2007. W kolejnym podrozdziale koncentrujemy się na dalszej nauce absolwentów – ilu z nich decydowało się na dalszą naukę i dlaczego. Następny podrozdział poświęcony został omówieniu problematyki poszukiwania pracy, z uwzględnieniem napotykaných przez absolwentów barier i trudności. W kolejnych podrozdziałach zaprezentowane zostały wyniki badania dotyczące pierwszej pracy, aktualnie wykonywanej pracy oraz ścieżek zawodowych absolwentów. Następnie omówiono kwestie udziału absolwentów w kształceniu ustawicznym. Kolejny podrozdział koncentruje się na kwestiach dotyczących kapitału społecznego młodzieży i etosu pracy. Ostatni fragment dotyczy oceny systemu edukacji oraz jego powiązań z rynkiem pracy.

1.8. Wybory edukacyjne

Jak wynika z licznych badań, rodzaj ukończonej szkoły silnie determinuje szanse młodych osób na rynku pracy [31]. Dlatego też warto się przyjrzeć, czym kieruje się młodzież przy wyborze takiej, a nie innej szkoły.

Tabela 15 Przyczyny wyboru szkoły ukończonej w 2007 r. (N=404, w%)

Co sprawiło, że wybrał/a Pan/i naukę w tej, a nie innej szkole?	
bliskość do miejsca zamieszkania	42,4
możliwość uzyskania zaplanowanego zawodu	31,0
możliwość dobrego przygotowania do dalszych etapów nauki	28,5
wysoki poziom nauczania, dobra renoma szkoły	21,4
porady rodziców	12,0
przypadek	10,0
znajomi, koledzy też tam się uczyli lub planowali naukę w te	9,8
wiedziałem/am, że w lepszej szkole mogę sobie nie poradzić	1,3
nie wiem, trudno powiedzieć	2,9

Źródło: opracowanie własne.

Okazuje się, że najważniejszym czynnikiem była bliskość miejsca zamieszkania, wymieniona przez 42,4% ankietowanych (blisko dwie piąte). Wskazuje to na niewielkie rozmiary mobilności przestrzennej młodych ludzi, co wynika zapewne z przyczyn ekonomicznych (koszta dojazdu lub zamieszkania poza domem). Jednak już kolejne trzy najczęściej wskazywane powody miały charakter merytoryczny: możliwość uzyskania zaplanowanego zawodu (31%), możliwość dobrego przygotowania do dalszych etapów nauki (28,5%) oraz wysoki poziom nauczania, dobra renoma szkoły (21,4%). Kolejny czynnik stanowiły porady rodziców (również 12%).

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Warto tu zauważyć pewną istotną odmienność motywacji absolwentów z woj. podlaskiego, w porównaniu do motywacji uczniów i studentów z innych regionów kraju. Otóż czynnik lokalizacji miejsca nauki w przypadku podobnych badań prowadzonych w woj. dolnośląskim i łódzkim odgrywał tam zdecydowanie mniejszą rolę i jako uwzględniany przy podejmowaniu decyzji o wyborze szkoły był wskazywany tylko przez nielicznych respondentów [30] [6]. Tymczasem w przypadku woj. podlaskiego okazuje się on czynnikiem wręcz rozstrzygającym. Znaczenie pozostałych czynników było natomiast porównywalne.

Interesujących informacji dostarczyły analizy pogłębione. Otóż okazuje się, że osoby obecnie pracujące i nieuczące się najczęściej wskazywały (niemal połowa z nich), że o wyborze szkoły zadecydowała w ich przypadku możliwość uzyskania zaplanowanego zawodu (46,7%). Kwestia bliskości miejsca zamieszkania została tu przesunięta na miejsce drugie (jedna trzecia wskazań), podczas gdy możliwość dobrego przygotowania się do dalszej nauki i poziom nauczania respondenci z tej podgrupy wskazywali rzadziej niż pozostali.

Natomiast w przypadku osób łączących obecnie pracę i naukę najczęściej wskazywaną przyczyną wyboru szkoły ukończonej w 2007 r. była właśnie bliskość miejsca zamieszkania, wymieniona aż przez 87,9% respondentów z tej grupy. Wydaje się to w pewien sposób zrozumiałe – osoby te szukały szkoły blisko domu (w tej samej lub nieodległej miejscowości) - zapewne z przyczyn finansowych. Aktualnie – przypuszczalnie również z przyczyn finansowych – łączą naukę z pracą. Pozostałe dwa szczególnie często wskazywane powody (w tej grupie) to: możliwość dobrego przygotowania do dalszych etapów nauki (74,9%, co również jest zrozumiałe) i wysoki poziom nauczania – dobra renoma szkoły (63,7%). Czynniki te wskazała ponad połowa respondentów z tej podgrupy.

Dla osób, które **obecnie kontynuują naukę i nie pracują**, najważniejszym powodem wyboru szkoły ukończonej w 2007 r. była możliwość dobrego przygotowania do dalszych etapów nauki, wymieniona przez 45,7% ankietowanych z tej grupy. Na drugim miejscu pod względem częstotliwości wskazań znalazł się poziom nauczania (31,00%), niewiele rzadziej wskazywano bliskość miejsca zamieszkania (28,60%).

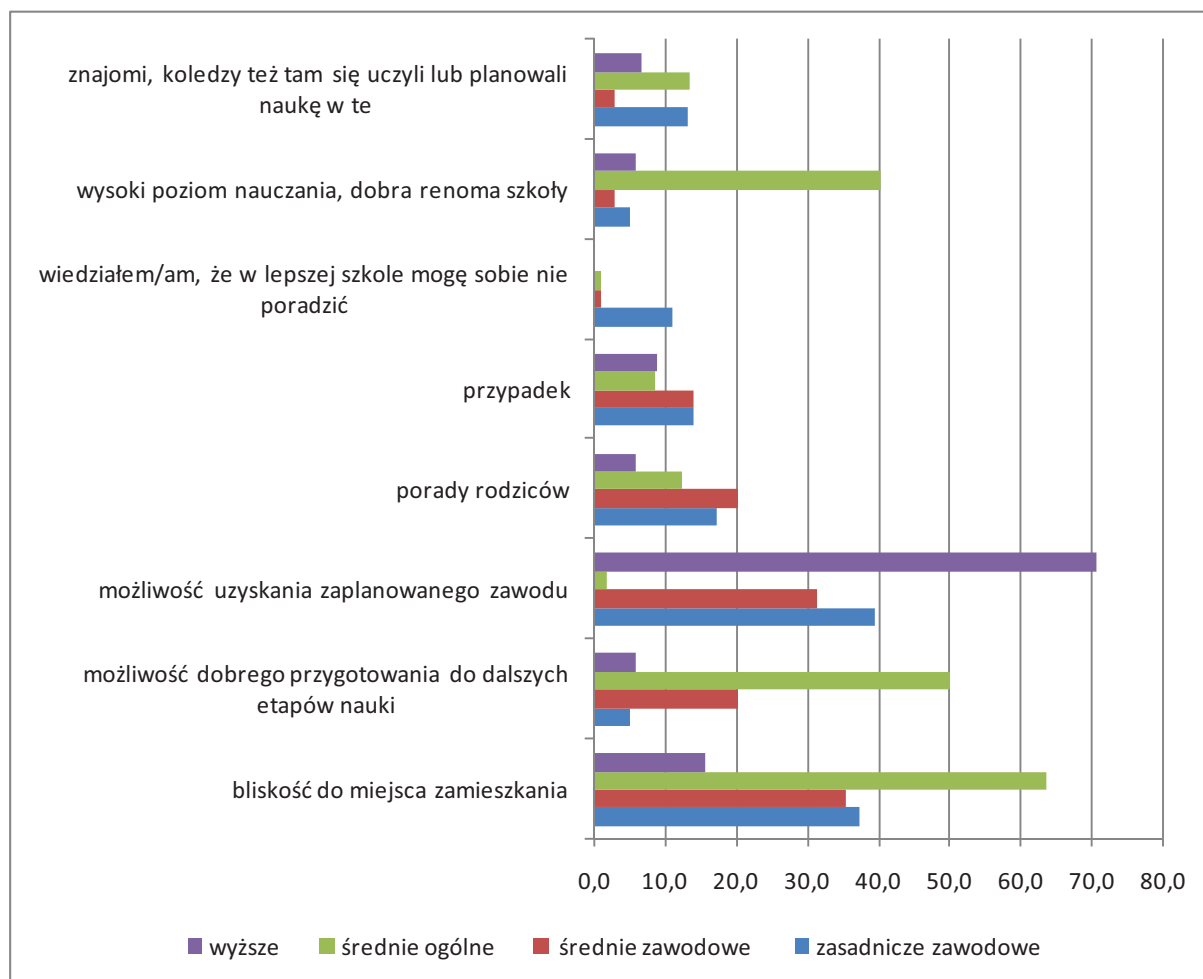
W grupie osób, które **obecnie ani nie pracują, ani się nie uczą**, charakterystyczne jest natomiast, że najczęściej – w porównaniu z innymi grupami respondentów – wskazywały one, iż przyczyną wyboru szkoły ukończonej w 2007 r. był przypadek (14,9%), natomiast opinię, że „w lepszej szkole mogę sobie nie poradzić” respondenci z tej grupy wskazywali równie często jak łączenie pracy z nauką (odpowiednio 3,6% i 3,5%). **Na podstawie tych informacji można powiedzieć, że dalsze losy zawodowe i edukacyjne absolwentów są w znacznym stopniu powiązane z przyczynami, dla których młodzi ludzie wybrali tę a nie inną szkołę ponadgimnazjalną lub wyższą, w tym można się spodziewać znaczącej roli zasobów finansowych.**

Należy jednak zauważyć, że odpowiedzi te są równie silnie uzależnione od typu szkoły ukończonej w roku 2007. I tak dla absolwentów liceów ogólnokształcących najważniejsza okazała się bliskość miejsca zamieszkania (ponad 63% odpowiedzi) i renoma szkoły (40,4% odpowiedzi). Osoby decydujące się na uzyskanie wykształcenia zawodowego zdecydowanie częściej podkreślały znaczenie możliwości uzyskania zatrudnienia. Ten motyw był szczególnie ważny dla osób wybierających uczelnie wyższą.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 34 Przyczyny wyboru szkoły ukończonej w roku 2007 a poziom ukończonej szkoły (N=404)



Źródło: opracowanie własne

Warto zwrócić uwagę, że stosunkowo niewielu respondentów wskazywało na rolę porady rodziców czy też wpływ kolegów i koleżanek. Najbardziej widoczny wpływ otoczenia widoczny jest w przypadku osób, które ukończyły w roku 2007 szkołę zasadniczą zawodową lub uzyskały wykształcenie średnie zawodowe. Można jednak spodziewać się, że deklaracje respondentów nie zawsze odpowiadają w pełni rzeczywistości. Dlatego też kwestie te zostały pogłębione w ramach badań jakościowych prowadzonych wśród absolwentów. **U podstaw tego zagadnienia leżało pytanie, na ile decyzja o wyborze szkoły miała charakter samodzielny, a na ile podyktowana była czynnikami zewnętrznymi, środowiskowymi.** Wyróżniono tutaj dwa etapy. Pierwszy z nich, który zostanie zaprezentowany w pierwszej kolejności dotyczył szkoły średniej, drugi zaś – studiów wyższych.

Respondenci odpowiadali dość zgodnie. Wskazywali, że decyzja o wyborze szkoły średniej podejmowana była przez nich samodzielnie. Dla przykładu:

R1: (...) większego wpływu nikt nie miał. Po prostu sama zdecydowałam, nikt mi nic nie narzucał, rodzice mi nic narzucali.

R2: (...) *sama zdecydowałam o wyborze szkoły, nikt mi w tym nie pomagał.*

Przy wyborze szkoły respondenci kierowali się najczęściej własnymi zainteresowaniami, prestiżem danej placówki oświatowej. Wskazywali również, że dana placówka edukacyjna – a dotyczyło to głównie liceów ogólnokształcących – pozostawała adekwatna do ich ambicji, możliwości intelektualnych:

R5: (...) *uznałem, że jestem na tyle ambitny, że po prostu mogę iść do tego liceum, że technikum albo zawodówka mogłyby tych moich ambicji nie spełnić.*

Pogłębiona interpretacja wypowiedzi respondentów pozwala na identyfikację dodatkowych czynników, wpływających na ich decyzje edukacyjne. Niektórzy badani zwrócili uwagę, że decydując się na daną szkołę brali pod uwagę sugestie rodziców. Mimo, że rodzice pojawiali się w wypowiedziach tych respondentów jakoby w tle, to jednak widać, że ich uwagi, opinie wpływały na młode osoby. Interesujące jest to, że badani przedstawiali w wywiadach swych opiekunów jako liberalnych. Jeżeli już w wypowiedziach odnośnie wyborów edukacyjnych pojawiali się rodzice, to najczęściej pokazywano ich jako tych, którzy są zainteresowani decyzją swojego dziecka, nie chcą przy tym wywierać na niego presji. Wydaje się, że tak postrzegani rodzice kładli nacisk na sugestię, „miękką” nacisk. Jak to sformułowała to jedna z respondentek:

R4: *Ze strony rodziców to zawsze było tak, że to twoja szkoła, to twoje życie, i to ty będziesz później robić z tym co chcesz. Rodzice nigdy nie ingerowali do jakiej szkoły pójść, tylko chcieli, żeby to była dobra szkoła, żebym nie obniżała swojego poziomu, a tak nie ingerowali w to.*

Jak widać, nie można tu mówić wprost o udziale rodziców w podejmowaniu przez respondentkę wyboru edukacyjnego. Z drugiej jednak strony, obecne były w tej wypowiedzi pewne elementy świadczące o stosowaniu pewnego „miękkiego” nacisku, sugestii. Rodzice zostali tu przedstawieni jako osoby reprezentujące liberalne podejście do decyzji dziecka, wskazywali, że *każdy jest kowalem swego losu*. Dalej jednak badana stwierdziła: (...) *nie ingerowali do jakiej szkoły pójść, tylko chcieli, żeby to była dobra szkoła, żebym nie obniżała swojego poziomu, a tak nie ingerowali w to*. Jak wynika z tej odpowiedzi pewien nacisk miał jednak miejsce. Widać to zwłaszcza w zestawieniu wyrażen (...) *nie ingerowali (...) tylko chcieli (...)*. Wydaje się, że podejście rodziców było liberalne, gdyż respondentka w znacznej mierze spełniała ich oczekiwania. Zdecydowała się na kontynuację nauki w liceum ogólnokształcącym. Charakter szkoły miał tutaj dodatkowe znaczenie. Liceum ogólnokształcące nie przygotowuje do pełnienia określonego zawodu. W związku z tym, jeżeli rodzice oczekiwali po córce, że w przyszłości podejmie studia, to zakładali także, że wybierze właśnie tego rodzaju szkołę. Decyzja ta była odpowiednia zarówno dla respondentki i rodziców. Wydaje się, że ona sama, jak i jej opiekunowie nie mieli określonej wizji kariery zawodowej. Stąd, najlepszym wyborem w takiej sytuacji okazało się liceum ogólnokształcące. W jakimś sensie potwierdzają to słowa, które respondentka wypowiedziała, gdy moderator pytał ją o wybór szkoły:

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

R4: (...) ja dalej nie miałam takiego wybranego kierunku, co ja bym chciała robić w przyszłości, a dobre liceum nie przeszkadzało mi w tym, żeby ewentualnie zmienić kierunek kształcenia, czy jakiś zawód wybrać.

Innymi słowy, liberalne podejście rodziców do wyboru szkoły przez dziecko wynikało w tym przypadku z niesprecyzowanej wizji kariery zawodowej. Rodzice nie potrafili pomóc respondentce, ponieważ nie mieli jeszcze wyrobionego zdania na temat, co ich córka mogłaby w przyszłości robić. Takiej własnej wizji nie posiadała także sama badana. W związku z tym stwierdzenie (...) *To Twoja szkoła, Twoje życie* (...) nie oznaczało bynajmniej całkowitej swobody przyznanej dziecku, lecz wynikało prawdopodobnie z pewnej, być może nawet korzystnej dla badanej, bezradności rodziców.

Wpływ bliskich widoczny był także w innych wywiadach. Wskazywano na pewną atmosferę w domu oraz na kontynuację tradycji rodzinnych. Respondenci stwierdzali, że często decydowali się na daną szkołę, gdyż wcześniej kształciło się w niej ich rodzeństwo:

R5: (...) moje wszystkie siostry skończyły ten „ogólniak”, potem rodzice mogliby mieć do mnie pretensję, że nie poszedłem do „ogólniaka”, a nie chciałem, różnych takich pytań durnych, itd.

R6: (...) to znaczy tutaj troszeczkę siostry mnie ukierunkowały, bo siostry też skończyły ekonomiczną szkołę i po prostu, tak jakoś tę szkołę wybrałam.

R9: [Dlaczego właśnie to liceum Pani wybrała?]: Wydaje mi się, że dlatego, że ja już od „x” czasu byłam nastawiona na to liceum, dlatego, że moja siostra, moja siostra cioteczna tam się uczyła i byłam chyba nastawiona tak rodzinnie mi się wydaje...

W przypadku wyboru szkoły średniej respondenci kierowali się także tym, gdzie szli ich znajomi. Badani zwracali uwagę, że w końcowych klasach szkoły podstawowej wiele rozmawiali ze swoimi rówieśnikami o dalszej edukacji, do jakiej szkoły pójść. Z wypowiedzi żadnego respondenta nie wynikało jednak, żeby wpływ znajomych był czynnikiem zasadniczym, co najwyżej uwzględniano ich opinie przy podejmowaniu decyzji. Jak stwierdzali badani:

R8: [Jak Pani oceniłaby wpływ otoczenia na wybór szkoły?]: Nie, nie było bezpośredniego wpływu otoczenia. To było po prostu takie, że zawsze mówiło się – o Kinga idzie do VI Liceum, Patrycja do VI. Ale takiego bezpośredniego wpływu to nie było.

R5: No wiadomo, rozmawialiśmy w taki gronie, nie wiem, znajomych, kolegów, o tym, co będziemy dalej robić. No i wiadomo, no wtedy człowiek dowiadywał się, gdzie idą inni i zastanawiał się, czy też tam iść.

Istotnym czynnikiem, choć przez niektórych nie zauważanym, pozostawały sugestie nauczycieli. Ci mogli odpowiednio motywować ucznia do działania, zdarzało się jednak także, że ich wypowiedzi były krytyczne, negatywne w stosunku do planów młodych ludzi. Jak stwierdzali respondenci:

R5: [nauczyciele – przyp. aut.] (...) *mogli mieć pośredni wpływ, ponieważ oni również uważali, że liceum ogólnokształcące jest lepsze, np. wychowawczyni mówiła: „jak pójdziecie do liceum...” i takie różne... Więc głównie stawiali na nas, że pójdziemy do liceum, wywyższali liceum ponad zawodówkę i technikum.*

Podobne sytuacje miały miejsce w szkole średniej i kształtowały opinie respondentów o nich samych i ich planach zawodowych i edukacyjnych:

R4: (...) *dyrektorka szkoły, która miała z nami matematykę, i w trzeciej klasie wiedziała, że będę zdawać matematykę, powiedziała mi, żebym do niej nie podchodziła, bo twierdziła, że ja sobie nie poradzę i nie zdam matury. A to mnie jeszcze bardziej podkreśliło i miałam bardzo dobre wyniki i jak przyszłam odebrać dokumenty, to zamurowało dyrektorkę, że zdobyłam aż tyle punktów z matmy.*

Jak widać, sugestie ze strony nauczycieli mogły mieć bardziej bezpośredni bądź pośredni charakter. W pierwszej z wymienionych wypowiedzi wychowawczyni stwarzała pewnego rodzaju atmosferę, wizję nauki w liceum ogólnokształcącym. Starła się zdefiniować pewną normę, zgodnie z którą liceum było przedstawiane jako lepsza szkoła. Motywacja miała charakter wyobraźniowy, a istotnym zwrotem pozostawało tu sformułowanie „jak pójdziecie do liceum...”, doskonale zapamiętane przez respondenta. Za pomocą tego wyrażenia nauczycielka prezentowała uczniom dychotomiczną wizję systemu oświaty. Z jednej strony był to świat gimnazjum, ten obecny wówczas dla respondenta, stanowiący pewnego rodzaju przedświecie, oraz świat liceum ogólnokształcącego, będący gratyfikacją dobrych wyników. Druga dychotomia dotyczyła samej szkoły średniej. Jak stwierdził badany, wychowawczyni, a także inni nauczyciele, wywyższali liceum w stosunku do technikum oraz zasadniczej szkoły zawodowej. Konstruowali zatem przed uczniami rzeczywistość, w której wartościowi ludzie, ci, którzy chcą coś osiągnąć, idą do liceum ogólnokształcącego, a inni – w domyśle gorsi – do pozostałych placówek oświatowych.

Druga wypowiedź, dotycząca już sytuacji w szkole średniej, pokazała, w jaki sposób nauczyciele negatywnie naznaczali respondentów. Samo stwierdzenie - *nie zdawaj matematyki, bo nie dasz sobie z tym rady* - może mieć charakter informacyjny. Wskazuje wówczas, że oczekiwania ucznia są nieadekwatne do jego możliwości. Każdy pedagog powinien jednak formułować takie opinie w bardzo ostrożny sposób. Z omawianej wypowiedzi wynikało, że tutaj postąpiono odwrotnie. Opinia nauczyciela była dość pochopnie postawiona, czego dowodem okazały się dobre oceny uzyskane przez respondentkę. W sytuacji, gdy młoda osoba zetknie się z dość skrajną oceną swoich zdolności (czy ogólniej ujmując – swojej osoby) może zareagować w dwojaki sposób. Istnieje prawdopodobieństwo, że na podstawie tego rodzaju opinii będzie budować wiedzę na swój temat (a w konsekwencji swoją tożsamość). Mikrosocjologia wskazuje na istnienie **jaźni odzwierciedlonej**, w której gromadzone są stwierdzenia na nasz temat formułowane przez osoby z otoczenia społecznego (zwłaszcza przez „ważnych innych”). Gdy młoda osoba uznaje taką opinię za znaczącą, to zmianie mogą ulec jej plany edukacyjne i zawodowe. Respondentka, która brała udział w badaniu, zareagowała jednak w inny, paradoksalny sposób. Nie wskazała tego w swojej wypowiedzi wprost, ale istotnym motywatorem jej działania, przygotowania się do egzaminu, była właśnie chęć udowodnienia sobie i dyrektorce, że posiada odpowiedni

zasób wiedzy. Mimo, że dla niektórych osób pobudzanie tego rodzaju taktyk u młodych osób wydawałoby się racjonalne, to należy jednak pamiętać o kosztach emocjonalnych. Niewątpliwie respondentka poczuła się silnie dotknięta i dlatego znalazła w sobie tyle siły, aby udowodnić innym i sobie o swojej wartości.

Na tych dwóch przykładach widać jednak, w jaki sposób nauczyciele kształtowali opinie respondentów o innych szkołach, etapach edukacji, a także o wiedzy i umiejętnościach samych badanych. **Z wywiadów wynikało, że młodzi ludzie nie przywiązywali dużej wagi do obrazów tworzonych przez nauczycieli. Nie oznaczało to jednak, że nie miały one na nich wpływu. Im bardziej coś stawało się powszednie, tym bardziej mogło być akceptowane.** W większym stopniu zapamiętywano tylko te wypowiedzi, które dotyczyły samych badanych. Jeżeli były one negatywne, jak we wspomnianym przykładzie, mogły być one włączane w tożsamość bądź też negowane. Na pewno jednak wpływały na motywację ucznia. Warto w tym kontekście zauważyć, że wśród respondentów badania ilościowego aż 11% absolwentów zasadniczych szkół zawodowych stwierdziło, że wybrali daną szkołę bo wiedzieli, że w lepszej mogliby sobie nie poradzić. W przypadku absolwentów innych typów szkół odpowiedzi tego typu są marginalne (ok. 1%), co może potwierdzać tezę o wpływie sygnałów wysyłanych przez nauczycieli na wybory edukacyjne młodzieży, a wybór szkoły zawodowej stawał się wyborem negatywnym (w innych szkołach sobie nie poradzę).

Problem selekcji uczniów na wcześniejszych etapach nauki zauważa również przedstawiciel systemu edukacji. Co ważne, jego wypowiedź wskazuje, że traktuje on ten fakt jako naturalny:

KO: *To są i z jednej strony osiągnięcia ucznia na wszelkich etapach edukacyjnych, one determinują w pewnym sensie wybór ich dalszej drogi. Bo jeśli uczeń uzyskuje niskie wyniki powiedzmy w szkole podstawowej czy gimnazjum, to on nie szuka szczęścia w renomowanym liceum czy w bardzo dobrej szkole zawodowej, technikum powiedzmy sobie, gdzie z tą ilością punktów jaką osiągnął na zakończenie gimnazjum i egzaminu potwierdzającego na zakończenie gimnazjum, to nie ma tam czego szukać.*

Stwierdzenie, że uczeniem *nie ma tam czego szukać* wyraźnie wskazuje, że gorszy uczeń kierowany jest do gorszej szkoły i traktowane jest to, na poziomie całego systemu oświaty, jako rzecz oczywista i słuszna. Pojawia się jednak pytanie, kto i na jakiej podstawie klasyfikuje ucznia jako lepszego lub gorszego.

Warto jednak zaznaczyć, że przynajmniej w części przypadków młodzież podejmuje decyzje dotyczące wyboru szkoły w sposób przypadkowy. Zdaniem rozmówców reprezentujących instytucje zajmujące się edukacją i rynkiem pracy, młodzież jest słabo zorientowana w sytuacji na rynku pracy. Część z nich wybiera kształcenie ogólne, które, poza tym, że jest dostępne dla osób z najlepszymi wynikami w nauce, jest też rozwiązaniem dla osób, które nie są gotowe do podjęcia decyzji o ścieżce zawodowej.

KO: *Najczęściej jest tak, że Ci którzy mają problem z takim jasnym wyborem kierunku to idą do LO, które jak gdyby wydłuża im ten czas na podjęcie decyzji jeszcze o trzy lata.*

Warto jednak zauważyć, że absolwenci liceum ogólnokształcącego, ze względu na specyfikę tej szkoły, nie są przygotowani do wejścia na rynek pracy i (co opisano w dalszej części raportu) często brakuje im orientacji na rynku pracy. Z drugiej strony część badanych brała pod uwagę przy wyborze kształcenia własne

zainteresowania. Wskazuje to na racjonalną strategię badanych, którzy starali się zoptymalizować swoje wybory z punktu widzenia kosztów i korzyści. Jednak nie wiemy, na czym opierali swoje opinie dotyczące owych korzyści (jakości kształcenia) i czy nie była to tylko próba racjonalizacji wcześniejszych decyzji. Wynika to ze słabego poziomu wiedzy o rynku pracy. Powyższe obserwacje potwierdza również przedstawiciel kuratorium oświaty, stwierdzając:

***KO:** jeśli wybiera szkołę zawodową to sygnały jakie są wysyłane z otoczenia, z rynku pracy, możliwości znalezienia pracy (...) to rola doradców zawodowych, których niestety nie ma jeszcze wielu w szkołach w gimnazjach (...) [doradztwo] Realizuje bądź pedagog szkolny, bądź inny nauczyciel, który ma pewne przygotowanie formalne (...) też sygnały takie ogólnodostępne takie chociażby w mediach mówiące o np. zwolnieniach grupowych w danej branży, które w żaden sposób nie zachęcają do wyboru danego zawodu.*

W powyższej wypowiedzi rozmówca zwraca uwagę na funkcję szkoły we wspieraniu orientacji zawodowej ucznia. Jednak w tej samej wypowiedzi podkreśla słabe przygotowanie szkoły do wypełniania tego zadania: brak doradców zawodowych, a także zaledwie formalne przygotowanie nauczycieli do pełnienia tych funkcji. Jednym z rozwiązań jest przekazywanie im wiedzy m. in. podczas spotkań z pracownikami PUP organizowanymi w szkołach lub przez pedagogów szkolnych.

Przedstawiciel Kuratorium Oświaty dostrzega szansę na zwiększenie dostępności prognoz rynku pracy dla uczniów w działaniach powstającego Obserwatorium Rynku Pracy, w ramach którego jest realizowane niniejsze badanie.

***KO:** W Białymstoku zaczyna funkcjonować taki zintegrowany system doradztwa zawodowego, który zlokalizowany jest, jakby w Centrum Kształcenia Ustawicznego (...) tam jest taki projekt realizowany również przy współudziale CKU, Kuratora Prezydenta Miasta Białegostoku, paru uczelni, pewnych związków pracodawców, Podlaskie Obserwatorium Rynku Pracy (...) portal, który będzie służył takimi informacjami i będzie on bardziej z kolei przydatny, uczniowi też, rodzicom też, ale przede wszystkim szkole, stamtąd czerpała informacje i przekazywała je, tam związki pracodawców będą mogły jakby swoje prognozy prezentować, także powstanie swego rodzaju perspektywa jak gdyby przemysłu, rozwoju usług na terenie województwa i dopiero jak gdyby w to ma się wpisać system edukacji, oczekiwania absolwentów tych szkół.*

Jeżeli chodzi o wybór uczelni wyższej, to respondenci stwierdzali dość często, że nie mieli pomysłu na swoje życie, nie wiedzieli, co z nim zrobić. Tutaj istotnym czynnikiem determinującym wybór pozostawało wyobrażenie o potencjalnych możliwościach, jakie miałyby czekać na osobę po ukończeniu danego kierunku. W szczególności koncentrowano się na możliwości uzyskania w przyszłości odpowiedniego standardu materialnego (a więc wartościach materialnych) oraz na uzyskaniu odpowiedniego, satysfakcjonującego – zwłaszcza pod względem finansowym – zatrudnienia. Tendencję tą bardzo wyraźnie wykazało również badanie ilościowe – ponad 70% absolwentów uczelni wyższych stwierdziło, że motywem wyboru szkoły była możliwość uzyskania zaplanowanego zawodu. Jak stwierdzali badani:

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

R5: *Oczywiście chciałem uzyskać wiedzę, którą potem mógłbym wykorzystać, wiedzę, która pomoże mi potem znaleźć dobrą pracę, która pomoże ułożyć życie i która zaspokoi moje plany na przyszłość i ambicje. Jeszcze myślałem, że jako student dobrej uczelni, studiów dziennych, to będę lepiej widziany, że to jest szkoła z prestiżem.*

R7: *Idąc na te studia myślałam głównie o tym, czy będę miała po nich pracę, prawda, ile będę zarabiać, bo przecież studia to pewna inwestycja...*

Duża część badanych przy wyborze studiów kierowała się **własnymi zainteresowaniami**. Stwierdzali, że chcieliby poszerzać wiedzę w kierunku, który ich ciekawi. Studia, które wybierali często stanowiły kontynuację ich dotychczasowej ścieżki edukacyjnej:

R2: [Dlaczego zarządzanie?]: (...) *to znaczy, zawsze się interesowałam, nawet na przedsiębiorczości w liceum, takim zarządzaniem, marketingiem, firmami, reklamą i dlatego tam poszłam...*

R5: [Dlaczego Politechnika?]: *Ponieważ udałem się w liceum na kierunek matematyczno-geograficzny, a politechnika mogła rozwinąć moje zainteresowania matematyką. Poza tym lepiej się czuję w przedmiotach ścisłych, humanistyczne nigdy za bardzo mnie nie interesowały, dlatego poszedłem na politechnikę.*

R9: *W liceum uczyłem się na kierunku matematyczno-fizycznym, a na politechnice na tym kierunku wydawało mi się, że... jest to coś powiązanego z tym kierunkiem, profilem, na którym uczyłem się w liceum....*

Niektórzy respondenci próbowali już na poziomie szkoły średniej angażować się w obszary, którymi wykazywali zainteresowanie. Jak stwierdzali, miało to wpływ na podejmowane przez nich wybory. Jedna z respondentek, obecnie studentka politologii, wskazała:

R8: (...) *od ponad trzech lat jestem w Młodych Demokratach. Na początku byłam nastawiona w ogóle na coś politycznego, ale jestem w Młodych Demokratach. Zaczęło się od małych akcji, później przeszło po kampanię wyborczą i chyba dlatego wyszła politologia. Spodobało mi się to.*

Z wypowiedzi respondentki wynikało, że u źródeł jej zaangażowania leżały jakieś zainteresowania polityczne. Stwierdziła bowiem: (...) *na początku byłam nastawiona w ogóle na coś politycznego (...).* To zaangażowanie znalazło swoje ujście w konkretnej młodzieżówce politycznej. Badana miała możliwość skonfrontowania swoich wyobrażeń o działalności politycznej, swoich zainteresowań z rzeczywistością. Okazało się, że tego rodzaju aktywność spełniła jej oczekiwania, stąd badana zdecydowała się na kontynuowanie na studiach zagadnień związanych z polityką.

Wyniki badania ilościowego wskazują, że respondenci, przy wyborze kształcenia wyższego, nie zwracali zbyt dużej uwagi na miejsce ich edukacji (taki motyw wyboru szkoły wskazało tylko niecałe 17% absolwentów uczelni wyższych, a 42% ogółu badanych). Jednak wywiady pogłębione pozwoliły na bardziej kompleksową

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

analizę tej kwestii, wskazującą, że jednak siedziba uczelni, choć nie wprost, to jednak ma istotne znaczenie. Badani koncentrowali się tutaj na różnych kwestiach. Ze względu na to, że wybierali oni naukę w Białymstoku, należało odpowiedzieć na pytanie: *jakie czynniki wpłynęły na to, że respondenci zdecydowali się na kształcenie w tym właśnie miejscu?* Dało się tu wyróżnić **argumentację o charakterze finansowym oraz pozafinansowym**. Jeżeli chodzi o argumenty pierwszego rodzaju, to najczęściej badani zwracali tu uwagę na to, że **nie chcieli stanowić zbyt dużego ciężaru dla swoich rodziców**. Respondenci próbowali jednak rozbudować tego rodzaju wyjaśnienia, koncentrowali się na innych kwestiach, tak by ich wybór wydawał się jak najbardziej racjonalny, wynikał nie tylko z kalkulacji zysków i strat, lecz uwzględniał także zagadnienia pozafinansowe. Dla przykładu, jedna z badanych wskazała:

R4: [Dlaczego Białystok?] *Nie wiem, chciałam studiować w Białymstoku. Nie chciałam nigdzie wyjeżdżać, bo wiedziałam, że to są za duże koszty studiować w innym mieście. Nie chciałam obciążać rodziców, bo wiedziałam, że mamy całkiem dobrą uczelnię w Białymstoku.*

W wypowiedzi respondentki nakładały się dwa poziomy argumentacji. W pierwszym z nich badana podkreślała wolicjonalny charakter swojej decyzji, zwłaszcza wówczas gdy stwierdziła: (...) *chciałam studiować w Białymstoku*. Następnie jednak zwróciła uwagę na to, że w jej przypadku znaczną rolę odegrały czynniki niezależne od niej [konieczność]. Wskazała: *nie chciałam nigdzie wyjeżdżać* [poziom wolicjonalny], *bo wiedziałam, że to są za duże koszty studiować w innym mieście* [uwarunkowania ekonomiczne]. **Ponownie wydaje się, że sugerowana przez wielu respondentów niezależność decyzji była pewnym mitem**. Badani próbowali prezentować się jako osoby świadomie i samodzielnie dokonujące wyborów edukacyjnych, w tle jednak ukazywały się czynniki determinujące w rzeczywistości ich działania (względy finansowe). W tym przypadku badana użyła dodatkowo racjonalizacji, jakby tłumacząc swoją decyzję. Stwierdziła bowiem (...) *wiedziałam, że mamy całkiem dobrą uczelnię w Białymstoku*. Innymi słowy, wybór kształcenia przebiegał tu w sposób racjonalny, przy czym jako pierwsze pojawiły się czynniki negatywne, w tym: mniejsze możliwości finansowe rodziców oraz wysokie koszty studiowania w innych miastach, następnie zaś elementy pozytywne – istnienie dobrej uczelni w samym Białymstoku (miejscu zamieszkania respondentki).

Podobne strategie stosowali inni badani. Wymieniali oni względy finansowe, które determinowały ich wybór, z drugiej jednak strony wskazywali także na czynniki wiążące ich z miejscem zamieszkania. Jedna z respondentek stwierdziła:

R7: *Wiedziałam, że rodzice nie mają tyle pieniędzy, żebym mogła studiować gdzieś indziej. W Warszawie to za bardzo nawet nie chciałam, bo nie lubię tego miasta, ale gdzieś we Wrocławiu albo w Gdańsku... Tutaj to ja jednak mam chłopaka, tutaj na politechnice, no i na pewno ciężko byłoby mi tak wyjechać.*

W wypowiedzi tej na pierwszym planie pojawiły się kwestie finansowe. Wydaje się, że badana rozważała nawet kształcenie w jakimś innym ośrodku niż Białystok. Stwierdziła bowiem: *W Warszawie to za bardzo nawet nie chciałam, bo nie lubię tego miasta, ale gdzieś we Wrocławiu albo w Gdańsku...* Jak widać, respondentka brała pod uwagę pewne miejsca, w których mogłaby studiować, w jej życiu pojawiły się jednak

dwa czynniki wiążące ją z Białymstokiem. Pierwszym były wspomniane już względy ekonomiczne (ograniczone możliwości finansowe rodziców), drugim zaś – partner, który zdecydował się na naukę na Politechnice Białostockiej. Na podstawie wypowiedzi trudno ocenić, który z tych czynników miał większe znaczenie. Oba wydawały się istotne i w silnym stopniu mogły determinować ostateczną decyzję badanej. **Na przykładzie tej wypowiedzi widać dobrze, że kwestia kontynuacji edukacji w Białymstoku była bardziej skomplikowana. W wielu przypadkach znaczną rolę odgrywały czynniki ekonomiczne. Nie należy jednak sprowadzać tego rodzaju decyzji wyłącznie do obszaru finansowego.**

Wielu badanych wskazywało, że tak naprawdę ich wybór miał charakter przypadkowy. Analiza ich wypowiedzi wykazała jednak, że ta przypadkowość tworzyła pewnego rodzaju continuum. Na jednym jego końcu znajdowały się osoby, które decydowały się na wybór przypadkowego kierunku, ale zarazem próbowały dostarczać jakichś racjonalizacji, wyjaśnień dla swego zachowania. Pojawia się tu zatem wątpliwość, na ile ich decyzje miały faktycznie irracjonalny charakter. Na drugim końcu continuum znajdowali się natomiast ci badani, których działania w rzeczywistości były dowolne, nie wiązały się z żadną większą refleksją. Dla przykładu:

R6: (...) szczerze powiedziawszy nie miałam innego pomysłu na życie, prawda, i administracja wydawała mi się takim kierunkiem, gdzie zawsze można byłoby jakąkolwiek pracę pod dany kierunek podpisać, więc zaczęłam administrację zanim zmieni się i coś innego zacząć studiować.

R8: Ten kierunek to ja w zasadzie przez przypadek wybrałam. Składałam papiery gdzie indziej, tam się nie dostałam, więc znalazłam się właśnie tutaj.

Obie respondentki dokonywały wyboru kształcenia wyższego w sposób przypadkowy. Inne były jednak ich argumentacje. W pierwszym przypadku badana wskazała: (...) nie miałam innego pomysłu na życie, przez co należało rozumieć, że jej plany edukacyjne i zawodowe nie były sprecyzowane. Prawdopodobnie osoba ta nie znała swoich predyspozycji zawodowych, nie wiedziała do końca, jakie są jej zainteresowania, zdolności, itd. Potrafiła jednak wyabstrahować siebie ze swojej ówczesnej roli i wyobrazić jako pracownika. Sugerowała to jej dalsza wypowiedź: (...) administracja wydawała mi się takim kierunkiem, gdzie zawsze można byłoby jakąkolwiek pracę pod dany kierunek podpisać. Wskazała tu ponadto na podstawowy cel swojego studiowania. Uznała, że dzięki dalszemu kształceniu uda się jej uzyskać zatrudnienie. W jej wyobrażeniu administracja pozostawała kierunkiem dającym uniwersalne umiejętności, które można byłoby wykorzystać w wielu potencjalnych miejscach pracy. Mimo, że respondentka sugerowała na wstępie, że jej wybór studiów pozostawał przypadkowy, to potrafiła określić czynniki, które ją zachęciły do kształcenia na tym właśnie kierunku. Warto się zastanowić, czy nie próbowała w jakichś sposób racjonalizować swojej przypadkowej decyzji. W dalszej części wywiadu nie kontynuowała jednak tego wątku. W drugiej z zaprezentowanych wypowiedzi przypadkowość podejmowanej decyzji była zdecydowanie bardziej wyrazista. Tego rodzaju argumentacje stanowiły jednak rzadkość wśród badanych, zazwyczaj w toku wywiadu pojawiały się jakieś racjonalizacje, wyjaśnienia, za pomocą których respondenci próbowali tłumaczyć się ze swoich wyborów.

O tym, że uczniowie w niewystarczającym stopniu kierują się zapotrzebowaniem pracodawców, świadczy również zbyt duża, w stosunku do liczby ofert pracy, liczba absolwentów kierunków humanistycznych:

***PUP2:** problem jest w tym, że tak wielu jest humanistów, bardzo wiele osób kończy marketing, zarządzanie, administrację publiczną... i to są grupy osób, którym najtrudniej znaleźć pracę. I ofert pracy w tych zawodach mamy co raz mniej. A jednak nadal bardzo dużo osób kończy te kierunki.*

Jedną z przyczyn, dla której zbyt mało osób wybiera kierunki techniczne jest zdaniem pośrednika pracy fakt, że są to trudne studia, a wcześniejsze etapy edukacji w niewystarczającym stopniu przygotowują do tego typu studiów.

Istotną rolę przy podejmowaniu decyzji odnośnie dalszego kształcenia na poziomie wyższym odgrywali także bliscy oraz rodzice, choć ich siła oddziaływania była na tym etapie znacznie mniejsza niż przy wyborze szkoły średniej Niektórzy respondenci sugerowali się ich opiniami odnośnie kierunku studiów. Argumentacja respondentów była tutaj podobna do tej, kiedy opowiadali o swoim wyborze szkoły średniej. Badani stwierdzali, że decyzje podejmowali samodzielnie, nie kierowali się przy tym niczyją opinią. Dopiero dalej wskazywali, że brali pod uwagę także sugestie rodziców. Tak, jak w przypadku wyboru szkoły średniej, opinie bliskich formułowane były w sposób subtelny, wyważony. Sugerowano respondentom kontynuowanie edukacji. Wskazywano, że z wyższym wykształceniem wiązą się liczne korzyści, głównie finansowe i zawodowe, w tym posiadanie lepszej pracy. Typowa wypowiedź formułowana była w tym zakresie w następujący sposób:

R11 [czy rodzice mieli wpływ na Pani decyzję?]: *Nie, rodzice powiedzieli, że, co mnie interesuje..., żebym poszła na to, co mnie interesuje. Ale bardziej chcieli tą filologię [filologię polską – przyp. aut.] niż na pedagogikę, bo więcej można robić rzeczy po filologii.*

Jak widać, w pierwszej chwili respondentka zareagowała na pytanie moderatora w sposób wycofujący. Zaprezentowała siebie jako osobę samodzielnie podejmującą decyzję, rodziców zaś, jako akceptujących jej wybory. Stwierdziła bowiem: (...) *rodzice powiedzieli, (...) żebym poszła na to, co mnie interesuje.* Widać jednak dalej, że bliscy zasugerowali badanej pewną hierarchię kierunków branych przez nią pod uwagę. Zdaniem rodziców, filologia była lepszym wyborem, gdyż po tego rodzaju studiach (...) *więcej można robić rzeczy (...).* W tym przypadku rodzice akceptowali zainteresowania badanej, nie kwestionowali bowiem wybranych przez nią kierunków, z drugiej strony starali się jednak w pewnym stopniu hierarchizować te zainteresowania tak, by respondentka wiedziała, że w ich mniemaniu z jednym z kierunków wiązą się lepsze perspektywy zawodowe.

Interesujący był przypadek badanej, u której oprócz sugestii bliskich pojawiły się inne czynniki wpływające na ostateczny wybór ścieżki edukacyjnej. Wstępnie respondentka zdecydowała się na kształcenie dotyczące rehabilitacji zdrowotnej. Przed podjęciem wyboru badana nie miała jasno zdefiniowanych celów życiowych. Było to widoczne w jej wypowiedziach, gdy wskazywała, że z jednej strony zawsze interesowała się medycyną, z drugiej zaś, że fascynowało ją aktorstwo. W końcu jednak zdecydowała się na policealne studium w zakresie rehabilitacji. **Tutaj wpływ na wybór szkoły miała babcia i ciocia, obie były lekarkami.**

Z wypowiedzi wynikało, że **respondentka po ukończeniu tego studium nie mogła znaleźć zatrudnienia w Polsce i wyjechała za granicę**. Jak stwierdziła:

R3: (...) *ja po szkole, po tym studium medycznym, wyjechałam za granicę. Byłam tam rok i stwierdziłam, że się nie spełniam się w tym. Pracowałam w ogóle w zawodzie, który był zupełnie odmienną rzeczą od tego, co dzisiaj robię. Pracowałam w agencji nieruchomości i stwierdziłam, że muszę się kształcić, bo ja to w ogóle jestem takim wiecznym studentem.*

Z wypowiedzi wynikało, że praca za granicą z jakichś powodów nie spełniała oczekiwań respondentki. Istotne było tu zdanie: *Pracowałam w agencji nieruchomości i stwierdziłam, że muszę się kształcić, bo ja to w ogóle jestem takim wiecznym studentem.* W zdaniu tym brakowało logicznej ciągłości. Z jednej strony miało ono charakter opisowy, kiedy badana stwierdzała, gdzie była zatrudniona, z drugiej zaś wskazywała w nim na podjęte cele, założenia, które nie miały zresztą nic wspólnego z pierwszą częścią wypowiedzi. Wydaje się zatem, że między pracą w agencji nieruchomości a decyzją o kontynuacji studiów istniał jakichś związek. Respondentka doszła do wniosku, że to zatrudnienie nie jest dla niej. Innymi słowy, **budowała swoją własną tożsamość zawodową w sposób negatywny**. Skoro badana wiedziała już jakiej pracy nie lubi, to musiała zastanowić się jednocześnie nad tym, jakie zatrudnienie by ją satysfakcjonowało. Zamiast pracy biurowej, opartej na rzeczowej relacji z klientem, zdecydowała się na kompletnie inną ścieżkę zawodową, gdzie byłoby miejsce na ruch, wysiłek fizyczny oraz na bliskie, oparte na pomocy interakcje z drugim człowiekiem. Innymi słowy, **negatywne doświadczenia zawodowe przyczyniły się do tego, że wybór edukacyjny stał się dla respondentki prostszy. Zdecydowała się kontynuować to, co sprawiało jej satysfakcję.**

Badani absolwenci rzadziej reprezentowali dynamiczne strategie podejmowania decyzji o studiach wyższych (strategie złożone). Natrafiono na dwie badane, dla których właściwe było tego rodzaju podejście. Jedna z respondentek nie posiadała kompletnej wiedzy na temat swoich zainteresowań, predyspozycji, potrzebowała sprawdzenia się w praktyce. Dla niej takim doświadczeniem zwrotnym stał się pobyt za granicą, gdzie podjęła się pracy w agencji nieruchomości. Zatrudnienie to w sposób negatywny zdefiniowało jej tożsamość zawodową. Respondentka wiedziała już czego robić nie chce, musiała jedynie zastanowić się nad tym, jaki obszar ją interesuje. Pobyt za granicą spowodował, że zdecydowała się na kontynuację swojej wcześniejszej ścieżki edukacyjno-zawodowej. Poprzednio uczyła się w szkole policealnej na kierunku rehabilitacja, nie była jednak pewna swojej decyzji. W wyborze umocnił ją wyjazd oraz praca w mało satysfakcjonującym dla niej zawodzie. Historia drugiej badanej nie była być może aż tak dynamiczna, zawierała jednak istotny element. Respondentka interesująca się polityką zdecydowała się zaangażować w działania jednej z młodzieżówek partyjnych. Doświadczenie to ukierunkowało ją na wybór określonego typu studiów.

Na podstawie uzyskanego materiału można stwierdzić, że **proces dokonywania wyborów edukacyjnych miał charakter wieloczynnikowy, dało się przy tym wyodrębnić wiele różnych strategii.** Z wypowiedzi wynikało jednoznacznie, że respondenci postrzegali siebie jako jednostki samodzielne, ukierunkowane na podnoszenie własnych kwalifikacji. Gdy pytano ich o to, czy ktoś miał wpływ na ich wybór, najczęściej już w pierwszym zdaniu stwierdzali, że żadnych takich osób nie było. Dopiero w dalszych częściach

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

wypowiedzi okazywało się, że respondenci nie byli całkowicie samodzielni i kierowali się sugestiami wielu różnych osób. Strategie te pozostawały charakterystyczne zarówno dla etapu wyboru szkoły średniej, jak i studiów. Można byłoby nazwać je prostymi, gdyż nie towarzyszyły im żadne większe doświadczenia, które w jakiś dramatyczny sposób zmieniałyby punkt widzenia. Wśród osób, z których sugestiami liczone się w największym stopniu byli rodzice. Strategię opiekunów – odczytywaną pośrednio z wypowiedzi – charakteryzowała względna tolerancja dla wyborów dzieci. Względna, gdyż w rzeczywistości rodzice definiowali pewien zakres, w ramach którego poszczególni respondenci mogli się poruszać. **Wybór nie był zatem całkowicie dobrowolny. Rodzice nie artykułowali oczekiwań wprost, tzn. nie stwierdzali – „powinieneś iść do tego liceum”, „na ten kierunek studiów”, itd., lecz sugerowali pewien określony obszar wyboru.** Dla przykładu, stwierdzali, że pozostawiają dziecku decyzję, co do dalszej edukacji, musi ono jednak pamiętać o tym, że najlepsza sytuacja życiowa i zawodowa czeka tych, którzy ukończą odpowiednią szkołę, studia. W domyśle był to pewnego rodzaju nacisk, choć często go nie artykułowano, zakładając prawdopodobnie, że dziecko i tak dokona wyboru satysfakcjonującego dla jego opiekunów.

Jakie inne czynniki były brane pod uwagę w strategiach? Jak wynikało z wypowiedzi respondentów, uwzględniano także pewne **tradycje rodzinne**. Odnosiło się to zarówno do etapu wyboru szkoły średniej, jak i studiów. Choć w drugim przypadku na kwestię tę rzadziej zwracano uwagę. W przypadku wyboru szkoły średniej decydowano się na placówkę, do której chodzili już krewni, bliscy respondenta. Dawało to poczucie pewnego bezpieczeństwa, czasami także stanowiło gwarancję jakości nauczania.

Znacznie więcej czynników pojawiało się w procesie wyboru szkoły wyższej (bądź policealnej). Tutaj brano także pod uwagę **potencjalne koszty edukacji**. Z wypowiedzi respondentów wynikało, że względy finansowe odgrywały ważną rolę w procesie decyzyjnym, z drugiej jednak strony pojawiało się wiele czynników dodatkowych. Dla przykładu, respondenci zwracali uwagę na niewielkie możliwości finansowe swoich rodziców, zarazem jednak szukali innych wyjaśnień dla decyzji o pozostaniu w Białymstoku, bądź w województwie podlaskim. Podkreślano przede wszystkim, że uczelnie funkcjonujące w regionie także przekazują wiedzę na wysokim poziomie. Dodatkowo czynnikiem wzmacniającym decyzję o kontynuowaniu studiów w miejscu zamieszkania były różnego rodzaju relacje z otoczeniem. Dla przykładu, respondentka, której partner postanowił kształcić się w Białymstoku, ograniczyła swój wybór tylko do uczelni z tego miasta. Trudno jednoznacznie określić, które z tych czynników – finansowe czy pozafinansowe – były ważniejsze.

Respondenci dokonując wyborów uwzględniali także zagadnienia ekonomiczne z nieco innej perspektywy. Tworzyli pewne wyobrażenia dotyczące przyszłych możliwości po ukończeniu danego kierunku studiów. Wiązali daną ścieżkę edukacyjną z określonymi gratyfikacjami materialnymi, statusowymi. Stwierdzali, że po danym kierunku uda się im uzyskać dobrą pracę. Przez dobrą pracę rozumiano natomiast zatrudnienie gwarantujące odpowiednią płacę, ciekawe zajęcie, a czasami nawet znaczną ilość czasu wolnego. Trudno jednoznacznie stwierdzić, na gruncie czego powstawały te wyobrażenia. Niektórzy respondenci powoływali się w tym względzie na pewne skrypty funkcjonujące w rodzinach (typu: po tym kierunku na pewno jest praca). Należy jednak założyć, że znaczna część tych wyobrażeń wytworzona została w toku interakcji z rówieśnikami, bądź w wyniku internalizacji treści kultury masowej. Media przekazując informacje na temat rynku pracy, również mogą kierować się obiegowymi opiniami i koncentrować się na bardzo doraźnych

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

zjawiskach, mniejszą wagę przykładając do długofalowych trendów, które są istotne przy wyborze kierunku kształcenia.

Zastanawiające jest to, że wielu respondentów nie potrafiło określić siebie pod względem zawodowym. Posiadali oni mgliste pojęcie o tym, co chcą robić, decyzję podejmowali bądź pod wpływem swoich dość niejasnych wyobrażeń o danym kierunku studiów, bądź w sposób przypadkowy. Potrafili wskazać na pewien obszar, którym są zainteresowani, lecz już nie byli w stanie jasno sprecyzować swoich oczekiwań, co do edukacji, czy przyszłej pracy (przy czym nie chodzi tu o szczegółowe określenie zawodu, w którym chcieliby być zatrudnieni). Analizując te wypowiedzi wydaje się, że w ich doświadczeniu szkolnym zabrakło tzw. **latarni** – symbolicznych punktów, które określałyby ich drogę życiową. Takimi latarniami pozostają najczęściej rodzice, nauczyciele, czyli konkretne osoby, z drugiej strony takimi punktami ukierunkowującymi działania powinny być także własne wyobrażenia powstałe na gruncie **praktycznych spotkań z nauką i pracą**. Dla przykładu, uczeń, który mógłby zostać dobrym biologiem, musiałby wcześniej bądź natrafić na osobę, która pozna jego talenty i ukierunkuje go na tego rodzaju studia, bądź doświadczyć pracy biologa w praktyce i zafascynować się tym. Jak widać, w procesie dokonywania wyboru edukacji istotne okazują się dwie kwestie. Pierwsza z nich to ukierunkowanie, które mogłoby być dokonywane przez doradcę zawodowego w szkole, porządkującego wiedzę ucznia o nim samym. Druga to doświadczenie. Młoda osoba może zetknąć się z danym obszarem zawodowym uczestnicząc w praktykach zawodowych, zajęciach pozalekcyjnych, dorywczo pracując bądź udzielając się społecznie.

1.9. Ocena szkoły ukończonej w 2007 r.

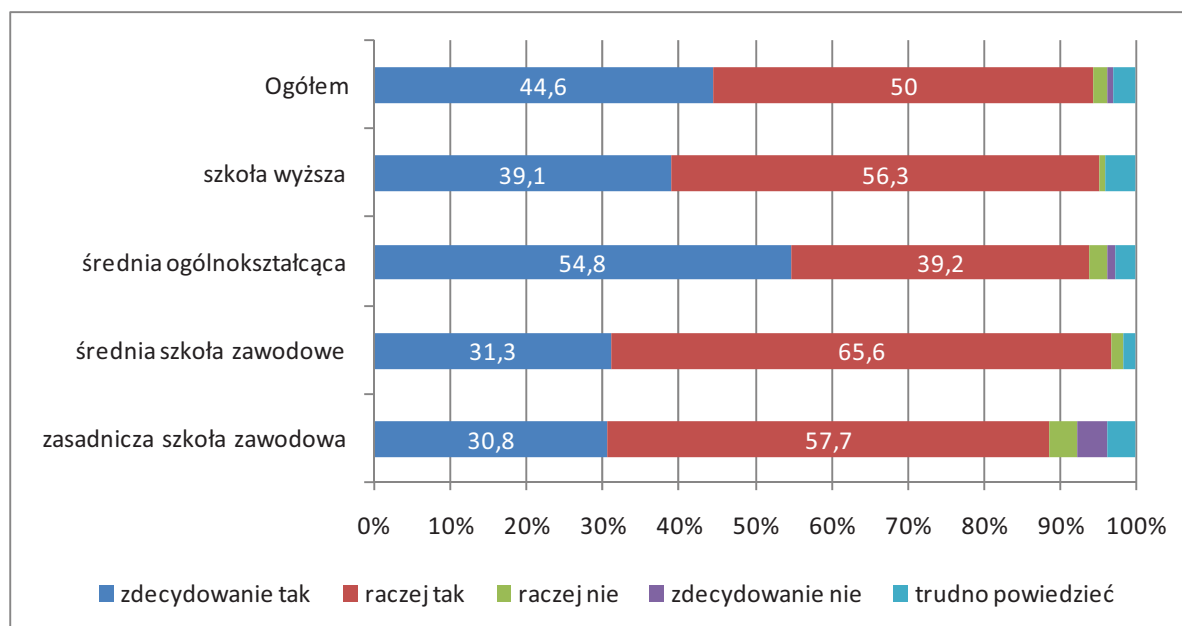
Jedną z metod oceny, na ile szkoły przygotowały absolwentów do funkcjonowania na rynku pracy, jest zbadanie opinii na ten temat samych absolwentów. Respondentom w badaniu ilościowym zadano następujące pytanie: *Czy ogólnie rzecz biorąc, szkoła, którą ukończył/a Pan/i w 2007 r. spełniła Pana/i oczekiwania?* Odpowiedzi twierdzącej w sumie udzieliło aż 94,5% osób biorących udział w badaniu, co stanowi bardzo wysoki odsetek (w tym: 44,6% - „zdecydowanie tak” i 50% - „raczej tak”), warto jednak zauważyć, że przeważały wyrażnie oceny umiarkowanie korzystne.

Analizy pogłębione pokazują, że najbardziej zadowoleni ze szkoły ukończonej w 2007 r. są absolwenci liceów ogólnokształcących (ponad połowa z nich udzieliła odpowiedzi: „zdecydowanie tak”). Należy jednak zauważyć, że również pozostali respondenci deklarowali zadowolenie ze szkoły, która spełniła ich oczekiwania. Najwięcej nieusatysfakcjonowanych było wśród absolwentów zasadniczych szkół zawodowych (w sumie 7,2% stwierdziło, że szkoła którą ukończyli w 2007 r. nie spełniła ich oczekiwań).

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 35 Poziom zadowolenia absolwentów ze szkoły ukończonej w 2007 r. – według typu ukończonej szkoły (N=404, w %).



Źródło: opracowanie własne.

Tabela 16 Poziom zadowolenia absolwentów ze szkoły ukończonej w 2007 r. – według obecnego statusu na rynku pracy (N=404, w %).

Czy ogólnie rzecz biorąc, szkoła, którą ukończył/a Pan/i w 2007 r. spełniła Pana/i oczekiwania?	Praca	Praca + nauka	Nauka	Bezrobocie lub bierność	Ogółem (w %)
zdecydowanie tak	38,3	67,3	55,1	26,1	44,7
raczej tak	56,5	25,0	42,9	63,0	49,9
raczej nie	1,9	3,8	0,0	2,2	1,7
zdecydowanie nie	0,5	0,0	0,0	4,3	0,7
trudno powiedzieć	2,9	3,8	2,0	4,3	3,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Poziom zadowolenia z ukończonej szkoły pozostaje w znacznym stopniu niezależny od aktualnego statusu absolwentów na rynku pracy. Można jedynie zauważyć, że osoby pracujące oraz bierne zawodowo istotnie częściej wyrażały umiarkowane zadowolenie a rzadziej były zdecydowanie zadowolone z ukończonej szkoły, natomiast osoby kontynuujące naukę istotnie częściej były zdecydowanie zadowolone.

Przy uwzględnieniu podziału według poziomu wykształcenia, istotne różnicowania można zaobserwować tylko w podzbiorowości osób z wykształceniem ogólnym. Istotnie rzadziej zadowolone z ukończonej szkoły były osoby pracujące nieuczące się oraz osoby bierne z wykształceniem ogólnym, podczas gdy osoby z wykształceniem ogólnym kontynuujące naukę były istotnie częściej zadowolone z liceum. Jest to

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

zrozumiały wynik, ponieważ zadaniem liceum jest przygotowanie do kontynuacji nauki i rzeczywiście absolwenci poszukujący możliwości zatrudnienia mogą być nieprzygotowani do pracy zawodowej po ukończeniu tej szkoły.

Trzy czwarte respondentów (74,2%) stwierdziło, że **szkoła, którą ukończyli w 2007 r. odpowiednio przygotowała ich do poszukiwania pracy** (w tym 68,1% - „raczej tak”). Pozostali albo byli przeciwnego zdania (18,5%) albo nie mieli opinii w tej sprawie (7,3%). Ocena szkoły pozostaje bez istotnego związku z aktualnym statusem respondenta na rynku pracy oraz typem ukończonej w 2007 r. szkoły (poza tym, że deklaracje pozytywne składali rzadziej – co rozumiałe – absolwenci liceów ogólnokształcących). Może z tego wynikać, że deklaracje absolwentów są dosyć powierzchowne. Kwestia ta była pogłębianą w trakcie wywiadów indywidualnych – obraz wyłaniający się z tego badania już nie jest tak pozytywny - według rozmówców w szkole ponadgimnazjalnej nauce poszukiwania pracy i poruszania się na rynku pracy poświęcano niewiele czasu, a na studiach zagadnienia tego typu były prawie w ogóle nie poruszane. Jak stwierdzali:

R1: *Na godzinie wychowawczej [w szkole średniej – przyp. aut.] takie badania były, jaki kto jest, do jakiej pracy się nadaje...No i była też przedsiębiorczość. Myślę, że za mało godzin akurat tego przedmiotu było. My mieliśmy godzinę albo dwie godziny tylko i to przez rok czasu. Akurat ten przedmiot generalnie był dobrze przeprowadzony, tylko po prostu za mało godzin tego jest.*

R2: *Były takie zajęcia. Na języku polskim uczyliśmy się, jak pisać CV i mieliśmy zajęcia z przedsiębiorczości przez jeden rok. I dalej: Tego było zdecydowanie za mało [badana mówi tu o zajęciach z przedsiębiorczości – przyp. aut.]. Poza tym, co można przez rok, jedną godzinę w tygodniu się tak naprawdę nauczyć? Moim zdaniem, niczego.*

R5: *(...) jeżeli dobrze pamiętam, to chyba w szkole średniej były takie zajęcia odnośnie tego, co moglibyśmy robić, były różne ankiety, które spisywały nasze zainteresowania, a później pokazywano nam kierunki, na których moglibyśmy się dalej kształcić. I dalej: (...) niczego tak naprawdę się na nich nie dowiedziałem. No, co tam mi wyszło z tych badań, to wiedziałem już wcześniej, może gdybym nie wiedział, to by się przydało, ale tak naprawdę to nie.*

R6: *Na zajęciach z wiedzy o społeczeństwie pisaliśmy CV... Nauczyciel uczył też, jak znaleźć pracę, pisać CV, jak rozmawiać z pracodawcą podczas poszukiwania pracy. Na zajęciach języka polskiego [uczyliśmy się – przyp. aut.] również wystawiania się i różne takie formy. W zasadzie to niewiele tego było.*

R7 [w zakresie metod poszukiwania pracy]: *(...) były pamiętam takie podstawy , jeżeli chodzi o CV, (...). To było na zajęciach z przedsiębiorczości. Ale to były naprawdę takie już podstawy podstaw, bo to było, ja nawet nie pamiętam, czy my tam CV pisaliśmy. Nie, no CV to angielskim pisaliśmy. Na przedsiębiorczości były takie podstawy o poszukiwaniu pracy, czyli urząd pracy i to wszystko. Tylko ciężko mi jest to sobie teraz przypomnieć, co dokładnie mieliśmy...*

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Jak widać, respondenci stwierdzali, że **wiedza odnośnie sposobów poszukiwania pracy była przekazywana na etapie szkoły średniej, głównie na takich przedmiotach, jak przedsiębiorczość, wiedza o społeczeństwie oraz język polski.** Z wypowiedzi badanych wynikało, że **ograniczano się głównie do pisania dokumentów aplikacyjnych.** W zasadzie wszyscy respondenci stwierdzali, że uczono ich pisać życiorysy zawodowe, nie wskazywano już jednak na umiejętność tworzenia listów motywacyjnych, czy własnego portfolio. Pojawia się pytanie: co z innymi technikami poszukiwania pracy?! Jedna z badanych stwierdziła, że wypełniała test, który miał określić jej predyspozycje zawodowe. W trakcie wywiadu nie pamiętała już jednak, co jej wyszło, można zatem uznać, że nie poświęcono wiele czasu, aby przedyskutować z uczniami uzyskane wyniki. Podobnie, inni respondenci, stwierdzali, że nie wynieśli z tego rodzaju zajęć większych umiejętności w zakresie poszukiwania pracy. Trudno określić jednoznacznie, jakie były tego przyczyny. Badani wskazywali, że zajęcia z zakresu przedsiębiorczości, na których najczęściej podejmowano tego rodzaju zagadnienia, trwały zbyt krótko, bo tylko rok. Nie jest to jednak wystarczające wyjaśnienie. W stosunku do młodych ludzi wykorzystuje się najczęściej wiele różnych technik z zakresu poradnictwa zawodowego. Za najbardziej skuteczne uznaje się tworzenie indywidualnych planów działania, gdzie osoba ma możliwość dokonania bilansu własnych zdolności, zainteresowań, umiejętności, sprecyzowania swojego systemu wartości, co jednak wymaga zaangażowania doradców zawodowych. Przeprowadzanie testów diagnostycznych to działanie dodatkowe, które powinno być realizowane tuż po samodzielnej refleksji ucznia nad własnymi predyspozycjami zawodowymi.

Respondenci nie wspominali także, czy lekcje te miały charakter praktyczny, czy były na nich podawane tylko informacje. W poradnictwie zawodowym ma to znaczenie. Inaczej jest, kiedy młoda osoba może odczuć na sobie sytuację związaną z ubieganiem się o pracę (np. w trakcie pozorowanej rozmowy kwalifikacyjnej), inaczej zaś, gdy uzyskuje teoretyczną wiedzę od nauczyciela.

Tą pozorną sprzeczność między wynikami badania ilościowego i jakościowego absolwentów wyjaśniają opinie pracowników instytucji rynku pracy, według których absolwenci polegają na własnych przekonaniach o rynku pracy i wierzą w swoje umiejętności poszukiwania pracy, tymczasem w rzeczywistości ich umiejętności poszukiwania pracy są niepełne. Ich zdaniem absolwenci potrafią przygotować CV i inne dokumenty aplikacyjne, oraz wiedzą, gdzie szukać opublikowanych ofert pracy i aktywnie ich poszukują, w tym swobodnie korzystają z internetu, czyli wykazują te umiejętności, których nauczyli się w szkole lub które są powszechne wśród młodzieży:

PUP1: *W tej chwili młodzi ludzie są bardziej operatywni, tak mi się wydaje, ten każdy następny rocznik i poszukują pracy nie tylko przez urząd bo oni od razu niektórzy mówią, że oni w Internecie są na co dzień, gdzieś tam klikają, gdzieś tam mają swoje stronki... I do urzędu przychodzą dowiedzieć się, być może u nas też jakiś projekt, jak coś nowego pracodawca zgłosił.*

Wiedza ta jest jednak niepełna, np. jedna z badanych obserwuje brak wiedzy o tym, że można samemu składać ofertę do pracodawcy, nie czekając na ogłoszenia:

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

BK: *ja im zawsze powtarzam, że jest tzw. ukryty rynek pracy, czyli oni nastawiają się na oferty, które są widoczne, a najlepsze jest to, co jest niewidoczne, czyli że przypuśćmy znajdą sobie nawet katalog firm, branżę, która ich interesuje... jest mnóstwo tych firm wypisanych, do każdej można wysłać list intencyjny, CV.*

Natomiast do kompetencji, których w opinii pracowników instytucji rynku pracy brakuje absolwentom, należy umiejętność autoprezentacji i rozmowy z pracodawcą, czyli dokładnie tych, których szkoła nie uczy:

BK: *nie mają takich podstawowych umiejętności sprzedania samego siebie. Nie potrafią po prostu tego robić, dla nich mówienie o sobie, to jest chwalenie się i lepiej siedzieć cicho niż cokolwiek o sobie powiedzieć, czy jakkolwiek się sprzedać... Nie mają pojęcia jak trzeba się zaprezentować, co mówić, jak mówić... (...) przychodzą tacy studenci, którzy mówiąc: „Dzień dobry” boją się, że ktoś im odpowie te słowo: „Dzień dobry.” Więc tutaj też może być z tym problem....*

W efekcie absolwentom zdarzają się zachowania niestosowne lub nieadekwatne do sytuacji, np. rozpoczynanie rozmowy kwalifikacyjnej od informowania pracodawcy o swoich oczekiwaniach finansowych. Z drugiej strony, wypowiedzi te potwierdzają opinie samych absolwentów, którzy podkreślali, że w szkole uczyli się głównie przygotowywać dokumenty aplikacyjne, a w mniejszym stopniu lub wcale nie ćwiczyli rozmów z potencjalnym pracodawcą. Wypowiedzi te wskazują, jak ważne jest tego typu przygotowanie uczniów do funkcjonowania na rynku pracy.

Ankietowanych absolwentów poproszono również o ocenę, czy szkoła ukończona w 2007 r. wystarczająco przygotowała ich pod względem teoretycznym i praktycznym do wykonywania pracy zawodowej. Warto zauważyć, że lepiej ocenione zostały zdolności szkół do przekazywania wiedzy teoretycznej (73,9% - tak), niż umiejętności praktycznych (61,2% - tak). Można zauważyć, że pomimo faktu, iż absolwenci niżej oceniają przygotowanie praktyczne od teoretycznego, to mimo wszystko ocena ta jest raczej pozytywna, co pozostaje w sprzeczności z opiniami pracowników instytucji rynku pracy.

Analizy pogłębione wykazały, że absolwenci szkół wyższych oraz zawodowych (zasadniczych i średnich) w podobnym stopniu oceniali swoje przygotowanie teoretyczne do wykonywania pracy zawodowej. Swoje przygotowanie praktyczne najwyżej oceniali absolwenci szkół wyższych, nieco słabiej – absolwenci średnich szkół zawodowych, zaś najslabiej – osoby, które w 2007 r. ukończyły tzw. „zawodówkę”. Jednak także wśród nich zdecydowaną większość stanowili respondenci przekonani, że szkoła przekazała im wystarczające umiejętności praktyczne do wykonywania zawodu. Oczywiście – co jest naturalne – absolwenci liceów ogólnokształcących relatywnie rzadko przyznawali się do odpowiedniego przygotowania do zawodu.

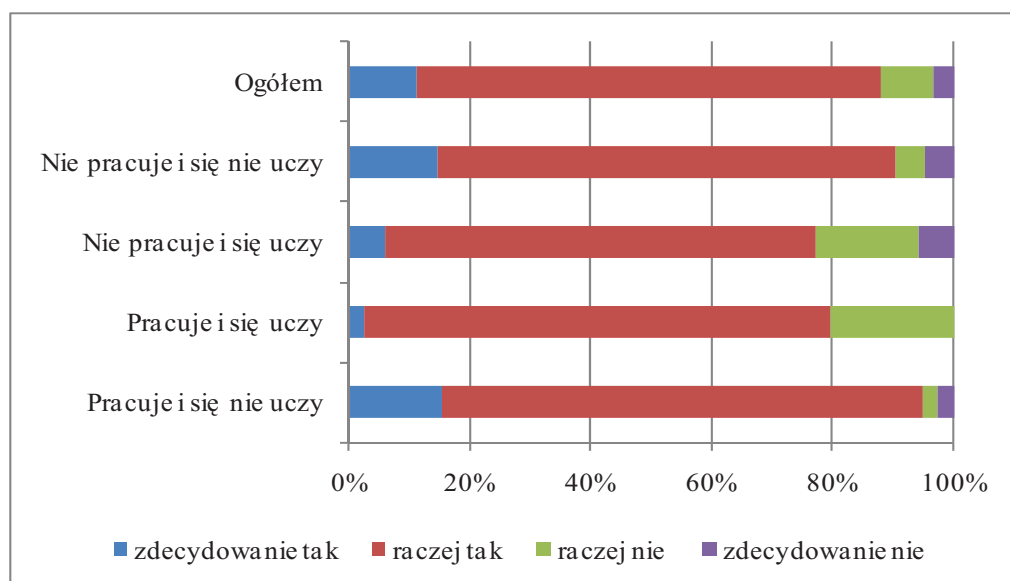
Po eliminacji odpowiedzi „trudno powiedzieć” można zaobserwować, że ocena przygotowania teoretycznego i praktycznego pozostaje istotnym związkiem z aktualną sytuacją absolwenta na rynku pracy. Zarówno przygotowanie teoretyczne jak i praktyczne najwyżej oceniają osoby pracujące niekontynuujące nauki i osoby bierne zawodowo. Ankietowani kontynuujący naukę okazali się najbardziej krytyczni, zarzucając szkołom ukończonym w 2007 r., że nie przygotowały ich odpowiednio pod względem teoretycznym i praktycznym do wykonywania pracy zawodowej, przy czym pracujący kontynuujący naukę oceniali przygotowanie praktyczne niżej, niż niepracujący kontynuujący naukę. Należy tu jednak zauważyć, że osobami

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

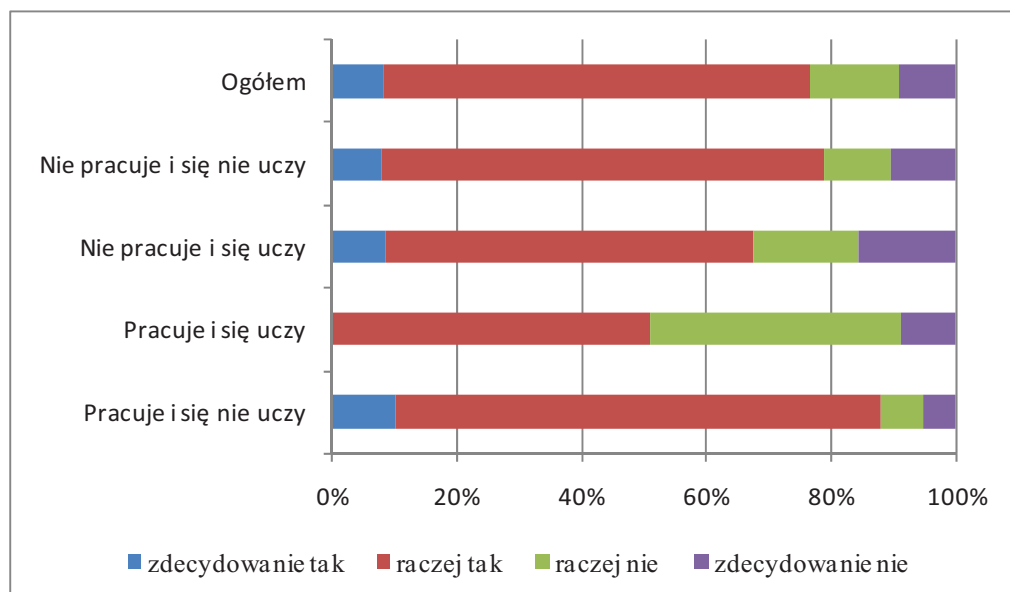
kontynuującymi naukę po 2007 r. byli na ogół absolwenci liceów ogólnokształcących. Szkoły te nie przygotowują do wykonywania zawodu- i rzeczywiście- absolwenci z wykształceniem średnim ogólnym oceniają zarówno przygotowanie teoretyczne jak i praktyczne niżej, niż respondenci w pozostałych grupach wykształcenia. Potwierdzają tę tezę odpowiedzi na pytanie dlaczego szkoła była źle oceniana pod względem przygotowania teoretycznego i praktycznego – najczęściej osób niezadowolonych wskazywało na ogólny profil kształcenia szkoły, a także na brak praktyk zawodowych (w przypadku przygotowania praktycznego).

Wykres 36 Ocena poziomu przygotowania teoretycznego absolwentów przez szkoły ukończone w 2007 r. (N=404, w %)



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 37 Ocena poziomu przygotowania praktycznego absolwentów przez szkoły ukończone w 2007 r. (N=404, w %)



Źródło: opracowanie własne.

Ankietowanym zadano również następujące pytanie: Jakich umiejętności i cech oczekiwali nauczyciele od Pana/i w szkole, którą ukończył/a Pan/i w 2007 r.? Respondenci mieli do dyspozycji osiem następujących cech: (1) obowiązkowość; (2) umiejętność pracy w grupie; (3) inteligencja; (4) zdolność szybkiego uczenia się; (5) umiejętność nawiązywania znajomości; (6) samodzielność; (7) lojalność, subordynacja; (8) kreatywność, myślenie twórcze. Zadaniem osób biorących udział w badaniu było – posługując się skalą 1-5 – ocenienie czy dana cecha w ogóle nie była w szkole ważna (nota 1) czy też; była bardzo promowana w szkole (nota 5). Z uzyskanych danych zliczone zostały średnie arytmetyczne.

Do najmniej istotnych w szkole charakterystyk, respondenci zaliczyli: umiejętność nawiązywania znajomości (3,81). Pozostałe cechy były już wymagane w szkole: zdolność szybkiego uczenia się (4,07), kreatywność, myślenie twórcze (4,13), umiejętność pracy w grupie (4,07), lojalność, subordynacja (4,15), samodzielność (4,26) oraz inteligencja (4,27). Najważniejszą cechą wymaganą od uczniów okazała się jednak obowiązkowość (4,37).

Kwestie oceny szkoły były pogłębione w trakcie wywiadów indywidualnych z absolwentami. Respondentów zapytano, na ile uzyskana (lub też uzyskiwana) przez nich w toku edukacji wiedza okazuje się (okaże się) być przydatna w ich obecnym (dalszym) życiu, zarówno w obszarze edukacyjnym, jak i zawodowym. Badani stwierdzali, że na zajęciach w szkole średniej było sporo teorii, mało zaś jakichś doświadczeń, eksperymentów, czy bardziej praktycznych sposobów prezentowania wiedzy. Jak wskazywali:

R8: (...) *tak naprawdę w liceum ogólnokształcącym to 95% wiedzy to teoria, praktyki tam było bardzo mało. Nawet wszystkie te testy, testy, które są układane, to są typowo teoretyczne, praktycznych jakiś rozwiązań nie ma.*

Część respondentów zwracało uwagę, że niektóre zagadnienia podejmowane były powierzchownie, inne ich zdaniem były zbędne. W opinii badanych największe braki mieli w przedmiotach matematyczno-przyrodniczych. Z ich wypowiedzi wynikało także, że tego rodzaju wiedza okazała się być najmniej trwała. Jak stwierdzali:

R2 [studentka politechniki]: (...) *ja osobiście żałuję, że było za mało matematyki. Teraz jest na pewno inaczej, bo weszła obowiązkowa matura z matematyki, więc każdy musi mieć do tego jakieś przygotowanie. A ja osobiście żałuję, że tej matematyki było tak mało. A tak to nie uważam, żeby czegoś brakowało.*

R5 [student politechniki]: (...) *ze szkoły wyniosłem wszystko to, co nauczyciele chcieli mi przekazać, ale niektóre tematy były zbyt powierzchownie opracowane, np. z matematyki, i później miałem różne problemy, właśnie na studiach już... W zasadzie to tylko takie mogłem mieć zastrzeżenia. No faktycznie, niektóre rzeczy mogłyby mi się bardziej przydać, ale nie zostały zrealizowane dokładnie... Ale teraz już minęło trochę czasu, więc ciężko mi powiedzieć, co tam mogło dokładnie być.*

R11: *Największe braki to odczuwam z geografii... Nie wiem, ja byłam w klasie z rozszerzoną geografią i nie wiem, dlaczego tak właśnie teraz czuje. Ale największe braki to mam właśnie z geografii.*

Powyższe stwierdzenia mogą sugerować, że respondenci odczuwają braki w tych przedmiotach, które obecnie są pogłębiane w trakcie studiów – nawet jeśli uczyli się ich na rozszerzonym poziomie. Może to wskazywać na pewne niedopasowanie strukturalne – niewystarczające powiązanie pomiędzy programem szkoły, a oczekiwaniami uczelni.

Co jednak badani uważali ze wiedzy zbędną? Nie jest łatwo odpowiedzieć na to pytanie w kontekście wypowiedzi respondentów. Po pierwsze, za wiedzę zbędną uznawali te przedmioty, które okazały się dla nich nieprzydatne z punktu widzenia ich dalszej edukacji bądź pracy. Po drugie, wskazywali na te zajęcia, które ich zdaniem nie mają jakiegoś funkcjonalnego odniesienia do życia w ogóle. Jeżeli chodzi o pierwszą grupę przedmiotów, to jedna z respondentek, kształcąca się obecnie na administracji, wymieniała nauki matematyczno-przyrodnicze:

R11: *Oj matma, chemia, fizyka... wszystkie te przedmioty wydają mi się teraz nieprzydatne. Na pewno nawet nie pamiętam teraz nic z tego. Jakby ktoś mnie teraz zapytał jakieś najprostsze zadanie z chemii, to nawet nie potrafiłabym mu teraz rozwiązać, to samo z fizyki. Ale takie przedmioty najbardziej ściśle, no na pewno z chemii, fizyki, matematyki, to prawie nic mi nie zostało poza takimi podstawami, takimi zupełnymi, co każdy wie.*

Jeżeli chodzi o drugą sytuację, to jedna z badanych wskazała tu na historię, inna na przysposobienie obronne. Jak stwierdziły:

R2: *Historia... uważam, że to jest zbędne. Generalnie jest to przedmiot, który trzeba się uczyć, dobrze jest znać podstawy tego, co się działo, ale uważam, że nie jest to w życiu potrzebne, praktyczne, chyba, że ktoś zostaje historykiem i pisze książki.*

R8: *Wydaje mi się, że te wszystkie przedmioty, które mieliśmy, to w sumie... no tak wiadomo, że geografia, polski, no wiadomo języki, matematyka, tu wszystko jest potrzebne. Może przysposobienie obronne, które mieliśmy przez jeden rok. To dla mnie trochę komunistyczny przedmiot, nie wiem, po co został, ale to tylko jeden rok. W pierwszej klasie mieliśmy przysposobienie obronne, tam jakieś podstawy pierwszej pomocy, o obronach coś mieliśmy, o bombach atomowych... Nie wiem, naprawdę nie wiem, po co to potrzebne... to może jedyny taki przedmiot.*

Jak widać, respondenci oceniali przedmioty przez pryzmat swojego obecnego położenia. Jeżeli studiowali na politechnice, to przydatna była tam wiedza matematyczna, techniczna, z zakresu nauk przyrodniczych. W takiej sytuacji zwracali uwagę, że brakowało im w szkole średniej odpowiednich informacji w tym obszarze. Z drugiej strony, jeżeli kształcili się w kierunkach społecznych, humanistycznych, stwierdzali, że na poprzednim etapie nauczania było zbyt dużo zajęć z zakresu matematyki i nauk przyrodniczych, z których i tak obecnie nic nie pamiętają. Wiedzę oceniano przede

wszystkim w kontekście jej **praktyczności**. Co jednak rozumiano pod tym pojęciem? Najlepiej chyba widać to było w tym przypadku, gdy respondentka sugeruje zbędność historii. Stwierdziła: *Generalnie jest to przedmiot, który trzeba się uczyć, dobrze jest znać podstawy tego, co się działo, ale uważam, że nie jest to w życiu potrzebne, praktyczne, chyba że ktoś zostaje historykiem i pisze książki*. Tu na plan pierwszy wysunęło się założenie, że o wartości danego przedmiotu decyduje jego przydatność w życiu (w domyśle – codziennym). Ta sugerowana przez nią kategoria oceny nie ma jednak charakteru absolutnego. Wskazała bowiem: (...) *jest to przedmiot, który trzeba się uczyć, dobrze jest znać podstawy tego, co się działo (...)*. Przyjęła zatem, że wiedza historyczna posiada jakąś wartość, choć na pewno nie praktyczną (chyba, że ktoś zamierza zostać historykiem bądź pisać książki historyczne). Z wypowiedzi respondentów wynikało zatem, że na obecnym etapie swojego życia postrzegali swoją edukację w szkole średniej w sposób instrumentalny. Pozytywnie oceniane były te przedmioty, które okazywały się przydatne na studiach, w pracy, negatywnie zaś, te które nie znalazły na kolejnym etapie kształcenia swojej kontynuacji. Nie było badanego, który spróbowałby podejść z dystansem do swojej obecnej roli. Wszyscy respondenci postrzegali edukację na poziomie szkoły średniej fragmentarycznie, jako zespół mniej bądź bardziej przydatnych przedmiotów. Nie próbowano spojrzeć na kształcenie jako pewnego rodzaju całość. Nie próbowali też spojrzeć na przekazywaną im wiedzę jako narzędzie do lepszego rozumienia otaczającego ich świata. Taka ocena może być wynikiem sposobu przekazywania wiedzy w polskim systemie oświaty, gdzie dominuje wiedza encyklopedyczna, a w mniejszym stopniu promowane jest rozwijanie umiejętności rozwiązywania problemów czy też umiejętności wykorzystania zdobytej wiedzy. Jak wykazały badania PISA zrealizowane w roku 2006, które koncentrowały się na badaniu umiejętności rozumowania w naukach przyrodniczych, polscy 15-latkowie wypadają na poziomie przeciętnym w zakresie wyjaśniania zjawisk przyrodniczych w sposób naukowy, co wymaga odpowiedniego zakresu wiadomości merytorycznych, natomiast wypadali znacznie gorzej w przypadku rozpoznawanie zagadnień naukowych oraz interpretowanie i wykorzystywanie wyników i dowodów naukowych [22].

Jak respondenci oceniali wiedzę przekazywaną im na studiach? Tutaj panowało większe zróżnicowanie zdań. Część respondentów stwierdzała, że na obecnym etapie kształcenia wiedza wydaje się być bardziej adekwatna do ich oczekiwań, potrzeb zawodowych. Jak wskazywali:

R1: *Ja jestem bardzo zadowolona ze studiów, z wyboru. No, nauczyli mnie tu sporo, sporo wyniosłam bardzo, takie praktyczne przedmioty (nie mówię, że wszystkie, ale większość tak), jak jakieś prawodawstwo, co się przyda... każdy tam jakieś prawo powinien znać...*

R5: *Myślę, że szkoła dobrze uczy mnie na kierunku, który chciałbym potem wykonywać. Myślę, że pozwoli mi to osiągnąć cele, jakie sobie założyłem – dobra praca i godne życie (...). Dostałem się na kierunek, na którym było dużo przedmiotów, które uznawałem za konieczne, potrzebne, ale również dużo przedmiotów, które uważałem za totalnie zbędne i nie rozumiałem, dlaczego je mam. No, a poza tym różne praktyki, różne zajęcia praktyczne, jakie się tam odbywały, były na bardzo wysokim poziomie i bardzo sobie je cenię.*

R7: *Ja w przyszłości chciałabym się związać z bankowością. Mielśmy tu takie przedmioty z zakresu finansów, z zakresu rachunkowości, też takie typowo teoretyczne zajęcia, jakieś zarządzenia kadrami, personelem... Sądzę, że mi się to bardzo przyda. Tak samo, jak zajęcia z prawoznawstwa czy prawo gospodarczego, to też się przyda.*

Jak widać w zaprezentowanych tu wypowiedziach, respondenci kładli znak równości pomiędzy zajęciami praktycznymi a ich przydatnością w dalszym życiu zawodowym. Inne zdanie posiadały zazwyczaj osoby, które już pracowały w określonym obszarze, branży, a studia stanowiły dla nich sposób na podniesienie kwalifikacji. Tu częściej zwracano uwagę na to, że w programie studiów znajduje się wiele przedmiotów, które są nieprzydatne z punktu widzenia praktyki zawodowej. Jak stwierdzali respondenci:

R6: *Ta cała wiedza jest pomocna ogólnie na studiach, w pracy niekoniecznie, bo powiem... No przydają się różne rzeczy, ale nie zawsze. No brakuje mi takiego przedmiotu, jakiejś rachunkowości, ale takiej praktycznej, gdzie trzeba byłoby księgować. Takie rzeczy teoretyczne to one nie są przydatne w pracy, nawet takie rzeczy, które czasami robimy na ćwiczeniach też nie są przydatne....*

R7 [studentka administracji, pracownik urzędu]: *Jeszcze nic takiego praktycznego nie było. Jeżeli chodzi o moją pracę, to raczej nie. No bo było jak dotąd strasznie dużo teorii, która, myślę, że nie jest aż tak przydatna w mojej pracy. (...). [jakiego rodzaju wiedza była szczególnie nieprzydatna?] No na przykład, jeżeli chodzi o tę Konstytucję. Konstytucjonalizm systemów państwowych no to myślę, że nie... To jest bardziej z polityką związane. Jeżeli ktoś chciałby być dziennikarzem, czy pracować w telewizji, albo w jakimś parlamencie, czy gdzieś... być posłem, to wtedy myślę, że bardziej się to przydaje, ale w takiej pracy, w jakiej ja pracuję, to raczej nie.*

Należy tu jednak wskazać, że wśród badanych, którzy w momencie wykonywania wywiadu pozostawali w stosunku zatrudnienia, były także osoby zadowolone z szerokiej gamy przedmiotów, proponowanych studentom. Jak wskazała jedna respondentka, na studia przyszła z przekonaniem, że będzie uczestniczyć w zajęciach bezpośrednio przydatnych dla niej w sferze zawodowej. Okazało się, że jest inaczej. W trakcie wywiadu powiedziała:

R4: *Ja myślałam, że będą takie rzeczy biurowe, urzędowe, prawne. Potem okazało się, że będę miała przedmiot socjologia, później dowiedziałam się, że będę miała psychologię. Więc to jest takie miłe zaskoczenie. Miałam świadomość, że przerabiane będą głównie przedmioty prawne, te kodeksy, a tu także takie inne dziedziny, które wydają mi się ciekawe.*

Interesująca była wypowiedź respondentki, która miała pewną skalę porównawczą. Uprzednio kształciła się w studium rehabilitacji zdrowotnej, po jej ukończeniu wyjechała do pracy za granicę. Gdy wróciła do kraju zdecydowała się na kontynuację nauki, tym razem już na studiach wyższych. Jak stwierdziła:

R3: Powiem Panu, że porównując wiedzę z Policealnej Szkoły Ochrony Zdrowia do wiedzy, którą osiągam teraz tutaj na studiach wyższych, to tamta wiedza była dużo większa. Tam mieliśmy większy zakres materiału, nawet samych przedmiotów, takich jak: podstawy anatomii, podstawy fizjologii...w studium medycznym ja miałam dużo większy zakres tego aniżeli tutaj. Tutaj muszę sama z własnych źródeł dowiadywać się pewnych rzeczy, gdzie powinno mi to zostać przekazane, prawda?! I tak samo ta wiedza praktyczna była dużo większa. Tutaj nie mam praktycznie w ogóle zajęć praktycznych. Ta praktyka to jest system wakacyjny – wówczas praktyka w szpitalu. Tam miałam to na okrągło, codziennie była jakaś praktyka, codziennie byliśmy w jakimś szpitalu, codziennie mieliśmy zajęcia praktyczne, czyli to było cały czas, cały czas coś się działo, tu to jest taka monotonia. Przyjdiesz na suchy wykład, bla, bla, bla, coś ci powiedzą, czegoś ci nie powiedzą i tyle.

Z wypowiedzi respondentów wynikało, że podstawowym dla nich kryterium pozostawała **praktyczność przedmiotów, możliwość wykorzystania pozyskiwanej wiedzy w dalszej pracy zawodowej**. W tym podejściu dało się zaobserwować pewne zależności. Respondenci z jednej strony pragmatyzowali studia, z drugiej zaś następował proces indywidualizacji oceny. W tym sensie, praktyczne było to, co wydawało się im przydatne z punktu widzenia ich dalszej kariery zawodowej. Wszystko to, co nie odnosiło się bezpośrednio do wyobrażonego (bądź rzeczywistego), przyszłego (bądź teraźniejszego) miejsca pracy, traktowano jako nieprzydatne. Pojawiały się owszem wyjątki, kiedy to pojedynczy respondenci zwracali uwagę, że niektóre przedmioty, mimo, że nie związane z ich karierą zawodową, wydają się im interesujące. Takich osób było jednak niewiele.

Z wypowiedzi respondentów wynikało, że ich główne oczekiwania w stosunku do studiów wiązały się z dostarczeniem przez nauczycieli akademickich wiedzy praktycznej, przydatnej zawodowo. Po pierwsze, problem pojawia się z jasnym zdefiniowaniem tego, co należy rozumieć przez wiedzę praktyczną. Czy chodzi tu jedynie o przekazywanie informacji w zakresie tego, jak należy wykonywać określone czynności? Takie podejście sugerowały niektóre wypowiedzi. Jedna z badanych stwierdziła: *No brakuje mi takiego przedmiotu, jakiejś rachunkowości, ale takiej praktycznej, gdzie trzeba byłoby księgować*. Czy raczej praktyczność należy rozumieć szerzej jako możliwość wykorzystania – w szerokim sensie – wiedzy nabytej na studiach? W tym drugim przypadku, istotne stają się nie tylko te przedmioty, które mają bezpośrednie odniesienie do sfery zawodowej. Ważne miejsce zajmują tutaj także te zajęcia, które potrafią dostarczyć źródeł inspiracji, pewnych podstaw kulturowych i ideowych. Dla przykładu, przedmioty „filozofia”, czy „socjologia” mogą wydawać się nieprzydatne na kierunku ekonomicznym, nie mają bowiem bezpośredniego przełożenia na przyszłą pracę ekonomisty. Z drugiej jednak strony, student ekonomii poprzez filozofię bądź socjologię dowiadyuje się nie tylko o ograniczeniach swojej własnej dyscypliny, ale rozszerza także swój ogląd świata, co może stać się w przyszłości źródłem inspiracji dla nowych pomysłów. Jak widać, rozumienie praktyczności może być bardzo różne. Po drugie, problem dotyczy także kwestii bardziej fundamentalnej: jakie cele powinny realizować uczelnie wyższe? Pytanie to swojego czasu postawione zostało przez J. Habermasa. Ten niemiecki filozof doszedł do dość pesymistycznego wniosku, że obecnie uczelnie wyższe nie pełnią już swojej kulturotwórczej roli, lecz stają się dodatkiem dla gospodarki, fabrykami specjalistów. Wydaje się, że traktowanie uczelni jako instytucji przygotowującej do praktykowania zawodu było powszechne wśród respondentów. Powstaje tutaj pewna trudność. O ile taka powinna być faktycznie rola wyższych szkół zawodowych, o tyle jest to już

problematiczne w przypadku uniwersytetów, czy uczelni technicznych, których aspiracje są większe. Być może odpowiednim rozwiązaniem tej kwestii byłoby rozdzielenie kształcenia zawodowego, kończącego się licencjatem, nastawionego na przygotowanie studenta do wykonywania roli zawodowej oraz kształcenia akademickiego, znacznie bardziej rozbudowanego, teoretycznego. W tym momencie jednak wydaje się to dość trudne, głównie z powodu wytworzonych społecznie oczekiwań w stosunku do specjalistów z tytułem co najmniej magistra, podczas gdy do odpowiedniego wykonywania obowiązków wystarczyłby już tytuł zawodowy [31]. Wydaje się, że przedmiotem oddzielnych badań powinno być ustalenie, czy takie oczekiwania pracodawców są wynikiem wyobrażeń społecznych o studiach licencjackich, czy rzeczywiście gorszej ich jakości.

Wypowiedzi respondentów dotyczące potencjalnej praktyczności ich studiów były zróżnicowane. Zdecydowanie lepiej oceniali program nauczania ci badani, którzy nie mieli jeszcze większego kontaktu z pracą zawodową. Ich wypowiedzi wskazywały na to, że uczelnie dobrze przygotowują ich do pełnienia roli zawodowej. Bardziej sceptyczne były te osoby, które pozostawały w zatrudnieniu, co jest zgodne z wynikami badań ilościowych. Studia miały dostarczyć im dodatkowych kwalifikacji, pomóc w awansie zawodowym. Oczekiwania tych respondentów były bardziej określone.

W trakcie wywiadów badani formułowali także oceny wykładowców, z którymi zetknęli się na studiach. W największym stopniu doceniano zaangażowanie, z jakim określony nauczyciel prowadził zajęcia. Jak stwierdzali respondenci:

R1: (...) miałam bardzo fajny przedmiot – nauka o organizacji... to życiowo pan profesor mówił, tak bardzo fajnie. Nie mówił tylko to, co musimy umieć, tylko jeszcze dodatkowe rzeczy, o firmach różnych, itd. I na zaliczeniu było coś takiego, że po prostu nie musiałeś tego wkuwać na pamięć i pisać jakieś formułki, tylko takie skojarzenia były, jakby... Co zapamiętałeś, tam były pytania do zakreslenia, i kto zakreslił najwięcej prawidłowych odpowiedzi, to znaczy, że zapamiętał najwięcej.

R2: Mieliśmy taki jeden przedmiot z [nazwisko wykładowcy – przyp. aut.]. On naprawdę może być dla wielu autorytetem. Był wymagający, trzeba było chodzić do niego na wykłady (choć nie były obowiązkowe), ale po prostu facet miał tyle wiedzy i to nie tylko takiej książkowej, ale takiej życiowej wiedzy, że aż się miło go słuchało.

R3: Mieliśmy bardzo świetną panią doktor. Bardzo, bardzo wymagającą, ale dzięki niej naprawdę dużo wiedzy pojęłam.

R5: Niektórzy [wykładowcy – przyp. aut.] naprawdę dbają o nas i nasze wykształcenie, i o to kim zostaniemy, kiedy już stąd wyjdziemy.

R10: (...) w tamtym roku miałam super wykładowców, naprawdę, byli to młodzi ludzie i tak dalej, byli bardzo zaangażowani, pytali nas, co my na dany temat sądzimy, było to wciągające...

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

R11: (...) *miałam taką panią od podstaw pedagogiki, która przyjeżdżała na uczelnię, gdy tylko ktoś coś chciał, zawsze miała czas dla nas. Jak ktoś czegoś nie rozumiał przed kolokwium albo przed egzaminem, to zawsze przychodziła, robiła dodatkowe zajęcia... Po prostu, tak się bardzo starała i widać było, że to ona jest dla nas, żeby nas czegoś nauczyć. Była taką nauczycielką z zamilowania, można powiedzieć... Dobra osoba na dobrym miejscu. Było widać, że ta praca sprawia jej przyjemność.*

Jak wynikało z wypowiedzi, wykładowcy byli pozytywnie oceniani głównie z powodu własnego zaangażowania w przedmiot, który uczyli. **To zaangażowanie rozumiano jednak w różny sposób.** Po pierwsze, wskazywano, że wykładowca dobrze prowadził zajęcia, gdy uzupełniał wykład wiedzą dodatkową, bardziej praktyczną. Dla przykładu, jedna z respondentek stwierdziła: *Nie mówił tylko to, co musimy umieć, tylko jeszcze dodatkowe rzeczy, o firmach różnych, itd.* Inna wskazała: (...) *facet [o wykładowcy – przyp. aut.] miał tyle wiedzy i to nie tylko takiej książkowej, ale także życiowej wiedzy, że aż się go miło słuchało.* Jak widać, cenieni byli ci nauczyciele, którzy posiadali duży zasób informacji i potrafili je studentom dobrze przekazać. Nie przeszkadzało przy tym respondentom to, że wykładowcy ci stawiali często wysokie wymagania. Być może nawet ta wysoko postawiona poprzeczka była jednym z mechanizmów wzmacniających ten autorytet. Jak wynikało z jednej wypowiedzi, wykładowczyni respondentki była bardzo wymagająca, ale (...) *dzięki niej naprawdę dużo wiedzy pojęłam.* Po drugie, **przez zaangażowanie rozumiano także interesowanie się studentami, nie tylko w kontekście ich obecnej roli, ale także ich przyszłości zawodowej, czy generalnie życiowej.** Trafnie to sformułował jeden z badanych, który stwierdził: *Niektórzy naprawdę dbają o nas i nasze wykształcenie, i o to kim zostaniemy, kiedy stąd wyjdziemy.* Zdanie, które wypowiedział respondent, jest dość krótkie, ale zawiera istotną informację. W jego opinii niektórzy wykładowcy to osoby, które są zainteresowane tym, jak uformują swoich podopiecznych. Wynika z tego, że u podstaw tego zaangażowania leży troska o przyszłość studentów. Po trzecie, **przez zaangażowanie rozumiano także otwarcie się nauczycieli akademickich na innego rodzaju opinie, formułowane przez słuchaczy w trakcie wykładów.** Widoczne to było w ostatniej z prezentowanych wypowiedzi, kiedy badana stwierdziła: (...) *w tamtym roku miałam super wykładowców, byli to młodzi ludzie (...), byli bardzo zaangażowani, pytali nas, co my na dany temat sądzimy, było to wciągające....* Pojawia się tu pytanie, dlaczego taka formuła zajęć była tak odpowiednia dla respondentki? Ta otwartość wykładowców mogła przekładać się na większe zainteresowanie badanej danym przedmiotem. Konfrontacja własnej opinii z sądami rówieśników i nauczycieli akademickich powinna była pobudzać refleksję intelektualną, a także kształtować umiejętność wypowiadania się, dyskusowania. Na takie postrzeganie wykładowców mogła wpływać także tworzona przez nich relacja na linii nauczyciel – student. Relacja ta miała charakter podmiotowy. Respondentka zwróciła jednak uwagę, że tak pozytywnie przez nią postrzegani wykładowcy byli młodymi ludźmi. Trudno wskazać, na ile te podmiotowe relacje pozostawały powiązane z ich wiekiem. Być może tym nauczycielom akademickim łatwiej było nawiązać kontakt z osobami niewiele od nich młodszymi.

W tym kontekście pojawiały się także wypowiedzi respondentów odnośnie tego, **czego mogą się od swoich wykładowców nauczyć.** Okazało się, że **nauczyciele akademicy mogą być także dla studentów pewnym wzorem. Respondentom imponowała przede wszystkim wiedza wykładowców i w tym sensie chcieliby ich naśladować.** Jak wskazała jedna z badanych:

R3: *Dla mnie do naśladowania jest ich wiedza przede wszystkim. Wiedza, jaką mają oraz to jak potrafią się zachować w różnych sytuacjach. To jest chyba podstawowy wzór do naśladowania.*

Niektórzy badani zwracali uwagę dodatkowo na inne wartości, postawy, które nauczyciele akademicki pośrednio bądź bezpośrednio im przekazywali. Jeden z respondentów uznał, że najbardziej ceni sobie u osób, z którymi ma zajęcia, pewien upór w dążeniu do celu. Jak stwierdził:

R5: *Dla mnie pewnymi wzorami do naśladowania są głównie ci, którzy osiągnęli wyższe pułapy, np. są doktorami habilitowanymi lub profesorami i oni są naprawdę ludźmi, którzy dążyli do celu i go osiągnęli. Naturalnie młodzi magiŝtry i doktoranci również, w praktyce pokazują, jak się powinno dążyć do celu. Ale wzorami są profesory głównie. I dalej: Uczą nas wytrwałości. To na pewno, ponieważ wielu z nich nie chce nam odpuścić i mimo tego, że chcą nam pomóc, to cały czas trzymają nas krótko, żebyśmy byli wytrwali w tym, co robimy. Głównie wytrwałość i samodzielność też.*

Inni respondenci wskazywali także na to, że wykładowcy zwracają uwagę na takie kwestie jak systematyczność, punktualność, co powoduje, że chcąc nie chcąc, postawy te stają się właściwe dla samych studentów.

Okazało się także, że nauczyciele akademicki – w perspektywie badanych – w ogóle nie byli postrzegani przez pryzmat etyki. Dla przykładu, respondenci nie stwierdzali, że imponują im w ich wykładowcach postawy moralne. Wymieniano głównie czynniki instrumentalne, takie jak wiedza i zaangażowanie w pracę. Takie odpowiedzi mogą wskazywać na spadające znaczenie tzw. etosu nauczyciela akademickiego, w którym istotną rolę ogrywa pewna przyzwoitość, nieskazitelna postawa moralna, stanowiącą dla innych wzór do naśladowania. Dla współczesnych studentów stają się oni prawdopodobnie kolejnymi pracownikami dostarczającymi określonego towaru, w tym przypadku wiedzy, i z tej perspektywy są rozliczani. Być może wynika to też z faktu, że sami nauczyciele akademicki nie podejmują na zajęciach zagadnień etycznych. Prawdopodobnie też wielu z nich przejawia zachowania dalekie od etosu zawodowego. Widoczne to było w wypowiedziach respondentów, zwłaszcza wówczas, gdy zwracali uwagę na negatywne strony swoich nauczycieli.

Badani byli bardziej rozmowni w tym względzie. **Niejednokrotnie wystawiali swym wykładowcom surową ocenę.** Dla porządku, należy jednak wskazać, że rzadko w wypowiedziach respondentów pojawiał się całkowicie pesymistyczny obraz szkolnictwa wyższego. Badani wskazywali zarówno na tych dobrych wykładowców, godnych naśladowania, jak i tych, których zachowanie bądź wiedza pozostawiała wiele do życzenia. **O ile uprzednio zwracano uwagę na zaangażowanie niektórych nauczycieli, tak wskazując na pewne zjawiska patologiczne, respondenci koncentrowali się na obojętności wykładowców, ignorowaniu studentów.** Wykłady prowadzone przez te osoby były nudne, wiedzę przekazywano w nieciekawy sposób. Jak wskazywali badani:

R1: *Niektórzy nas olewają, traktują nas strasznie, (...). Jeżeli ktoś każe się uczyć tego wszystkiego na pamięć, to jest to bez sensu, bo wiadomo, że zapomnisz to w końcu, przecież długo się tego nie pamięta.*

R2: *Niektórzy to są tacy, że czytają na auli z kartki i ty to musisz notować. Oni to później sprawdzają. Nawet był taki przypadek, że kobieta nam sprawdzała, co napisaliśmy i później na pamięć się tego trzeba było uczyć. Ona trzy pytania zadawała na zaliczenia i ty musiałeś pisać, co wiesz, co zapamiętałeś...*

R3: *Jak ktoś może uważać, że interesującym może być siedzenie w ławce i czytanie slajdów? Znaczący ja umiem sama czytać i ja nie wiem, po co ci wykładowcy przychodzą?! Żeby nam poczytać swoje slajdy? No to ja nie wiem, czy to jest interesujące. Mogli by nam puścić, by leciały, byśmy sami czytali.*

R8: *Zdarzają się tacy wykładowcy, którzy przyjdą odbębnią swoje i pójdą.*

Jedna z badanych wskazała, że nauczyciele na uczelni tłumią potrzebę wyrażania myśli, wolą, aby studenci tkwili w pewnych schematach intelektualnych, nie mobilizują ich do krytycznego spojrzenia na daną kwestię, zjawisko. Jak stwierdziła:

R7: *Teraz mam gorszych wykładowców. Przychodzą i tylko oni wiedzą najlepiej, my tylko mamy mówić tak, jak oni chcą, jak ktoś inaczej coś zinterpretuje... Na przykład, mamy na psychologii jakiś luźny temat, rozmawiamy, a ta Pani mówi, że tylko ona ma rację, my nic nie wiemy tak naprawdę, mamy starać się mówić tak, jak ona, jak jej się podoba, i to mi się nie podoba.*

Inni respondenci zwracali także uwagę na niezbyt przejrzysty system oceniania. Jedna badana stwierdziła, że wystawianie ocen na niektórych przedmiotach to loteria:

R4: *No zdarza się, że wykładowcy nie sprawdzają w ogóle prac i stawiają oceny, jak im się wydaje. Zdarza się tak, naprawdę.*

Inna respondentka wskazała natomiast, że niektórzy **nauczyciele akademicy kierują się w swoich ocenach własnymi sympatiami bądź antypatiami, wyglądem zewnętrznym studenta.** Stwierdziła zarazem, że na takie afektywne podejście do studentów nie powinno być miejsca, gdyż system oceny przestaje być sprawiedliwy:

R11: *Zdarzają się wykładowcy, dla których liczą się tylko umiejętności, to mi się bardzo podobało. Natomiast w większości wykładowcy oceniają po prostu czy kogoś lubią czy nie. Ja się spotkałam wiele razy z tym, że ktoś mnie nie lubił i zostałam niesprawiedliwie oceniona, to się bardzo często zdarza. Ja się jakoś tym nie przejmowałam. A na uczelni jest tak, jak w liceum. To jest to samo. Jak się ktoś spodoba, to ma fajnie, jak nie, to nie bardzo. I dalej o wpływie wyglądu zewnętrznego na ocenianie: (...) też wygląd zewnętrzny się liczy, proszę mi wierzyć, że naprawdę wygląd zewnętrzny się liczy, to znaczy ubiór, w jaki sposób kto wygląda.*

Jak widać, respondenci wskazując na negatywne strony swoich wykładowców, zwracali uwagę na to, że niektórzy z nich są w zbyt małym stopniu zaangażowani w zajęcia, tłumią dyskusję i krytyczne myślenie oraz niesprawiedliwie oceniają. Pierwszy zarzut pojawiał się najczęściej w wypowiedziach badanych. Nauczyciel akademicki postrzegany był tu jako wyobcowany pracownik uczelni, niezainteresowany studentami, poziomem ich wiedzy, prowadzący zajęcia w niezbyt ciekawy sposób. Okazało się, że sami respondenci nie byli przeciwni wykorzystywaniu slajdów i opieraniem wykładu na tej formie prezentacji. Jedna z badanych stwierdziła, że miała profesora, który właśnie w ten sposób prowadził zajęcia, mimo to należały one do najciekawszych. Wydaje się, że dla respondentów problem dotyczył kontaktu nauczyciela z audytorium. Negatywnie oceniano tych wykładowców, którzy z różnych powodów nie mogli nawiązać dobrej relacji ze studentami i przekazać im wiedzy w interesujący sposób. Dwa pozostałe zarzuty dotyczyły uprzedmiotawiania słuchaczy zajęć. Studenci w obu przypadkach traktowani byli z lekceważeniem. Z jednej strony wskazywano im odpowiednie, niepodważalne ścieżki myślenia, z drugiej zaś oceniano w sposób przypadkowy, niesprawiedliwy.

Respondentów poproszono także, aby spróbowali określić, jak powinien wyglądać system oświaty w Polsce. Uzyskano następujące odpowiedzi:

R11: *Nie powinno być na przykład tak, że osoba idąc do liceum musi jednakowo uczyć się wszystkich przedmiotów. Powinna istnieć większa możliwość wyboru, przedmioty nie powinny być tak narzucane. Oczywiście podstawy powinny być, ale nie może być tak, że osoba idzie na profil biologiczno-chemiczny, bo wiadomo wybiera się na medycynę, i nie powinno być tak, że ta osoba przez historię, czy wiedzę o społeczeństwie, ledwie, co ciągnie, że cały czas uczy się właśnie tych przedmiotów. Powinny być pewne podstawy, a niektóre przedmioty, to człowiek sam sobie powinien wybierać i wtedy mieć je takie rozszerzone. Wtedy ma się lepsze przygotowanie i łatwiej jest nawet zdać maturę, potem też łatwiej jest na studiach.*

R3: *Uważam, że powinno się tak zrobić, jak jest na przykład na Zachodzie. Jak są szkoły w Belgii. Fakt, że mają niższy poziom edukacji, w takim sensie, że mniej wiedzy przekazują uczniom, u nas jest bardzo wysoki poziom, ale oni mają więcej praktycznych zajęć i są takie kierunkowe szkoły. Więcej praktyki mają. Poza tym podoba mi się to, co jest w USA. Chodzisz tylko na przedmioty, które wybierasz. Każdemu uczniowi przydzielony jest plan, trzeba mieć obeznanie, w tym, co się chce robić. Jak się nie wie, co się chce robić, to można tam ileś lat stracić swojej nauki, ale u nas tego trochę mi brakuje. Za bardzo narzucają wszystkie te przedmioty. Jest taki typowy zakres nauczania – musisz umieć to i to – może troszeczkę za bardzo naciągane to jest...*

R12: *Powinno się zmienić sposób nauczania języków. (...). Nie powinno się aż tak kłaść nacisku na teorię. Bo jak ktoś wyjeżdża za granicę, to on chce się przede wszystkim porozumieć, to wówczas tak naprawdę to się nie patrzy na gramatykę.*

Jak widać, respondenci wskazali, że **odpowiednie zmiany w systemie oświaty powinny koncentrować się na większej indywidualizacji nauczania**. To uczeń ma decydować o tym, czego chce się uczyć. Nie kwestionowano istnienia pewnej podstawy dydaktycznej, zwracano jednak uwagę, że kształcenie powinno być w większym stopniu oparte na ścieżkach edukacyjnych. Za pozytywną stronę takiego systemu należałoby uznać

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

przeniesienie punktu ciężkości ze szkoły na samego ucznia. Takie podejście mogłoby w konsekwencji prowadzić do wykształcenia się w młodym człowieku większego poczucia odpowiedzialności, zwiększyłaby się także refleksja nad własną przyszłością, planami zawodowymi. Są to jednak tylko przypuszczenia. Sami badani zauważali bowiem, że wprowadzenie tego rodzaju zmian wiązać się może z pewnymi problemami. Jak wskazała jedna z respondentek: *Każdemu uczniowi przydzielony jest plan, trzeba mieć obeznanie w tym, co się robi. Jak się nie wie, co się chce robić, to można tam ileś lat stracić swojej nauki (...).*

Respondenci wywiadów indywidualnych postrzegali wiedzę w kategoriach pragmatycznych. Uważali dość często, że polski system oświaty nadmiernie koncentruje się na zagadnieniach teoretycznych zamiast dostarczać uczniom umiejętności praktycznych. Samo pojęcie „praktyczności” było różnie rozumiane w zależności od badanego. Jedni uważali, że w szkole średniej zbędne jest przyswajanie nadmiernej wiedzy z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych. Inni negatywnie oceniali przedmioty humanistyczne. Okazało się, decydującym czynnikiem kształtującym opinię pozostawał kierunek studiów. Im bardziej wiedza z danej dziedziny była przydatna na tym etapie nauki, w tym większym stopniu traktowano ją jako niezbędną, potrzebną dla odpowiedniego rozwoju ucznia. Nacisk na praktykę dominował także w ocenie studiów wyższych. Dobre było to, co miało swoje odniesienie w wyobrażonym (bądź rzeczywistym) wymiarze zawodowym. W tym sensie z rezerwą odnoszono się do wszystkich przedmiotów, które dostarczały wiedzy tylko pośrednio związanej z kierunkiem studiów. Dominowało przekonanie, że uczelnie powinny przygotowywać studentów do pełnienia ról zawodowych. Respondenci wykazywali duże zainteresowanie wiedzą. Przez wiedzę rozumieli jednak głównie te informacje, które można byłoby z powodzeniem wykorzystać w sferze zawodowej.

Opisana postawa jest do pewnego racjonalna – takie oczekiwania zgłaszają sami pracodawcy, co wynika z licznych badań, jak również z wypowiedzi przedstawicieli instytucji rynku pracy. W efekcie uczniowie i studenci dopasowują się do powszechnych oczekiwań. Z wypowiedzi przedstawicieli instytucji rynku pracy można wnioskować, że samo wykształcenie, średnie czy też wyższe, może być niewystarczającym przygotowaniem do wykonywania danego zawodu. Kluczowym czynnikiem zapewniającym pracę jest ich zdaniem praktyka zawodowa:

Moderator: *Ich przygotowanie do wykonywania zawodu, to czego nauczyli się w szkole? Czy to jest wystarczające do podjęcia pracy?*

WUP2: *Nie jest wystarczające. Trudno przełożyć tak naprawdę, to czego nauczyli się w szkole. (...) jeżeli ktoś w ogóle nie ma doświadczenia w danej dziedzinie, natomiast ma tylko ukończoną szkołę.*

PUP2: *Kwalifikacje nie są nieraz zbieżne z potrzebami rynku pracy to jest widoczne w szkołach średnich, zasadniczych, wiem, że tam gdzie odbywane są praktyki niekoniecznie są te najnowsze urządzenia, maszyny... I przychodzi do pracodawcy taka osoba czy... i wtedy okazuje się, że nie bardzo potrafi sobie poradzić akurat na tej maszynie. On się musi przyuczyć jakiś czas (...) Jemu się wydaje, że już posiadał całą wiedzę teoretyczną i praktyczną. On praktyczną wiedzę dopiero nabywa. On rzekomo nabył już w czasie nauki, ale prawdziwą tą wiedzę praktyczną nabywa u pracodawcy przyuczając się do konkretnej obsługi konkretnej maszyny konkretnego urządzenia (...) nie do końca wiedza praktyczna, którą zdobywają w czasie tych praktyk zawodowych jest*

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

zbieżna z tą wiedzą praktyczną jakiej pracodawca wymaga. (...) ale jeśli posiada ta wiedzę ogólną to łatwo jest mu się potem przestawić, żeby potem obsługiwać tą bardziej nowoczesną maszynę, czy urządzenie.

Warto w tym miejscu podkreślić dwa elementy, które pojawiły się w tej wypowiedzi. Po pierwsze jest to rozbieżność między samooceną ucznia, a oceną jego umiejętności przez pracodawcę: *Jemu się wydaje, że już posiadał całą wiedzę teoretyczną i praktyczną (...) ale prawdziwą tą wiedzę praktyczną nabywa u pracodawcy przyuczając się do konkretnej obsługi konkretnej maszyny konkretnego urządzenia.* Wypowiedź ta jest zgodna z wynikami badania ilościowego absolwentów, którzy relatywnie wysoko oceniają swoje przygotowanie zawodowe. Z drugiej strony wyraźnie się podkreśla konieczność pracy u pracodawcy, na konkretnej maszynie, aby osiągnąć odpowiednie przygotowanie praktyczne. Wydaje się jednak, że prezentowane podejście jest bardzo wąskie – trudno ograniczać wiedzę praktyczną do umiejętności obsługi konkretnej maszyny. Dlatego też duże znaczenie ma kolejny element tej wypowiedzi: *ale jeśli posiada ta wiedzę ogólną to łatwo jest mu się potem przestawić.* Wskazuje to na konieczność wyposażenia ucznia w pewne kompetencje, które pozwolą mu się szybko dopasować, nauczyć się pracować na konkretnej maszynie. Tak rozumiana wiedza praktyczna jest zdecydowanie bardziej potrzebna i cenna z punktu widzenia potrzeb rynku pracy i konkretnego pracodawcy, a kształcenie zawodowe realizowane jako kształcenie szerokoprofilowe – lepiej dostosowane do zmieniającego się rynku pracy. Również doświadczenie zawodowe oraz ukończenie dodatkowych kursów stanowią atut na rynku pracy:

PUP1: *Na pewno dodatkowych szkoleń, kursów specjalistycznych też często jest tak, że tego wymagają. Znajomości oczywiście języków. Jest bardziej poszukiwana taka osoba, która właśnie oprócz ukończonych studiów ma jakąś tam wiedzę, doświadczenie no i dodatkowe kwalifikacje, czyli atutem są jeszcze dodatkowe jakieś szkolenia.*

Badani zwracają uwagę na znaczenie kwalifikacji, w tym szczególnie dających konkretne uprawnienia (co zazwyczaj wymaga zdania odpowiedniego egzaminu), charakterystycznych dla kierunków technicznych. Można odnieść wrażenie, że tylko posiadanie tego typu kwalifikacji wskazuje na to, że dana osoba opuszczając szkołę rzeczywiście ma zawód. Wykształcenie bez określonych uprawnień jest w opinii pracowników instytucji rynku pracy praktycznie równoznaczne z brakiem zawodu:

WUP1: *Jeżeli nie uzyskali konkretnych uprawnień, jeżeli szkoła nie dała im przygotowania do określonego zawodu, no to trudno przełożyć to, co było w szkole na rynek pracy. (...) Jeżeli chodzi o uprawnienia to wiadomo, że szkoły techniczne, ale nie tylko, bo część szkół nadaje uprawnienia, ale nie wszystkie kończą się kwalifikacjami, które gdzieś tam kończą się egzaminem państwowym i można wykonywać dany zawód.*

Dotyczy to w szczególności absolwentów kierunków humanistycznych (choć wyjątek stanowią absolwenci filologii obcych) ale także np. ekonomii czy finansów.

Ze względu na to, że pracodawcy oczekują praktycznych umiejętności zawodowych i doświadczenia zawodowego, podstawowym postulatem wobec szkół jest zapewnienie uczniom i studentom praktyki

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

zawodowej, a także certyfikowanych uprawnień. Przy czym samo zapewnianie praktyk nie wystarczy. Respondenci podkreślają, że ważna jest nie tylko liczba, ale także jakość praktyk. Aby móc rzeczywiście mówić o tym, że szkoła zapewniła uczniowi możliwość zdobycia pierwszego doświadczenia zawodowego, praktyka powinna być:

- Zgodna z zawodem, do którego kształci się praktykant, a nie znaczne poniżej kwalifikacji:

BK: *jeżeli trafią na dobre praktyki w trakcie studiów, to są dobrze przygotowani do tego, co chcieliby później robić. Natomiast jeżeli ktoś trafia na praktykę, która tak naprawdę mu nic nie da, to sama teoria w pracy później nie wystarcza.*

- Zgodna z nowoczesnymi standardami wykonywania zawodu – w przypadku zawodów technicznych powinna obejmować naukę obsługi nowoczesnych maszyn, aktualnie wykorzystywanych w branży. Możliwość takiej nauki daje przede wszystkim praktyka u pracodawcy, a nie w szkolnym zakładzie:

KO: *Chociażby krótki staż u tego pracodawcy, bo on będzie zawsze wyprzedzał technologicznie szkoły i to nie ma dwóch zdań.*

WUP1: *Nie jakiejkolwiek praktyki, tylko wzorowe, żeby to był na najnowszym sprzęcie, żeby Ci uczniowie nie byli wykorzystywani do kopania rowów, tylko do tej właśnie specyfiki zawodu.*

WUP2: *Może więcej zajęć praktycznych, może więcej uprawnień, które można by już uzyskać w trakcie kształcenia takiego w szkole, które dawałyby możliwość pracy na danej maszynie na przykład, czy w jakiejś określonej branży (...) część zajęć praktycznych jest taka, że rzeczywiście ma dużo wspólnego później z pracą w danym zawodzie, ale na pewno na wielu kierunkach tych zajęć praktycznych, za wiele nie ma w dostatecznej liczbie (...) przynajmniej takie praktyki, które pokazywały by bardziej absolwentowi danego kierunku, w trakcie danego kształcenia, jak wyglądać będzie praca.*

PUP2: *w szkołach średnich, zasadniczych, wiem, że tam gdzie odbywane są praktyki niekoniecznie są te najnowsze urządzenia, maszyny... I przychodzi do pracodawcy taka osoba czy... i wtedy okazuje się, że nie bardzo potrafi sobie poradzić akurat na tej maszynie. (...) prawdziwą tą wiedzę praktyczną nabywa u pracodawcy przyuczając się do konkretnej obsługi konkretnej maszyny konkretnego urządzenia (...) szkoły nie mają warsztatów akurat jakichś, tam gdzie są nowoczesne maszyny, urządzenia, są trochę archaiczne.*

Praktyki związane z obsługą nowoczesnych urządzeń są jednak ryzykowne dla pracodawcy. Zachodzi problem błędnego koła, związany z kosztami przyuczenia: po to, aby absolwent był atrakcyjny dla pracodawcy, musi umieć obsługiwać nowoczesne urządzenia, które są tylko u pracodawców, nie w szkołach. Jednak powierzając takie urządzenia osobie, która nie umie ich obsługiwać, pracodawca ponosiłby dwa rodzaje kosztów: alternatywnych, związanych z mniej wydajną pracą osoby przyuczanej do zawodu w stosunku do doświadczonego pracownika i związanych z ryzykiem zniszczenia urządzenia:

KO: *Szkoły mówią, że uczeń powinien tam pójść pracować, a nie zwiedzać czy oglądać tylko. (...) W bardzo dobrych zakładach, jeśli tylko tam są naprawdę super drogie i super nowoczesne urządzenia, to pracodawca trzy razy się zastanowi zanim postawi za tą maszyną ucznia. Poza tym on cały czas musi produkować, musi mieć jak*

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

gdyby rekompensatę, bo uczeń nie jest w stanie pracując na tej maszynie ani tyle, ani takiej jakości, jak podejrzewam, dobry fachowiec pracujący już wiele lat, prawda?

Warto zauważyć, że postulaty dotyczące organizacji praktyk odnoszą się przede wszystkim do wykształcenia technicznego. W odniesieniu do kierunków nietechnicznych trudniej jest sformułować propozycje zapewnienia praktyki zawodowej już w trakcie nauki. W przypadku kierunków nietechnicznych pracownicy instytucji rynku pracy doradzają obok praktyk zawodowych dalsze kształcenie i przekwalifikowanie.

Problem niedostatecznej liczby i jakości praktyk ma zdaniem respondentów charakter uniwersalny – nie można tutaj mówić o specyfice konkretnych kierunków kształcenia. Natomiast można zaobserwować, że dla pewnych kierunków kształcenia łatwiej jest znaleźć praktyki niż dla innych, co może być zbieżne z dostępnością ofert pracy:

BK: *łatwiej jest znaleźć praktykę na kierunku ekonomia niż na kierunku np. filologia*

Kształcenie praktyczne niekoniecznie musi być w całości zadaniem szkoły. Można raczej spojrzeć na kształcenie zawodowe jako na proces, dla którego podstawy zapewnia szkoła, ale dla którego warunkiem koniecznym jest praktyczna nauka u pracodawcy.

KO: *Jedną z koncepcji kształcenia zawodowego jest tzw. kształcenie szerokoprofilowe. To znaczy szkoła ma wyposażyć ucznia w ogólne kompetencje kluczowe, musi potrafić pracować w zespole, musi być sprawny informatycznie, musi znać język obcy na poziomie komunikacji, jeszcze kilka tych kompetencji kluczowych jest. Natomiast czy on, na taśmie jak stanie, będzie przykręcał śrubki (ja mówię to oczywiście w cudzysłowie) w prawą stronę czy w lewą, to on się ma tam nauczyć.*

Pracownicy instytucji rynku pracy zwracają uwagę, że praktyki powinny się w większym stopniu odbywać u pracodawców, co stanowi rozwiązanie lepiej powiązane z rzeczywistością rynku pracy. Nie oznacza to jednak, że należy zrezygnować z kształcenia praktycznego w szkole.

WUP2: *Myszę, że u pracodawców, dobrze by było, gdy część tych praktyk jest w szkole realizowana, gdyby była taka możliwość, a część by była, gdzieś tam u pracodawcy.*

Inaczej podchodzi do tego zagadnienia przedstawiciel Kuratorium. Bierze on pod uwagę zagadnienia praktyczne, takie jak wola współpracy stron oraz zaplecze techniczne:

KO: *część [szkół] ma dobre warunki u siebie, w warsztatach czy w Centrum Kształcenia Praktycznego, a w niektórych ma niekoniecznie dobre i wtedy szuka możliwości na zewnątrz u pracodawców.*

O tym, czy praktyka odbywa się w szkole czy u pracodawcy, decyduje:

- specyfika zawodu:

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

- **KO:** *Zespół Szkół Budowlanych nie ma warsztatów szkolnych, bo trudno sobie wyobrazić sobie warsztaty budowlane, co budowę? Burzyć i budować coś od nowa? To bez sensu. Oni się tego muszą uczyć już na konkretnych budowach.*
- istnienie – lub nie – odpowiedniego zaplecza w szkole:
- **WUP2:** *Część szkół zapewnia praktyki u siebie, mają swoje warsztaty, mają swoje zaplecze, pracownie... Natomiast część szkół, mniej... nie wiem jak to porównać... ma praktyki u pracodawcy.*
- oraz aktywność i wola współpracy po stronie szkół i pracodawców:
- **KO:** *Trzeba mieć duże pieniądze, żeby uruchomić zawód do której szkoła nie ma w ogóle... [oprzyrządowania] albo mieć zapewnienie poza szkołą gdzieś, że taka możliwość kształcenia praktycznego będzie, co wcale nie jest takie proste...*

Obecnie można stwierdzić, że współpraca pomiędzy szkołami i pracodawcami rozwija się, ale nie jest jeszcze zadowalająca. Prawdopodobnie istnieje potrzeba dopracowania celów i zasad współpracy, a także wypracowania zasad ponoszenia kosztów, aby przełamać wzajemne oczekiwanie, że koszty kształcenia poniesie druga strona (szkoła lub pracodawca).

KO: *jest coraz lepiej, ale to nie jest jeszcze rozwiązanie idealne. Jest jeszcze sporo do zrobienia i to zarówno po stronie szkół jak i pracodawców (...) Pracodawcy mówią o tym, że im się to powinno opłacić, prowadzić to szkolenie.*

Można zauważyć, że wyżej wymienione czynniki tylko częściowo tłumaczą, dlaczego niektóre szkoły zapewniają praktyki u pracodawców, a inne nie. Rozmówcy nie są w pełni zorientowani w tej kwestii, nie mają też jednoznacznej opinii co do tego, w jakim zakresie kształcenie zawodowe powinno się odbywać w szkole, a w jakim u pracodawcy.

Pracownicy instytucji rynku pracy i systemu edukacji, oceniając jakość pracy szkół, wskazują na jeszcze jeden wątek. Ich zdaniem, niezbędną podstawą przyszłej adaptacyjności pracowników, obok praktyki zawodowej, jest zapewnienie im wystarczającego wykształcenia ogólnego.

PUP2: *jeśli posiada tą wiedzę ogólną to łatwo jest mu się potem przestawić, żeby potem obsługiwać tą bardziej nowoczesną maszynę, czy urządzenie.*

Jak wykazano w innej części niniejszego raportu (analiza danych zastanych), istnieją braki kształcenia kompetencji kluczowych w szkołach zawodowych, zwłaszcza zasadniczych zawodowych. Może to stanowić poważne zagrożenie dla możliwości zatrudnienia absolwentów:

KO: *dyrektor do spraw produkcji w jednej z takich nowoczesnych firm (...) nawet jeśli potrzebuje specjalistów innych, technicznych to on mi mówi: „ja wolę absolwentów liceum ogólnokształcącego”. Bo on tam nawet jak weźmie instrukcję w języku angielskim, to weźmie słownik i coś tam sobie poradzi i jak ja mu coś tłumaczę to widać, że on coś rozumie. A ten, który przyjdzie z zasadniczej szkoły zawodowej, jeszcze taki słabszy, który nie chce uzupełniać tego wykształcenia w technikum, to oczywiście, jak ja mu wszystko powiem, to on to robi, może*

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

nawet nieźle, tylko dla mnie to jest za mało, powinien coś więcej (...) można kształtować te kompetencje kluczowe również na poziomie szkoły zasadniczej. Oczywiście one będą jak gdyby mimo wszystko odrobinę na niższym poziomie, ale on powinien mieć też właśnie te kompetencje na tyle opanowane, żeby potrafił się odnaleźć.

W tym zakresie istnieją poważne braki, ale pojawiły się inicjatywy mające na celu poprawę kompetencji kluczowych wśród uczniów:

KO: *Wprowadza się te szerokoprofilowe (...). Jest też sporo innych możliwości. Trwa taki trzyletni projekt. Kilkanaście szkół zawodowych z naszego województwa w nim uczestniczy, właśnie rozwoju kompetencji kluczowych, cztery ich tam było o ile dobrze pamiętam: informatyczna, językowa, tych przedmiotów matematyczno – przyrodniczych, to jest projekt, który szkoły pisały i mogły pozyskać dodatkowe, wcale nie małe środki z tego „Kapitału Ludzkiego”.*

Projekty mające na celu modyfikację kształcenia zawodowego są realizowane w ramach PO KL przez najlepsze szkoły zawodowe w województwie.

KO: *są szkoły, które tam przymierzają się do pierwszego (...) projektu, jakoś tak bojaźliwie (...) te najlepsze szkoły, Zespół Szkół Chemicznych, Zespół Szkół Budowlano-Geodezyjnych, Ekonomiczne, Elektryczne, to one kilka projektów realizują (...) tam jest i Zespół Szkół Zawodowych z Hajnówki, tam jest Zespół Szkół Zawodowych z Wysokiego Mazowiecka i Zespół Szkół z Augustowa.*

Realizacja tego rodzaju projektów jest niewątpliwie pozytywnym zjawiskiem, można jednak zauważyć, że w tym przypadku wsparcie w ramach PO KL może pogłębiać rozwarstwienie, a nie przyczyniać się do wyrównywania szans uczniów różnych szkół zawodowych.

Zarazem w niniejszym badaniu zebrano wypowiedzi, które wskazywać mogą na istnienie niekorzystnych zjawisk w systemie edukacji. Są one związane ze swego rodzaju zamknięciem systemu. Wypowiedź doradcy zawodowego pozwala sformułować hipotezę, że szkoły nie tylko nie uczą otwartości, mogą wręcz hamować rozwój kompetencji i cech potrzebnych do funkcjonowania na rynku pracy, czy też szerzej rzecz ujmując – w społeczeństwie. Poprzez styl nauczania – postawy nauczycieli wobec uczniów, sposób formułowania ocen oraz brak aktywnych metod nauczania – szkoła może wzmacniać postawy bierności i braku wiary we własne możliwości, zamiast wzmacniać aktywność, otwartość, umiejętność pracy w grupie czy chęć do rozwijania się:

BK: *w gimnazjum byłam w tamtym roku chyba na warsztatach. Niesamowici młodzi ludzie, którzy jak oni to mówią „gnębieni” przez nauczycieli, natomiast na tych zajęciach oni się dobrze bawili, oni zadawali pytania, oni się uczyli od siebie, ode mnie, ja się od nich też wiele nauczyłam; i oni powiedzieli na koniec, że bardzo mi dziękują za to, że ich doceniłam. Ja mówię: „jesteście fajni, jesteście naprawdę ludźmi, którzy potrafią coś zrobić razem”. Pracowali w grupach i oni potrzebują takiej motywacji. Tej motywacji w szkołach nie dają i później jest problem. (...) oni ich tylko ganią. Natomiast brak takiej konstruktywnej krytyki w szkole, że „OK,*

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

nie udało się, tym razem, ale jesteś dobry, postarasz się więc osiągniesz coś więcej”. Nie ma czegoś takiego. Znaczący ja nie generalizuję, oczywiście we wszystkich szkołach tak nie jest. Są szkoły, w których są tacy pojedynczy nauczyciele, zdarzają się tacy, jak wszędzie. Ale generalnie, niestety oni nie czują się docenieni i nie są zmotywowani kompletnie.

Fakt, że absolwentom brakuje kompetencji miękkich, może mieć poważną przyczynę kulturową i systemową. Z kolei w obszarze kształcenia zawodowego można zauważyć izolację poszczególnych kierunków kształcenia od pozostałych i od rynku pracy. Zdaniem doradcy zawodowego uczelnia powinna zadbać o to, by wyjść poza stereotyp danego kierunku i ukazać studentom szersze, nieoczywiste możliwości zatrudnienia:

***BK:** Bardziej uelastyczyć tych studentów, którzy później będą absolwentami, będą mieli wiedzę nie tylko taką ramową, ale też trzeba poza troszkę wychodzić... A tego się u nas nie praktykuje niestety. Czyli jak jest ekonomista tylko do banków na praktyki idą, albo do jakiś takich handlowych, natomiast nie wychodzą poza jakieś tam ramy, nie próbują ich uwrażliwić (...) nie są uczeni tego, że trzeba mieć otwarty umysł i tak naprawdę, socjolog może pracować również w firmie, która zajmuje się rachunkowością. Pójdzie na kurs rachunkowości, dlaczego nie?*

Na podstawie powyższych częściowych wypowiedzi można zaobserwować utrzymującą się odrębność systemu edukacji od rynku pracy i potrzebę wprowadzenia poważnych zmian w tym systemie, nie tylko w obszarze kształcenia zawodowego, ale i szerzej pojętego kształcenia i wychowania – zmian, które można ogólnie opisać jako otwarcie poszczególnych kierunków i specjalizacji na inne, a całego systemu – na uczniów i rynek pracy. Jest to więc kwestia funkcjonowania – obecnie jak się wydaje autonomicznego – systemu edukacji w społeczeństwie.

Zapoczątkowane zmiany mają dwojaki charakter. Do zmian w zamierzeniu systemowych można zaliczyć obowiązkową realizację doradztwa zawodowego, obecnie istniejącego na bardzo małą skalę. W praktyce nie ma ono jednak charakteru systemowego, polega raczej na wprowadzeniu nowych funkcji (doradztwo zawodowe) i zajęć (lekcje prowadzone przez doradców), co nie wiąże się ze zmianą sposobu kształcenia i wychowywania przez szkołę.

Drugim rodzajem działań jest rozwój kształcenia kompetencji ogólnych. Ta zmiana w kształceniu zawodowym obecnie ma charakter projektu realizowanego w kilku szkołach, nie jest regulowana ogólnie. Tymczasem w istocie to ta inicjatywa mogłaby przekształcać szkolnictwo zawodowe, gdyby została rozciągnięta na wszystkie szkoły.

Aby szkoła przygotowywała uczniów do wejścia na rynek pracy, są potrzebni kompetentni nauczyciele. Z kolei na to, czy kształcenie nauczycieli będzie obejmowało takie zagadnienia, jak doradztwo zawodowe, orientację zawodową, ukazywanie uczniom zastosowania ich kompetencji na rynku pracy, czy też rozwijanie adaptacyjności, może w największym stopniu wpłynąć minister edukacji, oraz, w dalszej kolejności, sami nauczyciele. Wynika to z faktu, że zakres kształcenia nauczycieli prowadzonego przez ośrodki doskonalenia nauczycieli jest określony w rozporządzeniu ministra edukacji oraz w corocznie ogłaszanych priorytetach (UM). Dodatkowo oferta kursów dla nauczycieli jest kształtowana w oparciu o badania popytu wśród nauczycieli:

UM: placówki też, co roku prowadzą własne badania, o zapotrzebowanie pytają nauczycieli, rad pedagogicznych i na tej podstawie też opracowują ofertę, to co interesuje, co jest potrzebne.

Na zakres doksztalcania nauczycieli nie mają wpływu takie podmioty, jak instytucje rynku pracy. Wynika stąd, że aby nauczyciele byli w większym stopniu przygotowywani do pracy z uczniami w wyżej wymienionych obszarach, taka potrzeba musi zostać zauważona wewnątrz systemu edukacji.

Obecnie istnieje możliwość doksztalcania nauczycieli przedmiotów zawodowych z zakresu metodyki kształcenia, wychowania itd. Takie kursy mają się znaleźć w ofercie ośrodków doskonalenia nauczycieli, w odpowiedzi na potrzeby zgłoszone w ramach badania przeprowadzonego przez Urząd Marszałkowski we współpracy z Kuratorium Oświaty. Jak wynika z analizy stron internetowych, to zamierzenie jest realizowane. W momencie realizacji badania w ofercie Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Łomży znajdowały się trzy kursy przeznaczone wyłącznie dla nauczycieli szkół zawodowych, w tym kurs dotyczący egzaminów zewnętrznych. W ofercie Miejskiego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Białymstoku były trzy kursy z zakresu nauczania przedmiotów zawodowych lub praktycznej nauki zawodu. Natomiast Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku miało w ofercie doskonalenie umiejętności metodycznych nauczycieli przedmiotów zawodowych.

Mniejszy nacisk kładzie się natomiast na przygotowanie do doradztwa zawodowego:

M: Czy to doskonalenie kształcenia nauczycieli obejmuje też takie zagadnienia jak doradztwo zawodowe, przygotowanie nauczycieli do tego, żeby mogli uczniom pomagać we wchodzeniu na rynek pracy?

UM: No w mniejszym stopniu.

Rzeczywiście. Wśród trzech wymienionych placówek, tylko Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Łomży oferował kurs z zakresu poradnictwa zawodowego w szkole.

1.10. Dalsza nauka

W ramach badania podjęta została kwestia podejmowania przez absolwentów z rocznika 2007 r. dalszej nauki. 44,8% respondentów (153 osoby w próbie nieważonej) podjęło naukę po ukończeniu szkoły w 2007 r., z czego zdecydowana większość (38,6% całej próby) nadal się uczy, zaś 3,2% uczyło się i ukończyło szkołę, a 3% - uczyło się i przerwało naukę. W sposób oczywisty fakt podejmowania nauki był powiązany z rodzajem szkoły ukończonej w roku 2007.

Osoby, które zakończyły naukę na poziomie szkoły ogólnokształcącej, najczęściej kontynuowały naukę w kolejnych latach – jest to zrozumiałe i wynika z konstrukcji systemu edukacji. Natomiast najrzadziej na dalszą naukę decydowali się absolwenci studiów wyższych i szkół zasadniczych zawodowych. Osoby, które w roku 2007 zakończyły szkoły średnie, jeśli decydowały się na dalsze kształcenie, to zdecydowanie najczęściej wybierali studia wyższe (85% absolwentów liceów ogólnokształcących i 89% absolwentów szkół średnich zawodowych).

Osoby, które kontynuowały naukę, oceniały gorzej swoje przygotowanie zarówno teoretyczne jak i praktyczne, które uzyskały w szkole ukończonej w roku 2007. Zatem chęć uzyskania dodatkowych kwalifikacji była jednym z motywów podejmowania dalszej nauki.

PODLASKI ABSOLWENT

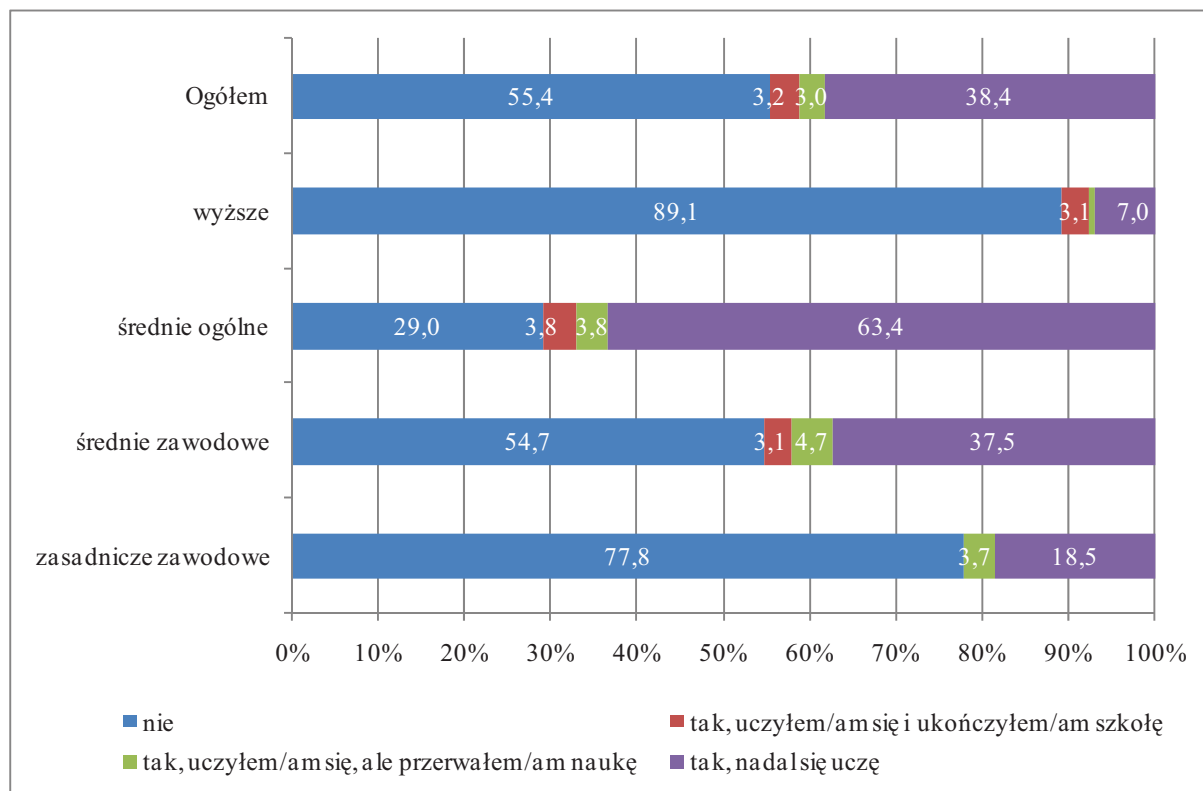
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Absolwenci rocznika 2007, najczęściej kontynuowali naukę w trybie niestacjonarnym (połowa – 48,5%) i stacjonarnym (47,5%) (N=153, w %). Dane te zaprezentowane zostały na wykresie 38.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 38 Kontynuacja nauki po ukończeniu szkoły w roku 2007 (N=404, w %)



Źródło: opracowanie własne.

Niemal połowa (47,4%) ankietowanych kontynuujących naukę po 2007 r., przyznała, że nauka ta odbywa(ła) się poza miejscem zamieszkania, ale na terenie tego samego (podlaskiego) województwa. Pozostali wybierali na ogół szkoły w miejscu zamieszkania (22,8% - co czwarty). Dotyczy to zapewne przede wszystkim osób mieszkających w Białymstoku, które mają możliwość nauki na jednej z aż siedemnastu uczelni wyższych mających tam swoje siedziby lub filie.

Pozostali najczęściej (18,5%) decydowali się na kontynuowanie nauki poza granicami województwa (ale w kraju) lub też w innej miejscowości niż mieszkają, ale w tej samej gminie (3,7%) lub w tym samym powiecie (7,4%). Należy jednak zauważyć, że osoby kontynuując naukę w innym województwie mogą być niedoreprezentowane w próbie. W próbie badawczej znalazł się jeden respondent, który po 2007 r. kontynuował naukę poza granicami kraju.

Jest to częściowo zbieżne z wynikami „Badania aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu «Pierwsza Praca»” wykonanego na zlecenie Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w latach 2006-2007. Okazało się bowiem wówczas, że ponad połowa (55,0%) wszystkich absolwentów w kraju z lat 1998-2005 na ostatnim etapie edukacji uczyła się poza miejscem zamieszkania [29].

Badania pokazują, że mobilność przestrzenna młodych ludzi w omawianym zakresie rosła do chwili badania od połowy lat 90 [16]. Niemniej, absolwenci w woj. podlaskim przedstawiają się jako ponadprzeciętnie skłonni do podejmowania nauki poza miejscem zamieszkania. Może być to związane z ograniczaniem się oferty edukacyjnej regionu do największych ośrodków miejskich. Przykładowo w powiecie hajnowskim jest (placówki

publiczne) pięć liceów, dwa technika i dwie szkoły policealne, zaś w powiecie Łomża (również placówki publiczne) – dziesięć liceów, pięć techników, siedem szkół policealnych oraz trzy szkoły artystyczne.²⁰ Uwzględnić tu również należy wyłączność Białegostoku, Łomży i Suwałk w skali województwa w zakresie edukacji wyższej.

1.11. Poszukiwanie pierwszej pracy. Bariery i trudności w znalezieniu pracy

Jeden z modułów badawczych dotyczył zagadnień związanych z poszukiwaniem przez absolwentów pierwszej pracy. Uwzględniono tu takie kwestie jak: nastawienie pracodawców wobec osób kończących naukę i starających się o zatrudnienie, okres poszukiwania pracy, fakt rejestracji w Powiatowym Urzędzie Pracy oraz wykorzystywane sposoby poszukiwania pracy.

Ponad połowa absolwentów (57,7%) przyznała, że po zakończeniu nauki w 2007 r. poszukiwała pracy. Co dziesiąty (11,5%) był zatrudniony jeszcze w trakcie nauki i po jej zakończeniu kontynuował pracę. Rzadsze były natomiast przypadki posiadania zapewnionej pracy i podjęcia jej w momencie kończenia nauki (4,6%) oraz uzyskania pracy zaraz po ukończeniu szkoły, bez poszukiwań (1,7%). Co czwarty respondent (24,5%) przyznał, iż od ukończenia szkoły w 2007 r. nie szukał i nie wykonywał żadnej pracy. W grupie tej zdecydowanie dominowały osoby, które w chwili przeprowadzania badania kontynuowały naukę (84,7%), znaczący był jednak również udział osób biernych zawodowo (22,9%).²¹

Do posiadania pracy w trakcie nauki w szkole ukończonej w 2007 r. i kontynuowania jej po ukończeniu szkoły wyraźnie częściej przyznawali się absolwenci szkół wyższych (co trzeci). Łączenie nauki i pracy to zatem domena studentów, nie zaś uczniów. W przypadków uczniów szkół ponadgimnazjalnych podejmowanie pracy w trakcie nauki deklarowało zaledwie kilka procent (najwięcej uczniów szkół zasadniczych zawodowych).

Wynika to niewątpliwie z łącznego oddziaływania następujących przyczyn: studenci są osobami usamodzielniającymi się od rodziców, często mieszkają osobno i są odpowiednio starsi od uczniów szkół średnich i zasadniczych. Podjęcie starań o dodatkowe pieniądze (a także o zdobycie doświadczenia zawodowego) jest więc w ich przypadku jednocześnie ułatwione i pożądane. Należy jednak pamiętać, że wskaźnik zatrudnienia dla osób w wieku 15-24 w roku 2008 wyniósł w Polsce, według Eurostatu, zaledwie 27% i był jeden z najniższych w UE (średnia dla 27 krajów należących do UE wyniosła 37,6%). Wskazuje to, że osoby młode w Polsce zdecydowanie rzadziej niż w innych krajach europejskich podejmują pracę, łącząc ją z nauką.

Osoby pracujące w momencie badania, pracę znajdowały na ogół po okresie poszukiwań (66,2% spośród nich), zaś pozostali absolwenci z tej grupy byli zatrudnieni jeszcze w chwili nauki i kontynuowali pracę po ukończeniu szkoły w 2007 r. (21,9%). Są to sytuacje dość zrozumiałe. Znacznie ciekawsze są jednak rozkłady odpowiedzi uzyskanych wśród osób, które obecnie się uczą i nie pracują. Otóż 83,0% osób z tej grupy po ukończeniu szkoły nie poszukiwało i nie wykonywało żadnej pracy. Kontynuacja nauki była zatem ich świadomym i suwerennym wyborem. Chociaż w świetle przytoczonych danych dotyczących poziomu zatrudnienia młodzieży postawa ta może budzić niepokój. Pozostali respondenci z tej grupy przyznali, że po

²⁰ http://www.edukacja.podlasie.pl/component/option,com_jbd/Itemid,30/ - data dostępu: 23.10.2009.

²¹ Pojedyncze przypadki respondentów, którzy będąc w tej grupie obecnie wykonują pracę (co wiadomo z odpowiedzi na inne pytania), należy objaśnić niewątpliwie pozyskaniem pracy bez poszukiwań i podejmowaniem jej w momencie badania (stąd odpowiedź: od chwili ukończenia szkoły w 2007 r. nie poszukiwałem i nie wykonywałem pracy).

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

ukończeniu szkoły poszukiwali zatrudnienia. Ani jeden ankietowany nie był tu wcześniej zatrudniony ani nie posiadał pracy zapewnionej, którą podjąłby w chwili zakończenia nauki, nie otrzymał też pracy bez poszukiwań (natychmiast po zakończeniu nauki w 2007 r.). Wskazuje to, że część z absolwentów obecnie uczących się (i nie pracujących) mogła mieć problemy z zaistnieniem na rynku pracy. Nie otrzymali pracy bez trudności (nie mieli też jej wcześniej zapewnionej) i prawdopodobnie w ogóle jej nie znaleźli (bądź nie znaleźli pracy o oczekiwanych cechach), co mogło wpłynąć na podjęcie decyzji o kontynuowaniu nauki w celu pozyskania wyższych kwalifikacji zawodowych, które miałyby stanowić gwarant sukcesu na rynku pracy. Dotyczy to mniej więcej co siódmego absolwenta rocznika 2007, który obecnie kontynuuje naukę.

Większość spośród osób, które obecnie nie uczą się i nie pracują, po zakończeniu nauki w 2007 r. poszukiwała pracy (70,8%), zaś pozostali na ogół dotychczas nie szukali i nie wykonywali żadnej pracy (22,9%). Uwagę zwraca fakt, że w tej grupie absolwentów również nie występują osoby, które w chwili kończenia szkoły w 2007 r. miałyby zapewnioną pracę, jednak 4,2% znalazło zatrudnienie bez poszukiwań, natychmiast po zakończeniu nauki. W sumie 14,5% absolwentów, którzy po zakończeniu nauki w 2007 r. poszukiwali pracy, obecnie jest bezrobotnych lub biernych zawodowo. **Wydaje się, że występuje zbiorowość młodych ludzi, którzy niejako na wstępie są skazani na poważne trudności w poruszaniu się na rynku pracy. Nie są oni w stanie zapewnić sobie zatrudnienia na etapie nauki bądź bezpośrednio po jej zakończeniu, zaś dwa lata po ukończeniu szkoły pozostają bezrobotni lub decydują się na rezygnację z pracy jako jednego z wymiarów aktywności życiowej (bierność zawodowa).**

Można wskazać pewne czynniki ryzyka, charakteryzujące absolwentów, którzy obecnie są bezrobotni lub bierni zawodowo i nie kontynuują nauki:

- **Poziom wykształcenia** jest najważniejszym czynnikiem. Osoby bierne zawodowo częściej niż pozostałe uzyskały wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie zawodowe.
- **Wykształcenie rodziców** nie ma znaczenia kluczowego. Rodzice osób pracujących – (kontynuujących lub niekontynuujących nauki) ukończyli wykształcenie na przeciętne wyższym poziomie niż osób niepracujących, jednak nie zachodzi istotna różnica pomiędzy osobami niepracującymi kontynuującymi i niekontynuującymi nauki. Zarazem znaczenie tego czynnika może być większe niż by to wynikało z danych, ponieważ w grupie osób biernych zawodowo odpowiedź „Nie wiem, nie pamiętam” na pytanie o wykształcenie ojca była udzielana częściej, niż w pozostałych grupach, co może sugerować, że respondenci byli skłonni do unikania odpowiedzi niekorzystnych.
- **Miejsce zamieszkania w dzieciństwie** – w grupie osób biernych zawodowo udział mieszkających w dzieciństwie na wsi jest nieznacznie wyższy niż w próbie ogółem, ale różnica nie jest istotna statystycznie. Natomiast osoby pracujące i niekontynuujące nauki istotnie (choć niewiele) rzadziej wychowywały się na wsi a częściej w średnim mieście. Podobne wyniki przynosi odpowiedź na pytanie o miejsce zamieszkania w chwili ukończenia szkoły, z tym, że dodatkowo osoby bierne zawodowo częściej mieszkały w dużych miastach (powyżej 100 001 mieszkańców).
- **Płeć absolwenta oraz sytuacja jego rodziny w okresie dzieciństwa** (praca matki i ojca, sytuacja materialna i wielkość księgozbioru) nie wyróżniają podgrupy biernych zawodowo spośród pozostałych podgrup.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

- **Poszukiwanie pracy bezpośrednio po ukończeniu szkoły** nie okazuje się czynnikiem rozstrzygającym o bierności zawodowej, chociaż wydaje się zwiększać prawdopodobieństwo podejmowania pracy. Wśród osób biernych zawodowo poszukiwało pracy bezpośrednio po ukończeniu szkoły 70,8%, a więc niewiele więcej niż wśród aktualnie pracujących nieuczących się (66,3%) chociaż mniej niż wśród pracujących kontynuujących naukę (88,5%). Tą różnicę można tłumaczyć faktem, że to pracujący niekontynuujący nauki najczęściej znaleźli zatrudnienie jeszcze przed ukończeniem szkoły (21,9%, podczas gdy wśród biernych zawodowo tylko 2,1%). Znalezienie pracy przed ukończeniem szkoły może więc w znacznym stopniu przeciwdziałać przyszłej bierności zawodowej, ale, co należy odnotować, także kontynuacji nauki.

Absolwenci rocznika 2007 z woj. podlaskiego rozpoczynali poszukiwania pracy najczęściej (64,5%) bezpośrednio po ukończeniu szkoły, zaś co szósty (15,0%) – w okresie od 1 do 3 miesięcy po zakończeniu nauki. Ci respondenci prawdopodobnie korzystali jeszcze z wakacji i rozpoczynali poszukiwanie zatrudnienia we wrześniu. Do rzadkości należały natomiast przypadki rozpoczynania poszukiwań jeszcze w trakcie nauki (5,1%), w okresie od kwartału do pół roku po jej zakończeniu (8,1%) bądź też ponad pół roku po zakończeniu nauki (6,0%).

Analizy pogłębione wykazały, że moment rozpoczęcia poszukiwań zatrudnienia poważnie wpływa na obecny (dwa lata od ukończenia szkoły) status młodych ludzi na rynku pracy. Opóźnianie tego momentu sprzyja obecnemu bezrobociu i bierności zawodowej. Okazuje się, że ponad dwie trzecie osób obecnie pracujących i cztery piąte łączących naukę z pracą rozpoczęło poszukiwania bezpośrednio po ukończeniu szkoły w 2007 r. W tym czasie poszukiwanie zatrudnienia rozpoczęła tylko jedna trzecia osób obecnie bezrobotnych i biernych zawodowo. Co piąty z nich rozpoczął poszukiwania 3-6 miesięcy po zakończeniu nauki, a co dziesiąty – po pół roku.

Tabela 17 Poszukiwanie pracy przez absolwentów (N=404, w %)

Kiedy rozpoczął/rozpoczęła Pan/i poszukiwania pierwszej pracy?	Praca	Praca + nauka	Nauka	Bezrobocie lub bierność	Ogółem
jeszcze w trakcie nauki w szkole, którą ukończyłem/am w 2007	6,5	0,0	0,0	8,8	5,1
bezpośrednio po ukończeniu szkoły w 2007 r. (do 1 m-ca)	65,5	84,8	73,3	29,4	64,5
od 1 m-ca do 3 m-cy od ukończenia szkoły w 2007 r.	16,5	6,5	13,3	20,6	15,0
od 3 m-cy do 6 m-cy od ukończenia szkoły w 2007 r.	7,2	4,3	0,0	20,6	8,1
ponad pół roku od ukończenia szkoły w 2007 r.	4,3	4,3	13,3	11,8	6,0
trudno powiedzieć, nie pamiętam	0,0	0,0	0,0	8,8	1,3
Ogółem	100,0	100,0	100,00	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Dwie trzecie (66,1%) respondentów poszukujących pracy po ukończeniu szkoły w 2007 r. było zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy. Interesujące jest, że ci, którzy zdecydowali się na rejestrację, rzadziej obecnie wykonują pracę zawodową (78,5%), niż ci, którzy kroku takiego nie podjęli (80,1%). Zarówno

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

ci, którzy się rejestrowali, jak i ci, którzy nie korzystali usług PUP, obecnie podobnie często uczą się. Absolwenci poszczególnych typów szkół rejestrowali się w PUP z identyczną częstotliwością. Nie dotyczy to absolwentów średnich szkół zawodowych, którzy do PUP zgłaszali się relatywnie rzadko (trzy piąte). Może to pozostawać w związku z ich dość częstą obecnie biernością zawodową i bezrobociem.

Tabela 18 Rejestracja w PUP (N=244, w %)

Czy w okresie, kiedy poszukiwał/a Pan/i pracy, był/a Pan/i zarejestrowany/a w Powiatowym Urzędzie Pracy?	Praca	Praca + nauka	Nauka	Bezrobocie lub bierność	Ogółem
tak	53,2	25,3	6,5	14,9	100,0
nie	71,3	8,8	6,3	13,8	100,0
Ogółem	59,4	19,7	6,4	14,5	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Absolwenci rejestrowali się w PUP oczekując konkretnego wsparcia. Dwie trzecie (63,5%) respondentów, którzy zarejestrowali się w PUP przyznało, że zrobiło to z nadzieją skorzystania ze stażu. Dodatkowo 57,7% miało nadzieję, że PUP pomoże im w znalezieniu pracy, zaś 37,9% chciało skorzystać z oferowanych szkoleń. Kwestia uzyskania ubezpieczenia zdrowotnego wskazywana była również często (56,9%), jednak nie stanowi na tym tle motywacji pierwszoplanowej.

Deklaracje absolwentów są stosunkowo zbieżne z obserwacjami przedstawicieli instytucji rynku pracy, choć w tym przypadku trochę inaczej rozkładają się akcenty. Ich zdaniem wśród bezrobotnych absolwentów największym zainteresowaniem cieszy się pośrednictwo pracy.

PUP2: *Zdecydowanie chętniej szukają odpowiedniej propozycji pracy aniżeli stażu.*

BK: *Oczywiście, pierwsze pytanie jakie zdają, kiedy przychodzą, to czy są jakieś oferty pracy.*

W dalszej kolejności formą wsparcia cieszącą się zainteresowaniem absolwentów są staże. Jest to zrozumiałe wobec identyfikowanego największego deficytu absolwentów, czyli właśnie doświadczenia zawodowego.

M: *A ci absolwenci, którzy się rejestrują w Powiatowych Urzędach Pracy, to z jakiego wsparcia korzystają?*

WUP1: *Z ofert pracy i to, co jest najbardziej popularne, to staże u pracodawcy, właśnie finansowane Funduszu Pracy.*

Zainteresowanie poradnictwem zawodowym jest zależne od doświadczenia zawodowego klientów. Osoby pracujące lub posiadające doświadczenie zawodowe są zainteresowane przede wszystkim pośrednictwem pracy, a także ściśle określonymi rodzajami porad.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

WUP2: *Jeżeli pracują jeszcze, to najczęściej przychodzą oferty pracy przeglądając, korzystają z Internetu, czy też korzystają z pomocy doradcy zawodowego w takim zakresie, żeby tylko uzyskać konkretną informację, która jest im potrzebna, do konkretnego, sprecyzowanego celu, typu szkoła, czy jakiś kurs, który gdzieś trzeba znaleźć w jakiejś konkretnej instytucji, czy też niektórzy korzystają z testów predyspozycji.*

Osoby bez doświadczenia zawodowego potrzebują bardziej podstawowych informacji o rynku pracy:

WUP2: *potrzebują większej informacji, na temat jak poszukiwać pracy, jak prezentować się pracodawcy.*

Tak też w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w WUP do najpopularniejszych zajęć należy „Dobre przygotowanie – większe szanse na rynku pracy”, które obejmuje przede wszystkim przygotowanie do rozmowy z pracodawcą.

Pracownicy instytucji rynku pracy obserwują wzrastające zainteresowanie dotacjami na założenie działalności gospodarczej i zajęciami przygotowującymi do otwarcia działalności. O to, jak założyć firmę, absolwenci pytają także w akademickim biurze karier:

BK: *bardzo często ostatnio jest pytanie o zakładanie własnej firmy, jeżeli chodzi o tą przedsiębiorczość (...) Bardzo często o to pytają, rozwija się to na szczęście.*

Z kolei w WUP do najpopularniejszych zajęć należy także „Moja firma”. Wzrastające zainteresowanie potwierdza też pośrednik pracy z PUP, co tłumaczy tym, że:

PUP2: *na korzystnych warunkach można zawrzeć z nami umowę, czyli większą uzyskać, większe środki na rozwinięcie działalności gospodarczej.*

Wzrost zainteresowania tą formą wsparcia wiąże się z gorszą sytuacją na rynku pracy – spadek liczby dostępnych miejsc pracy skłania absolwentów do samodzielnego tworzenia miejsc pracy.

Pośród działań instytucji rynku pracy, potwierdzona jest skuteczność staży, mierzona w kategoriach częstości podejmowania zatrudnienia:

WUP1: *Jest to taka forma, która cieszy się dosyć dużą efektywnością: prawie 60% osób skierowanych na staże znajduje później dalsze zatrudnienie u tego pracodawcy.*

Zdaniem pośrednika pracy staże są szczególnie dobrą formą aktywizacji, ponieważ umożliwiają zdobycie doświadczenia zawodowego, sprawdzenie, czy chce się pracować w danym zawodzie i zachęca do pozostawania na rynku pracy po zakończeniu stażu.

Istnieje potrzeba zbadania skuteczności staży na poziomie makroekonomicznym, aby sprawdzić, czy oferty stażu nie zastępują ofert pracy, tj. czy pracodawcy nie wykorzystują możliwości pozyskania darmowej siły roboczej, szczególnie w czasie kryzysu gospodarczego. Jak to ujęli Marek Góra i Urszula Sztanderska: *Analizując efektywność polityk rynku pracy, musimy wziąć pod uwagę [...] efekt wypychania (subsydiowanie*

plac w jednym przedsiębiorstwie powoduje poprawę sytuacji konkurencyjnej tego przedsiębiorstwa, co prowadzi do wypychania z rynku innych przedsiębiorstw w konsekwencji redukujących zatrudnienie) [oraz] efekt substytucji (zastępowanie zatrudnionych pracowników nowymi, których płace są subsydiowane) [14]. Z pewnością zaś staż jest korzystną dla pracodawcy formą rekrutacji pracowników.

PUP1: *teraz tych ofert [pracy] jest tak odczuwalnie mniej (...)*

M: *A tych ofert staży nie ubywa tak, jak pracy, czy podobnie?*

PUP1: *To znaczy... myślę, że nie bo jednak trochę organizujemy stanowisk na staże. Pracodawcy są zainteresowani tą formą. Jest jednak zainteresowanie pracodawców większe niż samą ofertą. No bo to jednak jest dobra forma, żeby taką osobę sprawdzić (...). Myślę, że jest to wygodne, bo jednak wie Pani, tutaj te koszty pracy jednak, osób które są w naszej ewidencji my pokrywamy koszty odnośnie stażysty, więc to też jest takie obciążenie dla firm. (...) nasi pracodawcy częściowo też zostawiają te osoby, dodatkowo korzystając z tej formy stażu. Czy zamiast? To naprawdę trudno powiedzieć. (...) Natomiast pracodawcy mówią często, że jest możliwy staż z zostawieniem, też deklarują się, że jeżeli osoba się sprawdzi to, też jest możliwość podjęcia pracy...*

Również w wywiadach pogłębionych z absolwentami pojawia się wątek korzystania z usług PUP. **Jedna z badanych stwierdziła, że udało się jej uzyskać stałe zatrudnienie dzięki urzędowi pracy.** Jak stwierdziła:

R11: *W sumie ja zawsze starałam się wykazywać jakąś inicjatywę, jeżeli chodzi nawet o pracę, prawda. Zawsze się śmieję, że po szkole zarejestrowałam się w urzędzie pracy, to urząd pracy znalazł mi pracę. Ja potrafię znaleźć sobie pracę i potrafię zadbać o siebie. A tutaj jednak dziwnym trafem urząd pracy znalazł mi pracę.*

Respondentka w dalszej części wypowiedzi opisała dość dokładnie, jak ten proces uzyskiwania zatrudnienia w jej przypadku wyglądał:

R11: *To znaczy, to było na takiej zasadzie, że dostałam zawiadomienie z urzędu pracy, że muszę się stawić na spotkanie. Było spotkanie, na nim 13 – 14 osób, była rozmowa kwalifikacyjna. I tak, mogłam nie przyjąć [propozycji pracy – przyp. aut.], mogłam nie uczestniczyć w tej rozmowie, tym bardziej, że byłam ostatnia, ale chciałam zobaczyć, jak to jest. Jak to jest na takiej rozmowie, bo nigdy wcześniej nie byłam i chciałam uczestniczyć w takiej rozmowie kwalifikacyjnej. Może na przyszłość, żeby zobaczyć, jak wygląda taka rozmowa, jakie pytania na niej padają i jak być przygotowanym też na kolejne rozmowy. Byłam zaskoczona niektórymi pytaniami, ale był po kilku dniach telefon, żebym się zgłosiła. Zostały trzy osoby. Po trzech osobach została wyeliminowana jedna i razem z jedną dziewczyną przychodziliśmy po prostu na pół etatu. Pracodawca miał wybrać jedną z nas. Przez tydzień po cztery godziny. Rano ja, po południu inna dziewczyna. I też bacznie nas obserwowano i właśnie potem dostałam informację, że zostałam przyjęta do tej pracy.*

W tym przypadku widoczna była inna strategia poszukiwania zatrudnienia. Respondentka zarejestrowała się w powiatowym urzędzie pracy. Z wypowiedzi nie wynikało, jakie oczekiwania wiązane były z tą instytucją. Powiatowy urząd pracy pośredniczył w procesie rekrutacyjnym jednego z pracodawców, do którego została

zaproszona także respondentka. Badana stwierdziła, że głównym motywem działania była chęć dowiedzenia się, jak takie spotkanie z pracodawcą w rzeczywistości wygląda. To był istotny moment, który znacznie zwiększył jej szanse na uzyskanie zatrudnienia. W tym przypadku czynnikiem sprawczym okazał się urząd pracy, choć należy sądzić, że respondentka sama dałaby sobie radę na rynku pracy, co zresztą na wstępie swej wypowiedzi podkreślała.

Niektóre osoby biorące udział w badaniu miały inne doświadczenia z omawianą tu instytucją rynku pracy. Jedna z respondentek stwierdziła:

R12: *Oceniam działanie tej instytucji beznadziejnie. Jestem zarejestrowana w urzędzie pracy tylko i wyłącznie dlatego, żeby mieć ubezpieczenie. Wcześniej byłam zarejestrowana jakiś rok, ponad rok i nie miałam ani jednej oferty pracy. Ani jednej! Ostatnio pięć miesięcy jestem zarejestrowana i również nie było ani jednej oferty pracy na moim stanowisku...[magister administracji – przyp. aut.], z mojego wykształcenia żadnych ofert nie miałam więc... tylko i wyłącznie dla ubezpieczenia.*

Respondentka podejmowała też inne działania- na początku studiów zarejestrowała się w akademickim biurze karier. Funkcjonowanie tej instytucji także oceniła negatywnie. Jak wskazała:

R12: *W biurze karier zarejestrowana byłam, (...), jak zaczęłam licencjata i wtedy się zarejestrowałam. Do dnia w tamtym tygodniu, nic od nich nie otrzymałam. Dopiero w tamtym tygodniu dostałam maila, że oni chcieliby się dowiedzieć, co się teraz ze mną dzieje. To była pierwsza informacja po tylu latach. Do tej pory ani jednej informacji nie miałam. Do tego dnia, czyli do poprzedniego tygodnia, to nawet zapomniałam, że jestem tam zarejestrowana. Przysłali teraz mail, że chcieliby się dowiedzieć, co się teraz ze mną dzieje, czy pracuję po ukończeniu szkoły w danym zawodzie, czy nie i czy chciałabym otrzymywać jakiejkolwiek oferty pracy na maila. Odpisałam im, że oczywiście, że chciałabym otrzymywać i dalej nic nie otrzymałam.*

Jak widać, respondentka zawiodła się zarówno na działaniu Powiatowego Urzędu Pracy, jak i na akademickim biurze karier. Jeżeli chodzi o tę pierwszą instytucję, to negatywnie oceniła jej aktywność w obszarze pośrednictwa pracy. Stwierdziła, że od kilku lat nie uzyskała żadnej oferty pracy. Należy jednak wskazać, że respondentka negatywnie była nastawiona do niektórych instrumentów runku pracy, który mogłyby jej pomóc, w tym stażów zawodowych, czy prac interwencyjnych. Wskazała, że tego rodzaju formy wsparcia są korzystne dla osób młodych, które nie mają jeszcze rodziny. Ta argumentacja była dość zaskakująca, zważywszy, że instrumenty rynku pracy dostarczają pewnych, niewielkich środków finansowych, przyczyniają się ponadto do zwiększenia szans na uzyskanie stałego zatrudnienia. Badana negatywnie odniosła się także do aktywności akademickiego biura karier. Z drugiej jednak strony **należy zauważyć, że postrzegala tu siebie jako biernego odbiorcę działalności tej instytucji** (być może było też tak w przypadku urzędu pracy). Respondentka czekała na to, aż inicjatywa wyjdzie ze strony akademickiego biura karier, sama nie próbowała kontaktować się z tym podmiotem, aby uzyskać jakieś informacje o potencjalnym zatrudnieniu.

Powyższa wypowiedź może sugerować, że instytucje rynku pracy koncentrują się w swoich działaniach na wspieraniu osób najbardziej aktywnych, wykazujących inicjatywę i starających się o uzyskanie wsparcia,

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

pomijając osoby bierne, które mają trudności w funkcjonowaniu na rynku pracy. Tezę tę potwierdzają wypowiedzi samych pracowników tych instytucji. Za ważny czynnik powiązany z aktywnością zawodową absolwentów i ich szansami na znalezienie pracy uważają oni bowiem postawę/osobowość absolwenta. Niektórzy respondenci mówią o tym jako o hipotezie, inni, pracujący z absolwentami, są tego samego zdania na podstawie własnych obserwacji:

WUP2: *Kwestia charakteru, postawy, kwestia ukończonej szkoły też w pewnym zakresie oczywiście. (...) Kwestia tego czy pracowali, czy szukali pracy w trakcie szkoły, czy w trakcie studiów, czy już pracowali wcześniej czy nie.*

WUP1: *Cechy osobowościowe, sytuacja w rodzinie jak rodzice są aktywni czy bardziej pasywni to może później jest jakoś odzwierciedlone w postawach...*

W opiniach badanych osób postawa, która wpływa na szanse na rynku pracy, wiąże się z otwartością – należy rozumieć przez to otwartość na nowe doświadczenia, sytuację, ale też nowych ludzi, a także z aktywnością, samodzielnością – zdolnością do samodzielnego poszukiwania pracy i zabiegania o pomoc:

BK: *To zależy od osobowości mi się wydaje. Bo są takie osobowości bardzo zamknięte, które się nastawiają tylko i wyłącznie na to, że im podamy wszystko i będzie gotowe i będzie wszystko załatwione. A są takie temperamenty, które przychodzą, proszą tylko o radę, o wskazówki i działają.*

PUP2: *to mi się wydaje w naturze człowieka leży, niektórzy są bardzo otwarci, od razu przychodzą do nas i pytają o jakieś dodatkowe kursy, szkolenia, chcą jakieś uprawnienia dodatkowe zdobyć. A niektórzy... no, to wynika z osobowości, którzy uważają, że oni wszystko już co trzeba mają, wiedzę praktyczną, teoretyczną i oni czekają na to, że im się poda konkretną ofertę pracy, a zaangażowanie osobiste jest bardzo małe.*

Przy czym zdaniem pracowników PUP i WUP, absolwenci wyróżniają się wśród osób bezrobotnych na korzyść aktywnością zawodową i poziomem motywacji do znalezienia pracy. Absolwenci polegają na własnej wiedzy i wykorzystują różnorodne możliwości poszukiwania pracy:

PUP1: *nasi absolwenci są fajni, bo raczej otwarci na ten rynek i to są osoby, które w większości wiedzą czego oczekują, czego chcą. Zdarza się owszem, że jest osoba taka zagubiona, gdzie porady potrzebuje, ale teraz absolwenci są naprawdę operatywni. I sami konkretnie znają ten rynek, wcześniej orientują się, jak wygląda sytuacja, chodzą też sami po pracodawcach, tak, że tutaj, też jest taki plus dla nich, że jednak mają tą świadomość.*

Poza tym pracownik PUP obserwuje, że jest wśród samych absolwentów jest bardziej aktywna grupa – osoby, które poszukują ofert pracy, stażu czy szkoleń, możliwe więc że częściej z nich korzystają.

M: *A czy są takie osoby, z którymi urząd pracuje bardziej intensywnie?*

PUP1: *Tak, jak mówię to te osoby, które same starają się, które są bardzo aktywne, czyli oprócz tego, że gdzieś same chodzą po firmach, gdzieś próbują na rynku pracy, żeby dostać się do jakiś instytucji czy zakładów pracy, to one też często zgłaszają się do nas po te oferty... No to faktycznie bywa tak, że bardzo często przychodzą i pytają o oferty, przychodzą i zdarza się, że ten kontakt jest, ale to musi też wynikać z ich chęci też, zainteresowania. Jest taka grupa młodzieży, której zależy, która dzwoni pyta się o te staże, chodzi na każdą rozmowę jaka jest możliwa, żeby gdzieś się dostać. (...) czasami sami bardzo chętnie pytają o szkolenia, więc korzystają. A czasami jest tak, że gdzieś jest osoba, która wymaga jednak... po jakiejś rozmowie widać, że ma jakiś deficyt to wtedy my proponujemy takim osobom taką formę, żeby skorzystała i wtedy kierujemy czy do szkoleń, czy do koleżanek do doradztwa zawodowego.*

Ostatnia wypowiedź kontrastuje z wcześniejszą opinią absolwentki, która nie wykazywała aktywności w poszukiwaniu pracy, ale równocześnie PUP nie zwrócił się do niej z propozycją innej formy wsparcia: doradztwa zawodowego, szkolenia, stażu. Została pozostawiona sama sobie. Wypowiedzi potwierdzają niepokojące zjawisko promowania osób aktywnych kosztem osób biernych, które z własnej inicjatywy nie starają się o wsparcie. Prowadzi to do tzw. efektu *creamingu* czyli adresowania wsparcia do osób, którym najłatwiej pomóc, co w dalszej kolejności prowadzi do mechanizmu jałowej straty – wsparcie udzielane jest osobom, które i tak by sobie poradziły na rynku pracy.

To, że omawiana absolwentka wymagała wsparcia, wynika jasno z jej dalszych wypowiedzi. Badana z rezerwą odnosiła się także do innych, sprawdzonych metod poszukiwania pracy, skoncentrowała się na wysyłaniu swoich dokumentów aplikacyjnych przez internet. Sama stwierdziła, że ten sposób szukania zatrudnienia nie jest najlepszy. Z wypowiedzi wynikało jednak, że nie potrafiła wyciągnąć z tego odpowiednich wniosków:

Moderator: *A czy wobec tego zamierza Pani zmienić te metody, skoro nie skutkują?*

R12: *A na jakie? A co Pan mi proponuje? Nie wie Pan?*

Moderator: *Nie zamierza Pani?*

R12: *Nie, nie zamierzam z tego względu, że na dzisiejszym rynku, tak, jak powiedziałam wcześniej.... Jeżeli obejrzało się jakieś forum firm, które poszukują pracowników, to na koniec jest dopisek – „proszę wysłać CV i list motywacyjny na podanego maila”. Więc robię to, o co proszą...a roznoszenie osobiste po firmach swojego CV czy listu motywacyjnego, to już uważam trochę za szczeniackie, za szczeniacką formę.*

Respondentka niepotrzebnie wycofała się z bezpośrednich form poszukiwania zatrudnienia, które znane są ze swojej dużej skuteczności. Co więcej, okazało się, że w jej sposobie postrzegania rzeczywistości widoczne stają się pewne sztywne schematy myślenia. W tym przypadku dotyczyły one rynku pracy. Badana przyjęła, że: a) praca znajduje się tam, gdzie prezentują ją pracodawcy; b) pracodawcy za najbardziej odpowiedni sposób komunikacji uznają Internet. Oba założenia były błędne. Po pierwsze, internet, podobnie, jak prasa, to tylko niewielka część rynku pracy (rynek otwarty), po drugie, pracodawcy biorą pod uwagę także inne możliwości kontaktowania się z potencjalnym pracownikiem i warto je wykorzystać (tym bardziej, że mogą – jak

PODLASKI ABSOLWENT

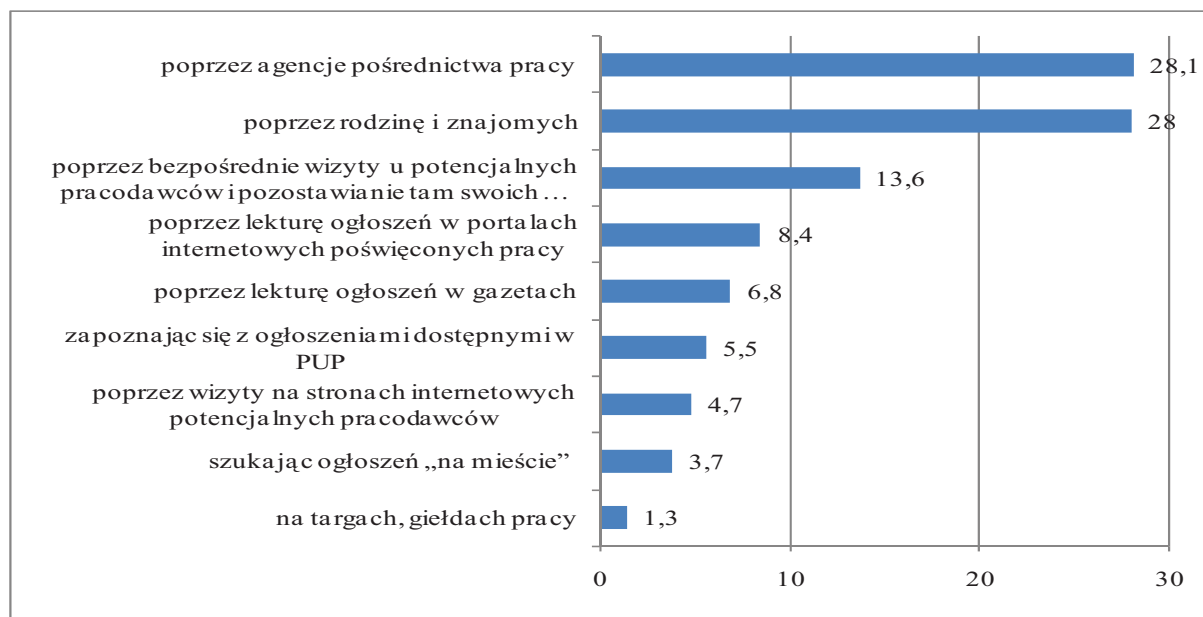
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

w przypadku bezpośredniego spotkania – charakteryzować się większą efektywnością, mniejszą konkurencją ze strony innych). Z wywiadu wynikało, że respondentka z powodu własnych niepowodzeń negatywnie naznaczała siebie. Stwierdzała: *Odczuwam bycie bezrobotnym. Jest to z dnia na dzień coraz bardziej dobijające. Muszę coś znaleźć, bo niestety, proszę Pana, takie jest życie. Ma się kredyty, rodzinę, trzeba z czegoś żyć... To jest dwukrotnie przybijające*. W konsekwencji, jej wykluczenie z rynku pracy jeszcze bardziej może się pogłębić.

Ci, którzy nie zdecydowali się na rejestrację w PUP, wskazywali na następujące przyczyny: brak przekonania o tym, że PUP pomoże w znalezieniu odpowiedniej pracy (39,7%); wiara w to, że samemu szybko znajdzie się pracę (22,3%); brak wiary w to, że PUP pomoże w znalezieniu jakiegokolwiek pracy (17%). Znaczące jest, że 8,8% respondentów przyznało, iż zrezygnowało z rejestracji w PUP, gdyż byłoby to dla nich poniżające doświadczenie.

Pomimo stosunkowo często deklarowanej rejestracji w PUP, najczęściej wykorzystywanym sposobem poszukiwania pracy był kanał „rodzina i znajomi”, z którego korzystały aż dwie trzecie respondentów (64,3%). **Był to jedyny sposób poszukiwania pracy wskazany przez ponad połowę badanych** (a zatem te osoby nawet nie próbowały znaleźć pracę w inny sposób, ograniczając tym samym swoje szanse na znalezienie zatrudnienia). Następne w kolejności według liczby wskazań były: lektura ogłoszeń w gazetach (47,9%), lektura ogłoszeń w portalach internetowych poświęconych pracy (np. www.pracuj.pl, www.praca.pl) (47,6%), zapoznajanie się z ogłoszeniami dostępnymi w Powiatowym Urzędzie Pracy (41,4%), szukanie ogłoszeń „na mieście” – na słupach, płotach, w ulotkach (36,4%) oraz bezpośrednie wizyty u potencjalnych pracodawców i pozostawianie tam swoich dokumentów (CV itd.) (36,1%). Tylko 2,8% ankietowanych szukało okazji zatrudnienia na targach i giełdach pracy. W przypadku 80,8% respondentów ówczesne poszukiwania zakończyły się sukcesem w postaci zdobycia zatrudnienia. **Przeciętny czas poszukiwania pracy wynosił 3,19 miesiąca (średnia arytmetyczna).**

Wykres 39 Skuteczne sposoby poszukiwania pracy (N=200, w %)



Źródło: opracowanie własne.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Jak wynika z wykresu 39, najczęściej stosowany sposób poszukiwania pracy przez absolwentów rocznika 2007 r. („poprzez rodzinę i znajomych”) okazał się sposobem połowicznie skutecznym. Co prawda był on wskazywany najczęściej jako ten, dzięki któremu udało się pozyskać zatrudnienie, jednak odsetek osób korzystających z tej metody był dwukrotnie wyższy od odsetka respondentów deklarujących, że był on skuteczny. Znacznie bardziej efektywne okazały się agencje pośrednictwa pracy – tu dysproporcja pomiędzy odsetkiem korzystających z tego sposobu poszukiwania pracy (29,3%), a odsetkiem tych, którzy dzięki tej metodzie znaleźli zatrudnienie (28,1%) wyniosła zaledwie 1,2 pkt. proc. Niezbyt skuteczne są natomiast bezpośrednie wizyty u pracodawców i pozostawianie tam swoich dokumentów aplikacyjnych. Tu dysproporcja wyniosła 22,5 pkt. proc. Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku lektury ogłoszeń w gazetach (41,1 pkt. proc.), lektury ogłoszeń w portalach internetowych poświęconych pracy (39,2 pkt. proc.) oraz lektury ogłoszeń „na mieście” (32,7 pkt. proc.). W odpowiedziach tych uderza niska skuteczność działań Powiatowych Urzędów Pracy – zaledwie co 20 absolwent wskazuje, że właśnie dzięki pomocy tej instytucji znalazł pracę (a do korzystania z ogłoszeń upowszechnianych przez powiatowe urzędy pracy przyznawało się 41,4% respondentów). Porównanie skuteczności pośrednictwa pracy pomiędzy instytucjami niepublicznymi (agencje pośrednictwa pracy) i publicznymi wyraźnie wskazuje na większą skuteczność tych pierwszych.

Skuteczność różnego rodzaju więzi społecznych w poszukiwaniu pracy wskazywali też absolwenci w trakcie wywiadów pogłębionych. Poniżej zaprezentowano wypowiedzi dwóch respondentów (studentów), którym udało się znaleźć w ten sposób pracę dorywczą:

R2: *Podjęłam tę pracę, żeby mieć więcej pieniędzy. I dalej: Praca polegała na sprzątaniu, więc w ogóle nie była związana z tym, co chcę robić ani ze studiami. Tylko po prostu pojechałam [za granicę – przyp. aut.], żeby zarobić trochę pieniędzy, zaoszczędzić. Żeby ewentualnie, po skończeniu studiów, mieć jakiś kapitał i może założyć własną działalność, jeśli czułabym się na siłach. [W jaki sposób znalazła Pani tę pracę?] Miałam załatwioną przez rodzinę. I dalej: Żeby nie miała załatwionej pracy, podejrzewam, że nic bym nie robiła na wakacjach, bo tutaj [Sokółka – przyp. aut.] jest dość ciężko znaleźć jakąś pracę i na pewno bym tyle pieniędzy nie zaoszczędziła, co tam.*

R4: *Udało mi się znaleźć pracę. No głównie to przez znajomych. Bo u nas to sporo moich znajomych tam pracowało i jak było jakieś wolne miejsce w wakacje, to ktoś tam zawsze mówił, że pracowników poszukują i się tam szło.*

W pierwszej wypowiedzi respondentka zwróciła uwagę na motywy, które skłoniły ją do podjęcia zatrudnienia. Stwierdziła, że **zachętą były tu czynniki finansowe**. Należy wskazać, że w przypadku tej respondentki nie chodziło o jakiś przymus ekonomiczny. Jak stwierdziła: *Żeby nie miała załatwionej pracy, podejrzewam, że nic bym nie robiła na wakacjach (...)*. Badana stanęła przed sytuacją wyboru. W grę wchodziły dwie możliwości – wyjechać za granicę do pracy fizycznej bądź pozostać w domu i nic nie robić przez całe wakacje. Wybór respondentki był racjonalny. Ze względu na to, że myśli ona o założeniu własnej działalności gospodarczej, to zdecydowała się wyjechać. Jej celem stało się zdobycie środków finansowych na otworzenie firmy. Interesujący był też fragment dotyczący samego uzyskania pracy. Jak stwierdziła badana: (pracę – przyp.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

aut.) *miałam załatwioną przez rodzinę*. W tym znaczeniu, sformułowanie „praca załatwiona przez rodzinę” oznaczało prawdopodobnie gotowe zatrudnienie, o które respondentka nie musiała się trudzić. Nie można zatem w tym przypadku mówić o jakichś umiejętnościach poszukiwania pracy. Respondentka nie musiała zabiegać o zatrudnienie. Odmienny był natomiast drugi przypadek. Respondentka stwierdziła tam, że pracę uzyskała dzięki znajomym. Wskazała jednak: (...) *ktoś tam zawsze mówił, że pracowników poszukują i się tam szło*. Jak widać, badana uzyskiwała jedynie informację od znajomych o wolnym miejscu pracy, informacja ta nie skutkowała jednak jeszcze zatrudnieniem. Badana prawdopodobnie musiała spotkać się z pracodawcą, zaprezentować swoją osobę i dopiero wówczas następowała decyzja o przyjęciu do pracy.

Pewne podobieństwo do drugiego przypadku wykazywała sytuacja innej respondentki. **Została ona nakierowana na pracę przez członka swojej rodziny (babcię)**. Jej babcia nie posiadała jednak informacji z „pierwszej ręki”, o możliwości zatrudnienia dowiedziała się z ogłoszenia prasowego. Skuteczność tej techniki jest mniejsza. Nie mamy tu do czynienia z poszukiwaniem zatrudnienia z wykorzystaniem informacji pochodzącej od znajomych (ukryty rynek pracy), lecz z pozyskaniem danych o wolnym etacie z ogłoszenia prasowego (otwarty rynek pracy). Jak opisała ten proces respondentka:

R3: (...) *babcia gdzieś w gazecie wynalazła ogłoszenie i tak poszłam w sumie. Ogólnie się nie garnęłam do pracy, ja studiuję dziennie, ciężko cokolwiek pogodzić, no, ale fajnie tu mi się tak ułożyło. Mam fajną kierowniczkę, dopasowała mi godziny do szkoły i...no jakoś wyszło*. I dalej: *No więc były wakacje, myślę sobie, że i tak nic nie robię, więc pójdę sobie i zobaczę, popracuję, a przy okazji zdobędę jakąś praktykę w zawodzie. No i tak sobie poszłam, zobaczyłam, spodobało mi się i zostałam*.

Należy tu dodać, że respondentka podjęła pracę w zawodzie. Czynnikiem sprawczym okazała się babcia, to od niej wyszła inicjatywa. Co do respondentki, to istniał tu czynnik, który mógłby utrudniać uzyskanie zatrudnienia. Badana studiowała, pogodzenie nauki z pracą wydawało się jej trudne. Okazało się jednak, że przeciwność ta została pokonana. Tu naprzeciw oczekiwaniom respondentki wyszła jej kierowniczka, która dopasowała godziny jej pracy do studiów. **Badana poprzez fakt, że podjęła ryzyko, tzn. poszła spytać się o etat przedstawiony uprzednio w ogłoszeniu, ustabilizowała swoją sytuację zawodową, weszła na rynek pracy w czasie dla niej bezpiecznym**. W każdej chwili mogła zrezygnować, gdyby jej się nie podobało bądź jeśli praca znacznie kolidowałaby z nauką. Takiego poczucia bezpieczeństwa respondentka nie miałaby po studiach, kiedy to potrzeba posiadania zatrudnienia jest dużo większa.

Interesujący był przypadek jednej z badanych, pod pewnymi względami podobny do uprzednio omawianego. **Respondentka w trakcie szkoły średniej zaangażowała się w działalność polityczną. Była członkinią Młodych Demokratów. Po ukończeniu szkoły średniej udało się jej pozyskać pracę w biurze Platformy Obywatelskiej. W tym samym czasie podjęła studia na politologii**. Badana w następujący sposób opisywała swoją drogę do uzyskania zatrudnienia:

R8: *Nawet nie musiałam szczerze mówiąc szukać pracy, bo przez pracę tutaj, czyli w Młodych, przez bycie w Młodych Demokratach i pracę przy kampanii, ja się po prostu nauczyłam wielu rzeczy takich praktycznych,*

czyli, jak, co robić dokładnie podczas kampanii, jak się zachowywać na danej akcji, ... i później praca tak naprawdę przyszła sama.

Ta sytuacja wykazywała pewne podobieństwo z przypadkiem poprzednio omawianym. Badana uzyskała zatrudnienie w bezpiecznym okresie, kiedy de facto mogła eksperymentować jeszcze ze swoją rolą zawodową. Różnica między tymi dwoma przypadkami polegała na tym, że w drugiej sytuacji inicjatywa wyszła od samej respondentki. Angażując się w działalność polityczną, miała możliwość nauczenia się wielu praktycznych czynności właściwych dla tej sfery. Z wypowiedzi wynikało, że badana poprzez prawdopodobnie odpowiedzialne wykonywanie swoich obowiązków zwróciła na siebie uwagę i zaproponowano jej pracę. Punktem sprawczym okazała się jednak własna inicjatywa respondentki. Przykład ten jednak, jak również powyższy, potwierdzają tezę o kluczowym znaczeniu wcześniejszego doświadczenia zawodowego dla świadomego kształtowania swojej ścieżki zawodowej oraz szans na znalezienie satysfakcjonującej pracy.

Część respondentów, mimo że nie posiadali dotąd żadnego zatrudnienia, wykazywała się dużą aktywnością i wskazywała, że będą go szukać poprzez wysyłanie dokumentów aplikacyjnych do firm, bezpośrednie chodzenie do pracodawców, czytanie ogłoszeń prasowych i internetowych. Badani deklarowali także chęć korzystania z instytucji rynku pracy, w tym głównie Powiatowych Urzędów Pracy. Niektórzy respondenci stwierdzali, że **jeśli nie uda się im znaleźć zatrudnienia adekwatnego do uzyskanego wykształcenia, to zdecydują się na pracę poniżej własnych kwalifikacji bądź na zatrudnienie w zupełnie innym obszarze zawodowym**. Jak mówili w trakcie wywiadów:

R6: *Jeżeli nie udało by mi się znaleźć pracy zgodnej z kierunków studiów [administracja – przyp. aut.], to może jakaś praca z dziećmi albo w galerii jako sprzedawca. Czasami to można tam nawet nieźle zarobić, bo nie ukrywajmy chodzi też o większe zarobki, prawda?! Za byle jakie pieniądze to się nie oplaca iść...*

Moderator: **A jeśli po zakończeniu studiów nie będzie Pani mogła znaleźć zatrudnienia?**

R10: *To w takiej sytuacji będę szukała byle czego, żeby coś, jakoś... Nie wiem, może jakaś praca w sklepie, no cokolwiek, żeby jakoś zarabiać pieniądze. Jeżeli nie będę mogła pracować w zawodzie, to może też wyjadę za granicę, nie wiem. Nie mam pojęcia. Może jak bym nie znalazła, to bym te swoje przedszkole otworzyła.*

W obu powyższych przypadkach podstawowym czynnikiem, który miałby motywować do podjęcia zatrudnienia poniżej uzyskanych kwalifikacji, były względy finansowe. Trudna sytuacja zawodowa, jaka może spotkać respondentki po ukończeniu studiów, wyzwoliłaby w nich jednak różne strategie. Pierwsza z badanych wskazała, że próbowałaby znaleźć jakąkolwiek pracę, byle zaspokajała jej potrzeby finansowe. Druga zaś wymieniała różne sposoby wyjścia z trudnej sytuacji. Uwzględniła podjęcie pracy poniżej własnych kwalifikacji, wyjazd za granicę, a także otwarcie własnej działalności gospodarczej.

Pracownicy instytucji rynku pracy potwierdzają tę obserwację, jednak wskazują, że gotowość do zatrudnienia poniżej kwalifikacji uzależniona jest od poziomu wykształcenia. Z obserwacji pośrednika pracy wynika, że absolwenci są zainteresowani przede wszystkim pracą w swoim zawodzie. Dotyczy to szczególnie

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

absolwentów wyższych uczelni, w porównaniu z którymi absolwenci szkół średnich częściej są zainteresowani przekwalifikowaniem.

PUP2: *Osoby oczywiście z dyplomem wyższej uczelni mają wyższe wymagania, szukają bardziej konkretnej propozycji czyli pasującej do zawodu, który posiadają aktualnie. Osoby ze średnim wykształceniem nieraz nie do końca chcą podjąć pracę w zawodzie, nieraz to może być jakaś praca pokrewna, ale też odpowiadająca ich poziomowi wykształcenia, tak bym powiedziała. (...) Zdarza się, że osoby przyjmują takie propozycje [pracy niezgodnej z poziomem wykształcenia], ale z reguły, zdecydowana większość osób chce podjąć pracę w konkretnym zawodzie i gdzie jest wymagany konkretny poziom wykształcenia.*

W powyższej wypowiedzi uderza różnica między osobami posiadającymi wykształcenie wyższe, a osobami posiadającymi wykształcenie średnie – które są bardziej skłonne do pracy innej, niż w swoim zawodzie. Może to wskazywać na większą ich mobilność zawodową – gotowość do przekwalifikowania. Natomiast mniejsza mobilność zawodowa osób z wykształceniem wyższym może wynikać z racjonalizacji – uzasadnienia wysokich kosztów studiów, zarówno w kontekście finansowym, jak i czasu (zaangażowania w zdobycie danego zawodu).

Gotowość do podjęcia pracy niezgodnej z kwalifikacjami wzrasta, gdy absolwentów zmuszają do tego okoliczności życiowe:

PUP1: *zdarza się tak, że osoby chcą po prostu gdzieś pracować i dla nich nie ma znaczenia, czy będą w swoim kierunku, czy też nie... naprawdę różnie, od sytuacji też zależy tej osoby, życiowej i od tego czy mają jakieś wsparcie ze strony rodziny, gdzie może sobie pozwolić na dłuższe szukanie pracy, a czasami jest tak, że po prostu musi podjąć pracę niezależnie od tego, jakie ma wykształcenie – to jest bardzo indywidualna sprawa. (...) a są też osoby, które oczekują, że po prostu kształciły się i chcą w danym kierunku pracować i dążą do tego, czy to będzie trwało krótko czy długo to po prostu chcą akurat osiągnąć taką pracę a nie inną.*

Tabela 19 Trudności absolwentów ze znalezieniem zatrudnienia (N=189, w %).

Czy znalezienie pierwszej pracy było w Pana/i przypadku łatwe czy trudne?	bardzo trudne	trudne	ani trudne ani łatwe	łatwe	bardzo łatwe	trudno powiedzieć	Ogółem
zasadnicze zawodowe	23,5	41,2	29,4	5,9	0,0	0,0	100,0
średnie zawodowe	10,3	44,8	27,6	6,9	3,4	6,9	100,0
średnie ogólne	8,0	49,4	24,1	16,1	2,3	0,0	100,0
wyższe	17,9	23,2	26,8	19,6	7,1	5,4	100,0
Ogółem	12,7	40,2	25,9	14,8	3,7	2,6	100,0

Zródło: opracowanie własne.

Fakt, iż przeciętny czas poszukiwania pracy wynosił nieco ponad trzy miesiące, zaś absolwenci wykorzystywali wówczas wiele środków poszukiwania zatrudnienia (w tym metody nieformalne: rodzina

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

i znajomi), dopuszczając przy tym możliwość pracy poniżej swoich kwalifikacji, oznacza, że działania te były dla młodych ludzi pewnym wyzwaniem. Znajduje to potwierdzenie w rozkładach odpowiedzi na pytanie: *czy znalezienie pierwszej pracy było w Pana/i przypadku łatwe czy trudne?* Ponad połowa (52,9%) udzieliła tu odpowiedzi: trudne (w tym: 12,7% - „bardzo trudne”; 40,2% – „trudne”). Tylko 3,7% (pięciu ankietowanych) uznało, że w ich przypadku znalezienie pracy było bardzo łatwe. Szczegółowe dane zaprezentowano w tabeli 19.

Okazuje się, że znalezienie pracy było szczególnie trudne dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych. Blisko co czwarty spośród nich przyznał, że było to zadanie „bardzo trudne”, zaś w sumie dwie trzecie z nich określiły je jako trudne lub bardzo trudne. Pracę ze względną łatwością znajdowali natomiast absolwenci szkół wyższych. Nie należy tego traktować jednak jako prostej wskazówki, iż aby łatwo znaleźć pracę, trzeba legitymować się wykształceniem wyższym. Wziąć należy bowiem pod uwagę, że studenci wyjątkowo często pracują w trakcie nauki – starają się więc o zdobycie doświadczenia zawodowego, zdarza im się też kontynuować pracę uzyskaną w czasie studiów. Sukces w zdobyciu pracy zawdzięczają więc być może nie samym studiom, lecz własnej zapobiegliwości. Badania ogólnokrajowe pokazują, że źródłem sukcesu młodych inteligentów często jest nie tyle uzyskanie wykształcenia w określonym kierunku, ile sam fakt uzyskania dyplomu szkoły wyższej. Urszula Sztanderska i Wiktor Wojciechowski podkreślają, że *generalnie dziedziny wykształcenia w mniejszym stopniu różnicują szanse posiadania pracy niż poziom wykształcenia. W tym kontekście nie dziwią decyzje niektórych młodych osób, by skończyć studia, niespecjalnie licząc się z ich kierunkiem. Takie postępowanie w świetle bieżących wyników rynku pracy jest uzasadnione, co nie znaczy, że w długiej perspektywie każde wyższe wykształcenie będzie się wiązać z lepszymi rokowaniami dotyczącymi zatrudnienia niż dopasowane do popytu wykształcenie średnie, czy nawet zasadnicze* [31]. Należy jednak zauważyć, że prawie 18% studentów stwierdza, że było im bardzo trudno znaleźć pracę – jest to odsetek wyraźnie wyższy niż dla absolwentów ogółem. Może to wskazywać, że już w tej chwili jest grupa absolwentów studiów wyższych, którym szczególnie trudno znaleźć pracę. Analiza odpowiedzi absolwentów studiów wyższych wskazuje, że na trudności ze znalezieniem pracy częściej wskazywali absolwenci kierunków pedagogicznych oraz administracji publicznej, natomiast rzadziej ekonomiści (choć, ze względu na niewielkie liczebności w poszczególnych kategoriach, do wyników tych należy podchodzić ostrożnie). Są to wyniki zgodne z wynikami monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych, omawianych w rozdziale trzecim, zgodnie z którymi specjalistów ds. administracji publicznej i pedagogów, ale również asystentów ekonomicznych, jest najwięcej wśród bezrobotnych absolwentów.

W perspektywie pracowników instytucji rynku pracy oraz danych o zawodach nadwyżkowych, absolwent wyższej uczelni po kierunku humanistycznym, lub też, w szerszym ujęciu, absolwent kierunku nadwyżkowego, praktycznie niewiele się różni od osoby z wykształceniem ogólnym / bez zawodu. Taki absolwent będzie osobą z zawodem dopiero wtedy, gdy zdobędzie doświadczenie zawodowe. Osoby z wykształceniem humanistycznym, ogólnym lub bez zawodu, nie mające doświadczenia zawodowego, są w podwójnie trudnej sytuacji, ponieważ brakuje im kwalifikacji oraz orientacji na rynku pracy:

WUP2: *Te osoby, które mają niesprecyzowane swoje własne drogi zawodowej, to te osoby najczęściej nie pracowały w trakcie studiów. Dopiero zaczynają poszukiwać pracy. Najczęściej są to absolwenci studiów humanistycznych, czy szkół o kierunkach humanistycznych.*

Trudniejszą sytuację humanistów na rynku pracy potwierdza kilkoro badanych, ale tylko jedna osoba (pedagog), potwierdzając tę samą diagnozę, zwraca także uwagę, że ta trudna sytuacja wiąże się ze stereotypowym postrzeganiem humanistów i niedocenianiem umiejętności ogólnych oraz miękkich. Kładzie jednak nacisk na konieczność uzupełnienia kwalifikacji po studiach humanistycznych, tak więc ogólnie rzecz biorąc nie przeczy, że samo wykształcenie humanistyczne nie wystarczy aby znaleźć pracę wśród istniejących ofert – może raczej być atutem po jego uzupełnieniu:

BK: *to nie jest tak, że kończy się socjologię i koniecznie trzeba w tym kierunku pracować, niestety rynek pracy wymaga czego innego. (...) Ci absolwenci o ścisłych umysłach, oni są ograniczeni o wiedzę taką miękką i tak naprawdę ja zawsze powtarzam, że humaniści są lepsi w zarządzaniu ludźmi i zarządzaniu zespołami niż ścisłe umysły. (...) nikt jeszcze nie zdaje sobie sprawy, co oni tak naprawdę potrafią. Oni są bardziej elastyczni, bo jeżeli ktoś np. kończy filologię polską, to po tych studiach on nie idzie np. na podyplomowe na to samo, kontynuację, tylko idzie na zarządzanie, albo idzie na jakieś tam podstawy księgowości, żeby mieć pojęcie o czymkolwiek innym (...) wiedzą, że dla nich jest trudniej. Wystarczy spojrzeć na nasze oferty pracy jak wyglądają: absolwent ekonomii, informatyk, grafik, webmaster... wszystko dla ścisłych.*

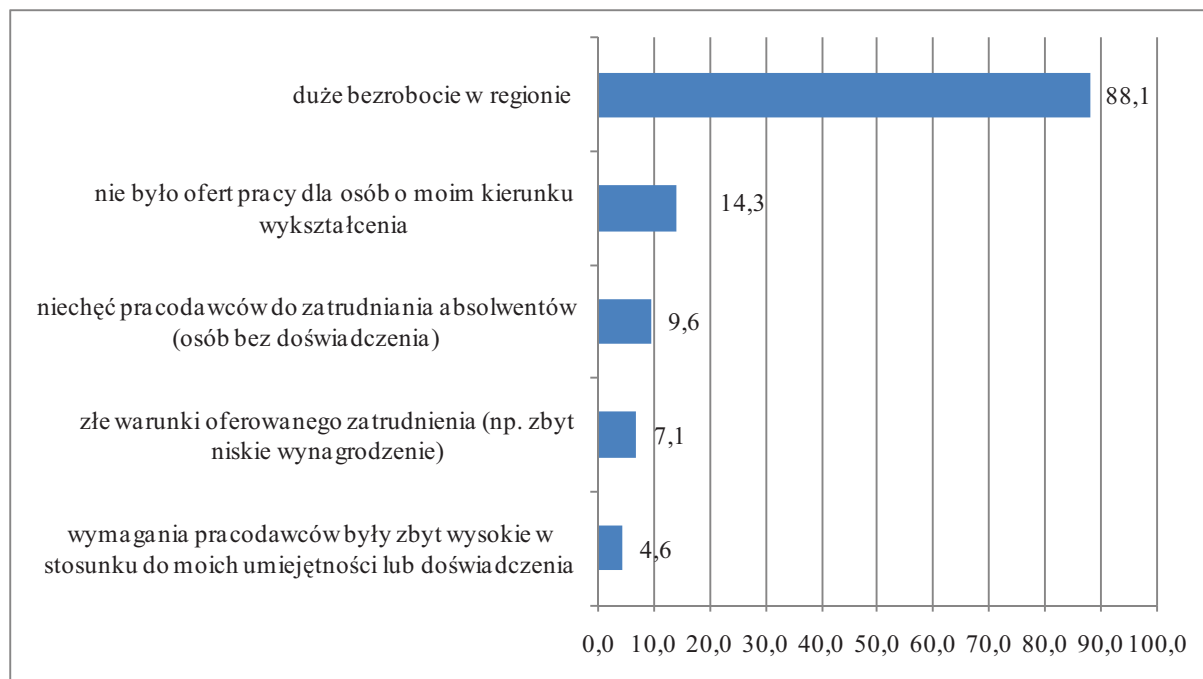
Respondenci, którzy deklarowali, że znalezienie pierwszej pracy było dla nich trudne, zostali zapytani o powody tych trudności. Przy czym proszeni byli o podanie tych przyczyn (nie były im odczytywane odpowiedzi możliwe do wyboru, co mogłoby wpłynąć na ich odpowiedzi). Ponad 88% z nich wskazało na trudną sytuację na rynku pracy. Oznacza to, że zdecydowana większość absolwentów dostrzega źródło swoich problemów w obiektywnej sytuacji na rynku pracy, a nie np. w poziomie swoich kompetencji zawodowych. Taka ocena może mieć uzasadnienie – zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczącymi popytu na pracę, w IV kwartale 2007 r., a więc wtedy, kiedy absolwenci rozpoczynali poszukiwanie pracy, wskaźnik wykorzystania wolnych miejsc pracy (a więc stosunek wolnych miejsc pracy do zagospodarowanych i niezagospodarowanych miejsc pracy) wyniósł 1,16%, podczas gdy średnia dla całego kraju wyniosła 1,66%. Co więcej, w trakcie roku 2008 wartość tego wskaźnika ulegała dalszemu obniżeniu, do poziomu 0,54% w IV kwartale 2008, podczas gdy średnia dla kraju wyniosła 0,93%. Pokazuje to, że wolnych miejsc pracy było w województwie podkarpackim relatywnie mniej niż w innych regionach kraju. A pogorszenie sytuacji na rynku pracy, związane ze spowolnieniem gospodarczym, przyniosło szybszy spadek liczby wolnych miejsc pracy w tym województwie niż średnia dla całego kraju.

Zdecydowanie mniej liczna grupa osób wskazuje na kwestie związane z niedopasowaniem ich umiejętności lub doświadczenia do potrzeb rynku pracy – czyli brak odpowiednich ofert pracy, niechęć pracodawców do zatrudniania osób bez doświadczenia zawodowego czy wreszcie zbyt wysokie wymagania pracodawców.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 40 Powody trudności w znalezieniu pierwszej pracy (N=110 w %)



Źródło: opracowanie własne.

Tabela 20 Nastawienie pracodawców wobec absolwentów (N=404, w %)

Jakie jest najczęściej - Pana/i zdaniem - nastawienie pracodawców wobec absolwentów, a więc osób, które zakończyły naukę i nie posiadają jeszcze doświadczenia zawodowego?	Praca	Praca + nauka	Nauka	Bezrobocie lub bierność	Razem (w %)
dużo lepsze niż wobec pozostałych kandydatów do pracy	5,20%	1,90%	1,00%	0,00%	3,20%
trochę lepsze niż wobec pozostałych kandydatów do pracy	23,30%	34,60%	26,50%	14,90%	24,60%
takie samo jak wobec pozostałych kandydatów do pracy	26,20%	25,00%	25,50%	23,40%	25,60%
trochę gorsze niż wobec pozostałych kandydatów do pracy	16,70%	17,30%	13,30%	29,80%	17,40%
dużo gorsze niż wobec pozostałych kandydatów do pracy	11,90%	7,70%	20,40%	21,30%	14,50%
trudno powiedzieć	16,70%	13,50%	13,30%	10,60%	14,70%
Razem	100,00%	100,00%	100,00%	100,00%	100,00%

Źródło: opracowanie własne.

W ramach badania respondentom zadano pytanie: *Jakie jest najczęściej - Pana/i zdaniem - nastawienie pracodawców wobec absolwentów, a więc osób, które zakończyły naukę i nie posiadają jeszcze doświadczenia zawodowego?* Odpowiedź na to pytanie pozwala na odtworzenie wizerunku pracodawców w oczach absolwentów. Ankietowani byli zdania, że nastawienie pracodawców wobec absolwentów jest gorsze niż wobec pozostałych kandydatów do pracy. Opinię taką zaprezentowało 31,9% osób uczestniczących w badaniu (w tym 14,5% - „dużo gorsze”). Pozostali uważali, że nastawienie pracodawców wobec absolwentów jest lepsze niż wobec innych kandydatów do pracy (27,8%; w tym 3,2% – „dużo lepsze”) lub też takie samo (25,60%).

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Badania prowadzone w innych regionach kraju potwierdzają, że pracodawcy na ogół wolą zatrudniać inne osoby, niż absolwentów [7] [20].

Analizy pogłębione wykazują istnienie różnic w rozkładach odpowiedzi na omawiane pytanie między respondentami o odmiennym statusie na rynku pracy. Osoby łączące pracę i naukę były bardziej skłonne uważać, że pracodawcy traktują absolwentów lepiej niż innych kandydatów do pracy (42,2%). Natomiast osoby niepracujące – uczące się oraz zwłaszcza bezrobotne i bierne zawodowo – były zdecydowanie bardziej przekonane o tym, że absolwenci są przez pracodawców niemile widzianymi kandydatami do pracy. Rozkłady odpowiedzi mogą być efektem racjonalizacji swoich losów na rynku pracy – osoby, które nie miały okazji skonfrontować swoich umiejętności z oczekiwaniami pracodawców częściej wyrażają opinie o ich negatywnym nastawieniu.

Respondentów zapytano następnie, czego mogą obawiać się pracodawcy mający zatrudnić absolwentów. Trzy czwarte ankietowanych (69,4%) wymieniło tu brak doświadczenia, a ponad połowa (54,8%) brak wiedzy praktycznej. Relatywnie często wskazywano również na brak odpowiedzialności (23,0%) oraz brak najnowszej wiedzy (12%) (N=404). Są to zatem odpowiedzi odpowiadające temu, jak postrzegani są absolwenci przez pracodawców. Pozostałe czynniki takie jak lenistwo, nierzetelność czy nieuczciwość były wymieniane tylko przez nieliczne osoby uczestniczące w badaniu. Znamienne jest, że w całej próbie badawczej znalazł się tylko jeden respondent, który odpowiedział, że pracodawca mający zatrudnić absolwenta nie obawia się w związku z tym niczego. Analogiczne wyniki uzyskano w podobnych badaniach prowadzonych w innych regionach kraju, gdzie wśród przyczyn niechętnego nastawienia pracodawców do absolwentów również wymieniano przede wszystkim brak doświadczenia zawodowego (na ogół wymaganego w trakcie rekrutacji) oraz brak umiejętności praktycznych[7].

Wyniki badania ilościowego znajdują potwierdzenie również w wypowiedziach w ramach wywiadów indywidualnych. Rozmówcy pytani o szanse młodych ludzi na uzyskanie zatrudnienia wyrażali bardzo różne opinie, dominowało jednak przekonanie, że dzisiaj osoby z tej populacji mają z wielu powodów utrudnione wejście na rynek pracy. Badani stwierdzali:

R1: (...) trzeba mieć doświadczenie, pracodawcy wymagają nie wiadomo jakiego doświadczenia, bardzo często wygórowanego, (...) nie chcą zatrudniać na cały etat młodych ludzi, którzy jeszcze nie mają doświadczenia, prawda?

R5: Jest zbyt mało pracy. Pracodawca, jak ma zatrudnić pracownika, to weźmie takiego, który ma już jakieś doświadczenie zawodowe, młodego weźmie na jakiś staż... No staże są zawsze jakiś tu wyjściem.

Jak widać, badani opisując sytuację na rynku pracy odwoływali się implicite do pewnych oczekiwań pracodawców względem pracowników. **Najczęściej wskazywali, że wejście młodych ludzi na rynek pracy jest utrudnione z powodu niewielkiego doświadczenia zawodowego, braku praktycznych umiejętności.** Pojawiały się także opinie, że sytuacja omawianej populacji nie jest wcale zła. **Jedna z respondentek stwierdziła, że młodzi ludzie są lepiej postrzegani przez pracodawców od starszych pracowników. Zakłada się, że będą wydajniej pracowali.** Inna badana wskazała natomiast, że pracodawcy kierują się przede

PODLASKI ABSOLWENT

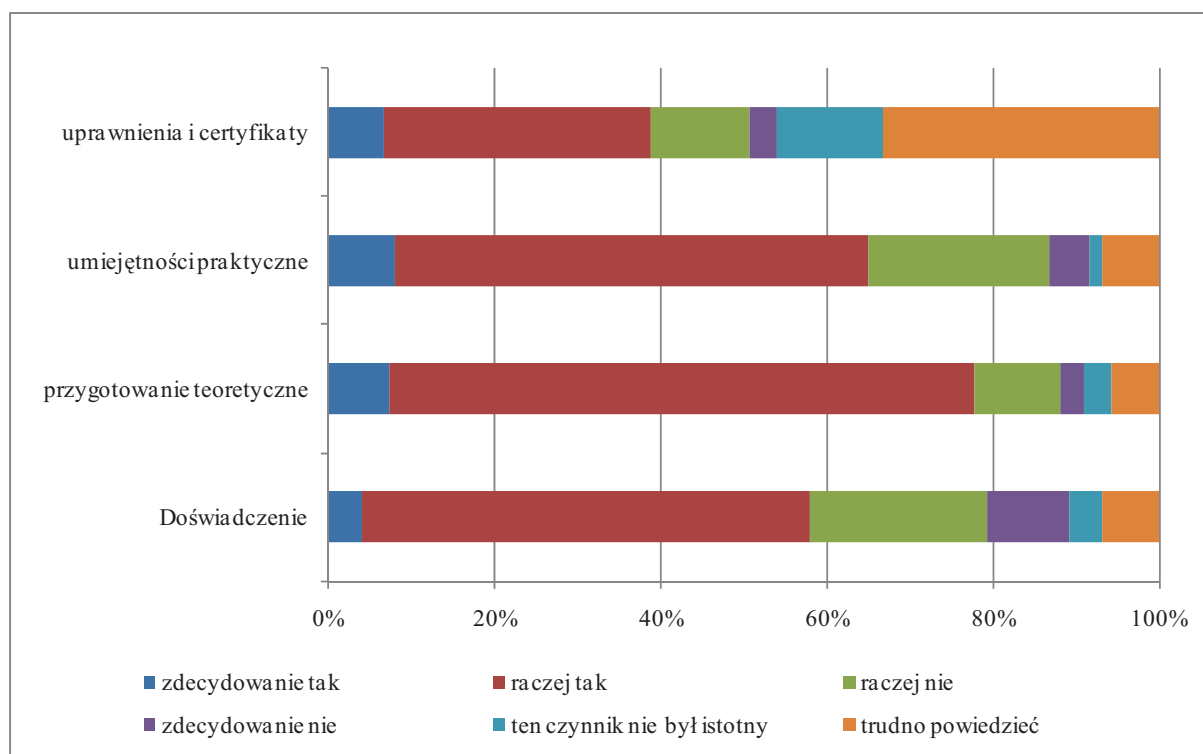
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

wszystkim kalkulacją zysków i kosztów. Jeżeli mają możliwość wzięcia młodego pracownika na staż zawodowy, to tak właśnie uczynią, oczywiście kosztem innej osoby zatrudnionej w tej firmie.

Te ostatnie wypowiedzi znajdują pewne odzwierciedlenie w praktyce. Respondentom zadano również pytanie czy w chwili poszukiwania pierwszej pracy, ich kwalifikacje odpowiadały oczekiwaniom pracodawców. Ankietowani brali pod uwagę takie cechy jak: doświadczenie, przygotowanie teoretyczne, umiejętności praktyczne oraz uprawnienia i certyfikaty.

Jak się okazuje, pod względem doświadczenia kwalifikacje ponad połowy ankietowanych (58%) odpowiadały potrzebom pracodawców. Trzy czwarte ankietowanych (77,7%) zadeklarowało, że poziom ich przygotowania teoretycznego był adekwatny wobec oczekiwań pracodawców, zaś dwie trzecie (65%) dobrze oceniły pod tym względem swoje umiejętności praktyczne – a zatem formułowane wcześniej obawy nie potwierdzają się. Natomiast czynnikami najgorzej ocenianymi przez absolwentów okazały się posiadanie certyfikatów i uprawnień zawodowych. Tylko niespełna 40% było zdania, że pod tym względem spełniali oczekiwania pracodawców. Co ósma osoba (12,8%) odpowiedziała, że nie był on ważny, a co trzecia miała trudności w jednoznacznym określeniu czy spełniała pod tym względem oczekiwania pracodawców. Analizy pogłębione wykazały, że osoby obecnie pracujące częściej oceniały swoje ówczesne kwalifikacje jako odpowiadające potrzebom pracodawców (dotyczy to zwłaszcza umiejętności praktycznych), niż osoby bezrobotne i bierne zawodowo.

Wykres 41 Czy kwalifikacje absolwentów w chwili poszukiwania pierwszej pracy odpowiadały oczekiwaniom pracodawców (N=261, w %)



Źródło: opracowanie własne.

PODLASKI ABSOLWENT

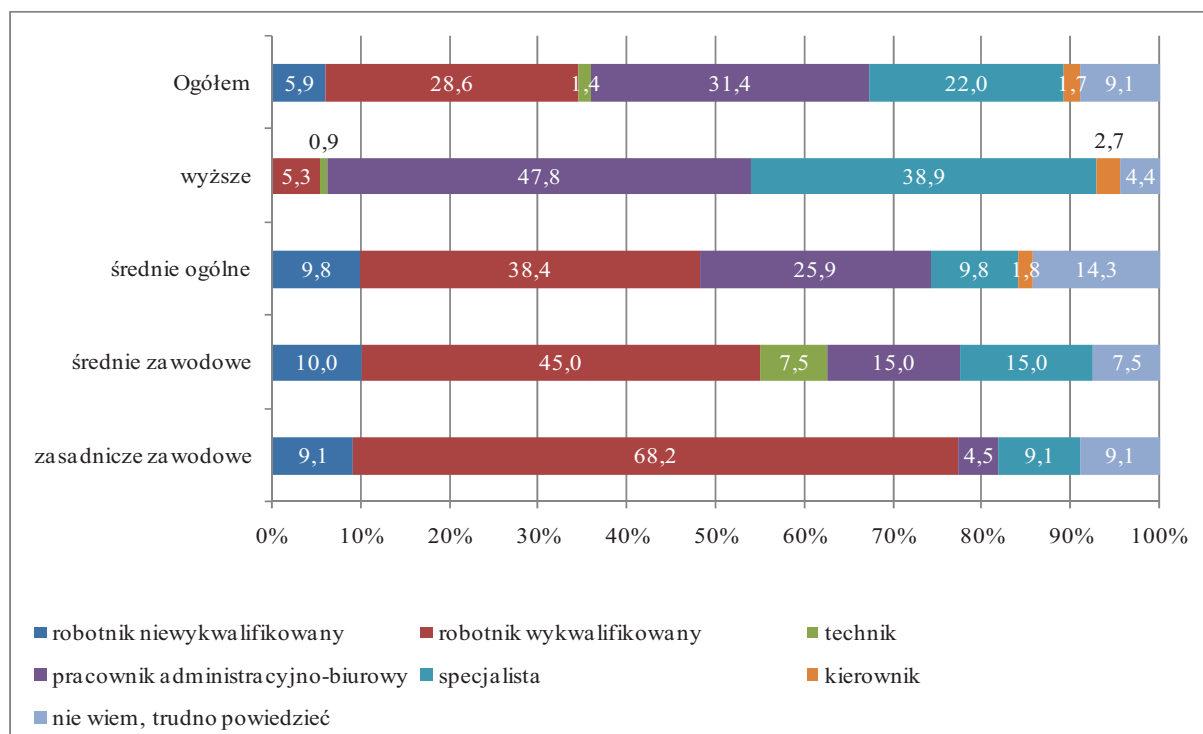
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Ta relatywnie wysoka samoocena przygotowania absolwentów, szczególnie w konfrontacji z rynkiem pracy, nie musi być bezpodstawną. Młode osoby uczą się według zmienionych podstaw programowych, lepiej dopasowanych do wyzwań współczesnej gospodarki. Posiadają wyższy poziom kompetencji językowych i informatycznych. Również pomimo narzekania na zapóźnienie technologiczne szkół, to jednak młode osoby są lepiej przygotowane do obsługi nowoczesnych technologii niż starsi pracownicy. Zatem sama większa aktualność kształcenia zwiększa ich szanse, szczególnie w porównaniu ze starszymi pracownikami [31].

1.12. Pierwsza praca

Osobny blok pytań w kwestionariuszu został poświęcony pierwszej pracy absolwentów rocznika 2007 woj. podlaskiego²². Pytania te zadawano respondentom, którzy dotychczas pracowali (N=291). Ankietowanych pytano o zgodność pracy z wykształceniem, satysfakcję z pracy oraz stanowisko na jakim była ona wykonywana.

Wykres 42 Stanowiska pracy absolwentów w pierwszej pracy (N=291, w %)



Źródło: opracowanie własne.

Absolwenci rocznika 2007 byli zatrudnieni najczęściej na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego (31,4%), robotnika wykwalifikowanego (28,6%) oraz specjalisty (22%). Mniej było tu natomiast robotników niewykwalifikowanych (6%), techników (1,4%) i kierowników (1,5%). Osoby z wykształceniem zawodowym najczęściej w swojej pierwszej pracy były zatrudnione na stanowiskach robotniczych. Należy tu

²² Przez pojęcie pierwszej pracy rozumie się tu pierwszą pracę stałą (a więc każdą stałą formę zatrudnienia na minimum dwa miesiące, bez względu na jej postać prawną) podjętą po zakończeniu szkoły lub przed jej zakończeniem, jeżeli respondent znalazł pracę przed zakończeniem szkoły i kontynuował ją po zakończeniu nauki.

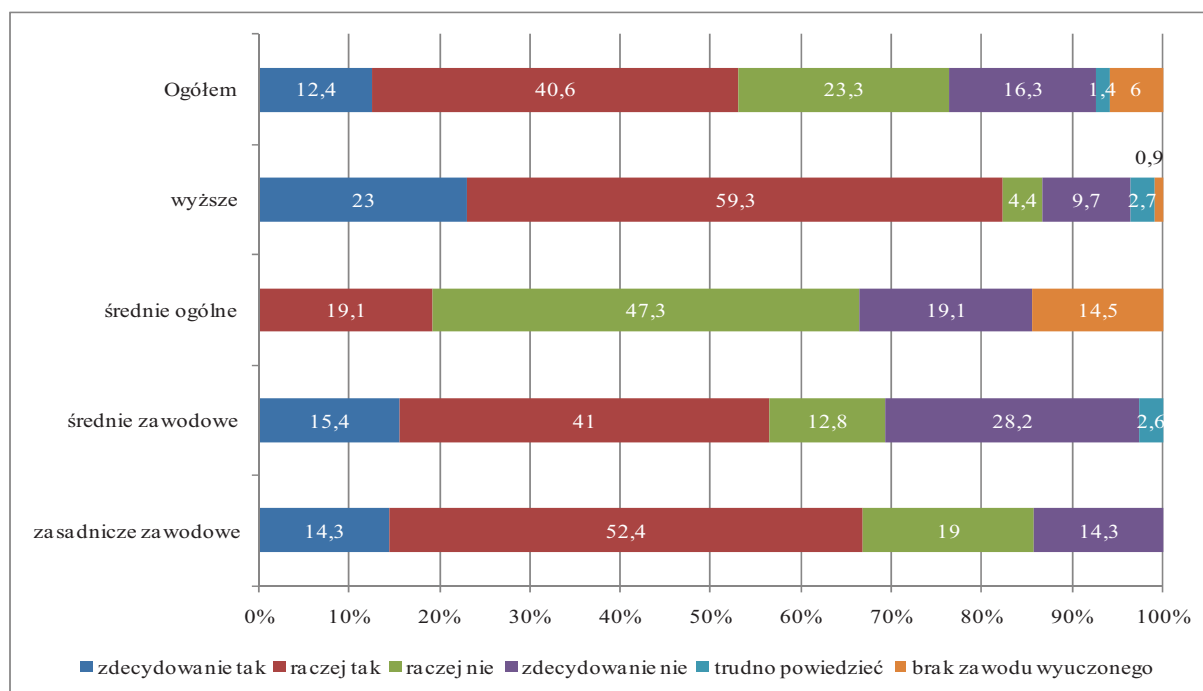
PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

zaznaczyć, że nieco częściej w charakterze robotnika niewykwalifikowanego pracowali tu absolwenci techników i liceów profilowanych, co należy uznać za wynik bardzo niepokojący. Oznacza to, że osoby te wykonywały pracę poniżej swoich kwalifikacji, co można wiązać z trudnościami w znalezieniu innej oferty pracy. Jest to zgodne wcześniej omawianymi wynikami badania, dotyczącymi gotowości do zatrudnienia poniżej kwalifikacji wśród pewnej grupy respondentów. Absolwenci szkół wyższych znajdowali na ogół zatrudnienie jako specjaliści (dwie piąte) i jako pracownicy administracyjno-biurowi (połowa).

Istotne jest, że połowa respondentów (52,9%) zadeklarowała, że pierwsza praca jaką wykonywali była zgodna z ich zawodem wyuczonym (w tym: 40,6% - „raczej tak”). Odpowiedzi przeczących udzieliło 39,5% ankietowanych (co trzeci), zaś pozostali w większości nie posiadali zawodu wyuczonego. Podkreślić należy, że co trzeci absolwent zasadniczej szkoły zawodowej oraz dwie piąte absolwentów średnich szkół zawodowych podjęło pierwszą pracę niezgodnie z wyuczonym zawodem. Wskazuje to na występowanie poważnych niedopasowań podażowej i popytowej strony regionalnego rynku pracy. Młodzi ludzie uzyskują kwalifikacje, które okazują się następnie nieprzydatne z punktu widzenia pracodawców. Nie dotyczy to samej jakości kształcenia (poziom przygotowania teoretyczno-praktycznego), lecz kierunku kształcenia, a więc uzyskiwanych zawodów. Konieczny wydaje się w tej sytuacji stały monitoring potrzeb kadrowych pracodawców z regionu i podejmowanie starań w zakresie dostosowywania oferty edukacyjnej, a więc pośrednio podaży pracy, do tych zapotrzebowań. Dodać tu należy, że także absolwenci studiów wyższych podejmowali często pracę poza wyuczonym zawodem (dwie piąte przypadków). Może to oznaczać, że choć jest im na ogół względnie łatwo znaleźć zatrudnienie, co można wiązać z ich większą adaptacyjnością, a także z tym, że dla pracodawcy liczy się raczej sam fakt uzyskania dyplomu, niż konkretne umiejętności zawodowe.

Wykres 43 Zgodność pierwszej pracy z zawodem wyuczonym absolwentów rocznika 2007 – według typu ukończonej szkoły (N=291, w %)



Źródło: opracowanie własne.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Pierwsza praca była zgodna z zawodem wyuczonym w przypadku trzech czwartych osób zatrudnionych wówczas na stanowisku specjalisty, trzech piątych na stanowisku technika i dwóch trzecich na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego. Pierwsza praca na stanowisku robotniczym wiązała się na ogół z pracą poza zawodem.

Tabela 21 Zgodność pierwszej pracy z zawodem wyuczonym absolwentów rocznika 2007 – według obecnego statusu na rynku pracy (N=291, w %)

Czy pierwsza praca, którą Pan/i wykonywał/a od ukończenia szkoły w 2007 r. była zgodna z Pana/i zawodem wyuczonym?	Praca	Praca + nauka	Nauka	Bezrobocie lub bierność	Ogółem
zdecydowanie tak	15,3	0,0	0,0	21,4	12,4
raczej tak	47,8	15,7	18,2	35,7	40,6
raczej nie	13,9	54,9	54,5	28,6	23,3
zdecydowanie nie	17,7	11,8	18,2	14,3	16,3
trudno powiedzieć	1,4	0,0	9,1	0,0	1,4
brak zawodu wyuczonego	3,8	17,6	0,0	0,0	6,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Podjęcie pierwszej pracy zgodnie z wyuczonym zawodem współwystępuje z posiadaniem pracy obecnie lub z biernością zawodową, natomiast nie z kontynuacją nauki. Osoby kontynuując naukę (tak pracujące jak i niepracujące) bardzo rzadko podejmowały pierwsze zatrudnienie zgodne z zawodem wyuczonym. Podjęcie pierwszej pracy zgodnej z wyuczonym zawodem może też, ale w niewielkim stopniu, zabezpieczać przed przyszłym bezrobociem lub biernością zawodową.

Najbardziej popularne branże, w jakich byli zatrudniani (według sekcji Polskiej Klasyfikacji Działalności 2004) to: sekcja G (Handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle – 29,6%), sekcja S (Pozostała działalność usługowa – 13,1%) oraz sekcja O (Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne – 16,7%). Absolwenci zatrudnieni na stanowisku robotnika niewykwalifikowanego pracowali najczęściej w sekcji G (jedna trzecia), C (Przetwórstwo przemysłowe - jedna czwarta) i F (Budownictwo - jedna czwarta). Młodzi ludzie znajdowali zatrudnienie w charakterze robotników wykwalifikowanych przede wszystkim w sekcjach G (co drugi), C (co dziesiąty) oraz I (Działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi - co dziesiąty). Sekcja G pozostaje natomiast niemal wyłączną domeną techników (trzy czwarte). Odmienne na tym tle przedstawiają się stanowiska administracyjno-biurowe i specjalistyczne. Osoby zatrudniane na tych stanowiskach pracowały w niemal wszystkich branżach PKD (z nieznaczną przewagą sekcji S, O, G i K – Działalność finansowa i ubezpieczeniowa). Wskazuje to, że wyższy poziom uzyskanego wykształcenia oznacza mniejsze „ukierunkowanie” na daną branżę, w której absolwent będzie pracować i daje mu szansę na większą wszechstronność w wyborze miejsca pracy.

Ankietowanych zapytano, w jakim stopniu byli zadowoleni z pierwszej pracy. Respondenci mieli do dyspozycji pięć następujących wymiarów: (1) poziom zarobków; (2) możliwość rozwoju zawodowego;

PODLASKI ABSOLWENT

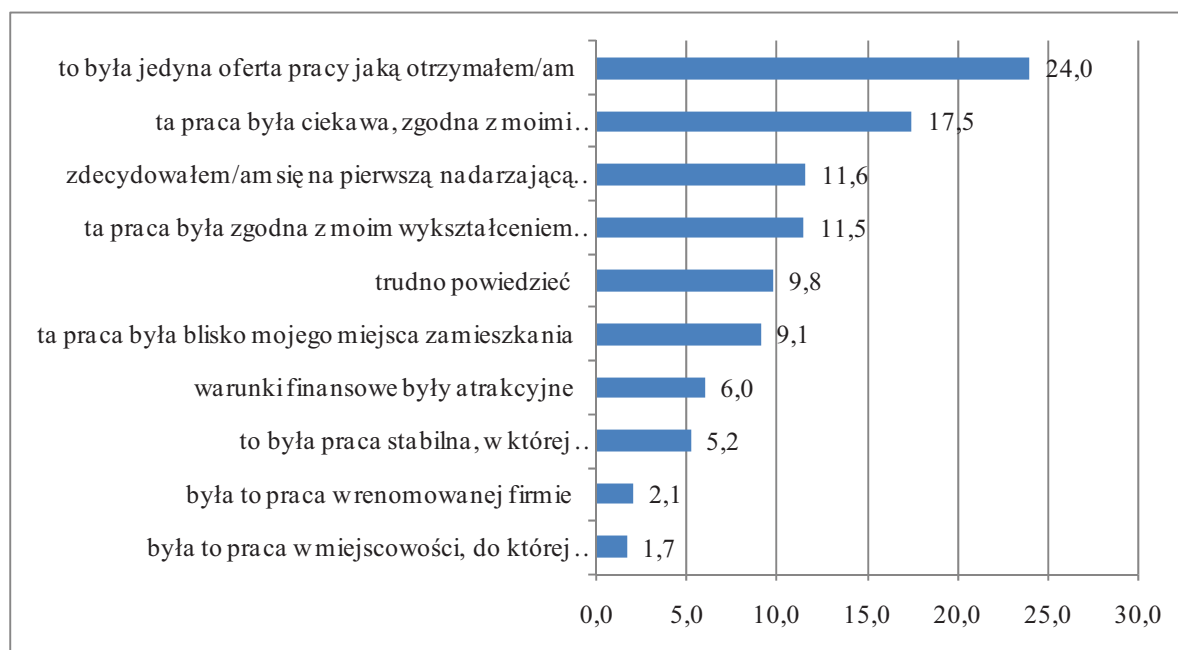
- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

(3) relacje z kolegami i przełożonymi; (4) poziom obciążenia obowiązkami; (5) odległość od miejsca zamieszkania. Zadaniem osób biorących udział w badaniu było – posługując się skalą 1-5 – ocenienie czy byli z danej cechy w pełni zadowoleni (nota 5) czy też nie byli wcale zadowoleni (nota 1). Z uzyskanych danych zliczone zostały średnie arytmetyczne. Okazuje się, że poziom satysfakcji absolwentów z pierwszej pracy był ograniczony. Wartości średnich oscylowały w granicach 3,7, co wykracza nieco poza środek skali w stronę umiarkowanego zadowolenia.

Najślabiej oceniono tu poziom zarobków (3,52). Kwestia uposażeń absolwentów była podejmowana w badaniach ogólnopolskich. Okazało się wówczas, że absolwenci na ogół otrzymują pensje niższe o około jedną trzecią od oczekiwanych przez siebie. Z jednej strony musi budzić to pewne niezadowolenie, z drugiej jednak – podobnie jak w prezentowanym badaniu – nie musi jeszcze prowadzić do frustracji [34]. Lepsze noty średnie otrzymały: możliwości rozwoju zawodowego (3,7), poziom obciążenia obowiązkami (3,77) i odległość od miejsca zamieszkania (3,75). Najlepiej zostały ocenione relacje z kolegami i przełożonymi (4,29). **Należy tu jednak podkreślić, że generalnie rzecz biorąc, absolwenci byli zadowoleni ze swojej pierwszej pracy.** Nie było tu czynników, które byłyby ocenione negatywnie (średnie o wartościach poniżej 3,0).

Najczęstszym powodem podjęcia takiej, a nie innej pierwszej pracy było to, iż była jedyną ofertą pracy jaką dany absolwent otrzymał. Również relatywnie duża część absolwentów zdecydowała się na pierwszą ofertę, jaką otrzymała. Jednak dość często respondenci wskazywali, iż ich pierwsza praca była ciekawa i odpowiadała ich zainteresowaniom lub też była zgodna z ich kierunkiem wykształcenia lub zawodem albo znajdowała się blisko miejsca zamieszkania. Nieczęsto natomiast powodem przyjęcia danej oferty było to, iż pochodziła ona od znanej, renomowanej firmy lub że warunki finansowe były atrakcyjne.

Wykres 44 Powody podjęcia pierwszej pracy (N=291, w %)



Źródło: opracowanie własne.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Należy zauważyć, że odpowiedzi różniły się ze względu na poziom posiadanego wykształcenia. Osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym oraz średnim ogólnym wyraźnie częściej wskazywały, że pierwsza praca to była jedyna oferta, jaką dostały – wskazywać to może, że rynek pracy dla tych osób jest bardzo wąski i liczba ofert pracy jest niewielka. Z drugiej strony osoby z wykształceniem średnim zawodowym oraz wyższym częściej deklarowały, że podejmowana praca była zgodna z ich zainteresowaniami.

1.13. Aktualna sytuacja zawodowa i plany na przyszłość

W momencie przeprowadzania prezentowanego badania (trzeci kwartał 2009 r.) 64,3% absolwentów z roku 2007 posiadało pracę, przy czym 12,7% łączyło pracę i naukę. Co czwarty respondent (24,1%) uczył się nie pracując, zaś 11,6% badanych ani nie pracowało, ani się nie uczyło (bezrobocie lub bierność zawodowa). Poziom wykształcenia absolwentów pozostaje w istotnym związku z ich statusem na rynku pracy w momencie badania. Najwyższy odsetek osób pracujących jest wśród absolwentów, którzy ukończyli szkołę wyższą, a w dalszej kolejności zasadniczą zawodową.

Tabela 22 Aktywność zawodowa ze względu na poziom wykształcenia (N=404, w %)

Wyszczególnienie	Niepracujący	Pracujący	%
zasadnicze zawodowe	29,6	70,4	100,0
średnie zawodowe	46,0	54,0	100,0
średnie ogólne	48,1	51,9	100,0
wyższe	14,0	86,0	100,0
Ogółem	35,7	64,3	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Natomiast odsetek pracujących absolwentów z wykształceniem średnim jest niższy niż średnia dla próby ogółem, przy czym dotyczy to nie tylko osób z wykształceniem ogólnym, ale także średnim zawodowym. W przypadku absolwentów szkół średnich relatywnie rzadkie podejmowanie pracy należy tłumaczyć kontynuacją nauki, należy jednak zauważyć, że najczęściej kontynuują naukę absolwenci liceów ogólnokształcących, natomiast wśród osób z wykształceniem średnim zawodowym udział biernych zawodowo jest dwukrotnie wyższy niż wśród osób z wykształceniem średnim ogólnym.

Tabela 23 Aktywność zawodowa ze względu na poziom wykształcenia (N=404, w %).

Wyszczególnienie	Praca	Praca + nauka	Nauka	Bezrobocie lub bierność	Razem (w %)
zasadnicze zawodowe	65,4	7,7	7,7	19,2	100,0
średnie zawodowe	46,0	6,3	28,6	19,0	100,0
średnie ogólne	28,0	24,2	39,2	8,6	100,0
wyższe	86,0	0,0	3,1	10,9	100,0
Ogółem	51,7	12,6	24,0	11,6	100,0

Źródło: opracowanie własne.

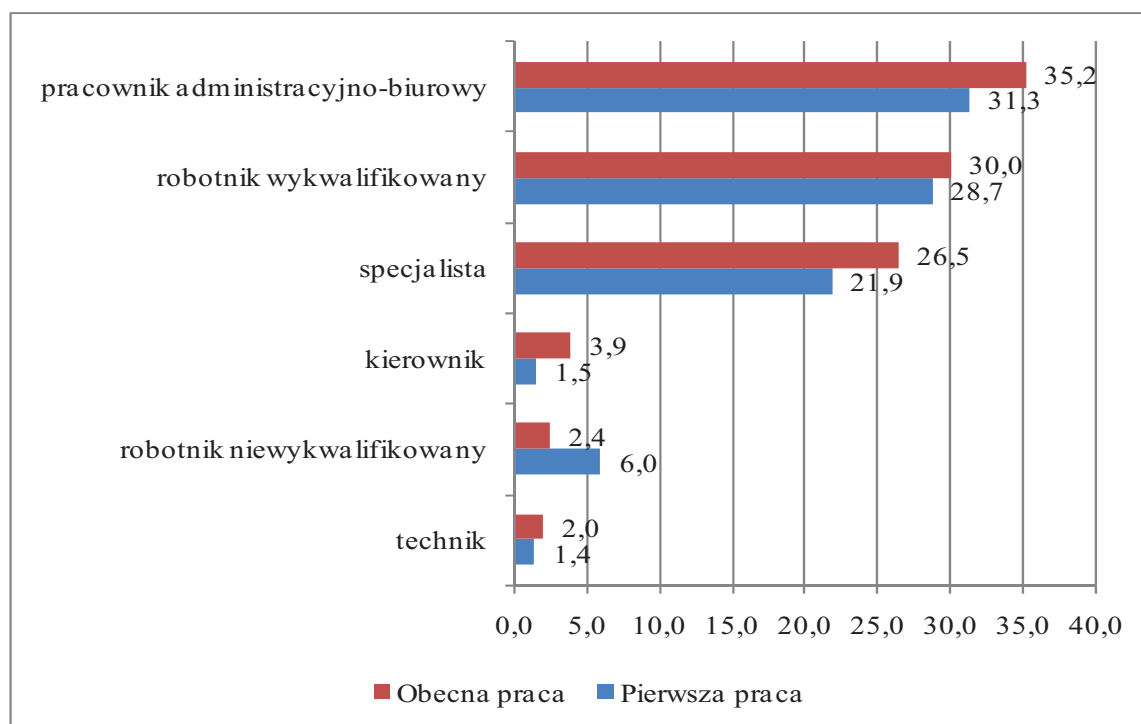
PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Podsumowując, wybór wykształcenia średniego zawodowego jako docelowego poziomu wykształcenia wydaje się ryzykowny. Z punktu widzenia szans na rynku pracy, nie ma on innej przewagi nad wykształceniem zasadniczym poza możliwością kontynuacji nauki.

Absolwenci rocznika 2007 pracują najczęściej na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego, robotnika wykwalifikowanego, specjalisty. W stosunku do pierwszej pracy większy jest udział techników oraz kierowników. Mniej było tu natomiast robotników niewykwalifikowanych. Należy tu podkreślić bardzo wysoki poziom zbieżności stanowisk wykonywanych przez absolwentów obecnie ze stanowiskami, na jakich byli oni zatrudnieni w swojej pierwszej pracy (po pominięciu odpowiedzi „trudno powiedzieć” współczynnik korelacji porządkowej wynosi 0,98).

Wykres 45 Porównanie zawodów wykonywanych w pierwszej pracy i obecnej (N=291 dla pierwszej pracy, N=248 dla obecnej pracy, w %)



Źródło: opracowanie własne.

Tych spośród ankietowanych, którzy posiadają pracę, zapytano czy jest ona zgodna z ich zawodem wyuczonym. Odpowiedzi twierdzącej udzieliło dwie trzecie respondentów (61,9%, z czego 15,0% - zdecydowanie tak) (N=265). Jest to informacja optymistyczna, gdyż z ogólnopolskich badań losów absolwentów wynika, iż pracę zgodną z zawodem wyuczonym wykonuje tylko mniej więcej co trzeci młody człowiek [29]. Zauważyć należy, że pracę zgodną z zawodem wyuczonym wykonują przede wszystkim absolwenci studiów wyższych (ponad cztery piąte spośród nich). Jest to tym samym grupa specyficzna na tle absolwentów pozostałych typów szkół, choć także oni częściej obecnie pracują zgodnie z zawodem, jaki nabyli w trakcie nauki w szkole. W zawodzie najrzadziej pracują absolwenci średnich szkół zawodowych (pomijając absolwentów liceów ogólnokształcących, którzy nie posiadają zawodu). Jest to zbieżne z wynikami

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

analogicznych badań ogólnopolskich [31]. Urszula Sztanderska i Wiktor Wojciechowski stawiają tezę, iż kształcenie zawodowe na poziomie średnim najmniej jest dopasowane kierunkowo do popytu na pracę [31]. Absolwenci średnich szkół zawodowych w całej Polsce *podejmują się różnych, często dorywczych zajęć zarobkowych, nie mających nic wspólnego z ukończoną edukacją* [31]. Poważnym problemem jest tu zapewne funkcjonowanie liceów profilowanych, które *miały zachować charakter ogólnokształcący i dawać uczniom propedeutykę przygotowania zawodowego. W efekcie okazało się – patrząc od strony wyników matur – że te szkoły okazały się słabe jeśli chodzi o kształcenie ogólne, a z drugiej strony nie przygotowywały do pracy zawodowej* [31].

Tabela 24 Zgodność pracy aktualnie wykonywanej przez absolwentów rocznika 2007 z zawodem wyuczonym (N=265, w %)

Czy praca, którą Pan/i obecnie wykonuje jest zgodna z Pana/i zawodem wyuczonym?	zdecydowanie tak	raczej tak	raczej nie	zdecydowanie nie	trudno powiedzieć	brak zawodu wyuczonego	Ogółem
zasadnicze zawodowe	21,1	47,4	21,1	10,5	0,0	0,0	100,0
średnie zawodowe	12,1	51,5	12,1	21,2	3,0	0,0	100,0
średnie ogólne	2,1	31,3	42,7	18,8	0,0	5,2	100,0
wyższe	25,9	58,9	3,6	11,6	0,0	0,0	100,0
Ogółem	15,0	46,9	20,4	15,4	0,4	1,9	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Zgodnie z wyuczonym zawodem pracują przede wszystkim osoby zatrudnione obecnie na stanowisku technika i pracownika administracyjno-biurowego (cztery piąte) oraz – nieco rzadziej – specjaliści (trzy czwarte). Zgodnie z zawodem wyuczonym pracuje też połowa robotników wykwalifikowanych. Poza zawodem uzyskanym w szkole są zatrudnieni robotnicy niewykwalifikowani oraz – co szczególnie interesujące – kierownicy. Oznacza to zapewne, że awans zawodowy młodych ludzi szczególnie często wiąże się z koniecznością porzucenia wyuczonego fachu.

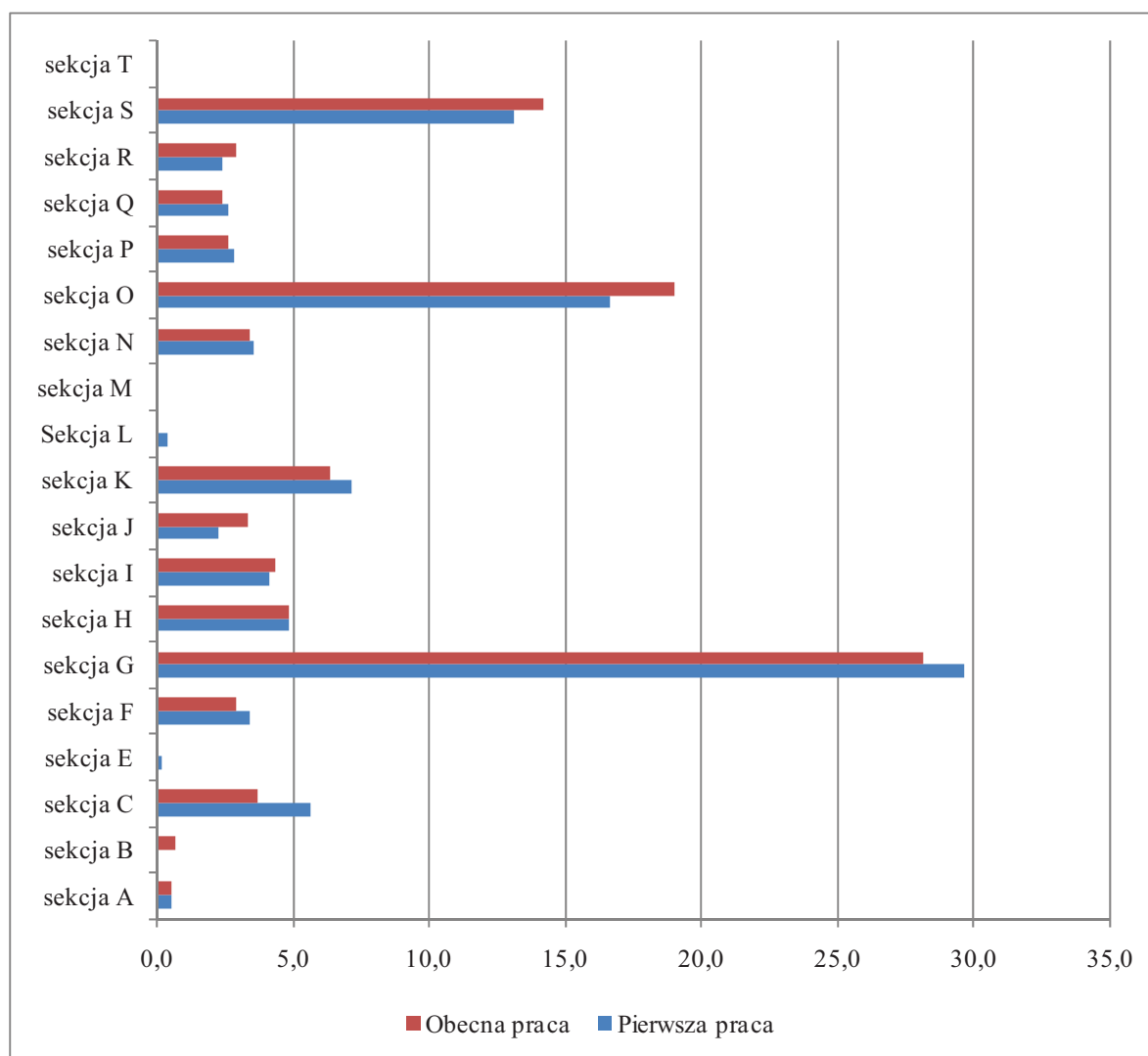
W zdecydowanej większości przypadków (79,2%) praca obecnie wykonywana przez absolwentów z woj. podlaskiego odpowiada ich kwalifikacjom. Jednak prawie co dziesiąty 9,3% z nich pracuje poniżej kwalifikacji (*under-work*). Poniżej kwalifikacji pracują przede wszystkim osoby zatrudniane na stanowisku robotnika niewykwalifikowanego (jedna trzecia) i technika (jedna czwarta). Biorąc pod uwagę, że technicy często pracują w wyuczonym zawodzie, można powiedzieć, że znajdują oni zatrudnienie w swojej branży, ale nie w charakterze do jakiego zostali przygotowani w szkole. Z jednej strony można tu więc mówić o nieadekwatności kształcenia zawodowego wobec potrzeb rynku pracy, z drugiej zaś – o niewielkiej mobilności zawodowej osób z wykształceniem średnim zawodowym (to one zatrudniane są najczęściej na stanowisku technika).

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Najbardziej popularne branże, w jakich byli zatrudniani (według sekcji Polskiej Klasyfikacji Działalności) to: sekcja G (Handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle – 28,1%), sekcja O (Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne – 19%) oraz S (Pozostała działalność usługowa – 14,2%). Zatem również pod względem branży aktualna i pierwsza praca absolwentów nie różnią się od siebie (po pominięciu odpowiedzi „trudno powiedzieć” współczynnik korelacji porządkowej wynosi 0,92).

Wykres 46. Porównanie struktury zatrudnienia pracujących absolwentów w pierwszej i obecnej pracy



Źródło: opracowanie własne.

Ankietowanych zapytano, w jakim stopniu są zadowoleni ze swojej obecnej pracy. Respondenci mieli do dyspozycji pięć następujących wymiarów: (1) poziom zarobków; (2) możliwość rozwoju zawodowego; (3) relacje z kolegami i przełożonymi; (4) poziom obciążenia obowiązkami; (5) odległość od miejsca zamieszkania. Zadaniem osób biorących udział w badaniu było – posługując się skalą 1-5 – ocenienie czy byli

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

z danej cechy w pełni zadowoleni (nota 5) czy też nie byli wcale zadowoleni (nota 1). Z uzyskanych danych zliczone zostały średnie arytmetyczne.

Okazuje się, że poziom satysfakcji absolwentów z aktualnej pracy był umiarkowany. Wartości średnich oscylowały w granicach 3,94 co wyraźnie wykracza poza środek skali w stronę umiarkowanego zadowolenia. Jednak były to oceny wyższe, niż w przypadku pierwszej pracy (analogiczne, wyżej omówione pytanie). Co prawda ponownie do najniżej ocenianych aspektów należy poziom zarobków (3,73), jednak odnotować tu trzeba wzrost o 0,21. Lepsze noty średnie otrzymały: odległość od miejsca zamieszkania (3,85) oraz możliwości rozwoju zawodowego (3,88) (przy wzrostach o odpowiednio: 0,1 i 0,18). Poziom obciążenia obowiązkami został oceniony na 3,94 (wzrost o 0,17), zaś ponownie najlepiej oceniono relacje z kolegami i przełożonymi (4,35 – wzrost o 0,6). **Należy więc podkreślić, że generalnie rzecz biorąc, absolwenci byli zadowoleni ze swojej obecnej (lub ostatnio wykonywanej) pracy i oceniali ją lepiej (choć nieznacznie) od swojej pierwszej pracy.**

Większość ankietowanych (58% - trzy piąte) nie zamierza w ciągu najbliższych dwóch lat zmieniać zawodu. Pozostali byli przeważnie niezdecydowani („trudno powiedzieć – 33,5%). Zawód planuje zmienić tylko 8,1%. Jedyna grupa zawodowa, która w większości planuje zmienić zawód to grupa osób zatrudnionych w charakterze robotnika niewykwalifikowanego. Cztery piąte spośród nich zamierza w najbliższym czasie przekwalifikować się. Absolwenci we wszystkich poziomach wykształcenia nie planują zmieniać zawodu. Analizy pogłębione wykazały jedynie, że najbardziej przywiązane do swojego fachu są osoby z wykształceniem wyższym (trzy czwarte deklaracji negatywnych odnośnie planów zmiany zawodu) i osoby z wykształceniem średnim zawodowym (dwie trzecie). W przypadku tych pierwszych można mówić, że brak mobilności zawodowej wynika z na ogół dobrej sytuacji zatrudnieniowej i materialnej absolwentów. W przypadku drugiej grupy – często borykającej się z problemami na rynku pracy – brak mobilności oznacza jednak rezygnację z możliwości poprawy swojej sytuacji życiowej.

Podobnie zdecydowana większość (aż 90,7%) nie zamierza w najbliższych dwóch latach wyprowadzać się do innej miejscowości. Ci, którzy mają takie plany ograniczają się do migracji wewnątrzwojewódzkich (3,8%), jednak 3,2% planuje wyjechać za granicę. Najwyższym poziomem deklarowanej mobilności przestrzennej charakteryzują się osoby pracujące obecnie na stanowisku robotnika niewykwalifikowanego. W ich przypadku można więc mówić o łączeniu mobilności przestrzennej i zawodowej. Ta grupa przedstawia się zatem jako szczególnie zdeterminowana by zmienić (poprawić) swoją sytuację życiową. Analizy pogłębione nie wykazały natomiast istnienia związku gotowości do zmiany miejsca zamieszkania z poziomem uzyskanego wykształcenia.

Na zakończenie zapytano respondentów o wysokość dochodu netto na jedną osobę w gospodarstwie domowym, którego są członkami (w miesiącu poprzedzającym realizację badania). Uzyskane wyniki zostały zaprezentowane w poniższej tabeli.

Jak widać, dochody netto per capita w gospodarstwach domowych osób pracujących (zarówno uczących się, jak i nie) wynoszą zazwyczaj od 501 do 1500 PLN (ok. trzech czwartych deklaracji). Osoby bezrobotne i bierne zawodowo częściej przyznawały się do uzyskiwania niższych dochodów (12,8% osiąga dochody na głowę nie przekraczające 500 PLN „na rękę”). Znaczące jest również, że osoby bierne zawodowo, bezrobotne i uczące się (niepracujące) wyraźnie częściej odmawiały podania wysokości uzyskiwanych dochodów

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

(odpowiednio 46,8% i 32,6%). Może to być podyktowane szczególną wrażliwością tych osób na pytania związane z ich statusem materialnym. Wynika to prawdopodobnie z tego, że jest on gorszy od statusu osób pracujących, co jest traktowane jako kwestia wstydliva.

Tabela 25 Dochody gospodarstw domowych absolwentów rocznika 2007 – według aktualnego statusu na rynku pracy (N=404, w %)

Jaka była w ubiegłym miesiącu wysokość dochodu netto na jedną osobę w gospodarstwie domowym, którego Pan/i jest członkiem?	Praca	Praca + nauka	Nauka	Bezrobocie lub bierność	Ogółem
brak dochodów	0,0	0,0	2,1	0,0	0,5
do 500 PLN	3,8	0,0	2,1	12,8	4,0
501 – 1000 PLN	34,9	31,4	27,4	14,9	30,3
1001 – 1500 PLN	27,8	35,3	34,7	23,4	29,9
powyżej 1500 PLN	14,4	25,5	1,1	2,1	11,2
trudno powiedzieć lub odmowa odpowiedzi	19,1	7,8	32,6	46,8	24,1
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 26 Dochody gospodarstw domowych absolwentów rocznika 2007 – według poziomu wykształcenia (N=404, w %)

Jaka była w ubiegłym miesiącu wysokość dochodu netto na jedną osobę w gospodarstwie domowym, którego Pan/i jest członkiem?	zasadnicze zawodowe	średnie zawodowe	średnie ogólne	wyższe	Ogółem
brak dochodów	0,0	0,0	1,1	0,0	0,5
do 500 PLN	3,6	7,9	5,9	0,0	4,2
501 – 1000 PLN	42,9	31,7	34,1	21,7	30,3
1001 – 1500 PLN	25,0	22,2	34,1	28,7	29,9
powyżej 1500 PLN	7,1	4,8	8,6	18,6	11,2
trudno powiedzieć lub odmowa odpowiedzi	21,4	33,3	16,2	31,0	24,1
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Absolwenci szkół wyższych uzyskują wyraźnie wyższe dochody „na głowę” w gospodarstwie domowym w porównaniu ze swoimi kolegami, którzy uzyskali niższe wykształcenie. Wśród osób z wykształceniem wyższym aż 18,6% (niemal co piąty) uzyskuje dochody per capita powyżej 1,5 tys. PLN. Nie ma wśród nich zarazem osób, które uzyskiwałyby przychody poniżej 500 PLN na członka gospodarstwa domowego. W najbardziej niekorzystnej sytuacji są absolwenci średnich szkół zawodowych. Są oni swoiście nadreprezentowani w gronie osób o niskich dochodach (w tym: poniżej 500 PLN per capita). Są to informacje zbieżne z danymi uzyskiwanymi dla całego kraju. Jak piszą Urszula Sztanderska i Wiktor Wojciechowski, *jedną z ważniejszych konsekwencji wyboru poziomu edukacji związanych z funkcjonowaniem na rynku pracy jest*

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

poziom wynagrodzenia, które można uzyskać. Wyżej wykształceni osiągają wyższe płace, bo sami mogą tworzyć wyższy produkt lub przyczynić się do powstania wyższego produktu ze strony innych pracowników. (...) Analiza struktury wynagrodzeń w Polsce potwierdza funkcjonowanie mechanizmu prowadzącego do znacznego zróżnicowania płac według poziomów wykształcenia. Im wyższy formalny poziom wykształcenia, tym wyższe przeciętne wynagrodzenie [31]. Jest to tzw. premia za wykształcenie. Analizy pogłębione potwierdzają również związek wielkości uzyskiwanych dochodów z hierarchią stanowisk pracowniczych. Robotnicy (niewykwalifikowani i wykwalifikowani) uzyskują w większości dochody na głowę w gospodarstwie domowym nie przekraczające 1000 PLN. Tymczasem większość specjalistów i kierowników uzyskuje dochody per capita powyżej tej sumy.

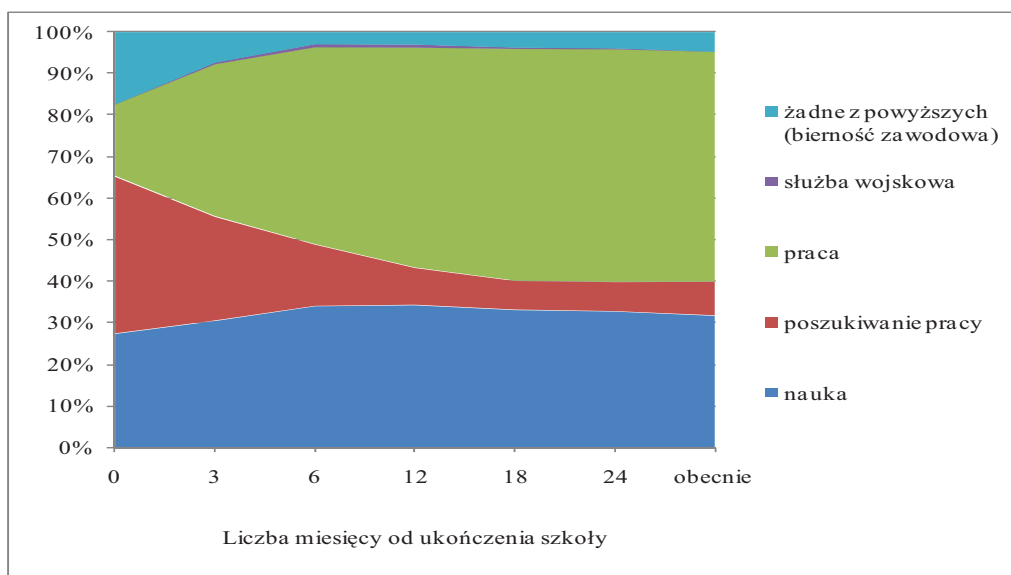
1.14. Ścieżki zawodowe absolwentów

Niezwykle istotnym elementem prezentowanego badania było określenie ścieżek zawodowych absolwentów rocznika 2007, a więc przejść między nauką, poszukiwaniem pracy, pracą i biernością zawodową. Okresem monitoringu objęto czas od chwili ukończenia szkoły w 2007 r. do momentu przeprowadzenia badania.

Jak pokazano na poniższym wykresie, w momencie kończenia szkoły w 2007 r., prawie co trzeci absolwent (27,3%) zdażył podjąć dalszą naukę (np. zapisał się do określonej szkoły, zdał egzaminy wstępne itd.), a ponad jedna trzecia (37,9%) poszukiwała pracy. Pracę zawodową wykonywało 17,3% respondentów. 17,3% było natomiast biernymi zawodowo (grupa ta obejmuje zapewne przede wszystkim tych młodych ludzi, którzy po ukończeniu szkoły postanowili skorzystać z wakacji).

Po okresie trzech miesięcy od ukończenia szkoły, odnotować można poważne zmiany w statusie zawodowym młodych ludzi. Okazuje się, że liczba poszukujących zatrudnienia zmalała o 12,8 pkt. proc., zaś odsetek pracujących wzrósł do 36,7%. Poważnie zmniejszył się odsetek osób biernych zawodowo (wynosił 7,3%) przy nieznacznym wzroście liczby osób pobierających naukę (do 30,5%).

Wykres 47 Ścieżki zawodowe absolwentów rocznika 2007 (N=404, w %)



Źródło: opracowanie własne.

Analiza zebranych danych pokazuje następujące właściwości: odsetek osób uczących się ustabilizował się na poziomie ok. 34% po sześciu miesiącach od ukończenia szkoły i pozostaje w znacznym stopniu niezmienny do chwili obecnej. Wynika to niewątpliwie ze specyfiki kalendarza szkolnego i akademickiego – po zdaniu matury wiosną, podjęcie nauki na studiach wyższych zostaje opóźnione do jesieni; potem zaś podjęcie studiów możliwe jest dopiero po roku.

Podobnie, po sześciu miesiącach, ustabilizowała się liczba osób biernych zawodowo – na poziomie ok. 3-4 %, z niewielkim wzrostem w miarę upływu czasu. Są to osoby, które nie funkcjonują na rynku pracy – nie mają zatrudnienia i nie poszukują go, a zarazem nie uczą się. Należy tu zaznaczyć, że odsetek osób biernych zawodowo w gronie absolwentów rocznika 2007 w woj. podlaskim jest stosunkowo niski w porównaniu do danych ogólnopolskich, które wskazują, iż w latach 1998-2005 odsetek absolwentów biernych zawodowo w Polsce wynosił w rok po zakończeniu nauki kilkanaście procent [33].

Interesujące jest, że dopiero później ustabilizowała się liczba osób pracujących (na poziomie ok. 53%) – stało się to po roku po zakończeniu nauki – w ciągu kolejnego roku ten odsetek wzrósł tylko o 3 punkty procentowe. W tym czasie ustabilizował się również odsetek osób bezrobotnych (poszukujących pracy), oscylujący od tej pory wokół wartości 7-9%.

Można więc powiedzieć, że w okresie pierwszych sześciu miesięcy od zakończenia nauki znaczna część absolwentów pozostawała bierna zawodowo – korzystając z wakacji i czekając na możliwość podjęcia dalszej nauki. Po tym okresie liczba osób biernych zawodowo spadła – odeszli oni do kategorii uczących się (która również się ustabilizowała) i poszukujących zatrudnienia. Jedyne kategorie, które podlegały odąd zmianom ilościowym, to zbiorowość bezrobotnych (malejąca do 12 miesiąca od ukończenia nauki i potem zawężająca się w znacznej mierze do grona osób długotrwale bezrobotnych) i pracujących (rosnąca do 12 miesiąca od zakończenia nauki). Wynika stąd, że sytuacja absolwentów na rynku pracy stabilizuje się w ciągu roku od ukończenia szkoły, a zatem, że dla przyszłości zawodowej jest istotne podjęcie pracy w ciągu roku od ukończenia szkoły.

1.15. Zróżnicowanie sytuacji na rynku pracy ze względu na zawód wyuczony

W odniesieniu do zdecydowanej większości badanych zagadnień, nie można zaobserwować istotnych zróżnicowań ze względu na wyuczony zawód. Może się to wiązać z niewielką liczebnością próby, co, przy rozdrobnieniu zawodów, skutkuje niewielką reprezentacją poszczególnych zawodów w próbie. Zróżnicowania, które zaobserwowano, dotyczą przede wszystkim absolwentów szkół wyższych. Może się to wiązać nie tylko lub nie tyle z poziomem wykształcenia, ile z liczebnością próby: ta podgrupa absolwentów była liczniejsza (co umożliwiło analizy statystyczne), ponieważ absolwenci z wykształceniem wyższym ogółem pracują częściej niż osoby z wykształceniem średnim lub zasadniczym zawodowym.

W związku z faktem, że próba została dobrana w sposób nieproporcjonalny, dla zapewnienia odpowiedniej reprezentacji absolwentów poszczególnych poziomów kształcenia, w niniejszym podrozdziale, gdzie zawody są analizowane w podziale według poziomu wykształcenia, wykorzystano dane **nieważone**.

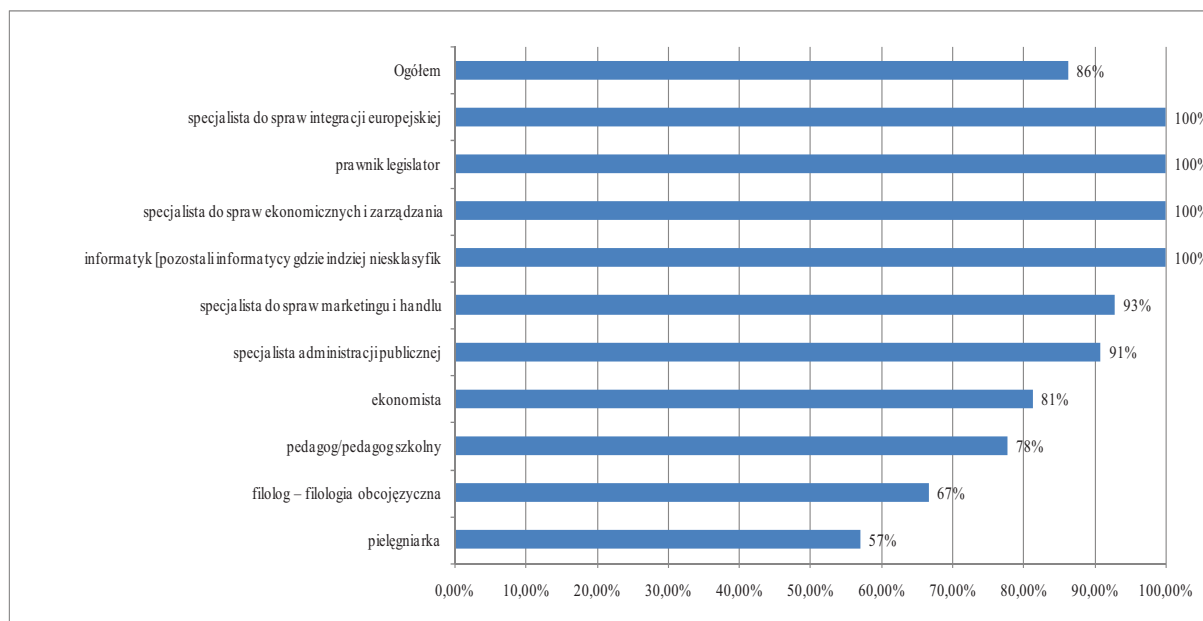
W przypadku absolwentów szkół wyższych można zaobserwować zróżnicowanie sytuacji na rynku pracy w okresie 2 lat od zakończenia nauki w zależności od ukończonego kierunku studiów. Wyniki badania pokazują w sposób jednoznaczny, choć cząstkowy ze względu na ograniczoną liczbę badanych kierunków, że absolwenci

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

pewnych kierunków studiów są poszukiwani na rynku, podczas gdy ukończenie innych nie dość często zapewnia zatrudnienie.

Wykres 48 Zatrudnienie absolwentów szkół wyższych według kierunków studiów (N=102, w %)



Źródło: opracowanie własne.

Najczęściej znajdowali zatrudnienie absolwenci kierunków prawniczych i administracyjnych oraz informatycy. Zatrudnienie po kierunkach ekonomicznych jest mniej oczywiste – specjaliści ds. ekonomicznych i zarządzania oraz wykształceni w zakresie marketingu znajdowali pracę częściej niż ekonomiści, być może więc w przypadku tej grupy kierunków szczególnie istotna jest specjalizacja i/lub orientacja na nauki stosowane.

Najrzadziej znajdowali pracę absolwenci kierunków humanistycznych (pedagodzy i filolodzy), ale także pielęgniarki. Wybór tego ostatniego kierunku kształcenia wydaje się ryzykowny i szczególnie istotne jest tutaj zapewnienie sobie pracy jeszcze podczas studiów.

Czas poszukiwania pierwszej pracy, liczony w miesiącach, jest zbliżony, niezależnie od ukończonego kierunku studiów (długość okresu poszukiwania pracy mierzono tylko w przypadku osób, które nie rozpoczęły jej w trakcie nauki).

Ogólnie rzecz biorąc, nie można stwierdzić, by wybór danego zawodu lub kierunku studiów wiązał się z prawdopodobieństwem znalezienia pracy jeszcze przed ukończeniem nauki. Są jednak pewne zawody lub kierunki studiów, w przypadku których różnica jest istotna. Wśród absolwentów szkół zawodowych dotyczy to dwóch zawodów: aż 50% fryzjerów było zatrudnionych jeszcze przed ukończeniem szkoły, a 16,7% miało zapewnioną pracę z chwilą jej ukończenia, podobnie jak 20% stolarzy. Wśród absolwentów szkół wyższych istotnie częściej niż w tej podgrupie ogółem przed ukończeniem studiów pracowali informatycy (aż 62,5%), a kolejne 37,5% z nich miało zapewnioną pracę, którą rozpoczęli z chwilą ukończenia studiów. W dobrej sytuacji byli specjaliści ds. ekonomicznych i zarządzania oraz prawnicy, spośród których miało zapewnioną pracę odpowiednio 80% i 50%, a także pielęgniarki (42,9%). Natomiast wśród absolwentów średnich szkół

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

zawodowych częstość poszukiwania pracy po ukończeniu szkoły lub znalezienia pracy przed jej ukończeniem jest podobna niezależnie od zawodu.

Absolwenci różnych kierunków studiów wyższych różnie oceniali łatwość znalezienia pierwszej pracy. Nie można przy tym stwierdzić, by czas jej poszukiwania był związany z ukończonym kierunkiem. Znalezienie pracy było najłatwiejsze dla filologów i ekonomistów, warto jednak zauważyć, że absolwenci tych kierunków po 2 latach od zakończenia nauki pracują relatywnie rzadziej niż inni. Ocena łatwości znalezienia pierwszej pracy nie wiąże się ze statusem absolwenta na rynku pracy w momencie badania.

Tabela 27 Średnia ocena łatwości znalezienia pierwszej pracy przez absolwentów studiów wyższych (N=38)

Ukończony kierunek studiów	Czy znalezienie pierwszej pracy było w Pana/i przypadku łatwe czy trudne? (1=bardzo trudne, 5 = bardzo łatwe)	
	Średnia ocena	Liczba osób
filolog – filologia obcojęzyczna	4,00	6
ekonomista	3,64	11
specjalista administracji publicznej	2,21	14
pedagog/pedagog szkolny	2,00	7

* Pominięto kierunki reprezentowane przez 1 lub 2 absolwentów.

Źródło: opracowanie własne.

Nie ma istotnych różnic w subiektywnej ocenie zgodności pierwszej pracy z wykształceniem, z wyjątkiem kilku zawodów. Wśród absolwentów zasadniczych szkół zawodowych wyróżniają się tutaj sprzedawcy, a wśród absolwentów średnich szkół zawodowych technicy ochrony środowiska – wszyscy respondenci należący do tych grup byli zdania, że ich pierwsza praca była raczej zgodna z zawodem wyuczonym (odpowiednio 5 i 3 osoby). Wśród absolwentów szkół wyższych tego samego zdania byli wszyscy filolodzy języków obcych, a wszystkie pielęgniarki i prawnicy oceniali, że ich pierwsza praca zdecydowanie była zgodna z ukończonym kierunkiem studiów. Trudniej jest o zatrudnienie zgodne z wykształceniem w przypadku humanistów – aż 42,9% pedagogów i 38,9% specjalistów ds. administracji publicznej oceniało, że ich pierwsza praca nie była zgodna z wykształceniem.

1.16. Udział w kształceniu ustawicznym

Konieczność stałego podnoszenia swoich kwalifikacji i gotowości do zmiany wykonywanego zawodu stają się współcześnie aksjomatami. Jak przekonują autorzy raportu *Polska 2030*, rynek pracy będzie w niedalekiej przyszłości charakteryzowała coraz większa zmienność. Osoby chcące pozostać na tym rynku będą musiały być gotowe do zmian i skłonne do ciągłego doksztalcania[26]. Jak pisze Małgorzata Budzyńska, realizacja koncepcji «uczenia się przez całe życie» stanowi jedno z najważniejszych założeń Strategii Lizbońskiej. Edukacja jest bowiem tą dziedziną, która w przyszłości zadecyduje o osiągnięciu strategicznego celu wyznaczonego w ramach tego programu reform społeczno-gospodarczych: uczynienia gospodarki UE do roku 2010 najbardziej konkurencyjną, dynamicznie rozwijającą się, opartą na wiedzy gospodarką na świecie – a społeczeństwa - społeczeństwem wiedzy [5].

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Kształcenie ustawiczne (ang. – *long-life learning*) to proces stałego odnawiania, doskonalenia i rozwijania kwalifikacji ogólnych i zawodowych jednostki. Proces ten trwa od etapu przedszkolnego do późnej fazy emerytalnej. Kształcenie ustawiczne może odbywać się w następujących formach:

- udział w szkoleniach, kursach zawodowych;
- uczestnictwo w studiach podyplomowych;
- udział w wyjazdach studyjnych, konferencjach, seminariach;
- oglądanie lub słuchanie audycji edukacyjnych;
- lektura prasy fachowej;
- nauka na odległość (internet).

Tymczasem Polacy nie są jeszcze do takiego modelu pracy zawodowej i stylu aktywności życiowej przygotowani. *Tylko 29% Polaków uważa, że co kilka lat należy zmienić pracę. To znacznie poniżej średniej europejskiej (40%) i dużo poniżej poziomu notowanego w takich krajach, jak Szwecja czy Dania, gdzie ponad 70% obywateli uważa, że zmiana pracy służy ludziom. Polacy rzadziej niż przedstawiciele innych społeczeństw dostrzegają korzyści ze zmiany pracy i rzadko decydują się na ten krok. Niestety, oznacza to także, że nie są przygotowani na ewentualną utratę pracy. Nie wiedzą, jak szukać pracy i co zrobić, by zwiększyć swoją atrakcyjność dla ewentualnych pracodawców. Rodzi to zrozumiały strach przed utratą aktualnie wykonywanej pracy i życzenie, aby istniejące miejsca pracy były pod szczególną ochroną. Problem ten widać nawet wśród wysoko wykwalifikowanych pracowników naukowych i technicznych [26].* Jak na tym tle przedstawiają się absolwenci z woj. podlaskiego?

Aż 88,2% (niemal dziewięciu na dziesięciu, N=404) absolwentów w woj. podlaskim nie brało – od momentu ukończenia szkoły w 2007 r. – udziału w żadnym kursie ani szkoleniu związanym z wykonywaniem pracy. Analizy pogłębione wykazały, że owa absencja pozostaje niezależna od poziomu uzyskanego wykształcenia. Można jedynie powiedzieć, że absolwenci „zawodówek” brali dotychczas udział w kursach i szkoleniach jeszcze rzadziej, niż absolwenci innych szkół. Ci, spośród respondentów którzy wykazywali się taką aktywnością, zazwyczaj uczestniczyli w 2,2 szkolenia (średnia arytmetyczna).²³

Interesujące jest, że do udziału w szkoleniach rzadziej przyznawały się osoby, które obecnie posiadają pracę (9,6%), niż osoby bezrobotne i bierne zawodowo (15,9%). **Wskazuje to, iż kursy i szkolenia zawodowe są prawdopodobnie przez młodych ludzi w woj. podlaskim traktowane raczej jako rodzaj inwestycji służącej pozyskaniu zatrudnienia, niż jako stały element ich aktywności zawodowej, polegający na nieustannym podnoszeniu i doskonaleniu swoich kwalifikacji.**

Potwierdzają to dane dotyczące deklarowanych przez absolwentów przyczyn braku uczestnictwa w kursach i szkoleniach zawodowych. Otóż niemal **trzy piąte osób nieuczestniczących w takich formach aktywności (47,8%) odpowiedziało, że nie miało takiej potrzeby.** Pozostali najczęściej tłumaczyli się tym, że nie napotkali interesujących ich kursów (17,2%) oraz brakiem czasu (14,1%). Podkreślić jednak należy, że tylko nieliczni ankietowani (2,4%) stwierdzali, że kursy i szkolenia są bezużyteczne i nie przekazują prawdziwej wiedzy.

²³ Tak niewielka liczebność osób, które podejmowały aktywność szkoleniową i kursową ogranicza możliwości prowadzenia pogłębionych analiz statystycznych z uwagi na znikome liczebności podprób.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Do najbardziej popularnych kursów i szkoleń zawodowych należały: kursy BHP (37,6%), kursy zaawansowanej obsługi komputera (programy specjalistyczne, wyspecjalizowane funkcje programów MS Office itd. – 32,1%), językowe (30,8%), kursy z zakresu praktycznego wykonywania zawodu (30,8%), kursy dające konkretne uprawnienia zawodowe (25%), a rzadziej kursy z zakresu regulacji prawnych, podstawowej obsługi komputera, umiejętności miękkich i inne (N=45, w %). Należy tu podkreślić, że swoista popularność kursów BHP wynika niewątpliwie z ich obligatoryjnego charakteru – każdy nowo zatrudniony pracownik musi przejść takie szkolenie. Nie powinno być ono tym samym zaliczane do aktywności pracodawców w zakresie inwestowania w kapitał ludzki.

Finansowanie kursów i szkoleń zawodowych spoczywało zazwyczaj na pracodawcach (46,1%) i samych absolwentach (41,8%). W co czwartym przypadku w finansowanie włączał się Powiatowy Urząd Pracy (i/lub środki unijne) (26,2%). Podane tu udziały przekraczają 100%, gdyż niektóre szkolenia były finansowane z więcej niż jednego źródła (N=45, w %).

Szkolenia te służyły na ogół podnoszeniu kwalifikacji w ramach posiadanego zawodu (66,6%), innym celom (np. obowiązek uczestnictwa w szkoleniu wynikał z przepisów prawa) (42,5%); stosunkowo nieczęsto zaś - zdobyciu nowego zawodu (11,7%) (N=45, w %)..

Ankietowanych zapytano także, czy w ciągu ostatniego miesiąca podejmowali działania w zakresie samodzielnego podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Okazuje się, że tylko co trzeci respondent czytał prasę fachową (37,9%) lub literaturę fachową (książki podręczniki) (35,0%). Większą popularnością cieszyły się fachowe artykuły publikowane w Internecie, jednak także one stanowiły przedmiot zainteresowania mniejszej części ankietowanych (48,63%) (N=404, w %).

Niestety absolwenci nie wykazują również gotowości do uczestniczenia w kursach i szkoleniach w przyszłości. Tylko 5,6% absolwentów rocznika 2007 z woj. podlaskiego planuje w ciągu najbliższych 12 miesięcy udział w jakichś kursach lub szkoleniach związanych z wykonywaniem pracy. Osoby pracujące i niekontynuujące nauki zamierzają się dokształcać istotnie rzadziej od pozostałych natomiast osoby kontynuujące naukę częściej niż pozostali wybrali odpowiedź „jeszcze nie wiem”. Szkoleń nie planują przede wszystkim absolwenci „zawodówek” oraz osoby, które ukończyły studia wyższe. **Wszystko to potwierdza postawioną wyżej tezę, iż absolwenci traktują kursy i szkolenia jako działanie prowadzące do uzyskania zatrudnienia, a nie jako stały element aktywności życiowej. Trudno tu zatem mówić o rozpowszechnieniu idei kształcenia ustawicznego, edukacji przez całe życie.** Z drugiej strony niski udział w szkoleniach może być też naturalną konsekwencją dobrej samooceny absolwentów, co było prezentowane wcześniej – absolwenci, znajdując jednak w dużej części pracę w swoim zawodzie i zgodną z poziomem wykształcenia, oceniający, że ich kwalifikacje odpowiadają pracodawcom, mogą nie mieć wystarczającej motywacji do poszukiwania innej pracy. Postawę taką może wzmacniać powszechne postrzeganie deficytów absolwentów właśnie poprzez pryzmat braku doświadczenia zawodowego i umiejętności praktycznych – a zatem umiejętności, które można zdobyć w pracy, a nie na kursach czy szkoleniach.

Zbyt niską gotowość do podnoszenia kwalifikacji dostrzegają również pracownicy instytucji rynku pracy. Z głównych postulatów kierowanych przez pracowników instytucji rynku pracy pod adresem absolwentów jest **adaptacyjność**. Uczeń i absolwent powinien mieć:

PUP1: *taką wiedzę na temat tego, że młody człowiek, który wkracza w tej chwili na rynek pracy będzie musiał kilka razy zmienić co najmniej charakter swojej pracy, nawet zupełnie inny zawód będzie musiał zmienić, a jeszcze czasami pokutuje, że już jak ja jestem tym na przykład technikiem mechanikiem, to ja do końca życia nim będę. Nie no bo właśnie młodzi ludzie powinni być bardziej elastyczni i tutaj być może jakaś wiedza by im się przydała z tego zakresu.*

Pod tym względem respondentka odróżnia uczelnie publiczne i prywatne. Jej zdaniem te pierwsze reprezentują wyższy poziom, jest się do nich trudniej dostać, a w konsekwencji studiują tam i kończą je osoby bardziej otwarte na zmiany, na przekwalifikowanie się. W takim ujęciu adaptacyjność byłaby powiązana z poziomem intelektualnym absolwenta. Zdaniem pośrednika pracy, gotowość do doksztalcania się i przekwalifikowania wiąże się z szerszą pojętą otwartością i wynika z osobowości absolwenta, chociaż na postawę otwartości można wpływać przekazując wiedzę o rynku pracy. Ponadto respondentka jest zdania, że kolejne roczniki absolwentów cechują się większą otwartością i lepszym przystosowaniem do realiów rynku pracy.

Należy tu podkreślić, że absolwenci rocznika 2007 z woj. podlaskiego prezentują się jako grupa specyficzna na tle ogółu młodych ludzi w Polsce. Co prawda badania ogólnokrajowe również pokazują bardzo niski poziom uczestnictwa w kształceniu ustawicznym (14,3%) młodych ludzi, to jednak częściej aktywność taką podejmują osoby pracujące, niż bezrobotne lub bierne zawodowo [31]. Wskazuje to, iż w Polsce pojawia się jednak warstwa młodych ludzi świadomych konieczności uczenia się przez całe życie. W woj. podlaskim to przeświadczenie wśród młodych ludzi jeszcze w zasadzie nie występuje.

1.17. Kapitał społeczny i etos pracy

Prezentowane badanie nie ograniczało się do gromadzenia wyłącznie „twardych” informacji na temat losów zawodowych absolwentów. Uwzględniono także dwa czynniki o charakterze jakościowym, które mają jednak zapewne istotny wpływ na natężenie aktywności zawodowej młodych ludzi. Chodzi tu o etos pracy i zasoby kapitału społecznego. Kapitał społeczny *odnosi się do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa ułatwiając skoordynowanie działania* [23] [12]. Kapitał społeczny to zatem tyle, co zdolność do łączenia się w zespoły i do współpracy także z osobami nieznanymi. Francis Fukuyama opracował przekonującą analizę pokazującą, że społeczeństwa o wysokich zasobach tego kapitału łatwiej osiągają pomyślność ekonomiczną [12]. To, czy młodzi ludzie z woj. podlaskiego posiadają umiejętność współpracy z nieznanymi i potrafią budować między sobą zaufanie, może mieć zatem istotny wpływ dla gospodarczych losów regionu. Z drugiej strony kapitał społeczny rozpatrywany na poziomie jednostki również może wpływać na jej sytuację na rynku pracy. To, że młodzi ludzie najczęściej wykorzystują sieci społeczne (rodzina i znajomi) w poszukiwaniu pracy jest właśnie przejawem bazowania na kapitale społecznym. Ekonomisci dobrze udokumentowali wpływ więzi społecznych na sukces na rynku pracy. Przy czym paradoksalnie większe znaczenie mogą mieć tutaj słabsze więzi społeczne – przypadkowe znajomości dają większe szanse na znalezienie zatrudnienia niż rodzina i znajomi, którzy obracają się w tym samym środowisku [24]. Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku etosu pracy.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

W badaniu wykorzystano do pomiaru zasobów kapitału ludzkiego pytania stosowane w sondażach Centrum Badania Opinii Społecznej. Pozwoliło to na odniesienie uzyskanych wyników do danych ogólnopolskich.

Ankietowanym przedstawiono do wyboru dwa przeciwstawne stwierdzenia:

- Ludzie tacy jak ja działając wspólnie z innymi, mogą pomóc potrzebującym lub rozwiązać niektóre problemy swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta.
- Ludzie tacy jak ja nawet działając wspólnie z innymi nie są w stanie pomóc potrzebującym ani rozwiązać problemów swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta

Półowa respondentów (50,6%) wybrała tu opcję pierwszą (ufność w skuteczność wspólnych działań), co trzeci zdecydował się na opcję drugą (brak wiary w skuteczność) (33,6%), pozostali nie byli w stanie jednoznacznie opowiedzieć się za którąś z propozycji (N=404, w %). Wyniki uzyskane w badaniach ogólnopolskich w 2008 r. są jednak odmienne. Wiarę w skuteczność wspólnego działania na rzecz swojej społeczności wyraziło wówczas dwie trzecie wszystkich respondentów (65%), zaś w porównywalnych grupach wiekowych odsetki tych odpowiedzi rosły do trzech czwartych (76%) [34]. Analizy pogłębione wykazały, że absolwenci rocznika 2007 z woj. podlaskiego odpowiadali w odmienny sposób na omawiane pytanie w zależności od swojego statusu na rynku pracy. Osoby pracujące niekontynuujące nauki oraz biernie i bezrobotne rzadziej od kontynuujących naukę były przekonane o tym, że działając wspólnie z innymi mogą pomóc potrzebującym lub rozwiązać niektóre problemy swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta, zróżnicowania te są jednak nieistotne statystycznie. Natomiast znacznie częściej osobom biernym zawodowo było trudno odpowiedzieć na to pytanie w sposób jednoznaczny, podczas gdy osoby pracujące i niekontynuujące nauki najczęściej miały wyrobioną opinię.

Ankietowanych poproszono następnie o wybór jednego stwierdzenia, które jest bliższe ich poglądom. Musieli wybrać z następującej pary:

- Działając wspólnie z innymi można osiągnąć więcej niż samemu.
- Współpraca z innymi ludźmi to na ogół marnowanie czasu.

W tym przypadku o sensowności działań zbiorowych przekonanych było dwie trzecie absolwentów (69,8%), co piąty (21,6%) był przeciwnego zdania, zaś 8,6% nie miało opinii w tej sprawie. W 2008 r. w badaniach CBOS okazało się, że przekonanie o sensowności zbiorowych wysiłków wyraża cztery piąte polskiego społeczeństwa (81%). Współdziałanie uważał wówczas za marnowanie czasu tylko co dziesiąty Polak (10%). Szczególnie ufni w sens zbiorowych działań okazali się młodzi ludzie (90%) [34]. Ponownie zatem absolwenci z woj. podlaskiego prezentują się na tle tendencji ogólnopolskich dość negatywnie. Analizy pogłębione wykazały, że absolwenci uczący się podobnie często jak niepracujący wyrażali przekonanie o sensowności działania w grupie, natomiast znacznie więcej pracujących niż niepracujących było zdania, że współpraca z innymi, to na ogół marnowanie czasu (odpowiednio 25,4% i 15,3%).

Ankietowanych zapytano także czy mają zaufanie do: najbliższej rodziny, dalszej rodziny, swoich znajomych, osób, z którymi na co dzień pracują, sąsiadów oraz nieznajomych spotykanych w różnych sytuacjach. Rozkłady odpowiedzi uzyskanych w prezentowanym badaniu oraz w sondażu CBOS (próba ogólnopolska) zostały zestawione w tabeli 27 [34].

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Tabela 28 Kapitał społeczny absolwentów rocznika 2007 z woj. podlaskiego (N=404, w %) i ogółu Polaków

Czy ogólnie rzecz biorąc ma Pan/i zaufanie czy nie ma Pan/i zaufania do:	najbliższa rodzina		dalsza rodzina		znajomi		osoby z pracy		sąsiedzi		nieznajomi	
	CBOS	absolwenci	CBOS	absolwenci	CBOS	absolwenci	CBOS	absolwenci	CBOS	absolwenci	CBOS	absolwenci
zdecydowanie mam zaufanie	81	72,5	38	30,7	20	22,8	21	17,1	16	3,8	4	1,5
raczej mam zaufanie	18	25,8	52	57,3	68	60,3	64	44	60	45,1	33	10,8
raczej nie mam zaufania	1	1,1	7	9	7	11,1	9	14,9	17	24,5	38	38,3
zdecydowanie nie mam zaufania	-	0,4	1	1,9	-	2	1	5,2	3	10,9	7	26,7
trudno powiedzieć	-	0,2	-	1,1	-	3,9	-	18,9	-	15,7	18	22,7
Ogółem	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100

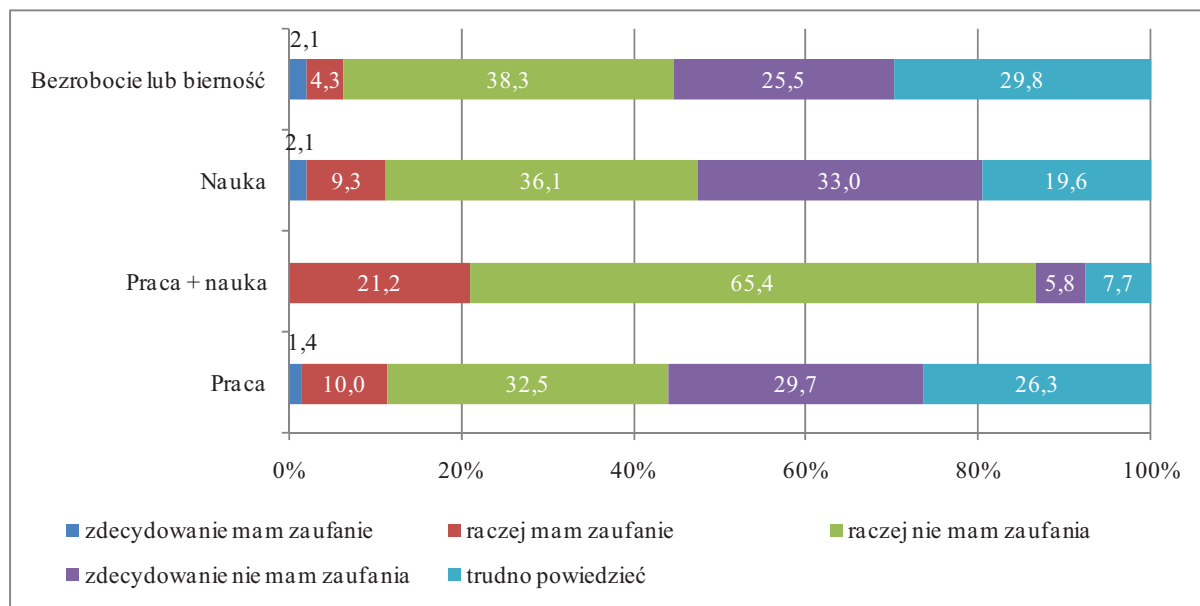
Źródło: badanie własne.

Okazuje się, absolwenci z woj. podlaskiego są zdecydowanie mniej ufni wobec ludzi, z którymi mają do czynienia, niż przeciętny Polak. Wartości uzyskiwane dla odpowiedzi „zdecydowanie mam zaufanie” każdorazowo były wyższe w przypadku próby ogólnopolskiej. Wyjątek stanowi tu zaufanie do znajomych, którym „zdecydowanie” ufa co czwarty absolwent i co piąty Polak. Jednak już uogólnione zaufanie do znajomych (zsumowane odsetki „zdecydowani mam zaufanie” i „raczej mam zaufanie”) są wyższe w przypadku ogółu polskiego społeczeństwa. Co szczególnie niepokojące, młodzi ludzie z woj. podlaskiego są relatywnie nieufni także wobec najbliższej rodziny. **Z punktu widzenia niniejszego opracowania najbardziej istotne jest to, że tylko trzy piąte absolwentów (61,1%) ufa współpracownikom (przy czym 44% raczej ufa), podczas gdy odnośne dane dla całej Polski to 85% (w tym 64% - „raczej mam zaufanie”).** Natomiast w stosunku do nieznajomych nieufnych jest aż 61% absolwentów z województwa podlaskiego i 45% ogółu Polaków. Tak wysoki poziom nieufności może wpływać na szanse młodzieży na rynku pracy, co pokazuje poniższy wykres. Osoby biernie zawodowe deklarują najniższy poziom zaufania do obcych, a prawie jednej trzeciej z nich trudno jest określić swój stosunek. Natomiast osoby łączące pracę z nauką częściej niż inne deklarują zaufanie do obcych, ale nadal jest to tylko jedna piąta z nich.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Wykres 49 Poziom zaufania do nieznajomych (N=404, w%)



Źródło: badanie własne.

Niskie zasoby zaufania do innych ludzi wiążą się z niechęcią do dobrowolnego podejmowania współpracy. Aż 91,2% absolwentów przyznało, że w ubiegłym roku nie poświęcało swojego wolnego czasu na działalność w którejś organizacji, stowarzyszeniu, ruchu, klubie lub fundacji (w pytaniu chodziło o udział w pracy tej/tych organizacji, a nie tylko o przynależność do niej/nich). Tymczasem z badań CBOS wynika, że w 2007 r. w pracy organizacji pozarządowych włączał się co piąty Polak (20%) [34]. Podobnie 91,2% absolwentów w roku poprzedzającym realizację badania w ogóle nie pracowało dobrowolnie i nieodpłatnie na rzecz swojego środowiska, kościoła, osiedla, wsi, miasta albo na rzecz potrzebujących. Tymczasem wysiłek taki podjęło 20% dorosłych Polaków [34].

Podsumowując, można powiedzieć, że absolwenci rocznika 2007 z woj. podlaskiego prezentują niezwykle skromne zasoby kapitału społecznego. Są nieufni wobec innych ludzi, relatywnie rzadko wierzą w sens zbiorowych wysiłków oraz zasadniczo nie włączają się w działania społeczne, obywatelskie. Przytoczone dane nie tylko dla porównywalnych grup wiekowych w Polsce, ale i dla ogółu dorosłych Polaków są wyraźnie bardziej korzystne. Może to stanowić złą wróżbę w zakresie możliwości kooperacji młodych ludzi od niedawna funkcjonujących na podlaskim rynku pracy. Są oni wobec takiej kooperacji nieufni, nie wierzą w jej sens i mają małe doświadczenia w jej zakresie. Jest to tym bardziej niepokojące, iż z badań wynika, że zasoby kapitału społecznego są niezwykle trudne do odbudowania [23].

W ramach pomiaru etosu pracy, ankietowanych zapytano, z czym kojarzy im się wykonywanie pracy zawodowej. Większość respondentów (66,1%) odpowiedziała: „z zarabianiem pieniędzy”, a dwie piąte (43,1%) – „z budowaniem własnej pozycji towarzyskiej, społecznej”. Ciekawe jest jednak, że znaczące odsetki wymienili również: możliwość realizacji swoich potrzeb lub marzeń (37,1%); bycie potrzebnym (21,7%); dorosłość (21,63%), a także: uczenie się nowych rzeczy (19,8%) i realizację zainteresowań (17,2%). **Szczególnie**

podkreślić należy, że pracę kojarzy z nudą oraz ograniczaniem wolności tylko niewielki odsetek respondentów (odpowiednio: 8,1% i 5,8%) (N=404, w %).

Ambiwalentny stosunek do pracy znajduje również swój wyraz w wyobrażeniach na temat idealnego miejsca zatrudnienia. Obok cech merytorycznych, związanych z rozwojem zawodowym, wskazywano również cechy związane z ograniczaniem wkładu własnego (wysiłku) i maksymalizacją korzyści. Można tu zatem mówić o stricte utylitarnym podejściu do wykonywania zawodu. I tak na pierwszym miejscu pod względem częstotliwości wskazań znalazł się – jako charakterystyka idealnej pracy – brak stresu i pośpiechu (43,8%). Jednak niewiele mniejszą popularnością „dobre relacje z kolegami i przełożonymi” (43,7%) a także „możliwości rozwoju zawodowego” (41,9%): Na dalszych miejscach ankietowani wskazywali: możliwość awansu (37,7%), prestiż, szacunek społeczny (31,0%) oraz ponadprzeciętne wynagrodzenie (29,0%). Niepokojące jest, że jedynie 4,4% wymieniło tu zgodność pracy z kierunkiem wykształcenia (N=404, w %).

Na koniec zapytano respondentów, którzy dotychczas pracowali (N=291), jakie umiejętności były/są cenione w ich aktualnej lub ostatnio wykonywanej pracy. Respondenci mieli do dyspozycji osiem następujących cech: (1) obowiązkowość; (2) umiejętność pracy w grupie; (3) inteligencja; (4) zdolność szybkiego uczenia się; (5) umiejętność nawiązywania znajomości; (6) samodzielność; (7) lojalność, subordynacja; (8) kreatywność, myślenie twórcze. Zadaniem osób biorących udział w badaniu było – posługując się skalą 1-5 – ocenienie czy dana cecha w ogóle nie jest/była w pracy ważna (nota 1) czy też jest/była w pracy bardzo pożądana (nota 5). Z uzyskanych danych zliczone zostały średnie arytmetyczne.

Najmniej ważne okazały się: umiejętność nawiązywania znajomości (4,05) oraz kreatywność i myślenie twórcze (4,17) (sic!). Nieco bardziej istotne są natomiast: inteligencja (4,2), umiejętność pracy w grupie (4,22) oraz zdolność szybkiego uczenia się (4,31). Trzy najbardziej pożądane to: lojalność i subordynacja (4,37), samodzielność (4,53) i obowiązkowość (4,56). Należy tu przypomnieć, że ankietowanych pytano również wcześniej o znaczenie tych cech w czasie nauki w szkole. Okazuje się, że choć wartości średnich w przypadku oczekiwań pracodawców są nieco wyższe, to jednak porządek (rangi) są to zaskakująco zbieżne. Dość przypomnieć, że w szkole najmniej ważne były: umiejętność nawiązywania znajomości (3,81) oraz kreatywność, myślenie twórcze (4,13), najważniejsze zaś - samodzielność (4,26), inteligencja (4,27) i obowiązkowość (4,37). Jest to informacja optymistyczna. **Okazuje się, że szkoły kształcą i promują te cechy uczniów, które są następnie oczekiwane przez pracodawców.**

1.18. Działania systemu edukacji

O przygotowaniu absolwentów do rynku pracy decydują nie tylko ich wybory edukacyjne, ale również dostępna oferta edukacyjna. Szkoły podejmują decyzje o uruchomieniu kierunków kształcenia w porozumieniu z organem prowadzącym. Ważną rolę mają tutaj do spełnienia Rady Zatrudnienia stanowiące swego rodzaju łącznik pomiędzy systemem edukacji, a systemem obsługi rynku pracy:

KO: *Przepis prawa jest tutaj jasny. O tym w jakim kierunku kształci szkoła, decyduje dyrektor w porozumieniu z tzw. organem prowadzącym więc z powiatem, bo w większości przypadków to powiaty prowadzą szkoły ponadgimnazjalne. Tam potrzebna jest opinia dyrektora powiatowej rady zatrudnienia, ale tak naprawdę decyzja jest szkoły i organu prowadzącego.*

Zgodnie z założeniami, Rady Zatrudnienia powinny zapewnić odpowiednie ukierunkowanie profilu kształcenia w danym powiecie, tak aby było możliwie najbardziej adekwatne do potrzeb rynku pracy. Jednak faktyczna rola Rad Zatrudnienia jest niewystarczająca:

zgodnie z przyjętymi założeniami, nigdy nie brano pod uwagę, by rady miały jakiekolwiek kompetencje w zakresie podejmowania wiążących decyzji dotyczących polityki rynku pracy. (...) W swoich działaniach powiatowe rady zatrudnienia bardzo często są zachowawcze i bierne. (...) Hermetyczność i formalizm mogą prowadzić do sytuacji, w których oceny formułowane przez rady raczej rzadko będą pogłębione, a działalność rad będzie fasadowa. (...) Bardzo istotnym problemem jest brak zaplecza intelektualno-eksperckiego w radach. (...) To, co budzi niepokój, to przede wszystkim: sygnalizowane potrzeby szkoleń na poziomie podstawowym, nasuwające wątpliwości co do poziomu przygotowania merytorycznego członków rad (...) [37].

A zatem, pomimo istnienia organu na poziomie lokalnym, który mógłby pomóc podejmować decyzje, jest on w praktyce niewykorzystywany- przy podejmowaniu decyzji o uruchomieniu nowego kierunku kształcenia bierze się pod uwagę zupełnie inne czynniki. Po pierwsze, przy uruchamianiu nowych kierunków konieczne jest pozyskanie kosztownych zasobów, dlatego też nowe kierunki powstają powoli:

KO: *żeby taki zawód wprowadzić (...) do tego musi być baza do kształcenia praktycznego, musi być wykwalifikowana kadra, która będzie zarówno uczyła teoretycznych przedmiotów zawodowych, jak również praktycznej nauki zawodu, więc te nowe kierunki, które w danej szkole powstają, są bardzo często zbliżone do tych kierunków, które są. Aczkolwiek zdarzają się i sytuacje również uruchomienia nowego kierunku, ale zwykle przygotowania do tego, żeby uruchomić taki kierunek trwają kilka lat (dwa minimum).*

Uczestnicy badania spoza systemu edukacji przyznają, że nie mają pełnej orientacji w sposobach wyboru kierunków kształcenia przez szkoły. Są jednak zdania, że szkoły decydując o tym, jakie kierunki otworzą, kierują się przede wszystkim popytem, tj. zainteresowaniami kandydatów.

WUP2: *To tak naprawdę zależy chyba też od naboru, na co są chętni, na jakie kierunki.*

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

W odpowiedzi na zmiany popytu nie tylko tworzone są nowe kierunki, ale modyfikacji podlega istniejąca oferta szkół:

KO: *my szkoły rolnicze mamy (...) Trudno sobie wyobrazić, żeby tych szkół, w tym województwie nie było. Znaczący był taki moment, kiedy znacznie spadła liczba kandydatów do tych szkół (...) one nie zostały polikwidowane, nie! One zaczęły po prostu wprowadzać inne kierunki kształcenia. Natomiast część z nich została, prowadzi dalej kierunki rolnicze, myślę że rynek właśnie wymierzył, że tyle potrzeba. Jeśli szkoła jest, ma ofertę, ma chętnych do korzystania z tej oferty, to wszystko jest w porządku.*

W powyższej wypowiedzi warto zwrócić uwagę na bardzo liberalne podejście do polityki edukacyjnej i wiarę w samoregulację oferty edukacyjnej, pomimo istnienia wielu dowodów na to, że w tej sferze mechanizmy czysto rynkowe zawodzą, co wynika z nierównowagi informacyjnej – wiedza aktualnych nabywców usług edukacyjnej może być nieadekwatna do ich przyszłych potrzeb. Kolejne motywy, to koszty otwarcia danego kierunku, związane z uzupełnieniem posiadanych zasobów i rozbudową bazy dydaktycznej. Szkoły są więc skłonne do uruchamiania tanich kierunków.

KO: *uruchamiają technika informatyczne, który stosunkowo jest prostym zawodem. Wystarczy pracownia, specjalistów z zakresu informatyki mamy dostatecznie dużo i wszędzie. Każda szkoła ma pracownię, albo teraz już w tej chwili szkoły ponad gimnazjalne, dwie - trzy pracownie, to jest teraz kwestia zakupu oprogramowania i jest to stosunkowo tani zawód jeśli chodzi o oprzyrządowanie, w porównaniu z innymi np. jakieś obrabiarki sterowane już teraz numerycznie bo przecież tu się nie da tak.... Trzeba mieć duże pieniądze, żeby uruchomić zawód do której szkoła nie ma w ogóle... albo mieć zapewnienie poza szkołą gdzieś, że taka możliwość kształcenia praktycznego.*

Przypuszczalnie tymi motywami – zainteresowaniem kandydatów i niskimi kosztami – można tłumaczyć kształcenie nadmiernej liczby absolwentów administracji. Respondenci zauważają, że oferta szkół się zmienia i że ma to związek z potrzebami rynku pracy – np. zlikwidowano technikum włókiennicze, oraz

KO: *kierunek radio i telewizja, jeden z najbardziej obleganych kierunków... w tej chwili nie ma tego kierunku, bo po co? Nikt nie naprawia telewizorów (...) Po prostu nie ma takiej potrzeby i szkoła przestała kształcić, bo nie było chętnych.*

Likwidacja tych kierunków świadczy o tym, że kandydaci kierują się w pewnej mierze wiedzą o rynku pracy. Właśnie za pośrednictwem kandydatów informacja z rynku pracy dociera do szkół, tj. kandydaci obserwują brak ofert pracy w danym zawodzie i nie wybierają określonych kierunków kształcenia, co skutkuje likwidacją jednych kierunków i uruchamianiem innych, takich jak mechatronika, agroturystyka. To wskazuje, że kierunki te uruchamiane są nie w oparciu o rzeczywiste rozpoznanie trendów na rynku pracy, ale w oparciu o intuicję i chwilowe mody. Takie zapośredniczenie powoduje zniekształcenie dopasowania – oferta jest

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

faktycznie dopasowana nie do rynku pracy, lecz do popytu, tj. do oczekiwań kandydatów, którzy tylko częściowo kierują się wiedzą o rynku pracy. Należy jednak podkreślić, że wiedza kandydatów do szkół jest siłą rzeczy nieaktualna – ponieważ istnieje kilkuletnie przesunięcie między rozpoczynaniem nauki, a wchodzeniem na rynek pracy. W efekcie opieranie się na sygnałach wychodzących od uczniów może prowadzić do nieefektywnych posunięć. Z drugiej strony, szkoły muszą zarobić na swoje utrzymanie:

WUP2: *Na pewno dostosowują swoją ofertę jakoś do rynku pracy, bo widać, że w szkołach to się zmienia, także jakoś tam to ewoluuje... (...) widać, że podchodzą bardziej rynkowo do swojej oferty kształcenia. Dostosowują ją do potrzeb osób, które szukają szkół. (...) W przypadku szkół policealnych takich, gdzie można uzyskać jakieś dodatkowe wykształcenie to na pewno się pojawiło więcej takich kierunków, które są bardziej pod potrzeby absolwentów, niż pod potrzeby rynku pracy. Tak, że, tak ogólnie.... Jakies takie duże zmiany to raczej nie. Na pewno część kierunków zniknęła z racji tego, że nie było zainteresowania...*

Wyniki badania nie pozwalają stwierdzić, by szkoły poszukiwały informacji bezpośrednio z rynku pracy, w tym wyników prognoz zapotrzebowania na zawody. Można jednak stwierdzić, że w istniejącym systemie działanie szkół jest racjonalne z punktu widzenia ich interesu. Uruchomienie „na siłę” kierunku zgodnego z potrzebami rynku pracy niczego by nie zmieniło, dopóki nie pojawiliby się kandydaci, a na ich brak szkoła nie może sobie pozwolić:

UM: *co z tego, że my wydamy zgodę na otworzenie nowego kierunku, jak potem kierunek nie wychodzi? Trzeba szukać tak, żeby wyszedł, bo inaczej jak spada liczba uczniów, to szkoła będzie zamknięta i tyle, bo nikt nie będzie więcej dopłacał, bo jak są uczniowie to jest subwencja, jak nie ma tych uczniów, to nie ma subwencji samorządu, a im więcej jest uczniów tym większa jest subwencja.*

Aby szkoła przygotowywała uczniów do wejścia na rynek pracy, są potrzebni kompetentni nauczyciele. Z kolei na to, czy kształcenie nauczycieli będzie obejmowało takie zagadnienia, jak doradztwo zawodowe, orientację zawodową, ukazywanie uczniom zastosowania ich kompetencji na rynku pracy, czy też rozwijanie adaptacyjności, może w decydującym stopniu wpłynąć minister edukacji, oraz, w dalszej kolejności, sami nauczyciele. Wynika to z faktu, że zakres kształcenia nauczycieli, prowadzonego przez ośrodki doskonalenia nauczycieli jest określony w rozporządzeniu ministra edukacji oraz w corocznie ogłaszanych priorytetach. Dodatkowo oferta kursów dla nauczycieli jest kształtowana w oparciu o badania popytu wśród nauczycieli. Na zakres doksztalcania nauczycieli nie mają wpływu takie podmioty, jak instytucje rynku pracy. Wynika stąd, że aby nauczyciele byli w większym stopniu przygotowywani do pracy z uczniami w zakresie przygotowania do funkcjonowania na rynku pracy, taka potrzeba musi zostać zauważona wewnątrz systemu edukacji.

Obecnie istnieje możliwość doksztalcania nauczycieli przedmiotów zawodowych z zakresu metodyki kształcenia, wychowania itd. Takie kursy mają się znaleźć w ofercie ośrodków doskonalenia nauczycieli, w odpowiedzi na potrzeby zgłoszone w ramach badania przeprowadzonego przez Urząd Marszałkowski we współpracy z Kuratorium Oświaty. Jak wynika z analizy stron internetowych, to zamierzenie jest realizowane. W momencie realizacji badania w ofercie Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Łomży znajdowały się trzy

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

kursy przeznaczone wyłącznie dla nauczycieli szkół zawodowych, w tym kurs dotyczący egzaminów zewnętrznych. W ofercie Miejskiego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Białymstoku były trzy kursy z zakresu nauczania przedmiotów zawodowych lub praktycznej nauki zawodu. Natomiast Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku miało w ofercie doskonalenie umiejętności metodycznych nauczycieli przedmiotów zawodowych.

Mniejszy nacisk kładzie się natomiast na przygotowanie do doradztwa zawodowego:

M: *Czy to doskonalenie kształcenia nauczycieli obejmuje też takie zagadnienia jak doradztwo zawodowe, przygotowanie nauczycieli do tego, żeby mogli uczniom pomagać we wchodzeniu na rynek pracy?*

UM: *No w mniejszym stopniu.*

Rzeczywiście. Wśród trzech wymienionych placówek, tylko Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Łomży oferował kurs z zakresu poradnictwa zawodowego w szkole.

O przygotowaniu absolwentów do funkcjonowania na rynku pracy decyduje też jakość kształcenia. Oczywistym jest, że istnieją różnice w jakości kształcenia na zbliżonych kierunkach pomiędzy poszczególnymi szkołami. Lepsze wykształcenie zawodowe zapewniają te szkoły, w których kształcenie ma w większym stopniu charakter praktyczny lub dysponują bardziej rozbudowaną bazą do kształcenia zawodowego.

Z punktu widzenia interesów szkoły jako dostawcy usług, popyt na dane zawody lub kierunki kształcenia wyraża się liczbą kandydatów. Uzależnienie szkół od popytu (zainteresowań kandydatów) oraz fakt, że kształcenie opiera się na istniejących zasobach szkoły, podczas gdy uruchamianie nowych kierunków jest kosztowne, może negatywnie wpływać na jakość kształcenia:

UM: *jak jest mniej kandydatów, mniej chętnych to się obniża poprzeczkę, żeby był ten nabór, no bo szkoła bez uczniów nie istnieje.*

Wypowiedź ta wydaje się paradoksalna – powiązanie finansowania szkół z liczbą uczniów powinno prowadzić przecież do podwyższania poziomu nauczania, tak aby przyciągnąć jak największą liczbę chętnych. Jednak przynajmniej w przypadku niektórych szkół jest odwrotnie. Może to wynikać z segmentacji rynku usług edukacyjnych – dobre szkoły faktycznie dbają o wysoką jakość nauczania, starając się np. o projekty finansowane ze środków Unii Europejskiej, podczas gdy szkoły gorsze mogą nawet obniżać poziom wymagań, aby przyciągnąć uczniów, dla których ważnym dobrem jest dyplom ukończenia szkoły, a nie zdobyte umiejętności. W efekcie jest to jeszcze jeden mechanizm, który może prowadzić do pogłębiania się rozwarstwienia w systemie edukacji i antyegalitarnych efektów.

Pojawił się postulat pod adresem szkół, aby interesowały się one losami swoich absolwentów, i w oparciu o tę wiedzę modyfikowały programy kształcenia. Zarazem respondent zauważa brak takich badań:

WUPI: *korzystać z informacji i śledzić losy absolwentów i w ten sposób otrzymywać jakąś informację zwrotną z rynku, jak absolwenci sobie radzą. Podejrzewam, że szkoły rzadko interesują się losami swoich absolwentów.*

Być może w przypadku liceów są jakieś informacje na temat zdawalności na studia wyższe, ale na temat podejmowania pracy, to podejrzewam, że nie ma takich informacji.

1.18.1. Współpraca pomiędzy instytucjami rynku pracy a instytucjami systemu edukacji

Elementem, który może poprawiać jakość pracy szkół oraz lepsze dopasowanie systemu edukacji do rynku pracy może być współpraca pomiędzy instytucjami rynku pracy a instytucjami edukacyjnymi. Kwestia ta nie była głównym przedmiotem badania, jednak była ona poruszana w trakcie wywiadów z przedstawicielami instytucji. Na podstawie ich wypowiedzi można stwierdzić, że tego typu współpraca istnieje, ale wydaje się słabo rozwinięta. Przede wszystkim dotyczy zadań obowiązkowych, takich jak przekazywanie danych przez szkoły do WUP.

Wyniki analiz opracowywanych przez WUP (np. monitoringu zawodów) są wprowadzane publicznie dostępne, ale bezpośrednio przekazywane potencjalnie zainteresowanym adresatom. Z kolei szkoły nie przekazują informacji zwrotnej o wykorzystaniu danych.

M: *A czy szkoły z kolei interesują się wynikami [monitoringu zawodów] zapotrzebowaniem?*

R: *Wyniki podawane są do publicznej wiadomości. W tych monitoringach zbiorczych są informacje o zawodach, grupach zawodów deficytowych, nadwyżkowych. Myślę, że to mogłaby być jakaś informacja dla osób, które decydują jakie kierunki u siebie otworzyć, przynajmniej jakaś wskazówka na temat tego, co można robić, co ma jakieś szanse...*

O tym, że szkoły podejmują pewne inicjatywy mające na celu zwiększenie przygotowania uczniów do funkcjonowania na rynku pracy, świadczy współpraca z biurem karier, którego pracownik – doradca zawodowy – prowadzi warsztaty w szkołach. Wydaje się, że jest to inicjatywa oddolna, oparta w jakiejś mierze na współpracy doradców zawodowych pracujących w różnych instytucjach. Zajęcia aktywizujące uczniów i przygotowujące ich do poszukiwania pracy są nowością, odbywają się w niektórych szkołach i mogą być łatwiej dostępne dla uczniów w dużym mieście:

BK: *w niektórych liceach w Białymstoku są [doradcy zawodowi?], dlatego że zapraszali nas do współpracy, zapraszali nas do prowadzenia zajęć, tak, że wiem, że to jest... A czy we wszystkich szkołach? Na pewno nie. (...) w gimnazjum byłam, w tamtym roku chyba na warsztatach (...) spoza miasta nie. Na razie tylko Białystok.*

Szczególnym przypadkiem współpracy wielu instytucji rynku pracy i systemu edukacji jest Podlaskie Obserwatorium Rynku Pracy, które ma dostarczać prognoz pozwalających dostosowywać system edukacji do rynku pracy. W otwieraniu systemu edukacji na rynek pracy także pomagają działania nieformalne, np. Kuratorium Oświaty w Białymstoku:

KO: *jeśli mamy jakieś sygnały, to oczywiście kojarzymy dyrektorów i pracodawców czy stwarzamy takie pole dającą możliwość nawiązania kontaktów, natomiast od strony prawnej, nie mamy takiej możliwości, ani wpłynąć na szkołę, ani tym bardziej na pracodawcę. To musi być jak gdyby zgoda ich obu.*

Widoczna jest jednak incydentalność kontaktów, a także to, że w dużym stopniu ich natężenie uzależnione jest od woli i aktywności poszczególnych jednostek.

Wobec absolwentów kierunków nietechnicznych, na których nie przyznaje się uprawnień, podstawowym postulatem jest nabycie doświadczenia zawodowego poprzez staż lub przekwalifikowanie:

WUP2: *myślą już o zmianie zawodu, dlatego trafiają tutaj, no i mają problemy z zatrudnieniem na rynku pracy (...) Jeżeli nie ma tego typu certyfikatów, uprawnień, które mogliby uzyskać, to absolwenci trafiają do nas i do PUP, i muszą tak naprawdę robić kursy, szukać możliwości kształcenia znowu, żeby nabyć określone uprawnienia po szkole....*

Podsumowując, należy stwierdzić, przynajmniej część powodów utrudniających powiązanie systemu edukacji i rynku pracy ma charakter systemowy. Brak jest instrumentów, które zachęcałyby szkoły do rozwijania kierunków najbardziej adekwatnych do potrzeb rynku pracy. Szkoły nie wiedzą, jakie to są kierunki. A jak wynika z innych badań, jeden z podstawowych instrumentów dialogu na poziomie lokalnym i regionalnym, czyli Rady Zatrudnienia, nie spełniają swoich zadań. Ponadto szkoły są zainteresowane przyciągnięciem jak największej liczby uczniów, a z drugiej strony uruchamiane są takie kierunki, które są stosunkowo tanie. W efekcie powstaje dużo szkół o profilach humanistycznych, administracyjnych czy też ogólnych, które nie dają odpowiedniego przygotowania. Należy jednak zaznaczyć, że widoczne jest dopasowywanie się systemu edukacji do sytuacji na rynku pracy – polega ono jednak głównie na ograniczaniu lub likwidacji kierunków niepopularnych. Pewnym ograniczeniem dla sprawnego działania systemu oświaty jest też stosunkowo słaba współpraca z instytucjami rynku pracy.

[5]. Wnioski

W niniejszym rozdziale zaprezentowane zostały najważniejsze wnioski z badania.

1. Absolwenci stanowią specyficzną grupę na rynku pracy. Ze względu na przechodzenie z systemu edukacji na rynek pracy zaliczani są do grup wysokiego ryzyka. I faktycznie bezrobocie dla tej grupy było wyższe przez cały okres transformacji ponad dwukrotnie w stosunku do stopy bezrobocia dla całej populacji. Przyjmuje się, że jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest niezadowalająca jakość systemu edukacji, w tym niedostateczne jego dopasowanie do potrzeb rynku pracy. Należy jednak pamiętać, że powiązania między systemem kształcenia, a rynkiem pracy nie jest prostą zależnością dopasowania kierunków kształcenia do wąsko definiowanych potrzeb rynku pracy – w rzeczywistości zależności te są dużo bardziej złożone i wielowarstwowe, uwzględniają postawy absolwentów i pracodawców, ich preferencje i oczekiwania, kapitał intelektualny i społeczny, a także szeroko rozumiane wzorce społeczne.
2. Problemy absolwentów na rynku pracy, powodowane przynajmniej częściowo przez nieefektywność systemu edukacji, powodowały, że absolwentom poświęcono dużo uwagi w ramach polityk publicznych, szczególnie w ramach polityki zatrudnienia. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w aktach prawnych i dokumentach strategicznych, przyjmowanych przez rząd już w połowie lat 90. Warto jednak zaznaczyć, że polityka ta ulegała modyfikacji – z bardziej opartej na świadczeniach w kierunku aktywnej polityki, dostarczającej absolwentom wsparcia kompensującego im deficyty wyniesione z systemu edukacji, a z drugiej strony generujące dodatkowy popyt na pracę absolwentów.
3. Podejście do absolwentów zmieniało się też wraz z sytuacją na rynku pracy i ze zmianami demograficznymi. Wzrost bezrobocia w drugiej połowie lat 90. szczególnie mocno uderzył w osoby dopiero wchodzące na rynek pracy. A zarazem na rynek pracy wchodziły roczniki drugiego, powojennego wyżu demograficznego. W tym czasie została rozszerzona oferta aktywizacji absolwentów przez Publiczne Służby Zatrudnienia, przy jednoczesnym odebraniu wsparcia finansowego. Poprawa na rynku pracy oraz obniżanie się presji demograficznej w kolejnych latach skutkowało spadkiem natężenia tej kwestii. Należy jednak zaznaczyć, że obecne spowolnienie gospodarcze szczególnie mocno uderza właśnie w młodzież i absolwentów.
4. Odpowiedzią na te wyzwania były zapisy dokumentów strategicznych. Szczególnie wartościowe wydają się zapisy dokumentów regionalnych, gdzie podkreślano konieczność wyrównywania szans młodzieży na rynku pracy. Należy jednak zaznaczyć, że efekty działań przewidzianych do realizacji w tych dokumentach nie znajdują wystarczającego odzwierciedlenia w wynikach badania: zarówno wśród absolwentów, jak i instytucji rynku pracy. W przypadku absolwentów jest to częściowo zrozumiałe – zakończyli oni edukację przed faktycznym uruchomieniem strategii. Jednak również pracownicy instytucji rynku pracy i systemu edukacji nie odnosili się do działań podejmowanych w jej ramach. Raczej przywoływali swoje zadania ustawowe oraz pojedyncze przedsięwzięcia, będące efektem inicjatywy konkretnych osób lub realizowane w ramach projektów PO KL, niż systemowe działania. Oznacza to, że strategie mogą nie być realizowane w rzeczywistości. Warto też odnotować relatywną słabość jakości lokalnych dokumentów strategicznych.

5. W województwie podlaskim, tak jak w całym kraju, obserwowana jest zmiana struktury kształcenia na poziomie ponadgimnazjalnym. Wzrasta udział młodzieży wybierającej licea ogólnokształcące, ale również technika zawodowe. Zdecydowanie malejącym zainteresowaniem cieszą się licea profilowane. W ostatnim okresie obserwowany jest wzrost zainteresowania kształceniem zawodowym, głównie w technikach zawodowych. Cały czas utrzymuje się wysokie zainteresowanie kształceniem na poziomie wyższym, w tym szczególnie wyższym magisterskim. Wzrost inwestycji w kształcenie jest generalnie pozytywnym sygnałem, warto jednak odnotować, że wykształcenie wyższe nie zawsze jest potrzebne do wykonywania wielu prac. Często wystarczyłoby wykształcenie średnie lub wyższe zawodowe. Jednak oczekiwania pracodawców i społeczne zachęcają młodzież do studiowania na poziomie magisterskim.
6. Wybór szkoły, czy później również decyzja o kontynuacji nauki na studiach wyższych studiów, wpływa na szanse zawodowe młodzieży. Pewne znaczenie ma też wybór kierunku studiów wyższych. Dlatego też kwestii tej poświęcono w badaniu dużo uwagi. Młodzież najczęściej samodzielnie wybiera kierunek dalszego kształcenia, kierując się takimi czynnikami jak zainteresowania i prestiż danej placówki. Jednak najpowszechniejszym motywem wyboru szkoły była bliskość miejsca zamieszkania, a dopiero na drugim miejscu możliwość uzyskania określonego zawodu. Okazuje się zatem, że na wybory edukacyjne młodzieży silny wpływ ma oferta systemu edukacyjnego. Przy wyborze kierunku nauczania młodzież kieruje się wiedzą o rynku pracy, ale siłą rzeczy wiedza ta jest niepełna, opiera się na obserwacji aktualnej sytuacji na rynku pracy, a także na opiniach kolegów i koleżanek oraz sugestiach rodziców. Należy jednak zaznaczyć, że dalsze losy zawodowe i edukacyjne absolwentów są w znacznym stopniu skorelowane z motywami, jakimi kierowali się młodzi ludzie wybierając swoją szkołę ponadgimnazjalną lub wyższą.
7. Osoby o najmniej sprecyzowanych pomysłach na własną przyszłość wybierają szkoły ogólne lub studia, które w ich opinii pozwolą im wykonywać wiele prac: np. administracja. Jednak tego typu edukacja, jak pokazują wyniki badania, nie przygotowuje odpowiednio do funkcjonowania na rynku pracy.
8. Świadomy wpływ nauczycieli i szkoły na wybór kolejnej szkoły jest niewielki. Wynika to głównie z braku odpowiedniego przygotowania nauczycieli do wspierania wyborów zawodowych uczniów. Brak jest też w systemie edukacji odpowiedniego doradztwa zawodowego. Obserwowany wpływ nauczycieli może natomiast mieć negatywne skutki – w postaci wspieraniu mechanizmów selekcji w szkołach. Uczniowie budują wizerunek, zgodnie z którym najlepsi uczniowie wybierają liceum ogólnokształcące, średni technikum, a najgorsi szkoły zasadnicze. Przy czym ocenianie uczniów i ich potencjału przez nauczycieli dokonywane jest niejednokrotnie w sposób nieuprawniony, co może wpływać negatywnie na wybory edukacyjne młodzieży. Niniejsze badanie nie pozwala jednak określić siły takiego oddziaływania.
9. Uczniowie generalnie oceniają bardzo dobrze szkoły, do których uczęszczali. Najlepiej oceniają swoje przygotowanie teoretyczne, nieco słabiej praktyczne, a najslabiej przygotowanie w zakresie doświadczenia zawodowego, uprawnień i potwierdzonych kwalifikacji. Jednak osoby zajmujące się rynkiem pracy podkreślają zdecydowanie zawyżoną samoocenę uczniów. Ich zdaniem pracodawcy oceniają ich przygotowanie zdecydowanie gorzej, przy czym najpoważniejszymi, z ich punktu widzenia, słabościami młodzieży jest brak doświadczenia i brak umiejętności praktycznych. Zawyżona samoocena uczniów prowadzi do nierealistycznych oczekiwań dotyczących przyszłej pracy i wynagrodzenia.

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Z drugiej strony absolwenci, którzy zetknęli się z rynkiem pracy stwierdzają, że ich przygotowanie generalnie odpowiadało oczekiwaniom pracodawców. Oznacza to być może, że oceny pracowników instytucji rynku pracy są nazbyt surowe. Może to też oznaczać, że pracodawcy faktycznie narzekają na brak wiedzy praktycznej absolwentów, ale dostrzegają inne ich zalety (takie jak bardziej aktualna wiedza, znajomość języków, większa elastyczność, możliwość obniżenia kosztów zatrudnienia itd.) i zatrudniają ich pomimo zauważanych braków.

10. Pomimo tak wysokiej samooceny uczniowie deklarują, że mieli problemy ze znalezieniem pierwszej pracy. Okres poszukiwania tej pracy trwa wyjątkowo długo i może osiągać nawet 18 miesięcy. Najwięcej młodzieży deklaruje, że wybrało ofertę pracy, jaka była dostępna. Przy czym trudności w znalezieniu pracy nie prowadzą do weryfikacji wysokiej samooceny lub wyboru kierunku kształcenia. Powody tych trudności lokowane są na zewnątrz – absolwenci wskazują tutaj trudną sytuację na rynku pracy i brak odpowiednich miejsc pracy. Są również zdania, że pracodawcy są negatywnie nastawieni do absolwentów. Osoby, które pracowały, oceniają, że ich przygotowanie jest adekwatne do oczekiwań pracodawców.
11. Ponad 44% absolwentów rocznika 2007 zdecydowała się na kontynuowanie nauki. Była to naturalna konsekwencja ich wyborów edukacyjnych – najczęściej naukę kontynuowały osoby które w roku 2007 ukończyły liceum ogólnokształcące, a nieco rzadziej technikum.
12. Zdecydowana większość absolwentów rozpoczynało poszukiwanie pracy w ciągu pół roku od ukończenia nauki. Moment rozpoczynania poszukiwań wiąże się z sytuacją absolwentów na rynku pracy po dwóch latach od ukończenia nauki – im wcześniej rozpoczęte poszukiwania, tym większa szansa, że dana osoba będzie pracować. Może to jednak oznaczać, że osoby najbardziej aktywne rozpoczynały poszukiwanie pracy najwcześniej.
13. Dwie trzecie osób poszukujących pracy zarejestrowało się w PUP. Najczęściej oczekiwali oferty staży – a więc możliwości uzyskania doświadczenia zawodowego i konkretnych kwalifikacji, a także pośrednictwa pracy – czyli konkretnych ofert pracy. Jednak duża część respondentów nie wierzyła, że PUP faktycznie może okazać się pomocny w poszukiwaniu pracy. I faktycznie wsparcie z PUP było wyjątkowo rzadko wskazywane jako sposób znalezienia pierwszej pracy.
14. Co więcej, rzeczywista efektywność wsparcia instytucji rynku pracy może być niższa, niż to wskazują statystyki publicznych służb zatrudnienia. Wypowiedzi przedstawicieli instytucji rynku pracy wskazują, że może występować mechanizm selekcji – czyli wspierania tych, którzy są najbardziej aktywni w poszukiwaniu różnych form wsparcia. Wydaje się, że wsparcie to w niewielkim stopniu dociera do osób zamkniętych w sobie czy też wycofanych. Może to prowadzić do efektu jałowego biegu (deadweight).
15. Młodzież, przy poszukiwaniu pracy najczęściej wykorzystuje więzi społeczne – odwołuje się do rodziny i znajomych. Jest to też najczęstszy sposób znajdowania pracy. Drugi – poprzez agencje pośrednictwa pracy. Jednak absolwenci nie są w wystarczającym stopniu przygotowani do poszukiwania pracy. Jak obserwują pracownicy instytucji rynku pracy, absolwenci są relatywnie bardziej aktywni niż inni bezrobotni i starają się samodzielnie szukać pracy. Z drugiej strony, brakuje im pewnych umiejętności: potrafią napisać dokumenty aplikacyjne, jednak nie wiedzą, jak się poruszać po rynku pracy, do kogo się

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

- kierować. Mają też trudności z autoprezentacją i prowadzeniem rozmów kwalifikacyjnych. Umiejętności tych nie zdobywają w szkole.
16. Młodzież, która znalazła pierwszą pracę, w ponad 50% twierdziła, że była ona zgodna z ich kierunkiem wykształcenia, a trzy czwarte wskazywało, że była ona zgodna z ich kwalifikacjami. Co więcej, absolwenci byli zazwyczaj zadowoleni ze swojej pierwszej pracy. Najmniej z poziomu zarobków, najbardziej z relacji z kolegami i odległości od miejsca zamieszkania.
17. W momencie badania (czyli ponad dwa lata od ukończenia szkoły lub uczelni) pracowało 64,3% absolwentów z rocznika 2007. Poziom zatrudnienia zależy od rodzaju ukończonej szkoły: pracuje 86% absolwentów wyższych uczelni i ponad 70% absolwentów szkół zasadniczych zawodowych. Zdecydowanie mniej (około połowy) pracuje absolwentów szkół średnich. Przy czym w ich przypadku wiąże się to często z kontynuowaniem nauki. Poziom bezrobocia lub bierności zawodowej jest szczególnie wysoki wśród absolwentów szkół zawodowych.
18. Prawie dwie trzecie absolwentów twierdzi, że aktualnie wykonuje pracę zgodnie z ich zawodem. Szczególnie często tak stwierdzają absolwenci studiów wyższych. Ponadto absolwenci są generalnie zadowoleni ze swojej aktualnej i pracy i oceniają ją lepiej (choć nieznacznie) niż swoją pierwszą pracę.
19. Wyznacznikiem sytuacji na rynku pracy jest nie tylko fakt pracy lub jej brak, ale również poziom dochodów. Osoby bezrobotne i bierne zawodowo osiągały dochody wyraźnie niższe niż w innych grupach. Widoczna jest też zależność między poziomem wykształcenia, a średnim poziomem dochodów: osoby z wyższym poziomem wykształcenia osiągają przeciętnie wyższe dochody od osób z wykształceniem niższym.
20. Aż 88,2% (niemal dziewięciu na dziesięciu) absolwentów w woj. podlaskim nie brało – od momentu ukończenia szkoły w 2007 r. – udziału w żadnym kursie ani szkoleniu związanym z wykonywaniem pracy. Jeszcze rzadziej uczestniczyły w szkoleniu osoby pracujące. Badani stwierdzali najczęściej, że nie odczuwają takiej potrzeby – wiąże się to prawdopodobnie z ich dobrą samooceną. Co więcej, zaledwie 4,5% badanych planuje w ciągu najbliższych 12 miesięcy uczestniczyć w jakimkolwiek kursie lub kształceniu ustawicznym. Dane te są wskaźnikiem braku mobilności absolwentów. Wskazuje na to również charakterystyka pożądanej pracy – cenią szczególnie pracę bezpieczną oraz dobre relacje z kolegami.
21. Absolwenci w województwie podlaskim charakteryzują się niskim poziomem kapitału społecznego w stosunku do średniej dla całego kraju (a należy zaznaczyć, że Polska charakteryzuje się bardzo niskim poziomem kapitału społecznego w stosunku do innych krajów). Zdecydowanie rzadziej ufają innym ludziom – szczególnie obcym – niż mieszkańcy kraju ogółem. Również zdecydowanie rzadziej angażują się w różnego rodzaju działania na rzecz społeczności lokalnych. Poziom kapitału społecznego współgra z sytuacją na rynku pracy – najniższe zaufanie do obcych wyrażają osoby bezrobotne i bierne zawodowo.
22. Szkoły uruchamiając nowe kierunki lub likwidując istniejące, kierują się głównie popytem ze strony uczniów, ponieważ to leży w ich interesie ekonomicznym – a więc bazują na intuicjach i modach, a w niewielkim stopniu podejmują decyzję w oparciu o wyniki badań lub prognoz. Jak wynika z innych badań, również istniejące mechanizmy, takie jak np. Rady Zatrudnienia, nie mają w praktyce wpływu na kształtowanie się oferty programowej. W efekcie szkoły uruchamiają najchętniej kierunki tanie

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

i popularne, takie jak np. administracja, a uczniowie preferują takie kierunki, oceniając kształcenie techniczne jako trudne. W efekcie istniejące mechanizmy wzmacniają kształcenie w zawodach, które nie spotykają się z wystarczającym popytem na rynku pracy.

23. Instytucje rynku pracy w niewielkim stopniu współpracują z instytucjami edukacyjnymi. Współpraca taka opiera się zasadniczo na inicjatywie pojedynczych osób.

[6]. Rekomendacje

LP.	Rekomendacja
1	Konieczne jest opracowanie dokumentów operacyjnych do istniejących na poziomie regionalnym dokumentów strategicznych z zakresu edukacji i rynku pracy. Dokumenty te powinny określać konkretne działania, które planowane są do realizacji, wraz z określeniem podmiotów odpowiedzialnych, harmonogramu ich realizacji oraz źródeł finansowania.
1.	Konieczne jest wprowadzenie powszechnego doradztwa zawodowego do oferty szkół dla uczniów już na poziomie gimnazjum, a także szkoły ponadgimnazjalnej. Doradztwo to, w miarę możliwości, powinno być organizowane we współpracy z urzędami pracy.
4.	Konieczne jest rozszerzenie programu nauczania o umiejętności aktywnego poszukiwania pracy, wraz z ćwiczeniami, symulacjami itd., obejmującymi wiedzę o rynku pracy, jak i umiejętności uczestniczenia w rozmowach kwalifikacyjnych
2.	Wskazane jest zachęcanie oraz ułatwianie uczniom i studentom podejmowania pracy w okresie nauki – nawet dorywczej i na część etatu, w okresie wakacji. Wskazane jest również zachęcanie uczniów do angażowania się w działalność organizacji pozarządowych i społecznych. Działania takie mogą obejmować zachęcanie uczniów do udziału w aktywności takich organizacji (np. współudział szkół przy organizacji wolontariatu) jak i inicjowanie powstawania nowych organizacji.
3.	Konieczne jest upowszechnienie w ramach nauczania praktyk zawodowych oraz wzmocnienie jakości praktycznej nauki zawodu. Konieczne jest poszukiwanie sposobów efektywnej nauki praktycznej umiejętności zawodu oraz większego zaangażowania pracodawców w ten proces.
5.	Wskazane jest umożliwienie uczniom, na poziomie szkoły średniej i wyższej, nabywanie konkretnych uprawnień i umiejętności poświadczanych odpowiednimi certyfikatami. W tym celu warto rozszerzyć ofertę szkół o dodatkowe kursy i szkolenia, organizowane we współpracy z pracodawcami. Przy czym dotyczy to szkół zawodowych.
6.	Należy prowadzić badania popytu na pracę w krótkim i średnim okresie. Wyniki tych badań powinny być upowszechniane nie tylko wśród instytucji rynku pracy, ale również powinny trafiać do szkół, uczniów i ich rodziców. Niezbędne jest zaangażowanie mediów w ten proces.
7.	Wskazane jest prowadzenie przez szkoły monitoringu losów absolwentów. Informacje o losach absolwentów powinny być podawane do publicznej wiadomości
8.	Wskazane jest ograniczenie oferty szkół wyższych kształcących w kierunkach ogólnych, takich jak administracja czy też nauki humanistyczne, ale także pielęgniarstwo. Zaleca się promowanie naboru na kierunki techniczne i matematyczno – przyrodnicze „oraz otwieranie nowych kierunków tego rodzaju, z zastrzeżeniem, że powinno być to kształcenie o charakterze stosowanym, na kierunkach i w liczbie studentów odpowiednich do potrzeb rynku pracy.
9.	Wskazane jest zawiązanie szerokiego partnerstwa na poziomie regionalnym, w skład którego powinni wejść przedstawiciele instytucji oświatowych, rynku pracy, samorządu terytorialnego i pracodawcy. Partnerstwo to powinno wyznaczać strategiczne kierunki rozwoju, oceniać zapotrzebowanie na nowe zawody i specjalności. Wskazane jest również powstawanie takich partnerstw na poziomie lokalnym (powiatów), gdzie przedmiotem dyskusji powinna być oferta szkół ponadgimnazjalnych

[7]. Bibliografia

- [1]. *Absolwenci SGH na rynku pracy*, pod red. B. Minkiewicz i P. Błędowskiego, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2008.
- [2]. *Analiza sytuacji młodzieży na rynku pracy województwa podlaskiego w 2005 roku*, WUP Białystok 2005.
- [3]. *Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu „Pierwsza praca”*, red. prof. J. Witkowski, MPiPS, Warszawa 2008.
- [4]. *Badanie losów absolwentów ponadgimnazjalnych szkół zawodowych*, Public Profits Sp. z o. o. na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, Kraków 2007.
- [5]. M. Budzyńska, *Koncepcja kształcenia ustawicznego w Unii Europejskiej jako jeden ze sposobów realizacji Strategii Lizbońskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Polski*, 2004 – artykuł dostępny na stronie: <http://www.pfsl.pl/news.php?id=6> – data dostępu: 17.11.2009 r.
- [6]. P. Dębowski, *Przygotowanie uczniów do wejścia na rynek pracy*, w: *Rynek pracy w województwie łódzkim, Specyfika i uwarunkowania*, red. J. Witkowski ASM – Centrum Badań i Analiz Rynku, Inowrocław 2007.
- [7]. P. Dębowski, J. R. Stempień, *Studenci i absolwenci wyższych uczelni wobec problemów rynku pracy*, w: *Rynek pracy w województwie łódzkim. Specyfika i uwarunkowania*, red.: J. Witkowski, ASM – Centrum Badań i Analiz Rynku, Innowrocław 2007.
- [8]. *Dynamika i potrzeby regionalnego rynku pracy w opinii podlaskich przedsiębiorców*, Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, Białystok 2008.
- [9]. *Education and the Labour market of Youth*; red. Dr E. Sulima, Wydział Ekonomii i Zarządzania, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2008.
- [10]. *Edukacja dla pracy. Raport o Rozwoju Społecznym Polska 2007*, pod red. U. Sztanderskiej, E. Drogosz-Zabłockiej i B. Minkiewicz, Warszawa 2007.
- [11]. *Ekonomiczne uwarunkowania wyników sprawdzianu szóstoklasistów i egzaminu gimnazjalnego przeprowadzonych w latach 2002-2004*, dr P. Śleszyński (opracowanie), PAN, Instytut Geografii i Przestrzennego Zróżnicowania, Warszawa 2004.
- [12]. F. Fukuyama, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*. PWN, Warszawa, 1997.
- [13]. *Global Entrepreneurship Monitor*, Raport z badań, www.gemconsortium.org.
- [14]. M. Góra, U. Sztanderska: *Wprowadzenie do analizy lokalnego rynku pracy. Przewodnik*; MPiPS, Warszawa 2006.
- [15]. M. Jakubowski, *Wpływ czynników ekonomicznych na wyniki egzaminów zewnętrznych*, w: *Egzamin. Biuletyn badawczy Centralnej Komisji Egzaminacyjnej*, 11/2007, Warszawa 2007.
- [16]. A. Kowalska, *Mobilność absolwentów*, w: *Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1998.
- [17]. *Metody badania losów i karier absolwentów szkół zawodowych*, seria "Studia i Monografie", pod red. U. Jeruszki, IPiSS, Warszawa 2001.

- [18]. *Nauka zawodu. Szkoła czy pracodawca? Raport z badania praktycznej nauki zawodu realizowanej przez małopolskich przedsiębiorców*, na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie w ramach projektu Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji, Kraków 2009.
- [19]. S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, PWN, Warszawa 1985.
- [20]. K. Okupska, *Szanse absolwentów na znalezienie pracy zgodnej z kierunkiem wykształcenia*. w: J. Dziechciarz, R. Szkop, J.R. Stempień (red.), *Edukacja i kształcenie w województwie dolnośląskim wobec potrzeb regionalnego rynku pracy*. Wyd. Akademii Ekonomicznej im. O. Langeo, Wrocław 2007.
- [21]. *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2007/2008*; GUS, Warszawa 2009.
- [22]. *Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów OECD PISA, Wyniki badania 2006 w Polsce*, Ministerstwo Edukacji Narodowej, 2008.
- [23]. R. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*. Społeczny Instytut Wydawniczy Znak i Fundacja im. S. Batorego, Kraków-Warszawa, 1995.
- [24]. R. Putnam, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- [25]. *Rankingu zawodów deficytowych i nadwyżkowych w województwie podlaskim w 2007 r. Druga część raportu*, Wojewódzki Urząd Pracy, Białystok 2007.
- [26]. *Raport Polska 2030*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2009.
- [27]. *Rocznik demograficzny 2008*, GUS, Warszawa 2009.
- [28]. *Stan wiedzy o rynku pracy wśród młodzieży województwa podlaskiego w 2006 roku*, WUP Białystok 2006.
- [29]. J. R. Stempień, *Analiza mobilności przestrzennej i zawodowej absolwentów*, w: *Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu „Pierwsza praca”*, red. prof. J. Witkowski, MPiPS, Warszawa 2008.
- [30]. J. R. Stempień, *Motywy wyboru szkoły/kierunku studiów*. w: J. Dziechciarz, R. Szkop, J.R. Stempień (red.), *Edukacja i kształcenie w województwie dolnośląskim wobec potrzeb regionalnego rynku pracy*. Wyd. Akademii Ekonomicznej im. O. Langeo, Wrocław 2007.
- [31]. U. Sztanderska, W. Wojciechowski, *Czego (nie) uczą polskie szkoły*. Forum Obywatelskiego Rozwoju, Warszawa 2008.
- [32]. *Transitioning from Education to Work: Can We Ease the (Hard) Journey for Europe's Young?*, Addeco Institute White Paper 2007.
- [33]. P. Wójcik *Analiza ścieżek karier absolwentów*, w: *Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu „Pierwsza praca”*, red. prof. J. Witkowski, MPiPS, Warszawa 2008.
- [34]. B. Wciórka, *Społeczeństwo obywatelskie 1998-2008*. „Opinie i diagnozy” nr 8, CBOS, 2008.
- [35]. L. Wincenciak, *Zachowania na rynku pracy, w tym podejmowanie i charakterystyka pierwszej pracy*. w: *Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji programu „Pierwsza praca”*, red. prof. J. Witkowski, MPiPS, Warszawa 2008.
- [36]. *Youth and Work*, European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions, UE 2007.

[37]. *Diagnoza działalności Rad Zatrudnienia. Kadencja 2004-2008.* MPiPS, Warszawa 2009.

[8]. Spis map

Mapa 1 Procentowy udział środków przeznaczanych na oświatę w całości wydatków budżetowych powiatów z województwa podlaskiego (2007r.)	37
Mapa 2 Procentowy udział środków przeznaczanych na oświatę w całości wydatków budżetowych gmin z województwa podlaskiego (2007r.)	38
Mapa 3 Liczba szkół ponadgimnazjalnych (bez szkół specjalnych oraz policealnych) w województwie podlaskim (2006/2007r.)	39
Mapa 4 Liczba studentów kształcących się na uczelniach zlokalizowanych w poszczególnych powiatach województwa podlaskiego (2006/2007r.)	43
Mapa 5 Liczba uczniów przypadających na jeden komputer w poszczególnych typach szkół według województw. W nawiasach uwzględniono dane dotyczące dostępu uczniów do internetu (2006/2007r.)	53
Mapa 6 Odsetek uczniów uczestniczących w zajęciach pozalekcyjnych i nadobowiązkowych w poszczególnych typach szkół według województw (2006/2007r.)	55
Mapa 7 Przeciętne wyniki sprawdzianu dla szóstoklasistów w 2009 roku według województw	59
Mapa 8 Przeciętne wyniki uczniów z województwa podlaskiego ze sprawdzianu w okresie 2007-2009 według gmin	60
Mapa 9 Wyniki poszczególnych części egzaminu gimnazjalnego według województw (2009r.)	62
Mapa 10 Wyniki egzaminu gimnazjalnego w poszczególnych gminach województwa podlaskiego w okresie 2007-2009	66
Mapa 11 Zdawalność egzaminu maturalnego wśród absolwentów z roku 2009 według województw	68
Mapa 12 Zdawalność egzaminu maturalnego w województwie podlaskim w 2009 roku według powiatów	69
Mapa 13 Średni poziom bezrobocia w powiatach województwa podlaskiego (2008r.)	74
Mapa 14 Przeciętny udział młodych osób (do 25 roku życia) w ogóle bezrobotnych w poszczególnych powiatach województwa podlaskiego (2008r.)	75
Mapa 15 Przeciętny udział bezrobotnych absolwentów w ogóle bezrobotnych w poszczególnych powiatach województwa podlaskiego (2008r.)	76
Mapa 16 Liczba doradców zawodowych w poszczególnych województwach (2006r.)	98
Mapa 17 Liczba doradców zawodowych w przeliczeniu na 10 tys. uczniów szkół ponadgimnazjalnych według województw (2006r.)	98
Mapa 18 Rozmieszczenie terytorialne ośrodków kariery w województwie podlaskim (2009r.)	99
Mapa 19 Odsetek młodych bezrobotnych korzystających z indywidualnego poradnictwa zawodowego (2008r.)	103
Mapa 20 Odsetek młodych bezrobotnych korzystających z grupowego poradnictwa zawodowego (2008r.)	104
Mapa 21 Liczba MŚP na 1000 mieszkańców wg województw w 2007 roku	110
Mapa 22 Przedsiębiorczość absolwentów według województw w 2007 roku	110

[9]. Spis schematów

Schemat 1 Zmiany ustawodawstwa w obszarze aktywizacji zawodowej absolwentów	18
Schemat 2 Wykorzystywanie przez absolwentów wiedzy z zakresu przedsiębiorczości	112

[10]. Spis tabel

Tabela 1 Struktura populacji badanej i wielkość próby	9
Tabela 2 Wykształcenie absolwentów – struktura próby	10
Tabela 3 Miejsce zamieszkania absolwentów w momencie kończenia szkoły w 2007 r. (N=404, w %)	11
Tabela 4 Struktura absolwentów z roku 2007 uczestniczących w badaniu jakościowym	12
Tabela 5 Podstawowe zadania stojące przed polskim systemem edukacji	23
Tabela 6 Motywy wyboru szkoły ponadgimnazjalnej. Dane z ogólnopolskiego badania absolwentów (2007 r.)	44
Tabela 7 Proponowane przez absolwentów zmiany programów i sposobów ich realizacji (2007 r.)	57
Tabela 8 Wyniki sprawdzianu a lokalizacja szkoły – województwo podlaskie (2009 r.)	59

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Tabela 9 Wyniki egzaminu gimnazjalnego a lokalizacja szkoły – województwo podlaskie (2009 r.)	65
Tabela 10 Średnie wyniki uczniów z określonych kategorii dochodowych gospodarstw domowych na egzaminie gimnazjalnym (2006 r.).....	71
Tabela 11 Poziom wykształcenia rodziców (opiekunów) a wyniki uczniów i dochody gospodarstwa domowego (2006 r.).....	71
Tabela 12 Wybrane grupy bezrobotnych z województwa podlaskiego według wielkich grup zawodów (2008r.)	88
Tabela 13 Liczba doradców zawodowych zatrudnionych w szkołach na terenie województwa podlaskiego (listopad 2007 r.)	97
Tabela 14 Sposoby poszukiwania pracy i pracowników uznane za najskuteczniejsze przez młodzież i pracodawców z województwa podlaskiego (2006/2007 r.).....	105
Tabela 15 Przyczyny wyboru szkoły ukończonej w 2007 r. (N=404, w%)	117
Tabela 16 Poziom zadowolenia absolwentów ze szkoły ukończonej w 2007 r. – według obecnego statusu na rynku pracy (N=404, w %).....	132
Tabela 17 Poszukiwanie pracy przez absolwentów (N=404, w %)	159
Tabela 18 Rejestracja w PUP (N=244, w %)	160
Tabela 19 Trudności absolwentów ze znalezieniem zatrudnienia (N=189, w %).....	170
Tabela 20 Nastawienie pracodawców wobec absolwentów (N=404, w %).....	173
Tabela 21 Zgodność pierwszej pracy z zawodem wyuczonym absolwentów rocznika 2007 – według obecnego statusu na rynku pracy (N=291, w %).....	178
Tabela 22 Aktywność zawodowa ze względu na poziom wykształcenia (N=404, w %).....	180
Tabela 23 Aktywność zawodowa ze względu na poziom wykształcenia (N=404, w %).....	180
Tabela 24 Zgodność pracy aktualnie wykonywanej przez absolwentów rocznika 2007 z zawodem wyuczonym (N=265, w %).....	182
Tabela 25 Dochody gospodarstw domowych absolwentów rocznika 2007 – według aktualnego statusu na rynku pracy (N=404, w %).....	185
Tabela 26 Dochody gospodarstw domowych absolwentów rocznika 2007 – według poziomu wykształcenia (N=404, w %).....	185
Tabela 27 Średnia ocena łatwości znalezienia pierwszej pracy przez absolwentów studiów wyższych (N=38)	189
Tabela 28 Kapitał społeczny absolwentów rocznika 2007 z woj. podlaskiego (N=404, w %) i ogółu Polaków	194

[11]. Spis wykresów

Wykres 1 Wydatki budżetów powiatów oraz miast na prawach powiatów według działów w województwie podlaskim (2007 r.)	36
Wykres 2 Odsetek uczniów kształcących się w poszczególnych typach szkół według województw (2006/2007r.).....	40
Wykres 3 Odsetek uczniów kształcących się w poszczególnych typach szkół w województwie podlaskim wg powiatów (2006/2007r.).....	41
Wykres 4 Odsetek absolwentów kończących poszczególne typy szkół w województwie podlaskim według powiatów (2006/2007r.).....	42
Wykres 5 Odsetek gospodarstw domowych, w których dzieci nie mają w domu własnego miejsca do nauki (2007r.).....	47
Wykres 6 Odsetek gospodarstw domowych, które zostały zmuszone ze względów finansowych zrezygnować z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych (2007r.).....	48
Wykres 7 Odsetek gospodarstw domowych, które zostały zmuszone ze względów finansowych zrezygnować z korepetycji dla dzieci (2007r.).....	49
Wykres 8 Odsetek gospodarstw domowych, które zostały zmuszone ze względów finansowych do ograniczenia lub zawieszenia w roku szkolnym 2006/2007 wpłat na szkołę	50
Wykres 9 Udział uczniów w poszczególnych zajęciach pozalekcyjnych i nadobowiązkowych w województwie podlaskim w roku szkolnym 2006/2007 według typu szkoły	56
Wykres 10 Wyniki egzaminu gimnazjalnego z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej (województwo podlaskie 2009r.)	63
Wykres 11 Wyniki egzaminu gimnazjalnego z języka angielskiego w województwie podlaskim w 2009r. (w nawiasach podano przeciętny procent uzyskanych punktów).....	64
Wykres 12 Zdawalność egzaminu maturalnego w różnych typach szkół w Polsce i w województwie podlaskim (2009 r.)	69
Wykres 13 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w województwie podlaskim (2007 r.).....	77
Wykres 14 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w województwie podlaskim (2008r.).....	77

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

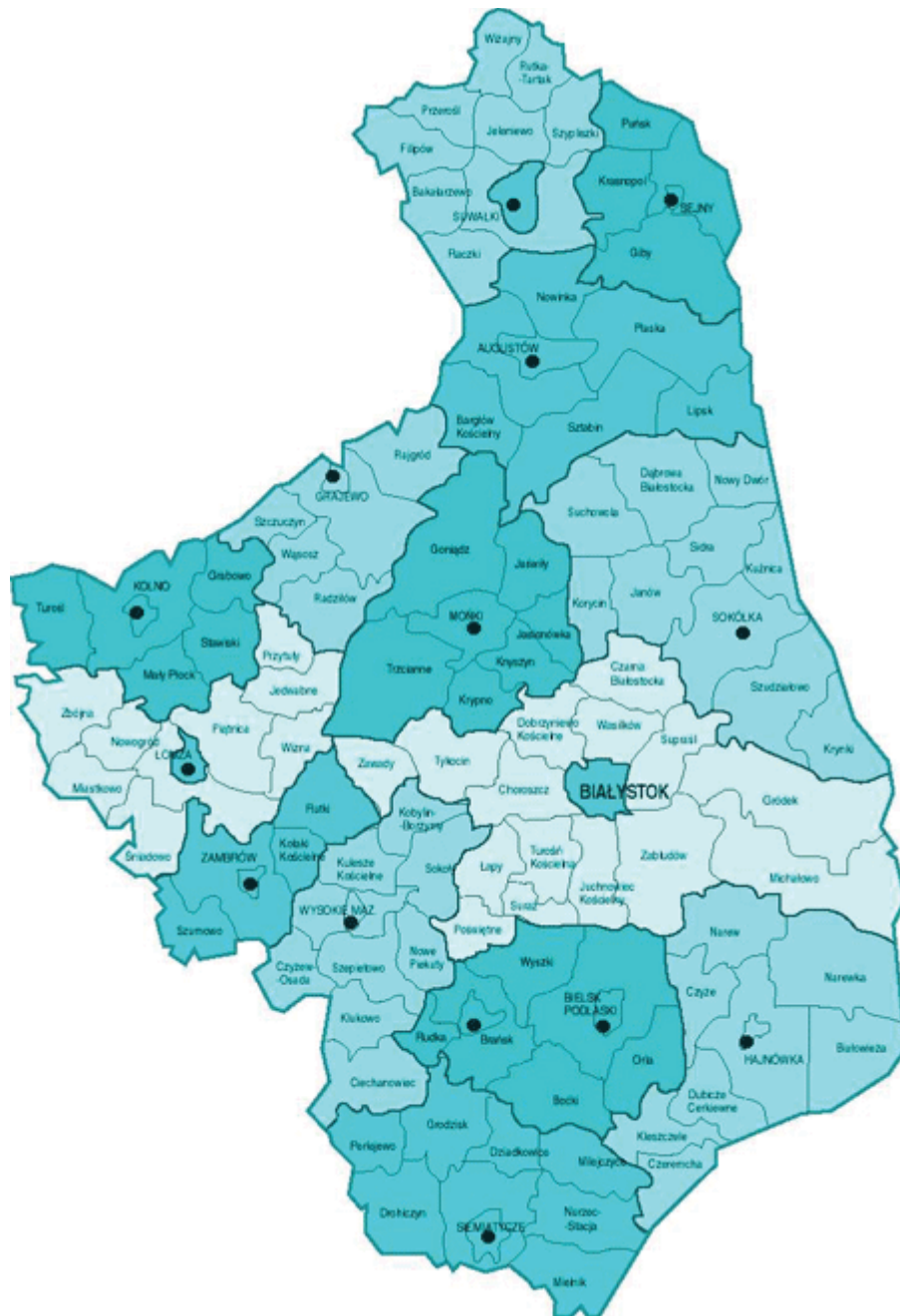
Wykres 15 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w powiecie łomżyńskim (2008r.)	78
Wykres 16 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w powiecie siemiatyckim (2008r.).....	79
Wykres 17 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w powiecie sejneńskim (2008r.)	79
Wykres 18 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w powiecie hajnowskim (2008r.).....	80
Wykres 19 Fluktuacja bezrobocia absolwentów w powiecie monieckim (2008r.)	80
Wykres 20 Struktura młodych bezrobotnych z województwa podlaskiego według wykształcenia. Dane z 2007 i 2008 roku (w proc.).....	81
Wykres 21 Struktura bezrobotnych z województwa podlaskiego według wykształcenia. Dane z 2007 i 2008 roku (w proc.).....	81
Wykres 22 Powody utraty statusu osoby bezrobotnej w roku 2008 w województwie podlaskim i w kraju (w proc.).....	83
Wykres 23 Rodzaj pracy podejmowanej przez młodych bezrobotnych w województwie podlaskim i w kraju w roku 2008 (w proc.).....	84
Wykres 24 Forma pracy subsydiowanej podejmowanej przez młodych bezrobotnych w województwie podlaskim i w kraju w roku 2008 (w proc.)	84
Wykres 25 Długość pozostawania bez pracy młodych bezrobotnych w województwie podlaskim i w kraju w 2008 roku (w proc.).....	85
Wykres 26 Ranking zawodów najczęściej występujących wśród bezrobotnych absolwentów z województwa podlaskiego (2008r.)	87
Wykres 27 Ranking zawodów, w których pracodawcy zgłosili do urzędów pracy z województwa podlaskiego najwięcej ofert pracy (2008r.)	90
Wykres 28 Przyjęcia pracowników w przedsiębiorstwach województwa podlaskiego w 2007 roku według wielkich grup zawodowych.....	92
Wykres 29 Wartości i umiejętności cenione przez pracodawców z województwa podlaskiego (2008r.).....	95
Wykres 30 Czynniki decydujące o konkurencyjności na rynku pracy. Opinia badanej młodzieży z województwa podlaskiego (2006r.)	107
Wykres 31 Stopa przedsiębiorczości w poszczególnych państwach (2004r.).....	108
Wykres 32 Znajomość inicjatyw/programów adresowanych do ludzi młodych zainteresowanych prowadzeniem działalności gospodarczej a uczestnictwo w zajęciach z zakresu przedsiębiorczości (2007r.)	111
Wykres 33 Korzystanie z form wsparcia dla osób chcących rozpocząć/prowadzących działalność gospodarczą a uczestnictwo w zajęciach z zakresu przedsiębiorczości (2007r.)	111
Wykres 34 Przyczyny wyboru szkoły ukończonej w roku 2007 a poziom ukończonej szkoły (N=404).....	119
Wykres 35 Poziom zadowolenia absolwentów ze szkoły ukończonej w 2007 r. – według typu ukończonej szkoły (N=404, w %)......	132
Wykres 36 Ocena poziomu przygotowania teoretycznego absolwentów przez szkoły ukończone w 2007 r. (N=404, w %)......	136
Wykres 37 Ocena poziomu przygotowania praktycznego absolwentów przez szkoły ukończone w 2007 r. (N=404, w %)......	136
Wykres 38 Kontynuacja nauki po ukończeniu szkoły w roku 2007 (N=404, w %)......	156
Wykres 39 Skuteczne sposoby poszukiwania pracy (N=200, w %)	166
Wykres 40 Powody trudności w znalezieniu pierwszej pracy (N=110 w%)......	173
Wykres 41 Czy kwalifikacje absolwentów w chwili poszukiwania pierwszej pracy odpowiadały oczekiwaniom pracodawców (N=261, w %)......	175
Wykres 42 Stanowiska pracy absolwentów w pierwszej pracy (N=291, w %)	176
Wykres 43 Zgodność pierwszej pracy z zawodem wyuczonym absolwentów rocznika 2007 – według typu ukończonej szkoły (N=291, w %)	177
Wykres 44 Powody podjęcia pierwszej pracy (N=291, w %)......	179
Wykres 45 Porównanie zawodów wykonywanych w pierwszej pracy i obecnej (N=291 dla pierwszej pracy, N=248 dla obecnej pracy, w %)......	181
Wykres 46. Porównanie struktury zatrudnienia pracujących absolwentów w pierwszej i obecnej pracy	183
Wykres 47 Ścieżki zawodowe absolwentów rocznika 2007 (N=404, w %)	186
Wykres 48 Zatrudnienie absolwentów szkół wyższych według kierunków studiów (N=102, w %)......	188
Wykres 49 Poziom zaufania do nieznajomych (N=404, w%)......	195

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIAKA 2007

[12]. Załączniki

1.19. Załącznik 1. Mapa województwa podlaskiego



1.20. Załącznik 2 Dyspozycje do indywidualnych wywiadów pogłębianych

Ad. 1. Absolwenci.

Ad. 1.1. Absolwenci uczący się, nie pracujący (N=3). Czas: 50-60 minut.

1. Prośba o przedstawienie się respondenta.
Pytanie: Prośba do respondenta o krótki opis tego, co obecnie robi, czym się zajmuje, gdzie mieszka.
2. Wybory edukacyjne.
Pytania: - Jakie czynniki zdecydowały, że respondent wybrał dany typ szkoły? - Jakie czynniki zadecydowały, że respondent wybrał właśnie taki kierunek kształcenia? Pytania pomocnicze: w jakim stopniu na decyzję podjętą przez respondenta mieli wpływ bliscy, znajomi, czy nauczyciele?; - Jak nauczyciele oceniali zdolności i umiejętności respondenta? W jaki sposób nauczyciele kształtowali opinię respondenta na temat jego zdolności, umiejętności? Jak nauczyciele oceniali jego możliwości dalszego kształcenia? Pytanie dodatkowe: Czy ta ich ocena miała wpływ na decyzję respondenta dotyczącą wyboru dalszego kształcenia?;
3. Ocena poprzedniej szkoły.
Pytania: - Jak respondent ocenia wiedzę uzyskaną w poprzedniej szkole? Pytania pomocnicze: a) jakiego rodzaju wiedza okazała się na obecnym etapie kształcenia zupełnie nieprzydatna?; b) w jakim zakresie respondent odczuwa braki wiedzy, wiadomości?; <i>podkreślić, że chodzi o przygotowanie teoretyczne</i> - Jak respondent ocenia umiejętności zdobyte w trakcie nauki w poprzedniej szkole? <i>Jeżeli już pracował:</i> Które z nich okazały się szczególnie przydatne w znalezieniu i w wykonywaniu pracy; <i>jeśli nie pracował:</i> co do których spodziewa się, że będą przydatne? Jakich czynności respondent nie umiał wykonywać, miał z nimi kłopoty? <i>podkreślić, że chodzi o przygotowanie praktyczne</i> - Czy w czasie gdy się uczył / studiował, uczestniczył w stażu albo praktykach zawodowych? W wymianie zagranicznej? W dodatkowych kursach, np. zdobywał dodatkowe uprawnienia? Jak ocenia te doświadczenia, czego się nauczył, w jaki sposób pomogło mu to lub w jego opinii może pomóc w wyborze rodzaju pracy, a w znalezieniu pracy? - W jakim stopniu szkoła przygotowała respondenta do poszukiwania zatrudnienia? Czy uczył się, jak poszukiwać pracy, gdzie jej szukać, jak rozmawiać z pracodawcą? Jeżeli niewystarczająco, w jaki sposób nauczył się tego, co było mu potrzebne żeby znaleźć pracę? - Czy w okresie nauki w szkole / studiów rozmawiał z innymi osobami o tym, jaką pracę mógłby wykonywać i jak znaleźć pracę? Z kim? Jak ocenia przydatność tych rozmów? - Które elementy nauczania były szczególnie ważne dla dalszych losów absolwenta: praktyki zawodowe, praktyki u pracodawcy, doradztwo zawodowe, wymiany zagraniczne, możliwość zdobycia dodatkowych uprawnień? - Co należałoby zmienić w sposobie nauczania, programie, aby szkoła lepiej przygotowywała do pracy?
4. Ocena obecnej sytuacji.
- Jakie oczekiwania miał respondent w związku z wybranym kierunkiem kształcenia. W jakim stopniu oczekiwania respondenta związane z danym kierunkiem kształcenia zostały spełnione? - Jak respondent ocenia wiedzę przekazywaną na obecnym etapie kształcenia? Pytania pomocnicze: a) czy wiedza przekazywana jest w sposób czytelny i interesujący?; b) czy wiedza ta – zdaniem respondenta – ma praktyczny charakter, czy da się zastosować w sferze zawodowej?; - Jak respondent postrzega swoich obecnych nauczycieli (wykładowców)? Pytania pomocnicze: a) w jakim stopniu nauczyciele (wykładowcy) są zainteresowani, aby ich uczniowie (respondenci) uzyskali wiedzę na odpowiednim poziomie, wystarczającą do podjęcia pracy?; c) w jakim stopniu współcześni nauczyciele (wykładowcy) stanowią pewien wzór do naśladowania dla swoich uczniów (studentów)? (w czym warto byłoby ich naśladować?); d) jakie postawy starają się kształtować nauczyciele (wykładowcy) wśród swoich uczniów (studentów)?;

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

• Jak respondent postrzega system oceniania? Jakie czynniki wpływają na to, że uczeń (student) uzyskuje dobre wyniki? • Czego nauczył się respondent w nowej szkole, co może być szczególnie przydatne dla kariery zawodowej? • Czy respondent podejmował pracę w trakcie nauki? Jeśli tak, to jaka to była praca – czy była zgodna z kierunkiem nauczania, praca sezonowa/dorywcza? Jakie były powody podjęcia pracy? Jeśli nie, to czy respondent szukał takiej pracy? W jaki sposób? Dlaczego nie udało się znaleźć. Jeśli nie szukał, to dlaczego? • Czy respondent korzystał z porad doradcy zawodowego, pedagoga, nauczycieli dotyczących <u>swojej</u> przyszłości na rynku pracy? Jeśli tak, to jak ocenia użyteczność tego typu wsparcia. Jeśli nie, to czy uważa, że tego typu pomoc byłaby mu potrzebna?
5. Obecna edukacja a przyszła praca.
• Jakie są plany zawodowe respondenta po ukończeniu edukacji? Pytania pomocnicze a) jakie respondenta ma oczekiwania wobec przyszłej pracy?; b) czy respondent wie już, w jakim zawodzie zamierza pracować?; c) co powoduje, że dana praca wydaje się respondentowi interesująca, satysfakcjonująca? Czy przyszła praca będzie zgodna z wykształceniem? • Jak respondent ocenia swoje obecne przygotowanie do pracy zawodowej? Czy nauka w obecnej szkole przyniosła widoczną poprawę w tym zakresie? • Jak respondent widzi swoją karierę zawodową w perspektywie pięciu lat? • Jakie czynniki – zdaniem respondenta – wpływają, że tak wiele młodych osób nie może znaleźć zatrudnienia? Dlaczego tak się dzieje?; • Jak respondent ocenia własne szanse na znalezienie zatrudnienia po zakończeniu szkoły? (prośba o uzasadnienie opinii); • W jaki sposób respondent zamierza szukać lub szukał zatrudnienia?; • Jeśli szukał - z jakimi oczekiwaniami pracodawców – np. ogłoszeniami lub pytaniami na rozmowach kwalifikacyjnych – spotkał się osobiście? Dodatkowe pytanie pomocnicze: a) jakimi cechami powinien się charakteryzować młody człowiek, aby nie miał problemu z uzyskaniem zatrudnienia? Które z tych cech respondent ma w swojej opinii, które chciałby rozwinąć? • Jak ocenia swoje przygotowanie do poszukiwania pracy – czy wie jak szukać pracy? W jakim stopniu system edukacji (szkoła, uczelnia) przygotował/uje respondenta do poszukiwania zatrudnienia? Jeżeli niewystarczająco, w jaki sposób nauczył się tego, co było mu potrzebne żeby znaleźć pracę? • W jaki sposób o pracy rozmawiano w domu respondenta? Jaki wymagania wobec pracy były szczególnie mocno podkreślane? • Jakie kroki podejmie respondent w sytuacji, kiedy nie będzie mógł znaleźć zatrudnienia?
6. Podsumowanie.
• Jakie są plany zawodowe, edukacyjne respondenta na najbliższy czas?; • Jakie zmiany, w wyborze szkoły, kierunku kształcenia, wprowadziłby respondent, gdyby miał możliwość cofnąć się w czasie?

Ad. 1.2. Absolwenci bezrobotni (nie kontynuujący edukacji) (N=3). Czas: 50-60 minut.

1. Prośba o przedstawienie się respondenta.
Pytanie: • Prośba do respondenta o krótki opis tego, co obecnie robi, czym się zajmuje.
2. Wybory edukacyjne.
Pytania: • Jakie czynniki zdecydowały, że respondent wybrał dany typ szkoły? • Jakie czynniki zadecydowały, że respondent wybrał właśnie taki kierunek kształcenia? Pytania pomocnicze: w jakim stopniu na decyzję podjętą przez respondenta mieli wpływ bliscy, znajomi, czy nauczyciele?; • W jaki sposób nauczyciele kształtowali opinię respondenta na temat jego zdolności, umiejętności? Jak nauczyciele oceniali jego możliwości dalszego kształcenia? Pytanie dodatkowe: Czy ta ich ocena miała wpływ na decyzję respondenta dotyczącą wyboru dalszego kształcenia?;
3. Ocena poprzedniej szkoły (uczelni).
Pytania: • Jak respondent ocenia wiedzę uzyskaną w poprzedniej szkole? Pytania pomocnicze: a) jakiego rodzaju wiedza okazała się na obecnym etapie kształcenia zupełnie nieprzydatna?; b) w jakim

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

zakresie respondent odczuwa braki wiedzy, wiadomości?; <i>podkreślić, że chodzi o przygotowanie teoretyczne</i> • Jak respondent ocenia umiejętności zdobyte w trakcie nauki w poprzedniej szkole? Które z nich okazały się szczególnie przydatne na rynku pracy? Jakich czynności respondent nie umiał wykonywać, miał z nimi kłopoty? <i>podkreślić, że chodzi o przygotowanie praktyczne</i> • Czy w czasie gdy się uczył / studiował, uczestniczył w stażu albo praktykach zawodowych? W wymianie zagranicznej? W dodatkowych kursach, np. zdobywał dodatkowe uprawnienia? Jak ocenia te doświadczenia, czego się nauczył, w jaki sposób pomogło mu to lub w jego opinii może pomóc w wyborze rodzaju pracy, a w znalezieniu pracy? • W jakim stopniu szkoła przygotowała respondenta do poszukiwania zatrudnienia? Czy uczył się, jak poszukiwać pracy, gdzie jej szukać, jak rozmawiać z pracodawcą? Jeżeli niewystarczająco, w jaki sposób nauczył się tego, co było mu potrzebne żeby znaleźć pracę? • Które elementy nauczania były szczególnie ważne dla dalszych losów absolwenta: praktyki zawodowe, praktyki u pracodawcy, doradztwo zawodowe, wymiany zagraniczne, możliwość zdobycia dodatkowych uprawnień? • Co należałoby zmienić w sposobie nauczania, programie, aby szkoła lepiej przygotowywała do pracy? • Czy w okresie nauki w szkole / studiów rozmawiał z innymi osobami o tym, jaką pracę mógłby wykonywać i jak znaleźć pracę? Z kim? Jak ocenia przydatność tych rozmów?
4. Diagnoza obecnej sytuacji. Pytania: • Dlaczego respondent pozostaje bez pracy? • Czy respondent poszukiwał pracy bezpośrednio po zakończeniu szkoły? W jaki sposób? Jak długo? Jakie były efekty? • Jakiej pracy respondent poszukiwał? Czy była ona zgodna z kierunkiem wykształcenia? • Czy w okresie od zakończenia nauki respondent podejmował pracę? Jakiego rodzaju to była praca? Czy była zgodna z kierunkiem wykształcenia? Dlaczego respondent przestał pracować? Ile razy respondent rozpoczął pracę? • Kiedy ostatnio respondent szukał pracy? Co konkretnie robił, aby znaleźć pracę? Jakie działania respondent podejmuje obecnie, aby znaleźć zatrudnienie? • Jakie były najważniejsze trudności w znalezieniu pracy przez respondenta? Czy dotyczyły one doświadczenia, wiedzy, umiejętności, innych rzeczy? C • Czy respondent rejestrował się w urzędzie pracy jako bezrobotny? Kiedy? Ile razy? Dlaczego respondent rejestrował się w urzędzie pracy? • Czy respondent korzysta obecnie z usług powiatowych urzędów pracy? Jak respondent postrzega działania tych instytucji? Pytania pomocnicze: a) na ile działania tych instytucji są skuteczne (czy jemu pomogły)?; b) w jakich obszarach działania instytucje te okazują się skuteczne, a gdzie pozostają dalekie od oczekiwań?; • Czy respondent korzystał z pomocy innych instytucji niż Powiatowy Urząd Pracy w poszukiwaniu pracy? Z jakich usług? Jakie były efekty? • Czy respondent może liczyć na jakiekolwiek wsparcie ze strony rodziny, krewnych, znajomych? Na czym to wsparcie polega?; • Jak fakt bycia bezrobotnym wpływa na respondenta? Pytania pomocnicze: a) jak brak pracy wpływa na samopoczucie, chęć działania, zdrowie?; b) jak brak pracy wpływa na ocenę własnych kompetencji przez respondenta (jak oceniał swoje umiejętności niedługo po skończeniu szkoły, a jak obecnie)?; • Jakie zmiany respondent mógłby – jego zdaniem – wprowadzić a jakie chciałby wprowadzić we własnym życiu, aby szanse na uzyskanie zatrudnienia były większe? • Czy po zakończeniu nauki respondent rozważał podjęcie dalszej nauki w formie szkolnej lub na studiach? Jeśli tak, to w jakim kierunku? Dlaczego nie podjął nauki?
5. Plany zawodowe. Pytania: • Jak respondent ocenia szanse młodych ludzi na współczesnym rynku pracy?; • Jak respondent postrzega wymagania dzisiejszych pracodawców względem pracowników? Pytania pomocnicze: a) jakich pracowników poszukują dziś pracodawcy?; b) jakimi cechami powinien charakteryzować się współcześnie dobry pracownik?; • Jakie postawy względem pracy wyniósł respondent ze swojego domu rodzinnego, szkoły?; • Czy respondent posiada jakieś obawy w związku z przyszłą pracą? (np. boi się, że nie będzie potrafił się

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

dostosować do zespołu) (prośba o uzasadnienie).
6. Podsumowanie.
Pytania: • Jakie są plany zawodowe, edukacyjne respondenta na najbliższy czas?; • Czy respondent rozważa zmianę miejsca zamieszkania? Poszukiwanie pracy w innym mieście, województwie, kraju? • Jakie zmiany, w wyborze szkoły, kierunku kształcenia, wprowadziłby respondent, gdyby miał możliwość cofnąć się w czasie?

Ad. 1.3. Absolwenci uczący się, pracujący (N=3). Czas trwania wywiadu: 50-60 minut.

1. Prośba o przedstawienie się respondenta.
Pytanie: • Prośba do respondenta o krótki opis tego, co obecnie robi, czym się zajmuje.
2. Wybory edukacyjne.
Pytania: • Jakie czynniki zdecydowały, że respondent wybrał dany typ szkoły? • Jakie czynniki zadecydowały, że respondent wybrał właśnie taki kierunek kształcenia? Pytania pomocnicze: w jakim stopniu na decyzję podjętą przez respondenta mieli wpływ bliscy, znajomi, czy nauczyciele?; • W jaki sposób nauczyciele kształtowali opinię respondenta na temat jego zdolności, umiejętności? Jak nauczyciele oceniali jego możliwości dalszego kształcenia? Pytanie dodatkowe: Czy ta ich ocena miała wpływ na decyzję respondenta dotyczącą wyboru dalszego kształcenia?;
3. Ocena poprzedniej szkoły.
Pytania: ▪ Jak respondent ocenia wiedzę uzyskaną w poprzedniej szkole? Pytania pomocnicze: a) jakiego rodzaju wiedza okazała się na obecnym etapie kształcenia zupełnie nieprzydatna?; b) w jakim zakresie respondent odczuwa braki wiedzy, wiadomości?; <i>podkreślić, że chodzi o przygotowanie teoretyczne</i> ▪ Jak respondent ocenia umiejętności zdobyte w trakcie nauki w poprzedniej szkole? Które z nich okazały się szczególnie przydatne na rynku pracy? Jakich czynności respondent nie umiał wykonywać, miał z nimi kłopoty? <i>podkreślić, że chodzi o przygotowanie praktyczne</i> ▪ Czy w czasie gdy się uczył / studiował, uczestniczył w stażu albo praktykach zawodowych? W wymianie zagranicznej? W dodatkowych kursach, np. zdobywał dodatkowe uprawnienia? Jak ocenia te doświadczenia, czego się nauczył, w jaki sposób pomogło mu to lub w jego opinii może pomóc w wyborze rodzaju pracy, a w znalezieniu pracy? ▪ Które elementy nauczania były szczególnie ważne dla dalszych losów absolwenta: praktyki zawodowe, praktyki u pracodawcy, doradztwo zawodowe, wymiany zagraniczne, możliwość zdobycia dodatkowych uprawnień? ▪ Czy w okresie nauki w szkole / studiów rozmawiał z innymi osobami o tym, jaką pracę mógłby wykonywać i jak znaleźć pracę? Z kim? Jak ocenia przydatność tych rozmów? ▪ W jakim stopniu szkoła przygotowała respondenta do poszukiwania zatrudnienia? Czy uczył się, jak poszukiwać pracy, gdzie jej szukać, jak rozmawiać z pracodawcą? Jeżeli niewystarczająco, w jaki sposób nauczył się tego, co było mu potrzebne żeby znaleźć pracę? ▪ Co należałoby zmienić w sposobie nauczania, programie, aby szkoła lepiej przygotowywała do pracy?
4. Ocena obecnej sytuacji.
Pytania: • Dlaczego respondent kontynuuje edukację? Pytanie pomocnicze: a) Jaki jest tego cel?; b) co respondent chce uzyskać kontynuując edukację?; • Jakie oczekiwania miał respondent w związku z wybranym kierunkiem kształcenia. W jakim stopniu oczekiwania respondenta związane z danym kierunkiem kształcenia zostały spełnione? • W jakim stopniu nauka związana jest z obecną pracą zawodową? Czy ukończenie nauki umożliwi awans, podwyżkę, a może zmianę pracy? Jeśli zmianę pracy, to na jaką? • Jak respondent ocenia wiedzę przekazywaną na obecnym etapie kształcenia? Pytania pomocnicze: a) czy wiedza przekazywana jest w sposób czytelny, interesujący?; b) czy wiedza ta – zdaniem respondenta – ma praktyczny charakter, czy da się zastosować w sferze zawodowej?

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

• Jak respondent postrzega swoich obecnych nauczycieli (wykładowców)? Pytania pomocnicze: a) w jakim stopniu nauczyciele (wykładowcy) są zainteresowani, aby ich uczniowie (respondenci) uzyskali wiedzę na odpowiednim poziomie i umiejętności wystarczające do podjęcia pracy?; b) w jakim stopniu współcześni nauczyciele (wykładowcy) stanowią pewien wzór do naśladowania dla swoich uczniów (studentów)? (w czym warto byłoby ich naśladować?); c) jakie postawy starają się kształtować nauczyciele (wykładowcy) wśród swoich uczniów (studentów)?; • Jak respondent postrzega system oceniania? Jakie czynniki wpływają na to, że uczeń (student) uzyskuje dobre wyniki?;
5. Praca zawodowa.
Pytania: • Jak respondentowi udało się znaleźć obecną pracę? Pytanie pomocnicze: co miało największy wpływ na to, że respondentowi udało się uzyskać tę pracę?; • Jakie były powody wybrania tej pracy? • Na czym polega obecnie wykonywana praca? Czy jest ona zgodna z poziomem wykształcenia? Czy jest ona zgodna z kierunkiem wykształcenia? • Czy to pierwsza praca po ukończeniu szkoły? Jeśli tak, jak przebiegała ścieżka awansu w obecnym miejscu pracy. Jeśli nie, to jak wyglądała historia zawodowa respondenta? • W jakim stopniu obecna praca spełnia oczekiwania respondenta? Które elementy obecnej pracy są najwyżej cenione, a które przeszkadzają? • Co respondentowi sprawiało najwięcej problemów w nowej pracy? Dlaczego?; • W jakim stopniu respondent wykorzystuje w swojej pracy wiedzę i umiejętności uzyskane w szkole (na uczelni)?; • Jakich dodatkowych umiejętności musiał nauczyć się respondent w pracy? Jakiej wiedzy, umiejętności wymaga pracodawca, których nie uczono w pracy? • Jaka wiedza, umiejętności zdobyte w trakcie nauki okazały się szczególnie przydatne w obecnym miejscu pracy? • Jakie są – zdaniem respondenta – oczekiwania pracodawców wobec pracowników? Pytanie pomocnicze: Jakimi cechami charakteru, postawami powinien charakteryzować się współczesny pracownik?;
6. Podsumowanie.
Pytania: • Jakie są plany zawodowe, edukacyjne respondenta na najbliższy czas?; • Jakie zmiany, w wyborze szkoły, kierunku kształcenia, wprowadziłby respondent, gdyby miał możliwość cofnąć się w czasie?

Ad. 1. 4. Absolwenci nie uczący się, pracujący (N=3). Czas trwania wywiadu: 40 minut.

1. Prośba o przedstawienie się respondenta.
Pytanie: • Prośba do respondenta o krótki opis tego, co obecnie robi, czym się zajmuje.
2. Wybory edukacyjne.
Pytania: • Jakie czynniki zdecydowały, że respondent wybrał dany typ szkoły? • Jakie czynniki zdecydowały, że respondent wybrał właśnie taki kierunek kształcenia? Pytania pomocnicze: w jakim stopniu na decyzję podjętą przez respondenta mieli wpływ bliscy, znajomi, czy nauczyciele?; • W jaki sposób nauczyciele kształtowali opinię respondenta na temat jego zdolności, umiejętności? Jak nauczyciele oceniali jego możliwości dalszego kształcenia? Pytanie dodatkowe: Czy ta ich ocena miała wpływ na decyzję respondenta dotyczącą wyboru dalszego kształcenia?
3. Ocena poprzedniej szkoły (uczelni).
Pytania: • Jak respondent ocenia wiedzę uzyskaną w poprzedniej szkole? Pytania pomocnicze: a) jakiego rodzaju wiedza okazała się na obecnym etapie kształcenia zupełnie nieprzydatna?; b) w jakim zakresie respondent odczuwa braki wiedzy, wiadomości?; <i>podkreślić, że chodzi o przygotowanie teoretyczne</i> • Jak respondent ocenia umiejętności zdobyte w trakcie nauki w poprzedniej szkole? Które z nich okazały się szczególnie przydatne na rynku pracy? Jakich czynności respondent nie umiał wykonywać, miał z nimi kłopoty? <i>podkreślić, że chodzi o przygotowanie praktyczne</i>

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

• Czy w czasie gdy się uczył / studiował, uczestniczył w stażu albo praktykach zawodowych? W wymianie zagranicznej? W dodatkowych kursach, np. zdobywał dodatkowe uprawnienia? Jak ocenia te doświadczenia, czego się nauczył, w jaki sposób pomogło mu to lub w jego opinii może pomóc w wyborze rodzaju pracy, a w znalezieniu pracy? • Które elementy nauczania były szczególnie ważne dla dalszych losów absolwenta: praktyki zawodowe, praktyki u pracodawcy, doradztwo zawodowe, wymiany zagraniczne, możliwość zdobycia dodatkowych uprawnień? • Co należałoby zmienić w sposobie nauczania, programie, aby szkoła lepiej przygotowywała do pracy? • W jakim stopniu szkoła przygotowała respondenta do poszukiwania zatrudnienia? Czy uczył się, jak poszukiwać pracy, gdzie jej szukać, jak rozmawiać z pracodawcą? Jeżeli niewystarczająco, w jaki sposób nauczył się tego, co było mu potrzebne żeby znaleźć pracę? • Czy w okresie nauki w szkole / studiów rozmawiał z innymi osobami o tym, jaką pracę mógłby wykonywać i jak znaleźć pracę? Z kim? Jak ocenia przydatność tych rozmów? • W jakim stopniu obecna sytuacja respondenta stanowi konsekwencję uczęszczania do danej szkoły (kształcenia się w określonej uczelni)? • Jak respondent postrzega z dzisiejszej perspektywy system edukacji? Pytania pomocnicze: a) jakie umiejętności, kwalifikacje, które uzyskał w szkole (na uczelni) okazały się przydatne z punktu widzenia pracy?; b) w jakim zakresie respondent odczuwa luki kompetencyjne?
4. Praca zawodowa.
Pytania: • Jak respondentowi udało się znaleźć obecną pracę? Pytanie pomocnicze: co miało największy wpływ na to, że respondentowi udało się uzyskać tę pracę?; • Jakie były powody wybrania tej pracy? • Czy to pierwsza praca po ukończeniu szkoły? Jeśli tak, jak przebiegała ścieżka awansu w obecnym miejscu pracy. Jeśli nie, to jak wyglądała historia zawodowa respondenta? • Na czym polega obecnie wykonywana praca? Czy jest ona zgodna z poziomem wykształcenia? Czy jest ona zgodna z kierunkiem wykształcenia? • W jakim stopniu obecna praca spełnia oczekiwania respondenta? Które elementy obecnej pracy są najwyżej cenione, a które przeszkadzają? • Co respondentowi sprawiało najwięcej problemów w nowej pracy? Dlaczego?; • W jakim stopniu respondent wykorzystuje w swojej pracy wiedzę i umiejętności uzyskane w szkole (na uczelni)?; • Jakich dodatkowych umiejętności musiał nauczyć się respondent w pracy? Jakiej wiedzy, umiejętności wymaga pracodawca, których nie uczono w pracy? • Jaka wiedza, umiejętności zdobyte w trakcie nauki okazały się szczególnie przydatne w obecnym miejscu pracy? • Jakie są – zdaniem respondenta – oczekiwania pracodawców wobec pracowników? Pytanie pomocnicze: Jakimi cechami charakteru, postawami powinien charakteryzować się współczesny pracownik?;
Podsumowanie.
• Jakie są plany zawodowe, edukacyjne respondenta na najbliższy czas?; • Jakie zmiany, w wyborze szkoły, kierunku kształcenia, wprowadziłby respondent, gdyby miał możliwość cofnąć się w czasie?

Ad. 2. Kluczowe osoby zajmujące się rynkiem pracy i edukacją w województwie podlaskim.

Przez kluczowe osoby należy tu rozumieć: a) przedstawiciela Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku, b) przedstawiciela Kuratorium Oświaty w Białymstoku; c) przedstawiciela Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego (Departament Edukacji, Sportu i Turystyki); d) pracowników instytucji rynku pracy.

Ad. 2.1. Eksperti z zakresu problematyki edukacyjnej (N=3). Czas trwania wywiadu: 60 minut.

1. Prośba o przedstawienie się respondenta.
Pytanie: • Prośba do respondenta, aby wskazał, jaką instytucję reprezentuje oraz czym się zajmuje.
2. Wybory edukacyjne młodzieży.
• Jakie czynniki decydują o tym, jaką szkołę wybierają młodzi ludzie? Czy daje się zaobserwować tu jakąś

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

regionalną, podlaską specyfikę? Innymi słowy, czy któryś z czynników odgrywa tu – zdaniem respondenta – ważniejszą rolę niż gdzieś indziej? • Czy uczniowie dysponują wiedzą na temat sytuacji absolwentów różnych typów szkół na rynku pracy? Kto taką wiedzę im dostarcza? • Jaki wpływ na wybór kształcenia ma szkoła (uczelnia), do której uczeń (student) uprzednio uczęszczał?; • W jakim stopniu wybory edukacyjne młodych ludzi dostosowane są do potrzeb regionalnego rynku pracy? Czy w tym względzie daje się zaobserwować jakieś tendencje na przestrzeni kilku ostatnich lat?
3. Ocena systemu edukacji.
• W jakim stopniu obecny system edukacji przygotowuje uczniów (studentów) do wykonywania zawodu?; • Jak respondenci oceniają wiedzę uzyskiwaną przez uczniów (studentów) w procesie edukacji? Pytanie pomocnicze: W jakim stopniu wiedza ta okazuje się przydatna w pracy?; • Jaką rolę w procesie kształtowania uczniów (studentów) odgrywają dziś nauczyciele? Pytanie pomocnicze: czy nauczyciele są w stanie przekazywać uczniom odpowiednie wzory postaw, wartości (przydatnych zwłaszcza w pracy)?; • Czy szkoła (uczelnia) przygotowuje swoich uczniów (studentów) do poszukiwania zatrudnienia? Pytania pomocnicze: a) jakie działania stosują szkoły (uczelnie), aby przekazać uczniom (studentom) odpowiednią wiedzę o rynku pracy?; b) jak respondenci oceniają te działania?; • W jakim stopniu szkoły monitorują zmiany zachodzące na rynku pracy? Czy dostosowują się do nich?
Podsumowanie.
Pytania: • Czy należałoby wprowadzić jakieś zmiany w systemie edukacji, aby absolwenci szkół (uczeln) lepiej byli przygotowani do poszukiwania zatrudnienia i wykonywania pracy zawodowej? Pytanie dodatkowe: Na czym te zmiany miałyby polegać?; • Czy daje się zaobserwować jakieś dobre praktyki w województwie podlaskim, które wskazują na to, że szkoła (uczelnia) potrafi przygotować swoich uczniów (studentów) do poszukiwania zatrudnienia i/lub odpowiedniego wykonywania zawodu? Pytanie dodatkowe: Na czym polega skuteczność proponowanych przez tą szkołę (uczelnię) działań?

Ad. 2.2. Eksperci z zakresu rynku pracy (N=2). Czas trwania wywiadu: 60 minut.

1. Prośba o przedstawienie się respondenta.
Pytanie: • Prośba do respondenta, aby wskazał, jaką instytucję reprezentuje oraz czym się zajmuje.
2. Bezrobocie wśród absolwentów.
• W jakim stopniu kwalifikacje absolwentów dostosowane są do potrzeb regionalnego rynku pracy? Pytanie pomocnicze: jakich kwalifikacji jest w województwie podlaskim nadmiar, a których brakuje?; • W jakim stopniu – zdaniem respondentów – bezrobocie absolwentów zależy od ich wcześniejszych doświadczeń edukacyjnych? (prośba o uzasadnienie opinii). • Na ile podejmowana przez absolwentów praca jest zgodna z kierunkiem wykształcenia. Czy widoczne są tutaj jakieś prawidłowości? • Jak często zdarza się zjawisko zatrudnienia poniżej kwalifikacji? • Jaką rolę w procesie poszukiwania pracy odgrywają postawy, wartości wyniesione z domu?; • W jaki sposób bezrobotni absolwenci poszukują zatrudnienia? Czy są przygotowani do tego, aby tego zatrudnienia poszukiwać?; • W jakim zakresie bezrobotni absolwenci korzystają z usług publicznych służb zatrudnienia?; • Jak długo bezrobotni absolwenci pozostają bez zatrudnienia? Pytanie dodatkowe: jak długość pozostawania bez pracy wpływa na późniejszą integrację zawodową bezrobotnych absolwentów?; • Jakie różnice daje się zaobserwować między bezrobotnymi absolwentami a innymi bezrobotnymi?; • Jakie działania podejmowane są na terenie województwa, aby przeciwdziałać bezrobociu absolwentów, młodych ludzi? Pytanie pomocnicze: czy daje się zaobserwować współpracę różnych podmiotów w tym względzie?;
3. Praca zawodowa absolwentów.
Pytania: • Z czym absolwenci mają (bądź mogą mieć) problem, gdy rozpoczynają pracę zawodową? Pytanie pomocnicze: jakich umiejętności – przydatnych z punktu widzenia pracy zawodowej – szkoły (uczelnie) nie uczą?;

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

• Na jakie problemy – związane z integracją zawodową absolwentów - wskazują pracodawcy?; • Jakie są oczekiwania absolwentów odnośnie pracy zawodowej? Pytania dodatkowe: a) jakie cele absolwenci chcą realizować w pracy? (np. finansowe, chcą się rozwijać, zależy im na bezpieczeństwie zatrudnienia); b) czy daje się w tym względzie zaobserwować jakieś zmiany na przestrzeni ostatnich lat?;
Podsumowanie.
Pytania: • Jakie działania na rzecz bezrobotnych absolwentów wydają się najbardziej skuteczne? (prośba o uzasadnienie opinii). Pytanie dodatkowe: czy daje się w tym względzie zaobserwować na gruncie województwa podlaskiego jakieś dobre praktyki?; • Czy powinny nastąpić jakieś zmiany w ramach systemu edukacji, aby problem bezrobocia absolwentów był mniejszy? Pytanie dodatkowe: jakiego rodzaju powinny być to zmiany?

1.21. Załącznik 3 Kwestionariusz wywiadu

Dzień Dobry! Nazywam się i jestem ankierem. Firma PSDB prowadzi obecnie „Badanie absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i wyższych rocznika 2007” z woj. podlaskiego. Badanie to ma na celu poznanie losów zawodowych osób, które ukończyły szkołę w 2007 r. Wierzmy, że dzięki realizacji tego przedsięwzięcia możliwa będzie poprawa jakości kształcenia w regionie, tak aby lepiej odpowiadało ono zapotrzebowaniom późniejszych absolwentów. Dlatego też bardzo zależy nam na poznaniu Pana/i opinii i doświadczeń. Zapewniamy poufność wszystkich odpowiedzi - zebrane informacje posłużą wyłącznie do tworzenia zestawień statystycznych. W badaniu weźmie udział 400 osób, które w 2007 r. ukończyły naukę w szkole ponadgimnazjalnej.

PYTANIA FILTRUJĄCE

1. Jaką szkołę ukończył/a Pan/i w 2007 r.?

- a) zasadniczą zawodową => pyt. 2
- b) liceum ogólnokształcące => pyt. 5
- c) liceum profilowane => pyt. 3
- d) technikum => pyt. 3
- e) szkołę policealną => pyt. 3
- f) szkołę wyższą => pyt. 4
- g) żadną z powyższych => ZAKOŃCZYĆ WYWIAD

2. W jakim zawodzie ukończył/a Pan/i szkołę zawodową?

- a) cukiernik
- b) fryzjer [zawody szkolne: fryzjer, technik usług fryzjerskich]
- c) kucharz małej gastronomii
- d) mechanik – operator pojazdów i maszyn rolniczych
- e) mechanik pojazdów samochodowych
- f) piekarz
- g) rolnik produkcji roślinnej i zwierzęcej
- h) rzeźnik wędliniarz
- i) sprzedawca
- j) stolarz
- k) żadne z powyższych => ZAKOŃCZYĆ WYWIAD

3. W jakim zawodzie ukończył/a Pan/i szkołę policealną/średnią zawodową?

- a) asystent ekonomiczny [zawód szkolny: technik ekonomista]
- b) muzyk
- c) organizator usług gastronomicznych [zawód szkolny: technik organizacji usług gastronomicznych]
- d) organizator usług hotelarskich [zawód szkolny: technik hotelarstwa]
- e) technik elektronik
- f) technik mechanik
- g) technik ochrony środowiska
- h) technik rolnik
- i) technik technologii żywności – cukrownictwo
- j) technik żywienia i gospodarstwa domowego
- k) żadne z powyższych => ZAKOŃCZYĆ WYWIAD

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

4. W jakim zawodzie ukończył/a Pan/i szkołę wyższą?

- a) ekonomista
- b) filolog – filologia obcojęzyczna
- c) pedagog/pedagog szkolny
- d) pielęgniarka
- e) informatyk [pozostali informatycy gdzie indziej niesklasyfikowani]
- f) specjalista do spraw ekonomicznych i zarządzania [pozostali specjaliści ds. ekonomicznych i zarządzania gdzie indziej niesklasyfikowani]
- g) prawnik legislator
- h) specjalista administracji publicznej
- i) specjalista do spraw integracji europejskiej
- j) specjalista do spraw marketingu i handlu
- k) *żadne z powyższych => ZAKOŃCZYĆ WYWIAD*

5. Na terenie jakiego powiatu mieszkał/a Pan/i w chwili ukończenia szkoły w 2007 r.?

- a) augustowski
- b) białostocki
- c) bielski
- d) grajewski
- e) hajnowski
- f) kolneński
- g) łomżyński
- h) moniecki
- i) sejneński
- j) siemiatycki
- k) sokólski
- l) suwalski
- m) wysokomazowiecki
- n) zambrowski
- o) Białystok
- p) Łomża
- q) Suwałki
- r) *żadne z powyższych => ZAKOŃCZYĆ WYWIAD*

6. Gdzie mieszkał/a Pan/i w momencie ukończenia szkoły w 2007 r.?

- a) na wsi
- b) w mieście do 20 tys. mieszkańców
- c) w mieście 20 001 – 100 tys. mieszkańców
- d) w mieście 100 001 – 200 tys. mieszkańców
- e) w mieście 200 001 – 500 tys. mieszkańców
- f) w mieście powyżej 500 tys. mieszkańców

OCENA SZKOŁY UKOŃCZONEJ W 2007 R.

7. Czy ogólnie rzecz biorąc, szkoła, którą ukończył/a Pan/i w 2007 r. spełniła Pana/i oczekiwania?

- a) zdecydowanie tak
- b) raczej tak
- c) raczej nie
- d) zdecydowanie nie
- e) *trudno powiedzieć*

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

8. Co sprawiło, że wybrał/a Pan/i naukę w tej, a nie innej szkole (ANKIETER: *nie odczytywać odpowiedzi, zaznaczyć wszystkie właściwe*)?
- a) bliskość do miejsca zamieszkania
 - b) możliwość dobrego przygotowania do dalszych etapów nauki
 - c) możliwość uzyskania zaplanowanego zawodu
 - d) porady rodziców
 - e) przypadek
 - f) wiedziałem/am, że w lepszej szkole mogę sobie nie poradzić
 - g) wysoki poziom nauczania, dobra renoma szkoły
 - h) znajomi, koledzy też tam się uczyli lub planowali naukę w tej szkole
 - i) inne powody,
jakie?
 - j) *nie wiem, trudno powiedzieć*
9. Czy szkoła, którą ukończył/a Pan/i w 2007 r. odpowiednio przygotowała Pana/Panią do samego poszukiwania pracy?
- a) zdecydowanie tak
 - b) raczej tak
 - c) raczej nie
 - d) zdecydowanie nie
 - e) *trudno powiedzieć*
10. Czy w szkole, którą ukończył/a Pan/i w 2007 r., nabył/a Pan/i wystarczającego przygotowania teoretycznego do wykonywania pracy zawodowej?
- a) zdecydowanie tak
 - b) raczej tak
 - c) raczej nie,
dlaczego?
 - d) zdecydowanie nie,
dlaczego?
 - e) *trudno powiedzieć*
11. Czy w szkole, którą ukończył/a Pan/i w 2007 r., nabył/a Pan/i wystarczających umiejętności praktycznych do wykonywania pracy zawodowej?
- a) zdecydowanie tak
 - b) raczej tak
 - c) raczej nie,
dlaczego?
 - d) zdecydowanie nie,
dlaczego?
 - e) *trudno powiedzieć*
12. Jakich umiejętności i cech oczekiwali nauczyciele od Pana/i w szkole, którą ukończył/a Pan/i w 2007 r.? Proszę posłużyć się skalą 1-5, gdzie 1 oznacza – ta cecha w ogóle nie była w szkole ważna; 5 – ta cecha była bardzo promowana w szkole.

Lp.	Cecha, umiejętność	Ocena znaczenia 1-5
a)	obowiązkowość	
b)	umiejętność pracy w grupie	
c)	inteligencja	
d)	zdolność szybkiego uczenia się	
e)	umiejętność nawiązywania znajomości	
f)	samodzielność	
g)	lojalność, subordynacja	
h)	kreatywność, myślenie twórcze	

13. Jakich umiejętności, kwalifikacji zawodowych nie posiadał/a Pan/i po ukończeniu szkoły, a które Pana/i zdaniem szkoła powinna przekazywać?

.....
.....
.....
.....

DALSZA NAUKA

14. Czy po ukończeniu szkoły w 2007 r. kontynuował/a Pan/i naukę (ANKIETER: zaznaczyć wszystkie właściwe)?

- a) nie => pyt. 19
- b) tak, uczyłem/am się i ukończyłem/am szkołę
- c) tak, uczyłem/am się, ale przerwałem/am naukę
- d) tak, nadal się uczę

15. W jakiej szkole kontynuował/a / kontynuuje Pan/i naukę (ANKIETER: zaznaczyć wszystkie właściwe)?

- a) technikum uzupełniające
- b) liceum uzupełniające
- c) szkoła policealna
- d) szkoła wyższa
- e) inna szkoła,
jaka?

16. W jakim trybie kontynuował/a / kontynuuje Pan/i naukę (ANKIETER: zaznaczyć wszystkie właściwe)?

- a) dzienny
- b) wieczorowy
- c) zaoczny

17. Jaki był/jest kierunek tego kształcenia (do wykonywania jakiego zawodu przygotowywał/a / przygotowuje się Pan/i w tej szkole)?

.....
.....
.....

18. Czy była / jest to szkoła zlokalizowana w Pana/i miejscu zamieszkania (ANKIETER: zaznaczyć wszystkie właściwe)?

- a) tak, w tej samej miejscowości
- b) nie, ale na terenie tej samej gminy
- c) nie, ale na terenie tego samego powiatu
- d) nie, ale na terenie tego samego województwa
- e) nie, w innym regionie Polski
- f) nie, za granicą

POSZUKIWANIE PIERWSZEJ PRACY. BARIERY I TRUDNOŚCI W ZNALEZIENIU PRACY

19. Jakie jest najczęściej - Pana/i zdaniem - nastawienie pracodawców wobec absolwentów, a więc osób, które zakończyły naukę i nie posiadają jeszcze doświadczenia zawodowego?

- a) dużo lepsze niż wobec pozostałych kandydatów do pracy
- b) trochę lepsze niż wobec pozostałych kandydatów do pracy
- c) takie samo jak wobec pozostałych kandydatów do pracy
- d) trochę gorsze niż wobec i pozostałych kandydatów do pracy
- e) dużo gorsze niż wobec i pozostałych kandydatów do pracy
- f) trudno powiedzieć

- 20. Czego Pana/i zdaniem obawiają się pracodawcy mający zatrudnić absolwentów (ANKIETER: *nie odczytywać odpowiedzi, zaznaczyć wszystkie właściwe*)?**
- a) braku doświadczenia
 - b) braku najnowszej wiedzy
 - c) braku odpowiedzialności
 - d) braku wiedzy praktycznej
 - e) nierzetelności
 - f) nieuczciwości
 - g) lenistwa
 - h) niczego
 - i) czegoś innego,
czego?
 - j) trudno powiedzieć
- 21. Czy po zakończeniu nauki w 2007 r. poszukiwał/a Pan/i pracy?**
- a) tak
 - b) nie, już wcześniej byłem/am zatrudniony/a i po ukończeniu szkoły kontynuowałem/am pracę => *pyt. 32*
 - c) nie, miałem/am zapewnioną pracę, którą rozpocząłem/am w momencie kończenia szkoły w 2007 r. => *pyt. 32*
 - d) nie, po ukończeniu szkoły w 2007 r. otrzymałem/am pracę bez poszukiwań => *pyt. 32*
 - e) nie, od ukończenia szkoły w 2007 r. nie szukałem/am i nie wykonywałem/am żadnej pracy => *pyt. 33*
- 22. Kiedy rozpoczął/rozpoczęła Pan/i poszukiwania pierwszej pracy?**
- a) jeszcze w trakcie nauki w szkole, którą ukończyłem/am w 2007 r.
 - b) bezpośrednio po ukończeniu szkoły w 2007 r. (do 1 m-ca)
 - c) od 1 m-ca do 3 m-cy od ukończenia szkoły w 2007 r.
 - d) od 3 m-cy do 6 m-cy od ukończenia szkoły w 2007 r.
 - e) ponad pół roku od ukończenia szkoły w 2007 r.
 - f) trudno powiedzieć, nie pamiętam
- 23. Czy w okresie, kiedy poszukiwał/a Pan/i pracy, był/a Pan/i zarejestrowany/a w Powiatowym Urzędzie Pracy?**
- a) tak
 - b) nie => *pyt. 25*
- 24. Dlaczego zdecydował/a się Pan/i na rejestrację w Powiatowym Urzędzie Pracy (ANKIETER: *nie odczytywać odpowiedzi, zaznaczyć wszystkie właściwe*)?**
- a) chciałem/am skorzystać ze stażu oferowanego przez PUP => *pyt. 26*
 - b) chciałem/am skorzystać ze szkoleń oferowanych przez PUP => *pyt. 26*
 - c) chciałem/am uzyskać ubezpieczenie zdrowotne => *pyt. 26*
 - d) miałem/am nadzieję, że PUP pomoże mi w znalezieniu pracy => *pyt. 26*
 - e) inne powody, jakie? => *pyt. 26*
 - f) trudno powiedzieć => *pyt. 26*
- 25. Dlaczego nie zdecydował/a się Pan/i na rejestrację w Powiatowym Urzędzie Pracy (ANKIETER: *nie odczytywać odpowiedzi, zaznaczyć wszystkie właściwe*)?**
- a) nie wierzyłem/am, że PUP pomoże mi w znalezieniu odpowiedniej pracy
 - b) nie wierzyłem/am, że PUP pomoże mi w znalezieniu jakiegokolwiek pracy
 - c) uważałem/am, że fakt rejestracji w PUP jest poniżający
 - d) wierzyłem/am, że szybko sam/a znajdę pracę
 - e) zniechęcił mnie długi czas rejestracji w PUP (kolejki) i nadmierna biurokracja
 - f) nie wiedziałem/am o możliwości zarejestrowania się w PUP
 - g) inne powody,
jakie?
 - h) trudno powiedzieć
- 26. W jaki sposób poszukiwał/a Pan/i wtedy pracy (ANKIETER: *zaznaczyć wszystkie właściwe*)?**

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

- a) na targach, giełdach pracy
- b) poprzez agencje pośrednictwa pracy
- c) poprzez bezpośrednie wizyty u potencjalnych pracodawców i pozostawianie tam swoich dokumentów (CV itd.)
- d) poprzez lekturę ogłoszeń w gazetach
- e) poprzez lekturę ogłoszeń w portalach internetowych poświęconych pracy (np. www.pracuj.pl, www.praca.pl)
- f) poprzez rodzinę lub znajomych
- g) poprzez wizyty na stronach internetowych potencjalnych pracodawców i poszukiwanie ogłoszeń w zakładkach „praca”
- h) szukając ogłoszeń „na mieście” – na słupach, płotach, w ulotkach
- i) zapoznając się z ogłoszeniami dostępnymi w Powiatowym Urzędzie Pracy
- j) inne sposoby,
jakie?

27. Czy znalazł/a Pan/i wtedy pracę?

- a) tak,
- b) nie => pyt. 33

28. Jak długo szukał/a Pan/i pracy?

.....m-cy

29. Dzięki któremu z wcześniej wymienionych przez Pana/Panią sposobów znalazł/a Pan/i pracę? (ANKIETER: zaznaczyć tylko jedną odpowiedź)?

- a) na targach, giełdach pracy
- b) poprzez agencje pośrednictwa pracy
- c) poprzez bezpośrednie wizyty u potencjalnych pracodawców i pozostawianie tam swoich dokumentów (CV itd.)
- d) poprzez lekturę ogłoszeń w gazetach
- e) poprzez lekturę ogłoszeń w portalach internetowych poświęconych pracy (np. www.pracuj.pl, www.praca.pl)
- f) poprzez rodzinę i znajomych
- g) poprzez wizyty na stronach internetowych potencjalnych pracodawców i poszukiwanie ogłoszeń w zakładkach „praca”
- h) szukając ogłoszeń „na mieście” – na słupach, płotach, w ulotkach
- i) zapoznając się z ogłoszeniami dostępnymi w Powiatowym Urzędzie Pracy
- j) inne sposoby,
jakie?

30. Czy znalezienie pierwszej pracy było w Pana/i przypadku łatwe czy trudne?

- a) bardzo trudne
- b) trudne
- c) ani trudne ani łatwe => pyt. 32
- d) łatwe => pyt. 32
- e) bardzo łatwe => pyt. 32
- f) trudno powiedzieć => pyt. 32

31. Jakie były przyczyny tych trudności (ANKIETER: nie odczytywać odpowiedzi, zaznaczyć wszystkie właściwe)?

- a) duże bezrobocie w regionie
- b) nie było ofert pracy dla osób o moim kierunku wykształcenia
- c) wymagania pracodawców były zbyt wysokie w stosunku do moich umiejętności lub doświadczenia
- d) niechęć pracodawców do zatrudniania absolwentów (osób bez doświadczenia zawodowego)
- e) złe warunki oferowanego zatrudnienia (np. zbyt niskie wynagrodzenie, praca na czarno, praca sezonowa)
- f) nie wiedziałem/am jak szukać pracy
- g) inne przyczyny,
jakie?

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

h) *trudno powiedzieć*

32. Czy Pana/i kwalifikacje odpowiadały wówczas oczekiwaniom pracodawców?

- doświadczenie
 - a) zdecydowanie tak
 - b) raczej tak
 - c) raczej nie
 - d) zdecydowanie nie
 - e) ten czynnik nie był istotny
 - f) *trudno powiedzieć*
- przygotowanie teoretyczne
 - a) zdecydowanie tak
 - b) raczej tak
 - c) raczej nie
 - d) zdecydowanie nie
 - e) ten czynnik nie był istotny
 - f) *trudno powiedzieć*
- umiejętności praktyczne
 - a) zdecydowanie tak
 - b) raczej tak
 - c) raczej nie
 - d) zdecydowanie nie
 - e) ten czynnik nie był istotny
 - f) *trudno powiedzieć*
- uprawnienia i certyfikaty
 - a) zdecydowanie tak
 - b) raczej tak
 - c) raczej nie
 - d) zdecydowanie nie
 - e) ten czynnik nie był istotny
 - f) *trudno powiedzieć*

ŚCIEŻKI ZAWODOWE ABSOLWENTÓW

33. Jaka była Pana/i sytuacja zawodowa w ciągu dwóch lat od momentu ukończenia szkoły w 2007 r. (ANKIETER: wstawić znak „X” we wszystkie właściwe pola w każdym wierszu poniższej tabeli. Posługiwać się rozumieniem terminów „praca” i „bezrobocie” zgodnie z objaśnieniami ze słowniczka na końcu kwestionariusza)?

	nauka	poszukiwanie pracy	praca	służba wojskowa	żadne z powyższych (bierność zawodowa)
w momencie ukończenia szkoły w 2007 r.					
3 m-ce po ukończeniu szkoły					
6 m-cy po ukończeniu szkoły					
12 m-cy po ukończeniu szkoły					
18 m-cy po ukończeniu szkoły					
24 m-ce po ukończeniu szkoły					
obecnie (jeśli to później niż 24 m-					

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

ce po ukończeniu szkoły)					
--------------------------	--	--	--	--	--

ANKIETER: JEŚLI RESPONDENT W PYT. 33 ANI RAZU NIE UDZIELIŁ ODPOWIEDZI „PRACA”, NALEŻY OMINĄĆ PYT. 34-39 I PRZEJŚĆ DO PYT. 40.

PIERWSZA PRACA

34. Czy pierwsza praca, którą Pan/i wykonywał/a od ukończenia szkoły w 2007 r. była zgodna z Pana/i zawodem wyuczonym (ANKIETER: w razie wątpliwości odnośnie rozumienia terminu „pierwsza praca” – patrz słowniczek na końcu kwestionariusza)?

- a) zdecydowanie tak
- b) raczej tak
- c) raczej nie
- d) zdecydowanie nie
- e) *trudno powiedzieć*
- f) brak zawodu wyuczonego

35. Czy ta praca odpowiadała Pana/i kwalifikacjom?

- a) była to praca poniżej moich kwalifikacji
- b) była to praca odpowiadająca moim kwalifikacjom
- c) była to praca powyżej moich kwalifikacji
- d) *trudno powiedzieć*

36. Na jakim stanowisku był/a Pan/i wówczas zatrudniony/a?

- a) robotnik niewykwalifikowany
- b) robotnik wykwalifikowany
- c) technik
- d) pracownik administracyjno-biurowy
- e) specjalista
- f) kierownik
- g) *nie wiem, trudno powiedzieć*

37. W jakiej branży Pan/i wtedy pracował/a (według sekcji Polskiej Klasyfikacji Działalności)?

- a) sekcja A. Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo
- b) sekcja B. Górnictwo i wydobywanie
- c) sekcja C. Przetwórstwo przemysłowe
- d) sekcja D. Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych
- e) sekcja E. Dostawa wody; gospodarowanie ściekami i odpadami oraz działalność związana z rekultywacją
- f) sekcja F. Budownictwo
- g) sekcja G. Handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle
- h) sekcja H. Transport i gospodarka magazynowa
- i) sekcja I. Działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi
- j) sekcja J. Informacja i komunikacja
- k) sekcja K. Działalność finansowa i ubezpieczeniowa
- l) sekcja L. Działalność związana z obsługą rynku nieruchomości
- m) sekcja M. Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna
- n) sekcja N. Działalność w zakresie usług administrowania i działalność wspierająca
- o) sekcja O. Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne
- p) sekcja P. Edukacja
- q) sekcja Q. Opieka zdrowotna i pomoc społeczna
- r) sekcja R. Działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją
- s) sekcja S. Pozostała działalność usługowa
- t) sekcja T. Gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników; gospodarstwa domowe produkujące wyroby i świadczące usługi na własne potrzeby

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

u) sekcja U. Organizacje i zespoły eksterytorialne

- 38. W jakim stopniu był/a Pan/i zadowolony/a z pierwszej pracy? W odniesieniu do poszczególnych cech, proszę posłużyć się skalą 1-5, gdzie 1 oznacza, że nie był/a Pan/i wcale zadowolony/a, a 5 – że był/a Pan/i w pełni zadowolony/a.**

Lp.	Cechy miejsca pracy	Ocena satysfakcji 1-5
a)	poziom zarobków	
b)	możliwość rozwoju zawodowego	
c)	relacje z kolegami i przełożonymi	
d)	poziom obciążenia obowiązkami	
e)	odległość od miejsca zamieszkania	

- 39. Co sprawiło, że zdecydował/a się Pan/i podjąć tę pracę (ANKIETER: nie odczytywać odpowiedzi, zaznaczyć wszystkie właściwe)?**

- a) była to praca w miejscowości, do której chciałem/am się wyprowadzić
- b) była to praca w renomowanej firmie
- c) ta praca była ciekawa, zgodna z moimi zainteresowaniami
- d) ta praca była zgodna z moim wykształceniem lub zawodem
- e) ta praca była blisko mojego miejsca zamieszkania
- f) to była jedyna oferta pracy jaką otrzymałem/am
- g) to była praca stabilna, w której mógłbym/mogłabym pracować wiele lat
- h) warunki finansowe były atrakcyjne
- i) zdecydowałem/am się na pierwszą nadarzącą się okazję, potrzebowalem/am lub poszukiwałem/am jakiegokolwiek pracy
- j) inne powody,
- k) jakie?
- l) trudno powiedzieć

UDZIAŁ W KSZTAŁCENIU USTAWICZNYM

- 40. Czy od momentu zakończenia edukacji brał/a Pan/i udział w jakichś kursach, szkoleniach związanych z wykonywaniem pracy?**

- a) tak
- b) nie => pyt. 42

- 41. Ile razy brał/a Pan/i udział w kursach, szkoleniach związanych z wykonywaniem pracy od momentu zakończenia edukacji?**

..... => pyt. 43

- 42. Dlaczego nie brał/a Pan/i dotychczas udziału w żadnych kursach, szkoleniach związanych z wykonywaniem pracy (ANKIETER: nie odczytywać odpowiedzi, zapisać wszystkie właściwe)?**

- a) nie miałem/am takiej potrzeby => pyt. 46
- b) nie miałem/am czasu => pyt. 46
- c) na interesujących mnie kursach nie było wolnych miejsc => pyt. 46
- d) interesujące mnie kursy były zbyt drogie (dla mnie lub pracodawcy) => pyt. 46
- e) nie napotkałem/am interesujących mnie kursów => pyt. 46
- f) kursy i szkolenia nic nie dają, nie przekazują prawdziwej wiedzy => pyt. 46
- g) douczam się samodzielnie (np. korzystając z literatury fachowej) => pyt. 46
- h) inne przyczyny, jakie?
- i) nie wiem, trudno powiedzieć => pyt. 46

- 43. Jakie były to kursy (ANKIETER: zaznaczyć wszystkie właściwe)?**

- a) BHP

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

- b) kursy dające konkretne uprawnienia zawodowe
- c) kursy językowe
- d) kursy podstawowej obsługi komputera
- e) kursy zaawansowanej obsługi komputera (programy specjalistyczne, wyspecjalizowane funkcje programów MS Office itd.)
- f) kursy z zakresu praktycznego wykonywania zawodu
- g) kursy z zakresu regulacji prawnych (np. normy unijne)
- h) szkolenia z zakresu rozwoju osobistego (kreatywność, organizacja pracy itd.)
- i) inne kursy,
jakie?

44. Kto finansował te szkolenia (ANKIETER: zaznaczyć wszystkie właściwe)?

- a) ja, jako uczestnik
- b) pracodawca
- c) powiatowy urząd pracy lub środki unijne
- d) inny podmiot,
jaki?

45. Czemu te szkolenia służyły (ANKIETER: zaznaczyć wszystkie właściwe)?

- a) zdobyciu nowego zawodu
- b) podnoszeniu kwalifikacji w ramach posiadanego zawodu
- c) innym celom (np. obowiązek uczestnictwa w szkoleniu wynikał z przepisów prawa)

46. Czy w ciągu ostatnich czterech tygodni czytał/a Pan/i następujące lektury?

- prasa fachowa
 - a) tak
 - b) nie
- literatura fachowa (książki, podręczniki)
 - a) tak
 - b) nie
- artykuły fachowe w Internecie
 - a) tak
 - b) nie

47. Czy w ciągu najbliższych 12 m-cy planuje Pan/i udział w jakichś kursach lub szkoleniach związanych z wykonywaniem pracy?

- a) tak
- b) nie => pyt. 49
- c) jeszcze nie wiem, trudno powiedzieć => pyt. 49

48. Jakież będą to kursy (ANKIETER: zaznaczyć wszystkie właściwe)?

- a) BHP
- b) kursy dające konkretne uprawnienia zawodowe
- c) kursy językowe
- d) kursy podstawowej obsługi komputera
- e) kursy zaawansowanej obsługi komputera (programy specjalistyczne, wyspecjalizowane funkcje programów MS Office itd.)
- f) kursy z zakresu praktycznego wykonywania zawodu
- g) kursy z zakresu regulacji prawnych (np. normy unijne)
- h) szkolenia z zakresu rozwoju osobistego (kreatywność, organizacja pracy itd.)
- i) inne kursy,
jakie?

kursy,

KAPITAŁ SPOŁECZNY I ETOS PRACY

- 49. Która z poniższych dwóch opinii dotyczących życia społecznego w Polsce jest bliższa Pana/i poglądom?**
- a) Ludzie tacy jak ja działając wspólnie z innymi, mogą pomóc potrzebującym lub rozwiązać niektóre problemy swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta.
 - b) Ludzie tacy jak ja nawet działając wspólnie z innymi nie są w stanie pomóc potrzebującym ani rozwiązać problemów swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta.
 - c) *trudno powiedzieć*
- 50. Która z poniższych dwóch opinii dotyczących życia społecznego w Polsce jest bliższa Pana/i poglądom?**
- a) Działając wspólnie z innymi można osiągnąć więcej niż samemu.
 - b) Współpraca z innymi ludźmi to na ogół marnowanie czasu.
 - c) *trudno powiedzieć*
- 51. Czy ogólnie rzecz biorąc ma Pan/i zaufanie czy nie ma Pan/i zaufania do:**
- najbliższej rodziny
 - a) zdecydowanie mam zaufanie
 - b) raczej mam zaufanie
 - c) raczej nie mam zaufania
 - d) zdecydowanie nie mam zaufania
 - e) *trudno powiedzieć*
 - dalszej rodziny
 - a) zdecydowanie mam zaufanie
 - b) raczej mam zaufanie
 - c) raczej nie mam zaufania
 - d) zdecydowanie nie mam zaufania
 - e) *trudno powiedzieć*
 - swoich znajomych
 - a) zdecydowanie mam zaufanie
 - b) raczej mam zaufanie
 - c) raczej nie mam zaufania
 - d) zdecydowanie nie mam zaufania
 - e) *trudno powiedzieć*
 - osób, z którymi Pan/i na co dzień pracuje
 - a) zdecydowanie mam zaufanie
 - b) raczej mam zaufanie
 - c) raczej nie mam zaufania
 - d) zdecydowanie nie mam zaufania
 - e) *trudno powiedzieć*
 - sąsiadów
 - a) zdecydowanie mam zaufanie
 - b) raczej mam zaufanie
 - c) raczej nie mam zaufania
 - d) zdecydowanie nie mam zaufania
 - e) *trudno powiedzieć*
 - nieznanym spotykanym w różnych sytuacjach
 - a) zdecydowanie mam zaufanie
 - b) raczej mam zaufanie
 - c) raczej nie mam zaufania
 - d) zdecydowanie nie mam zaufania
 - e) *trudno powiedzieć*
- 52. W Polsce istnieją różne możliwości społecznego działania. Czy w ubiegłym roku poświęca/poświęcał/a Pan/i swój wolny czas na działalność w którejś organizacji, stowarzyszeniu, ruchu, klubie lub fundacji? Chodzi o udział w pracy tej/tych organizacji, a nie tylko o przynależność do niej/nich.**
- a) tak

- b) nie
- c) *trudno powiedzieć*

53. Czy w ubiegłym roku pracował/a Panu/i dobrowolnie i nieodpłatnie na rzecz swojego środowiska, kościoła, osiedla, wsi, miasta albo na rzecz potrzebujących?

- a) tak
- b) nie
- c) *trudno powiedzieć*

54. Z czym kojarzy się Panu/Pani wykonywanie pracy zawodowej (ANKIETER: nie odczytywać odpowiedzi, *zaznaczyć wszystkie właściwe*)?

- a) z budowaniem własnej pozycji społecznej, towarzyskiej
- b) z byciem potrzebnym
- c) z dorosłością
- d) z możliwością realizacji swoich potrzeb lub marzeń
- e) z nudą, rutyną
- f) z ograniczeniem wolności
- g) z realizacją zainteresowań
- h) z uczeniem się nowych rzeczy
- i) z zarabianiem pieniędzy
- j) ze zmienianiem rzeczywistości
- k) z czymś innym, z
czym?
- l) *trudno powiedzieć*

55. Jakie są Pana/i zdaniem najważniejsze cechy idealnej pracy (ANKIETER: *zaznaczyć maksymalnie 3 odpowiedzi*)?

- a) dobre relacje z kolegami i przełożonymi
- b) brak nadgodzin
- c) brak stresu, pośpiechu
- d) prestiż, szacunek społeczny
- e) możliwość awansu
- f) możliwość pracy w zespole
- g) możliwość rozwoju zawodowego
- h) ponadprzeciętne wynagrodzenie
- i) społeczna przydatność, użyteczność pracy
- j) bliskość miejsca zamieszkania
- k) zgodność z kierunkiem wykształcenia
- l) inne cechy,
jakie?
- m) nie mam oczekiwań pod adresem idealnej pracy, nie zamierzam pracować zawodowo
- n) *trudno powiedzieć*

ANKIETER: JEŚLI RESPONDENT W PYT. 33 ANI RAZU NIE UDZIELIŁ ODPOWIEDZI „PRACA”, NALEŻY OMINĄĆ PYT. 56-62 I PRZEJŚĆ DO PYT. 63.

56. Jakie umiejętności były/są cenione w Pana/i aktualnej lub ostatnio wykonywanej pracy? Proszę posłużyć się skalą 1-5, gdzie 1 oznacza – ta cecha w ogóle nie jest/była w pracy ważna; 5 – ta cecha jest/była bardzo potrzebna w pracy.

Lp.	Cecha, umiejętność	Ocena znaczenia 1-5
a)	obowiązkowość	
b)	umiejętność pracy w grupie	
c)	inteligencja	
d)	zdolność szybkiego uczenia się	
e)	umiejętność nawiązywania znajomości	
f)	samodzielność	

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

g)	lojalność, subordynacja	
h)	kreatywność, myślenie twórcze	

ANKIETER: JEŚLI RESPONDENT W PYT. 33 ODPOWIEDZIAŁ, ŻE OBECNIE PRACUJE, NALEŻY ZADAĆ MU PYT. 57-61. JEŚLI OBECNIE NIE PRACUJE – PRZEJŚĆ DO PYT. 62.

AKTUALNA SYTUACJA ZAWODOWA I PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

57. Czy praca, którą Pan/i obecnie wykonuje jest zgodna z Pana/i zawodem wyuczonym?

- a) zdecydowanie tak
- b) raczej tak
- c) raczej nie
- d) zdecydowanie nie
- e) *trudno powiedzieć*
- f) brak zawodu wyuczonego

58. Czy ta praca odpowiada Pana/i kwalifikacjom?

- a) to jest praca poniżej moich kwalifikacji
- b) to jest praca odpowiadająca moim kwalifikacjom
- c) to jest praca powyżej moich kwalifikacji
- d) *trudno powiedzieć*

59. Na jakim stanowisku jest Pan/i obecnie zatrudniony/a?

- a) robotnik niewykwalifikowany
- b) robotnik wykwalifikowany
- c) technik
- d) pracownik administracyjno-biurowy
- e) specjalista
- f) kierownik
- e) *nie wiem, trudno powiedzieć*

60. W jakiej branży Pan/i obecnie pracuje (według sekcji Polskiej Klasyfikacji Działalności)?

- a) sekcja A. Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo
- b) sekcja B. Górnictwo i wydobywanie
- c) sekcja C. Przetwórstwo przemysłowe
- d) sekcja D. Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych
- e) sekcja E. Dostawa wody; gospodarowanie ściekami i odpadami oraz działalność związana z rekultywacją
- f) sekcja F. Budownictwo
- g) sekcja G. Handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle
- h) sekcja H. Transport i gospodarka magazynowa
- i) sekcja I. Działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi
- j) sekcja J. Informacja i komunikacja
- k) sekcja K. Działalność finansowa i ubezpieczeniowa
- l) sekcja L. Działalność związana z obsługą rynku nieruchomości
- m) sekcja M. Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna
- n) sekcja N. Działalność w zakresie usług administrowania i działalność wspierająca
- o) sekcja O. Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne
- p) sekcja P. Edukacja
- q) sekcja Q. Opieka zdrowotna i pomoc społeczna
- r) sekcja R. Działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją
- s) sekcja S. Pozostała działalność usługowa
- t) sekcja T. Gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników; gospodarstwa domowe produkujące wyroby i świadczące usługi na własne potrzeby

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

u) sekcja U. Organizacje i zespoły eksterytorialne

61. W jakim stopniu jest Pan/i zadowolony/a ze swojej obecnej pracy? W odniesieniu do poszczególnych cech, proszę posłużyć się skalą 1-5, gdzie 1 oznacza, że nie był/a Pan/i wcale zadowolony/a, a 5 – że był/a Pan/i w pełni zadowolony/a.

Lp.	Cechy miejsca pracy	Ocena satysfakcji 1-5
a)	poziom zarobków	
b)	możliwość rozwoju zawodowego	
c)	relacje z kolegami i przełożonymi	
d)	poziom obciążenia obowiązkami	
e)	odległość od miejsca zamieszkania	

62. Jak ogólnie rzecz biorąc ocenia Pan/i w chwili obecnej swoje przygotowanie do wykonywania pracy zawodowej? Proszę wziąć pod uwagę zawód, który obecnie Pan/i wykonuje lub wykonywał/a Pan/i ostatnio (w sytuacji pozostawania bez pracy). W odniesieniu do poszczególnych kwalifikacji, proszę posłużyć się skalą ocen 1-5, gdzie 1 oznacza zupełnie niewystarczające, a 5 – zupełnie wystarczające. Proszę wystawić notę 0-zero, jeśli dany czynnik nie jest w Pana/i pracy istotny.

Lp.	Kwalifikacje	Ocena 1-5
a)	doświadczenie	
b)	przygotowanie teoretyczne	
c)	umiejętności praktyczne	
d)	uprawnienia lub certyfikaty	

63. Czy w ciągu najbliższych 24 m-cy zamierza Pan/i zmienić zawód?

- a) na pewno tak
- b) raczej tak
- c) raczej nie
- d) na pewno nie
- e) *trudno powiedzieć*

64. Czy w ciągu najbliższych 24 m-cy zamierza Pan/i wyprowadzić się do innej miejscowości?

- a) nie
- b) tak, do innej miejscowości w województwie
- c) tak, do innego województwa, *jakiego?*
- d) tak, za granicę, *do jakiego kraju?*

65. Jaka była w ubiegłym miesiącu wysokość dochodu netto na jedną osobę w gospodarstwie domowym, którego Pan/i jest członkiem (ANKIETER: jeśli respondent nie uzyskuje żadnych dochodów, wpisać: zero)?

- a) do 500 PLN
- b) 501 – 1000 PLN
- c) 1001 – 1500 PLN
- d) powyżej 1500 PLN
- e) *trudno powiedzieć lub odmowa odpowiedzi*

METRYCZKA

M1. Płeć respondenta

- a) kobieta

- b) mężczyzna

M2. Na jakim poziomie zakończył edukację Pana/i ojciec?

- a) podstawowe lub niepełne podstawowe
- b) zasadnicze zawodowe
- c) średnie (technikum, liceum)
- d) wyższe
- e) *nie wiem, nie pamiętam*

M3. Na jakim poziomie zakończyła edukację Pana/i matka?

- a) podstawowe lub niepełne podstawowe
- b) zasadnicze zawodowe
- c) średnie (technikum, liceum)
- d) wyższe
- e) *nie wiem, nie pamiętam*

M4. Jaka była wielkość miejscowości w której Pan/i mieszkał/a w 10 roku życia?

- a) wieś
- b) miasto do 20 tys. mieszkańców
- c) miasto 20 001. – 100 tys. mieszkańców
- d) miasto 100 001 – 200 tys. mieszkańców
- e) miasto 200 001 – 500 tys. mieszkańców
- f) miasto powyżej 500 tys. mieszkańców

M5. Jaka była liczba książek w Pana/i domu rodzinnym w chwili, gdy miał/a Pan/i 10 lat?

- a) brak księgozbioru domowego
- b) do 10 pozycji
- c) 11 – 50 pozycji
- d) 51 – 200 pozycji
- e) powyżej 200 pozycji
- f) *nie dotyczy*

M6. Czy Pana/i ojciec pracował w chwili, gdy miał/a Pan/i 10 lat?

- a) tak
- b) nie
- c) *nie wiem, nie pamiętam, nie dotyczy*

M7. Czy Pana/i matka pracowała w chwili, gdy miał/a Pan/i 10 lat?

- a) tak
- b) nie
- c) *nie wiem, nie pamiętam, nie dotyczy*

M8. Jak ocenia Pan/i sytuację materialną swojej rodziny, w chwili, gdy miał/a Pan/i 10 lat?

- a) bardzo dobra
- b) raczej dobra
- c) ani dobra ani zła
- d) raczej zła
- e) bardzo zła
- f) *trudno powiedzieć, nie pamiętam, nie dotyczy*

SŁOWNICZEK DLA ANKIETERA

Praca	każda stała forma zatrudnienia (na minimum dwa miesiące), bez względu na jej postać prawną. Może to być praca wykonywana na podstawie: umowy o pracę, umowy-zlecenia, umowy o dzieło, a także praca na czarno.
-------	--

PODLASKI ABSOLWENT

- ANALIZA LOSÓW ZAWODOWYCH ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH I WYŻSZYCH ROCZNIKA 2007

Bezrobotny	osoba niezatrudniona, nie prowadząca działalności gospodarczej i nie wykonująca innej pracy zarobkowej, zdolna i gotowa do natychmiastowego podjęcia zatrudnienia (w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy) oraz podejmująca wysiłki mające na celu znalezienie pracy.
1-sza praca	pierwsza praca stała (patrz wyżej -> praca) podjęta po zakończeniu szkoły lub przed jej zakończeniem, jeżeli respondent znalazł pracę przed zakończeniem szkoły i kontynuował ją po zakończeniu nauki.